

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II

W KRAKOWIE

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

**Ks. MIROSLAW TRAGARZ**

**PROBLEMATYKA LISTÓW PASTERSKICH  
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI  
W LATACH 2000-2019  
W ŚWIETLE WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI**

Rozprawa doktorska napisana  
na seminarium naukowym  
z komunikacji religijnej pod kierunkiem  
**ks. prof. dra hab. Henryka Sławińskiego**

**Kraków 2022**



**Autor:** Mirosław Tragarz

**Tytuł:** Problematyka listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski w latach 2000-2019 w świetle wyzwań współczesności.

**Promotor:** ks. prof. dr hab. Henryk Sławiński

**Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie**

**Kraków 2022**

**Stron 309**

## **ABSTRAKT**

W niniejszej dysertacji podjęto próbę możliwie całościowego i krytycznego przeanalizowania listów pasterskich KEP, które ukazały się w latach 2000-2019. Problem badawczy, podjęty w niniejszej dysertacji, określono i zwerbalizowano w następujący sposób: jakie problemy i zagadnienia, stanowiące rzeczywistość życia wiernych w badanym przedziale czasowym, zostały zauważone i podjęte przez autorów listów pasterskich. Jest to problem podstawowy, z którego jednak rodzą się kolejne pytania typu: jakich środków przekazu użyli, aby ich słowo zostało dobrze zrozumiane? Czy oprócz zauważenia problemu przedstawiano sposoby jego rozwiązania? Jakie kwestie, z którymi borykało się społeczeństwo polskie w dobie transformacji ustrojowych zostały pominięte? Ważnym wydaje się także dostrzeżenie walorów omawianych tekstów epistolarnych. Nie może zabraknąć również zauważenia mankamentów listów oraz sformułowania postulatów do wykorzystania przy ich redagowaniu w przyszłości.

W badaniach zastosowano analizę w połączeniu z syntezą. Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym z nich ukazano szeroki społeczno-historyczny kontekst działalności Kościoła w Polsce na początku III tysiąclecia. W rozdziale drugim została zawarta szczegółowa charakterystyka materiału badawczego. Rozdział trzeci został poświęcony zagadnieniom dogmatycznym i moralnym poruszonym w listach. Przedostatni, czwarty rozdział obejmuje problematykę społeczną zawartą w tekstach źródłowych. Czas transformacji ustrojowych stanowił podłoże, które generowało problemy natury społecznej i gospodarczej, dotykające polskie społeczeństwo. Ostatni, piąty rozdział pracy ma charakter podsumowujący i syntetyczny, zawiera ocenę materiału badawczego pod kątem walorów i mankamentów analizowanych listów oraz postulaty na przyszłość.

## SŁOWA KLUCZOWE

*Bezrobocie, dekomunizacja, Episkopat Polski, imigracja, Listy pasterskie, lustracja, małżeństwo, praca, problemy moralne, problemy społeczne, rodzina, transformacja ustrojowa, Unia Europejska.*

# SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP .....</b>	<b>9</b>
<b>1. HISTORYCZNO-SPOŁECZNY KONTEKST DZIAŁALNOŚCI EKLEZJALNEJ W POLSCE NA PRZEŁOMIE TYSIĄCLECI.....</b>	<b>17</b>
<b>1.1. INSPIRACJE SOBOROWE W DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA W POLSCE .....</b>	<b>19</b>
<i>1.1.1. Działalność kardynała Wyszyńskiego na tle posoborowych przemian.....</i>	<i>20</i>
<i>1.1.2. Realizacja postanowień soborowych w Polsce.....</i>	<i>22</i>
1.1.2.1. Studia teoretyczne .....	24
1.1.2.2. Reforma liturgiczna .....	25
1.1.2.3. Zaangażowanie wiernych w ruchach i stowarzyszeniach.....	26
<b>1.2. TRANSFORMACJA USTROJOWA I NOWE WYZWANIA.....</b>	<b>27</b>
<i>1.2.1. Znaczenie pojęcia transformacja.....</i>	<i>28</i>
<i>1.2.2. Kościół w Polsce w dobie realnego socjalizmu.....</i>	<i>29</i>
1.2.2.1. Represje wobec duchownych w czasach PRL-u.....	29
1.2.2.2. Współpraca z władzą komunistyczną - „Księża patrioci” .....	31
<i>1.2.3. Wybór kard. Karola Wojtyły na Papieża .....</i>	<i>33</i>
<i>1.2.4. Zaangażowanie Kościoła w proces transformacji.....</i>	<i>35</i>
<i>1.2.5. Nowe wyzwania Kościoła w dobie transformacji.....</i>	<i>39</i>
<b>1.3. SPOŁECZNE I KULTUROWE UWARUNKOWANIA PRZEPOWIADANIA.....</b>	<b>42</b>
<i>1.3.1. Posługa Słowa w świecie współczesnym .....</i>	<i>44</i>
<i>1.3.2. Specyfika polskiego przepowiadania .....</i>	<i>45</i>
<i>1.3.3. Współczesne uwarunkowania przepowiadania .....</i>	<i>45</i>
<b>1.4. WPŁYW TRANSFORMACJI USTROJOWYCH W POLSCE NA EUROPE, ŚWIAT I KOŚCIÓŁ .....</b>	<b>49</b>
<i>1.4.1. Wydarzenia w Europie.....</i>	<i>49</i>
1.4.1.1. Rozpad Związku Radzieckiego .....	49
1.4.1.2. Integracja europejska .....	51
1.4.1.3. Problem emigracji i imigracji .....	52
1.4.1.4. Nowe ideologie .....	54
1.4.1.5. Cyberświat – nowe wyzwanie .....	55
<i>1.4.2. Wydarzenia w Polsce.....</i>	<i>56</i>
1.4.2.1. Obrady Okrągłego Stołu .....	56

1.4.2.2. Podróże apostolskie papieży do Polski .....	57
1.4.2.3. Zagrożenia ludzkiego życia.....	59
1.4.2.4. Kremacja ciała ludzkiego .....	60
1.4.2.5. Uchwalenie ustawy dotyczącej aborcji .....	61
1.4.2.6. Przyjęcie Polski do NATO .....	61
1.4.2.7. Śmierć Jana Pawła II .....	62
1.4.2.8. Katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem.....	63
1.4.2.9. Problem trzeźwości .....	64
<i>1.4.3. Wydarzenia w Kościele .....</i>	<i>64</i>
1.4.3.1. Pontyfikat św. Jana Pawła II .....	64
1.4.3.2. Pontyfikat Benedykta XVI .....	65
1.4.3.3. Pontyfikat Franciszka.....	66
<b>2. CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU BADAWCZEGO.....</b>	<b>69</b>
<b>2.1. LIST PASTERSKI JAKO FORMA POSŁUGI SŁOWA .....</b>	<b>71</b>
<b>2.2. ASPEKTY METODOLOGICZNE LISTÓW KEP.....</b>	<b>74</b>
<b>2.3. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA LISTÓW PASTERSKICH KEP Z LAT 2000-2019..</b>	<b>82</b>
2.3.1. <i>Autorzy listów pasterskich.....</i>	82
2.3.2. <i>Charakterystyka listów pasterskich.....</i>	85
2.3.2.1. Listy cykliczne .....	86
2.3.2.2. Uroczystości i święta.....	94
2.3.2.3. Jubileusze, rocznice, wydarzenia .....	101
2.3.2.4. Listy okazjonalne .....	107
<b>2.4. STRONA FORMALNA LISTÓW PASTERSKICH KEP .....</b>	<b>115</b>
2.4.1. <i>Struktura listów .....</i>	115
2.4.2. <i>Styl listów pasterskich .....</i>	119
2.4.3. <i>Środki stylistyczne zastosowane w listach.....</i>	121
<b>3. KWESTIE DOTYCZĄCE WIARY I MORALNOŚCI.....</b>	<b>127</b>
<b>3.1. KWESTIE DOKTRYNALNE.....</b>	<b>127</b>
3.1.1. <i>Problematyka dogmatyczna .....</i>	128
3.1.2. <i>Listy pasterskie a problematyka doktrynalna.....</i>	133
3.1.3. <i>Kościół żyje Eucharystią .....</i>	134
3.1.3.1. Historia debat o Eucharystii .....	134

3.1.3.2. Eucharystia w listach pasterskich .....	136
3.1.4. <i>Nowe przykazania kościelne</i> .....	138
3.1.4.1. Pochodzenie przykazań kościelnych .....	138
3.1.4.2. List pasterski KEP dotyczący przykazań kościelnych.....	141
<b>3.2. PROBLEMATYKA MORALNA .....</b>	<b>147</b>
3.2.1. <i>Teologia moralna</i> .....	147
3.2.1.1. Przedmiot materialny i formalny teologii moralnej.....	149
3.2.2. <i>Zagadnienia moralne poruszone w listach pasterskich KEP</i> .....	150
3.2.2.1. Rodzina i małżeństwo w listach KEP .....	151
3.2.2.2. Kwestia aborcji .....	154
3.2.2.3. Sztuczne zapłodnienie.....	159
3.2.2.4. Kwestie demograficzne.....	166
3.2.2.5. Migracja zarobkowa i fala rozwodów .....	168
3.2.2.6. Związki jednopłciowe i ideologia <i>gender</i> .....	170
3.2.2.7. Środki zaradcze.....	176
3.2.2.8. Wychowanie do trzeźwości narodu .....	181
3.2.2.9. Kwestia formacji sumienia i chrześcijańskiego nawrócenia .....	186
3.2.2.10. Transplantacje .....	193
3.2.2.11. Problem kremacji ciała ludzkiego.....	196
3.2.2.12. Kwestia eutanazji .....	200
3.2.2.13. Świat mediów elektronicznych .....	203
<b>4. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE .....</b>	<b>206</b>
<b>4.1. PROBLEM UWŁASZCZENIA I REPRYWATYZACJI .....</b>	<b>206</b>
4.1.1. <i>Porządkowanie pojęć</i> .....	206
4.1.2. <i>Stanowisko biskupów</i> .....	208
<b>4.2. PRAWO DO PRACY I PROBLEM BEZROBOCIA.....</b>	<b>210</b>
4.2.1. <i>Praca w nauczaniu Kościoła</i> .....	210
4.2.2. <i>Zagadnienie prawa do pracy w listach pasterskich KEP</i> .....	211
4.2.3. <i>Problem bezrobocia</i> .....	213
4.2.4. <i>Kwestia bezrobocia w listach pasterskich KEP</i> .....	214
<b>4.3. ZJAWISKO EMIGRACJI.....</b>	<b>217</b>
4.3.1. <i>Problem emigracji w Polsce</i> .....	217
4.3.2. <i>Emigracja w listach pasterskich</i> .....	218

<b>4.4. ROZLICZENIE Z KOMUNISTYCZNĄ PRZESZŁOŚCIĄ .....</b>	<b>220</b>
4.4.1. <i>Tło historyczne .....</i>	220
4.4.2. <i>Problem lustracji w polskim Kościele .....</i>	221
4.4.3. <i>Lustracja w listach pasterskich Episkopatu Polski .....</i>	223
4.4.3.1. <i>Memoriał Episkopatu Polski z dnia 25.08.2006 r. w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989 .....</i>	223
4.4.3.2. <i>Sprawa abpa Stanisława Wielgusa .....</i>	226
<b>4.5. WEJŚCIE POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ .....</b>	<b>229</b>
4.5.1. <i>Idea powstania Unii Europejskiej .....</i>	230
4.5.2. <i>Stanowisko Episkopatu Polski na temat wejścia Polski do UE .....</i>	231
<b>5. WALORY I POSTULATY .....</b>	<b>240</b>
<b>5.1. WALORY LISTÓW PASTERSKICH .....</b>	<b>240</b>
5.1.1. <i>Zakorzenie w Piśmie Świętym .....</i>	242
5.1.2. <i>Przekaz nauczania Kościoła .....</i>	243
5.1.3. <i>Problematyka egzystencjalna .....</i>	246
5.1.4. <i>Zagadnienia formalne. Cykliczność i systematyczność listów .....</i>	248
<b>5.2. MANKAMENTY .....</b>	<b>250</b>
5.2.1. <i>Zagadnienia pominięte .....</i>	250
5.2.2. <i>Strona formalna listów .....</i>	258
5.2.3. <i>Język listów pasterskich .....</i>	259
5.2.4. <i>Komunikatywność przekazu .....</i>	263
<b>5.3. POSTULATY .....</b>	<b>265</b>
5.3.1. <i>Zagadnienia doktrynalne .....</i>	265
5.3.2. <i>Depozyt nauczania św. Jana Pawła II i bł. kard. Stefana Wyszyńskiego .....</i>	266
5.3.3. <i>Język przekazu .....</i>	268
5.3.4. <i>Kontynuacja listów cyklicznych .....</i>	270
5.3.5. <i>Komunikatywność .....</i>	270
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>272</b>
<b>SUMMARY .....</b>	<b>277</b>
<b>WYKAZ SKRÓTÓW .....</b>	<b>278</b>
<b>BIBLIOGRAFIA .....</b>	<b>280</b>



## WSTĘP

List jest jednym z najstarszych gatunków literackich, który towarzyszy człowiekowi od momentu wynalezienia pisma. Dokumentuje „jego zmagania się z rzeczywistością, pozwalając mu przejrzeć się w tekście jak w lustrze i pozostawić w nim na zawsze utrwalone swe własne odbicie”<sup>1</sup>. Znany i używany był na szeroką skalę w starożytności, obecny i zmodyfikowany w Biblii, będący w użyciu także w późniejszych epokach, bądź to jako samodzielna forma wypowiedzi, bądź jako element wpleciony w szerszą narrację. Jego zadaniem jest przekaz określonych informacji. W sensie ogólnym stanowi on pisemną wypowiedź skierowaną przez nadawcę do jasno sprecyzowanego, określonego najczęściej z góry adresata w postaci osoby prywatnej lub szerszej grupy występującej jako adresat zbiorowy<sup>2</sup>. Zarówno sztukę pisania listów, jak i gatunek wykształcony na podstawie listów jako pojedynczych artefaktów, nazywa się epistemografią. Gatunek ten oraz jego teoria wywodzą się ze starożytności, w której cechy listu rozpatrywano szczególnie w kategoriach retoryki, a budowę wiązano ze strukturą mowy.

Do najważniejszych cech tekstu pisanego, jakim jest list, musimy zaliczyć jego trwałość. Daje ona odbiorcy możliwość wielokrotnego czytania, szczegółowej analizy i wyciągania wniosków. Z taką sytuacją musi liczyć się także nadawca, autor lub autorzy listu, który często – zanim taki list wyśle lub upubliczni – nieraz go poprawia, uzupełnia, konsultuje i dąży do tego, by nadać mu najbardziej odpowiednią formę, która będzie w stanie trafić do adresata. Stara się więc, adekwatnie do osoby odbiorcy, celu i tematu listu, dobrać odpowiedni styl tekstu i środki wyrazu.

Już na wstępie należy zauważyć, że im wcześniejsza epoka historyczna, tym częściej listy posiadały charakter publiczny (nie tylko prywatny), były kierowane do szerszego grona odbiorców (np. listy władców do poddanych), a sposoby ich pisania były ujęte w sztywne reguły tworząc swoistego rodzaju kanon, który był nacechowany nie tylko kurtazją, ale kreślił także plan takiego listu.

---

<sup>1</sup> A. Całek, *Nowa teoria listu*, Kraków 2019, s. 9.

<sup>2</sup> Por. J. Sławiński, red., *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1988, s. 256-257.

Jednymi z wielu gatunków literackich, występujących w Biblii są listy. Epistolografia znana była zatem autorom Listów Apostolskich. Ich listy są kontynuacją i rozwinięciem filozoficzno-moralnego charakteru listów upowszechnionych przez wybitnych filozofów starożytnych: Cezara, Cyncerona czy Pliniusza Młodszego. Listy napisane przez św. Pawła Apostoła dzielimy na listy ewangeliczne, więzienne oraz listy pasterskie.

Zbliżone w swej formie do listów starożytnych mają wiele cech oryginalnych. Są one znacznie dłuższe od ówczesnych listów i bardzo bogate w treści. Epistoły te kierowane były albo do konkretnej społeczności kościelnej (Rzymian, Koryntian, Galatów, Efezjan, Filipian, Kolosan, Tesaloniczan), albo do określonej osoby (Tymoteusza, Tytusa, Filemona). Najczęściej stanowiły odpowiedź na konkretne problemy. Zastępowały one obecność apostoła, przypominały istotne elementy jego nauczania, zawierały wskazówki życia społecznego Kościoła oraz normy etyczne. Listy Pawła nie były więc przeznaczone do prywatnego odbiorcy, z wyjątkiem Listu do Filomena, lecz do czytania na zgromadzeniach liturgicznych. Wielość środków stylistycznych nadaje tym listom szczególne walory artystyczne, aczkolwiek listy te mają głównie cel nadrzędny i pragmatyczny. Cechy tego stylu to: krótkie zdania, wykrzykniki, pytania retoryczne i zdania urywane. Listy św. Pawła traktuje się jako gatunek literacki<sup>3</sup>.

Mając na uwadze, że listy pasterskie są skierowane do określonego adresata, powiadają go o czymś lub nakłaniają do określonych zachowań<sup>4</sup>, od początków istnienia Kościoła biskupi korzystali z nich w swojej pasterskiej posłudze. Były one skierowane do wiernych, jako jedna z form ewangelizacji i sprawowania władzy pasterskiej nad powierzoną sobie owczarnią<sup>5</sup>. W obecnych czasach, dzięki nowoczesnej technologii, komunikacja międzyludzka dokonuje się błyskawicznie i w wymiarze globalnym. Jesteśmy użytkownikami telefonów i różnego rodzaju komunikatorów internetowych. Nie potrzebujemy pośrednictwa innych ludzi dla wymiany informacji, myśli i uczuć międzyludzkich. Pomimo tak dynamicznego rozwoju technologii informatycznej, napisany list - choć coraz częściej udostępniany w formie elektronicznej, na stronie internetowej czy w e-mailu – nie stracił na swojej wartości. Jednym ze środowisk, gdzie dalej wypełnia ważną

---

<sup>3</sup> J. M. Czerski, *Pierwszy list św. Pawła do Koryntian*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 55.

<sup>4</sup> Por. *Słownik...*, dz. cyt., s. 257.

<sup>5</sup> H. Sławiński, *Homilia w zgromadzeniu eucharystycznym*, Kraków 2018, s. 63; H. Sławiński, *Listy pasterskie arcybiskupa Jerzego Ablewicza*, [w:] Mirosław Tragarz, *Listy pasterskie w posłudze biskupiej Jerzego Ablewicza*, Biblos, Tarnów 2016, s. 35-40.

rolę jest wspólnota wierzących - Kościół. To właśnie w niej pełni służebną rolę w przepowiadaniu słowa Bożego.

Dokonujące się w Polsce przemiany społeczno-polityczne oraz kulturowe wpłynęły zasadniczo na treść i formę prezentowanych listów. Wychodziły one naprzeciw oczekiwaniom wiernych, którzy mogli czuć się zagubieni w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości życia. Niezależnie od wybieranych rządów, rodzących się ideologii i doświadczanych problemów autorzy listów starali się głosić Ewangelię, nie uciekając jednocześnie od podejmowania zagadnień trudnych i drażliwych.

Przedmiotem niniejszej dysertacji jest treść listów pasterskich, wystosowanych do wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, w latach 2000-2019. Ich autorami byli biskupi, tworzący Konferencję Episkopatu Polski. Wartym podkreślenia wydaje się także fakt, że autorzy listów, jak i adresaci ukształtowani zostali w warunkach komunistycznego zniewolenia. Uwarunkowania historyczne i społeczne, okres prześladowań Kościoła i walki o wyzwolenie się spod sowieckiego jarzma odcisnęły swoje piętno na kapłanach, którzy później jako biskupi tworzyli KEP. Znalazło to odbicie w tematyce, problemach i zagadnieniach do jakich odnosili się w swoich listach biskupi. W zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości spotkali się z nowymi i jakże złożonymi problemami, które próbowali rozwiązywać. Ich posługę należy rozpatrywać mając na uwadze jakże złożone dzieje naszego narodu.

Tytuł dysertacji sformułowano w następujący sposób: „*Problematyka listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski w latach 2000-2019 w świetle wyzwań współczesności*”. Analizie poddano te listy, które zostały skierowane do wiernych w okresie burzliwych przemian ustrojowych i kształtowania się nowej rzeczywistości społecznej. W pracy podjęto analizę listów z wybranego okresu z uwagi na historyczny moment wejścia w nowe tysiąclecie, jak również ze względu na zachodzące w tym czasie radykalne przeobrażenia. To one stanowiły nowe wyzwania dla działalności epistolarnej KEP.

Przedmiotem materialnym niniejszej dysertacji jest treść listów pasterskich, wystosowanych do wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Przedmiot formalny został określony cezurą czasową: 2000-2019. Pierwsza data to początek trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, a druga data to wszczęcie przewodu doktorskiego na wspomniany temat<sup>6</sup>. Inny przedmiot formalny analizy treści listów pasterskich to *wyzwania*

---

<sup>6</sup> Rada Wydziału w dniu 22.03.2019 r. zatwierdziła temat rozprawy.

współczesności. Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele, *Gaudium et spes* wzywa do badania znaków czasu: „Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak by mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich codzienne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Należy zatem poznawać i rozumieć świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości”<sup>7</sup>. Wyzwania współczesności to istotne wydarzenia i kwestie społeczne, które ukształtowały życie i kontekst działalności Kościoła w Polsce na początku trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa<sup>8</sup>. Wiele istotnych wydarzeń i kwestii społecznych znalazło odzwierciedlenie w treści listów pasterskich. Część z nich łączy się z niełatwą powojenną historią Polski, na której niezatarte piętno wycisnął narzucony Polsce system komunistyczny. Zaistniałe wówczas problemy powróciły jak echo w listach pasterskich w omawianym okresie.

Wyzwaniem współczesności dla Kościoła jest być blisko ludzi i ich spraw. Papież Franciszek zachęca biskupów, aby towarzyszyli współczesnemu człowiekowi na jego życiowych drogach. Apeluje, aby wspólnota ewangelizacyjna towarzyszyła „ludzkości we wszystkich jej doświadczeniach, także tych dotkliwych, nierzadko długotrwałych”<sup>9</sup>. Na spotkaniu z nowymi biskupami w 2013 r. papież wołał: „Bądźcie pasterzami, którzy pachną jak owce, obecnymi wśród swojego ludu jak Jezus Dobry Pasterz”<sup>10</sup>. Ta metafora mówi o konieczności bycia pasterza blisko z owcami, do których jest posłany. Nie da się tego osiągnąć z dystansu czy na odległość. Listy pasterskie KEP są przestrzenią praktycznej realizacji zaleceń papieskich. Biskupi, żyjąc blisko wiernych i dostrzegając problemy, starają się im zaradzić.

Problem badawczy, podjęty w niniejszej dysertacji, określono w następujący sposób: jakie treści i zagadnienia, stanowiące rzeczywistość życia wiernych w badanym przedziale czasowym, zostały zauważone i podjęte przez autorów listów pasterskich? Jest to problem podstawowy, z którego rodzą się kolejne pytania: jakich środków przekazu użyli biskupi, aby ich słowo zostało dobrze zrozumiane? Czy oprócz zauważenia problemu

---

<sup>7</sup> KDK 4.

<sup>8</sup> Por. H. Sławiński, *Między ciągłością a zmianą. Teoria homilii w Stanach Zjednoczonych po II Soborze Watykańskim*, Kraków 2008, s. 114-116.

<sup>9</sup> EG 24.

<sup>10</sup> Por. A. Draguła, *Zapach człowieka*, <http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/index.php/2017/12/12/zapach-czlowieka/>, [data wejścia 9.09.2022].

przedstawiano sposoby jego rozwiązania? Jakie kwestie, z którymi borykało się społeczeństwo polskie w dobie transformacji ustrojowych zostały pominięte?

Warto zauważyć, że dotychczas nie podejmowano tego typu badań odnoszących się do listów pasterskich KEP z omawianego okresu w tak szeroko zakrojonej problematyce zagadnień<sup>11</sup>. Owszem analizowano listy pasterskie pod kątem jednego, określonego tematu czy problematyki<sup>12</sup>. Oryginalność więc podjętych badań polega na analizie szerokiego spektrum zagadnień i problematyki poruszonych w materiale badawczym omawianego okresu, z uwzględnieniem rozległego kontekstu społeczno-politycznego. Kontekst ten jest konieczny do przedstawienia, gdyż zachodzące zmiany, dotyczące wiernych problemy oraz sposoby postępowania mają swoje uzasadnienie w takiej, a nie innej przeszłości.

Podstawowym materiałem badawczym, który został poddany analizie będzie 126 listów pasterskich KEP z lat 2000-2019. Ścisłej rzecz ujmując, będzie to okres od 30 stycznia 2000 r., kiedy ukazał się pierwszy list w omawianym okresie, do 4 października 2019 r. Dokumenty te są obecnie dostępne na stronie internetowej KEP, zamieszczone w zakładce: dokumenty<sup>13</sup>.

Materiał źródłowy odnosi się także do oficjalnych Dokumentów Kościoła (Katechizm Kościoła katolickiego, encykliki, adhortacje, listy papieskie, homilie itd.). Zostaną one przywołane w celu osadzenia listów w odpowiednim kontekście nauczania Kościoła.

---

<sup>11</sup> Teksty epistolarne były przedmiotem analiz zarówno literaturoznawców, jak i lingwistów, np. M. Czermińska, *Epistolarne formy*, [w:] Słownik literatury polskiej XX wieku, red. A. Brodzka, M. Puchalska, M. Semczuk, A. Sobolewska, E. Szary-Matywiecka, Wrocław 1992, s. 271; S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, Lwów 1937; T. Lancholc, *List*, [w:] Słownik literatury staropolskiej (średniowiecze – renesans – barok), red. T. Michałowska, Wrocław 1990, s. 397-403; M. Piechota, *List*, [w:] Słownik literatury polskiej XIX wieku, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 483-485; Z. Sudolski, *Korespondencja*, [w:], Słownik literatury polskiej XIX wieku, op. cit., s. 431-435; A. Kałkowska, *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982; K. Data, *Struktura tekstu listowego*, [w:] „Język Polski” 1989, s. 142-152; W. Przyczyna, K. Skowronek, *O sprawności komunikacyjnej w listach pasterskich episkopatu Polski*, [w:] „Laudate Dominum”, red. K. Konecki, Gniezno 2005, s. 439-453; M. Zachwieja, *Język listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1945–1966*, [w:] Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny, t. 5, red. M. Białołkowska, Szczecin 1999, s. 333-341; Tenże, *Leksyka listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1945–1966*, [w:] Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego, red. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów 1999, s. 230-237; Na szczególną uwagę zasługuje monografia K. Skowronek, *Między sacrum a profanum. Studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945-2005)*, Kraków 2006.

<sup>12</sup> Dla przykładu np.: temat Świętej Rodziny w listach KEP, zob. A. J. Sobczyk, *Święta Rodzina w listach pasterskich Episkopatu Polski*, „Salvatoris Mater” 2009, 11/3, s. 110-125; wychowanie młodego pokolenia, zob. M. Delong, *Wybrane kwestie wychowania młodego pokolenia w enuncjacjach Konferencji Episkopatu Polski w latach 1989-2013*, „Studia Sandomierskie” 24 (2017), s. 249-260; prawnej ochrony życia, zob. tenże, *Problem prawnej ochrony życia w enuncjacjach Konferencji Episkopatu Polski w latach 1989–2011*, „UR Journal of humanities and social sciences” nr 1 (2) / 2017, s. 84-87.

<sup>13</sup> Strona internetowa KEP: <https://episkopat.pl/dokumenty/#1455586207642-3be64013-5c40>.

Osobną grupę stanowi literatura pomocnicza, wyjaśniająca szczegółowe zagadnienia poruszane w listach KEP. W jej skład wchodzi także bogata netografia, stanowiąca uzupełnienie przedstawianych zagadnień.

Celem niniejszej pracy jest usystematyzowanie i krytyczna analiza problematyki listów pasterskich KEP. Jako metoda badawcza została zastosowana analiza krytyczna materiału źródłowego oraz synteza wniosków wyprowadzonych z analizy. W części przedstawiającej kontekst historyczno-społeczny listów, zastosowana została metoda opisu wykorzystywana w naukach humanistycznych. Jest to metoda badania dokumentów, która w swojej zasadniczej istocie polega na gromadzeniu, selekcji, opisie i naukowej interpretacji interesujących nas faktów zawartych, w tym przypadku, w listach pasterskich KEP.

Analiza jako metoda postępowania naukowego, polega na podziale badanych dokumentów na części i rozpatrywaniu każdej z nich z osobna. Poznawana jest w ten sposób struktura i zależności badanego materiału, szczególnie powiązania przyczynowo - skutkowe oraz mechanizm jego funkcjonowania. Metodolodzy pracy naukowej zauważają jednak, że w procesie badawczym analiza występuje i wzajemnie wiąże się z syntezą. Analiza warunkuje syntezę, z kolei synteza może stanowić punkt wyjścia do kolejnych analiz.

Całość dysertacji obejmuje pięć rozdziałów. W pierwszym z nich zatytułowanym: „*Historyczno-społeczny kontekst działalności eklezjalnej w Polsce na przełomie tysiącleci*”, postaramy się odpowiedzieć, na ile Sobór Watykański II w dalszym ciągu jest inspiracją dla Kościoła w Polsce na początku trzeciego tysiąclecia? Z jakimi nowymi wyzwaniami musieli się zmierzyć biskupi, kapłani i wierni w dobie tak drastycznych przemian ustrojowych, a częstokroć i obyczajowych? Naszą uwagę zajmą także zmieniające się społeczne i kulturowe uwarunkowania przepowiadania.

Uzasadnionym było umiejscowienie listów pasterskich KEP w szerokim kontekście kulturowo-społeczno-politycznym. Było to podyktowane doniosłymi wydarzeniami życia społeczno-politycznego tamtego czasu, które wpłynęły na dzieje świata oraz na życie adresatów listów. Przełomowe wydarzenia historyczne oraz doświadczane, w wyniku przemian ustrojowych, problemy społeczne musiały znaleźć odzwierciedlenie w działalności epistolarnej KEP. Nie sposób bowiem w pełni pojąć znaczenia i wartości listów,

nie rozpatrując ich w odniesieniu do zachodzącej w badanym okresie transformacji społeczno-politycznej.

W rozdziale drugim zostanie przedstawiona szczegółowa charakterystyka materiału badawczego. Naszej uwadze poddamy zagadnienie listu pasterskiego jako formy posługi słowa Bożego i komunikacji biskupów z wiernymi. Dokonamy analizy merytorycznej i formalnej listów pasterskich. Przyjrzymy się autorom listów, przeanalizujemy strukturę listów, styl oraz zastosowane środki stylistyczne

Fundamentalnym zadaniem pasterzy Kościoła jest strzeżenie, wyjaśnianie i nauczanie niezmiennego depozytu wiary zawartego w Ewangelii i Tradycji Kościoła. Ten depozyt wiary jest zawarty m. in. w dogmatach wiary. Z wiarą z kolei nierozzerwalnie połączona jest moralność chrześcijańska. To co czynię, wynika z tego, w co wierzę i kim jestem. Św. Jan Paweł II w swojej encyklice *Veritatis splendor* wyraźnie stwierdził, że wiara ma wymiar moralny. Jest źródłem zgodnego z nią życiowego zaangażowania i zarazem takiego zaangażowania się domaga. Zobowiązuje do przyjęcia i zachowywania Bożych przykazań<sup>14</sup>. W związku z tym trzeci w kolejności rozdział zostanie poświęcony kwestiom dotyczącym wiary i moralności. Będziemy poszukiwać odpowiedzi na pytanie: jakim zagadnieniom doktrynalnym oraz moralnym poświęcili uwagę biskupi w swoich listach pasterskich?

Przedostatni, czwarty rozdział obejmie problematykę społeczną zawartą w tekstach źródłowych. Czas transformacji ustrojowych stanowił podłoże, które generowało problemy natury społecznej i gospodarczej, dotyczące polskie społeczeństwo. Takie kwestie jak: bezrobocie, korupcja, niesprawiedliwa płaca, nierozliczona komunistyczna przeszłość, to zaledwie kilka z długiej listy problemów, z którymi musiał się zmierzyć polski Kościół w czasie wielkich przemian społeczno-politycznych.

Ostatni, piąty rozdział pracy będzie miał charakter podsumowujący i syntetyczny. Zostanie dokonana ocena materiału badawczego pod kątem walorów i mankamentów analizowanych listów. Przedstawimy także zagadnienia, które zostały potraktowane zdawkowo lub zupełnie pominięte. Podejmiemy także próbę sformułowania postulatów na przyszłość, które mogłyby pomóc w redakcji tekstów epistolarnych a co za tym idzie w lepszym odbiorze listów pasterskich.

---

<sup>14</sup> Por. VS 89.

Dokonana analiza i wyciągnięte wnioski, wskazujące na walory i mankamenty omawianego materiału badawczego, przyczynią się do tego, że listy pasterskie będą cenioną formą głoszenia kerygmatu. Świadomość używanego środka komunikacji z wiernymi powinna także przekładać się na treść, jakość i zrozumiałość przekazu, co z kolei może wpłynąć na kształtowanie duchowego i moralnego oblicza naszego narodu. Listy pasterskie powinny być miejscem odpowiedzi na pytania, które nurtują współczesnego człowieka i próbą rozwiązania problemów z którymi się boryka. Wskazany jest także przedstawianie te kwestie, które uszły uwadze autorów oraz te, które wymagają aktualizacji, ciągłego przypominania, czy wreszcie odczytania na nowo w zmieniającej się rzeczywistości życia słuchaczy.

Zmieniają się czasy i ludzie, społeczeństwa poddawane są nieustannym przemianom i transformacjom, jedne środki komunikacji zastępują inne, będąc wynikiem rozwoju technologicznego. Jednak słowo, niezależnie od tego w jakiej formie jest ono przekazywane, nic nie straciło na swojej mocy.

Listy pasterskie biskupów można usłyszeć nie tylko z ambony, czy przeczytać w gazecie. Są one ogólnie dostępne w Internecie. Możemy do nich dotrzeć za pomocą smartfonu lub laptopa. W ten sposób mogą one oddziaływać na jeszcze większą liczbę nie tylko wiernych, ale także tych, którzy pozostają w oddaleniu od Kościoła. Dlatego tak ważnym jest to, aby były zakorzenione w otaczającej człowieka rzeczywistości oraz odpowiadały na wyzwania współczesności, które są obecne w życiu słuchaczy. Nieodzownym wydaje się także jasny i klarowny przekaz treści, którego celem jest osiągnięcie zamierzonego efektu.



# 1. HISTORYCZNO-SPOŁECZNY KONTEKST DZIAŁALNOŚCI EKLEZJALNEJ W POLSCE NA PRZEŁOMIE TYSIĄCLECI

Kościół katolicki w Polsce odegrał ważną rolę w przemianach historycznych, społecznych i politycznych końca XX wieku. Przemiany te miały znaczący wpływ na działalność Kościoła wkraczającego w III tysiąclecie. Rzutują one również na obecną sytuację Kościoła i Jego przepowiadanie w Polsce. Upadek totalitarnego systemu komunistycznego nie był końcem procesu zniewolenia ludzi, lecz początkiem nowej historycznej zmiany. Św. Jan Paweł II zwracał uwagę na konieczność innego, nowego spojrzenia na całokształt minionych wydarzeń i wynikających z nich wyzwań<sup>15</sup>.

Cała historia chrześcijańskiej Polski, czyli od księcia Mieszka I, była ściśle związana z Kościołem rzymskokatolickim. W oparciu o wartości chrześcijańskie kształtowana była nasza historia, państwowość oraz dokonujące się w przeciągu dziejów przemiany kulturowe, społeczne i polityczne. Wojujący ateizm i materializm propagowany przez władze komunistyczne, starał się wyrugować z życia społecznego i politycznego wpływ Kościoła i chrześcijańskich wartości. Pomimo represji i prześladowań władzom komunistycznym nie udało się zniszczyć przywiązania Polaków do Boga i Kościoła.

Kościół angażując się w życie społeczne narodu zawsze stał na straży nienaruszalnej godności każdego człowieka. Wielki Papież, św. Jan Paweł II nauczał, że: „człowiek jest ośrodkiem i zwińczeniem wszystkiego, co istnieje na ziemi: żadna inna widzialna istota nie ma równej mu godności. [...]. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek trzeba stanowczo i konsekwentnie potwierdzać nienaruszalną godność osoby! [...] osobowa godność przynależy każdej ludzkiej istocie, i wszelka nierówność jest nie do przyjęcia i nie może być usprawiedliwiona!”<sup>16</sup>. Na godności i wolności każdej osoby był budowany porządek społeczny, gospodarczy i polityczny narodu polskiego. Dobro wspólne społeczeństwa wymaga bowiem poszanowania i dowartościowania osoby i jej podstawowych praw. W sytuacji coraz większej globalizacji i wzajemnej zależności ważna jest jasna wizja człowieka, jego powołania osobistego i społecznego, opierająca się na fundamencie prawa

---

<sup>15</sup> Por. E. Balawajder, *Postkomunizm jako „Znak czasu”*, [w:] „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1995, 3/2, s. 144.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Przesłanie do XXIII Krajowego Kongresu Stowarzyszenia Włoskich Lekarzy Katolickich z 2004 r.* [w:] „L'Osservatore Romano” 26:2005, nr 2, s. 37.

naturalnego. Akceptacja zasad etycznych stanowi podstawę życia społecznego i minimum warunków do zaistnienia uczciwego i dobrze funkcjonującego społeczeństwa<sup>17</sup>.

Wspomnianymi wyżej wartościami kierował się w swojej działalności Kościół w Polsce. Nowego ducha w tę działalność tchnął Sobór Watykański II (1962 – 1965). Jego wskazania stanowiły inspirację dla podejmowanych przez biskupów polskich działań nie tylko na gruncie religijnym, ale także społecznym. Owe inspiracje będą stanowić przedmiot analizy pierwszego punktu niniejszego rozdziału.

W kolejnym punkcie omówimy wpływ transformacji ustrojowych, jakie miały miejsce w Polsce podczas wyzwania się z ustroju socjalistycznego. Kościół stanął wówczas wobec nowych, nieznanych mu dotychczas wyzwań. Musiał opracować nowe wzorce działania i reagowania na zagrożenia społeczne i moralne, które niosła ze sobą postkomunistyczna rzeczywistość.

Przeanalizujemy następnie społeczne uwarunkowania przepowiadania powstałe w nowej rzeczywistości. Będzie to bezpośrednie odniesienie do omawianej w niniejszej dysertacji problematyki Listów Pasterskich KEP. Postaramy się w nim odpowiedzieć na pytanie: jakie zmieniające się uwarunkowania społeczne, polityczne i gospodarcze znalazły odzwierciedlenie w listach pasterskich. Paragraf ten będzie stanowić niezbędne tło dla dalszej, już szczegółowej, analizy zawartości materiału badawczego niniejszej pracy.

W ostatnim punkcie zostanie nakreślony ogólny obraz sytuacji jaka miała miejsce w Europie, na świecie, Kościele oraz w naszej Ojczyźnie w wyniku transformacji lat dziewięćdziesiątych. Pragniemy zwrócić uwagę, na wybrane, najbardziej istotne – zdaniem autora – wydarzenia historyczne, które wstrząsnęły Polską, Europą i Kościołem, a które to wydarzenia znalazły swoje odzwierciedlenie w listach pasterskich KEP.

---

<sup>17</sup> Por. J. Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a przemiany społeczno-gospodarcze*, [w:] „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 9/1, 2006, s. 44.

## 1.1. INSPIRACJE SOBOROWE W DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA W POLSCE

Sobór Watykański II był jednym z najważniejszych wydarzeń w dziejach chrześcijaństwa XX wieku i jednym z najważniejszych w historii Kościoła rzymskokatolickiego. Podkreśla się, że zmiany wprowadzone podczas soboru były na tyle istotne, że często używa się przeciwstawnych określeń: „Kościół przedsoborowy” i „Kościół posoborowy”. Zwraca się uwagę na fakt, że uchwalone podczas obrad dokumenty, stanowią dowód nie tylko dążenia duchowieństwa do wewnętrznych zmian, lecz także otwartości na zmieniający się świat<sup>18</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II nazajutrz po swym wyborze na Stolicę Piotrową wygłosił orędzie, w którym powiedział: „Przede wszystkim chcemy przypomnieć o trwałym znaczeniu Soboru Watykańskiego II; przyjmujemy też za swój wyraźny obowiązek troszczyć się usilnie o jego realizację. Czyż bowiem ten powszechny Sobór nie jest kamieniem milowym, wydarzeniem ogromnej wagi w dwutysiącletnich prawie dziejach Kościoła, a więc religijnych dziejach świata, a także w dziejach kultury ludzkiej? Sobór jednak nie zawiera się jedynie w samych dokumentach ani nie zamyka w tych zastosowaniach, jakie zostały podjęte w latach posoborowych. Słusznie więc sądzimy, że Naszym pierwszym obowiązkiem jest jak najpilniejsze wprowadzenie w życie dekretów, norm i wskazań tego powszechnego Soboru; będziemy to czynić w sposób roztropny i zarazem pobudzający, starając się zwłaszcza o to, by najpierw utrwaliła się właściwa mentalność; trzeba bowiem, by wpieryw umysły przejęły się duchem Soboru, aby można było – stosować w życiu to, co on ogłosił, i aby te sprawy, które w dziele Soboru są — jak to się mówi — zawarte *implicite*, można było wydobyć i wyjaśnić w świetle tych doświadczeń, jakie już zostały dokonane i postulatów, jakie w nowych okolicznościach zostały wysunięte”<sup>19</sup>.

Owo „wydobywanie i wyjaśnianie” uchwał soborowych zajęło więcej niż dwie dekady, jak wcześniej zakładano. Sami biskupi obradujący na II Nadzwyczajnej Sesji Synodu Biskupów w Rzymie w 1985 roku, doszli do wniosku, że zakładany okres 20 lat

---

<sup>18</sup> Por. M. Białokur, *Sobór Watykański II (1962—1965) Czas wielkiej reformy Kościoła katolickiego na kartach współczesnych polskich podręczników do historii*, [w:] „Wieki Stare i Nowe” 2020, t. 15 (20), s. 107. W protokole nr 10 Konferencji Polskich Ojców Soborowych, z dnia 25 listopada 1965 roku, którzy obradowali w Rzymie zapisano: „Ogólnie przewiduje się, że pełne wprowadzenie uchwał soborowych w życie wymagać będzie około 20 lat”. Zob. M. Białkowski, *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962-1965*, Lublin 2018. Rzeczywistość i sytuacja Kościoła w Polsce zweryfikowała te plany.

<sup>19</sup> Cyt. za B. Bejze, *Sobór Watykański II a Episkopat Polski*, [w:] „Studia Theologica Varsaviensia” 1987, 25/2, s. 213.

okazał się niewystarczający, by w pełni wprowadzić w życie wszystkie uchwały soborowe. Jednakże biskupi byli także świadomi „dotychczasowych osiągnięć w realizacji uchwał Soboru na odcinku szeroko pojętego duszpasterstwa, apostołstwa świeckich, eklezjalizmu, odnowy życia zakonnego, odnowy katechetycznej, a zwłaszcza odnowy liturgicznej”<sup>20</sup>.

### **1.1.1. Działalność kardynała Wyszyńskiego na tle posoborowych przemian**

Od samego początku Sobór Watykański II inspirował duchową odnowę Kościoła katolickiego w Polsce. Święty Jan Paweł II zauważył, że postanowienia soboru były wprowadzane w Polsce „w sposób roztropny i zarazem pobudzający”. Czyniono to stopniowo, z należytych rozmysłem i przy poszanowaniu polskiej religijności, wrażliwości, tradycji i kultury. Episkopat Polski nie poszedł drogą niektórych krajów Zachodu. Wprowadzał reformy w sposób przemyślany i ewolucyjny<sup>21</sup>.

W celu właściwego zrozumienia sposobu wprowadzania reform soborowych należy przedstawić społeczno-polityczny kontekst działań, podjętych przez Prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego. Pozwoli nam to zrozumieć sposób wprowadzania soborowych reform na gruncie Kościoła w Polsce.

Wraz z zakończeniem obrad Soboru Watykańskiego II pojawił się problem tzw. „kryzysu”, który dotknął cały Kościół. Zaistniałe trudności wynikały ze złej interpretacji postanowień soborowych oraz chęci zliberalizowania, czy „zreformowania” Kościoła przez wiernych. Powstały ruch powiązany był z chęcią radykalnej zmiany nauczania Kościoła, zwłaszcza w kwestiach moralnych. W krajach zachodnich zaczęto masowo usuwać konfesjonały, rezygnować ze spowiedzi indywidualnej, likwidować ołtarze „przed-soborowe”. Duchowni porzucali stan kapłański, opustoszały seminaria i klasztory, kwestionowano zasadność celibatu duchownych.

Źródłem zaistniałego „kryzysu”, kard. Wyszyński widział w chęci skracania nabożeństw, brewiarza czy modernizacji wyglądu świątyń. Należy pamiętać, że według soboru to właśnie modlitwa miała stać się podstawą odnowy. Również świeccy zrozumieli

---

<sup>20</sup> *Słowo biskupów polskich w dziesięciolecie rozpoczęcia Soboru Watykańskiego Drugiego*, [w:] Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 704.

<sup>21</sup> Por. Z. Sadko, *Percepcja soborowej odnowy liturgicznej w diecezji tarnowskiej za pasterzowania księdza arcybiskupa Jerzego Ablewicza (1962–1990)*, Tarnów 1997.

opacznie swoją rolę. Zamiast współpracy z duchowieństwem w dziele reformy, ograniczali się tylko do stawiania wymagań.

Swoją niebagatelną rolę w rozprzestrzenianiu kryzysu odegrała także polska prasa. Jerzy Turowicz w Tygodniku Powszechnym rozpatrywał nową rzeczywistość w kontekście politycznym, zapominając, że Kościół działa natchniony Duchem Świętym i dąży do celów nadprzyrodzonych. Prymas podkreślał, że przedstawianie Kościoła, tak jak to robią publicyści związane jest z rozwojem mediów, w których publikować może każdy i to nawet bez stosownego przygotowania<sup>22</sup>.

Historia pokazała jak dalekowzroczone i wręcz prorocze były poczynania kard. Wyszyńskiego. Swoimi roztroprnymi działaniami obronił Kościół w Polsce przed tym, co spotkało Kościół w krajach Zachodu. W opinii kard. Wyszyńskiego przekazanej Andrzejowi Wielowieyskiemu<sup>23</sup>, Prymas napomniiał Środowisko „Znak”, aby najpierw przygotować wiernych do reform soborowych, a dopiero później je przeprowadzać. Inna kolejność rzeczy i szybkie zmiany w Kościele mogą przyczynić się do wykorzystania „fermentu” przez komunistów, którzy w ten sposób otrzymaliby kolejne narzędzie rozbijające jedność Kościoła w Polsce<sup>24</sup>.

Niewłaściwą interpretację postanowień soborowych zauważył również św. Jan Paweł II. W swoim słynnym liście skierowanym do Jerzego Turowicza, Papież pisał: „Rok 1989 przyniósł w Polsce głębokie zmiany związane z upadkiem systemu komunistycznego. Odzyskanie wolności zbiegło się paradoksalnie ze wzmożonym atakiem sił lewicy laickiej i ugrupowań liberalnych na Kościół, na Episkopat, a także na Papieża. Wyczułem to zwłaszcza w kontekście moich ostatnich odwiedzin w Polsce w roku 1991. Chodziło o to, ażeby zatrzeć w pamięci społeczeństwa to, czym Kościół był w życiu Narodu na przestrzeni minionych lat. Mnożyły się oskarżenia czy pomówienia o klerykalizm, o rzekomą chęć rządzenia Polską ze strony Kościoła, czy też o hamowanie emancypacji politycznej polskiego społeczeństwa. Pan daruje jeżeli powiem, iż oddziaływanie tych wpływów odczuwało się jakoś także w „Tygodniku Powszechnym”. W tym trudnym momencie

---

<sup>22</sup> Zob. *Spojrzenie na wewnętrzną sytuację Kościoła w świecie z pozycji polskiego katolicyzmu*, [w:] P. Raina, Kardynał Wyszyński, T. 8, Czasy Prymasowskie 1967-1968, s. 231-236.

<sup>23</sup> Andrzej Wielowieyski (ur. 1927) – polski działacz katolicki, opozycjonista z czasów PRL, członek – a latach osiemdziesiątych sekretarz – Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie.

<sup>24</sup> Por. M. Tunak, *Kryzys w Kościele? „Spór” Prymasa Wyszyńskiego i Jerzego Turowicza o wizję przemian soborowych w Kościele oraz formy „katolicyzmu”*, [w:] „Our Europe. Ethnography – Ethnology – Anthropology of Culture”, Vol. 7/2018, s. 32.

Kościół w „Tygodniku” nie znalazł, niestety, takiego wsparcia i obrony, jakiego miał poniekąd prawo oczekiwać; „nie czuł się dość miłowany” – jak kiedyś powiedziałem. Dzisiaj piszę o tym z bólem, gdyż los „Tygodnika Powszechnego” i jego przyszłość bardzo leżą mi na sercu”<sup>25</sup>.

Roztropność i dalekowzroczność poczynań Prymasa Tysiąclecia, wywoływała sprzeciw środowisk związanych z Tygodnikiem Powszechnym. Prymas był zaciekle atakowany i nazwany „hamulcowym” we wdrażaniu postanowień soborowych<sup>26</sup>. Historia wykazała jednak jego opatrnościową wręcz rolę w powojennych dziejach Kościoła polskiego.

### 1.1.2. Realizacja postanowień soborowych w Polsce

W niniejszym punkcie będziemy poszukiwać odpowiedzi na pytanie: jak Episkopat Polski wprowadzał uchwały soborowe w życie Kościoła lokalnego w Polsce? Najpierw uświadomimy sobie kontekst starań, które podejmował Episkopat Polski na rzecz realizacji postanowień Soboru.

Ks. prof. Alfons Skowronek nazywa czas Soboru „Zielonymi Świętami Kościoła”<sup>27</sup>. „Celem i programem soboru miało być wprowadzenie Kościoła w nową epokę, co miało odzwierciedlać i streszczać przywołane przez Jana XXIII włoskie słowo *aggiornamento*, czyli dostosowanie Kościoła do czasów współczesnych”<sup>28</sup>. Zasadnicza nowość tego Soboru polegała na tym, że o ile poprzednie, a szczególnie pierwsze Sobory powszechne koncentrowały się wokół dogmatów o Chrystusie i Trójcy Świętej (co było odzwierciedleniem toczących się sporów dogmatycznych), o tyle Sobór Watykański II był zorientowany na wewnętrzną odnowę całego Kościoła. Był pierwszą, zakrojoną na tak szeroką skalę refleksją Kościoła o sobie samym.<sup>29</sup>

---

<sup>25</sup> List Jana Pawła II do Jerzego Turowicza, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/list-jana-pawla-ii-do-gerzego-turowicza-151730> [data wejścia 17.04.2021].

<sup>26</sup> Por. Z. Zieliński, *Prymas Stefan Wyszyński-znaczenie dla Polski*, [w:] <https://czuwanie.pl/index.php/2020/10/31/244/> [data wejścia 27.03.2022]. Por także *Sobór watykański nowy*, <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoleczne/art12647161-sobor-watykanski-nowy>

<sup>27</sup> Por. P. Bieliński, *Zmiany liturgiczne Soboru Watykańskiego*. <https://www.liturgia.pl/Zmiany-liturgiczne-Soboru-Watykanskiego/> [data wejścia 25.05.2022]

<sup>28</sup> J. Gręźlikowski, *Przełomowy II Sobór Watykański (I)*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-50-2005/Diecezja-Wlodelawska/Przełomowy-II-Sobor-Watykanski-1>

<sup>29</sup> Por. P. Bieliński, *Co Sobór Watykański II wniósł w życie Kościoła?* <https://archwwa.pl/wiadomosci/co-sobor-watykanski-ii-wniosl-w-zycie-kosciola/> [data wejścia 25.05.2022]



„Postanowienia Soboru nie wzięły się znikąd. W ciągu poprzedzającego Vaticanum II półwiecza przygotowały je ruchy: biblijny, liturgiczny, ekumeniczny”<sup>30</sup>. Były one glebą, na której rodziły zalążki przyszłych postanowień Soboru. Na gruncie polskim warto w tym miejscu wspomnieć „Ruch Światło-Życie” zapoczątkowany – jeszcze przed Soborem – przez Sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego<sup>31</sup>.

Sobór podczas swoich obrad uroczyście potwierdził niektóre elementy zwyczajnego nauczania papieży ostatnich dziesięcioleci lub włączył do magisterium Kościoła postulaty teologów, np. odnośnie przyłączenia się Kościoła katolickiego do ruchu ekumenicznego, wprowadzenia języków narodowych do liturgii, czy przyznania większego znaczenia Pismu Świętemu w liturgii i życiu Kościoła. Jednym z haseł Soboru był „powrót do źródeł”<sup>32</sup>. Stąd też w jego postanowieniach znalazły się też i takie elementy, które zostały ponownie odkryte po wiekach zapomnienia, gdyż znane były już w początkach chrześcijaństwa, np. kolegialność, diakonat stały, koncelebra w Kościele łacińskim, Komunia św. pod dwiema postaciami dla wszystkich.

Jeśli chodzi o realizację postanowień soborowych w Polsce, to przełomowe wydają się wydarzenia z lat siedemdziesiątych XX wieku, chodzi o lata 1972-1978. Krótki – sześćdziesięcioletni – okres otwierają trzy znaczące wydarzenia: 8 maja 1972 roku otwarty został Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej; 28 czerwca 1972 roku papież Paweł VI ogłosił bullę *Episcoporum Poloniae coetus*; jesienią tego roku drukarnię opuściła jedna z najważniejszych publikacji posoborowych *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, autorstwa kardynała Karola Wojtyły<sup>33</sup>. Wyjątkowo ważną datą jest 16 października 1978 roku – dzień wyboru metropolity krakowskiego na Stolicę Apostolską. Wydarzenie to zamyka starą i otwiera nową epokę zarówno w dziejach Kościoła Powszechnego, jak i Kościoła w Polsce.

---

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Za początek, powstanie Ruchu uważa się „oazę”, czyli wyjazd rekolekcyjny o charakterze przeżyciowym, który zorganizował ks. Blachnicki w 1954 r.

<sup>32</sup> *Aggiornamento*, którego pragnął Jan XXIII, miało polegać na powrocie do źródeł; na odnowie opartej na Piśmie Świętym, tradycji patrystycznej i szczytowej scholastyce. Por. J. Gręźlikowski, *Przełomowy II Sobór... art. cyt.*

<sup>33</sup> K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1972.

### 1.1.2.1. Studia teoretyczne

Realizacja postanowień soborowych odbywała się na wielu płaszczyznach. Istotną rolę w procesie wcielania w życie nauczania Soboru Watykańskiego II przez Kościół w Polsce odegrały studia teoretyczne. Chodzi tu zarówno o te bezpośrednio odnoszące się do samej recepcji Soboru Watykańskiego II, jak i w postaci prekursorskich prac z zakresu podstawowych dyscyplin teologicznych.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy wydaną jeszcze w 1969 roku książkę ks. abp. Bolesława Kominka - *Kościół po Soborze*. Niezwykle ważną rolę odegrała również – wspomniana wyżej – publikacja ks. kard. Karola Wojtyły - *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, która ukazała się w Krakowie w październiku 1972 roku. Metropolita krakowski dokonał w niej próby określenia drogi, jaką winien zmierzać Kościół po Soborze. Stwierdził w niej, że właściwą postawą wobec nauczania Vaticanum II jest odpowiedź wiary. Należy ją rozumieć w dwóch aspektach – ideowym (oznaczającym poszerzenie treści wiary) oraz egzystencjalnym – wyrażającym się we wzbogaceniu całego człowieka wierzącego w Kościele. Przyjęcie dokumentów soborowych – przekonywał autor – musi być całkowite i integralne, inaczej bowiem możemy narazić się na niebezpieczeństwo stronniczości. Hierarcha zauważył, że u podstawy wzbogacania wiary leży misja i świadectwo. Konieczna jest więc postawa czynna, która prowadzić będzie do budowania Kościoła jako wspólnoty<sup>34</sup>. Kardynał Wojtyła analizuje postawy, które są właściwe dla dojrzałego chrześcijanina. Są to postawy: uczestnictwa, ludzkiej tożsamości i odpowiedzialności chrześcijańskiej, ekumenizmu i apostołstwa<sup>35</sup>.

Wyjątkową rolę w realizacji postanowień soborowych w Polsce odegrał ks. Franciszek Blachnicki. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku przystąpił do koncepcyjnej pracy nad całościowym ujęciem teologii pastoralnej. Zasadniczym odniesieniem dla przygotowywanej publikacji było nauczanie Soboru Watykańskiego II. Owocem pracy ks. Franciszka Blachnickiego była wydana w latach 1970-1971 dwutomowa *Teologia pastoralna ogólna* (cz. I: *Wstęp do teologii pastoralnej. Teologiczne zasady duszpasterstwa* oraz cz. II: *Eklezyjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*). Niebagatelne znaczenie miał dorobek twórcy Ruchu Światło-Życie w zakresie liturgiki i homiletyki. W 1967 roku opublikował inspirowane soborową odnową liturgiczną dwie prace:

---

<sup>34</sup> Tamże, s. 98-173.

<sup>35</sup> Tamże, s. 191-314.



*Wprowadzenie do liturgii* oraz *Wykłady z liturgiki*. W latach 1972-1976 na łamach „Ateum Kapłańskiego” ukazywały się opracowane przez ks. Franciszka Blachnickiego komentarze i wzorce homilii<sup>36</sup>.

### 1.1.2.2. Reforma liturgiczna

Sobór Watykański II podjął się reformy liturgicznej. Objęła ona wiele kwestii a najważniejsze wydają się te, które dotyczyły sprawowanych nabożeństw czy wystroju świątyń. Podjęto się: przygotowania i redakcji nowych ksiąg liturgicznych w języku polskim, przystosowania świątyń do nowego rytu mszy św. poprzez zmianę usytuowania ołtarza, tabernakulum, nowej formacji służby liturgicznej. Szczególnie ważne znaczenie dla reformy liturgicznej miała redakcja ksiąg liturgicznych w języku polskim. Do 1978 roku zakończono podstawowy etap prac, podczas którego przetłumaczono i przygotowano największą ilość ksiąg liturgicznych. Przygotowano przede wszystkim siedem tomów *Lekcjonarza*. Równocześnie wydawano księgi obrzędów sakramentów i sakramentaliów. Sukcesem w dziele posoborowej reformy liturgicznej było również ukończenie prac nad kalendarzem liturgicznym dla diecezji polskich. Wymagał on bowiem gruntownej rewizji i dostosowania do nowych wymogów liturgicznych.

Pomimo wielu przeszkód i problemów stopniowo realizowano postanowienia soborowe odnośnie reformy liturgii.<sup>37</sup> Niezmiernie ważną rolę w odnowie liturgii, odegrał również aspekt artystyczno-architektoniczny. Dostosowanie świątyni, a w szczególności prezbiterium, do wymogów nowych obrzędów Mszy św. było niekiedy sporym wyzwaniem. Problematyka zmian w przestrzeni sakralnej kościołów była wyjątkowo aktualna i powracano do niej jeszcze przez wiele lat<sup>38</sup>.

Należy również zauważyć, że zmiany te, dla wielu wierzących wręcz rewolucyjne, nie zawsze spotykały się z akceptacją i zrozumieniem. Ludziom wychowanym na Mszy

---

<sup>36</sup> Zob. M. Białkowski, *Recepcja Soboru Watykańskiego II w Polsce w latach 1972-1978*, [w:] „Studia Peplińskie” 2018, s. 47.

<sup>37</sup> W protokole z 135. posiedzenia Konferencji Plenarnej Episkopatu, obradującej w dniach 21-22 marca 1973 roku czytamy: „Prace na przekładem *Liturgii Godzin* i posoborowego *Mszału Rzymskiego* są rozpoczęte; prace nad mszałem są daleko zaawansowane. Posiadamy już polski tekst Modlitw Eucharystycznych. Wprowadzenie do *Mszału Rzymskiego*, drukuje się *Lekcjonarz* mszalny. Skromniejsze są osiągnięcia w niedawno rozpoczętej pracy nad przekładem *brewiarza*. W znacznej mierze są opracowane i dostosowane do recytacji i śpiewu psalmy. Jest przekład pewnej części lekcji historiograficznych i patrystycznych, nie mówić już o lekcjach biblijnych, które czerpane są z Biblii Tysiąclecia. Por. AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/264, Protokół 135. KPEP, Warszawa, 21-22 III 1973 r., k. 55.

<sup>38</sup> Zob. M. Białkowski, *Recepcja Soboru Watykańskiego II ...*, art. cyt., s. 50-51.

św. w języku łacińskim, przyzwyczajonym do tego, że kapłan odprawiał Mszę św. zwrócony tyłem do ludu, trudno było się dostosować do nowej rzeczywistości posoborowej. Dlatego tak ważna była rola biskupów i kapłanów, którzy w swoich listach pasterskich i całym przepowiadaniu z cierpliwością i stopniowo tłumaczyli wprowadzane zmiany<sup>39</sup>.

### 1.1.2.3. Zaangażowanie wiernych w ruchach i stowarzyszeniach

Kościół to wspólnota wierzących. Jednym z najważniejszych postanowień soborowych było włączenie wiernych świeckich w pracę duszpasterską. Czasy posoborowe przyniosły Kościołowi w Polsce znaczący wzrost zaangażowania wiernych w istniejące dotychczas oraz powstające nowe ruchy i stowarzyszenia.

Prężnie rozwija się „Ruch Światło-Życie”, który obejmował nie tylko formację dzieci i młodzieży, ale także całe rodziny poprzez „Domowy Kościół”. Na grunt polski zostało „przeszczepionych” co najmniej kilka ruchów, powstałych i działających we Włoszech, Hiszpanii i Stanach Zjednoczonych Ameryki. Założony w 1943 roku przez Chiare Lubich „Ruch Focolare – Dzieło Maryi” dotarł do Polski już w 1969 roku. Jednak dopiero w 1974 roku Anna Frata, włoska lekarka pracująca w jednej z przychodni w Nowej Hucie, a w 1979 roku Roberto Saltini, anestezjolog pracujący w szpitalu w Trzebnicy koło Wrocławia, dali początek żeńskiej oraz męskiej wspólnotie osób konsekrowanych tego ruchu<sup>40</sup>.

W 1975 roku, w Poznaniu powstała pierwsza wspólnota Odnowy w Duchu Świętym. Jej inicjatorem był ks. Marian Piątkowski. Dwa lata później, w Warszawie kolejną wspólnotę założył ks. Bronisław Dembowski. Wśród pierwszych propagatorów tego ruchu wymienić należy jeszcze: o. Adama Schulza SJ, ks. Andrzeja Grefkowicza (Warszawa), o. Józefa Kozłowskiego SJ (Łódź) i ks. Franciszka Płonkę (Kraków)<sup>41</sup>.

Innym ruchem posoborowym, który aktywizował do czynnego apostołstwa świeckich, był „Ruch Rodzin Nazaretańskich”. Jego twórcą był fenomenolog religii ks. Tadeusz Dajczer. W 1972 roku, w parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie założył koło życia wewnętrznego. Początkowo skupiało ono nie więcej niż kilkadziesiąt osób – głównie przedstawiciele inteligencji. Później swoim zasięgiem zaczęło obejmować coraz

---

<sup>39</sup> Por. Z. Sadko, *Percepcja...*, dz. cyt., s. 64.

<sup>40</sup> Tamże, s. 66.

<sup>41</sup> Zob. A. Grefkowicz, *Odnowa w Duchu Świętym*, „Pastores”, (16)2002, nr 3, s. 128-135

szersze kręgi wiernych i rozprzestrzeniać się na całą Polskę. Członkowie tego ruchu z wielką gorliwością praktykują ascezę według wzoru św. Teresy od Dzieciątka Jezus, św. Jana od Krzyża czy św. Maksymiliana Kolbe<sup>42</sup>. Owocem soborowych reform są także Wspólnoty Jerozolimskie, Wspólnota Błogosławieństw czy wspólnota z Taize. Posoborową proweniencję posiada także Droga Neokatechumenalna, Wspólnota Emmanuel czy Cursillo.

Postanowienia soborowe realizowane były poprzez działania ekumeniczne, przystosowaną odnowę życia zakonnego, odnowę i rozwój studiów kościelnych oraz dużą aktywność świeckich w ruchach katolickich. W przypadku Kościoła polskiego zaangażowanie świeckich wyzwoliło ogromny potencjał i zapał. Wciąż natomiast otwarte pozostaje pytanie o tempo reform posoborowych, szczególnie w kontekście silnej centralizacji a mianowicie podporządkowania specjalistycznych komisji samej Konferencji Episkopatu Polski oraz jej przewodniczącemu<sup>43</sup>.

Należy sądzić, że realizacja postanowień soborowych, a zwłaszcza większe zaangażowanie świeckich, przygotowało Kościół w Polsce na nowe wyzwania, jakie niosła ze sobą transformacja ustrojowa. Sposób przechodzenia od ustroju socjalistycznego do ustroju demokratycznego zostanie przeanalizowany w następnym paragrafie niniejszej pracy.

## 1.2. TRANSFORMACJA USTROJOWA I NOWE WYZWANIA

Kościół w Polsce był i nadal jest ważną częścią składową życia społecznego. Szczególną rolę odegrał w okresie komunizmu, który dążył do ateizacji polskiego społeczeństwa. Wspólnota kościelna służyła utrzymaniu podmiotowości i stanowiła miejsce artikulacji potrzeb i opinii obywateli. Kościół katolicki sprzyjał aktywizacji obywatelskiej i politycznej społeczeństwa, co z kolei wpływało na specyfikę jego działalności.

Kościół odegrał kluczową rolę w procesie transformacji ustrojowej. Zaangażowanie biskupów doprowadziło do negocjacji przy Okrągłym Stole. Zaistniały w 1989 roku przełom postawił Kościół w Polsce wobec nowej rzeczywistości politycznej. Powstała

---

<sup>42</sup> Por. *Chrześcijaństwo wśród religii świata. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Dajczzerowi (1931-2009)*, red. L. Fic, P. Mazanka, E. Sakowicz, P. Szuppe, W. Zagórska, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2017, s. 33-36.

<sup>43</sup> Zob. M. Białkowski, *Recepcja Soboru Watykańskiego II ...*, art. cyt., s. 70.

konieczność wypracowania wzajemnych relacji, opartych na postawach partnerskich. Była to zupełnie nowa rzeczywistość oraz nieznanne wyzwania<sup>44</sup>.

### 1.2.1. Znaczenie pojęcia transformacja

Omówienie niniejszego punktu rozpoczniemy od przedstawienia pola semantycznego pojęcia *transformacja*. Transformacja oznacza zmianę o charakterze fundamentalnym. Nie jest to jedynie jakaś „kosmetyka” systemu czy ustroju, ale zmiana dogłębna<sup>45</sup>. Należy również odróżnić transformację systemową od ustrojowej. To zastrzeżenie ma istotne znaczenie, gdyż nie są to synonimy. O ile pojęcie transformacji ustrojowej ma głównie konotacje formalnoprawne, o tyle transformacja systemowa „jest procesem bardziej pogłębionym zarówno w wymiarze jednostkowym, w wymiarze grup społecznych i całego społeczeństwa”<sup>46</sup>. Transformacja systemowa obejmuje zatem wszystkie warstwy, także te związane z kulturą (w tym religią), mentalnością i świadomością zbiorową<sup>47</sup>.

Z perspektywy minionego czasu można stwierdzić, że proces transformacji ustrojowej został zakończony dość pomyślnie. Natomiast transformacja systemowa wydaje się trwać nadal i to przybierając na sile. Proces zmian świadomościowych potrzebuje czasu i niejednokrotnie obejmuje kilka pokoleń.

Rok 1989, przyjęty jako umowna data początku transformacji, otworzył nowy etap w historii Polski, świata i Kościoła. Z jednej strony wyznaczony został upadkiem autorytarnego socjalizmu, a z drugiej porozumieniami Okrągłego Stołu, w którego rozmowach uczestniczyli także przedstawiciele Kościoła<sup>48</sup>. Ten swoisty przełom wpłynął na wiele

---

<sup>44</sup> Zob. R. Łatka, *Kościół odegrał kluczową rolę w transformacji ustrojowej*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/dr-r-latka-kosciol-odegral-kluczowa-role-w-transformacji-ustrojowej> [data wejścia 27.04.2021].

<sup>45</sup> Por. Z. Blok, *Transformacja jako konwersja funkcji wewnętrznych na przykładzie Polski*, Poznań 2006, s. 121.

<sup>46</sup> Cyt. za: Z. Blok, *Sposoby pojmowania i definiowania transformacji systemowej*, [w:] *Polska w procesie przeobrażeń ustrojowych*, red. S. Wróbel, Katowice 1998, s. 17.

<sup>47</sup> Piotr Sztompka zwrócił uwagę, że „proces transformacji ma charakter wielowymiarowy i o jego ostatecznym przebiegu decyduje interakcja między poziomem organizacyjno-instytucjonalnym a mentalno-kulturowym, a nie kształt każdego z tych poziomów z osobna. Por: P. Sztompka, *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, red. P. Sztompka, Warszawa – Kraków 1999, s. 266-267.

<sup>48</sup> Obserwatorami ze strony Episkopatu Polski byli księża Bronisław Dembowski i Alojzy Orszulik, a także bp ewangelicko-augsburski Janusz Narzyński.

aspektów funkcjonowania państwa i społeczeństwa. W znacznym zakresie dotyczyło to także relacji państwo – Kościół.

### **1.2.2. Kościół w Polsce w dobie realnego socjalizmu**

Działalność polskiego Kościoła po drugiej wojnie światowej była zdeterminowana rozwojem totalitarnego reżimu politycznego jakim był socjalizm<sup>49</sup>. Środowiska polityczne, które przejęły władzę w Polsce dążyły do marginalizacji Kościoła i pozbawienia go wpływów w społeczeństwie. Już 12 września 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej podjął uchwałę unieważniającą konkordat zawarty 10 lutego 1925 roku<sup>50</sup>. Działania antykościelne nasiliły się w okresie stalinowskim. Pomimo różnego rodzaju prześladowań i represji, Kościół zachował swoją pozycję w społeczeństwie. Rządzący w Polsce starali się przejąć kontrolę nad Kościołem i wpływać na jego działalność<sup>51</sup>.

#### **1.2.2.1. Represje wobec duchownych w czasach PRL-u**

Polskie władze socjalistyczne, w walce z Kościołem stosowały biblijną zasadę: „Uderzę pasterza i owce się rozproszą” (Mt 26,31; Mk 14,27). Przywódcy partyjni doskonale zdawali sobie sprawę jaki wpływ na polskie społeczeństwo mają duchowni. Dlatego to właśnie duchowieństwo stało się przedmiotem ataków i represji, aby zniszczyć „rząd dusz”<sup>52</sup>.

W grudniu 1948 r. na tzw. Kongresie Zjednoczeniowym PZPR jeden z najważniejszych funkcjonariuszy komunistycznych, Aleksander Zawadzki, tak mówił: „w masach słyszy się żądanie oddzielenia Kościoła od państwa, świeckiego nauczania w szkołach”.

---

<sup>49</sup> Wydaje się, że w Polsce należy mówić o ustroju socjalistycznym, niż o komunizmie. Jednak reżim i prześladowanie Kościoła w Polsce były nieporównywalnie mniejsze niż miało to miejsce na terenach „Kraju Rad” – Związku Radzieckiego, gdzie 95% świątyń zamknięto, wysadzono w powietrze lub zamieniono na budynki użyteczności publicznej (sale kinowe, Domy Kultury, sale gimnastyczne, sale koncertowe itd.).

<sup>50</sup> Por. <https://historykon.pl/zerwanie-konkordatu-z-1925-r-geneza-i-skutki/> [data wejścia 29.03.2022].

<sup>51</sup> Zob. T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.

<sup>52</sup> *Wojna o rząd dusz – 50. rocznica obchodów Milenium chrztu Polski*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/wojna-o-rzad-dusz-50-rocznica-obchodow-milenium-chrztu-polski> [data wejścia 30.05.2022].

Była to zapowiedź otwartego ataku na Kościół, szczególnie w sferze kontrolowanych przez niego instytucji społecznych<sup>53</sup>.

Wśród metod szykan i represji stosowano stare i sprawdzone sposoby. Przede wszystkim podejmowano próby skompromitowania biskupów i księży w opinii wierzących przez publiczne oskarżenia, sfingowane procesy, ale także odmowy wydania paszportu czy klerycką służbę wojskową<sup>54</sup>. Kościół podlegał stałej i totalnej inwigilacji. Podśłuchy zakładano wszędzie i to nie tylko na plebaniach, w kuriach biskupich, ale nawet w konfesjonałach! Niejednokrotnie konfiskowano majątek kościelny. Upaństwowiano szpitale, szkoły, przedszkola prowadzone przez zakony i zgromadzenia. Usunięto nauczanie religii ze szkół. Celem tych działań było uniemożliwienie funkcjonowania Kościoła.

Księżom i klerykom zakładano teczki ewidencyjno-obszewacyjne, wydając specjalne instrukcje dla funkcjonariuszy. W oparciu o te instrukcje można było podejmować dalsze kroki, a w konsekwencji uznać, że każdy duchowny może potencjalnie być wrogiem, tajnym współpracownikiem bądź kandydatem do współpracy. Funkcjonariusze aparatu ucisku kwalifikowali duchownych do poszczególnych grup. Do współpracy starano się zmusić przede wszystkim księży pracujących w kuriach oraz osoby zajmujące kluczowe miejsca w strukturze kościelnej. W tym celu stosowano szereg metod, m.in. rozmowy ostrzegawcze, szantaż i przekupstwo<sup>55</sup>.

Ważną rolę w walce z Kościołem odegrał ogłoszony 9 lutego 1953 r. dekret o obsadzeniu stanowisk kościelnych. Każda nominacja stanowisk kościelnych miała być od tej

---

<sup>53</sup> Por. M. Szukała, *70-lecie protestu przeciw niszczeniu Kościoła*, <https://dzieje.pl/wiadomosci/70-lecie-protestu-przeciw-niszczeniu-kosciola> [data wejścia 27.04.2021.].

<sup>54</sup> W 1964 roku utworzono tak zwane kompanie kleryckie w regularnych jednostkach liniowych. Były one zlokalizowane w Gdańsku, Opolu i Szczecinie-Podjuchach. W 1965 roku dwie kompanie kleryckie zostały przeniesione - jedna z Gdańska do Bartoszyc, a druga z Opolu do Brzegu. Rok później wszystkie trzy kompanie kleryckie zostały przekształcone w samodzielne jednostki wojskowe ratownictwa terenowego. Utworzone bataliony nie posiadały charakteru bojowego, lecz nastawione były w praktyce na wywieranie wpływu ideologicznego, mającego na celu laicko-marksistowską indoktrynację studentów teologii, w nadziei, że opuszczą oni mury seminaryjne. Źródło: [https://silesia.edu.pl/index.php/Jednostki\\_kleryckie\\_w\\_Ludowym\\_Wojsku\\_Polskim](https://silesia.edu.pl/index.php/Jednostki_kleryckie_w_Ludowym_Wojsku_Polskim)

<sup>55</sup> Zob. *Represje karne wobec duchowieństwa w czasach PRL*, <https://www.ekai.pl/represje-karne-wobec-duchowieństwa-w-czasach-prl> [data wejścia 27.04.2021.]. Nie poprzestawano tylko na groźbach, zastraszaniu i szantażach. Od słów z czasem władze PRL-u przeszły do czynów. W marcu 1950 r. zatrzymany został biskup chełmiński Kazimierz Kowalski. Ponadto propaganda rządowa stale obciążała episkopat odpowiedzialnością za impas w rozmowach o układzie normującym stosunki z państwem. 20 stycznia 1951 r. funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego aresztowali bp. Kaczmarka. Zarzucono mu m.in. szpiegostwo na rzecz Stanów Zjednoczonych i Watykanu, kolaborację z hitlerowskim okupantem i działalność zmierzającą do obalenia władz Polski Ludowej.



chwili poddana kontroli władz i przez nie zatwierdzona. W odpowiedzi na ten dekret 8 maja tego roku Konferencja Episkopatu Polski wystosowała do władz PRL-u słynny memoriał, zwany później jako „Non possumus”, w którym biskupi sprzeciwiali się szykanom wobec Kościoła i ingerencjom w Jego wewnętrzne sprawy. Odpowiedzią władz były kolejne aresztowania duchownych, w tym Prymasa kard. Wyszyńskiego<sup>56</sup> oraz likwidacja wydziałów teologicznych na uniwersytetach.

Historia powojennego Kościoła w Polsce pełna jest wydarzeń związanych z prześladowaniami kapłanów. Nie wolno zapominać nam o ks. Gurgaczu<sup>57</sup> czy procesie kapłanów Kurii krakowskiej<sup>58</sup>. Najbardziej znanym przykładem komunistycznych represji stanowi męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki<sup>59</sup> oraz kapłanów zamordowanych w ostatnich miesiącach funkcjonowania zbrodniczego systemu<sup>60</sup>.

Przytoczone przykłady obrazują represje jakim był poddany Kościół w Polsce przed rokiem 1989. W zdecydowanej większości przypadków duchowni zachowali właściwą postawę wierności Bogu, Kościołowi i powierzonej swojej pieczy Owczarni. Odnotować jednak trzeba przypadki, kiedy duchowni zostali złamani i podjęli współpracę z władzami komunistycznymi. Fakt ten musi zostać zauważony, gdyż w przeciwnym razie obraz omawianego okresu będzie niepełny i w pewnym sensie zafałszowany.

#### 1.2.2.2. Współpraca z władzą komunistyczną - „Księża patrioci”

Problem współpracy niektórych duchownych z władzą komunistyczną w czasach PRL-u stanowi bolesną i trudną kartę Kościoła w Polsce. Obraz sytuacji Kościoła w

---

<sup>56</sup> Do aresztowania doszło w nocy z 25 na 26 września 1953 r. Kolejne trzy lata Prymas spędził w izolacji pozbawiony możliwości sprawowania swoich funkcji. Tej samej nocy razem z Prymasem aresztowano bp. Antoniego Baraniaka. Zob. <https://dzieje.pl/aktualnosci/60-rocznica-aresztowania-prymasa-stefana-wyszynskiego>, [data wejścia 29.03.2022].

<sup>57</sup> Por. Szczypta-Szczęch R., *Ks. Władysław Gurgacz. Niezłomny Jezuita*, <https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/94503,Ks-Wladyslaw-Gurgacz-Niezlomny-jezuita.html>

<sup>58</sup> Zob. <https://dorzeczy.pl/historia/254239/proces-ksiezy-kurii-krakowskiej-początek-brutalnej-walki-z-kosciolem.html> [data wejścia 29.03.2022], Zob. [https://ipn.gov.pl/ftp/wystawy/proces\\_kurii\\_krakowskiej/html/wystawa.html](https://ipn.gov.pl/ftp/wystawy/proces_kurii_krakowskiej/html/wystawa.html). Warto wspomnieć, że grupa literatów polskich pospieszyła w sukurs władzom państwowym i wyraziła potępienie wobec księży oskarżonych w procesie. Sygnatariuszką listu była także Wisława Szymborska

<sup>59</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy\\_Popie%C5%82uszko](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Popie%C5%82uszko) [data wejścia 29.03.2022]

<sup>60</sup> Gdy dogorywał ustrój socjalistyczny w Polsce i transformacja ustrojowa stawała się nieuchronna, taki los spotkał trzech kapłanów – Stefana Niedzielaka (20 stycznia 1989 r.), Stanisława Suchowolca (10 dni później) oraz Sylwestra Zycha (11 lipca). Kapłani ci byli ostatnimi ofiarami tego zbrodniczego systemu.

czasach PRL-u będzie niepełny, jeśli i ta kwestia nie zostanie, choćby pobieżnie, poddana analizie.

Po roku 1948 polska Służba Bezpieczeństwa, bazując na wytycznych z Moskwy, przystąpiła do tworzenia organizacji skupiających duchownych posłusznych wobec władzy ludowej. W lipcu 1947 roku na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR Hilary Minc przedstawił „rozwinęty plan akcji antyklerykalnej”, który przewidywał utworzenie tzw. grupy inicjatywnej, mającej doprowadzić do stworzenia organizacji duchowieństwa, które będzie wykonywało polecenia władz. W dalszej kolejności wszystkich duchownych miano zmusić do podpisywania „deklaracji lojalności”. Szerzej projekt ten rozwinęła pułkownik Julia Brystygierowa, której podlegały sprawy wyznaniowe<sup>61</sup>.

Szacuje się, że ok. 1500 polskich księży katolickich, a więc ponad dziesięć procent wszystkich kapłanów, było skupionych w prorządowych organizacjach: PAX, ZBoWiD, Caritas i znajdowało się w zasięgu oddziaływania władzy komunistycznej. W kwietniu 1950 roku powołany został Urząd ds. Wyznań. Od samego początku był on ściśle powiązany z UB, zarówno pod względem personalnym, jak i merytorycznym. Pracownicy Urzędu realizowali wytyczne funkcjonariuszy bezpieczeństwa państwowego. Ich działalność w sposób szczególny była zauważalna na terenie Ziem Zachodnich, gdzie struktury kościelne były słabe, a stopień uzależnienia od władz państwowych znaczny. Ten wpływ państwa powiększył się, gdy w styczniu 1951 roku władze usunęły administratorów apostołskich z Gdańska, Górzowa Wielkopolskiego, Opola, Wrocławia. Ich miejsce zajęli wybrani pod naciskiem władz administracyjnych i organów bezpieczeństwa wikariusze kapitulni. W praktyce pozostawali dyspozycyjni wobec władz. Również swe najbliższe otoczenie tworzyli poprzez awans duchownych, należących do ruchu „księży patriotów”<sup>62</sup>.

„Księża patrioci”<sup>63</sup> byli zrzeszeni w Stowarzyszeniu PAX i propagowali swoje przekonania na łamach Słowa Powszechnego. Na łamach prasy, księża ci jawnie występowali przeciwko biskupom, żądając zmian w kuriach oraz zastąpienia pracujących tam

---

<sup>61</sup> Por. *Duchowni i SB*, [https://info.wiara.pl/doc\\_pr/186685.Duchowni-i-SB](https://info.wiara.pl/doc_pr/186685.Duchowni-i-SB) [data wejścia 27.04.2021].

<sup>62</sup> „Nie dość, że księżmi posługują się do walki referenci wyznaniowi oraz funkcjonariusze policji czy bezpieczeństwa — napisano w memoriale — traktując ich nierównie gorzej niż innych obywateli, ich zjazdów ponadto, zebrań czy konferencji używają jako łatwych okazji do siania w Kościele rozłamowego fermentu i dywersji”. Por. Tamże.

<sup>63</sup> Por. <https://www.polska1918-89.pl/pdf/kim-byli-ksiezza%E2%80%93patrioci,5847.pdf> [data wejścia 29.03.2022]



duchownych osobami z szeregów tzw. „szarej braci kapłańskiej”, tj. ich samych. Przeciwno praktyce organizowania duchowieństwa przez władze państwowe zaprotestował Episkopat, we wspomnianym już, memoriale „Non possumus”. Treść tego dokumentu świadczy o tym, że biskupi zdawali sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa i skali penetracji szeregów duchowieństwa przez komunistyczną agenturę<sup>64</sup>.

Władze komunistyczne werbowwały na tajnych współpracowników nie tylko duchownych. Ich działania były szeroko zakrojone i działano niejako od podstaw posyłając do seminariów, jako kleryków, swoich agentów. Chciano w ten sposób zniszczyć Kościół od wewnątrz. Chodziło o to, aby tacy ludzie zostali wyświęceni, a następnie zajęli wpływowe urzędy kościelne, będąc jednocześnie dyspozycyjnymi wobec władzy państwowej.

Rozliczenie się z agenturalną przeszłością niektórych duchownych było jednym z wyzwania, przed którym stanął Kościół w dobie dokonującej się transformacji. Było to wyzwanie niełatwe i pociągające ze sobą odczuwalne do dnia dzisiejszego skutki.

### **1.2.3. Wybór kard. Karola Wojtyły na Papieża**

16 października 1978 roku wierni zgromadzeni na placu św. Piotra w Watykanie, z Loggi Błogosławieństw, usłyszeli słowa: *Habemus papam!* Ogłosiły one miastu i światu, że na Stolicę Piotrową został wybrany „człowiek z dalekiego kraju” – metropolita krakowski Karol Wojtyła. Słowa te, a później cały pontyfikat, całkowicie zmieniły bieg historii Polski, Europy i całego świata. Jan Paweł II był pierwszym papieżem, który od 455 lat nie pochodził z Włoch, a do chwili obecnej jest jedynym Słowianinem, który został papieżem.

Pontyfikat Jana Pawła II był wyjątkowy pod bardzo wieloma względami. Jan Paweł II został nazwany „papieżem pielgrzymem” ponieważ odbył 104 podróże zagraniczne, odwiedził 129 krajów na wszystkich kontynentach (dziewięć razy pielgrzymował do Polski). Został nazwany „papieżem pokoju”, gdyż stawał w obronie słabszych, którym odmawiano podstawowych praw, pielgrzymował do krajów, gdzie panowały wojny i niesprawiedliwość społeczna. Nazwano go „papieżem pojednania”, bo starał się pojednać zwaśnione narody i religie...

---

<sup>64</sup> Tamże.

Dla władzy komunistycznej, która przez lata walczyła z Kościołem w Polsce i robiła wszystko, aby go sobie podporządkować był to nieoczekiwany cios wycelowany wprost w fundamenty zbrodniczego systemu. Oczy całego świata zwróciły swoją uwagę na Polskę. Wydarzenie to było więc ważne nie tylko pod względem religijnym, ale także politycznym, gdyż papież pochodził z kraju rządzonego przez totalitarny, komunistyczny reżym.

Wybór metropolity krakowskiego na papieża przyczynił się do ożywienia religijnego w PRL. Odnotowywano m.in. wzrost liczby ślubów kościelnych i pielgrzymek przybywających do sanktuarium na Jasnej Górze oraz wiązanie się z Kościołem wielu osób dotąd religijnie obojętnych. Wpłynął on również na znaczny wzrost frekwencji podczas październikowych nabożeństw różańcowych. Księża podczas kazań, wyrażając swoją radość z wyboru Polaka na tak wysokie stanowisko, apelowali do wiernych o aktywne włączanie się do odnowienia życia religijnego w parafiach, aby papież nie musiał się wstydzić za Polskę, która „od wieków była, jest i pozostanie przedmurzem chrześcijaństwa”.

Objęcie Stolicy Piotrowej przez naszego Rodaka dało mocny impuls środowiskom opozycyjnym, które od lat były prześladowane przez władzę komunistyczną. Historyk Wojciech Bogaczyk zwraca uwagę na korelację zdarzeń: wybór papieża – październik 1978 r., a już 11 listopada tego samego roku – pierwsze niepodległościowe manifestacje uliczne w PRL. W Warszawie po Mszy św. w archikatedrze św. Jana uformował się pochód, który poszedł pod grób Nieznanego Żołnierza. Do podobnych demonstracji doszło w Gdańsku i Krakowie. Uważa się, że były to pierwsze od wybuchu II wojny światowej publiczne, niezależne od władz państwowych obchody Święta Niepodległości. Choć szacuje się, że w sumie zgromadziły one kilka tysięcy osób, to agencje prasowe (w tym PAP, Reuter i inne) donosiły o tysiącach demonstrantów w samej Warszawie, którzy śpiewali hymn narodowy i pieśni legionowe oraz wznosili okrzyki „Niech żyje papież!”<sup>65</sup>.

Prawdziwy zryw moralny i ideowy przeżywają Polacy podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, która miała miejsce w dniach 2–10 czerwca 1979 r. Nastąpiło to po słowach, które Ojciec Święty wypowiedział w swojej pierwszej,

---

<sup>65</sup> A. Dziurok, „*Po prostu bomba*”. *Reakcje społeczne w Polsce na wybór kard. Karola Wojtyły na papieża*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/43051,Po-prostu-bomba-Reakcje-spoeczne-w-Polsce-na-wybor-kard-Karola-Wojtyly-na-papie.html> [data wejścia 05.09.2022].

historycznej homilii wygłoszonej na ówczesnym placu Zwycięstwa. Papież, „syn polskiej ziemi” apelował w niej o wykazanie szczególnej odpowiedzialności za losy Ojczyzny. Ostatnie zdania tej homilii – „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”<sup>66</sup> – są dziś powszechnie uważane za subtelne, ale zarazem jednoznaczne wezwanie do zmiany systemu z totalitarnego na demokratyczny i przywrócenia swobód obywatelskich (w sensie politycznym) oraz do powrotu do wartości chrześcijańskich, nawrócenia się i odbudowania wiary w Chrystusa.

Rok później słowa te zostają wprowadzone w czyn. Latem 1980 roku krajem wstrząsa fala strajków. Polacy domagają się zmian ekonomicznych i politycznych. Ich efektem jest powstanie 10-milionowego ruchu społecznego „Solidarność”, który staje się siłą zapowiadającą upadek komunizmu w Polsce i Europie. Nie byłoby to wszystko możliwe bez moralnego i politycznego wsparcia Jana Pawła II oraz działań, które podejmował na arenie międzynarodowej. Możemy bez przesady stwierdzić, że był on głównym architektem upadku zbrodniczego systemu nie tylko w Polsce, ale w całej Europie Środkowo-Wschodniej<sup>67</sup>. Jego modlitwa, słowa, przykład i działania doprowadziły do przemian i transformacji zapoczątkowanych w 1989 r.

#### 1.2.4. Zaangażowanie Kościoła w proces transformacji

Kościół zawsze odgrywał ważną rolę w polskim społeczeństwie, zarówno w odniesieniu do sfery prywatnej, jak i publicznej. Stąd nie dziwi fakt, że w dobie dokonującej się transformacji, starał się uzyskać jak najszerszy wpływ na powstające praktycznie od podstaw instytucje demokratyczne. Dążył do tego, by jego stanowisko w takich sprawach jak obrona życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci, kwestia aborcji czy nauczanie religii w szkołach wybrzmiało mocno i zostało wzięte pod uwagę<sup>68</sup>.

Hierarchia kościelna i duchowni, mając na uwadze dobro Ojczyzny, społeczeństwa i Kościoła, dość aktywnie zaangażowali się w wyborach parlamentarnych w 1989 r.

---

<sup>66</sup> Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II w Warszawie na pl. Zwycięstwa w dniu 2 czerwca 1979*, <https://jp2online.pl/obiekty/homilia-z-mszy-na-placu-zwyciestwa;T2JqZWN0OjM1Njg=?q=%7B%22filters%22%3A%7B%22collection%22%3A%5B%22Q29sbGVjdGlvbjo0NjA%3D%22%5D%7D,%22forceInitialQuery%22%3Atrue%7D> [data wejścia 05.09.2022].

<sup>67</sup> Por. *Prezes IPN: gdyby nie Jan Paweł II, komunizm gnilby jeszcze przez kilka pokoleń*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/prezes-ipn-gdyby-nie-jan-pawel-ii-komunizm-gnilby-jeszcze-przez-kilka-pokolen> [data wejścia 05.09.2022].

<sup>68</sup> Por. M.W. Eberts, *The Roman Catholic Church and Democracy in Poland*, “Europe-Asia Studies” 1998, Vol. 50, No. 5, s. 817-818.

udzielając, mniej lub bardziej oficjalnie, swojego poparcia kandydatom wywodzącym się z ruchu „Solidarność”. O ile aktywność i zaangażowanie Kościoła w tamtym, początkowym okresie transformacji, była powszechnie akceptowana, o tyle działania o charakterze nadmiernie „ekspansjonistycznym” podejmowane przez Kościół zaczęły budzić pewne niezadowolenie społeczne. Było to zwłaszcza zauważalne w okresach kampanii wyborczych, które ze względu na tempo dokonujących się przemian, były stosunkowo częste (1990– wybory samorządowe i prezydenckie, 1991, 1993 – wybory parlamentarne). Wielu księży nie unikało wskazywania konkretnych kandydatów, na których wierni powinni oddać swój głos. Należy podkreślić, że obecność Kościoła w życiu publicznym była wówczas bardzo istotna. Społeczeństwo „uczyło” się demokracji, bowiem pluralizm polityczny w dobie socjalizmu nie istniał. Nagle pojawiło się wiele partii i ugrupowań politycznych, co sprawiło, że Polacy byli zdezorientowani i zagubieni. Nie należy się więc dziwić, że Kościół, mając ugruntowaną pozycję w społeczeństwie, chciał kształtować rzeczywistość społeczną i polityczną zgodnie z wartościami, które głosi.

Niestety tę otwartość i chęć pomocy Kościoła wykorzystywała część środowisk politycznych, które przy pomocy Kościoła chciały zbijać kapitał polityczny. Jednym z najlepszych przykładów takiego działania było powołanie przed wyborami parlamentarnymi w 1991 roku Wyborczej Akcji Katolickiej. Władze kościelne zezwoliły na użycie w nazwie komitetu tego przymiotnika, choć w tym przypadku nie było to do końca zgodne z obowiązującym prawem kościelnym<sup>69</sup>.

Swoisty sojusz części środowisk politycznych z Kościołem i jego nauką, mający miejsce w początkowej fazie transformacji, dosyć często miał charakter czysto instrumentalny. Politycy w swoich kampaniach wyborczych częstokroć nadużywali pojęcia „wartości chrześcijańskie”. Posługując się nim, nie do końca zdawali sobie sprawę z jego

---

<sup>69</sup> Zasady dotyczące używania terminu „katolicki” zawarte są w obowiązującym Dyrektorium Papieskiej Komisji ds. Świeckich zawartym w *Motu Proprio „Catholicam Christi Ecclesiam”* z 3 grudnia 1971 r. dotyczącym międzynarodowych organizacji katolickich (AAS 58 (1971), s. 948–956.). W dokumencie tym, wskazującym m.in. kryteria, jakie organizacje obowiązane są spełnić, aby móc posługiwać się terminem „katolickie”, wyraźnie stwierdzono, iż warunkiem takim jest: „dochowanie zgodności z Ewangelią i nauczaniem Magisterium; pragnienie bycia częścią duszpasterskiego wysiłku Kościoła; troska o wykształcenie wiary wśród jej członków; podejmowanie działalności w takich dziedzinach, jak: ewangelizacja i uświęcenie, chrześcijańska animacja porządku doczesnego, działalność charytatywna (A.A., 6, 7, 8), a także w kręgach społecznych lub zawodowych obejmujących takie dziedziny jak: rodzina młodzież, edukacja, media społecznościowe itp. (A.A., 10 i nast.)” Jednakże w dokumencie tym nie ma mowy o pozwoleniu na używaniu przymiotnika „katolicki” przez ugrupowania polityczne, jakim niewątpliwie była Wyborcza Akcja Katolicka, choć w znacznej mierze, wymienione wyżej warunki spełniała. Zob. L. Świto, M. Tomkiewicz, *Zrzeszenia „katolickie” w Kościele katolickim i w prawie polskim*, „Studia Warmińskie” 55 (2018), s. 224.

ciężaru i znaczenia. Chciano w ten sposób podkreślić swój związek z Kościołem, co miało przynieść konkretne korzyści polityczne i materialne<sup>70</sup>.

Za moment zamykający pewien okres transformacji należy przyjąć podpisanie konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską. Dokument ten ujął w formę prawną formułę wzajemnej niezależności oraz autonomii państwa i Kościoła, a także współdziałania obydwu podmiotów dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego. Formuła taka odpowiadała ustaleniom Soboru Watykańskiego II<sup>71</sup>.

Mniej więcej w połowie 1993 roku rozpoczął się drugi okres transformacji. Wiąże się to z panującymi wówczas nastrojami społecznymi oraz z wynikami wyborów parlamentarnych z września 1993 roku. Okazało się, że cztery lata od zawarcia porozumień Okrągłego Stołu do władzy wróciła koalicja ugrupowań lewicowych, startujących pod szyldem Sojuszu Lewicy Demokratycznej. SLD wraz z PSL utworzyła koalicję parlamentarną, stanowiącą przez kolejne cztery lata fundament do współpracy na poziomie gabinetowym. W wyborach z 1993 roku sromotną klęskę ponieśli ugrupowania prawicowe. Niemniej jednak należy odnotować istotny fakt, że to właśnie parlament funkcjonujący w latach 1993–1997 uchwalił obecnie obowiązującą Konstytucję RP, w której znalazły się regulacje dotyczące relacji państwo–Kościół<sup>72</sup>.

Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego podczas prac nad nową Konstytucją odrzuciła takie określenia, jak: „rozdział Kościoła i państwa”, „zakaz istnienia Kościoła panującego”, „państwo świeckie”, „neutralność religijno-światopoglądowa państwa”, by ostatecznie przyjąć sformułowania zawarte w art. 25 ust. 2 i 3 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku: „Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym. Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego”<sup>73</sup>. W konsekwencji przyjęta

---

<sup>70</sup> Por. R. Głajcar, *Polski Kościół w dobie transformacji systemowej*, [w:] „Roczniki Administracji i Prawa” 2012, t. 12, s. 80-81.

<sup>71</sup> *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dziennik Ustaw z 1998 roku, Nr 51, poz. 318, art. 1.

<sup>72</sup> Por. R. Głajcar, *Polski Kościół w dobie transformacji...*, art. cyt., s. 83-84.

<sup>73</sup> Dziennik Ustaw z 1997 roku, Nr 78, poz. 483.

regulacja konstytucyjna jest zgodna w swych założeniach z dokumentami Soboru Watykańskiego II.<sup>74</sup>

Wydaje się, że wynik wyborów z września 1993 r. wywarł znaczący wpływ na zmianę podejścia hierarchii kościelnej do sytuacji w kraju. Zbytńia aktywność polityczna duchowieństwa w początkowej fazie transformacji przyniosła spadek społecznej akceptacji tego typu działań. Wobec powyższego, hierarchia kościelna zaczęła coraz wyraźniej dystansować się od polityki, co jednak nie oznaczało wycofania się ze sfery publicznej czy nawet politycznej.<sup>75</sup> W swoich oficjalnych wystąpieniach i wypowiedziach, hierarchowie i duchowni ograniczyli się jedynie do przypomnienia wiernym, że powinni wybierać ludzi, którzy w swoim życiu i działalności kierują się wartościami chrześcijańskimi. Wydaje się, że te wskazania były dla wielu wiernych niewystarczające, gdyż oczekiwali oni od swoich pasterzy bardziej klarownych wypowiedzi, przy jednoczesnym zachowaniu pewnego dystansu.

Wspomniana wyżej zmiana postawy Kościoła instytucjonalnego w Polsce po 1993 r. nie oznaczała wycofania się Kościoła z życia społecznego, który nadal – zgodnie ze swoją misją – wyznaczał standardy postępowania w sferze publicznej i moralnej narodu. Zmieniająca się sytuacja spowodowała, że w Kościele w Polsce ujawniły się różne nurty, będące efektem przenikającego z Zachodu modernizmu w sferze teologicznej, ale również w sferze historycznej, społecznej, a nawet politycznej. Pojawił się termin „Kościoła otwartego”, któremu przeciwstawiono „Kościół zamknięty”. Ten pierwszy miałby charakteryzować się akceptacją dialogu ze światem zewnętrznym, podczas gdy drugi konserwatyzmem i zaściankowością. Przedstawicielami „Kościoła otwartego” miały być środowiska skupione wokół „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku”, „Więzi” czy nawet „Gazety Wyborczej”, zaś synonimem „Kościoła zamkniętego” stało się środowisko utworzonego w 1991 r. przez charyzmatycznego redemptorystę o. Tadeusza Rydzyka – „Radia Maryja”. Niektórzy wysunęli nawet tezę, że działalność Radia Maryja jest „swoistą

---

<sup>74</sup> W związku z tym można uznać, że ten fragment ustawy zasadniczej jest przejawem swego rodzaju sukcesu strony kościelnej. Por. R. Głajcar, *Polski Kościół w dobie transformacji...*, art. cyt., s. 85.

<sup>75</sup> Owo „dystansowanie się”, z perspektywy czasu, częstokroć bywa obecnie oceniane negatywnie. Dla przykładu ks. Piotr Mazurkiewicz twierdzi nawet, że wycofanie się hierarchii kościelnej z bezpośredniego zaangażowania w politykę miało znaczący wpływ na wynik wyborów parlamentarnych z 1993 r., gdyż wierni z powodu braku jasnych i klarownych wskazań swoich pasterzy zostali pozostawieni sami sobie i wielu z nich do wyborów w ogóle nie poszło, gdy tymczasem, lewica mocno zdopingowała swój elektorat. Por. P. Mazurkiewicz, *Spór o obecność Kościoła w III Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Szanse i zagrożenia procesu konsolidacji systemu politycznego III Rzeczypospolitej Polskiej*, red. J. Kuciński, Warszawa 2005, s. 294.



reakcją zachowawczej części kleru oraz wiernych na próbę wycofania się Kościoła z bezpośredniego zaangażowania w politykę<sup>76</sup>. Właściwszym wydaje się jednak stwierdzenie, że działalność „Radia Maryja”, jego zasięg i ilość członków zrzeszonych w „Rodzinie Radia Maryja” jest dowodem na istniejący w Kościele pluralizm poglądów i zachowań, a nie jego brak.

Kościół w Polsce w dobie transformacji systemowej odegrał znaczącą i niezaprzeczalną rolę. Okazało się, że jest On istotnym podmiotem w przestrzeni publicznej, a nie rzadko również i politycznej w tych kwestiach, które dotyczą godności osoby ludzkiej, świętości życia, godności pracy itd. W ciągu minionych lat okazało się, że i sam Kościół w Polsce przeżywał swoistą transformację, a ta uzewnętrzniła się pluralizmem, którego podstawą są kwestie społeczno-polityczne. Hierarchia kościelna dała się zmanipulować i „wciągnąć” w rywalizację polityczną przez partie odwołujące się do „wartości chrześcijańskich”. Nie wpłynęło to korzystnie na wizerunek samego Kościoła, wobec którego wierni wymagają apolityczności, z jednoczesnym oczekiwaniem jasnej i konkretnej pomocy w dokonywaniu wyborów wynikających z praw obywatelskich<sup>77</sup>.

To wszystko sprawiło, że Kościół w Polsce stanął wobec nowych, dotychczas prawie wcale mu nieznanymi wyzwani, z którymi musiał się zmierzyć w nowej rzeczywistości demokratycznego państwa. Pisząc „prawie wcale” mamy na uwadze to, że z podobnymi wyzwaniami musiał się zmierzyć Kościół w innych krajach Zachodniej Europy. Jednak kraje te nie przechodziły nigdy tak gwałtownych zmian ustrojowych, jak to miało miejsce w Polsce. Stąd też nie mogły one stanowić wzorca postępowania, na zasadzie przeniesienia, dla Kościoła w Polsce. Tym bardziej, że kultura, tradycje i religijność Polaków znacząco różnią się od innych narodów Europy, mimo, że zasadzają się na tej samej kulturze grecko-rzymskiej. Kwestia owych wyzwań będzie stanowić temat kolejnego punktu niniejszej pracy.

### **1.2.5. Nowe wyzwania Kościoła w dobie transformacji**

Kościół musi wciąż od nowa pytać siebie, kim jest i co ma robić w nowych okolicznościach, aby zachować swoją tożsamość i zrealizować swoją misję. Podejmiemy

---

<sup>76</sup> Por. K. Zuba, *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Warszawa 2012, s. 320.

<sup>77</sup> Por. R. Głajcar, *Polski Kościół w dobie transformacji...*, art. cyt., s. 89.

obecnie próbę ukazania najważniejszych wyzwań, przed jakimi stanął Kościół w Polsce w okresie transformacji ustrojowej.

Jednym z wyzwań, przed jakimi stanął Kościół w dobie transformacji była kwestia lustracji samych duchownych. Problem agentury wśród księży katolickich pojawił się w wyniku fali lustracji w Kościele<sup>78</sup>. W Episkopacie nie było jednolitej linii postępowania w tej sprawie. Dopiero 12 stycznia 2007 r. zdecydowano się na powołanie komisji historycznych we wszystkich diecezjach<sup>79</sup>. Znamiennym jest także fakt, że oficjalne wyniki badań komisji zostały w większości przypadków utajnione.

Lustracja duchowieństwa nie była zadaniem łatwym. Kościół zawsze na pierwszym miejscu stawia dobro człowieka i jego godność. Wyzwaniem stało się dokonanie lustracji tak, aby nie skrzywdzić człowieka, nie zszargać jego dobrego imienia, a jednocześnie stanąć w prawdzie i zło nazwać złem. Pamiętać należało także o należytej restytucji. Należy również mieć na uwadze i to, że wielu duchownych podejmowało współpracę w dobrej wierze. Pomijamy tu przypadki skrajne, gdy niektórzy czynili to dla korzyści materialnych czy kariery lub pod wpływem szantażu. Wielu duchownych było przekonanych, że komunizm będzie trwał wiecznie i trzeba jakoś porozumieć się z władzami, aby uniknąć prześladowania Kościoła, choćby takiego jakie miało miejsce w Związku Radzieckim. Wydaje się, że kwestia ta nie została do końca wyjaśniona i kładzie się do dzisiejszego dnia pewnym cieniem na obliczu polskiego Kościoła.

Kolejnym wyzwaniem, wynikającym również z postanowień soborowych, było szersze włączenie świeckich w działalność Kościoła. Dotychczas w Polsce, ale też w wielu innych krajach, dominowała mentalność klerykalna. Prowadziło to do bezczynności czy wręcz rosnącej niechęci wiernych do Kościoła jako instytucji. Dzisiaj z perspektywy czasu można stwierdzić, że temu wyzwaniu Kościół w Polsce w dużej mierze sprostał. Powstało wiele stowarzyszeń i ruchów skupiających świeckich. W parafiach zostały

---

<sup>78</sup> Lustracja Kościoła w Polsce rozpoczęła się w kwietniu 2005 r., gdy Leon Kieres, ówczesny prezes Instytutu Pamięci Narodowej, ujawnił, że Instytut posiada dokumenty świadczące o tym, iż o. Konrad Hejmo, dominikanin i opiekun polskich pielgrzymów w Rzymie, był współpracownikiem SB. Por. W. Głowacki, *Hejmo i inni. Agenci Służby Bezpieczeństwa w Kościele*, <https://naszahistoria.pl/hejmo-i-inni-agenci-sluzby-bezpieczenstwa-w-kosciele/ar/c15-14271475> [data wejścia 27.04.2021].

<sup>79</sup> Temat ten podjął również ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski, który w 2006 r. starał się zainteresować hierarchów kościelnych dokumentacją dotyczącą Kościoła, zgromadzoną w IPN. Ksiądz Isakowicz-Zalewski mówił wówczas o istnieniu w Kościele katolickim silnego „lobby antylustracyjnego reprezentowanego przez trzech hierarchów: abp. Życińskiego, abp. Gocłowskiego i bp. Pieronka, którzy w sposób niesłychanie ostry atakują lustrację”. Por. E. Kosobudzka, *Problem agentury wśród księży katolickich w diecezji lubelskiej na przykładzie agenta „Bagińskiego”*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska”, Lublin 2011, vol.. LXVI, z. 2, s. 159-160.



utworzone rady, które mają realny wpływ na zarządzanie parafią. Świeccy wierni odgrywają ważną rolę w kreowaniu wspólnot parafialnych.

Dużym wyzwaniem, przed jakim stanął Kościół omawianej doby był powrót nauczania religii w szkołach. Do tej kwestii biskupi polscy odwoływali się wiele razy w swoich listach. Rodzi się tutaj pytanie: czy Kościół w Polsce był właściwie do tej kwestii przygotowany? Dotychczas katechizacja odbywała się przy parafiach i była prowadzona przez księży i siostry zakonne. Oczywiście powrót religii do szkół dawał szersze pole do ewangelizacji, można było dotrzeć do dzieci i młodzieży, która dotychczas nie uczęszczała na katechezę prowadzoną przy kościołach oraz otoczyć opieką duszpasterską samych nauczycieli. Brakowało kadr z odpowiednim wykształceniem. Od katechetów zarówno duchownych jak i świeckich wymagano przynajmniej stopnia magistra, a ten nie wszyscy posiadali. Trzeba było czasu, aby te braki uzupełnić. Problem katechizacji w szkole jest kwestią złożoną i wymaga oddzielnego opracowania<sup>80</sup>.

Upadek „żelaznej kurtyny” sprawił, że kraje Europy środkowo-wschodniej, w tym Polska, otworzyły się na świat. Wraz z wolnością zaczęły jednak napływać nowe zagrożenia, na które w sposób szczególny była narażona młodzież. „Młodzież jest nadzieją Kościoła” - mawiał św. Jan Paweł II. Papież Polak doskonale zdawał sobie sprawę, że walka o „rząd dusz” rozpoczyna się od najmłodszych. Nie mógł jednak przewidzieć tego, w którą stronę pójdzie świat i jakie zagrożenia przyniesie ze sobą transformacja. Młodzi ludzie zachłystnęli się wolnością, zdobyczami techniki, a zwłaszcza szybko rozwijającym się Internetem. Czas transformacji i następujących po niej lat, to okres postępującej laicyzacji, odchodzenia od tradycyjnych i konserwatywnych wartości oraz rozdmuchiwanym przez media skandali wstrząsających Kościołem. Wspomniane wyżej wyzwania stanowią tło działalności Kościoła w dobie transformacji.

Innym ważnym problemem czasu przemian była zmiana sposobu przepowiadania i komunikacji z wiernymi. Duchowieństwo polskie musiało odpowiedzieć sobie na pytania: w jaki sposób powinna być głoszona Ewangelia, by stała się ona zrozumiała? Jakiego przepowiadania oczekują Polacy? Nie wystarczyło już bowiem uderzyć w kazaniu czy liście pasterskim w „nutę patriotyczną”, aby porwać masy. Czas transformacji przyniósł ze sobą chociażby wzrost bezrobocia czy niepewność jutra. Ludzie potrzebowali nadziei

---

<sup>80</sup> Zob. M. Bardel, *Nie wierzę w szkolną katechezę*, „Znak”, wrzesień 2007, <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6282007michal-bardelnie-wierze-w-szkolna-katecheze> [data wejścia 28.04.2021].

i otuchy. Oczekiwali, że duszpasterze w przepowiadaniu będą bardziej koncentrowali uwagę na ich sytuacji życiowej i odczytywali ją w świetle słowa Bożego.

Oczywiście wyzwania, przed którymi stanął i którym musiał sprostać Kościół w dobie zmieniającej się sytuacji politycznej, ekonomicznej i społecznej czasu transformacji było o wiele więcej. Przemiany omawianego okresu doprowadziły do racjonalizacji zatrudnienia i w konsekwencji do licznych zwolnień z pracy oraz gwałtownego wzrostu bezrobocia. Ze wzrostem bezrobocia pojawił się problem ubóstwa, imigracji, a co za tym idzie kwestia rozbitych rodzin, sierot społecznych, wzrost rozwodów, przestępczości i korupcji. Potężna fala upadłości, likwidacji i przejęć kapitałowych polskich przedsiębiorstw, wyprzedaż majątku narodowego sprawiła, że wielu ludzi, którzy nie mogli się odnaleźć w nowej sytuacji zaczęło sięgać po narkotyki. Stan ten spowodował zachwianie wartości i porządku moralnego, niezbędnego do równowagi psychicznej i samorealizacji osoby. Zatarcie bądź zniesienie granic między dobrem a złem spowodowało dezorientację moralną i problemy na większości płaszczyzn życiowych<sup>81</sup>.

Kościół nie mógł wobec tych problemów pozostać obojętny. W tej sytuacji za przepowiadaniem musiało iść konkretne działanie wspólnoty Kościoła. Trzeba było wypracować rozwiązania, stworzyć instytucje lub reaktywować te, które działały zanim zostały zlikwidowane przez komunistów (liczne stowarzyszenia czy organizacje charytatywne jak np. „Caritas”). Wydaje się, że większości tych wyzwań Kościół w Polsce sprostał.

Zasygnalizowane wyżej zagadnienia zostaną przeanalizowane w następnym punkcie, poświęconym społeczno-kulturowym uwarunkowaniom przepowiadania.

### **1.3. SPOŁECZNE I KULTUROWE UWARUNKOWANIA PRZEPOWIADANIA**

Bóg prowadzi z człowiekiem zbawczy dialog<sup>82</sup>. Przemawia do człowieka znajdującego się w konkretnym czasie, kontekście kulturowym i społecznym. Praktyczną realizację tego dialogu widzimy w posłudze Słowa czy katechezie. Na przepowiadanie słowa Bożego nie można jednak patrzeć tylko z punktu widzenia komunikacji interpersonalnej. Jest ono zakotwiczone w konkretnym środowisku społecznym, kulturze, tradycji, a

---

<sup>81</sup> Por. *Słabości polskiego społeczeństwa w dobie transformacji ustrojowej lat 90-tych*, [https://sciaga.pl/tekst/52709-53-slabosci\\_polskiego\\_spoleczenstwa\\_w\\_dobie\\_transformacji\\_ustrojowej\\_lat\\_90\\_tych](https://sciaga.pl/tekst/52709-53-slabosci_polskiego_spoleczenstwa_w_dobie_transformacji_ustrojowej_lat_90_tych) [data wejścia 29.04.2021].

<sup>82</sup> Por. H. Słotwińska, ks. W. Głowa, *Zbawczy dialog Boga z człowiekiem*, Lublin 2012.

zarazem do niego skierowane. W procesie przepowiadania słowa Bożego istotną rolę odgrywa środowisko społeczne i kulturowe tych, do których to Słowo jest adresowane. Należy szczególną uwagę zwrócić na rolę środowiska rodzinnego oraz w ogóle środowiska społeczno-religijnego w formowaniu postaw religijnych<sup>83</sup>. Dlatego też przepowiadanie słowa Bożego nie może pomijać uwarunkowań społecznych i ograniczać się tylko do przekazywania ortodoksyjnej nauki chrześcijańskiej.

W dokumentach Kościoła znajdujemy zachętę dla głoszących słowo Boże, aby posługiwali się „językiem poprawnym, rodzinnym i dostosowanym do pojętności słuchaczy”<sup>84</sup>. Z kolei papież Paweł VI w *Adhortacji apostolskiej o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii nuntiandi”* przestrzegał przed utratą mocy głoszonego słowa oraz trudnościami z dotarciem do współczesnych słuchaczy. Dzieje się tak wówczas, gdy nie uwzględnia się charakteru ludzi, do których się zwraca, „jeśli nie posługuje się ich językiem, znakiem i obrazami, jeśli nie odpowiada na stawiane przez nich pytania, jeśli wreszcie nie dotyczy i nie porusza ich rzeczywistego sposobu życia”<sup>85</sup>.

Znajomość warunków życia, potrzeb egzystencjalnych i duchowych słuchaczy pozwala odnajdywać najbardziej adekwatną do ich uwarunkowań koncepcję kaznodziejstwa. Wymaga to odpowiedniej diagnozy i rozpoznania przeszkód utrudniających dotarcie do słuchaczy. Uwzględnianie w praktyce przepowiadania słowa Bożego stale „zmieniających się uwarunkowań historycznych, środowiskowych, kulturowych i komunikacyjnych jest wymogiem wierności Bogu, który przemawiając przez proroków i przez Chrystusa, czynił to w sposób odpowiadający kulturze danej epoki. Jest także wymogiem wierności człowiekowi, który doświadczając umiejętności uwzględniania kontekstów jego życia ze strony nadawców reprezentujących różne sektory kultury masowej – ma prawo oczekiwać podobnej umiejętności od głosiciela Słowa Bożego”<sup>86</sup>.

---

<sup>83</sup> Zob. A. Świącicki,  *Społeczne uwarunkowania polskiej religijności*, „Więź” 20,1 (1977), s. 3–20.

<sup>84</sup> Kongregacja ds. Biskupów, *Instrukcja na temat pasterskiej posługi biskupów „Ecclesiae imago”*, Watykan 1973, nr 59.

<sup>85</sup> Paweł VI, *Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii nuntiandi”*, Watykan 1975, nr 63.

<sup>86</sup> W. Przyczyna, G. Siwek, *O metodologii homiletyki*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 2 (2002), s. 291.

### 1.3.1. Posługa Słowa w świecie współczesnym

Współczesnym kontekstem przepowiadania słowa Bożego jest zjawisko sekularyzacji i liczne ideologie naznaczone jej skutkami<sup>87</sup>. W związku z tym, ten który przepowiada słowo Boże nie może wykonywać swej misji w jakimś oderwaniu od dokonujących się w świecie czy w określonej społeczności, której posługuje przemian, skutkującymi tym, że całe kraje i narody podlegają procesowi zubożenia religijnego i sekularyzacji<sup>88</sup>.

Głoszenie słowa Bożego dokonuje się przy pomocy słowa ludzkiego i jako takie ze swej istoty przeżywa kryzys. Obecnie mówi się bardziej o kryzysie, który dotknął samych głosicieli słowa Bożego, a nie Słowa jako takiego. Wielu duchownych nie potrafi nadążyć za szybko zmieniającą się rzeczywistością otaczającą ich świata, coraz gorzej też rozumie „współczesnego człowieka, który coraz mniej chce być biernym, milczącym słuchaczem stojącym pod amboną”<sup>89</sup>. Rodzi się zatem konieczność treściowej odnowy posługi Słowa i ukierunkowania jej na egzystencję człowieka. Nadmierne zaufanie do nauki, techniki, ale także i brak autentycznego świadectwa wiary ze strony samych duchownych, utrudnia niekiedy przyjęcie prawd wiary, prowadząc czasem do sekularyzacji a nawet ateizmu. Z drugiej strony, Sobór Watykański II dowartościował słowo Boże i kerygmatyczną posługę Kościoła. Dokonał on fundamentalnej zmiany w sposobie rozumienia natury przepowiadania kościelnego, które musi być oparte na Piśmie Świętym i nim się kierować<sup>90</sup>. Dlatego należy powrócić do źródeł chrześcijaństwa, jakimi są Biblia i Tradycja, a jednocześnie słowo Boże w nich zawarte należy przekładać na konkretną sytuację życiową słuchacza.

W związku z powyższym postulat dostosowywania posługi przepowiadania słowa Bożego w Polsce do dokonujących się przemian społecznych, kulturowych i religijnych pozostaje wciąż aktualny. Przemiany te przyczyniły się do zaistnienia nowego kontekstu społeczno-kulturowego dla religii i Kościoła w Polsce, który można obecnie określić terminem: „społeczeństwo czasu transformacji”<sup>91</sup>.

---

<sup>87</sup> Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 229.

<sup>88</sup> ChL 34.

<sup>89</sup> J. Bagrowicz, „Słowa jak gromy mówiące”. *O mocy słowa przepowiadania*, [w:] *Przekaz mojemu ludowi co mówi Bóg. Ewolucja czy kryzys przepowiadania?*, red. K. Klauza, M. Wyrostkiewicz, Lublin 2007, s. 31.

<sup>90</sup> Por. DV 21.

<sup>91</sup> K. Świąś, *Aktualny kontekst społeczno-kulturowy jako zagrożenie dla wiary*, [w:] *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, red. W. Przygoda, K. Świąś, Lublin 2013, s. 63.

### 1.3.2. Specyfika polskiego przepowiadania

Kaznodziejstwo polskie posiada swoją specyfikę, która została ukształtowana przez polską religijność, kulturę i trudną historię. Było ono zawsze nastawione praktycznie i społecznie. Jak podkreśla nieżyjący już historyk i znawca kultury ks. Janusz Stanisław Pasierb, widać to nawet na przykładzie sakramentu pokuty, gdyż jako uczynki pokutne zadawano często budowę dróg, szpitala lub mostu. Tak samo praktyczne jest polskie kaznodziejstwo. Ziarno słowa Bożego zasiane w kazaniu miało wydawać dobre żniwo w codziennym życiu. Niezaprzeczalna oryginalność polskiego kaznodziejstwa leży więc w powiązaniu przekazywanych treści z rodzimą problematyką i uwzględnieniem życia narodu<sup>92</sup>.

Kaznodziejstwo polskie odzwierciedla życie religijne i narodowe. Jest świadectwem dynamicznym, mówiącym o przemianie polegającej na łagodzeniu obyczajów i cywilizowaniu. Jest to kaznodziejstwo na wskroś praktyczne i moralizatorskie. Trwałym jego dziedzictwem jest też uczuciowość, działanie na wyobraźnię i wiele ludzkiego ciepła, związanego z kultem człowieczeństwa Chrystusa, jego Matki i świętych<sup>93</sup>.

Uwarunkowania społeczne, kulturowe i historyczne naszego narodu miały wpływ na tematykę kazań i całego przepowiadania. Specyfika naszej historii wpłynęła na powstanie przepowiadania o tematyce: patriotyczno-społecznej, światopoglądowej, biblijnej oraz, aktualno-kościelnej<sup>94</sup>.

To krótkie spojrzenie na specyfikę polskiego przepowiadania pozwoli nam lepiej zrozumieć w jakim kierunku dokonało się przesunięcie akcentów w kaznodziejstwie polskim doby posoborowej i okresu po transformacji ustrojowej.

### 1.3.3. Współczesne uwarunkowania przepowiadania

Reformy soborowe oraz okres transformacji ustrojowej w Polsce wywarł zasadniczy wpływ na przesunięcie akcentów w polskim przepowiadaniu. Znacząco zmniejszyła się ilość kazań tzw. patriotycznych, a zwrócono większą uwagę na przepowiadanie biblijne

---

<sup>92</sup> J. S. Pasierb, *Miejsce kaznodziejstwa w kulturze polskiej*, [w:] tenże, *Pionowy wymiar kultury*, Kraków 1983, s. 97.

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> Szersze omówienie tej kwestii daje S. Kałdon, *Charakterystyka kaznodziejstwa na ziemiach polskich pod zaborem austriackim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1999, nr 7/2, s. 35-53.

powiązane z aktualną sytuacją Kościoła. Dowartościowano również rolę świeckich w procesie przepowiadania.

Powszechnie wiadomym jest, że w kwestiach wiary istotny wpływ na jednostkę wywiera wspólnota Kościoła. Wiara rodzi się bowiem we wspólnocie. Biorąc pod uwagę ten fakt powinno się dążyć do tego, by aktywnym podmiotem przepowiadania był nie tylko sam kaznodzieja, jak to było dotychczas, ale i słuchacze. Chodzi więc o jak największe zaangażowanie słuchaczy w samo przepowiadanie, np. we wspólne z kapłanami przygotowywanie kazań, przez sugerowanie tematów nurtujących daną wspólnotę, a później dalsze pogłębianie ich treści w zbiorowej dyskusji i dialogu po kazaniu. Chodzi więc o pewnego rodzaju dialog homiletyczny – przed kazaniem, w czasie ich trwania oraz po ich zakończeniu<sup>95</sup>.

Przechodzimy w ten sposób do zagadnienia podmiotu przepowiadania słowa Bożego. Oczywiście głównym Podmiotem przepowiadania Słowa jest sam Chrystus. Nie stoi to jednak w sprzeczności z tym, że również Kościół, jako Mistyczne Ciało Chrystusa, jest tym podmiotem. W związku z tym można powiedzieć, że właściwie nie pojedynczy człowiek, lecz cały Kościół będący Jego Mistycznym Ciałem głosi słowo Boże, poprzez które następuje ustawiczne samourzeczywistnianie się kościelnej wspólnoty<sup>96</sup>.

To właśnie słuchający kazań parafianie, poprzez swoje reakcje mają niemały wpływ na jakość kazań i na samego kaznodzieję, deprymując go albo mobilizując do większego zaangażowania w głoszenie Dobrej Nowiny. Nierzadko przed polskimi kościołami można spotkać wychodzących wiernych, którzy między sobą dyskutują na temat usłyszonej homilii. Niewątpliwie również na samych słuchaczy przepowiadane Słowo ma większy wpływ wówczas, jeśli cała wspólnota parafialna odznacza się gorliwością i zaangażowaniem religijnym. Parafianie wpływają również na przepowiadanie Słowa przez swoje modlitwy, konstruktywną krytykę kazań oraz przez praktyczną realizację usłyszanego Słowa w swoim życiu<sup>97</sup>.

Przepowiadanie rozumiane integralnie, biblijnie i personalistycznie otwiera człowieka na wspólnotę Kościoła oraz ją buduje. To stwierdzenie wynika z samych źródeł objawionych, w których współczesna teologia biblijna wskazuje na dwa etapy spotkania

---

<sup>95</sup> Por. E. Weron, *Słuchacz współtwórcą kazania*, [w:] „Collectanea Theologica” 3,1 (1969), s. 145–150.

<sup>96</sup> Por. A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 2, Warszawa 1980, s. 87. Por. W Przygoda, *Funkcje urzeczywistniania się Kościoła*. [w:] „Roczniki Teologiczne”, 6, (1999), s. 175-198.

<sup>97</sup> Por. Tamże, s. 88.



człowieka z Chrystusem. Pierwszy etap to spotkanie z Jezusem historycznym i towarzyszy mu odpowiedź wiary: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga Żywego (Mt 16,16). Drugi to etap spotkania dokonuje się już po Jego zmartwychwstaniu. Wtedy Jezus, wywyższony *Kyrios*, „powtórnie” wcielił się we wspólnotę Kościoła. Stąd odpowiedzią wiary jest zbliżenie się do uwielbionego Pana i zjednoczenia się z Nim, w Jego wspólnocie - Kościele. Spotkanie z Chrystusem w sensie indywidualnym stanowi wejście w Chrystusa w sensie kolektywnym. Stwierdzenie to jest o tyle istotne, gdyż akcentowanie tylko personalistycznego charakteru wiary w przepowiadaniu może prowadzić do uznania jej za wartość wyłącznie prywatną, oderwaną od wspólnoty Kościoła. W praktyce życia, także naszej polskiej rzeczywistości, wyraża się to w niebezpiecznej postawie: „Chrystus – tak, Kościół – nie”. Propagujący to hasło, co prawda, deklarują się jako osoby wierzące w Chrystusa, ale wiarę swą traktują jako coś bardzo osobistego, często tradycyjnego i dlatego nie czują potrzeby więzi z Kościołem. Negowanie zaś Kościoła, to negowanie samego Chrystusa, to faktyczne ignorowanie dokonanego przezeń zbawienia, które jest aktualizowane właśnie w Kościele<sup>98</sup>. Dlatego w przepowiadaniu aspekt wiary należy ukazywać w ten sposób, żeby z jej aspektu personalistycznego, osobistego wynikał jasno aspekt eklezjalny i wspólnotowy.

Przepowiadanie Kościoła należy do najbardziej istotnych przejawów Jego obecności w świecie, stanowi Jego misję powierzoną Mu przez samego Chrystusa, dlatego też ciągle i na nowo musi ono być otwarte na nowe metody i środki głoszenia Ewangelii. Kościół współczesny poszukuje nowych dróg dotarcia do współczesnych ludzi. Św. Jan Paweł II sformułował to wezwanie w postaci postulatu nowej ewangelizacji, wymagającej „nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i świadectwa Ewangelii”<sup>99</sup>. Jest ona działaniem uzdalniającym współczesny Kościół do możliwie najpełniejszego przekazywania wartości ewangelicznych współczesnym ludziom. Pozwala bowiem na zastosowanie takich środków i metod, dzięki którym można z Ewangelią dotrzeć do większej liczby osób, lepiej ją zrozumieć, zachwycić się nią i przyjąć do realizacji we własnym życiu.

Niewątpliwie do takich środków i metod we współczesnym świecie należą tzw. mass-media (prasa, radio, telewizja i Internet). Środki masowego przekazu osiągnęły

---

<sup>98</sup> Por. M. Rusecki, *Dlaczego niektórzy akceptują Chrystusa, a odrzucają Jego Kościół?* w: *Problemy współczesnego Kościoła*, red. tenże, Lublin 1996, s. 116.

<sup>99</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis*, 25 III 1992, nr 18.

obecnie tak ogromne znaczenie, że dla wielu ludzi są głównym narzędziem informacji i formacji, są przewodnikiem i natchnieniem w zachowaniach indywidualnych, rodzinnych i społecznych<sup>100</sup>.

Papież Paweł VI w swojej Adhortacji *Evangelii nuntiandi* wskazywał, iż media wprzęgnięte w służbę Ewangelii, mogą znacznie poszerzyć zakres słuchania słowa Bożego, zanosząc orędzie zbawienia milionom ludzi. Papież wprost stwierdza, że „Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali. Za ich pośrednictwem głosi orędzie, jakie mu zostało powierzone, „na dachach” (zob. Mt 10, 27; Łk 12, 3); w nich znajduje nowe i skuteczne formy świętego oddziaływania, współczesną ambonę; poprzez nie może przemawiać do rzesz”<sup>101</sup>. Tak więc zadaniem postawionym wobec mass-mediów jest nie tyle samo dotarcie do milionów odbiorców na całym świecie, co poruszenie ich sumień tak, by Dobra Nowina zapadła w ich serca i pobudzała do osobistych zobowiązań.

Poszukiwanie i wykorzystywanie nowych metod i środków oddziaływania wraz z nową rzeczywistością społeczno-kulturową decydują o tym, że współczesna ewangelizacja określana jest przymiotnikiem „nowa”. Treścią tej nowości jest także, wspomniany już, podmiot ewangelizacji. Obok duchownych w przepowiadaniu słowa Bożego muszą być zaangażowani także wierni świeccy. Dlatego też, aby słowo Boże mogło być przyjęte przez wszystkich, potrzebne są zespoły wiernych, którzy na co dzień żyją Ewangelią i którzy dla siebie są wzajemnie wsparciem. Poszczególnemu człowiekowi oprócz znajomości i przyjaźni potrzebny jest krąg osób złączonych więzią wspólnej wiary, aby przez kontakty ze wspólnotą wierzących dokonywała się wymiana myśli i pomoc w kształtowaniu świadomości i postawy chrześcijańskiej<sup>102</sup>.

Zmieniające się uwarunkowania, wynikające z posoborowej odnowy i przemian jakie dokonały się w polskim społeczeństwie doceniły i umożliwiły zaangażowanie świeckich w proces przepowiadania. Nie chodzi oczywiście o to, aby świeccy głosili homilie czy kazania, gdyż to jest zadaniem kapłanów i diakonów wynikającym z ich święceń. Istnieje jednak wiele innych możliwości i sytuacji, w których rola świeckich jest

---

<sup>100</sup> Zob. RM 37.

<sup>101</sup> EN 45.

<sup>102</sup> Por. *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim*. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Katowice–Rzym 1976, nr XVI, 3.2.2.6.



nieoceniona. Są miejsca i społeczności, gdzie kapłan nie zawsze może dotrzeć, a może nawet i jest niemile widziany. To przestrzeń dla działalności laikatu.

#### **1.4. WPLYW TRANSFORMACJI USTROJOWYCH W POLSCE NA EUROPE, ŚWIAT I KOŚCIÓŁ**

Przemiany spowodowane zrywem „Solidarności” wpłynęły na losy świata, Polski i Kościoła. Transformacja ustrojowa znalazła odzwierciedlenie w listach KEP. Wydarzenia w Polsce wpłynęły na losy Europy i świata, a z kolei to, co działo się w tym czasie w Europie i świecie wywierało i w dalszym ciągu wywiera wpływ na wydarzenia w Polsce. Z całą pewnością nie chodzi tu o tworzenie jakiegoś szczegółowego kalendarium wydarzeń omawianego przez nas okresu oraz tego, który je poprzedzał. Pragniemy jedynie zasygnalizować te najbardziej istotne wydarzenia, do których później odnieśli się polscy biskupi w swoich pismach.

##### **1.4.1. Wydarzenia w Europie**

Do najważniejszych zdarzeń jakie dokonały się w Europie po roku 1989 należy zaliczyć w sposób szczególny dwa wydarzenia. One to w sposób istotny zmieniły sytuację geopolityczną, kulturową i gospodarczą Europy i świata. Należą do nich: rozpad Związku Radzieckiego oraz wstąpienie Polski i innych krajów dawnego bloku socjalistycznego do struktur NATO oraz Unii Europejskiej, pojawienie się zjawiska emigracji i imigracji, nowych ideologii czy też całego wachlarza zagadnień związanych z wirtualną rzeczywistością.

##### **1.4.1.1. Rozpad Związku Radzieckiego**

Za oficjalną datę rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uznaje się datę 8 grudnia 1991 r. W tym dniu na mocy układu podpisanego przez przywódców Rosji - Borysa Jelcyna, Białorusi - Stanisława Szuszkiewicza, i Ukrainy – Leonida Krawczuka ZSRR przestał istnieć. Oczywiście proces ten został zapoczątkowany o wiele

wcześniej, a sygnał do jego rozpoczęcia dały wydarzenia w Polsce, nazywane „zrywem Solidarności” oraz reformy Gorbaczowa, zwane *perestrojką*<sup>103</sup>.

Jako pierwsza swoją niepodległość ogłosiła Litwa. W dniu 11 marca 1990 ogłosiła ona deklarację niepodległości Litwy, w wyniku czego w styczniu 1991 r. do Wilna Moskwa skierowała wojsko w celu zdobycia litewskich budynków rządowych i środków przekazu. Podczas szturm komandosów sowieckich na wileńską wieżę telewizyjną zginęło 14 osób, ponad 600 zostało rannych<sup>104</sup>.

Dziewiętnastego sierpnia 1991 roku grupa komunistycznych ortodoksów rozpoczęła nieudany „pucz moskiewski”, który miał być próbą powstrzymania rozpadu systemu komunistycznego ZSRR. Pucz ten jedynie przyspieszył rozpad Kraju Rad. Podczas puczu Litwa (11 marca 1990), Łotwa (21 sierpnia 1991), Estonia (20 sierpnia 1991) i Ukraina (24 sierpnia 1991) ogłosiły niepodległość. Po tych wydarzeniach niepodległość ogłosiły także Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Gruzja, Mołdawia i Uzbekistan. Dwudziestego piątego grudnia 1991 roku, ówczesny pierwszy sekretarz KC KPZR Michaił Gorbaczow podał się do dymisji. Tego samego dnia, o godzinie 19:32 po raz ostatni na Kremlu opuszczono flagę ZSRR, zastępując ją flagą Rosji. Formalne rozwiązanie ZSRR nastąpiło 26 grudnia 1991 roku<sup>105</sup>.

Koniec ZSRR był końcem całej epoki historycznej i jednym z najważniejszych wydarzeń w dziejach świata. Bardzo trafnie skomentował to wydarzenie historyk Wojciech Roszkowski: „Z map znikło państwo, będące symbolem zniewolenia i masowych zbrodni, które przedstawiało się stale jako «najbardziej postępowe» na świecie. (...) Efektem ponad siedemdziesięciu lat trwania systemu radzieckiego były nie tylko niezliczone ofiary ludzkie, ale także prymat ideologii nad racjonalnością, powszechne zakłamanie i instrumentalne traktowanie wartości, pogarda dla życia i zdrowia, zniszczenie środowiska oraz wzrost alkoholizmu, narkomanii i zorganizowanej przestępczości. Nie znikli oczywiście ludzie, którzy tym systemem zarządzali i którzy go współtworzyli. Z małymi wyjątkami nie ponieśli oni żadnej odpowiedzialności. Co gorsza, byli komuniści

---

<sup>103</sup> Zob. *Oxford Wielka Encyklopedia Świata*, T. 17, Poznań: Oxford Educational 2005, s. 106-107.

<sup>104</sup> Zob. *Rozpad ZSRR*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Rozpad\\_ZSRR](https://pl.wikipedia.org/wiki/Rozpad_ZSRR) [data wejścia 13.05.2022].

<sup>105</sup> Zob. *Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Encyklopedia PWN <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;4002438> [data wejścia 13.05.2022].

zatruli atmosferę duchową społeczeństw wywodzących się z systemu radzieckiego przez krzewienie braku odpowiedzialności, sumienia i moralności”<sup>106</sup>.

#### 1.4.1.2. Integracja europejska

Należy podkreślić, że dążenia do jedności Europy, jako wspólnoty narodów sięgają swoimi korzeniami idei Karola Wielkiego (IX w.). W ostatnich wiekach te dążenia wynikały bądź to z hegemonistycznych pobudek państw rządzonych przez agresywnych przywódców, bądź to z chęci zjednoczenia Europy drogą pokojową. Efektem takich działań miał być trwały dobrobyt dla żyjących w Europie ludów, co wiąże się także z ideałami szeroko rozumianego humanizmu, postulującego również braterstwo narodów. Naszą uwagę skupimy na tym, co dokonało się w kwestii integracji europejskiej po roku 1989.

Niezwykle ważnym elementem integracji było podpisanie tzw. układu z Schengen. Odbyło się to 14 czerwca 1985 roku. Porozumienie dotyczy stopniowego znoszenia kontroli granicznej i ścisłej współpracy policyjnej. Obywatele krajów, których dotyczy układ, mogą poruszać się bez paszportów. W 2011 do strefy należały 22 kraje Unii i 4 państwa spoza UE. Polska weszła do układu z Schengen 21 grudnia 2007<sup>107</sup>.

Lata 1992–2000 zdominowały wysiłki na rzecz budowy Unii Europejskiej ze sprawnie działającą Unią Gospodarczą i Walutową, wspólną polityką zagraniczną i bezpieczeństwa oraz skuteczną współpracą w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Podstawą prawną tych bardzo głębokich zmian stał się podpisany 1992 w Maastricht Traktat o Unii Europejskiej, zakładający rozszerzenie UE. Należy zauważyć, że nie zastępował on traktatów założycielskich Wspólnot Europejskich, ani też nie likwidował tychże Wspólnot, a jego ważnym efektem stało się zintensyfikowanie wysiłków na rzecz utworzenia unii walutowej<sup>108</sup>.

W latach 90. XX w. nastąpiły konkretne działania mające na celu rozszerzenie integracji europejskiej, w tym również na państwa Europy Środkowej i Europy Wschodniej.

---

<sup>106</sup> Cyt. za *Upadek ZSRR: Koniec imperium zła*, <https://www.rp.pl/historia/art9546571-upadek-zsrr-koniec-imperium-zla> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>107</sup> Por. *Integracja europejska. Polska w strukturach NATO i UE*, <https://zpe.gov.pl/a/integracja-europejska-polska-w-strukturach-nato-i-ue/DN2IzpcqI> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>108</sup> Por. *Integracja europejska*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/integracja-europejska;3915015.html> [data wejścia 13.05.2022].

Początkowo miały one formę umów o współpracy handlowej i gospodarczej<sup>109</sup>. Trzydziestego marca 1998 r. UE rozpoczęła formalne negocjacje akcesyjne z państwami najbardziej zaawansowanymi w procesie realizacji postanowień układów europejskich oraz mających najistotniejsze znaczenie geopolityczne dla samej Unii. W dniu 1 maja 2004 r. do UE przystąpiło 10 nowych członków — Cypr, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Polska, Słowacja, Słowenia, Węgry, a 2007 kolejnych dwóch — Bułgaria i Rumunia. Od 2013 w UE jest także Chorwacja<sup>110</sup>. Obecnie Unia Europejska liczy 27 państw<sup>111</sup>.

### 1.4.1.3. Problem emigracji i imigracji

Symbolem przemian dokonujących się w świecie, a co za tym idzie także i w Polsce, stało się zjawisko emigracji, czyli masowych wyjazdów Polaków do innych krajów Europy Zachodniej lub Ameryki. W skrócie można mówić o dwu falach emigracji Polaków. Pierwsza miała miejsce w czasach Polski Ludowej i wiązała się z prześladowaniami opozycji antykomunistycznej przez aparat państwowych represji. Wielu Polaków musiało wtedy opuścić kraj otrzymując „bilet w jedną stronę”, aby nie być uwięzionymi czy wręcz potajemnie zgładzonymi jak np. miało to miejsce w przypadku ks. Sylwestera Zycha, ks. Stefana Niedzielaka, bł. ks. Jerzego Popiełuszki czy innych działaczy „Solidarności”. Była to więc emigracja ze względów politycznych.

Druga fala miała miejsce w dobie transformacji polityczno-gospodarczych po roku 1989, gdy w wyniku restrukturyzacji i prywatyzacji upadło wiele fabryk, a co za tym idzie setki tysięcy Polaków straciło pracę i możliwość utrzymania swoich rodzin. Musieli oni wtedy podjąć trudną decyzję i opuścić swoją ojczyznę w poszukiwaniu pracy w innych krajach Europy Zachodniej i świata. Była to zatem emigracja zarobkowa.

Jeśli w przypadku pierwszej, emigracji politycznej, Polskę opuszczaly najczęściej całe rodziny, o tyle w przypadku emigracji zarobkowej najczęściej emigrował jeden członek rodziny: ojciec lub matka. Powodowało to rozdzielenie rodzin ze szkodą dla

---

<sup>109</sup> W 1989 r. zawarto umowę z Węgrami, Polską i Rosją, w 1990 r. - z Czechosłowacją, Bułgarią i Rumunią oraz w 1992 z Albanią; 16 grudnia 1991 r. układy o stowarzyszeniu podpisano z Polską, Węgrami i Czechosłowacją, w 1993 r. - z Rumunią i Bułgarią, w latach 1993–95 umowy o handlu i współpracy gospodarczej ze Słowenią i państwami bałtyckimi oraz w 1994 r. specjalne umowy z Rosją i Ukrainą; w 1995 r. do Wspólnoty dołączyły Austria, Finlandia i Szwecja. Por. tamże.

<sup>110</sup> Por. tamże.

<sup>111</sup> *Wykaz państw członkowskich Unii Europejskiej*, <https://stat.gov.pl/badania-statystyczne/sprawozdawczosc/intrastat/wykaz-panstw-czlonkowskich-unii-europejskiej/> [data wejścia 31.05.2022].

wychowania dzieci, które jak wiadomo do pełnego wzrostu i wychowania potrzebują objęta rodziców. Problem ten znalazł swoje odzwierciedlenie w listach pasterskich KEP.

Osobną kwestią, która także znalazła swoje miejsce w listach pasterskich KEP jest problem imigracji. Na kształt współczesnych migracji do Polski znaczący wpływ miały dwa wydarzenia: transformacja ustrojowa rozpoczęta w 1989 roku oraz akcesja Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Okres transformacji ustrojowej w Polsce to czas zwiększonej imigracji cudzoziemców i cudzoziemek, zwłaszcza z takich krajów jak Ukraina, Białoruś, Armenia czy Wietnam.

Od 2004 roku, gdy dla obywateli i obywatelek Polski zaczęły się otwierać zachodnie rynki pracy, zaczął się czas wzmożonej emigracji do krajów Unii Europejskiej. Masowy charakter tych wyjazdów w połączeniu z kryzysem demograficznym, z którym Polska od lat się boryka, doprowadziły do powstania luki na krajowym rynku pracy. Zaczęli ją stopniowo wypełniać, zachęceni do przyjazdu przez polskich pracodawców cudzoziemcy, zwłaszcza z naszej wschodniej granicy<sup>112</sup>.

Wśród imigrantów szczególną grupę stanowią uchodźcy, którzy nie wyjechali ze swojego kraju dobrowolnie, ale zostali do tego zmuszeni przez okoliczności. To osoby, w których ojczystym kraju panuje wojna albo grożą prześladowania lub poważne naruszenia ich uniwersalnych praw. Do tej grupy mogą się zaliczać np. dysydenci polityczni, czy też osoby prześladowane ze względu na religię bądź przekonania<sup>113</sup>.

Problem uchodźców napływających do Europy Zachodniej nasilił się w związku z konfliktami wojennymi, które uległy eskalacji w Syrii, Libanie i innych krajach afrykańskich. Trzeba jednak zaznaczyć, że problem uchodźców w nieznacznym stopniu dotyczył Polski (w omawianym okresie), gdyż nasz kraj nie był dla nich dostatecznie atrakcyjny pod względem finansowym. Polska była raczej dla nich krajem tranzytowym, a celem ostatecznym zawsze były kraje Europy Zachodniej.

Należy tu również wspomnieć, że Polacy byli zdecydowanie nieprzychylni przymusowej relokacji uchodźców z krajów muzułmańskich, którą starała się narzucić Polsce Unia Europejska. Wyniki przeprowadzonych badań wykazały, że Polacy nie są otwarci na przyjmowanie uchodźców z państw objętych konfliktami zbrojnymi, choć skłonność

---

<sup>112</sup> Por. M. Górczyńska, *Polska jako kraj imigracji – kto i w jakim celu przyjeżdża do Polski?*, Warszawa 2020, s. 4.

<sup>113</sup> Por. tamże, s. 6.

do udzielenia im chociaż czasowego schronienia zależy od tego, z jakiego kraju pochodzą<sup>114</sup>.

#### 1.4.1.4. Nowe ideologie

Wspomniany upadek systemu komunistycznego u schyłku XX w., rozwój różnych form organizacji międzynarodowych, szybki postęp techniczny, a zwłaszcza niezwykle osiągnięcia w dziedzinie komunikacji – to wszystko sprawiło, że Polska i Polacy znaleźli się niejako u progu nowego jakościowo obszaru cywilizacyjnego i kulturowego. Pojawiło się nowe zjawisko (ideologia) postępującej dowolności stylu życia<sup>115</sup>. Przejawia się ono w subiektywizmie i relatywizmie moralnym, które odrzucają powszechnie przyjęte normy wypływające z religii, kultury czy tradycji narodu wprowadzając kosmopolityzm i ponowoczesność.

Najbardziej widocznymi znakami relatywizacji świata wartości są: sytuacjonizm zakładający zmienną (dostosowaną do bieżącej sytuacji lub osób) hierarchię wartości; liberalizm promujący wolność dla samej wolności i nie odwołujący się do świata wartości obiektywnych; pluralizm oferujący możliwość wyboru rozlicznych dóbr, lecz dający małe szanse na zdobycie umiejętności dokonywania wyborów<sup>116</sup>.

Wśród wymienionych wyżej zagrożeń najbardziej niepokojącą i niebezpieczną ideologią, która zadomowiła się w naszej polskiej, postkomunistycznej rzeczywistości, ideologią, która zamazuje prawdę o człowieku, jest współczesny liberalizm. Sięga on swoimi korzeniami do hasel rewolucji francuskiej (wolność, równość i braterstwo). W kierunku tym człowiek został pomyłony z aniołem, a niekiedy z Bogiem. Osobę ludzką uznano za istotę wolną od wszelkich zobowiązań, od wszelkich kodeksów etycznych i religijnych. Przyznano jej władzę do określania dobra i zła, do kreowania według nich subiektywnych kryteriów, prawdy i dobra. Przypisano człowiekowi te cechy, które tradycja chrześcijańska odnosiła do samego Boga<sup>117</sup>.

---

<sup>114</sup> Zob. *Stosunek Polaków i Czechów do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z badań CEBOS, Nr 87/2018, lipiec 2018 r.

<sup>115</sup> Por. M. Filipczuk, *Wychowanie moralne w kontekście przemian cywilizacyjnych*, [w:] „Collectanea Theologica” 88(2018), nr 1, s. 142.

<sup>116</sup> Por. A. Potocki, *Między autorytetem a dialogiem. O przemianach autorytetów*, w: K. Mroczek (red.), *Wychowawca na czas próby. Jakiego człowieka chcemy wychować?*, Marki-Struga 1997, s. 37.

<sup>117</sup> Por. M. Filipczuk, *Wychowanie moralne w kontekście...*, art. cyt., s. 157.

Nie mniej groźną ideologią, która pojawiła się stosunkowo niedawno bo w latach 70. XX wieku na bazie ruchów feministycznych, która zaczęła wywierać wielki wpływ propagująca nową - rewolucyjną wizję człowieka – jest ideologia *gender*. Spowodowała ona, że walka o równe prawa kobiet stała się jedynie pretekstem, by zwalczać tzw. tradycyjną rodzinę i macierzyństwo oraz popierać rozwiązłość seksualną. Ideologowie *gender* za wszelką cenę starają się wyeliminować „klasy płciowe” (sex classes), które uwarunkowane są biologicznymi różnicami między kobietą i mężczyzną, uważając je jedynie za wytwór kulturowy. W konsekwencji prowadzi to do tego, że ideologia ta opowiada się za nową definicją małżeństwa, która obejmowałaby również pary tej samej płci<sup>118</sup>.

Niestety wraz z „otwarcie się” Polski na świat również i ta zgubna ideologia znalazła w naszym kraju swoich zwolenników. Wywodzą się oni przede wszystkim z kół liberalnych, postkomunistycznych, wyraźnie lewicujących, które za cel stawiają sobie walkę z tradycyjnym modelem małżeństwa i rodziny oraz z Kościołem, który tego modelu broni.

#### 1.4.1.5 Cyberswiat – nowe wyzwanie

Szybki postęp technologiczny, zwłaszcza w dziedzinie komunikacji, stworzył nowe możliwości przepływu informacji. Rozwój telefonii komórkowej, Internet (i to nie tylko stacjonarny, ale i mobilny), sieci społecznościowe łączą miliony ludzi często oddalonych od siebie tysiące kilometrów. Dają one dostęp do zasobów bibliotek, baz danych, pomagają w rozwoju nauki, pracach badawczych itd.<sup>119</sup> Z całą pewnością cały tzw. „cyberswiat” jest wielkim dobrodziejstwem dla ludzkości, ale i zagrożeniem, jeśli jest niewłaściwie wykorzystywany.

Tych zagrożeń jest wiele. Na pierwszy plan wysuwa się cała plejada uzależnień: od Internetu, gier komputerowych, mediów społecznościowych, telefonu komórkowego itd.<sup>120</sup>. Dalej mamy cyberprzestępstwa: hackerstwo, wykradanie danych osobistych, włamanie do banków. Internet pełen jest ogólnodostępnych materiałów pornograficznych,

---

<sup>118</sup> Por. W. Rędzioch, „*Gender*” - nowa, niebezpieczna ideologia, *Niedziela* 49/2005, s. 12; Zob. także J.J. Pawłowicz, *Ideologia „gender” realnym zagrożeniem dla małżeństwa i rodziny*, „*Homo Dei*” 3/2012 (304), s. 105-121.

<sup>119</sup> Zob. M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, przekł. M. Marody, K. Pawluś, J. Stawiński, S. Szymański, Warszawa 2008.

<sup>120</sup> Zob. A. Wołpiuk, *Uzależnienie od Internetu jako nowy problem pomocy psychologicznej*, „*Problemy Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego*” 2003, nr 1, s. 53.

stał się siedliskiem pedofili oraz agresji<sup>121</sup>. Wreszcie wszechobecne *fake newsy*, czyli celowo rozsiewane informacje nieprawdziwe lub nie do końca prawdziwe, które wprowadzają zamęt, dezinformację mogącą wyrządzić bardzo wiele szkody.

To tylko niektóre z zagrożeń jakie niesie ze sobą „cyberświat”, który stanowi wielkie wyzwanie dla duszpasterzy, aby z jednej strony chronić przed nimi ludzi, zwłaszcza młode pokolenia, z drugiej jak - wprzęgnąć media tworzące ów „cyberświat” w dzieło Ewangelizacji. Trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie: jak dotrzeć z przekazem ewangelii do młodych ludzi, którzy w Internecie spędzają wiele godzin dziennie. Również i te kwestie nie umknęły uwadze biskupów polskich.

### **1.4.2 Wydarzenia w Polsce**

Przejdziemy teraz do zasygnalizowania najważniejszych wydarzeń, jakie miały miejsce w Polsce od roku 1989. Tak jak i w przypadku wydarzeń w Europie wybrano jedynie te najbardziej znaczące dla historii i przemian, jakie dokonały się w naszej ojczyźnie.

#### **1.4.2.1 Obrady Okrągłego Stołu**

Jednym z najważniejszych wydarzeń w nowożytnej historii Polski było wydarzenie, które nazywamy „Okrągłym Stołem”. Był on wynikiem sytuacji społeczno-politycznej panującej w ówczesnej Polsce. Obrady „Okrągłego Stołu” rozpoczęły się 6 lutego 1989 r. w Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie. Porozumienia tam zawarte, między opozycją solidarnościową a władzą komunistyczną, podpisane 5 kwietnia 1989 r., znacząco wpłynęły na upadek systemu totalitarnego i na przemiany polityczne. Miały one wpływ na sytuację nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

W inauguracyjnym posiedzeniu obrad wzięło udział 54 reprezentantów strony rządowo-koalicyjnej i opozycyjno-solidarnościowej. Oprócz delegacji obu stron na sali

---

<sup>121</sup> Por. P.T. Nowakowski, *Przemoc w sieci. Przyczynek do dalszych analiz*, w: M. Kowalski (red.), *Internet: między edukacją, bezpieczeństwem a zdrowiem*, Tychy 2008, s. 72-73.



obecni byli również obserwatorzy ze strony Episkopatu - księża Bronisław Dembowski i Alojzy Orszulik, a także bp ewangelicko-augsburski Janusz Narzyński<sup>122</sup>.

Do głównych postanowień „Okrągłego stołu” należy zaliczyć: częściowo wolne wybory do sejmu (35% miejsc dla kandydatów spoza PZPR i jej sojuszników), przywrócenie senatu (wolne wybory senatorów), przywrócenie urzędu prezydenta (wybieranego przez Zgromadzenie Narodowe złożone z sejmu i senatu), zwiększenie znaczenia sejmu jako głównego organu władzy, legalizację „Solidarności”, „Solidarności” rolniczej i Niezależnego Zrzeszenia Studentów, obecność opozycji w mediach (dostęp do rządowej TV, własna prasa), zwiększenie uprawnień Trybunału Konstytucyjnego i Rzecznika Praw Obywatelskich<sup>123</sup>.

Następstwem podpisanych porozumień były wybory parlamentarne (tzw. wybory czerwcowe) przeprowadzone 4 i 18 czerwca 1989 r. W rezultacie pierwszych częściowo wolnych wyborów wybranych zostało 460 posłów na Sejm PRL oraz 100 senatorów do nowo utworzonego Senatu PRL<sup>124</sup>. W następnym roku przeprowadzono wybory prezydenckie – pierwsze w pełni równe, wolne i powszechne. Wyłoniły one prezydenta III Rzeczypospolitej, następcę wybranego przez Zgromadzenie Narodowe gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Został nim Lech Wałęsa<sup>125</sup>.

#### **1.4.2.2. Podróże apostolskie papieży do Polski**

W omawianym okresie 1989 – 2019 Polskę odwiedziło trzech papieży: Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek. Podróże apostolskie wywarły wielki wpływ nie tylko religijny, ale także społeczny i polityczny. W omawianym przedziale czasowym były to następujące pielgrzymki:

---

<sup>122</sup> Por. M. Jarosiński, *Obrady Okrągłego Stołu*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/obrad-y-okraglego-stolu> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>123</sup> Por. B.a., „*Okrągły Stół*” 1989, <https://lekcjehistorii.pl/index.php/2020/10/21/okragly-stol-1989> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>124</sup> Por. <https://dzieje.pl/aktualnosci/czesciowo-wolne-wybory-parlamentarne-zakonczone-zwyciestwem> [data wejścia 16.05.2022].

<sup>125</sup> Zob. *Wybory prezydenckie w Polsce w 1990 roku*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wybory\\_prezydenckie\\_w\\_Polsce\\_w\\_1990\\_roku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wybory_prezydenckie_w_Polsce_w_1990_roku) [data wejścia 13.05.2022].

- czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Polski odbyła się w dniach 1-9 czerwca 1991 r. Papież odwiedził wtedy Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomżę, Olsztyn, Włocławek, Płock, Białystok i Warszawę;

- kolejna podróż Jana Pawła II odbyła się w dniach 13-15 sierpnia 1991 roku i obejmowała Kraków, Wadowice oraz Częstochowę. Jan Paweł II wziął udział w uroczystościach zakończenia VI Światowego Dnia Młodzieży. „Wy, młodzi, jesteście przyszłością i nadzieją tego świata.” - mówił Jan Paweł II do młodzieży<sup>126</sup>. We Mszy św. na Wzgórzu Jasnogórskim uczestniczyli prezydent Lech Wałęsa i premier Jan Krzysztof Bielecki;

- jednodniowa pielgrzymka do Polski w dniu 22 maja 1995 r. Wizyta miała charakter bardziej prywatny. Odbyła się z okazji kanonizacji błogosławionego Jana Sarkandra w Ołomuńcu (Czechy). Ojciec Święty pragnął odwiedzić miejsce urodzenia świętego - Skoczów. Papież spotkał się wówczas z prezydentem Lechem Wałęsą i premierem Józefem Oleksym, a także z mieszkańcami Bielska-Białej i Żywca;

- siódmy raz Jan Paweł II przebywał w Polsce od 31 maja do 10 czerwca 1997 r. z okazji 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu. Odwiedził wówczas Gniezno, Kraków, Legnicę, Gorzów Wielkopolski, Poznań, Kalisz, Częstochowę, Zakopane, Ludźmierz, Duklę i Krosno. W sposób stanowczy i zdecydowany wystąpił w obronie życia ludzkiego, od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci. „Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości” - mówił papież w Kaliszu do zgromadzonych tłumnie pielgrzymów<sup>127</sup>;

- ósma pielgrzymka 5-17 czerwca 1999 r. była najdłuższa ze wszystkich podróży Jana Pawła II do Polski. W czasie 13-dniowego pobytu odwiedził 22 miasta i trzy wsie: Gdańsk, Sopot, Pelplin, Elbląg, Licheń, Bydgoszcz, Toruń, Ełk, Wigry, Siedlce, Drohiczyn, Warszawę, Radzymin, Sandomierz, Zamość, Łowicz, Sosnowiec, Kraków, Gliwice, Stary Sącz, Wadowice i Częstochowę oraz wioski w Puszczy Augustowskiej: Leszczewo, Studzieniczną i Gorzycę;

---

<sup>126</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne do uczestników VI Światowego Dnia Młodzieży*, Częstochowa 14.08.1991, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/53czestochowa\\_14081991.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/53czestochowa_14081991.html) [data wejścia 13.05.2022].

<sup>127</sup> Jan Paweł II, *Rodzina wspólnotą życia i miłości*, Kalisz 4.06.1997, Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/kalisz\\_04061997.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/kalisz_04061997.html) [data wejścia 13.05.2022].

- ostatnią, dziewiątą pielgrzymkę do Polski Jan Paweł II odbył w dniach 16-19 sierpnia 2002 r. Odwiedził wtedy Kraków i Kalwarię Zebrzydowską z okazji 400-lecia konsekracji Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. Głównym jej celem była konsekracja Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. „Chcę dokonać uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu” - powiedział papież. „Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tu zostało ogłoszone przez pośrednictwo św. Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniało serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat”<sup>128</sup> - apelował Jan Paweł II<sup>129</sup>.

Do naszej Ojczyzny pielgrzymował także następca św. Jana Pawła II – papież Benedykt XVI. Papieska pielgrzymka miała miejsce w dniach 25–28 maja 2006. Papież odwiedził wtedy Warszawę oraz miejsca związane z osobą papieża Jana Pawła II: Częstochowę, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską, Kraków, Oświęcim. Był to dziesiąty pobyt urzędującej głowy Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce i jedyny Benedykta XVI. Hasłem towarzyszącym podróży Benedykta XVI były słowa: *Trwajcie mocni w wierze*<sup>130</sup>.

Kolejnym papieżem, który przybył do Polski był Franciszek. Jego podróż apostolska odbyła się w dniach 27–31 lipca 2016 i obejmowała trzy miasta: Kraków, Częstochowę i Oświęcim. Celem podróży było w szczególności spotkanie z młodzieżą katolicką z całego świata podczas 31 Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Podróż wpisana była w obchody Jubileuszowego Roku Miłosierdzia i towarzyszyło jej hasło: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”<sup>131</sup>.

### 1.4.2.3. Zagrożenia ludzkiego życia

Obrona świętości i godności ludzkiego życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci jest jednym z podstawowych zadań Kościoła. Z całą pewnością takie problemy

---

<sup>128</sup> Jan Paweł II, *Homilia podczas poświęcenia sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach*, Kraków-Łagiewniki 17.08.2002, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/podroze/pl2002-08-17-jp2-homilia.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pl2002-08-17-jp2-homilia.html) [data wejścia 13.05.2022].

<sup>129</sup> *Pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/pielgrzymki-jana-pawla-ii-do-polski> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>130</sup> *Podróż apostolska Benedykta XVI do Polski*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/podroze/polska\\_25052006.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/polska_25052006.html) [data wejścia 13.05.2022].

<sup>131</sup> Zob. *Franciszek w Polsce: 27-31 lipca 2016 r.*, [http://www.archivioradiovaticana.va/storico/2016/03/12/franciszek\\_w\\_polsce\\_27-31\\_lipca\\_2016\\_r\\_/pl-1214945](http://www.archivioradiovaticana.va/storico/2016/03/12/franciszek_w_polsce_27-31_lipca_2016_r_/pl-1214945) [data wejścia 13.05.2022].

moralne jak aborcja czy eutanazja, które godzą w tę świętość i godność nie są nowe. Ludzkość boryka się z nimi od zarania dziejów. Jednak wraz z postępującą liberalizacją społeczeństw w wyniku przemian cywilizacyjnych, postępem technik medycznych oraz spadku znaczenia wiary w życiu człowieka (zeświecczenie, ateizacja, materializm) przybrały one na sile i stały się coraz bardziej akceptowalne – niestety – także w polskim społeczeństwie.

Do tych „starych” problemów doszły nowe, dotychczas nieznanne, gdyż istniejąca dotąd wiedza i technika medyczna na nie do tej pory nie pozwalała. Mamy tu na myśli zapłodnienie pozaustrojowe *in vitro* oraz transplantacje organów. Techniki te stworzyły nowe problemy natury etycznej i moralnej, z którymi musiał się mierzyć Kościół, dając odpowiedź na liczne pytania wiernych, zdezorientowanych wobec nachalnej propagandy zwolenników tych metod.

Wspomniane wyżej zagadnienia są kontrowersyjne i wzbudzają wiele emocji. Pod pozorem dobra jakim jest np. ratowanie ludzkiego życia (transplantacje), powołanie nowego życia (*in vitro*) albo skrócenie cierpienia (eutanazja) – tak naprawdę dokonuje się zbrodni na człowieku. Stąd też i te kwestie musiały znaleźć swoje odniesienie w listach pasterskich.

#### **1.4.2.4. Kremacja ciała ludzkiego**

Kremacja, czyli spopielenie zwłok ludzkich znane jest od zamierzchłych czasów. Ciała swoich zmarłych palili Rzymianie, a także i nasi przodkowie – Słowianie. Z nastaniem chrześcijaństwa ta forma pochówku była uważana za zwyczaj pogański, niegodny chrześcijanina, dla którego ciało ludzkie jest świątynią Ducha św. Z czasem jednak bardziej liberalny Zachód Europy do tego zwyczaju powrócił ze względów ekonomicznych, spowodowanych brakiem i cenami gruntów pod cmentarze. Krematorium stało się symbolem nowoczesnego, technicznego obchodzenia się ze śmiercią<sup>132</sup>.

Polska tradycja, głęboko chrześcijańska, w której bardzo mocno zakorzeniony jest pietyzm, szacunek dla ciała zmarłego, długo opierała się takiej formie pochówku. Zmiana stanowiska Polaków w tej kwestii została wymuszona koniecznością, gdy wielu naszych rodaków zaczęło emigrować zarobkowo do innych krajów Europy i do Ameryki. Wielu

---

<sup>132</sup> Zob. P. Morciniec, *Bioetyka Personalistyczna wobec zwłok ludzkich*, Opole 2009, s. 117.

z nich tam zakończyło swoje życie i powstał problem sprowadzenia ich szczątków do Ojczyzny. Sprowadzenie trumny z ciałem częstokroć przewyższało finansowe możliwości rodziny. O wiele tańszym było sprowadzenie urny z prochami.

Także i z tym problemem musieli zmierzyć się biskupi Polski. Wynikła potrzeba dostosowania obrzędów pogrzebowych do zaistniałej sytuacji i okoliczności.

#### **1.4.2.5. Uchwalenie ustawy dotyczącej aborcji**

Problemem, który od wielu lat wywołuje ożywioną i często wręcz zaciekłą dyskusję wśród Polaków jest problem dopuszczalności aborcji. Dzięki zaangażowaniu Kościoła w Polsce i wielu organizacji toczących walkę o życie nienarodzonych dzieci, dnia 7 stycznia 1993 r. większością 42 głosów Sejm przyjął pierwszą, po przełomie politycznym z 1989 r. ustawę dotyczącą aborcji. Miała ona tytuł „o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunków dopuszczalności przerywania ciąży”<sup>133</sup>. Według jej autorów, przepisy dopuszczające aborcję wyłącznie w trzech przypadkach miały być kompromisem między środowiskami pravicowymi a lewicowymi.

Zgodnie z uchwalonymi przepisami, które obowiązują do dziś, aborcji można dokonywać, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety, istnieje duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu lub gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, a więc gwałtu lub kazirodztwa<sup>134</sup>.

#### **1.4.2.6. Przyjęcie Polski do NATO**

Rozpad systemu komunistycznego zapoczątkowany w 1989 r. doprowadził do kluczowej zmiany sytuacji międzynarodowej w Europie Środkowej. Od tej chwili najważniejszą kwestią dla państw należących wcześniej do sowieckiej strefy wpływów było jak najszybsze uwolnienie się od politycznej zależności od Rosji. Niezwykle ważnym wydarzeniem było rozwiązanie Układu Warszawskiego w 1991 r. oraz opuszczenie Polski

---

<sup>133</sup> Zob. *Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930170078> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>134</sup> Por. B.a., *Historia prawa do aborcji – w Polsce i na świecie*, <https://kronikidziejow.pl/porady/historia-prawa-do-aborcji-w-polsce-i-na-swiecie> [data wejścia 13.05.2022].

przez oddziały wojsk rosyjskich. Miało to miejsce w 1993 roku. Państwa, które wcześniej należały do rozwiązanego Układu Warszawskiego znalazły się w strefie ograniczonego bezpieczeństwa<sup>135</sup>.

Oficjalne wstąpienie Polski do struktur NATO miało miejsce dnia 12 marca 1999 r. w Independence w stanie Missouri, gdzie minister spraw zagranicznych prof. Bronisław Geremek przekazał na ręce Sekretarz Stanu USA Madeleine Albright podpisany akt przystąpienia Polski do Traktatu Północnoatlantyckiego. Wstąpienie przez Polskę do NATO było jednym z najważniejszych wydarzeń w historii III Rzeczypospolitej. Fakt ten zdecydował o umocnieniu naszego bezpieczeństwa i jednocześnie stał się wyrazem międzynarodowego uznania dla reform podjętych przez nasz kraj po 1989 roku<sup>136</sup>.

#### **1.4.2.7. Śmierć Jana Pawła II**

Sobota 2 kwietnia 2005 r., godz. 21:37 na trwałe wpisała się w historię naszej Ojczyzny oraz całego świata. W tym dniu „przeszedł do Domu Ojca” Wielki Syn naszego narodu Jan Paweł II. Ostatnie dni pontyfikatu naszego Rodaka to wielkie narodowe rekollekcje. Wydarzenia i przeżycia z tamtych dni stanowiły dla wielu moment zwrotny w ich życiu. Przytłaczająca część Polaków dość spontanicznie i w niewymuszony sposób manifestowała swoje przywiązanie do Karola Wojtyły<sup>137</sup>.

Jego śmierć poruszyła całą Polskę. W kościołach i na placach polskich miast, już na kilka dni przed śmiercią Papieża zbierały się tłumy, trwające na modlitwie i zdające sobie sprawę z tego, że są to ostatnie dni ziemskiej pielgrzymki Papieża. Drugiego kwietnia 2005 r. nastąpiło apogeum tych modlitw. W wydarzeniach tego czasu brały udział tak wielkie tłumy młodych ludzi, że publicyści okrzyknęli ich potem pokoleniem JP2. Entuzjazm ponownie powrócił, gdy ogłoszono beatyfikację papieża Polaka, a potem także jego kanonizację. Pozostaje otwartym i aktualnym pytanie: ile w nas pozostało z Jego nauczania?

---

<sup>135</sup> Zob. *Wstąpienie Polski do NATO*, <https://zpe.gov.pl/pdf/Po543ttaj> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>136</sup> Zob. 22 Rocznica wstąpienia Polski do NATO, <https://www.wojsko-polskie.pl/awl/articles/archiwum-aktualnosci-2021-v/2021-03-12m-22-rocznica-wstapienia-polski-do-nato> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>137</sup> Zob. P. Strasz, *Śmierć Papieża. Odchodzenie Jana Pawła II oczami Polaków*, <https://jp2online.pl/publikacja/odchodzenie-jana-pawla-ii-oczami-polakow;UHVibGljYXRpb246MTIw> [data wejścia 13.05.2022].

#### 1.4.2.8. Katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem

W sobotę, 10 kwietnia 2010 o godz. 8:41 czasu środkowoeuropejskiego letniego, doszło pod Smoleńskiem do katastrofy polskiego samolotu TU-154. Zginęło w niej 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, 18 parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych, cała załoga statku powietrznego oraz osoby towarzyszące, stanowiący delegację polską na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej<sup>138</sup>. Była to druga pod względem liczby ofiar katastrofa w historii polskiego lotnictwa i największa pod względem liczby ofiar katastrofa w dziejach polskich Sił Powietrznych<sup>139</sup>. Katastrofy nie przeżyła żadna z osób obecnych na pokładzie.

Przez pierwsze dni po katastrofie Polacy byli zjednoczeni w modlitwie i składaniu hołdu ofiarom. Jednak taki stan nie trwał zbyt długo. Powstał spór o miejsce pochówku Pary Prezydenckiej. Niektórym nie przypadł do gustu pomysł pochowania Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki na Wawelu<sup>140</sup>. Dochodziło także do gorszących scen pod krzyżem, umieszczonym przez polskich harcerzy na Krakowskim Przedmieściu.

W samym dniu katastrofy biskupi polscy zabrali w tej sprawie głos. W specjalnym „Oświadczeniu Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie uczczenia ofiar katastrofy pod Smoleńskiem” zachęcali wiernych do modlitwy za ofiary tej tragedii i ich rodziny. Biskupi oddali Chrystusowi zmartwychwstałemu „ból serca” tych, którzy opłakują swoich bliskich oraz „zjednoczoną w bólu Ojczyznę”<sup>141</sup>.

---

<sup>138</sup> Zob. *Katastrofa polskiego Tu-154 w Smoleńsku*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Katastrofa\\_polskiego\\_Tu-154\\_w\\_Smole%C5%84sku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Katastrofa_polskiego_Tu-154_w_Smole%C5%84sku) [data wejścia 13.05.2022].

<sup>139</sup> Pierwsza i największa, jak dotychczas katastrofa lotnicza w Polsce, miała miejsce 9 maja 1987 r. W lesie na obrzeżach stołecznego Ursynowa rozbił się rejsowy Ił-62M, zginęły 183 osoby.

<sup>140</sup> Zob. B.a. *Protest przeciwników pochówku L. Kaczyńskiego na Wawelu: Czy na pewno godzin krolów?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/413381,protest-przeciwnikow-pochowku-l-kaczynskiego-na-wawelu-czy-na-pewno-godzien-krolow.html> [data wejścia 13.05.2022].

<sup>141</sup> *Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie uczczenia ofiar katastrofy pod Smoleńskiem*, Warszawa 10.04.2010, <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/katastrofa20100410.html> [data wejścia 13.05.2022].

### 1.4.2.9. Problem trzeźwości

Problemem, który ma długą historię w naszym narodzie jest, trzeźwość. Problem ten jest powszechnie znany. Niestety pijaństwo od wieków jest obecne w naszym narodzie do tego stopnia, iż wśród narodów europejskich ukuło się powiedzenie „pijany jak Polak”. Ta nasza wada narodowa była niejednokrotnie przedmiotem niewybrednych żartów w innych krajach<sup>142</sup>.

Kościół w Polsce od wielu dziesięcioleci prowadzi zdecydowaną walkę z tą narodową patologią, która przede wszystkim jest zagrożeniem dla podstawowej komórki każdego narodu jaką jest rodzina. Walka ta jest prowadzona na różnych polach i płaszczyznach i ma na celu nie tylko zmniejszenie skutków patologii, co wychowanie do trzeźwości młode pokolenia. Zwracają na to uwagę hierarchowie Kościoła w Polsce w listach pasterskich nie tylko z racji miesiąca trzeźwości (sierpnia), ale także Wielkiego Postu czy Adwentu.

### 1.4.3. Wydarzenia w Kościele

Najważniejsze wydarzenia w Kościele powszechnym jakie miały miejsce po roku 1989 są związane z pontyfikatami trzech papieży: św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i obecnego Franciszka. Trudno wymienić tu wszystkie wydarzenia związane z poszczególnymi pontyfikatami. Z konieczności skupimy się na tych najważniejszych, które miały wpływ na cały Kościół. Do takich z pewnością należą encykliki jakie ukazały się w tym okresie czy też zwołane synody, których owocem były adhortacje apostołskie.

#### 1.4.3.1. Pontyfikat św. Jana Pawła II

W omawianym okresie spod pióra św. Jana Pawła II wyszło siedem encyklik. W kolejności chronologicznej są to: *Redemptoris missio*, O stałej aktualności posłania misyjnego, 7 grudnia 1990 r.; *Centesimus annus*, W stulecie encykliki Leona XIII *Rerum Novarum*, 1 maja 1991 r.; *Veritatis splendor*, Podstawowe problemy nauczania moralnego Kościoła, 6 sierpnia 1993 r.; *Evangelium vitae*, O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, 25 marca 1995 r.; *Ut unum sint*, O działalności ekumenicznej, 25 maja 1995

---

<sup>142</sup> Dla przykładu po wyborze kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową niektóre gazety zachodnie, zwłaszcza niemieckie, zamieściły karykaturę Papieża wychodzącego z butelki wódki.



r.; *Fides et ratio*, O relacjach między wiarą a rozumem, 14 września 1998 r.; *Ecclesia de Eucharistia*, Eucharystia w życiu Kościoła, 17 kwietnia 2003 r.

Jan Paweł II w interesującym nas okresie zwołał trzy synody biskupów, które zaoferowały adhortacjami apostołskimi. Były to następujące synody: VIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne - trwające od 30 września do 28 października 1990. Jego tematem była: Formacja kapłańska we współczesnym świecie. Posynodalna adhortacja apostołska nowi tytuł: *Pastores dabo vobis* podpisana 25 marca 1992 r.; IX Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne – trwające od 2 do 29 października 1994. Ojcowie synodalni pochyłili się nad tematem: Rola życia konsekrowanego we współczesnym świecie. Posynodalna adhortacja apostołska nosi tytuł: *Vita consecrata* podpisana 25 marca 1996 r.; X Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne - trwające od 30 września do 27 października 2001. Temat synodu brzmiał: Posługa biskupów we współczesnym Kościele i świecie. Posynodalna adhortacja apostołska nosi tytuł: *Pastores gregis* podpisana 16 października 2003 r. Była to ostatnia adhortacja św. Jana Pawła II.

#### 1.4.3.2. Pontyfikat Benedykta XVI

W dniu 19 kwietnia 2005 r. kard. Joseph Ratzinger w drugim dniu konklawe, w czwartym głosowaniu, został wybrany 265. (według innej rachuby – 266.) głosami papieżem i przybrał imię Benedykt XVI. Jego pontyfikat zakończył się jego abdykacją. Podczas konsystorza, zwołanego z okazji kanonizacji męczenników z Otranto, dnia 11 lutego 2013 r. Benedykt XVI ogłosił po łacinie, że z dniem 28 lutego zamierza zrezygnować z dalszego pełnienia posługi Świętego Piotra. Powodem rezygnacji jest zły stan zdrowia. Decyzja ta wywołała wielkie poruszenie w całym Kościele oraz falę spekulacji nad rzeczywistym powodem tej decyzji<sup>143</sup>.

Podczas swojego 8-letniego pontyfikatu papież Benedykt XVI jako wybitny teolog i znawca św. Augustyna napisał trzy encykliki. Niektórzy dodają do tego zbioru również czwartą encyklikę *Lumen fidei*, która była pisana na „cztery ręce” tzn. główny jej trzon, całą myśl teologiczną, opracował Benedykt XVI, a dokończył i podpisał jego następca,

---

<sup>143</sup> Por. *Przerwany pontyfikat Benedykta XVI*, <https://www.rp.pl/historia/art1509591-przerwany-pontyfikat-benedykta-xvi> [data wejścia 31.05.2022].

papież Franciszek<sup>144</sup>. Są to następujące encykliki: *Deus Caritas est*, Bóg jest Miłością, 25 grudnia 2005 r. (opubl. 25 stycznia 2006 r.); *Spe salvi*, Encyklika o nadziei, 30 listopada 2007 r.; *Caritas in veritate*, Miłość w Prawdzie, 7 lipca 2009 r.

Benedykt XVI zwołał również trzy synody biskupów. Były to następujące wydarzenia: XI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne – trwające od 2 do 23 października 2005 r. Jego tematem była: Eucharystia źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła. Posynodalna adhortacja apostolska nosi tytuł: *Sacramentum Caritatis* podpisana 22 lutego 2007 r.; XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne – od 5 do 26 października 2008 r. Jego temat: Słowo Boże w życiu i misji Kościoła. Posynodalna adhortacja apostolska nosi tytuł: *Verbum Domini* podpisana 30 września 2010 r.; XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne – od 7 do 28 października 2012 r. Temat: O Nowej Ewangelizacji. Owocem tego synodu zwołanego przez papieża Benedykta XVI jest Posynodalna adhortacja apostolska *Evangelii Gaudium*. Jednak podpisał ją już papież Franciszek. Jest to Jego pierwsza adhortacja ogłoszona na zakończenie Roku Wiary, dnia 24 listopada 2013 w Watykanie.

### 1.4.3.3. Pontyfikat Franciszka

Trzynastego marca 2013 r. podczas drugiego dnia konklawe, zwołanego po rezygnacji papieża Benedykta XVI, kard. Jorge Mario Bergoglio został wybrany biskupem Rzymu. Tradycyjny biały dym, obwieszczający światu wybór nowej głowy Kościoła, pojawił się o godz. 19:06 ogłaszając wybór 266. papieża, Franciszka<sup>145</sup>.

Dotychczas wydał On dwie encykliki: *Lumen fidei*, Światło wiary, której pisanie rozpoczął papież Benedykt XVI, 29 czerwca 2013 r. (zaprezentowana 5 lipca); *Laudato si*, Troska o wspólny dom (środowisko), 24 maja 2015 r. (zaprezentowana 18 czerwca). Papież Franciszek zwołał XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne – od 4 do 25 października 2015 r. Temat: Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Posynodalna adhortacja apostolska nosi tytuł: *Amoris Laetitia*. Adhortacja ta powstała jako owoc dwóch synodów biskupów na temat małżeństwa i rodziny<sup>146</sup>. Została uroczystie

---

<sup>144</sup> Zob. Gerhard L. Müller, Prezentacja encykliki *Lumen fidei* papieża Franciszka, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/muller/rc\\_con\\_cfaith\\_20130705\\_lumen-fidei\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/muller/rc_con_cfaith_20130705_lumen-fidei_pl.html) [data wejścia 14.05.2022].

<sup>145</sup> Zob. *Franciszek (papież)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek\\_\(papie%C5%BC\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_(papie%C5%BC)) [data wejścia 14.05.2022].

<sup>146</sup> Miały miejsce w Rzymie w 2014 i 2015 roku.

podpisana przez papieża w Watykanie, w Roku Miłosierdzia, dnia 19 marca. Oficjalne ogłoszenie miało miejsce 8 kwietnia 2016 r. Niektóre zapisy tego dokumentu, obejmujące nn. 300-308 wzbudziły gorące dyskusje wśród teologów i ludzi Kościoła. Należy zauważyć, że większa część adhortacji nie stanowi podstaw do żadnych sporów. Jedynie kwestia przyjmowania Komunii św. przez osoby rozwiedzione, żyjące w ponownych związkach, budzi kontrowersje<sup>147</sup>.

Papież Franciszek zwołał także XV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne - od 3 do 28 października 2018 r. Temat: Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania. Posynodalna adhortacja apostolska nosi tytuł: *Christus vivit*, podpisana w Loreto 25 marca 2019 r.

Należy zauważyć, że mówiąc o synodach zwoływanych przez trzech papieży mieliśmy na uwadze przede wszystkim sesje zwyczajne. Tymczasem synod obraduje nie tylko na sesjach zwyczajnych (co 3-4 lata), ale także na nadzwyczajnych i specjalnych. Takie sesje nadzwyczajne zwoływali wszyscy papieże i są one najczęściej poświęcone sprawom i problemom dotyczącym poszczególnych części świata czy kontynentów<sup>148</sup>.

Na jeden z takich ostatnich synodów specjalnych zwołanych przez papieża Franciszka chcieliśmy zwrócić uwagę. Synod ten, tak jak wspomniana wyżej adhortacja *Amoris Laetitia* wywołał wiele kontrowersji i rozbieżności stanowisk. Chodzi o Synod Biskupów o Amazonii, który zakończył się 27 października 2019 r. Decyzję o zwołaniu tego specjalnego zgromadzenia ogłosił Franciszek 15 października 2017 r. Dokument końcowy synodu podejmuje takie tematy jak: misja, inkulturacja, ekologia integralna, obrona ludów tubylczych, obrządek amazoński, rola kobiet i nowe posługi przede wszystkim na terenach, gdzie jest trudny dostęp do Eucharystii. Duży nacisk został położony na konieczność nawrócenia: integralnego, duszpasterskiego, kulturowego, ekologicznego i synodalnego<sup>149</sup>.

Sprawą budzącą najwięcej emocji była propozycja święcenia dla Amazonii tzw. *viriprobat*. Podkreślano, że są oni koniecznością na tych ziemiach, gdzie wierni zwykle mogą uczestniczyć w Mszy św. zaledwie raz w roku. Na terenach tych brakuje księży,

---

<sup>147</sup> Zob. R. Buttiglione, *Radość miłości i niepokój teologów*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TM/or201607-radosc-milosci.html> [data wejścia 14.05.2020]; W. Góralski, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, Płock 2016; M. Tykfer, *Duszpasterstwo nawrócone, czyli pedagogika Franciszka*, „Więź” 59 (2016), nr 4, s. 101–108.

<sup>148</sup> Dla przykładu Jan Paweł II zwoływał takie sesje poświęcone Afryce, Libanowi, Oceanii, Europie... Zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Synod\\_Biskup%C3%B3w](https://pl.wikipedia.org/wiki/Synod_Biskup%C3%B3w)

<sup>149</sup> *Zakończył się Synod Biskupów dla Amazonii*, <https://diecezja.pl/aktualnosci/zakonczyl-sie-synod-biskupow-dla-amazonii> [data wejścia 10.05.2022].

gdyż niełatwo tam o powołania kapłańskie. Nie wszyscy kandydaci do kapłaństwa byli w stanie przyjąć wymóg celibatu, którego ludy tubylcze nie rozumieją. Dlatego trzeba rozważyć inne możliwości, „dając twórcze odpowiedzi”. Ewentualnymi kandydatami do święceń mieliby być mężczyźni starsi, żonaci, darzeni szacunkiem przez wspólnotę, w której przewodniczą nabożeństwom słowa Bożego, towarzyszą rodzinom i młodzieży, koordynują pracę duszpasterską, faktycznie pełniąc „rolę proboszczów”. Chodziłoby więc właściwie o „potwierdzenie istniejącej już sytuacji”<sup>150</sup>. Jednak owo „potwierdzenie” oznaczałoby otwarcie furtki dla formalnego zniesienia celibatu wśród kapłanów, za czym od wielu lat lobbują biskupi niemieccy<sup>151</sup>.

Ostatecznie kwestia *vir probati* w Posynodalnej adhortacji apostolskiej *Querida Amazonia* nie została podjęta. Papież podkreślił, że „należy dokładnie przeanalizować strukturę i treść zarówno formacji początkowej, jak i formacji permanentnej kapłanów, aby nabyli postawy i zdolności konieczne do prowadzenia dialogu z kulturami amazońskimi. Formacja ta musi być wybitnie duszpasterska i sprzyjać rozwojowi miłosierdzia kapłańskiego”<sup>152</sup>.

\* \* \*

W niniejszym rozdziale staraliśmy się ukazać szeroki historyczno-społeczny oraz kulturowy kontekst działalności Kościoła w Polsce na przełomie tysiącleci. Jego tłem były zmiany jakie dokonały się w polskim Kościele po Soborze Watykańskim II oraz w wyniku procesu transformacji ustrojowych zapoczątkowanych w 1989 r.

Przedstawienie tego kontekstu historycznego i wydarzeń, jakie dokonały się w Europie, Polsce i Kościele było nieodzownym dla zrozumienia treści materiału źródłowego niniejszej dysertacji. Na łamach listów pasterskich KEP biskupi polscy, odwołując się do wydarzeń współczesnych, wspominają także te, które zaszły w dalszej już historii. Następny rozdział niniejszej pracy stanowić będzie charakterystyka materiału badawczego.

---

<sup>150</sup> P. Bieński, *O co chodzi w Synodzie Biskupów o Amazonii*, <https://stacja7.pl/ze-swiata/o-co-chodzi-w-synodzie-biskupow-o-amazonii> [data wejścia 10.05.2022].

<sup>151</sup> Zob. *Synod Amazoński. Celibat i ekologia*, <https://www.dw.com/pl/synod-amazo%C5%84ski-celibat-i-ekologia/a-50711928> [data wejścia 14.05.2022].

<sup>152</sup> QA 90.

## 2. CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU BADAWCZEGO

Materiał badawczy niniejszej dysertacji stanowią listy pasterskie KEP napisane w latach 2000-2019. Powstały one w historycznym momencie rozpoczęcia nowego tysiąclecia, jak również ze względu na zachodzące w tym czasie radykalne przeobrażenia. To one stanowiły nowe wyzwania dla działalności epistolarnej KEP. Cezura czasowa, zamykająca czas badań związana jest z rozpoczęciem przewodu doktorskiego i objętością materiału źródłowego.

W tym miejscu dokonamy charakterystyki materiału badawczego. Na początku zatrzymamy się nad zagadnieniem listu pasterskiego jako szczególnej formy posługi Słowa. W następnej kolejności zostaną przedstawione aspekty metodologiczne oraz ogólna charakterystyka listów. Zakończenie stanowić będzie przedstawienie strony formalnej listów.

List – jako jeden z najstarszych gatunków literackich – niezmiennie towarzyszy człowiekowi piśmiennemu, dokumentując jego zmagania się z rzeczywistością, pozwalając mu przejrzeć się w tekście jak w lustrze i pozostawić w nim na zawsze utrwalone swe własne odbicie<sup>153</sup>.

Samo słowo „list” posiada wielorakie znaczenie. Wychodząc od greckiego „gramma” (od *grapho*: „nacinać; robić wgłębienia, pisać”) termin oznacza „rodzaj pisma” (por. 2 Kor 3, 7; Gal 6, 11.), „inskrypcję” (por. Łk 23, 38), „bilet” (por. Łk 16, 6n; Dz 28, 21), „święte Pisma” (por. 2 Tm 3, 15) literę w odróżnieniu od ducha (por. Rz 2, 27. 29; 7, 6; 2 Kor 3, 6); wychodząc zaś od greckiego „epistole” (od *epistello*: „wysłać list, polecić”) (por. Dz 15, 20; 21, 25; Hbr 13, 22), termin ten oznacza zazwyczaj korespondencję prywatną (por. Dz 23, 25. 33; Rz 16; 22; 1 Tes 5 ,27), czasem listy urzędowe (por. Dz 9, 2; 15, 30; 22, 5)<sup>154</sup>.

Forma komunikacji pisemnej pojawiła się wraz z wynalezieniem pisma. Z okresu 2400-2200 roku przed Chrystusem pochodzą najstarsze listy. W starożytnej Grecji i Rzymie list stał się podstawowym gatunkiem nowej gałęzi piśmiennictwa - epistolografii<sup>155</sup>.

---

<sup>153</sup> A. Ciałek, *Nowa teoria listu*, [w:] „Bibliotheca Iagellonica. Fontes et studia”, Kraków 2019, t. 34, s. 9.

<sup>154</sup> X. Léon - Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, Poznań, 1993, s. 369.

<sup>155</sup> Epistolografia [łac. *epistola* < gr. *epistolē* ‘list’, *gráphō* ‘piszę’], lit. sztuka pisanie listów uwzględniająca normatywne lub zwyczajowe zasady ich komponowania i stylizowania, przyjęte w kulturze lit.

Służył przy tym nie tylko do przekazywania informacji, ale przede wszystkim do dzielenia się z innymi przemyśleniami natury filozoficznej, estetycznej, religijnej czy prywatnej. Posługiwał się nim: Platon, Epikur, Cyceon, Seneka czy Julian Apostata. Nie wolno zapominać nam o Listach Apostolskich<sup>156</sup>, które odegrały znamienitą rolę w przekazie Ewangelii. Dzisiejszy kanon obejmuje 21 listów, wśród których rozróżniamy listy św. Pawła<sup>157</sup>, św. Jakuba, św. Piotra, św. Judy oraz św. Jana<sup>158</sup>, a także dwa Listy do Tymoteusza i List do Tytusa<sup>159</sup>.

List to tekst rodzący się z nieobecności adresata i chęci wejścia w dialog nadawcy, pragnącego przekroczyć doświadczenie braku osoby, do której pisze i którą w ten sposób uobecnia. Twórczość epistolarna istnieje zatem po to, by wypełnić pustkę, jaką stwarza oddalenie. Staje się wówczas narzędziem, za pomocą którego można uobecnić nieobecnego w formie fantazmatycznej i wyobrażonej, uwidoczni pragnienie więzi wobec jej przerwania, jest wołaniem o wzajemność samotnego. W list wpisana jest dialogowość: zakłada on więź z innym i automatyczny zwrot do adresata<sup>160</sup>.

---

danej epoki; także dział piśmiennictwa obejmujący teksty napisane w formie listu; niekiedy mianem epistolografii określa się zbiory listów znanych i wybitnych postaci (zwłaszcza korespondencję pisarzy), cennie jako dzieła artyst. i jako dokumenty kultury i historii. *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/epistolografia;4008175.html> [data wejścia 10.05.2021].

<sup>156</sup> Por. K. Skowronek, *Między sacrum a profanum. Studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945-2005)*, Kraków 2006, s.11; por. M. Biernacki, M. Pawlus, *Słownik gatunków literackich*, Bielsko – Biała 2005, s. 113

<sup>157</sup> Pośród listów Apostolskich rozróżniamy: listy więzienne św. Pawła, w których są aluzje do przebywania Apostoła w więzieniu. Według Dziejów Apostolskich Paweł przebywał w więzieniu w Filipi - ale tylko jedną noc - w r. 50, był też więziony w Cezarei (58-60) a potem w Rzymie (61-63). Paweł sam zaświadcza, że jeszcze przed r. 57 przebywał wiele razy w więzieniu (2 Kor 11, 23). Na oświadczeniu tym buduje się hipotezę o więzieniu Pawła w Efezie ok. r. 56, gdzie apostołowi zagrażały poważne niebezpieczeństwa (1 Kor 15, 32; 2 Kor 1,8). Z czasów owego "więzienia" efeskiego miałby pochodzić List do Filipian, natomiast Listy: do Kolosan, do Filemona i do Efezjan zostały zredagowane podczas więzienia rzymskiego. Jednakże inaczej należy potraktować 2 Tm. Por. X. Léon - Dufour, *Słownik...*, dz. cyt., s. 370.

<sup>158</sup> Listy św. Jakuba, 1, 2 Piotra., 1, 2, 3 Jana oraz Judy określane są mianem „katolickich”. Przymiotnik *katholikos* ("powszechny") jest stosowany do tych listów (od r. 197) w celu odróżnienia ich od listów Pawłowych oraz od Listu do Hebrajczyków i zgrupowania wokół ich autorów. Ich odbiorcą miał być cały Kościół jako taki a nie poszczególne kościoły. Por. X. Léon - Dufour, *Słownik...*, dz. cyt., s. 370.

<sup>159</sup> Jest to swoisty zbiór instrukcji na użytek służb Kościoła. Krytyka nowsza kwestionuje coraz częściej tradycyjne przekonanie o Pawłowym autorstwie tych listów choć z drugiej strony nie jest w stanie wykazać pełnej niesłuszności tym, którzy w dalszym ciągu Pawłowi przypisują ich autorstwo. Por. X. Léon - Dufour, *Słownik...*, dz. cyt., s. 370; G. O'Collins, E.G Faruggia, *Zwięzły Słownik Teologiczny*, Kraków 1993, s. 74; N. Lemaitre, M-T. Quison, V. Sot, *Słownik Kultury Chrześcijańskiej*, Warszawa 1997, s. 171.

<sup>160</sup> A. Całek, *Nowa teoria listu*, dz. cyt., s. 9.

## 2.1. LIST PASTERSKI JAKO FORMA POSŁUGI SŁOWA

Słowo Boże rodzi wiarę i Kościół. Kościół przekazuje Słowo, które zbawia człowieka. Dzieło zbawienia, dokonane przez Chrystusa Kościół kontynuuje w podwójnej formie: przez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów. Podstawą tej misji jest nakaz Jezusa, aby to, co zostało przez Boga objawione, było przekazywane przez posługę Kościoła wszystkim ludziom i narodom. Z tego względu Kościół nieustannie głosi Chrystusa i Jego zbawcze dzieło, czyli przepowiada słowo Boże w celu pobudzenia do wiary<sup>161</sup>.

Swoim Słowem, które posiada wielką różnorodność form i wyrazów, w tym także listów<sup>162</sup>, Bóg cierpliwie kształtował najpierw naród Izraela, a potem inne ludy i narody. Przez Jezusa Chrystusa, Słowo Boże, które stało się Ciałem (por. J 1, 14), zostało utworzone Kościół, który starożytność chrześcijańska określała nazwami „stworzenie Ewangelii” (*creatura Evangelii*) i „stworzenie Słowa” (*creatura Verbi*)<sup>163</sup>.

W *Encyklopedii chrześcijańskiej* przepowiadanie słowa Bożego określa się jako „publiczne obwieszczenie i wyjaśnianie Słowa Bożego w celu budzenia do wiary”<sup>164</sup>. Wymieniono tu kilka elementów, które pojawiają się także w innych określeniach, mianowicie: publiczne głoszenie, głoszenie, które przyjmuje postać obwieszczenia i wyjaśniania, oraz cel, jakim jest wiara. Definicja ta nie wskazuje wprost na podmiot tego głoszenia, ale w jej omówieniu podkreśla się, że posługa Słowa w pierwszym rzędzie jest zadaniem i obowiązkiem<sup>165</sup> pasterzy Kościoła<sup>166</sup>.

Zadanie przepowiadania słowa Bożego przede wszystkim spoczywa na biskupach (pomagają im w tym prezbiterzy i diakoni), którzy mogą i powinni głosić orędzie

---

<sup>161</sup> Por. M. Brzozowski, *Przepowiadanie Słowa Bożego*, [w:] *Być chrześcijaninem*, red. M. Rusecki, Lublin 1994, s. 432-433.

<sup>162</sup> Dodajmy tu na marginesie, że w literaturze bardzo często można spotkać się ze stwierdzeniem, że Pismo Święte, to jeden, wielki list Boga do człowieka. List pełen miłości i troski o stworzenie.

<sup>163</sup> Por. F. Arduoso, *Magisterium Kościoła. Posługa Słowa*, Kraków 2000, s. 16.

<sup>164</sup> *Przepowiadanie słowa Bożego*, [w:] *Encyklopedia chrześcijańska*, red. H. Witczyk, Kielce 2000, s. 616.

<sup>165</sup> „Ponieważ Lud Boży jednoczy się przede wszystkim przez słowo Boga żywego, którego z całą słusnością można się domagać z ust kapłańskich, stąd święci szafarze winni bardzo cenić posługę przepowiadania, ponieważ ich podstawowym obowiązkiem jest głoszenie wszystkim Ewangelii Bożej”. KPK 1983, kan. 762. Kanon ten ma swoje źródło biblijne w Mt 2,1-9. O jednoczącej mocy słowa, które pada z ust kapłańskich, w powiązaniu z kan. 762, por. L. Gerosa, *Dritto ecclesiale e pastorale*, Torino 1991, s. 63-64. Por. także o roli słowa Bożego w aspekcie duszpasterskim: A. Michalik, *Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro. Część II wybrane zagadnienia duszpasterskie*, Tarnów 1997, s. 147-158; D. Bourgeios, *Duszpasterstwo Kościoła*, Poznań 2001, s. 341-381.

<sup>166</sup> Por. M. Brzozowski, *Przepowiadanie...*, dz. cyt., s. 433.

zbawienia w całym świecie, co jest ich prawem i obowiązkiem, a nie tylko przywilejem. Głoszą oni słowo Boże osobiście, posługując się różnymi formami przekazu, wśród nich szczególne miejsce zajmują listy pasterskie.

Listy pasterskie są kierowane przez biskupów do wspólnoty czy to diecezjalnej czy narodowej. Za ich pomocą biskupi winni przekazywać doktrynę Kościoła. Listy powinny być odczytywane we wszystkich kościołach i oratoriach, a także rozpowszechniane jak najszerszej wśród wiernych jako teksty drukowane lub przy wykorzystaniu środków elektronicznych (Internet)<sup>167</sup>. Wszystkie listy pasterskie są dostępne w Internecie i to zarówno na stronach diecezjalnych jak i stronie KEP.

Listy pasterskie stanowią swego rodzaju dialog między biskupami i powierzoną im częścią ludu Bożego. W redagowaniu listów pasterskich biskupi mają prawo zwrócić się z prośbą o pomoc do teologów, specjalistów, wspólnot kościelnych itd., aby przedstawili propozycje tematów, które zasługują na szczególną troskę, które należałoby podjąć lub zarzuty, które powinny zostać obalone czy wskazać problemy występujące w Kościele lokalnym, w stosunku do których potrzebna jest autorytatywna wypowiedź biskupa lub biskupów (w przypadku KEP). Mogą nawet zlecić przygotowanie takiego listu tym osobom. Listy przygotowane i odczytane w odpowiedni sposób w kościołach diecezji lub całego kraju są odpowiedzią na bieżące potrzeby i problemy, które powinny zostać przedstawione i wyjaśnione wiernym w sposób przystępny, jasny i zrozumiały<sup>168</sup>.

W polskiej bibliografii niewiele jest analiz językowych dotyczących listów pasterskich, jako szczególnej formy posługi Słowa. Aspektem językowym interesujących nas pism zajęła się Irena Bajerowa. Swoje uwagi, dotyczące stylistyki listów pasterskich, oparła o analizę listu: „Dlaczego oddaliśmy Polskę w macierzyńską niewolę Maryi, Matki

---

<sup>167</sup> O wykorzystaniu Internetu w dziele posługi Słowa pisał w swoim Orędziu na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu św. Jan Paweł II: „Internet jest bez wątpienia nowym «forum» w sensie nadanym temu słowu przez starożytnych Rzymian - jako miejsce otwarte dla szerokiego ogółu obywateli (...) W nie mniejszym stopniu dotyczy to również cyberprzestrzeni, która jest niejako nowym horyzontem otwierającym się przed nami u zarania trzeciego tysiąclecia. (...) Nowy świat cyberprzestrzeni pobudza Kościół do uczestnictwa w tej wspaniałej przygodzie, jaką jest wykorzystanie potencjału nowych technologii w dziele głoszenia Dobrej Nowiny. To w tym wyraża się na progu nowego tysiąclecia istota Chrystusowego polecenia: «Wyplń na głębię - *Duc in altum!*» (Łk 5, 4). Por. Jan Paweł II, Orędzie Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: *Internet nowe forum głoszenia Ewangelii*, p. 2, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/internet\\_aut\\_12052002.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/internet_aut_12052002.html) [data wejścia 10.05.2021].

<sup>168</sup> Por. M. Oroń, *Biskup głosi Słowa i nauczycielem wiary w myśl Kan. 386 KPK/83*, [w:] „Kortowski Przegląd Prawniczy”, 1/2015, s. 67.



Kościola”<sup>169</sup>. M. Zachwieja scharakteryzowała cechy leksykalne listu, zwracając uwagę na: terminologię religijną, słownictwo wartościujące, cytaty, zwroty adresatywne czy archaizmy<sup>170</sup>.

Ekspresywną i sprawczą funkcją listów zajęła się również w swojej pracy badawczej J. Sobczykowa.<sup>171</sup> Skupiła się ona na niektórych funkcjach listów pasterskich KEP z lat 1947-1966, a zwłaszcza na funkcji komunikatywno-impresywnej (polegającej na przekazywaniu religijnej wizji świata, przeciwstawianej innym wizjom, zatem na informowaniu połączonym z perswazją), funkcji jednoczącej (niejednokrotnie wyrażanej bezpośrednio jako nawoływanie do jedności) oraz funkcji przeżycia religijnego czy raczej uczestnictwa w sacrum. Na listy pasterskie w perspektywie genologii i tekstologii patrzyła M. Wojtak. Autorka przedstawiła listy jako wzorce gatunkowe tekstu użytkowego, opisując poszczególne teksty i komponenty (strukturalne, pragmatyczne, tematyczne i stylistyczne)<sup>172</sup>.

Listy pasterskie biskupów były i wydaje się, że w jakimś stopniu nadal są, jednym z bardzo ważnych sposobów komunikowania się z wiernymi w Kościele katolickim w Polsce i na świecie. Dziś widać „stopniowe zmniejszanie się popularności listu, co łączy się z rozwojem innych form komunikacji międzyludzkiej. Specyfiką komunikacji listowej jest przestrzenne (ale i czasowe) oddalenie uczestników. List może być faktem jednorazowym, ale może także stanowić część seryjnej korespondencji, a wtedy – zwłaszcza na wstępie listu – piszący nawiązuje do poprzednich pism”<sup>173</sup>. Fizyczny brak adresata listu, zostaje wypełniony przez jego obraz mentalny w umyśle nadawcy. List, podobnie jak replika dialogu, jest wypowiedzią skierowaną do określonego człowieka lub grupy osób. Wypowiedzią, która nie tylko uwzględnia ewentualną odpowiedź adresata, ale także jego

---

<sup>169</sup> Por. I. Bajerowa, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, [w:] *O Języku religijnym. Wybrane zagadnienia*, red. M. Karpeluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 21-44.

<sup>170</sup> Por. M. Zachwieja, *Leksyka listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1947-1966*, [w:] *Z Od Biblii Wujka do współczesnego języka polskiego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka*, red. Adamek, S. Koziara, Tarnów 1999, s. 230-237; tenże, *Język listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1945-1966*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, t. 5, Szczecin 1999.

<sup>171</sup> Por. J. Sobczykowa, *Funkcje listów pasterskich*, referat wygłoszony na konferencji „Funkcje wypowiedzi religijnych”, Rychwałd 24-26 IV 2003 r.; cyt. za A. Sieradzka-Mruk, *Sprawozdanie z konferencji naukowej*, <http://www.rjp.pl/?mod=kr&type=jrel&subtype=6&id=50>, [data wejścia 20.07.2009].

<sup>172</sup> Por. M. Wojtak, *Konwencja gatunkowa a wybory leksykalne na przykładzie listów pasterskich*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, L. Mariak, t. 8, Szczecin 2002, s. 429-442; tenże, *List pasterski – pragmatyczny aspekt wzorca gatunkowego*, [w:] *Znak językowy w pejzażu semiotycznym. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Józefa Wierchowskiego*, red. J. Gardzińska, A. Maciejewska, Siedlce 2003, s. 185-198.

<sup>173</sup> M. Kuziak, S. Rzepczyński, *Jak pisać*, Bielsko – Biała 2002, s. 80; por. E. Olinkiewicz, K. Radzmyński, H. Styś, *Słownik Encyklopedyczny. Język polski*, Wrocław 1999, s. 345-347.

możliwe reakcje<sup>174</sup>. „Tak więc monolog wypowiedziany pełni właściwie funkcje dialogu dzięki aktywnemu, choć niezwerbalizowanemu udziałowi wirtualnego odbiorcy”<sup>175</sup>. List jest przykładem zaproszenia do dialogu i dialogowości, choć nie realizuje w pełni wszystkich konwersacyjnych wyznaczników typowej rozmowy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że we współczesnym, jakże szybko zmieniającym się świecie, biskupom nie wolno pominąć żadnej okoliczności, w której istnieje możliwość przepowiadania Słowa, czy to w formie przemówienia, wykładu, rozmowy czy właśnie, jakby się wydawało, archaicznego listu. Na biskupach spoczywa odpowiedzialność wyjaśniania i czuwania nad integralnością Magisterium Kościoła, którego zadaniem jest autorytatywna obrona katolickiej integralności oraz jedności wiary i obyczajów. Z tego wynikają pewne szczególne funkcje, które, chociaż na pierwszy rzut oka wydają się przedstawiać raczej negatywny charakter, stanowią jednak pozytywną posługę dla życia Kościoła, a mianowicie obowiązek autentycznego interpretowania słowa Bożego spisane go lub przekazanego; potępienia opinii niebezpiecznych dla wiary i dla właściwych Kościołowi obyczajów; nauczanie prawd w obecnym czasie najbardziej aktualnych. Jakkolwiek nie wydaje się, aby zadaniem magisterium było przedstawianie teologicznych syntez, to jednak chroniąc jedność musi ono rozpatrywać poszczególne prawdy w świetle całości, jako że włączenie każdej prawdy w całość należy do samej prawdy<sup>176</sup>.

## 2.2. ASPEKTY METODOLOGICZNE LISTÓW KEP

Analiza przedmiotowych listów KEP wymaga zastosowania określonych metod badawczych, aby osiągnąć zakładany cel. Sam termin „metoda” jest rozumiany bardzo szeroko i często dość dowolnie interpretowany. Metoda to określony, powtarzalny i wyuczony sposób, schemat, algorytm postępowania świadomie stosowany do osiągnięcia określonego celu poprzez dobór odpowiednich środków. Istotą metody jest jej powtarzalność, chociaż w metodach heurystycznych powtarzalność nie występuje. Metoda w literaturze przedmiotu badań jest interpretowana jako całokształt sposobów badawczych docierania do prawdy i pojęciowego jej przedstawienia oraz jako sposób uzyskiwania materiału badawczego. W literaturze problemu dostrzega się dość dużą dowolność w

---

<sup>174</sup> Por. M. Bachtin, *Problemy poetyki Dostojewskiego*, Warszawa 1970, s. 310.

<sup>175</sup> A. Kałkowska, *Struktura składniowa listu*, Kraków 1982, s. 36.

<sup>176</sup> F. Arduzzo, *Magisterium Kościoła...*, dz. cyt., s. 161.

stosowaniu zamiennie pojęć: metoda naukowa, metody badawcze, techniki badawcze, narzędzia badawcze, procedura badawcza itd.<sup>177</sup>.

Mówiąc najprościej metoda naukowa to ogół właściwych, prowadzących do celu, czyli wzorcowych sposobów wykonywania badań naukowych, ich pisarskie opracowanie oraz krytyczna ocena. Takie postrzeganie metody naukowej zawiera w sobie ogół przedsięwzięć badawczych, zakończonych opracowaniem ich wyników. Metoda naukowa to system założeń i regulacji pozwalających na takie uporządkowanie praktycznej lub teoretycznej działalności, aby można było osiągnąć cel, do jakiego się świadomie zmierza<sup>178</sup>.

Metoda poznania naukowego posiada określone elementy czy też stopnie. Według J. Pietera, na metodę naukową składa się: wstępne ustalenie problemu badawczego, szukanie literatury przedmiotu dotyczącej problemu, poznanie opisu problemu w literaturze i krytyczne ustosunkowanie się do niej, właściwe określenie problemu w świetle dotychczasowych badań, określenie metod badawczych, przeprowadzenie badań właściwych, zebranie materiału naukowego i jego opracowanie<sup>179</sup>. To, co istotne w tym schemacie postępowania naukowego, to sprawdzenie, na ile zidentyfikowany problem został dotychczas opisany w teorii problemu.

Oprócz samej metody (metodologii) zachodzi potrzeba skonstruowania określonego dla danych badań modelu, pewnego planu pracy badawczej. Według W. Zaczyńskiego, model poznania naukowego powinien obejmować następujące etapy: zidentyfikowanie sytuacji problemowej, sformułowanie właściwego problemu badań, sformułowanie hipotez roboczych, rozumowania, przygotowanie weryfikacji hipotezy roboczej, empirycznej weryfikacji hipotezy roboczej, sprawdzenie zasadności wyników weryfikacji, sformułowanie wniosków i twierdzeń, opisanie wyników badań<sup>180</sup>.

Według K. Skowronek „tekst jest całością komunikacyjną zbudowaną z ciągu zdań układających się linearnie w określone sekwencje, uporządkowanych pod względem semantycznym i podporządkowanych tematowi, która powstaje w wyniku działań komunikacyjnych i jest realizacją pewnych celów komunikacyjnych, pełni zatem określone

---

<sup>177</sup> A. Czupryński, *Metoda naukowa*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, red. A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina, Józefów 2017, s. 17.

<sup>178</sup> Zob. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2005, s. 68

<sup>179</sup> Zob. J. Pieter, *Zarys metodologii pracy naukowej*, PWN, Warszawa 1975, s. 104–144.

<sup>180</sup> Zob. W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, s. 104.

funkcje”<sup>181</sup>. Tekst wymaga zatem istnienia nadawcy i odbiorcy. Nadawca tworzy go z określoną intencją a odbiorca interpretuje. Aby układ ten „zadziałał” należy znać system językowy, reguły obsługujące go i nadające wewnętrzną strukturę. Potrzeba zatem, aby i nadawca i odbiorca byli wyposażeni „w kompetencję językową i pewien zasób wiedzy encyklopedycznej”<sup>182</sup>.

Listy pasterskie KEP są tekstem pisany. Sam akt takiej komunikacji składa się z fazy tworzenia i generowania znaczeń za pomocą pisma oraz fazy odbioru, poprzez czytanie i słuchanie. Specyfiką tego rodzaju aktu komunikacji jest to, że „choć list pasterski ma charakter pisany, to podstawowo przeznaczony jest jednak do odczytania. Wierni mają zatem standardowo do czynienia z komunikatem natury dźwiękowej”<sup>183</sup>. Piszący listy powinni być świadomi wyżej wymienionego sposobu przekazu treści zawartej w liście.

Mówiąc o metodologicznych założeniach analizy listów pasterskich trzeba zaznaczyć, iż tekst „pisany, podobnie jak tekst mówiony zawiera w sobie ukryty dialog i jest świadectwem relacji łączących nadawcę z odbiorcą”<sup>184</sup>. Każdy list związany jest z pismem go poprzedzającym a także z tym, które po nim nastąpi<sup>185</sup>.

Podstawowym pojęciem w językowych opisach i interpretacjach tekstów jest ich kontekst. Pojęcie to można przedstawić jako „strukturę, obejmującą wszystkie właściwości sytuacji społecznej, które są istotne dla wytwarzania i odbierania dyskursu”<sup>186</sup>. K. Skowronek, powołując się na T. Van Dijk’a rozróżnia lokalne i globalne struktury kontekstu. „Wśród lokalnych wymienia: tło (czas, miejsce, okoliczności), uczestników oraz ich role komunikacyjne i społeczne z którymi związany jest m.in. przywilej rozpoczęcia i zakończenia komunikacji („prawo głosu”), intencje oraz cele. W ramach kontekstu globalnego sytuuje wiedzę, normy i wartości społeczne o relewantnym charakterze”<sup>187</sup>.

---

<sup>181</sup> K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt., s. 23-24.

<sup>182</sup> Por. tamże, s. 24.

<sup>183</sup> Tamże, s. 25.

<sup>184</sup> K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>185</sup> Por. A. Kałkowska, *Wprowadzenie w problemy językowej spójności listu*, *Polonica IV*, 1978, s. 51-57; E. Malinowska, *List urzędowy jako makroakt mowy*, [w:] *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, red. M. Krauz, S. Gajda, Rzeszów 2005, s. 113-120, cyt. za. K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>186</sup> Tamże, s. 26-27; por. Z. Adamek, *Homiletyka*, Tarnów 1992, s. 11-21; por. Z. Grzegorski, *Homiletyka kontekstualna*, Poznań 1999.

<sup>187</sup> K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt., s. 27.

Poprzez kontekst lokalny należy rozumieć czas, w jakim powstaje list a potem jest odczytany, miejsce i okoliczności, w którym to odczytanie następuje. Trzeba także pamiętać, że sytuacja komunikacyjna listu jest w zasadzie znormalizowana i mieści się w sytuacji dobrze znanej wierzącym i posiadającej swój rytuał, a mianowicie w liturgii Mszy św. Sytuacja taka wpływa na sposób przyjęcia listu, minimalizując ewentualne odrzucenie go czy błędne przyjęcie. Takie „ramy komunikacyjne” mogą także osłabić uwagę i koncentrację u odbiorców listu.

Ważnym dla całościowego przyjęcia treści listów jest kontekst globalny przejawiający się jako religijny i instytucjonalny jednocześnie. Kontekst ten przejawia się w układzie ról społecznych, pomiędzy kolegium biskupów a wiernymi. Jest on oficjalny, nierównorzędny (utrwalony w tradycji życia religijnego Kościoła, co zostanie poniżej wyjaśnione) i trwałe.

Zajmując się metodologicznymi aspektami pracy nad listami pasterskimi należy wspomnieć o celowości tekstu. Jako celowość listu przyjmuje się zmianę niepożądanych postaw mentalnych i działań adresatów listu, bądź też utrwalenie pożądaných<sup>188</sup>. Ma odniesienie do konkretnej zaistniałej sytuacji, wynikłego problemu lub jakiegś rocznicy wydarzenia historycznego. Tak więc każdy list pasterski jest w jakiegś mierze spowodowany poprzez aktualną sytuację a zarazem nią ograniczony. „Cechy kontekstu nie tylko wpływają na komunikację, ale także przekaz może definiować lub redefiniować charakter kontekstu. Również uczestnicy komunikacji nie podlegają biernie społecznym przymusom kontekstualnym, próbują je bowiem zmieniać m.in. dzięki różnym strategiom negocjacyjnym i wypracowanym kompromisom”<sup>189</sup>.

Przedstawione powyżej części składowe aparatu metodologicznego domagają się wprowadzenia pojęcia dyskursu. Według K. Skowronek „w najszerszym ujęciu dyskurs jest społecznym procesem, polegającym na tworzeniu i reprodukowaniu wypowiedzi niosących pewne sensy, które są wynikiem społecznych, historycznych i instytucjonalnych ukształtowań. Dyskurs jest zarówno produktem, jak i odzwierciedleniem wartości i przekonań społeczeństwa, które go tworzy. [...] Struktury językowe i systemy obowiązujące

---

<sup>188</sup> Por. tamże, s. 27-28.

<sup>189</sup> Tamże, s. 29.

w dyskursie wnoszą pewien porządek i sens do ludzkiego sposobu doświadczania świata”<sup>190</sup>.

Samo zatrzymanie się na wewnętrznej strukturze wydaje się być niewystarczającym do właściwej oceny zjawiska. Należy wziąć także pod uwagę to, że dyskurs jest usytuowany w ramach komunikacji i oddziaływania interpersonalnego, które to zjawiska stanowią część szerszego, społeczno-kulturowego kontekstu<sup>191</sup>. Listy pasterskie, jak wiele innych tekstów znajdujących się w obiegu, istnieją w złożonej, wielowymiarowej sytuacji komunikacyjnej, którą określamy kontekstem globalnym. Ze względu na ich kształt i rolę jaką odgrywają w społeczeństwie trzeba umieścić je w ramach dyskursu religijnego (czy komunikacji religijnej); w ramach dialogu (*polilogu*) z wiernymi przynależącymi do Kościoła Rzymskokatolickiego (*ad intra*), oraz tymi, którzy znajdują się poza nim (*ad extra*); wreszcie w ramach piśmiennictwa epistolograficznego<sup>192</sup>.

Listy pasterskie są miejscem styku dwóch sfer życia religijnego. Pierwsza sfera odnosi się do religii i spraw z nią związanych oraz z wyrazów i stwierdzeń dotyczących świeckiej części naszej rzeczywistości. Listy stają się „wyrazem chrześcijańskiej (katolickiej) wiary i pozaziemskiej perspektywy istnienia pojedynczych ludzi i całego społeczeństwa”. W drugiej zaś odkrywają różne aspekty ziemskiej wędrówki człowieka, polskiego życia społecznego i indywidualnego. Odnaleźć w nich można odniesienia do historii Polski lat powojennych, dokonujących się przemian politycznych, transformacji ustrojowej czy społecznych doświadczeń<sup>193</sup>.

Listy pasterskie to forma dialogu w Kościele (*ad intra*) i poza Kościołem (*ad extra*), stanowią także formę komunikacji z innymi religiami monoteistycznymi oraz niewierzącymi<sup>194</sup>. Listy pasterskie KEP, z racji swego autora i adresatów, są formą komunikacji biskupów z wiernymi należącymi do określonej wspólnoty narodowej (w kraju i poza jej granicami), czyli Polaków. Listy pasterskie są językową formą pasterskiej troski, sprawowania biskupiej władzy, wskazywania kierunków, wpływania na opinie i przekonania

---

<sup>190</sup> Tamże, s. 30.

<sup>191</sup> Por. tamże, s. 34.

<sup>192</sup> Por. tamże, s. 38.

<sup>193</sup> Por. tamże, s. 40-41.

<sup>194</sup> Por. W. Przyczyna, G. Siwek, *Język w Kościele*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999, s. 130.

wiernych a także formą perswazji dotyczącej zagadnień życia publicznego czy politycznego<sup>195</sup>.

Listy pasterskie i dokonywana za ich pomocą wymiana treści uwzględnić powinny zjawisko statusu społecznego, dominacji i władzy. Status związany jest ściśle z występującą w danej grupie hierarchią, będąc przejawem posiadanego w jej obrębie prestiżu. Dominację stanowi nierównorzędna relacja pomiędzy dwiema stronami, tj. nadawcą i odbiorcą listów pasterskich<sup>196</sup>. Wynika ona z hierarchicznej struktury kościoła<sup>197</sup>. Z hierarchią powiązana jest władza czyli możliwość wywierania wpływu na zachowanie wiernych<sup>198</sup>.

Listy pasterskie KEP stanowią bazę do prowadzenia badań, dotyczących wzajemnych relacji pomiędzy nadawcą a odbiorcą, sytuacji komunikacyjnej, efektów perlokucyjnych<sup>199</sup> oraz złożoności intencji nadawczych tkwiących u podstaw tego sposobu komunikacji<sup>200</sup>. Dostrzec w nich można także autorytet nadawcy, który przedstawia listy jako rezultat wypełnianej powinności nauczania. Uwagę również zwraca zaprojektowanie odbiorców, które w wypadku listów pasterskich KEP jest o wiele prostsze. Stanowią go parafianie całej Polski.

Analizując poszczególne listy, zauważyć można, iż autorom (biskupi polscy) nie chodziło tylko o skuteczne zakomunikowanie faktów, lecz także o zmianę postawy czy zachowania<sup>201</sup>. Mamy tu zatem do czynienia nie tylko z celem illokucyjnym (przekazanie treści), lecz przede wszystkim z celem perlokucyjnym, jako chęcią wywołania określonego efektu u odbiorców komunikatu.

---

<sup>195</sup> Por. K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt. s. 43.

<sup>196</sup> „Listy pasterskie reprezentują kierunek komunikowania się członków „w dół” – tj. od jednostek stojących na szczycie do osób znajdujących się na kolejnych niższych szczeblach”, por. tamże, s. 47.

<sup>197</sup> „List pasterski jest komunikacją asymetryczną, jednostronną, z prawem komunikacyjnym przysługującym tylko jednej ze stron. Niejako wbrew regule tkwiącej we wzorcu gatunku nadawca chętnie podkreśla, że powstanie listu jest inicjatywą słuchaczy” – por. tamże, s. 64.

<sup>198</sup> Por. tamże, s. 44.

<sup>199</sup> „Cel perlokucyjny aktu mowy rozumiany jako zamysł mówiącego wywołania swoją wypowiedzią pewnego efektu u adresata, jest nie tylko równie ważny jak cel illokucyjny (czyli skuteczne zakomunikowanie przez nadawcę intencji, z którą dokonał on aktu mowy) ale też w jakiś sposób wobec niego nadrzędny.[...] Zaplanowany przez nadawcę efekt perlokucyjny listu winien mieć charakter zarówno mentalny (zmiana stanu intelektualnego i emocjonalnego), jak i zachowaniowy (odzwierciedlający się w sferze modyfikacji konkretnych działań). Por. tamże, s. 65.

<sup>200</sup> Por. Z. Grzegorski, *Kaznodzieja w komunikacyjnym modelu przepowiadania*, w: *Sluga Słowa*, red. Wiesław Przyczyna, Kraków 1997, s. 193-201.

<sup>201</sup> Por. Akty illokucyjne i perlokucyjne, w: K. Müller, *Homiletyka na trudne dni*, Kraków 2003, s. 134-135.

Prezentowany materiał badawczy stanowi dowód na to, iż autor (czy też autorzy) „znakomicie pojmuje cały wieloetapowy model (skutecznej) perswazji: od zrozumienia (przyswojenia) zawartości przekazu przez jego akceptację (zarówno samego przekazu, jak i jego treści), aż po zmianę postaw (wyobrażeń, ocen i zamiarów)”<sup>202</sup>. Omawiając tę fundamentalną cechę listów pasterskich, należy zauważyć, iż jest ona współcześnie mniej eksponowana. Nie oznacza to, że obecnie autorzy z niej zrezygnowali. Przyczyną tego faktu są zmiany mentalnościowe współczesnych odbiorców tekstów.

Autor listów nigdy nie może być pewien, czy ściśle zaprojektowany efekt perlokucyjny jest tożsamy z efektem rzeczywistym. Ponadto „słowo zapisane” pozbawione jest naturalnej korektury żywego dialogu, ze swej istoty wystawione jest na nadużycia i niezrozumienie. Stąd też w listach KEP zauważyć można repetycje pewnych treści, której celem jest osiągnięcie zamierzonego celu perlokucyjnego<sup>203</sup>.

Myśl przewodnia każdego z listów była zazwyczaj motywowana określonymi wydarzeniami z życia Kościoła czy też aktualnymi problemami, na których temat biskupi czuli się w obowiązku, aby zabrać głos. W listach pasterskich KEP są to najczęściej: wydarzenia z życia Kościoła: uroczystości beatyfikacyjne lub kanonizacyjne<sup>204</sup>, pielgrzymki papieskie<sup>205</sup>, jubileusze i rocznice<sup>206</sup>; szczególne dni czy okresy w roku liturgicznym (np. Listy na Adwent, Boże Narodzenie czy Wielki Post)<sup>207</sup>, rocznice wydarzeń historycznych<sup>208</sup>; listy odnoszące się do kwestii liturgicznych czy dyscyplinarnych<sup>209</sup>; do

---

<sup>202</sup> Por. K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt., s. 67; zob. D. Zdunkiewicz – Jedynak, *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996.

<sup>203</sup> Por. tamże, s. 68.

<sup>204</sup> Np.: *Święty Pasterz i wygnaniec*, List Pasterski Episkopatu Polski na kanonizację Arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, 11.10.2009; *Niech przemawia do nas świadectwo Księdza Jerzego*, List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Księdza Jerzego Popiełuszki, 30.05.2010; *Ojciec Stanisław Papczyński – orędownik godności i świętości życia*, List Pasterski KEP przed kanonizacją Ojca Stanisława Papczyńskiego - na niedzielę 29 maja 2016 roku, 27-05-2016.

<sup>205</sup> Np.: *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, List pasterski Episkopatu Polski na III Niedzielę Wielkanocną 2006 roku, przed pielgrzymką Ojca Świętego Benedykta XVI do Polski, 08.03.2006.

<sup>206</sup> Np.: *List pasterski Episkopatu Polski z okazji zakończenia Wielkiego Jubileuszu*, 14.01.2001; *Świadek miłości ofiarnej*, List pasterski z okazji 150. rocznicy urodzin Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860-1923), 29.06.2010; *Nowe życie w Chrystusie – List Pasterski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski*, 22.11.2015.

<sup>207</sup> Np.: *Wierzę w Syna Bożego*, List Pasterski Episkopatu Polski na Adwent Roku Pańskiego 2013, 01.12.2013.

<sup>208</sup> Słowo Biskupów polskich przed 25. rocznicą pontyfikatu Jana Pawła II, 05.10.2003; List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 29.10.2018.

<sup>209</sup> List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji), 13.11.2011; O zagrożeniach naszej wiary, 05.03.2013.



poszczególnych grup (np. osób konsekrowanych, kapłanów, rodzin, do uczniów, młodzieży...) <sup>210</sup>; aktualne wydarzenia z życia polityczno-społecznego <sup>211</sup>.

Stanowią one wyjście egzystencjalne dla poszczególnych listów. Odniesienie do konkretnej sytuacji, wydarzenia, rocznicy itd. stanowi zazwyczaj preludeum przed główną częścią tekstu, którego tematyka nie zawsze wynika bezpośrednio ze wstępu <sup>212</sup>.

Na podstawie dotychczas przedstawionych danych możemy stwierdzić, że każdy list pasterski posiada stałą określoną strukturę. Można w nich wyróżnić cztery podstawowe części, które stanowią niejako kanon pisania listów tego typu: wprowadzającą; opisowo – oceniającą; dyrektywną, mieszczącą różnego rodzaju akty dyrektywne, powinnościowe i normatywne oraz finalną. Mimo iż proporcje pomiędzy tymi czterema częściami, segmentami mogą być zachwiane i w poszczególnych listach różne, to jednak powyższy schemat dobrze odzwierciedla budowę tematyczno – strukturalną znakomitej części badanych listów pasterskich <sup>213</sup>.

List pasterski, choć reprezentuje stosunkowo sztywną formę gatunkową, zawierać może także segmenty (lub ich części), przybierające kształt odmiennych form gatunkowych i typów wypowiedzi. Pierwszoplanową rolę odgrywają tutaj cytaty. Stanowią one klasyczny przykład „obcych tekstów przeniesionych bezpośrednio i dosłownie z pewnych prototekstów do listu” <sup>214</sup>. Analiza listów pasterskich KEP wykazuje, iż można tam spotkać się z: narracją (opowiadaniem), dotyczącą wydarzeń rozgrywających się niemal równocześnie, bądź dotyczących wydarzeń minionych, rozgrywających się w przeszłości <sup>215</sup>; biografią i życiorysami świętych czy błogosławionych <sup>216</sup> wraz z komentarzem

---

<sup>210</sup> List pasterski na niedzielę inauguracyjną Triduum przygotowawcze do Jubileuszowego Dnia Życia Konsekrowanego, 30 stycznia 2000 r., 30.01.2000; List pasterski na rozpoczęcie roku szkolnego 2000/2001, 23.06.2000; *Abyśmy nie ustali w drodze*, List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej, 08.03.2006; List Pasterski o Instytutach Świeckich, 21.02.2002; Biskupi zapraszają młodzież do udziału w XX Światowym Dniu Młodzieży – Kolonia 2005, 09.03.2005; *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*, List Pasterski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, 30.12.2007.

<sup>211</sup> Np.: Episkopat Polski o uwłaszczeniu i reprivatyzacji, 02.03.2000; Słowo Biskupów Polskich na temat niektórych problemów społecznych, 17.12.2000; List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości, 29.07.2001; Biskupi polscy wobec integracji europejskiej, 21.03.2002; Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej, 01.06.2003; List Konferencji Episkopatu Polski o emigracji, 21.01.2007.

<sup>212</sup> Por. K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt., s. 71-72.

<sup>213</sup> Tamże, s. 76.

<sup>214</sup> Tamże, s. 80.

<sup>215</sup> *List Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich*, 10.05.2017.

<sup>216</sup> Np.: *List Episkopatu Polski na Rok Świętego Stanisława Kostki*, 14.10.2017.

odnoszącym się do życia przedstawianej osoby<sup>217</sup>; z wszelkiego typu aktami normatywnymi (uchwały, rozporządzenia, zbiory przepisów, instrukcje, kodeksy, decyzje o charakterze prawnym odnoszące się np. do liturgii sakramentów, teksty o charakterze dyrektywnym), stanowiące rezultat działania Kościoła nauczającego<sup>218</sup>. Tego rodzaju teksty służą oprócz celów sprawozdawczo – informacyjnym także celom perswazyjnym. Sięgają do założenia tkwiącego w świadomości społecznej, iż za normami i przepisami stają także sankcje, w tym przypadku moralne.

Z przedstawionych uwag wynika, iż listy pasterskie KEP stanowią złożoną rzeczywistość językowo-społeczną. Dotychczasowe uwagi przysłużą się lepszemu poznaniu ich przesłania. Pomocą w tym względzie będzie ich ogólna charakterystyka.

### **2. 3. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA LISTÓW PASTERSKICH KEP Z LAT 2000-2019**

Jedną z form posługi pasterskiej biskupów oraz ich nauczania są listy kierowane do wiernych z racji różnych okazji i wydarzeń. W niniejszym punkcie przedstawimy ogólną charakterystykę omawianego materiału badawczego. Materiał ten obejmuje w sumie 126 listów pasterskich KEP napisanych w okresie od stycznia 2000 r. do października 2019 r.

#### **2.3.1. Autorzy listów pasterskich**

Analizując listy pasterskie KEP należy wyjaśnić kim są ich Autorzy oraz czym jest Konferencja Episkopatu Polski. We wstępie Statutu KEP określono czym jest wspomniane kolegium kościelne. „Konferencja Episkopatu Polski jest stałą instytucją, utworzoną przez Stolicę Apostolską, którą stanowią biskupi kanonicznie związani z terenem Rzeczypospolitej Polskiej, pozostający w jedności z Biskupem Rzymskim i pod jego autorytetem wypełniający wspólnie pasterskie zadania”. Do Konferencji należą: Prymas Polski, arcybiskupi i biskupi diecezjalni oraz prawnie z nimi zrównani: biskup polowy, biskupi obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, biskupi koadiutorzy, biskupi pomocniczy i biskupi tytularni pełniący na terytorium Polski szczególne zadania powierzone im przez

---

<sup>217</sup> Np.: *Święty Andrzej Bobola patronem ewangelizacji w trudnych czasach*, List Episkopatu w związku z uznaniem św. Andrzeja Boboli za Patrona Polski, 30 kwietnia 2002 r., 12.05.2002.

<sup>218</sup> *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu* (w przypadku kremacji), 13.11.2011.

Stolicę Apostolską lub KEP”<sup>219</sup>. Warto tu pokreślić, że wspomniany Statut KEP jest już czwartym tego typu dokumentem. Pierwszy Statut KEP został uchwalony 13 lutego 1969 r. Od tego wydarzenia zaczęto oficjalnie używać nazwy „Konferencja Episkopatu Polski”. Ostatni, obecnie obowiązujący Statut, promulgowano 7 października 2009 r.

Nie oznacza to jednak, że biskupi polscy zaczęli się spotykać dopiero od 1969 r. Takie oficjalne spotkania Episkopatu Polski odbywały się na długo wcześniej. W literaturze można zetknąć się z różnymi datami tego, kiedy miał miejsce pierwszy zjazd biskupów polskich. Według M. Costalunga pierwsze takie spotkanie biskupów odbyło się rok po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1919 r.<sup>220</sup>, natomiast J. Jasiński za pierwszą konferencję biskupów uważa zebranie, które odbyło się 12 grudnia 1916 r. z okazji 100-lecia erygowania metropolii warszawskiej<sup>221</sup>. Polski Episkopat spotkał się wtedy po raz pierwszy od czasów zaborów<sup>222</sup>. Z kolei według E. Szafrrowskiego różnice w datach wynikają z kryterium, przy pomocy którego uznamy konferencję biskupów za krajową<sup>223</sup>. Powszechnie przyjmuje się, że w Polsce regularne zebrania konferencji biskupów zaczęły odbywać się po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. W wolnej ojczyźnie, w dniach 11-12 grudnia 1918 r. odbyło się spotkanie konferencji biskupów, na którym uchwalono coroczne spotkania konferencji biskupów w II Rzeczypospolitej Polskiej<sup>224</sup>.

Należy podkreślić, że powstanie KEP wyprzedzało to, co później znajdujemy w postanowieniach Soboru Watykańskiego II, w którego dokumentach czytamy: „Skoro zaś konferencje biskupów – ustanowione już wśród bardzo wielu narodów – dostarczyły wspaniałych dowodów bardziej owocnego apostołstwa, obecny święty Sobór uważa za wielce pożyteczne, aby na całym świecie biskupi tego samego narodu bądź regionu łączyli się w jeden zespół, aby dzięki wymianie wiedzy i doświadczeń oraz wzajemnemu udzielaniu sobie rad, zaistniało święte zespolenie sił dla wspólnego dobra Kościołów”<sup>225</sup>.

---

<sup>219</sup> KEP, *Statut Konferencji Episkopatu Polski*, AKEP 16 (2009), atr.3.

<sup>220</sup> M. Costalunga, *De Episcoporum Conferentiis*, [w:] „Periodica” 57, 1968, nr 2, s. 224.

<sup>221</sup> W. Jasiński, *Zjazdy biskupie*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, Włocławek 1933, t. XXXIII, s. 225.

<sup>222</sup> W. Jezusek, *Jak doszło do pierwszego spotkania Episkopatu Polskiego w Warszawie 11 marca 1917 r.?*, [w:] „Prawo Kanoniczne” 14, 1971, nr 3-4, s. 331-33.

<sup>223</sup> E. Szafrrowski, *Konferencje biskupie.*, Warszawa 1984, s. 35.

<sup>224</sup> P. Hemperek, *Konferencje Biskupów metropolii warszawskiej 1907-1925*, [w:] „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1977, 24, s. 51.

<sup>225</sup> DB 38.

Od samego początku zadaniem konferencji biskupów była troska o duszpasterstwo i ewangelizację Kościołów partykularnych do niej należących, nie naruszając uprawnień poszczególnych biskupów diecezjalnych. Statut KEP stwierdza, że biskupi w niej zjednoczeni wspólnie wypełniają pasterską posługę wśród wiernych na terytorium Polski<sup>226</sup>, badając „problemy duszpasterskie celem znalezienia najskuteczniejszych metod ewangelizacji w uwarunkowaniach i okolicznościach życia Kościoła w Polsce...”<sup>227</sup>. KEP kontaktuje się z wiernymi poprzez ogłaszane listy pasterskie i przez inne teksty<sup>228</sup>.

Nie bez znaczenia na podejmowane w listach pasterskich tematy był wiek i życiowe doświadczenie biskupów, którzy w omawianym okresie 2000 – 2019 tworzyli KEP. Wszyscy oni doskonale pamiętali czasy komunistycznego terroru i prześladowań Kościoła w Polsce. Byli czynnymi uczestnikami dokonującej się transformacji ustrojowej, gospodarczej i społecznej w Polsce czy to już jako biskupi, czy jeszcze jako kapłani<sup>229</sup>. Można tu np. wymienić obserwatorów obrad „Okrągłego Stołu”, późniejszych biskupów; ks. Bronisława Dembowskiego i ks. Alojzego Orszulika<sup>230</sup>.

Uwarunkowania historyczne i społeczne, okres prześladowań Kościoła i walki o wyzwolenie się spod sowieckiego jarzma odcisnęły swoje piętno, a zarazem ukształtowały kapłanów, którzy później jako biskupi tworzyli KEP. Znalazło to również odbicie w tematyce, problemach i zagadnieniach do jakich odnosili się w swoich listach biskupi, przypominając jakie w danej kwestii jest nauczanie Kościoła. Wypełniali w ten sposób wskazania zawarte w motu proprio „*Apostolos suos*”, który to dokument poucza, że konferencja biskupów ma zajmować się głoszeniem oraz obroną wiary i obyczajów, przygotowaniem ksiąg liturgicznych, budzeniem i pielęgnowaniem powołań kapłańskich i

---

<sup>226</sup> KEP Statut, art. 1.

<sup>227</sup> Tamże.

<sup>228</sup> Tamże, art. 9.

<sup>229</sup> Pracami KEP w powojennej historii Polski kierowali: do lipca 1945-abp A. Sapiecha; do października 1948 r. kard. A. Hlond; następnie przez 33 lata, do marca 1981 r. kard. Stefan Wyszyński; przez 23 lata kard. Józef Glemp; od marca 2004 abp Józef Michalik, a od 2014 r. abp S. Gądecki. W latach 1969 do 1978 wiceprzewodniczącym Episkopatu Polski był kard. Karol Wojtyła. W latach 1979–1994 – kard. Franciszek Macharski, 1994–1999 – abp Henryk Muszyński, 1999–2004 – abp Józef Michalik, 2004–2014 – abp Stanisław Gądecki, od 2014 – abp Marek Jędraszewski. Sekretarzami KEP w okresie powojennym byli: 1926–1946 – bp Stanisław Kostka Łukomski, 1946–1968 – bp Zygmunt Choromański, 1969–1993 – abp Bronisław Dąbrowski, 1993–1998 – bp Tadeusz Pieronek, 1998–2007 – bp Piotr Libera, 2007–2011 – bp Stanisław Budzik, 2011–2014 – bp Wojciech Polak, od 2014 – bp Artur Miziński. Wyżej wymienieni stanowią w myśl statutów Prezydium Konferencji Episkopatu. Por. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Konferencja\\_Episkopatu\\_Polski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Konferencja_Episkopatu_Polski).

<sup>230</sup> Zob. P. Bandała, *Geneza Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] „Kościół i Prawo” 9(22) 2020, nr 2, s. 9-21; J. Dyduch, *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] „Prawo Kanoniczne” 55 (2012) nr 2, s. 3-15.

zakonnych, organizacją katechezy, wspieraniem szkolnictwa katolickiego na wszystkich poziomach, ekumenizmem, obroną życia ludzkiego we wszystkich jego fazach, obroną pokoju i praw ludzkich, korzystaniem ze środków społecznego przekazu w ewangelizacji<sup>231</sup>.

Pisząc o Autorach listów warto wspomnieć o sposobie ich pracy. Listy tworzone przez KEP powstają przy udziale całego grona hierarchów. Tekst jest dyskutowany i omawiany. Tak powstały tekst jest wypadkową niekiedy całkowicie odmiennych poglądów członków episkopatu<sup>232</sup>. Warty odnotowania jest fakt, że w badanym materiale źródłowym znajdują się dwa listy, które posiadają międzynarodowego kolegiąlnego autora. Jest to List biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski z okazji aktu wzajemnego przebaczenia i pojednania, *Pokój między narodami jest możliwy*, z czerwca 2005 r.<sup>233</sup> oraz List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, *Chrystus – nadzieją Europy*, z maja 2005 r.<sup>234</sup>.

### 2.3.2. Charakterystyka listów pasterskich

Po przedstawieniu autorów listów oraz Konferencji Episkopatu Polski przejdziemy do charakterystyki samego materiału źródłowego. Pierwszy z omawianych listów nosi datę 30 stycznia 2000 r. i został napisany z racji IV Światowego Dnia Życia Konsekrowanego. Ostatni list z interesującego nas przedziału czasowego to list KEP zapowiadający obchody XIX Dnia Papieskiego i nosi on datę 4 października 2019 r.

Zdecydowana większość listów została napisana w związku z obchodzonymi w Kościele „dniami” czy „tygodniami” np. Dzień Życia Konsekrowanego, Dzień Papieski, Tydzień Wychowania itd. Niektóre z nich mają specyfikę typowo polską (np. Dzień Papieski). W związku z tym określimy je listami cyklicznymi, gdyż były one pisane niemal każdego roku, zapowiadając obchody związane z danym wydarzeniem kościelnym.

---

<sup>231</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski motu proprio „*Apostolos suos*” o naturze teologicznej i prawnej Konferencji Episkopatów, Watykan 21.05.1998, p. 15.

<sup>232</sup> Por. Zimoń D., Sporniak A., *Monolog czy dialog? Jak powstają listy pasterskie?*, „Tygodnik Powszechny” nr 2 (2006), s. 9.

<sup>233</sup> List biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski z okazji aktu wzajemnego przebaczenia i pojednania, *Pokój między narodami jest możliwy*, Warszawa – Lwów 19-26.06.2005 r., <https://episkopat.pl/pokoj-miedzy-narodami-jest-mozliwy> [data wejścia 11.06.2021].

<sup>234</sup> *Chrystus – nadzieją Europy*. List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, 23.05.2003, <https://episkopat.pl/14539-2> [data wejścia 12.06.2021].

Kolejną grupę listów stanowią te, które powstały w związku ze zbliżającymi się świętami czy uroczystościami kościelnymi. Dla przykładu można tu podać np. listy pisane przez KEP na Niedzielę Świętej Rodziny czy też Niedzielę Miłosierdzia.

Jeszcze inną grupę stanowią listy przygotowujące wiernych Kościoła w Polsce do należytego przeżycia różnego rodzaju wydarzeń, rocznic czy jubileuszy związanych z poszczególnymi osobami świętymi czy też wydarzeniami historycznymi. Dotyczą one wydarzeń, odnoszących się bezpośrednio do Kościoła w Polsce, jak i celebrowanych w Kościele powszechnym.

W materiale źródłowym spotykamy listy okazjonalne, zwracające uwagę wiernych na konkretne tematy, problemy społeczne i narodowe. Do takich należy kwestia: bezrobocia, integracji europejskiej, wyborów parlamentarnych, ekologii, emigracji, pokoju, kultury czy języka ojczystego.

Osobne miejsce w badanym materiale zajmują listy, których tematyka dotyczy kwestii stricte teologicznych, dogmatycznych czy moralnych, jak np. Eucharystia, kwestia sumienia, zagrożeń wiary, przeszczepu organów, szacunku dla ciała zmarłego.

Wyodrębnioną grupę listów stanowią te, które biskupi skierowali bezpośrednio do dzieci, młodzieży, rodziców i wychowawców. Nie mamy tu na myśli listów z racji Tygodnia Wychowania, ale osobne listy czy to zachęcające młodzież do udziału w Światowych Dniach Młodzieży, czy też z racji rozpoczęcia lub zakończenia roku szkolnego.

Wymienione wyżej grupy listów zostaną obecnie ogólnie omówione. Szczegółowa analiza zawartych w nich treści i zagadnień natury dogmatycznej, moralnej czy społecznej będzie stanowić treść kolejnych rozdziałów niniejszej dysertacji.

#### **2.3.2.1. Listy cykliczne**

Do pierwszej grupy listów zaliczamy te, które ukazywały się cyklicznie, czyli niemal każdego roku, jako zapowiedź i przygotowanie do określonych wydarzeń w życiu Kościoła w Polsce lub na świecie. Najczęściej odnosiły się do ustanowionych przez Kościół „dni” czy „tygodni” np. Dzień Papieski, Dzień Życia Konsekrowanego, Tydzień Wychowania. W niektórych przypadkach jak np. Wielki Czwartek czy Dzień Życia Konsekrowanego, mimo iż pierwszoplanowymi adresatami tych listów byli kolejno kapłani albo

osoby konsekrowane, to jednak problematyka w nich zawarta dotyczyła całej wspólnoty Kościoła.

### Listy na Dzień Papieski

Listy na Dzień Papieski stanowią najliczniejszą grupę listów cyklicznych. W sumie, w omawianym okresie, KEP wystosowała 17 takich listów, przeznaczonych do odczytania w niedzielę przed lub w samą niedzielę Dnia Papieskiego<sup>235</sup>.

Biskupi polscy przedstawiają genezę ustanowienia Dnia Papieskiego pisząc: „Inicjatywa Dnia Papieskiego zrodziła się po wizycie Ojca Świętego w naszym kraju w roku 1999 r. (...) Dzień ten to przede wszystkim czas modlitwy w intencji Jana Pawła II i refleksji nad Jego nauczaniem. Jest to również dzień wspólnego świętowania poprzez uczestnictwo w koncertach, imprezach kulturalnych, i innych spotkaniach. Jest to wreszcie dzień jedności i solidarności, czego wyraz stanowi ogólnopolska zbiórka na stypendia dla zdolnej, lecz ubogiej młodzieży”<sup>236</sup>.

Każdy z listów prezentuje hasło Dnia Papieskiego danego roku. Hasło to stanowi również myśl przewodnią samego listu przeznaczonego do odczytania na terenie całego kraju. Hasła poszczególnych Dni Papieskich z omawianego okresu były następujące: *Jan Paweł II – Apostoł Jedności* (2003)<sup>237</sup>, *Jan Paweł II – Pielgrzym Pokoju* (2004)<sup>238</sup>, *Jan Paweł II – Orędownik Prawdy* (2005)<sup>239</sup>, *Jan Paweł II – Sługa Miłosierdzia* (2006)<sup>240</sup>, *Jan Paweł II – obrońca Godności Człowieka* (2007)<sup>241</sup>, *Jan Paweł II – Wychowawca Młodych* (2008)<sup>242</sup>, *Jan Paweł II – Papież Wolności* (2009)<sup>243</sup>, *Jan Paweł II – Odwaga*

---

<sup>235</sup> Jest on obchodzony co roku, w niedzielę przed 16 października.

<sup>236</sup> *Słowo Biskupów polskich przed 25. rocznicą pontyfikatu Jana Pawła II*, 05.10.2003, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-przed-25-rocznica-pontyfikatu-jana-pawla-ii> [data wejścia 08.06.2021].

<sup>237</sup> Tamże.

<sup>238</sup> *Jan Paweł II – Pielgrzym pokoju*. Słowo Pastorskie Biskupów polskich z okazji Dnia Papieskiego, 26.08.2004, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-pielgrzym-pokoju> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>239</sup> *Jan Paweł II – Orędownik Prawdy*. List Pastorski Episkopatu Polski na Dzień Papieski, 17.06.2005, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-oredownik-prawdy> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>240</sup> *Jan Paweł II – Sługa Miłosierdzia*. List Episkopatu Polski na VI Dzień Papieski w Ojczyźnie, 26.08.2006, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-sluga-milosierdzia> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>241</sup> *Jan Paweł II – obrońca Godności Człowieka*. List na VII Dzień Papieski, 26.08.2007, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-obronca-godnosci-czlowieka> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>242</sup> *Owoce Wielkiego Pontyfikatu*. Słowo Biskupów polskich w trzydziestą rocznicę wyboru Jana Pawła II, 25.08.2008, <https://episkopat.pl/owoce-wielkiego-pontyfikatu> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>243</sup> *Jan Paweł II – Papież Wolności*. List Pastorski Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski – 11 października 2009 r., 19.06.2009, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-papiez-wolnosci> [data wejścia 03.06.2021].

*Świętości* (2010)<sup>244</sup>, *Jan Paweł II – Człowiek Modlitwy* (2011)<sup>245</sup>, *Jan Paweł II – Papież Rodziny* (2012)<sup>246</sup>, *Jan Paweł II – Papież Dialogu* (2013)<sup>247</sup>, *Jan Paweł II – świętymi bądźcie* (2014)<sup>248</sup>, *Jan Paweł II – Patron Rodziny* (2015)<sup>249</sup>, *Jan Paweł II – bądźcie świadkami miłosierdzia* (2016)<sup>250</sup>, *Idźmy naprzód z nadzieją* (2017)<sup>251</sup>, *Jan Paweł II – promieniowanie ojcostwa* (2018)<sup>252</sup>, *Wstańcie, chodźmy* (2019)<sup>253</sup>.

## **Listy na Światowy Dzień Życia Konsekrowanego**

Dzień Życia Konsekrowanego, ustanowiony został w 1997 roku przez papieża Jana Pawła II i przypada corocznie 2 lutego w święto Ofiarowania Pańskiego. Stwarza on doskonałą okazję do głębszej refleksji całego Kościoła nad darem życia poświęconego Bogu. Matka Najświętsza ofiaruje Panu Bogu największy Dar, jaki otrzymała - Syna, Jezusa Chrystusa, a tym samym składa w ofierze siebie. Podobną ofiarę, z siebie samych w miłości do Chrystusa, składają osoby konsekrowane. Podkreślił to Jan Paweł II, mówiąc: „Ofiarowanie Jezusa staje się wymowną ikoną całkowitego oddania własnego życia

---

<sup>244</sup> *Jan Paweł II – Odwaga Świętości*. List Pastorski Episkopatu Polski na X Dzień Papieski – 10 października 2010 r., 03.10.2010, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-odwaga-swietosci> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>245</sup> *Jan Paweł II – Człowiek Modlitwy*. List Pastorski Episkopatu Polski na XI Dzień Papieski, 02.10.2011, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-czlowiek-modlitwy> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>246</sup> *Jan Paweł II – Papież Rodziny*. List Episkopatu Polski na XXVII niedzielę zwykłą zapowiadający obchody XII Dnia Papieskiego - 14 października 2012 r., 23.06.2012, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-papiez-rodziny> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>247</sup> *Jan Paweł II – Papież Dialogu*. List Episkopatu Polski na XXVII niedzielę zwykłą zapowiadający obchody XIII Dnia Papieskiego – 13 października 2013 r., 21.06.2013, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-papiez-dialogu> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>248</sup> *Jan Paweł II – świętymi bądźcie*. List Episkopatu Polski zapowiadający XIV Dzień Papieski (12 października 2014 r.), 10.06.2014, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-swietymi-badzcie-2> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>249</sup> *Jan Paweł II – Patron Rodziny*. List Episkopatu Polski zapowiadający obchody XV Dnia Papieskiego (11 października 2015 r.), 10.06.2015, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-patron-rodziny> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>250</sup> *Jan Paweł II – bądźcie świadkami miłosierdzia*. List Episkopatu Polski zapowiadający obchody XVI Dnia Papieskiego (9 października 2016 r.), 26.09.2016, <https://episkopat.pl/jan-pawel-ii-badzcie-swiaadkami-milosierdzia> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>251</sup> *Idźmy naprzód z nadzieją*. List pasterski Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający XVII Dzień Papieski obchodzony 8 października 2017 r., 07.06.2017, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dz-papieski\\_07062017.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dz-papieski_07062017.html) [data wejścia 03.06.2021].

<sup>252</sup> *Jan Paweł II – promieniowanie ojcostwa*. List Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający obchody XVIII Dnia Papieskiego, 09.06.2018, <https://episkopat.pl/list-konferencji-episkopatu-polski-zapowiadajacy-obchody-xviii-dnia-papieskiego-pod-haslem-promieniowanie-ojcostwa> [data wejścia 03.06.2021].

<sup>253</sup> *Wstańcie, chodźmy*. List Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający obchody XIX Dnia Papieskiego, 14.06.2019, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-przed-dniem-papieskim-jan-pawel-ii-tchnieniem-wiary-i-nadziei-2> [data wejścia 03.06.2021].



dla tych, którzy powołani są, aby odtworzyć w Kościele i w świecie, poprzez rady ewangeliczne «charakterystyczne przymioty Jezusa, dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo»<sup>254</sup>.

W omawianym przez nas okresie KEP wystosowała w sumie trzynaście listów z okazji Dnia Życia Konsekrowanego. Listy te nie były pisane każdego roku. W roku 2000 list ten miał szczególny charakter, gdyż jego zadaniem było przygotowanie zarówno samych adresatów listu, jak i wszystkich wiernych Kościoła w Polsce na Triduum przed Jubileuszowym Dniem Życia Konsekrowanego. Autorzy listu podkreślili w nim, że wraz z osobami konsekrowanymi i wiernymi pragną „rozważyć niektóre aspekty misji życia konsekrowanego. Misja ta bowiem jest uczestnictwem w misji całego Kościoła, a jako taka kontynuacją misji samego Jezusa Chrystusa. Więcej: misja życia konsekrowanego wyraża najgłębszą istotę nowej ewangelizacji, której tak bardzo potrzeba u progu trzeciego tysiąclecia”<sup>255</sup>.

Kolejne listy ukazywały się już czasami z rocznymi, a nawet większymi przerwami, tj. w roku: 2002<sup>256</sup>, 2004-2008, 2011, 2013-2017.

Wśród wymienionych listów warto zwrócić uwagę na ten z 2002 r., którego tematem i adresatem były instytuty świeckie. Biskupi zwracając się do wiernych we wstępie tego listu napisali: „chcemy zwrócić waszą uwagę na szczególną formę obecności Kościoła w świecie, jaką są instytuty świeckie – najmłodsza (bo licząca dopiero 55 lat) postać życia konsekrowanego. W ostatnim półwieczu powstało bowiem z natchnienia Bożego wiele instytutów świeckich, przeważnie żeńskich. Ich twórcza obecność jest dostrzegalna również w Kościele w Polsce”<sup>257</sup>.

---

<sup>254</sup> VC 1.

<sup>255</sup> *Misja życia konsekrowanego*, List pasterski na niedzielę inaugurującą Triduum przygotowawcze do Jubileuszowego Dnia Życia Konsekrowanego, 30.01.2000, <https://episkopat.pl/misja-zycia-konsekrowanego> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>256</sup> List Pastorski o Instytutach Świeckich, 21.01.2002, <https://episkopat.pl/list-pasterski-o-instytutach-swieckich> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>257</sup> Tamże.

Tematyka kolejnych listów skupiała się wokół zagadnień: ślub czystości i rady ewangeliczne (2004)<sup>258</sup>, ślub ubóstwa (2005)<sup>259</sup>, ślub posłuszeństwa (2006)<sup>260</sup>, tajemnica powołania do życia konsekrowanego (2007)<sup>261</sup>, służba miłości - *servitium caritatis* (2008)<sup>262</sup>, troska o budzenie powołań zakonnych (2011)<sup>263</sup>, odejście od świata i całkowitego pójście za Chrystusem (2013)<sup>264</sup>, Chrystus – Światłość świata (2014)<sup>265</sup>; Życie konsekrowane z Kościoła i dla Kościoła (2015)<sup>266</sup>, Miłość miłosierna (2016)<sup>267</sup>.

Ostatni z omawianych listów, z 2017 r., był nie tyle listem biskupów polskich, ale listem Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, podpisanym przez bpa Kazimierza Gurdę, przewodniczącego tejże komisji. Nosił on tytuł: „Życie konsekrowane i chrzest Polski. 1050 lat wspólnych dziejów”. Był on związany z Jubileuszem Chrztu Polski. Czytamy w nim: „mając za sobą obchody 1050-lecia Chrztu Polski, warto ukazać, w kontekście polskich dziejów, związek konsekracji zakonnej i konsekracji chrzcielnej. Sobór Watykański II w Dekrecie o odnowie życia zakonnego stwierdza, że członkowie wszystkich instytutów powinni sobie

---

<sup>258</sup> *O radzie i ślubie czystości*. List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego, 06.01.2004, <https://episkopat.pl/o-radzie-i-slubie-czystosci> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>259</sup> List pasterski na niedzielę przed IX Światowym Dniem Życia Konsekrowanego, 30 stycznia 2005 r., 06.01.2005, <https://episkopat.pl/list-pasterski-przed-dniem-zycia-konsekrowanego> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>260</sup> *O radzie i ślubie Ewangelicznego Posłuszeństwa*. List Pasterski na niedzielę przed Dniem Życia Konsekrowanego, 29 I 2006 r., 06.01.2006, <https://episkopat.pl/o-radzie-i-slubie-ewangelicznego-posluszenstwa> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>261</sup> *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*. List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego (2.02.2007 r.), 18.01.2001, <https://episkopat.pl/przypatrzmy-sie-powolaniu-naszemu> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>262</sup> *Osoby konsekrowane w służbie człowiekowi w potrzebie*. List na Dzień Życia Konsekrowanego, do odczytania 27.01.2008 r., 27.01.2008, <https://episkopat.pl/osoby-konsekrowane-w-sluzbie-czlowiekowi-w-potrzebie> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>263</sup> *Odwaga pójścia za Jezusem*. List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego – 2 lutego 2011 r., 29.09.2010, <https://episkopat.pl/odwaga-pojscia-za-jezusem> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>264</sup> *Ku pełni życia w Chrystusie*. List biskupów polskich na Dzień Życia Konsekrowanego – 2 lutego 2013 r., 03.10.2012, <https://episkopat.pl/ku-pelni-zycia-w-chrystusie> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>265</sup> *Światło Życia Konsekrowanego*. List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2014 r., 08.10.2013, <https://episkopat.pl/swiatlo-zycia-konsekrowanego> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>266</sup> *Osoby konsekrowane w communio Kościoła*. List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2015 r., 02.02.2015, <https://episkopat.pl/osoby-konsekrowane-w-communio-kosciola> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>267</sup> List pasterski episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego - 2 lutego, 06.10.2015, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-na-dzien-zycia-konsekrowanego-2-lutego> [data wejścia 04.06.2021].

uświadamiać, iż całe swe życie oddali na służbę Bogu, «co stanowi jakąś szczególną konsekrację, która korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża» (nr 5)<sup>268</sup>.

### **Listy do kapłanów na Wielki Czwartek**

Następną grupą listów cyklicznych stanowią listy skierowane do kapłanów z racji Wielkiego Czwartku – dnia ustanowienia Eucharystii i sakramentu kapłaństwa. Pierwotem tych listów, pisanych przez biskupów polskich do swoich kapłanów i wiernych, należy się doszukiwać w listach pisanych przez św. Jana Pawła II do kapłanów. Przez cały okres pontyfikatu, w każdy Wielki Czwartek św. Jan Paweł II kierował słowo do kapłanów. W ten sposób powstało 26 listów i Encyklika „*O Eucharystii w życiu Kościoła*”. O papieskiej inspiracji powstania listów piszą sami biskupi twierdząc: „w Wielki Czwartek, podtrzymując tradycję Jana Pawła II, kierujemy do was list, w którym pragniemy zaprosić do dziękczynienia za nasze kapłańskie powołanie”<sup>269</sup>. Dodać należy, iż mimo tego, że adresatami listu są kapłani, to jednak poruszane kwestie dotyczą całej wspólnoty Kościoła.

Listów pasterskich, skierowanych do kapłanów z racji Wielkiego Czwartku, powstało w interesującym nas okresie dziesięć. Pierwszy pochodzi z 14 marca 2007 r. Jednak trzeba zauważyć, że rok wcześniej biskupi zebrani na 335. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie, dnia 8 marca 2006 r. wystosowali *List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej*. List ten został zatytułowany: *Abyśmy nie ustali w drodze*<sup>270</sup>. Był to początek cyklicznych listów, które biskupi polscy zaczęli kierować do swoich kapłanów. Powodem napisania listu była rocznica ogłoszenia dekretu „*Presbiterorum ordinis*”<sup>271</sup>.

---

<sup>268</sup> *Życie konsekrowane i chrzest Polski. 1050 lat wspólnych dziejów*, List Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego, 01.02.2017, <https://episkopat.pl/list-komisji-kep-ds-instytutow-zycia-zakonnego-i-stowarzyszen-zycia-apostolskiego-na-dzien-zycia-konsekrowanego> [data wejścia 04.06.2021].

<sup>269</sup> *Umowa – przymierze z Najwyższym Kapłanem*, List do kapłanów na Wielki Czwartek 2008 r., 20.03.2008.

<sup>270</sup> Zob. *Abyśmy nie ustali w drodze*. List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej, 08.03.2006, <https://episkopat.pl/abysmy-nie-ustali-w-drodze> [data wejścia 05.06.2021].

<sup>271</sup> „Minęło już 40 lat od zakończenia Soboru Watykańskiego II i ogłoszenia soborowego dekretu *Presbiterorum ordinis*. Słuchając tego, co Duch mówi Kościołowi, odczytywaliśmy na nowo naszą misję głosicieli słowa Bożego, szafarzy sakramentów i przewodników wspólnot kościelnych. Nowe wyzwania

W kolejnych latach, niemal każdego roku<sup>272</sup>, biskupi kierowali do swoich kapłanów tego rodzaju listy. Tematyka ich jest następująca: przeproszenie za błędy kapłanów popełnione w czasach komunizmu (2007)<sup>273</sup>, *Umowa – przymierze z Najwyższym Kapłanem* (2008)<sup>274</sup>, *Żywe Słowo Boże* (2009)<sup>275</sup>, *Kapłan wiernym świadkiem Chrystusowej miłości* (2010)<sup>276</sup>, *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże* (2011)<sup>277</sup>, *Pilna potrzeba świadków wiary* (2013)<sup>278</sup>, *Kochać i służyć* (2014)<sup>279</sup>, *Kapłan, a życie konsekrowane* (2015)<sup>280</sup>, *Misjonarze miłosierdzia* (2016)<sup>281</sup> oraz *Idźcie i głoscie* (2017)<sup>282</sup>.

Do listów tych jeszcze powrócimy przy okazji omawiania zagadnień natury dogmatycznej, moralnej czy też społecznej. Problematyka ta jest poruszana w kontekście duszpasterskiej posługi kapłanów.

---

czasów, w których spełniamy nasze posłannictwo, wymagają jednak od nas odnowionego zaangażowania duszpasterskiego i ustawicznej, trwającej przez całe życie troski o osobiste uświęcenie przez pracę nad sobą i pełnioną posługę.” Tamże, p. 2.

<sup>272</sup> Brak listów do kapłanów w roku 2012, 2018 i 2019.

<sup>273</sup> *List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek*, 14.03.2007, <https://episkopat.pl/list-biskupow-polskich-do-kaplanow-na-wielki-czwartek> [data wejścia 07.06.2021]. List ten powstaje w kontekście sprawy abpa Wielgusa. Do tej kwestii KEP odniosła się w osobnym liście zatytułowanym *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce* z dnia 12.01.2007 r.

<sup>274</sup> *Umowa – przymierze z Najwyższym Kapłanem*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2008 r., 20.03.2008, <https://episkopat.pl/umowa-przymierze-z-najwyzszym-kaplanem> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>275</sup> *Żywe Słowo Boże*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2009 r., 11.03.2009, <https://episkopat.pl/zywe-slowo-boze> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>276</sup> *Kapłan wiernym świadkiem Chrystusowej miłości*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2010 r., 09.03.2010, <https://episkopat.pl/kaplan-wiernym-swiadkiem-chrystusowej-milosci> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>277</sup> *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże*. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011 r., 16.03.2011, <https://episkopat.pl/kaplan-ksztaltowany-przez-slowo-boze> [data wejścia 07.06.2021]. List ten miał szczególny charakter, gdyż stanowił on część duchowego przygotowania całego Kościoła w Polsce na beatyfikację Jana Pawła II.

<sup>278</sup> *Pilna potrzeba świadków wiary*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2013 r., 06.03.2013, <https://episkopat.pl/pilna-potrzeba-swiadkow-wiary> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>279</sup> *Kochać i służyć*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2014 r., 13.03.2014, <https://episkopat.pl/kochac-i-sluzyc> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>280</sup> *Kapłan, a życie konsekrowane*. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2015 r., 12.03.2015, <https://episkopat.pl/kaplan-a-zycie-konsekrowane> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>281</sup> *Misjonarze miłosierdzia*. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2016 r., 24.03.2016, <https://episkopat.pl/list-biskupow-polskich-do-kaplanow-na-wielki-czwartek-2016-r> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>282</sup> *Idźcie i głoscie*. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2017 r., 14.03.2017, <https://episkopat.pl/idzcie-i-gloscie-list-biskupow-polskich-do-kaplanow-na-wielki-czwartek-2017-r> [data wejścia 07.06.2021].

## Listy na Tydzień Wychowania

Tydzień Wychowania jest obchodzony w Kościele katolickim w Polsce od września 2011 roku. Jest to wspólna inicjatywa Komisji Wychowania Katolickiego KEP i Rady Szkół Katolickich. W związku z tym wydarzeniem przygotowywane są pomoce katechetyczne, a księża biskupi wystosowują specjalny list pasterski. Tydzień Wychowania jest obchodzony we wrześniu każdego roku. „Inicjatywa Tygodnia Wychowania została po-myślana jako wyraz troski o dobro młodzieży i dzieci, jako forma zwrócenia uwagi wszystkich ludzi dobrej woli na pilną potrzebę wychowania, jako pomoc w szukaniu prawdy, która powinna być fundamentem wychowania”<sup>283</sup>.

Hasła poszczególnych Tygodni Wychowania stanowiły jednocześnie tematy prze-wodnie listów pasterskich. Oto one: *Wszyscy zacznijmy wychowywać* (2011)<sup>284</sup>, *Kościół domem życia, wiary i miłości* (2012)<sup>285</sup>, *Wychowywać do wartości. Aby budowali życie na skale* (2013)<sup>286</sup>, *Prawda fundamentem wychowania* (2014)<sup>287</sup>, *Wychowywać do pełni człowieczeństwa* (2015)<sup>288</sup>, *Miłosierni jak Ojciec* (2016)<sup>289</sup>, *Maryja wychowawczynią*

---

<sup>283</sup> Zob. Strona internetowa Tygodnia Wychowania: <https://tydzienwychowania.pl/o-inicjatywie> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>284</sup> *Wszyscy zacznijmy wychowywać*. List pasterski z okazji Tygodnia Wychowania w Polsce, 12-18 września 2011 r., 26.06.2011, <https://episkopat.pl/wszyscy-zacznijmy-wychowywac> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>285</sup> *Kościół domem życia, wiary i miłości*. List pasterski na II Tydzień Wychowania (16-22 września 2012 r.), 22.06.2012, <https://episkopat.pl/kosciol-domem-zycia-wiary-i-milosci> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>286</sup> *Wychowywać do wartości*. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji III Tygodnia Wychowania (15-21 września 2013 r.), 21.06.2013, <https://episkopat.pl/wychowywac-do-wartosci-2> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>287</sup> *Wychowywać do prawdy*. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 r., 10.06.2014, <https://episkopat.pl/wychowywac-do-prawdy> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>288</sup> *Wychowywać do pełni człowieczeństwa*. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji V Tygodnia Wychowania 13-19 września 2015 r., 10.06.2015, <https://episkopat.pl/wychowywac-do-pelni-czlowieczentwa> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>289</sup> *Wychowanie naśladowaniem miłosiernej miłości Boga*. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji VI Tygodnia Wychowania (11-17 września 2016 r.), 08.06.2016, <https://episkopat.pl/wychowanie-nasladowaniem-milosiernej-milosci-boga-list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-vi-tygodnia-wychowania-11-17-wrzesnia-2016-r> [data wejścia 07.06.2021].

*pokoleń* (2017)<sup>290</sup>, *W poszukiwaniu drogi* (2018)<sup>291</sup> oraz „*Nauczycielu, gdzie mieszkasz?*” (*J 1, 38*) (2019)<sup>292</sup>.

### 2.3.2.2. Uroczystości i święta

Celebracja uroczystości i świąt kościelnych przyczyniła się do powstania kolejnej grupy listów pasterskich KEP. W pewnym sensie, niektóre z nich są listami cyklicznymi, gdyż uroczystości i święta obchodzone są corocznie. Niektóre listy pisane z racji zbliżających się uroczystości, beatyfikacji czy kanonizacji, stanowią duchowe przygotowanie do właściwego ich przeżycia.

#### Listy na Niedzielę św. Rodziny

Listy powstałe w związku z Niedzielą Świętej Rodziny stanowią największy zbiór w prezentowanej grupie. Powstało ich trzynaście. Dostępne listy obejmują lata: 2000-2001<sup>293</sup>, 2003<sup>294</sup>, 2005-2010<sup>295</sup>, 2012-2015<sup>296</sup>. Nie było listu pasterskiego w latach: 2002, 2004, 2011, oraz w latach 2016-2019.

---

<sup>290</sup> *Maryja Wychowawczynią pokoleń*. List Pasterski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 r., 07.06.2017, <https://episkopat.pl/maryja-wychowawczynia-pokolen-list-pasterski-z-okazji-vii-tygodnia-wychowania-10-17-wrzesnia-2017-roku> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>291</sup> *Wychowawca chrześcijański w procesie rozeznawania powołania*. List Pasterski z okazji VIII Tygodnia Wychowania 9 – 15 września 2018 r., 19.06.2018, <https://episkopat.pl/list-pasterski-z-okazji-viii-tygodnia-wychowania-9-15-wrzesnia-2018> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>292</sup> *Zamieszkać razem z Jezusem*. List Pasterski Episkopatu Polski Z Okazji IX Tygodnia Wychowania, 14.06.2019, <https://episkopat.pl/biskupi-na-ix-tydzien-wychowania> [data wejścia 07.06.2021].

<sup>293</sup> *Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem* (Kol 3,16). List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny, 30.11.2000, <https://episkopat.pl/slowo-chrystusa-niech-w-was-przebywa-z-calym-swym-bogactwem-kol-316>; *Wybrańcy Boży, święci i umiłowani* (Kol 3,12). List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 30 grudnia 2001 r., 30.11.2001, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/sw\\_rodziny\\_30112001.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/sw_rodziny_30112001.html) [data wejścia 08.06.2021].

<sup>294</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*. List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., 28.12.2003, <https://episkopat.pl/swiadkowie-ewangelii-zycia> [data wejścia 08.06.2021].

<sup>295</sup> *Rodzina nadzieją świata*. List Biskupów Polskich na Święto Świętej Rodziny, 30 XII 2005 r., 14.11.2005, <https://episkopat.pl/rodzina-nadzieja-swiate>; *Przypatrzcie się bracia powołaniu waszemu* (*1 Kor 1, 26*). List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 23.11.2006, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-na-niedziele-swietej-rodziny>; *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*. List Pasterski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, 30.12.2007 r., 22.11.2007, <https://episkopat.pl/badzmy-uczniami-chrystusa-w-rodzinie>; *Otoczmy troską życie człowieka*. List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2008., 27.11.2008, <https://episkopat.pl/otoczmy-troska-zycie-czlowieka>; *Bądźmy świadkami miłości*. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 27 grudnia 2009 r., 26.11.2009, <https://episkopat.pl/badzmy-swiadkami-milosci>; *Życie rodzinne w komunii z Bogiem*. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 26 grudnia 2010 r., 29.09.2010, <https://episkopat.pl/zycie-rodzinne-w-komunii-z-bogiem> [data wejścia 08.06.2021].

<sup>296</sup> *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 30 grudnia 2012 r., 03.10.2012, <https://episkopat.pl/zachowujcie-niedziele-a>

Święto Świętej Rodziny wprowadził 4 listopada 1684 r. w Kanadzie, za aprobatą papieża Aleksandra VII, biskup Francois Montmorency-Laval. Na stałe do liturgii wprowadzono je za pontyfikatu papieża Leona XIII. Papież ten, w 1892 r. ustanowił święto Najświętszej Rodziny Nazaretańskiej, które obchodzono w trzecią niedzielę po Objawieniu Pańskim. Natomiast rok później przeniesiono je na niedzielę w czasie oktawy Objawienia Pańskiego. Warto również wspomnieć, że to właśnie papież Leon XIII był też pierwszym, który wskazał na małżeństwo jako miejsce uświęcenia<sup>297</sup>.

Papież Benedykt XV dekretem *Sanctissimus Dominus* (1921 r.) rozszerzył święto Świętej Rodziny na cały Kościół powszechny. Paweł VI wraz z ojcami soborowymi promulgował 4.12.1963 r. Konstytucję o liturgii *Sacrossanctum concilium*, w której dokonał szerokiej reformy Bożego oficjum, dotyczącego także niektórych tekstów na święto Świętej Rodziny. W motu proprio *Mysterii Paschalis* z 14.02.1969 r. zaaprobował nowy porządek roku liturgicznego i kalendarza rzymskiego, na mocy którego ustanowił święto Świętej Rodziny jako jedno z czterech przypadających zawsze w niedzielę. Postanowił, że będzie ono celebrowane w niedzielę w oktawie Bożego Narodzenia<sup>298</sup>. Tradycją stało się to, że w tą niedzielę małżonkowie zgromadzeni na Eucharystii uroczysto odnawiają swoje śluby małżeńskie. W związku z przeżywanym świętem episkopat Polski wystosowuje list pasterski odnoszący się do problematyki rodzinnej. Najwcześniejszy list Episkopatu Polski na Uroczystość Świętej Rodziny datowany jest na rok 1964<sup>299</sup>.

W listach biskupi polscy ukazują Świętą Rodzinę w aspekcie wspólnotowym, jako paradygmat dla współczesnej rodziny katolickiej. Wcześniej praktykowano duszpasterstwo stanowe, skierowane oddzielnie do mężczyzn, kobiet i dzieci. Z takim sposobem korespondowało również wspomnianie postaci Jezusa, Maryi i Józefa. Od czasu Soboru

---

niedziela-zachowa-wasza-rodzine; *List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny 2013 r.*, 29.12.2013, <https://episkopat.pl/list-pasterski-na-niedziele-swietej-rodziny-2013-roku>; *Głosić z radością Ewangelię o rodzinie*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2014 r., 27.11.2014, <https://episkopat.pl/glosic-z-radoscia-ewangelie-o-rodzinie>; *Rodzina – szkołą miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26.11.2015, <https://episkopat.pl/rodzina-szkola-milosierdzia-list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-swietej-rodziny> [data wejścia 08.06.2021].

<sup>297</sup> Zob. *Święto Świętej Rodziny*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/26479/Swieto-Swietej-Rodziny> [data wejścia 08.06.2021].

<sup>298</sup> Por. A. J. Sobczyk, *Święta Rodzina w listach pasterskich Episkopatu Polski*, [w:] „Salvatoris Mater” 11(2009) nr 3, s. 112.

<sup>299</sup> Por. *List pasterski biskupów polskich na Uroczystość Świętej Rodziny w Ósmym Roku Wielkiej Nowenny o polskiej rodzinie katolickiej*, [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 374-380.

Watykańskiego II rodzina przestaje być już traktowana tylko jako instytucja, a szczególnie podkreśla się w niej wspólnotę życia i miłości<sup>300</sup>.

Tematem wiodącym listów jest wskazanie, że rodzina jest podstawowym miejscem przekazywania życia i wychowania człowieka. Ukazują one Świętą Rodzinę jako wzór do naśladowania w życiu małżeńskim i rodzinnym. Biskupi piszą również o zagrożeniach jakie czyhają na współczesną rodzinę. Twierdzą, że współczesne rodziny katolickie powinny uważać święto Rodziny Nazaretańskiej za swoje. Zachęcają, by ten dzień przeznaczyć na zadumę oraz zawierzenie Świętej Rodzinie, prosząc jednocześnie o wsparcie w trudach wychowawczych i wszystkich innych sytuacjach życia rodzinnego<sup>301</sup>.

### **Listy na Niedzielę Bożego Miłosierdzia**

Święto Miłosierdzia Bożego jest obchodzone w I niedzielę po Wielkanocy. Ustanowił je papież św. Jan Paweł II, w dniu kanonizacji s. Faustyny Kowalskiej 30 kwietnia 2000 r. Obecnie jest nazywane Niedzielą Miłosierdzia. Na prośbę Episkopatu Polski św. Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce.<sup>302</sup>

Ustanowienia takiego święta pragnął sam Pan Jezus objawiając się św. s. Faustynie w Płocku w 1931 r., gdy przekazywał swą wolę co do powstania obrazu: „Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, żeby był uroczyste poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy – ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia” (Dz. 49).

Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy na Święto Miłosierdzia nie jest przypadkowy. Ma on głębokie uzasadnienie teologiczne, które wskazuje na ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy tajemnicą Zmartwychwstania, a tajemnicą miłosierdzia Bożego. Ten związek podkreśla jeszcze nowenna wraz z Koronką do Miłosierdzia Bożego, poprzedzającą to święto, która rozpoczyna się w Wielki Piątek<sup>303</sup>.

---

<sup>300</sup> Por. A. J. Sobczyk, *Święta Rodzina w listach...*, art. cyt., s. 113.

<sup>301</sup> Tamże, s. 117.

<sup>302</sup> Święto to pierwszy wpisał do kalendarza liturgicznego kardynał Franciszek Macharski dla archidiecezji krakowskiej w roku 1985, a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach.

<sup>303</sup> Por. J. Orchowski, *Święto Miłosierdzia Bożego – geneza, historia i obietnice Pana Jezusa*, <https://misericors.org/swieto-milosierdzia-bozego-geneza-historia-i-obietnice-pana-jezusa> [data wejścia 08.06.2021.].



Niedziela Miłosierdzia Bożego jest jednocześnie patronalnym świętem Caritas i rozpoczyna Tydzień Miłosierdzia. W związku z tym KEP, poczynając od 2013 r., kierowała do wiernych specjalny list. Takie listy zostały wystosowane w roku: 2013<sup>304</sup>, 2014<sup>305</sup>, 2017-2019<sup>306</sup>. Jak widać nie było listu w 2015 r. Natomiast w 2016 r. KEP wystosowała osobny list o *posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia*<sup>307</sup>. Jak sam tytuł wskazuje był on powiązany z trwającym wówczas w Kościele Nadzwyczajnym Jubileuszem Miłosierdzia<sup>308</sup>. List ten został odczytany w kościołach nie w Niedzielę Miłosierdzia, która w tym roku przypadała na 4 kwietnia, ale w V Niedzielę Wielkanocną 24 kwietnia 2016 r.

Tematyka listów koncentrowana jest na szeroko rozumianym miłosierdziu chrześcijańskim, na kształtowaniu wśród wiernych „wyobraźni miłosierdzia”<sup>309</sup>. W omawianych listach biskupi polscy stawiają wiernym za wzór Apostołów Bożego Miłosierdzia: św. s. Faustynę Kowalską, św. Jana Pawła II<sup>310</sup>, a także tych, którzy w sposób heroiczny pełnili uczynki miłosierdzia, jak np. św. Brat Albert Chmielowski<sup>311</sup>.

---

<sup>304</sup> *Przedłużenie miłosiernych dłoni Boga*. List Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego - 7 kwietnia 2013 r., 06.03.2013, <https://episkopat.pl/przedluzenie-milosiernych-dloni-boga> [data wejścia 08.06.2021.].

<sup>305</sup> *Bądźcie apostołami miłosierdzia*. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego 2014, 13.03.2014, <https://episkopat.pl/badzie-apostolami-milosierdzia> [data wejścia 08.06.2021.].

<sup>306</sup> *Być dobrym jak chleb*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia, 14.03.2017, <https://episkopat.pl/byc-dobrym-jak-chleb-list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-milosierdzia>; *Duch Święty przynagla nas*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia 2018, 14.03.2018, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-milosierdzia-2018>; *Wolontariat w służbie miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia 2019 r., 14.03.2019, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-milosierdzia-2019-r> [data wejścia 08.06.2021.].

<sup>307</sup> *List pasterski Episkopatu Polski o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia*, 15.04.2016, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-posludze-charytatywnej-w-roku-milosierdzia> [data wejścia 08.06.2021.].

<sup>308</sup> Został ogłoszony przez papieża Franciszka i rozpoczął się 8 grudnia 2015 r. w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Jego zakończenie natomiast miało miejsce w Uroczystość Jezusa Chrystusa – Króla Wszechświata 20 listopada 2016 r.

<sup>309</sup> O wyobraźni miłosierdzia pisał w swoim liście *Novo millennio ineunte* św. Jan Paweł II: „potrzebna jest dziś nowa «wyobraźnia miłosierdzia», której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr”. Por. NMI 50.

<sup>310</sup> Zob. *Przedłużenie miłosiernych dłoni Boga*. List Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego - 7 kwietnia 2013 r., 06.03.2013, <https://episkopat.pl/przedluzenie-milosiernych-dloni-boga>; *Bądźcie apostołami miłosierdzia*. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego 2014 r., 13.03.2014, <https://episkopat.pl/badzie-apostolami-milosierdzia> [data wejścia 08.06.2021.].

<sup>311</sup> Zob. *Być dobrym jak chleb*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia, 14.03.2017, <https://episkopat.pl/byc-dobrym-jak-chleb-list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-milosierdzia> [data wejścia 08.06.2021.].

## Beatyfikacje i kanonizacje

Wśród uroczystości kościelnych szczególne miejsce zajmują te związane z wyniesieniem do chwały ołtarzy ludzi, którzy umarli w opinii świętości. Przypomnijmy, że beatyfikacja to akt kościelny, wydawany przez Kościół katolicki, w którym ten uznaje osobę zmarłą za błogosławioną i zezwala na publiczny kult o charakterze lokalnym (terytorium kraju, diecezji). Aktu beatyfikacyjnego dokonuje sam papież, lub wyznaczony przez niego legat. Kanonizacja zaś to dokonany osobiście przez papieża ostateczny akt uznający osobę za świętą. Od tej pory jest ona czczona publicznie, w całym Kościele katolickim<sup>312</sup>.

W interesującym nas okresie ukazały się cztery listy zapowiadające dwie beatyfikacje i dwie kanonizacje. Wszystkie dotyczyły beatyfikacji i kanonizacji Polaków. Chronologicznie idąc, pierwszy z czterech listów, podpisany przez Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów obecnych na 348. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Łomży, dnia 19 czerwca 2009 r. nosi tytuł: *Święty Pasterz i wygnaniec*. Biskupi pisali w nim: „W dniu dzisiejszym Ojciec Święty Benedykt XVI ogłasza świętym błogosławionego Polaka, Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, Arcybiskupa Warszawskiego. Był on człowiekiem, który całkowicie związał swoje życie z Chrystusem i ludem, do którego został posłany”<sup>313</sup>. List został odczytany we wszystkich kościołach w Polsce w dniu samej kanonizacji, tj. w niedzielę 11 października 2009 r. Biskupi podkreślili, że „Święty Zygmunt Szczęsny Feliński staje dziś przed nami, jako patron na czasy trudne. Umiał być wolnym od ludzkich opinii i od przywiązania do spraw po ludzku nawet najśluszniej-szych, jeśli trzeba było bronić ich za cenę jakiegokolwiek kompromisu z sumieniem. Kiedy było trzeba, upominał rządzących, nie bacząc na konsekwencje. Skutkiem tej postawy była droga przez cierpienie”<sup>314</sup>.

Drugi w kolejności list został zatytułowany: *Niech przemawia do nas świadectwo Księdza Jerzego*<sup>315</sup> został przyjęty na 351. Zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniach 8-9 marca 2010 r. i dotyczył zbliżającej się beatyfikacji

---

<sup>312</sup> Zob. E. G. Farrugia, G. O'Collins, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych z indeksem angielsko – polskim*, Kraków 2002, s. 14, 70, wyd. intern. <https://docplayer.pl/1346028-Leksykon-teologiczny.html> [data wejścia 08.06.2021].

<sup>313</sup> *Święty Pasterz i wygnaniec*. List Pastorski Episkopatu Polski na kanonizację Arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, 19.06.2009, <https://episkopat.pl/swiety-pasterz-i-wygnaniec> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>314</sup> Tamże, p. 3.

<sup>315</sup> *Niech przemawia do nas świadectwo Księdza Jerzego*. List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Księdza Jerzego Popiełuszki, 09.03.2010, <https://episkopat.pl/niech-przemawia-donaszwiadectwo-ksiedza-gerzego> [data wejścia 09.06.2021].

Kapelana Solidarności, męczennika ks. Jerzego Popiełuszki. List był odczytany na terenie całego kraju w niedzielę 30 maja 2010 r. Sama beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki odbyła się w Warszawie, 6 czerwca 2010 r. Aktu beatyfikacji dokonał wysłannik Ojca Świętego, Abp Angelo Amato, Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Trzeci list noszący tytuł: *Przyjaciel Boga i orędownik naszych spraw*, podpisany przez Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce w Warszawie, 22 lutego 2011 r., w Święto Katedry św. Piotra Apostoła, dotyczył zbliżającej się beatyfikacji papieża Jana Pawła II. Biskupi mając na uwadze ówczesną trudną sytuację polityczną w Polsce, zachęcali: „przeżywajmy godnie beatyfikację naszego Rodaka, który słowem i przykładem uczył nas, że można się «szlachetnie różnić»”<sup>316</sup>. Beatyfikacja Jana Pawła II odbyła się w Watykanie, dnia 1 maja 2011 r i przewodniczył jej osobiście jego następca na Stolicy Piotrowej, papież Benedykt XVI.

Dnia 15 kwietnia 2016 r. biskupi polscy obecni na 372. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Gnieźnie i Poznaniu podpisali list zatytułowany: *Ojciec Stanisław Papczyński – orędownik godności i świętości życia*. List został przeznaczony do odczytania w niedzielę, 29 maja 2016 r. W liście tym Pasterze Kościoła w Polsce informowali wiernych, że za „kilka dni, 5 czerwca w Rzymie, papież Franciszek ogłosi dwoje nowych świętych, a wśród nich Polaka – Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego, założyciela Zgromadzenia Księży Marianów od Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny”<sup>317</sup>.

We wszystkich czterech listach Pasterze Kościoła w Polsce stawiają za wzór do naśladowania nowych błogosławionych i świętych. Wskazują na ich cnoty: niezachwianą wiarę; miłość do Boga, Matki Najświętszej i każdego człowieka; umiłowanie prawdy; odwagę czy autentyczny patriotyzm. Zachęcają do jeszcze uważniejszego i bardziej twórczego odczytywania ich dziedzictwa, zawartego w ich słowach, w osobowości, w stylu życia i służby.

---

<sup>316</sup> *Przyjaciel Boga i orędownik naszych spraw*. List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Jana Pawła II, 22.02.2011, <https://episkopat.pl/przyjaciel-boga-i-oredownik-naszycz-spraw> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>317</sup> *Ojciec Stanisław Papczyński – orędownik godności i świętości życia*. List Pasterski KEP przed kanonizacją Ojca Stanisława Papczyńskiego - na niedzielę 29 maja 2016 r., 15.04.2016, <https://episkopat.pl/ojciec-stanislaw-papczyński-oredownik-godności-i-swiętości-życia> [data wejścia 09.06.2021].

## Pozostałe listy na uroczystości i święta

Wśród listów pisanych przez biskupów polskich na różne uroczystości i święta mamy dwa związane z uroczystością Objawienia Pańskiego – Trzech Króli. Pierwszy z nich, noszący tytuł: *Dialog warunkiem pokoju*, był przeznaczony do odczytania w tę uroczystość w roku 2003. Pasterze Kościoła w Polsce przywołują w nim słowa Jana Pawła II, którzy przypominał, że „na początku trzeciego tysiąclecia trzeba znów wskazywać drogę dialogu światu, nękanemu przez liczne konflikty i przemoc”<sup>318</sup>.

Drugi list z 2011 r. zatytułowany *Przybyliśmy oddać Mu pokłon (Mt 2,2)*, powstał w związku z przywróceniem dnia wolnego od pracy w uroczystość Objawienia Pańskiego. Biskupi wyrazili w nim swoje uczucia pisząc: „Radość z przeżywania tajemnicy Objawienia Pańskiego posiada w tym roku dodatkowy motyw. Święto Trzech Króli będzie w naszej Ojczyźnie znowu dniem wolnym od pracy”<sup>319</sup>.

W liście napisanym na uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 2003 r. pt. *Sumienie drogowskazem człowieka*, biskupi poruszyli kwestie sumienia, przypominając słowa Jana Pawła II wypowiedziane podczas pielgrzymki do Skoczowa: „Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia”<sup>320</sup>.

List na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego 2005 r. poświęcony był osobie Jana Pawła II. Powstał on tuż po Jego śmierci. Biskupi pisali w nim: „Wracamy wciąż myślą do soboty 2 kwietnia 2005 roku, kiedy to, w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego, oddał duszę Bogu, Sługa sług Bożych, Papież Jan Paweł II”<sup>321</sup>.

Na święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, 25 stycznia 2009 r. biskupi wystosowali list, którego treść była związana z przeżywanym wówczas w całym Kościele Rokiem Św. Pawła. Już na wstępie biskupi podkreślili, że „aby obchody jubileuszu przyniosły obfite owoce duchowe, konieczne jest pełniejsze poznanie osoby i apostołskiego dzieła św.

---

<sup>318</sup> *Dialog warunkiem pokoju*. List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Objawienia Pańskiego. Do odczytania z ambon dnia 5 stycznia 2003 r., 28.11.2002, <https://episkopat.pl/dialog-warunkiem-pokoju> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>319</sup> *Przybyliśmy oddać Mu pokłon (Mt 2,2)*. List pasterski Episkopatu Polski w związku z przywróceniem dnia wolnego od pracy w uroczystość Objawienia Pańskiego, 29.09.2010, <https://episkopat.pl/przybylismy-oddac-mu-poklon-mt-22> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>320</sup> *Sumienie drogowskazem człowieka*. List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 2003 r., 14.06.2003, <https://episkopat.pl/sumienie-drogowskazem-czlowieka> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>321</sup> *Ojciec Święty Jan Paweł II – bezcenny i zobowiązujący dar od Boga*. List biskupów polskich na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego 2005 r., 02.05.2005, <https://episkopat.pl/ojciec-swiety-jan-pawel-ii-bezcenny-i-zobowiazujacy-dar-od-boga> [data wejścia 09.06.2021].

Pawła oraz podjęcie konkretnych zadań, które pozwolą nam odpowiedzieć na miłość Boga objawioną w Jezusie Chrystusie z podobną gorliwością, jaka cechowała Apostoła Narodów”<sup>322</sup>.

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata - 25 listopada 2012 r. stała się okazją do wystosowania specjalnego listu. Był on odpowiedzią biskupów polskich na pojawiające się inicjatywy pewnych kręgów wiernych, aby ogłosić Jezusa Chrystusa Królem Polski. Biskupi wyraźnie podkreślili, że nie „trzeba Chrystusa ogłaszać Królem, wprowadzać Go na tron. Bóg Ojciec wywyższył Go ponad wszystko. Trzeba natomiast uznać i przyjąć Jego królowanie, poddać się Jego władzy, która oznacza moc obdarowywania nowym życiem, z perspektywą życia na wieki. (...) Ten konkretny program nie potrzebuje jakiegokolwiek formy intronizacji. Konieczne jest szerokie otwarcie drzwi Jezusowi, oddanie mu swego życia”<sup>323</sup>.

### 2.3.2.3. Jubileusze, rocznice, wydarzenia

Osobną grupę listów stanowią te, które powstały w związku z różnymi jubileuszami, rocznicami czy wydarzeniami zarówno o charakterze kościelnym jak i narodowo-patriotycznym. Przedstawimy je w ujęciu chronologicznym, czyli tak jak one powstawały i były podawane do wiadomości wiernych.

Pierwszym z nich jest list pasterski Episkopatu Polski z okazji zakończenia Wielkiego Jubileuszu Wcielenia. Był on przeznaczony do odczytania z ambon w niedzielę 14 stycznia 2001 r. Biskupi kreślą w nim program na nowe tysiąclecie podkreślając, że „pierwszym zadaniem jakie powinniśmy realizować wkraczając w nowe tysiąclecie chrześcijaństwa jest wewnętrzne nawrócenie. Stanowi ono wymierny owoc rachunku sumienia, który w roku Jubileuszowym czynił zarówno Kościół powszechny jak i Kościół w Ojczyźnie naszej”<sup>324</sup>.

---

<sup>322</sup> *Św. Paweł – Sługa i Apostoł Słowa Bożego*. List Pasterski Episkopatu Polski na święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, 25 stycznia 2009 r., 27.11.2008, <https://episkopat.pl/sw-pawel-sluga-i-apostol-slowa-bozego> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>323</sup> *O królowaniu Jezusa Chrystusa*. List Episkopatu Polski na Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata - 25 listopada 2012 r., 03.10.2012, <https://episkopat.pl/o-krolowaniu-jezusa-chrystusa> [data wejścia 09.06.2021].

<sup>324</sup> *List pasterski Episkopatu Polski z okazji zakończenia Wielkiego Jubileuszu*, 30.11.2000, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-zakonczenia-wielkiego-jubileuszu> [data wejścia 10.06.2021].

Kolejny list, który powstał w związku z uznaniem św. Andrzeja Boboli za Patrona Polski, datowany jest na 30 kwietnia 2002 r. Nosił tytuł: *Święty Andrzej Bobola patronem ewangelizacji w trudnych czasach*. Biskupi uzasadniając tę decyzję podkreślili, że „św. Andrzej Bobola jest ogłoszony patronem Polski w czasie, gdy wielu rodaków nie może znaleźć pracy i znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Nowy patron okazywał w swym życiu wielką wrażliwość na ludzką biedę. (...) Dlatego jako Patron oczekuje od nas, abyśmy uczcili Go nie tylko uroczystościami, ale konkretnymi czynami wyrażającymi naszą troskę o ludzi biednych”<sup>325</sup>.

W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, 10 czerwca 2004r., Ojciec Święty Jan Paweł II zapowiedział Rok Eucharystii. Rozpoczął go uroczyste w niedzielę 17 października tego roku. W związku z tym Pasterze Kościoła w Polsce wystosowali list pt. *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła*. W zakończeniu tego listu biskupi napisali: „Rok Eucharystii otwiera więc przed nami wiele możliwości poznania Chrystusa, ukochania Go, uobecniania przez pełne piękna i zaangażowania celebracje, aż do wypełnienia misji Kościoła wobec świata. Niech ten rok będzie dla nas wszystkich czasem odkrywania w Eucharystii źródła i najbardziej wewnętrznej tajemnicy chrześcijańskiego życia”<sup>326</sup>.

Ważnym wydarzeniem w historii Kościoła w Polsce, już po śmierci Jana Pawła II, była pielgrzymka apostołska Jego następcy, papieża Benedykta XVI. Odbyła się ona w dniach 25–28 maja 2006 r. Pragnąc przygotować wiernych na to wydarzenie biskupi wystosowali specjalny list zatytułowany: *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*. Był on odczytany w III Niedzielę Wielkanocną 2006 roku. Biskupi zachęcali w nim: „skorzystajmy z szansy czekającego nas wydarzenia, by poprawić klimat i jakość naszych wzajemnych odniesień w rodzinach, w sąsiedztwie, we wspólnotach oraz w szerszej społeczności, obejmującej cały naród i jego instytucje”<sup>327</sup>.

---

<sup>325</sup> *Święty Andrzej Bobola patronem ewangelizacji w trudnych czasach*. List Episkopatu w związku z uznaniem św. Andrzeja Boboli za Patrona Polski, 30 kwietnia 2002 r., 30.04.2002, <https://episkopat.pl/swiety-andrzej-bobola-patronem-ewangelizacji-w-trudnych-czasach> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>326</sup> *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła*. List Episkopatu Polski na Rok Eucharystii, 22.10.2004, <https://episkopat.pl/eucharystia-zrodlem-i-szczytem-zycia-i-misji-kosciola> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>327</sup> *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*. List pasterski Episkopatu Polski na III Niedzielę Wielkanocną 2006 roku, przed pielgrzymką Ojca Świętego Benedykta XVI do Polski, 08.03.2006, <https://episkopat.pl/blogoslawiony-ktory-przychodzi-w-imie-panskie> [data wejścia 10.06.2021].

Po tej pielgrzymce Biskupi w imieniu całego narodu wystosowali list do Ojca Świętego Benedykta XVI, który został odczytany we wszystkich parafiach w Polsce w niedzielę 2 lipca 2006 r. Biskupi wspominając i dziękując Papieżowi za wizytę podkreślili, że „Twoja pielgrzymka do Polski umocniła naszą wiarę, nadzieję i miłość. Jej najgłębsze owoce znane są tylko Bogu. Jemu więc powierzamy wszelkie dobro, jakie Twoja obecność wśród nas zrodziła w ludzkich sercach, w rodzinach, we wspólnotach i w całym Kościele”<sup>328</sup>.

Przypadająca w 2010 r. 150. rocznica urodzin św. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860-1923) stała się okazją do wystosowania specjalnego listu, w którym biskupi przypomnieli wybitną postać Arcybiskupa Lwowskiego, wielkiego czciciela Eucharystii. Jednocześnie zachęcili wiernych „niech 150. rocznica urodzin św. abp. Józefa Bilczewskiego (ur. 26 kwietnia 1860 roku) pobudzi nasze serca do ogromnej wdzięczności za każdego kapłana, którego Bóg postawił na drodze naszego życia”<sup>329</sup>.

W 2016 r. świętowano Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, a co za tym idzie także polskiej państwowości. Przygotowując wiernych do obchodów tego Jubileuszu biskupi napisali specjalny list pt. *Nowe życie w Chrystusie*. Został on odczytany w niedzielę 22 listopada 2015r., w Uroczystość Chrystusa Króla. Zaznaczono w nim, że Jubileusz Chrztu Polski łączy się z jeszcze jednym jubileuszem mającym wymiar okołokościelny: „Przeżywane przez nas uroczystości 1050. rocznicy Chrztu Polski łączą się w rozpoczynającym się roku liturgicznym z jeszcze jedną okolicznością. Jest nią Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rozumiany jako objawienie się czynnej wiary, potwierdzonej na chrzcie świętym”<sup>330</sup>.

W roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski biskupi polscy postanowili dokonać Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Treść tego Aktu została zatwierdzona przez Konferencję Episkopatu Polski, a jego uroczysta proklamacja miała miejsce w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 19 listopada 2016 r. – w przeddzień uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. W liście poprzedzającym

---

<sup>328</sup> *List biskupów polskich do Ojca Świętego Benedykta XVI*, 23.06.2006, <https://episkopat.pl/list-biskupow-polskich-do-ojca-swietego-benedykta-xvi> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>329</sup> *Świadek miłości ofiarnej*. List pasterski z okazji 150. rocznicy urodzin Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860-1923), 29.06.2010, <https://episkopat.pl/swiadek-milosci-ofiarnej> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>330</sup> *Nowe życie w Chrystusie*. List Pasterski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, 06.10.2015, <https://episkopat.pl/nowe-zycie-w-chrystusie-list-pasterski-episkopatu-polski-na-jubileusz-1050-lecia-chrztu-polski> [data wejścia 10.06.2021].

to wydarzenie, biskupi pisali: „Pragniemy, żeby był on [Akt] znaczącym krokiem w procesie przywracania Jezusowi należnego Mu miejsca w naszym życiu osobistym, zawodowym i społecznym. Dlatego zachęcamy do podjęcia trudu duchowego przygotowania do niego i realizacji płynących z niego zobowiązań”<sup>331</sup>.

Rok 2016 /2017 został przez Episkopat Polski ogłoszony Rokiem św. Brata Alberta w związku z 100. rocznicą jego śmierci. Postaci tego Świętego - opiekuna nędzarzy i wydziedziczonych, został poświęcony list na IV Niedzielę Adwentu, 18 grudnia 2016 r. Biskupi podkreślili w nim, że „rok poświęcony uczczeniu tego szczególnego Patrona Miłosierdzia stanowi doskonałą kontynuację, zakończonego niespełna miesiąc temu przez papieża Franciszka, Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia”<sup>332</sup>.

Z rokiem 2017 powiązana była również 100. rocznica objawień Matki Bożej w Fatimie. Episkopat Polski wyakcentował to, że „objawienia te należą do najbardziej znaczących w życiu Kościoła i nie tracą dziś nic ze swojej aktualności. Świadczy o tym niezwykle zainteresowanie Fatimą Ludu Bożego wraz ze swymi pasterzami, inspirowanymi nauczaniem papieża, zwłaszcza św. Jana Pawła II”. Przypomnieli również, że „dnia 8 września 1946 roku na Jasnej Górze biskupi polscy, pod przewodnictwem kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, dokonali Aktu poświęcenia naszej Ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi. Wzorując się na tamtym epokowym wydarzeniu, Episkopat Polski w jubileuszowym roku setnej rocznicy objawień, 6 czerwca br., podczas zebrania plenarnego odnowi Akt poświęcenia. Będzie to miało miejsce w pallotyńskim sanktuarium na Krzeptówkach, zwanym potocznie «Polską Fatimą»”<sup>333</sup>.

Rok 2018 obfitował w ważne rocznice i wydarzenia. Został on ogłoszony przez Episkopat Polski Rokiem św. Stanisława Kostki. W okolicznościowym liście biskupi wyjaśnili, że „o tym wyborze zdecydowała zarówno 450. rocznica jego śmierci, jak i program duszpasterski Kościoła w Polsce”<sup>334</sup>. Na ten rok przypadły także dwie ważne 100. rocznice, na które biskupi zwrócili uwagę przez okolicznościowe listy. Pierwsza z nich to

---

<sup>331</sup> *List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana*, 05.10.2016, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-w-sprawie-jubileuszowego-aktu-przyjecia-jezusa-za-krola-i-pana> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>332</sup> *List pasterski Episkopatu Polski z okazji Roku św. Brata Alberta*, 08.06.2016, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-roku-sw-brata-alberta> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>333</sup> *List Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich*, 14.03.2017, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-z-okazji-setnej-rocznicy-objawien-fatimskich> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>334</sup> *List Episkopatu Polski na Rok Świętego Stanisława Kostki*, 14.01.2018, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-na-rok-swietego-stanislaw-kostki> [data wejścia 10.06.2021].



„100-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uczelni niezwykle zasłużonej w dziejach zwiastowania „drogi życia” w niepodległej Rzeczypospolitej, a przez wiele lat jedynej wszechniczy katolickiej od Łaby po Władywostok”<sup>335</sup>. Druga zaś, przypadająca na listopad, to obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. „Niepodległość – jak napisali biskupi polscy – została wymodlona, wypracowana i wywalczona przez Polaków, którzy stali się wewnątrznie wolnymi, ugruntowanymi w wierze i odpowiedzialnymi za naród”<sup>336</sup>.

Wśród listów pasterskich KEP jest także taki, który powstał, w związku ze zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi w Atenach, a także w nawiązaniu do tego, że rok 2004 został ogłoszony przez Radę Europy rokiem Edukacji poprzez sport. Korzystając z tych okazji pasterze Kościoła w Polsce postanowili „wypowiedzieć się na temat sportu i ukazać jego szanse, nadzieje i zagrożenia”<sup>337</sup>.

„Sport – jak podkreślili biskupi polscy w swoim liście - jest fenomenem o charakterze globalnym i rozwija się niezwykle dynamicznie. Najważniejsze wydarzenia sportowe skupiają uwagę milionów sympatyków i kibiców na całym świecie. Ludzie sympatyzując ze swoimi sportowcami, niejednokrotnie przemierzają znaczne odległości, aby uczestniczyć w sportowych wydarzeniach”<sup>338</sup>.

„Dlatego też Kościół – uzasadniają swoje zainteresowanie tematem sportu biskupi polscy – nie może być obojętny wobec tak potężnego zjawiska obejmującego wielu ludzi”<sup>339</sup>. Temat ten nie był obojętny Kościołowi już wcześniej. Wystarczy tu przywołać choćby wypowiedzi Jan Pawła II na temat sportu, który jak wiemy, sam był „zapalonym” sportowcem.

Jan Paweł II w swoim przemówieniu podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat „Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu” dnia 28 października 2000 r. mówił, że „sport ujawnia bowiem nie

---

<sup>335</sup> *W służbie Bogu i Ojczyźnie*. List pasterski Episkopatu Polski na 100-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 02.04.2018, <https://episkopat.pl/w-sluzbie-bogu-i-ojczyźnie-list-pasterski-episkopatu-polski-na-100-lecie-katolickiego-universytetu-lubelskiego-jana-pawla-ii> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>336</sup> *List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości*, 14.03.2018, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-100-rocznicy-odzyskania-przez-polske-niepodleglosci> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>337</sup> *W obronie „dobrych zawodów”*, Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu, Licheń, 12.06.2004.

<sup>338</sup> Tamże.

<sup>339</sup> Tamże.

tylko bogate możliwości fizyczne człowieka, ale także jego zdolności intelektualne i duchowe. Nie polega jedynie na sile fizycznej i wydolności mięśni, ale ma także duszę i dlatego musi w pełni ukazywać swe oblicze”<sup>340</sup>.

W następnym dniu, zwracając się do sportowców z całego świata, na zakończenie Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie 29 października 2000 r. mówił, że „umiłowanie sportu jest budulcem ludzkiej solidarności, przyjaźni i dobrej woli między narodami. Niech ćwiczenia fizyczne będą częścią waszego poszukiwania wyższych wartości, które kształtują charakter i dają wam poczucie godności i sukcesu - we własnych oczach i w oczach innych. W rozumieniu chrześcijańskim samo życie jest współzawodnictwem i zmaganiem o dobroć i świętość. Niech Bóg błogosławi wasze przedsięwzięcia i niech napelni was i wasze rodziny miłością i pokojem”<sup>341</sup>.

W tym samym duchu wypowiedzieli się biskupi polscy podkreślając, że „Kościół opowiada się za sportem, który służy wszechstronnemu rozwojowi człowieka we wszystkich sferach i płaszczyznach, a przeciwstawia się takim jego formom, w których człowiek jest przedmiotem w służbie sportu. Opowiada się za takim sportem, który wychowuje, jednoczy, sprawia przyjemność, radość, uczy patriotyzmu, buduje przyjaźnie oraz pokój między ludźmi i narodami. Jest przeciwny takiemu sportowi, w którym występują zjawiska fałszu i oszustwa”<sup>342</sup>.

Na zakończenie swojego listu, autorzy zwrócili się z gorącym apelem „do wszystkich, którym leży na sercu dobro człowieka, o podjęcie wysiłku na rzecz rozwoju sportu we wszystkich jego rodzajach i odmianach (...) do władz ustawodawczych, administracji rządowej i samorządowej wszystkich szczebli, dziennikarzy, instytucji i szkół o większą dbałość w zakresie rozwoju sportu, o sumienne wychowanie młodych do czynnego uczestnictwa w sporcie i do dbałości o zdrowie. (...) do kibiców sportowych, aby podczas widowisk, a szczególnie spotkań piłkarskich, nie dopuszczali się aktów przemocy i agresji”<sup>343</sup>. I wreszcie „do samych sportowców, aby ich postępowanie na boisku było przepełnione szlachetnością, szacunkiem i miłością wszystkich uczestników rywalizacji

---

<sup>340</sup> Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat „*Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu*”, Rzym 28.10.2000.

<sup>341</sup> Jan Paweł II, Słowo na zakończenie Mszy św. na stadionie olimpijskim, Rzym 29.10.2000.

<sup>342</sup> *W obronie „dobrych zawodów”*, Słowo Episkopatu Polski..., art. cyt.

<sup>343</sup> Tamże.

sportowej. Żeby w ten sposób dostarczali dobrych moralnych wzorów dla licznych kibiców, a przede wszystkim dla dzieci i młodzieży”<sup>344</sup>.

Należy podkreślić wielką wartość tego listu i potrzebę zajęcia się tym tematem przez biskupów polskich. W obecnych czasach, gdy w sporcie zanika szlachetna rywalizacja, a górę bierze twardy biznes, gdy sport w bardzo wielu przypadkach stał się formą współczesnego „handlu żywym towarem” (wszelkiego rodzaju sprzedaże zawodników nazywane eufemistycznie „transferami”), gdy na stadionach wśród kibiców dochodzi do regularnych bijatyk, czy wręcz wojen pomiędzy poszczególnymi klubami sportowymi, Kościół nie może milczeć i swoim głosem oraz autorytetem musi przypomnieć o potencjale wychowawczym i duchowym sportu. Powinien jednoczyć ludzi w walce z wszelkimi wypaczeniami, jakie mogą się do niego zakraść, dostrzegając w nich przeszkodę dla pełnego rozwoju człowieka i dla jego radości życia<sup>345</sup>.

#### **2.3.2.4. Listy okazjonalne**

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce niejednokrotnie w swoich listach odnosili się i podejmowali kwestie społeczne, narodowe czy też dotyczące integracji europejskiej. Poruszane zagadnienia dotyczyły naszego narodu, kultury i wiary. Obecnie kwestie te zostaną jedynie zasygnalizowane, aby móc uporządkować materiał badawczy. Szczegółowe ich omówienie nastąpi w osobnych rozdziałach.

#### **Zagadnienia społeczne**

Problemy społeczne zostały poruszone w 7 listach. Były to następujące kwestie: problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji będące następstwem zmian ustrojowych i przekształceń gospodarczych, jakie dokonały się w Polsce po 1989 r.<sup>346</sup>; zjawisko bezrobocia, bieda, korupcja, wzrost przestępczości, brak poczucia bezpieczeństwa, brak autentycznej

---

<sup>344</sup> Tamże.

<sup>345</sup> Por. Jan Paweł II, *Rachunek sumienia dla sportu*, Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim, Rzym 29.10.2000.

<sup>346</sup> *Episkopat Polski o uwłaszczeniu i reprivatyzacji*, 02.03.2000, <https://episkopat.pl/problemy-uwlaszczenia-i-reprivatyzacji> [data wejścia 10.06.2021].

demokracji<sup>347</sup>; radykalna ideologia kapitalizmu, liberalizm, godność pracy<sup>348</sup>; problem emigracji i związane z nim konsekwencje rodzinne, społeczne i ekonomiczne<sup>349</sup>; kwestia wyborów parlamentarnych, kultura prowadzenia kampanii wyborczej, patriotyzm<sup>350</sup>; zagrożenia dla języka i kultury narodowej<sup>351</sup>; kwestie ekologii i ochrony środowiska naturalnego<sup>352</sup>. To tylko niektóre kwestie i problemy społeczne, które zostały podjęte i omówione przez biskupów polskich w wymienionych listach. Szczegółowe omówienie zasygnalizowanych tu zagadnień będzie tematem trzeciego i czwartego rozdziału niniejszej dysertacji.

### **Kwestie narodowe**

Konferencja Episkopatu Polski wystosowała do wiernych dwa listy odnoszące się do bolesnych wydarzeń z historii naszego narodu. Kładą się one cieniem na życiu polskiego Kościoła, społeczeństwa oraz tych wszystkich, których dotyczą.

Pierwszy z nich jest wspólnym listem biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski z okazji aktu wzajemnego przebaczenia i pojednania. Potrzeba takiego aktu podyktowana jest bratobójczymi walkami, które do historii przeszły pod wspólną nazwą *Rzezi Wołyńskiej*. Były to akty ludobójstwa, dokonane przez nacjonalistów ukraińskich, przy aktywnym wsparciu miejscowej ludności ukraińskiej, w tym także duchowieństwa grekokatolickiego. Ofiarami tych represji była mniejszość polska. Rozgrywały się one na terenach byłego województwa wołyńskiego II RP, w okresie od lutego 1943 do lutego 1945<sup>353</sup>.

---

<sup>347</sup> *Słowo Biskupów Polskich na temat niektórych problemów społecznych*, 30.11.2000, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-na-temat-niektorych-problemow-spoecznych> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>348</sup> *W trosce o nową kulturę życia i pracy*. List społeczny Konferencji Episkopatu Polski, 30.10.2001, <https://episkopat.pl/w-trosce-o-nowa-kulture-zycia-i-pracy> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>349</sup> *List Konferencji Episkopatu Polski o emigracji*, 19.10.2006, <https://episkopat.pl/list-konferencji-episkopatu-polski-o-emigracji> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>350</sup> *Odpowiedzialność za dobro wspólne*. Słowo biskupów polskich przed wyborami parlamentarnymi 2007 r., 03.10.2007, <https://episkopat.pl/odpowiedzialnosc-za-dobro-wspolne> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>351</sup> *Bezcenne dobro języka ojczystego*. List pasterski Episkopatu Polski, 26.11.2009, <https://episkopat.pl/bezcenne-dobro-jezyka-ojczystego> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>352</sup> *W trosce o wspólny dom*. List pasterski Episkopatu Polski, 04.10.2018, <https://episkopat.pl/biskupi-w-liscie-o-ekologii-godnosc-czlowieka-podstawa-odpowiedzialnosc-za-swiat-stworzony> [data wejścia 10.06.2021].

<sup>353</sup> Por. *Rzeź Wołyńska*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Rzeź\\_Wołyńska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Rzeź_Wołyńska) [data wejścia 11.06.2021].

W liście tym biskupi obu narodów apelowali: „Wzniesmy się ponad polityczne poglądy i historyczne zaszłości, ponad nasze kościelne obrządki, nawet ponad naszą narodowość – ukraińską i polską. Pamiętajmy przede wszystkim, że jesteśmy dziećmi Boga. Zwróćmy się do naszego Ojca: «Przebacz nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom»”<sup>354</sup>.

Drugi z listów dotyczy wydarzeń z bliższej nam historii, jednakże nie mniej bolesnych. W rozdziale I niniejszej pracy omawiając tło historyczne przemian ustrojowych jakie dokonały się w Polsce po 1989 r. poruszyliśmy kwestię współpracy niektórych duchownych z władzami komunistycznymi PRL. Problem ten do dziś kładzie się cieniem na historii Kościoła w Polsce.

Omawiany list był odpowiedzią biskupów polskich na „dramatyczne wydarzenie, związane z rezygnacją z urzędu Księdza Arcybiskupa Metropolity warszawskiego Stanisława Wielgusa, w dniu przewidzianym na jego uroczysty ingres w katedrze warszawskiej”. Biskupi napisali, że z bólem śledzili „oskarżenia kierowane pod jego adresem w minionych tygodniach, a dotyczące jego uwikłania we współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa i z wywiadem PRL”. W dalszej części biskupi stwierdzili, że „po raz kolejny doświadczamy, że mroczna przeszłość z okresu totalitarnego systemu panującego przez dziesiątki lat w naszej Ojczyźnie wciąż daje o sobie znać”. I choć biskupi wyraźnie podkreślili, że „Kościół nie boi się prawdy, nawet jeżeli jest to prawda trudna, zawstydzająca, a dochodzenie do niej czasem jest bardzo bolesne”, to jednak „nie nam sądzić człowieka, współbrata, który przez lata wiernie i gorliwie służył Kościołowi, m.in. jako profesor i Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a następnie jako Biskup płocki”. Autorzy podkreślili, że „brak uwzględnienia przyjmowanej powszechnie zasady domniemania niewinności przyczynił się do stworzenia wokół oskarżonego Arcybiskupa atmosfery nacisku, która nie ułatwiła mu przedstawienia opinii publicznej odpowiedniej obrony, do której miał prawo”<sup>355</sup>. Do tego bolesnego wydarzenia jeszcze powrócimy w dalszej części pracy.

---

<sup>354</sup> *Pokój między narodami jest możliwy...*, art. cyt. List biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski z okazji aktu wzajemnego przebaczenia i pojednania, Warszawa – Lwów 19-26.06.2005 r., <https://episkopat.pl/pokoj-miedzy-narodami-jest-mozliwy> [data wejścia 11.06.2021]. Z perspektywy obecnego czasu inicjatywa ta była wręcz prorocza. Wypadki, które nastąpiły po 24 lutego b.r. każą mieć nadzieję, że ta jakże bolesna kwestia zostanie raz na zawsze zakończona.

<sup>355</sup> *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce*, 12.01.2007, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-do-wszystkich-wiernych-kosciola-w-polsce> [data wejścia 11.06.2021].

## Trzeźwość narodu

Grzech pijaństwa należy do najdawniejszych i najbardziej rozpowszechnionych w świecie. Alkoholizm był niejednokrotnie w historii naszego narodu przyczyną nieszczęść i tragedii. Z tej racji Episkopat Polski w ślubowaniach jasnogórskich umieścił przyrzeczenie walki z tym nałogiem<sup>356</sup>. W tym również celu ogłasza co roku Tydzień Trzeźwości, a w 1984 r. Konferencja Episkopatu Polski ogłosiła miesiąc sierpień - miesiącem abstynencji Narodu. Miesiąc sierpień został wybrany dlatego, ponieważ to czas wielkich Maryjnych uroczystości i doniosłych narodowych rocznic.

W omawianym okresie ukazały się dwa listy nawiązujące do problemu abstynencji i trzeźwości. Pierwszy w 2001 r. o potrzebie trzeźwości<sup>357</sup> i drugi w 2012 r. zatytułowany: *Rodzina szkołą trzeźwości*. Biskupi stwierdzają, że w „Polsce wciąż najpoważniejszym zagrożeniem jest fakt nadmiernego spożywania alkoholu. (...) Nadużywanie alkoholu, oprócz skutków społecznych i ekonomicznych, powoduje również osłabienie lub utratę wiary i trwanie w grzechu. Dlatego stanowi zagrożenie dla zbawienia człowieka”<sup>358</sup>. Wynikiem tej smutnej konstatacji jest apel o stosowanie zasady: „Przez abstynencję wielu do trzeźwości wszystkich”<sup>359</sup>.

## Integracja europejska

Włączenie Polski w struktury europejskie było epokowym wydarzeniem. Nie mogło ono ująć uwadze żadnego ze środowisk w polskim społeczeństwie. Integracja europejska to strefa zainteresowań polityków, ekonomistów, ale również świata nauki i kultury. Kościół katolicki ma wymiar uniwersalny, nie potrzebuje więc zjednoczenia w tym sensie, w jakim czynią to państwa narodowe, ale także jest zainteresowany integracją europejską.

---

<sup>356</sup> „Zwycięska Pani Jasnogórska! Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi. Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości”. *Jasnogórskie Śluby Narodu*, Jasna Góra 26.08.1956., <https://dziedzictwo.ekai.pl/text.show?id=4192> [data wejścia 11.06.2021].

<sup>357</sup> *List Pastorski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, 21.06.2001, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-o-potrzebie-trzezowosci> [data wejścia 11.06.2021].

<sup>358</sup> *Rodzina szkołą trzeźwości*. List Pastorski na sierpień - miesiąc abstynencji, 23.06.2012, <https://episkopat.pl/rodzina-szkola-trzezowosci> [data wejścia 11.06.2021].

<sup>359</sup> Por., *List Pastorski Episkopatu o potrzebie trzeźwości...*, dz. cyt., p. 6.

Czyni to z tego względu, że realizuje swoją misję w konkretnych wspólnotach narodowych, posiadających swoją tradycję, kulturę, zasoby materialne i dorobek duchowy<sup>360</sup>.

Biskupi polscy przez dłuższy czas powstrzymywali się od zajmowania stanowiska w sprawie akcesji Polski do struktur Unii Europejskiej. Sprawa zaangażowania w europejskie procesy integracyjne stała się przedmiotem namysłu. Potrzeba było sporej ewolucji w sposobie myślenia, aby Kościół zajął stanowisko wobec szybko zmieniającej się rzeczywistości<sup>361</sup>. W związku z tym, w omawianym przez nas okresie ukazały się cztery listy, w których biskupi odnieśli się do kwestii integracji Polski ze strukturami gospodarczymi i politycznymi Unii Europejskiej.

Pierwszy z tych listów został podpisany na 316. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, dnia 21 marca 2002 r. Biskupi podkreślili w nim, że „Kościół wspiera działania jednoczące, które respektują fundamentalne prawa człowieka służące integralnemu rozwojowi osoby ludzkiej i promuje dobro wspólne w wymiarze narodowym i państwowym”. Jednocześnie zastrzegli, że „Unia Europejska powinna jasno określić zadania i cele, a także wartości, na których ma opierać się współpraca i współzależność między poszczególnymi jej członkami”. Zastrzeżenie to było podyktowane tym, że biskupi podzielili „obawy wielu wiernych, czy w pertraktacjach będą respektowane zasady partnerskiego dialogu, a nie faktycznego dyktatu”<sup>362</sup>.

Kolejny dokument odnoszący się do kwestii jednoczącej się Europy nie był listem jedynie KEP, ale był wspólnym słowem biskupów Europy. Został on wystosowany z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików i był on przeznaczony do odczytania w polskich kościołach w niedzielę 25 maja 2003 r. Nosił tytuł: *Chrystus – nadzieją Europy*. Biskupi Europy Środkowej (Austrii, Bośni Hercegowiny, Chorwacji, Czech, Polski, Słowacji, Słowenii i Węgier) wyrazili w nim przekonanie, że posłanie i świadectwo Ewangelii są wielkim źródłem siły, której potrzebuje jednocząca się Europa. Tylko Chrystus przez swoją Ewangelię może zwrócić nowej Europie jej chrześcijańską duszę. „Tam, gdzie chrześcijanie odkryją i z wiarą zechcą przyjąć Chrystusa i Jego Ewangelię nadziei, tam ich nadzieja spełni się i stanie się rzeczywistością”<sup>363</sup>. List ten był jednocześnie

---

<sup>360</sup> Por. J. Wrotkowska, *Episkopat Polski wobec integracji europejskiej*, [w:] „Annales” 2006, vol. XIII, sectio K, s. 83.

<sup>361</sup> N. Jackowska, *Kościół katolicki w Polsce wobec integracji europejskiej*, Poznań 2003, s. 51.

<sup>362</sup> *Biskupi polscy wobec integracji europejskiej*, 21.03.2002, <https://episkopat.pl/biskupi-polscy-wobec-integracji-europejskiej> [data wejścia 12.06.2021].

<sup>363</sup> *Chrystus – nadzieją Europy*...art. cyt.

zaproszeniem na wspólną „pielgrzymkę narodów” do Mariazell w Austrii dnia 22 i 23 maja 2004 r.

Niezwykle ważnym głosem w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej był list pasterski biskupów polskich z dnia 2 maja 2003 r., który został odczytany w kościołach w niedzielę 1 czerwca 2003 r. Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi zebrani na 322. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie wystosowali ten list tuż przed mającym się odbyć w dniach 7 i 8 czerwca 2003 r. referendum akcesyjnym. W liście tym biskupi przypomnieli słowa papieża Jana Pawła II: „Słuszne jest dążenie do tego, aby Polska miała swe należne miejsce w ramach politycznych i ekonomicznych struktur zjednoczonej Europy. Trzeba jednak, aby zaistniała w nich jako państwo, które ma swoje oblicze duchowe i kulturalne, swoją niezbywalną tradycję historyczną, związaną od zarania dziejów z chrześcijaństwem. Tej tradycji, tej narodowej tożsamości Polska nie może się wyzbyć. Stając się członkiem Wspólnoty Europejskiej Rzeczpospolita Polska nie może tracić niczego ze swych dóbr materialnych i duchowych, których za cenę krwi broniły pokolenia naszych przodków”<sup>364</sup>. Jednocześnie pasterze Kościoła w Polsce przypomnieli, że „odpowiedź na pytanie referendalne nie powinna być traktowana w kategorii grzechu lecz w kategorii cnoty roztropności oraz obywatelskiej odpowiedzialności i troski za dziś i jutro naszej Ojczyzny”<sup>365</sup>.

Już po referendum akcesyjnym i tuż przed tym jak Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, co miało miejsce o północy 1 maja 2004 r., biskupi polscy znowu zabrali głos. Uczynili to w liście z dnia 18 marca 2004 r., podpisanym na 326. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie. Podkreślili w nim, że decyzja o wejściu Polski do UE pociąga za sobą „zobowiązanie, by zrobić wszystko, co możliwe, aby wykorzystała ten moment dziejowy dla dobra narodu, podjąć rodzące się nowe wyzwania i w sposób zdecydowany przeciwstawić się niebezpieczeństwom, które mogą się wiązać z naszym wejściem do Unii Europejskiej”<sup>366</sup>. W dość obszernym tekście biskupi zaznaczyli, że nowa sytuacja historyczna stwarza nowe wyzwania stojące przed Kościołem i narodem.

---

<sup>364</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do Ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej*, 03.12.2001, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/ambpl\\_03122001.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/ambpl_03122001.html) [data wejścia 12.06.2021].

<sup>365</sup> *Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej*, 02.05.2003, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-w-sprawie-wejscia-polski-do-unii-europejskiej> [data wejścia 12.06.2021].

<sup>366</sup> *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, 18.03.2004, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-z-okazji-przyjecia-polski-do-unii-europejskiej> [data wejścia 12.06.2021].



Unia Europejska powinna być jednością w wielości i różnorodności. Biskupi zaakcentowali zadanie i miejsce chrześcijan w nowej rzeczywistości europejskiej. Wyraźnie podkreślili, że „chrześcijanie, którzy kształtowali oblicze kultury duchowej przez wieki, pragną także dzisiaj współtworzyć nową rzeczywistość europejską i to na równych prawach z innymi Europejczykami. (...) W poczuciu zwykłej sprawiedliwości nie wolno zapomnieć, że przełom roku 1989 inspirowany pragnieniem wolności zrodził się w krajach Europy Środkowej i Wschodniej najczęściej w oparciu o motywy religijne”<sup>367</sup>.

### **Listy poruszające zagadnienia dogmatyczne i moralne**

Wśród listów KEP znajdują się te, w których biskupi podejmują kwestie dogmatyczne czy moralne. Biskupi mają bowiem obowiązek umacniania i strzeżenia jedności wiary Kościoła katolickiego i pogłębiania miłości do Mistycznego Ciała Chrystusa<sup>368</sup>. Celem tego typu listów jest nie tylko wypełnienie braków z zakresu wiedzy religijnej, ale także ukazanie troski pasterzy Kościoła o powierzony im duchowej pieczy lud wierny. Towarzyszy temu próba interpretacji odczytanych znaków czasu, poprzez nawiązanie do zasad moralnych i wychowawczych, obejmujących różne aspekty wiary i życia religijnego wiernych. Ponieważ kwestie dogmatyczne i moralne zawarte w listach pasterskich KEP będą przedmiotem szczegółowej analizy w kolejnych rozdziałach niniejszej pracy, dlatego w tym punkcie ograniczymy się jedynie do ich wymienienia.

Kwestie **prawd wiary i przepisów kościelnych** zostały poruszone w następujących listach: *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych* z dnia 21 października 2003 r.; oraz w liście *O zagrożeniach naszej wiary* z dnia 5 marca 2013 r.;

Szczegółowe **problemy moralne** były treścią m. in. następujących listów: *Nadprzyrodzony krwiobieg miłości*. Słowo biskupów polskich w sprawie przeszczepiania narządów z dnia 25 sierpnia 2007 r.; *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)* z dnia 14-16 października 2011 r.; *List pasterski Episkopatu Polski o prześladowaniu chrześcijan* z dnia 7 października 2015 r.

---

<sup>367</sup> Tamże.

<sup>368</sup> Por. LG 22-23.

## Listy do dzieci, młodzieży, rodziców i wychowawców

Osobną grupę listów stanowią te, których szczególnymi adresatami są dzieci, młodzież oraz ich rodzice i wychowawcy. Powstanie listów warunkuje rozpoczęcie roku szkolnego, Światowe Dni Młodzieży, czy nowy rok katechizacji. Wśród omawianych listów mamy trzy związane z nowym rokiem szkolnym. Pierwszy z nich powstał w Roku Wielkiego Jubileuszu 2000 r. i został poświęcony dziesięcioleciu powrotu katechezy do szkół. Biskupi podkreślają w nim, że „religia w szkole jest szczególnym przedmiotem, który szanując zasady dydaktyki, musi jednak zachować klimat spotkania z Chrystusem żyjącym w Kościele, w sakramentach, w słowie Bożym, w posłudze bliźnim”<sup>369</sup>.

Drugi list noszący datę 25 sierpnia 2007 r. biskupi zatytułowali: *Towarzyszyć młodzieży we wzrastaniu*. Jest on poświęcony tematowi młodości, która jest czasem radosnym i obiecującym. Biskupi przestrzegają w nim młodzież przed zagrożeniami, jakie czekają na nią w tym wieku. Przede wszystkim „tendencyjne posługiwanie się pojęciami „wolności” i „tolerancji” ma być fasadą do proponowania młodzieży filozofii życia opartej na zaspakajaniu własnych zachcianek i poszukiwaniu ciągle nowych form rozrywek i zabawy”. (...) Biskupi mówiąc o wartościach okresu młodości, jak i o jego zagrożeniach, zwrócili się przede wszystkim do samej młodzieży z apelem: „to wy, ludzie młodzi stawiacie fundamenty pod wasze przyszłe życie. Nie dajcie się oszukać”<sup>370</sup>. List ten został poprzedzony i zapowiedziany Słowem biskupów po Konferencji Episkopatu Polski na temat młodzieży, która miała miejsce 16 czerwca 2007 r. w Kamieniu Śląskim<sup>371</sup>.

Tematu powrotu katechezy do szkoły biskupi podjęli ponownie z okazji 20. rocznicy tego faktu. Zauważyli, że „katecheza, będąc nośnikiem podstawowych i uniwersalnych wartości, wzbogaca cały proces wychowawczy człowieka. Wbrew niekiedy bardzo krzywdzącym opiniom i fałszywym założeniom, nauczanie religii w szkole niesie ze sobą istotne walory wychowawcze”. Nie będzie jednak to w pełni możliwe bez współpracy rodziców, katechetów i nauczycieli. Dlatego zachęcili „rodziców do ścisłej współpracy

---

<sup>369</sup> *List pasterski na rozpoczęcie roku szkolnego 2000/ 2001*, 23.06.2000, <https://episkopat.pl/list-pasterski-na-rozpozeczenie-roku-szkolnego-2000-2001> [data wejścia 12.06.2021].

<sup>370</sup> *Towarzyszyć młodzieży we wzrastaniu*. List Biskupów Polskich na niedzielę 2 września 2007 r., 25.08.2007, <https://episkopat.pl/towarzyszy-c-mlodziezy-we-wzrastaniu> [data wejścia 12.06.2021].

<sup>371</sup> *Słowo biskupów po Konferencji Episkopatu Polski na temat młodzieży*, 16.06.2007, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-po-konferencji-episkopatu-polski-na-temat-mlodziezy> [data wejścia 12.06.2021].

z katechetami, którzy są gotowi wspomagać ich w wypełnianiu obowiązku religijnego wychowania dzieci”<sup>372</sup>.

Dwa listy dotyczą Światowych Dni Młodzieży, zapoczątkowanych z inicjatywy św. Jana Pawła II w 1986 roku. W pierwszym z tych listów Biskupi zapraszają młodzież do udziału w XX Światowym Dniu Młodzieży w Kolonii 2005 r. Były to pierwsze Światowe Dni Młodzieży bez Jana Pawła II. Do Kolonii przyjechał Jego następca papież Benedykt XVI<sup>373</sup>. Drugi list to pismo Episkopatu Polski z 8 października 2014 r. o przygotowaniach do ŚDM w Krakowie 2016 r. To sam „papież Franciszek zaprosił młodzież do Krakowa, gdzie bije źródło Bożego Miłosierdzia, które jest skutecznym lekarstwem dla poranionych młodych serc”<sup>374</sup>. W trosce o to, by przygotowania do Światowych Dni Młodzieży były dla każdego czasem odkrywania swojego miejsca we wspólnocie Kościoła, biskupi zachęcali młodych ludzi w całej Polsce do osobistego zaangażowania w to dzieło i służące mu programy duszpasterskie. Zachęta ta była skierowana również do rodziców, wychowawców, duszpasterzy, katechetów, siostr i braci ze zgromadzeń zakonnych, wspólnot kontemplacyjnych, grup modlitewnych.

## 2.4. STRONA FORMALNA LISTÓW PASTERSKICH KEP

Po przedstawieniu ogólnej charakterystyki listów pasterskich KEP w niniejszym paragrafie przeanalizowana zostanie budowa i styl literacki listów pasterskich. Analizy formalnej listów pasterskich dokonamy przypatrując się ich strukturze, stylowi oraz zastosowanym figurom retorycznym.

### 2.4.1. Struktura listów

Na podstawie studium językoznawczego stwierdzić możemy, że opracowywane listy KEP prezentują następujący schemat budowy: początek listu stanowi część wprowadzająca, po której mamy do czynienia z elementami oceniająco – opisowymi; część następną

---

<sup>372</sup> *Poznać Prawdę, a Prawda was wyzwoli* (J 8,32). List Episkopatu Polski z okazji 20. rocznicy powrotu katechezy do szkoły, 05.09.2010, <https://episkopat.pl/poznacie-prawde-a-prawda-was-wyzwoli-j-832> [data wejścia 12.06.2021].

<sup>373</sup> *Biskupi zapraszają młodzież do udziału w XX Światowym Dniu Młodzieży – Kolonia 2005*, 09.03.2005, <https://episkopat.pl/biskupi-zapraszaja-mlodziez-do-udzialu-w-xx-swiatowym-dniu-mlodziezy-kolonia-2005> [data wejścia 12.06.2021].

<sup>374</sup> *List Episkopatu Polski o przygotowaniach do ŚDM Kraków 2016*, 08.10.2014, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-o-przygotowaniach-do-sdm-krakow-2016> [data wejścia 12.06.2021].

stanowią różnego rodzaju akty dyrektywne, powinnościowe i normatywne; list zakończony jest częścią finalną<sup>375</sup>.

W listach pasterskich KEP można wyróżnić część wprowadzającą, rozpoczynającą się od zwrotów wskazujących na adresatów listu. Stanowi ona zapowiedź przedmiotu rozważań. Nie można bowiem, bez należytego przygotowania słuchacza, rozpocząć przekazu słowa. Najpierw trzeba dokonać tzw. *captatio benevolentiae*<sup>376</sup>, trzeba ze słuchaczem nawiązać kontakt. Dokonać tego można przez tzw. *wyjście egzystencjalne* lub *doświadczenie życiowe*. Mogą to być słowa odnoszące się do okoliczności, miejsca, czasu przepowiadania lub osób związanych ze słuchaczami. Szczególnym rodzajem „wyjścia” jest rozpoczynanie przemówienia od obrazu, przypowieści czy przykładu. Wstępem może stać się także tekst biblijny<sup>377</sup>, stanowiący podstawę do dalszego rozwinięcia przekazu kaznodziejskiego.

Wstęp powinien być powiązany wewnętrznie z tematem, od pierwszych słów dać jasność treści przekazu; oryginalny i przedstawiony w sposób zaciekawiający; w miarę krótki. Powinien być nade wszystko starannie przygotowany treściowo i formalnie. Nie powinien być zbyt emocjonalny. Należy unikać przesady, za wiele nie obiecywać ani też nie żądać, jak również nie straszyć trudnościami<sup>378</sup>.

Wiele listów pasterskich rozpoczynało się od nawiązania do przeżywanych uroczystości<sup>379</sup>, jak też i rocznic<sup>380</sup>. Inną grupę tekstów stanowią te, które powstały z racji przeżywanego okresu liturgicznego<sup>381</sup>, jak również te listy, które prezentują biografie i dzieło świętych czy błogosławionych związanych z historią naszego narodu<sup>382</sup>. Oddzielną grupę

---

<sup>375</sup> Por. K. Skowronek, *Między...*, dz. cyt. s. 76.

<sup>376</sup> „Celem wstępu jest złapanie dobrej woli, nastawienia słuchacza” - por. K. Koehler, *Sztuka kompozycji*, notatki autora z wykładów w Szkole Retoryki w Krakowie.

<sup>377</sup> Np. *Chrystus – nadzieją Europy...*, art. cyt.

<sup>378</sup> Por. G. Siwek, *Jak ożywić nasze homilie?*, [w:] Tenże, *Blaski i cienie współczesnego przepowiadania*, Kraków 2007, s. 114; Z. Adamek, *Homiletyka...*, dz. cyt., s. 138-139; J. Krukowski, *Teologia pasterska, r. III*, Kraków 1880;

<sup>379</sup> Np. *Dialog warunkiem pokoju*. List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Objawienia Pańskiego. Do odczytania z ambon dnia 5 stycznia 2003 r., 28.11.2002, art. cyt.

<sup>380</sup> Np. *Nowe życie w Chrystusie*. List Pasterski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, 06.10.2015, art. cyt.

<sup>381</sup> Np. *Wierzę w Syna Bożego*. List Pasterski Episkopatu Polski na Adwent Roku Pańskiego 2013, 08.20.2013, <https://episkopat.pl/wierze-w-syna-bozego-2> [data wejścia 13.06.2021].

<sup>382</sup> Np. *List pasterski Episkopatu Polski z okazji Roku św. Brata Alberta*, 08.06.2016; *List Episkopatu Polski na Rok Świętego Stanisława Kostki*, 14.01.2018 i inne.

listów pasterskich stanowią te, które już we wstępie poruszają zagadnienia duszpasterskie, bez powiązania ich z konkretnym okresem roku kościelnego<sup>383</sup>.

Kolejnym elementem składowym listów pasterskich jest ich część opisowo - oceniająca. Powinna ona zawierać objaśnienie, rozumowanie, argumentację, odparcie zarzutów, pouczenie i zastosowanie treści do życia słuchacza jak też przejście do następnej części<sup>384</sup>. Jest to część najważniejsza i musi być zbudowana na zasadach logiki. Ujęcie tematu powinno stanowić myślową całość. Temat postawiony ma być pozytywnie, konkretnie, życiowo i praktycznie. Argumenty mają być jasne i zrozumiałe. Dobrze, jeżeli ujęcie tematu jest oryginalne. Dłuższe tematy, wymagające szerszego omówienia, winny zostać podzielone na części. Podział powinien być zupełny (wyczerpujący całość postawionego zagadnienia) oraz rozłączny (raz omówione zagadnienie nie powinno wracać w innych punktach). Podział nie może być zbyt drobiazgowy, bo słuchacz może się pogubić. Należy raczej przyjąć podział do trzech punktów w proporcjonalnej wielkości. Dłuższe skupienie uwagi nad jednym punktem kosztem drugiego sprawia wrażenie bałaganu i wprowadza hierarchię ważności poszczególnych części.

Jeżeli przemówienie nie stanowi jednolitego łańcucha myśli, należy pomiędzy jej poszczególnymi elementami zastosować tzw. przejścia rzeczowe (od jednego do drugiego punktu bez zaznaczenia przejścia), bądź słowne (kaznodzieja wyraźnie zaznacza o czym będzie mówił, a czasem nawet podsumowuje swoje dotychczasowe wywody). Przejścia powinny być jasne i zręczne, naturalne i nieprzegadane. Należy strzec się form banalnych i wpadania w stale powtarzający się schemat. Przejściem może być również powtórzenie zasadniczego tekstu biblijnego, występującego w charakterze „motta”<sup>385</sup>. Należy unikać wszelkich dygresji, odchodzenia od tematu. Rozbija to uwagę słuchaczy, przerywa tok myślenia, osłabia argumentację i przedłuża przemówienie.

Po prezentacji głównego tematu listu następuje część dyrektywna, mieszcząca różnego rodzaju akty normatywne i powinnościowe. W tej części powinna pojawić się jeszcze raz zasadnicza myśl listu lub jej krótka synteza. Należy też pobudzić wiernych do tego, aby chcieli żyć według wskazanych zasad. Myśl winna wiązać się z tematem całego

---

<sup>383</sup> Np. *Episkopat Polski o uwłaszczeniu i reprivatyzacji*, 02.03.2000.

<sup>384</sup> Por. J. Krukowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 141-144.

<sup>385</sup> Np. *Kochać i służyć*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2014 r. z dnia 13.03.2014, gdzie przejściami są teksty biblijne: *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem (J 15, 16)*, *Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam Ja jestem pośród nich (Mt 18, 20)*, *Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć (Mt 20, 28)* itd.

przemówienia. Powinna być rzeczowa, jasna i konkretna. W swoim tonie kojąca, podnosząca i lecząca. Nie należy kończyć groźbą, potępieniem czy wyrzutami. W tej części przemówienia zadawano pytania o życie wewnętrzne, dziękowano, ofiarowywano siebie i słuchaczy Bogu<sup>386</sup>. Końcowa część listów pasterskich została nazwana częścią finalną. Zawiera formuły zakończenia wraz z błogosławieństwem.

Mimo, iż niektórzy twierdzą, że „jeżeli kaznodzieja jest człowiekiem świadomym swoich zadań i gorliwym, jeżeli wie co ma powiedzieć, na ogół znajdzie sposoby trafienia do ludzi”<sup>387</sup>, to aby komunikat homiletyczny, jakim są listy pasterskie osiągnął swój cel, potrzeba, aby był on zbudowany poprawnie.

Należy pamiętać, że listy pasterskie KEP nie są pisane przez jedną i tę samą osobę. Były one pisane przez różne osoby, a nawet jeden list mogło tworzyć kilka osób. Pomimo tego wykazują się one jednością tematu i założonego celu. Ich kompozycja jest spójna. Łatwo odnaleźć w nich elementy składowe z zarysowanymi przejściami pomiędzy poszczególnymi częściami. Prezentowany materiał podany jest w sposób logiczny i jasny. Autor „podprowadza słuchacza” do wyciągnięcia wniosków i stosowania poznanych prawd wiary w życiu codziennym, co stanowi element dyrektywny listów.

Zwieńczeniem listów zwykle było błogosławieństwo udzielane przez Pasterzy Kościoła w Polsce wszystkim wiernym<sup>388</sup>, bądź apel biskupów odnoszący się do prezentowanego zagadnienia<sup>389</sup>. Czasami do zakończenia dołączona jest modlitwa<sup>390</sup>, bądź akt ofiarowania czy oddania<sup>391</sup>.

---

<sup>386</sup> Por. J. Krukowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 144-145.

<sup>387</sup> Por. L. Kuc (red.), *Praktyka przepowiadania słowa Bożego*, Warszawa 1973, s.188. M. Rusinek mówi o: wstępie, tezie, argumentach, cbdu (co było do udowodnienia), „pigułce” w zakończeniu. Por. Z. Rusinek, *Sztuka kompozycji*, notatki autora z wykładów w Szkole Retoryki w Krakowie.

<sup>388</sup> Np. *Osoby konsekrowane w communio Kościoła*. List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2015 r., 02.02.2015.; *Wychowywać do prawdy*. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 r., 10.06.2014. i inne.

<sup>389</sup> Np. *Biskupi zapraszają młodzież do udziału w XX Światowym Dniu Młodzieży – Kolonia 2005*, 09.03.2005, art. cyt.

<sup>390</sup> Np. *List Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich*, 14.03.2017, art. cyt.

<sup>391</sup> *List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana*. 05.10.2016, art. cyt.

### 2.4.2. Styl listów pasterskich

Po omówieniu struktury listów pasterskich KEP w niniejszym punkcie omówimy ich styl. Mamy tu na uwadze przede wszystkim styl literacki, czyli sposób wysłowienia autora „polegający na określonym wyborze interpretacji i konstrukcji materiału językowego ze względu na cel, jaki przyświeca mówiącemu. Jest on stałą tendencją w wyborze środków ekspresji językowej, dla jasnego wyrażenia swoich myśli i uczuć”<sup>392</sup>.

Pośród istniejących stylów rozróżnia się naukowy, urzędowy, retoryczny, potoczny czy artystyczny. Inni autorzy mówią jeszcze o stylu opisowym, obrazowym, lekkim, żywym, wyrobionym, prostym, zawiłym, lakonicznym, zwięzłym, górnolotnym, napuszonym<sup>393</sup>. Używając jeszcze innego podziału można mówić o stylu prostym, średnim i stylu wyższym<sup>394</sup>. Cel stylu jest potrójny: ma on pouczyć słuchacza, ma go zainteresować jak też poruszyć.

We wszystkich wystąpieniach publicznych należy pamiętać, że styl powinien mieć charakter przemówienia, rozmowy skierowanej do słuchacza. Powinien on odpowiadać zasadom mowy, celowi nauczania i dobremu estetycznemu smakowi. Należy pamiętać też o prawidłowych właściwościach: gramatycznych, retorycznych i estetycznych.

Każdego rodzaju wystąpienie powinno być poprawne pod względem językowym. Należy przestrzegać należytych form koniugacyjnych i deklinacyjnych, etymologicznych i składniowych. Pamiętać o poprawnej polskiej pisowni, w której stosuje się zdania krótkie i logiczny tok myśli. Ważną rolę odgrywa czystość języka: używanie wyrazów polskich, unikanie słów niezrozumiałych, obcych, archaizmów, wyrażeń gwarowych czy slangowych jak też zawiłych określeń.

Według H. Haducha retoryczność wyrażania się każe, aby dany tekst czy wyrażenie cechował się zrozumiałością, jasnością, zwięzłością, precyzją a czasem dobitnością i powagą. Sprawia to, że mowa jest rozumiana, czyli budzi w umysłach słuchaczy te same myśli, które chciał obudzić w nich mówca<sup>395</sup>.

Etyczne właściwości stylu nadają mowie ozdoby, powabu, wdzięku, piękna, działają na wyobraźnię, utrzymują uwagę, budzą ciekawość, wspierają pamięć, pomagają w

---

<sup>392</sup> J. Sławiński *Słownik terminów literackich...*, dz. cyt. s. 489.

<sup>393</sup> Por. M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 49-50.

<sup>394</sup> Por. L. Durska, A. Nawrot, G. Sętkowska Steczek, *Słownik terminów literackich*, Kraków 2008, s. 208-210; K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim, cz. I*, Kraków 1999, s. 161.

<sup>395</sup> Por. H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej*, Kraków 1927, s. 69-70.

zrozumieniu treści, dodają ochoty do działania. Ważną rolę w przepowiadaniu odgrywa nie tylko styl, ale wyraziste wygłoszenie czy ekspresja. O ile w listach pasterskich trudno mówić o wyżej wymienionych właściwościach przekazu, wszak wygłoszenie zależy w dużym stopniu od umiejętności i predyspozycji czytającego, tak sam tekst listów powinien zawierać te właściwości stylistyczne, które są konieczne dla skuteczności przepowiadania<sup>396</sup>.

Analizowane listy pasterskie KEP zostały napisane jasnym i komunikatywnym językiem<sup>397</sup>. Łatwo zauważa się dialogiczno-informacyjny charakter pism. Nie bez znaczenia jest ich wewnętrzna zwięzłość<sup>398</sup> i troska o odczucia estetyczne czytelnika. Nie brak bowiem bogatego materiału ilustracyjnego, zaczerpniętego z literatury, sztuki czy codziennego życia. Adresaci listów, którymi są wierni Kościoła katolickiego w całej Polsce, stanowią zróżnicowaną pod względem mentalnościowym i wykształcenia grupę ludzi. Stąd też biskupi polscy musieli wziąć pod uwagę ten fakt i formułować listy tak, aby być zrozumianym zarówno przez wykształconych jak też i ludzi prostych. Styl listów jest więc dostosowany do słuchaczy i uwzględnia ich poziom intelektualny.

Ze stylem nierozzerwalnie związana jest kwestia poprawności gramatycznej tekstu. Wszystkie listy pasterskie napisane są zgodnie z zasadami gramatyki i pisowni języka polskiego. Listy są poprawne zarówno pod względem użytych form koniugacyjnych jak i deklinacyjnych. Wykazują także poprawność ortograficzną.

We wszystkich listach przebija głęboki szacunek zarówno dla słowa Bożego jak i słuchaczy. Daje się zauważyć także wielką troskę o poziom przekazu. Nigdzie nie ma stwierdzeń pogardliwych czy upokarzających. Brak również słów nagany, oskarżenia czy „wytykania palcem”. Biskupi umiejętnie wskazują konsekwencje ludzkich wyborów. Nigdy w listach nie pojawia się żart, dowcip czy mowa dla „treningu” w sztuce mowy retorycznej.

---

<sup>396</sup> Właściwościami koniecznymi w skutecznej mowie są: dialogowość, komunikatywność, zwięzłość, obrazowość, emocjonalność i perswazyjność. Por. G. Siwek, *Właściwości stylistyczne kazania*, [w:] *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 119-167.

<sup>397</sup> Komunikatywność zakłada, że dana wypowiedź jest zrozumiała dla odbiorcy i zgodna z intencją nadawcy, jest zrozumiała dla odbiorcy, formułowana językiem poprawnym, powszechnie używanym bez nadmiaru wyrazów obcych, bez skomplikowanych, oryginalnych przenośni i porównań. Por. tamże, s. 130-137.

<sup>398</sup> Zwięzłość polega na stosowaniu tylko niezbędnych środków językowych potrzebnych do podkreślenia i wyrażenia sensu wypowiedzi. Por. tamże, s. 137-142.



Listy pasterskie, zarówno na poziomie kompozycji jak i składni, są zbudowane w sposób jasny i przejrzysty. Autor (czy też autorzy) stara się, aby dzięki zastosowanym środkom perswazji, osiągnąć zamierzony cel. Nie ma w nich wyrazów dwuznacznych czy potocznych. Pisane są czystą polszczyzną i poprawne stylistycznie. Autor używa raczej krótkich zdań, unikając nazbyt rozbudowanej składni. Pozwala to na osiągnięcie efektu mowy żywej i zwięzłej. Stara się, by jego wywód był logiczny, a podawane argumenty miały „moc przekonującą”. Widać także wielką troskę o wyczerpujące przedstawienie tematu i podanie jak najbogatszej argumentacji. W tym celu zastosowano liczne środki stylistyczne, które zostaną obecnie przedstawione.

### 2.4.3. Środki stylistyczne zastosowane w listach

Na osobną uwagę zasługują zastosowane w listach pasterskich KEP środki stylistyczne. Najczęściej są to figury retoryczne, będące świadectwem troski o jakość posługi Słowa, jak też erudycji autora, czy autorów listu. Poniżej przedstawimy przykłady występujących w listach środków stylistycznych.

W retoryce znany jest następujący podział środków stylistycznych: fonetyczne środki stylistyczne (instrumentacja zgłoskowa, onomatopeja, rym, rytm, współbrzmienia); morfologiczne środki stylistyczne (archaizmy, zdrobnienia, zgrubienia, neologizmy, formacje żartobliwe); składniowe środki stylistyczne (apostrofy, inwokacje, powtórzenia, anafory, polisyndeton, refren, inwersja); leksykalne środki stylistyczne (epitet, porównanie, metafora, symbol, hiperbola, oksymoron, personifikacja)<sup>399</sup>.

Figurą retoryczną nazywamy szczególny układ wyrazu lub wyrazów kształtujących wypowiedź retoryczną<sup>400</sup>. Są one elementem nowości i odmiany. Służą zdynamizowaniu wypowiedzi. Rozróżniamy figury słowne i myślowe. Figury słowne istnieją wraz z istnieniem wyrazów, które tworzą figurę. Drugie istnieją bez względu na wyrazy, gdyż o ich istnieniu decyduje myśl zawarta w figurze<sup>401</sup>. Figury retoryczne służą nadaniu wypowiedziom wartości estetycznej (ozdobności, niezwykłości, ekspresji) oraz wzmocnieniu

---

<sup>399</sup> Por. L. Durska, A. Nawrot, G. Sętkowska Steczek, *Słownik...*, dz. cyt., s. 67, 111, 128, 199. Por. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień - Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław 2002 r.

<sup>400</sup> Por. M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>401</sup> Tamże, s. 107.

sugestywności oddziaływania. Należą one do składniowych środków stylistycznych wyrażań.

W listach pasterskich KEP dostrzegamy stosowanie wielu środków stylistycznych. Najczęściej występującym zabiegiem literacko-homiletycznym jest prowadzenie w ramach listu swoiście rozumianego **dialogu wewnętrznego**<sup>402</sup>. Jest to dyskurs z samym sobą. Osoba pytająca staje się tą, która odpowiada. Figura ta nawiązuje do średniowiecznego dialogu dwóch kaznodziei z ambon<sup>403</sup>.

W listach KEP można często spotkać się z **anaforą**<sup>404</sup> należącą do składniowych środków stylistycznych. Jest ona figurą stylistyczną polegającą na powtórzeniu zdań o podobnej konstrukcji, rozpoczynających się od tych samych wyrazów. Takie zastosowanie wyliczeń opartych niejednokrotnie na kontraście wpływa niewątpliwie dodatnio na perswazyjną skuteczność wypowiedzi<sup>405</sup>.

Biskupi, pisząc np. o wolontariacie stwierdzają: „*wolontariat* staje się często środkiem sprzyjającym doświadczeniu religijnemu, (...) *wolontariat* chrześcijański jest więc jedną z koniecznych form świadczenia o tym, że w Jezusie Chrystusie Bóg powołuje nas i uzdalnia do miłości wobec braci i siostr. (...) *wolontariat* stanowi bowiem znak i wyraz ewangelicznej miłości”<sup>406</sup>.

Pisząc w innym liście o potrzebie pokoju w kontekście konfliktu bałkańskiego, wojen na kontynencie afrykańskim czy konfliktu w Ziemi Świętej biskupi podkreślają: „*Pokój* jest darem Chrystusa Zmartwychwstałego. *Pokój*, to pierwsze słowo, jakie apostołowie usłyszeli od Chrystusa po Jego zwycięstwie nad śmiercią (por. J 20.19). *Pokój*, który przekazuje Chrystus, opiera się na orędziu, jakie On przynosi do ludzkości. (...) *Pokój*

---

<sup>402</sup> Dialogowość zakłada istnienie adresata, z którym nadawca wchodzi w dialog, czasem ukryty, albo pozorny z adresatem (słuchaczem); będą miały tu zastosowanie: typowe apostrofy, pytania retoryczne, pytania w ogólności. Używane będą zaimki w drugiej osobie (ty bądź wy). Celem jej jest chęć nawiązania lub podtrzymania kontaktu ze słuchaczem. Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 120-130.

<sup>403</sup> Por. *List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, List Pasterski Episkopatu Polski do odczytania 29 lipca 2001 r., w XVII niedzielę zwykłą, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-o-potrzebie-trzezwosci> [data wejścia 14.06.2022].

<sup>404</sup> G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 173.

<sup>405</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 50. Perswazyjność ma przekonać słuchacza do racji mówcy. Zakłada stosowanie wszelkich środków retorycznych w celu nakłonienia do odpowiedniego postępowania, albo zmiany nastawienia (poglądów), nawrócenia. Typowe tu będą argumenty rozumu (statystyki, dowody, dane), argumenty logiczne (indukcja, dedukcja), argumenty emocjonalne (odwołujące się do uczuć słuchacza) oraz argumenty empiryczne (oparte na doświadczeniu, opinie autorytetów, fakty, dane statystyczne). Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 156-167.

<sup>406</sup> *List pasterski biskupów polskich o wolontariacie*, 07.10.2001, <https://episkopat.pl/list-pasterski-biskupow-polskich-o-wolontariacie> [data wejścia 14.06.2021].

jest zawsze owocem sprawiedliwości w dziedzinie religijnej, społecznej i politycznej. (...) *pokój* domaga się ustępstw”<sup>407</sup>.

W omawianych listach można również spotkać się z **kontrastem**, nazywanym czasem **antytezą**<sup>408</sup>. Polega on na zestawieniu dwóch biegunowo przeciwstawnych zjawisk, co pozwala uwypuklić istniejącą między nimi opozycję<sup>409</sup>. Jest on zazwyczaj połączony z użyciem tzw. wysokich kwantyfikatorów (np. zawsze, wszystko, nigdy). Z zastosowaniem kontrastu można spotkać się zwłaszcza w tych listach, które dotyczą kwestii moralnych np. zestawienie: świętość życia a eutanazja<sup>410</sup>; wolność a zniewolenie<sup>411</sup>.

Dla osiągnięcia zamierzonego celu perswazyjnego biskupi w swoich listach niejednokrotnie używają **metafor** czy związanych z nimi **porównań**. Służą one obrazowości<sup>412</sup> wypowiedzi i przyczyniają się do jej skuteczności. Metafora, nazywana często przenośnią, polega na nadaniu wyrazowi znaczenia innego niż pierwotne, wprowadzeniu wyrazu w nowe dla niego pole semantyczne. Wypływa z naturalnej metaforyczności języka. Opiera się na postrzeganiu przez nasz umysł analogii pomiędzy przedmiotami<sup>413</sup>. Metaforę stosujemy tam, gdzie chcemy abstrakcyjne pojęcie opisać werbalnie<sup>414</sup>.

Przykład takiej metafory znajdujemy np. w specjalnym liście w kwestii przeszczepiania organów. Piszą w nim, że „każde przetoczenie krwi do żył drugiego człowieka czy przeszczep wewnętrznego organu ciała” będą „znakiem nadprzyrodzonego krwiobiegu miłości ożywiającej Kościół Jezusa Chrystusa”<sup>415</sup>.

Kolejną figurą, która znalazła zastosowanie w omawianych listach jest **szeregowe nagromadzenie wyliczeń** w celu spotęgowania emocjonalnego wypowiedzi. Są one

---

<sup>407</sup> *Apel Biskupów Polskich w sprawie pokoju*, 30.04.2002, <https://episkopat.pl/apel-biskupow-polskich-w-sprawie-pokoju> [data wejścia 14.06.2021].

<sup>408</sup> G. Siwek mówi o antytezie jako zestawieniu dwóch opozycyjnych znaczeniowo segmentów wypowiedzi. Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 177.

<sup>409</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 66.

<sup>410</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*. List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., 28.12.2003, art. cyt.

<sup>411</sup> *Jan Paweł II – Papież Wolności*. List Pastorski Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski – 11 października 2009 r., 19.06.2009, art. cyt.

<sup>412</sup> Obrazowość polega na umiejętnym zastosowaniu przenośni i porównań oraz na stosowaniu różnych typów zdań krótkich - równoważników, jak również na stosowaniu różnych czasów w różnych funkcjach. Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 142-150.

<sup>413</sup> G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 188.

<sup>414</sup> Por. M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 102-103.

<sup>415</sup> *Nadprzyrodzony krwiobiegi miłości*. Słowo biskupów polskich w sprawie przeszczepiania narządów, 25.08.2007, <https://episkopat.pl/nadprzyrodzony-krwiobiegi-milosci> [data wejścia 14.06.2021].

odmianą prezentacji całości tematycznej poprzez pokazanie jej kolejnych elementów. Polegają na kolejnym wymienianiu i opisywaniu wszystkich składników wyodrębnionego z całości zbioru<sup>416</sup>.

I tak dla przykładu w liście przed beatyfikacją Jana Pawła II biskupi piszą, że „Słowo Boże odsłania przed nami tajemnicę pokusy i zła, niewierności i grzechu” i dalej, że „Ojciec Święty Jan Paweł II rozumiał człowieka, jego słabości, uwikłania i zagubienie”<sup>417</sup>.

Figurą stosowaną w listach jest także **eksklamacja**<sup>418</sup> zwana też wykrzyknieniem. Ma ono na celu wyrazić stan emocjonalny<sup>419</sup> piszącego, ma powiadomić o jego smutku, żalu czy radości<sup>420</sup>. Jest ono wyrazem emocjonalnego stosunku mówiącego do wypowiedzianych treści<sup>421</sup>. Figurę tę spotykamy w listach, w których biskupi piszą o ważnych i trudnych problemach polskiego społeczeństwa np. o trzeźwości, gdy przywołują słowa Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Młodzieży! Czy chcesz, aby Polska była pijana? Czy chcesz Polski przepitej?”<sup>422</sup>. Z kolei w liście z 2012 r. biskupi niemal krzyczą: „Nie wychowujcie oportunistów, nie przyuczajcie do picia, ale bądźcie oparciem dla odważnych, poszukujących trzeźwości!”<sup>423</sup>.

Podczas analizy listów możemy się także natknąć na **optację**<sup>424</sup> zwaną czasem życzeniem. Jak wskazuje sama nazwa ten środek stylistyczny ma na celu wyrażenie pragnienia mówiącego<sup>425</sup>. Charakteryzuje się ona formą czasownikową, trybu rozkazującego, najczęściej wyrażoną w pierwszej osobie liczby mnogiej.

W pewnym sensie jest ona stałym elementem listów pasterskich KEP, zwłaszcza ich zakończeń. Dla przykładu w zakończeniu listu do kapłanów na Wielki Czwartek 2013 r. biskupi wyrażają pragnienie i wzywają wstawiennictwa Maryi: „Maryja, Matka

---

<sup>416</sup> L. Durska, A. Nawrot, G. Sętkowska Steczek, *Słownik...*, dz. cyt., s. 246.

<sup>417</sup> *Przyjaciel Boga i orędownik naszych spraw*. List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Jana Pawła II, 22.02.2011, art. cyt.

<sup>418</sup> Wykrzyknienie jest wyrazem emocjonalnego zaangażowania mówcy. Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 180.

<sup>419</sup> Emocjonalność to cecha, w której nadawca jest nastawiony na uzewnętrznienie swoich uczuć, emocji (dominuje funkcja ekspresywna języka); służą też temu wszelkie wykrzyknienia, zwroty o zabarwieniu emocjonalnym, epitety wartościujące pozytywnie lub negatywnie. Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 150-156.

<sup>420</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 116.

<sup>421</sup> L. Durska, A. Nawrot, G. Sętkowska Steczek, *Słownik terminów literackich...*, dz. cyt., s. 246.

<sup>422</sup> List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości, 21.06.2001, art. cyt.

<sup>423</sup> *Rodzina szkołą trzeźwości*. List Pasterski na sierpień - miesiąc abstynencji, 23.06.2012, art. cyt.

<sup>424</sup> Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 191.

<sup>425</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 118.

Kapłanów i Wspomożycielka Wiernych, niech strzeże naszej kapłańskiej wiary; niech pomoże odnowić i zachować pierwotną miłość do Boga i Kościoła, jaką były napełnione nasze serca w dniu święceń i wzrastać w świętości”<sup>426</sup>. W innym liście zatytułowanym „*Wspólne duchowe dziedzictwo chrześcijan i Żydów*” owo życzenie, pragnienie biskupów wyraża się w nadziei: „Wyrażamy nadzieję, że dialog katolicko-żydowski będzie służył przemianie oblicza naszej ziemi”<sup>427</sup>.

Funkcję zachęty do przyjęcia określonych postaw i zachowań, jak też rolę moralizatorskiego napomnienia w tekście listów pełnią **apostrofy**,<sup>428</sup> bądź **apele**<sup>429</sup>. Apele kierowane przez mówcę do audytorium lub do Boga najczęściej spotkać można na zakończenie listów. Służą do zachęty i napomnienia. Przykładem w tym względzie może być punkt 5 Listu Episkopatu Polski o przygotowaniach do ŚDM Kraków 2016, w którym biskupi zwracają się z apelem i zachętą do różnych ludzi (rodziców, wychowawców, katechetów, duchownych, sióstr zakonnych) do włączenia się w dzieło przygotowań ŚDM<sup>430</sup>. Z napomnieniem biskupów mamy np. do czynienia w liście pt. *Sumienie drogowskazem człowieka*. Biskupi piszą w nim: „Gdzie nie ma dialogu miłości między człowiekiem a Bogiem w codziennym rachunku sumienia, tam na pewno będą się mnożyć wszelkie grzechy i niedoskonałości”<sup>431</sup>.

Analizowane w niniejszej pracy listy pasterskie KEP prezentują klasyczną budowę. Oznaczają się one jasnym, czytelnym i prostym stylem. Styl ten wpływał na użyte w tekście stylistyczne środki językowe czy też na zastosowane figury retoryczne. Służyły one zainteresowaniu wiernych prezentowaną treścią, nakłaniały do odpowiedniego postępowania oraz, w zamierzeniu autora, miały wpływać na zmianę dotychczasowego sposobu myślenia czy działania. Zbudowane zostały poprawnie i jasno, choć niejednokrotnie reprezentują naukowy styl wypowiedzi. Do najczęściej stosowanych środków stylistycznych w listach należą: anafora, epifora, porównanie, pytania retoryczne. Celem

---

<sup>426</sup> *Pilna potrzeba świadków wiary*. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2013 r., 06.03.2013, art. cyt.

<sup>427</sup> *Wspólne duchowe dziedzictwo chrześcijan i Żydów*. List pasterski Episkopatu Polski z okazji 50. rocznicy „*Nostra aetate*”, 06.10.2015, <https://episkopat.pl/wspolne-duchowe-dziedzictwo-chrzescijan-i-zydow> [data wejścia 14.06.2021].

<sup>428</sup> Bezpośredni, patetyczny zwrot do osoby, rzeczy bądź upersonifikowanej idei. Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt., s. 175.

<sup>429</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, dz. cyt., s. 115. Por. L. Durska, A. Nawrot, G. Sętkowska Steczek, *Słownik terminów literackich...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>430</sup> *List Episkopatu Polski o przygotowaniach do ŚDM Kraków 2016*, 08.10.2014, art. cyt.

<sup>431</sup> *Sumienie drogowskazem człowieka*. List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 2003 r., 14.06.2003, art. cyt.

zwiększenia efektu perlokucyjnego, będącego wynikiem osiągnięcia zamierzonej zmiany postępowania, stosuje wykrzyknienia i wyliczenia. Nie są mu obce także optacja czy zdania asyndetyczne.

\* \* \*

W kolejnym rozdziałach przejdziemy już do szczegółowej analizy materiału badawczego. Przeprowadzimy ją pod kątem zawartych w nich kwestii wiary, moralności i zagadnień społecznych.

### 3. KWESTIE DOTYCZĄCE WIARY I MORALNOŚCI

W niniejszym rozdziale poddamy analizie listy pasterskie KEP pod kątem podejmowanych w nich zagadnień wiary i moralności. Kwestie te są ściśle ze sobą powiązane. Należy jednak pamiętać, że życie moralne chrześcijanina nie jest tyle konsekwencją wiary, ale raczej jest jej istotnym elementem i prawdziwie autentyczną jej realizacją, bowiem dopiero przez działanie człowiek uznaje w pełni rzeczywistość tajemnicy Chrystusa<sup>432</sup>. To z kolei ukazuje, że wiara stanowi fundament, do którego odnoszą się wszystkie działania moralne chrześcijanina<sup>433</sup>.

W związku z powyższym w pierwszej kolejności skupimy się na zagadnieniach dogmatycznych podejmowanych w listach pasterskich KEP. Następnie od problematyki wiary przejdziemy do zagadnień moralnych. Takie połączenie tych zagadnień wydaje się tym bardziej istotne i zasadne, że we współczesnym świecie daje się zauważyć narastającą tendencję „rozdzielania” wiary od życia moralnego człowieka<sup>434</sup>.

#### 3.1. KWESTIE DOKTRYNALNE

Zadaniem księży biskupów jest umacnianie, strzeżenie jedności wiary Kościoła katolickiego i pogłębianie miłości do Mistycznego Ciała Chrystusa<sup>435</sup>. Mają również obowiązek nauczania, przypominania i wyjaśniania częstokroć trudnych i nie do końca zrozumiałych dla współczesnego człowieka kwestii i problemów dogmatycznych, które stanowią depozyt wiary Kościoła i przedmiot Jego nauczania. Problematyka wiary, nauczania czy dyscypliny sakramentów Kościoła znalazły swoje miejsce w listach pasterskich KEP. Kościół odpowiadając na znaki czasu doprecyzowuje czy też uaktualnia swoje nauczanie w kwestiach dotyczących wiary, dyscypliny sakramentów czy też przepisów kościelnych<sup>436</sup>. Niezmienne pozostaje samo Objawienie zawarte w Piśmie Świętym i

---

<sup>432</sup> R.E. Rogowski, *Fides integralis. Wiara a moralność w kontekście „Veritatis splendor”* [w:] *W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki „Veritatis splendor”*, red. E. Janik, Wrocław 1994, s. 271.

<sup>433</sup> Por. J. Nagórny, *Teologia moralna jako eklezjalna nauka wiary w świetle „Veritatis splendor”* [w:] *W prawdzie ku wolności*, dz. cyt., s. 182.

<sup>434</sup> Zob. E. Torończak, *Wiara jako źródło zobowiązań moralnych* [w:] „Teologia i moralność”, t. 2, 2007, s. 65-78,

<sup>435</sup> Por. KK 23.

<sup>436</sup> Tak było np. w przypadku zmiany Przykazań Kościelnych. W dotychczasowej wersji przykazań kościelnych dokonał ich *Katechizm Kościoła Katolickiego* z 1992 roku (wydanie polskie – Poznań 1994).

Tradycji Kościoła. Wyraźnie podkreślił to Sobór Watykański II w Konstytucji Dogmatycznej o Objawieniu Bożym „Dei verbum”, gdzie czytamy, że Kościół „zawsze uważał i uważa owe Pisma zgodnie z Tradycją świętą, za najwyższe prawidło swej wiary, ponieważ natchnione przez Boga i raz na zawsze utrwalone na piśmie przekazują niezmiennie słowo samego Boga”<sup>437</sup>. Jednak inne kwestie, te z ustanowienia ludzkiego, mogą ulegać zmianom.

Zagadnienia wiary i problematyka dogmatyczna stanowi przedmiot badań teologii dogmatycznej. Dlatego zanim przejdziemy do szczegółowej analizy treści listów pasterskich KEP pod kątem zawartej w nich problematyki dogmatycznej, zasadnym wydaje się przybliżenie czym jest i czym się zajmuje teologia dogmatyczna w ogólności.

### 3.1.1. Problematyka dogmatyczna

Teologia dogmatyczna, była przez półtora tysiąca lat matką wszystkich innych dyscyplin teologicznych. Jest to nauka realistyczna, gdyż traktuje o rzeczywistości religijnej, o Bogu żywym, o człowieku i o świecie, a nie jedynie o języku religijnym, o jakichś ideach religijnych, o samej wierze czy o zadaniach wiary i Biblii. Jej fundamentalnym źródłem w rozumieniu katolickim jest objawienie Boże. Rozróżniamy dwie odsłony objawienia: objawienie zstępujące i objawienie wstępujące. Pierwszorzędne dla nas jest objawienie zstępujące. Jest to objawienie publiczne, zstępujące od Boga wprost na sposób empirycznie historyczny, a więc praobjawienie, Księgi Starego i Nowego Testamentu, Osoba i dzieło Jezusa Chrystusa, a także kontynuacja dzieła Chrystusa w postaci żywego Kościoła, w jego istocie, historii, tradycji, doświadczeniach. Wtórny i raczej narzędniym źródłem teologii naukowej jest objawienie wstępujące, wyłaniające się z człowieka, świata i kosmosu w postaci obrazów Bożych, śladów Stwórcy, dawcy największego daru istnienia, misterium ładu i harmonii w ostatecznych wymiarach, absolutności świata osobowego, promieniowania najwyższych idei i wartości, otwarcia człowieka na

---

Potem Kongregacja Nauki Wiary wprowadziła poprawki do Katechizmu, opublikowane w tzw. *Corrigendzie* z dnia 25 kwietnia 1998 roku. Dotyczyły one między innymi przykazań kościelnych, które miały dotąd różne brzmienie w poszczególnych Kościołach lokalnych. W oparciu o te dokumenty kościelne, biskupi polscy, podczas obrad 313. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski (Łowicz 20-21.06.2001), ostatecznie przyjęli katechizmowy, a więc łatwo przyswajalny również przez dzieci, zapis pięciu przykazań kościelnych. Te zmiany wymagały wyjaśnienia wiernym.

<sup>437</sup> KO 21.



transcendencję i nieskończoność i zdolności poznawania wszelkiej rzeczywistości i doskonałości jej<sup>438</sup>.

Joseph Ratzinger w swojej teologii przepowiadania zwrócił przed laty uwagę na znaczące rozejście się między dogmatem i duszpasterstwem<sup>439</sup>. Opisana sytuacja dzisiaj jeszcze bardziej pogłębia się i zaczyna coraz silniej wiązać się z rozdziałem w łonie samej teologii, która zbyt często stawia dogmat jakby na marginesie swoich zainteresowań. Dogmat i dogmatyka stały się słowami niewygodnymi, niedzisiejszymi w dużej części teologii i życia Kościoła, nie mówiąc już o skojarzeniach, jakie budzi w środowiskach pozakościelnych i pozateologicznych, które dogmatykę kojarzą z „ciemnym” średniowieczem. Ustawienie dogmatu na marginesie życia Kościoła, przynajmniej praktycznie, powoduje coraz większą dezintegrację chrześcijańskiego doświadczenia i tożsamości. W tym kontekście jednym z najważniejszych zadań Kościoła jest odzyskanie dogmatu jako centrum wspomnianego doświadczenia i praktyki chrześcijańskiej<sup>440</sup>.

Przedmiotem teologii dogmatycznej są prawdy objawione i sformułowane przez Kościół w formie dogmatów. W *Katechizmie* czytamy, że „Urząd Nauczycielski Kościoła w pełni angażuje władzę otrzymaną od Chrystusa, gdy definiuje dogmaty, to znaczy, gdy w formie zobowiązującej lud chrześcijański do nieodwołalnego przyłgnięcia przez wiarę przedkłada prawdy zawarte w Objawieniu Bożym lub prawdy, które mają z nimi konieczny związek”<sup>441</sup>. „Dogmaty są światłem na drodze naszej wiary; oświecają ją i nadają jej pewność. I na odwrót, jeśli nasze życie jest prawe, to nasz rozum i nasze serce są otwarte na przyjęcie światła dogmatów wiary”<sup>442</sup>.

Dogmat jest rzeczywistością złożoną<sup>443</sup>. Złożoność ta dotyczy zarówno samej jego istoty, jak i połączonej z nią organicznie formy. Od strony istoty i w znaczeniu ścisłym dogmat jest formułą eklezjalną, której przedmiotem jest uroczysta deklaracja, iż

---

<sup>438</sup> Cz. S. Bartnik, *Metodologia teologii dogmatycznej*, „Studia Nauk Teologicznych” 2007, t. 2, s. 165-166.

<sup>439</sup> J. Ratzinger, *Przedmowa do Dogmat i przepowiadanie*, [w:] Tenże, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, II, Opera omnia, t. IX/2, Lublin 2018, s. 749.

<sup>440</sup> R. J. Woźniak, *Dogmatyka w perspektywie interdyscyplinarnej. Prolegomena teoretyczno-metodologiczne*, [w:] *Dogmat o metoda. Wprowadzenie do badań interdyscyplinarnych w teologii dogmatycznej*, red. tenże, Kraków 2021, s. 17.

<sup>441</sup> KKK 88.

<sup>442</sup> KKK 89.

<sup>443</sup> Szerzej na ten temat pisał np.: A. Perzyński, *Badania nad dogmatem w teologii posoborowej. Recepcja dyskusji teologicznej we Włoszech*, [w:] „Analecta Cracoviensia” 2004, t. 36, s. 245–259.

konkretna prawda przynależy do depozytu Objawienia<sup>444</sup>. Dogmaty artykułują zatem poszczególne prawdy zawarte w Piśmie Świętym, jak również w interpretującej je normatywnej Tradycji Kościoła.

Należy jednak zaznaczyć, że dogmat, jako prawda wiary, nie jest jedynie jakąś abstrakcyjną prawdą, obwarowaną ekskomuniką, daleką od życia, ale jest formą uczestnictwa w dziejowym doświadczeniu przychodzenia Trójjedynego Boga do świata. Co więcej, jako forma uczestnictwa w Objawieniu, dogmat spełnia istotną funkcję w przemianie podmiotu. Najgłębszy sens wszystkich wypowiedzi dogmatycznych nie ogranicza się do poznania prawdy, ale kieruje się ku integralnej przemianie przyjmującego go podmiotu na obraz i podobieństwo tajemnicy Trójcy. W ten sposób dogmat posiada podwójną egzystencjalną naturę: stanowi przekaz pierwotnego doświadczenia chrześcijańskiego, które stało się udziałem apostołów i jednocześnie stanowi element procesu podmiotowej transformacji człowieka wierzącego, której skutkiem jest nowe istnienie i nowe doświadczenie. W tym kontekście dogmat stanowi całość z sakramentalno-liturgicznym, moralnym i duchowym życiem Kościoła. Nie jest on sylogizmem, ale mistagogiczną ikoną tajemnicy<sup>445</sup>.

Od strony formalnej dogmaty są formułami językowymi powstałymi w określonym czasie historii i są naznaczone konkretnym kontekstem. Na formułowanej prawdzie Objawienia swoją pieczęć odcisnęły także wiedza konkretnej epoki i jej język, w której dogmat był formułowany i ogłoszony. Język i obraz świata, użyte w formule dogmatycznej, najczęściej nie wchodzi w skład znaczenia dogmatu, nie stanowią o jego prawdzie, są jedynie środkiem jego wyrazu, niejako „otoczką”. Dogmaty istnieją zatem, aby definiować, szczególnie w sytuacjach kryzysowych (np. pojawiające się w historii herezje szerzone przez sekty), treściową zawartość Objawienia. Ich formalna struktura jednocześnie otwiera i ogranicza możliwość wyrażenia przez nie prawdy<sup>446</sup>.

Podsumowując, dogmaty ujmują to, co jest stałą i podstawową treścią wiary chrześcijańskiej. Właściwie nie wymagałyby więc oficjalnego uchwalania i definiowania. Główne prawdy wiary zawierają się w tym, co nazywamy „nauczaniem zwyczajnym”

---

<sup>444</sup> Zob. Vaticanum I, *Dei Filius*, III, 34: „Następnie wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co zawiera się w słowie Bożym spisanim lub przekazanim i jest do wierzenia przedkładane przez Kościół – albo uroczystym orzeczeniem, albo zwyczajnym i powszechnym nauczaniem – jako objawione przez Boga”.

<sup>445</sup> Por. R. J. Woźniak, *Dogmatyka w perspektywie interdyscyplinarnej*, art. cyt., s. 40.

<sup>446</sup> Tamże.

Kościół, co jest w jego wierze od początku obecne. Stąd dopiero wynika „nauczanie uroczyste”, czyli oficjalne z podanymi do wierzenia formułami. Ogłaszanie dogmatów wynikało bowiem z potrzeb społeczności chrześcijan, raczej z życia publicznego niż prywatnego i duchowego. Kościół potrzebuje jasnego, wspólnego wyznania wiary. Skład Apostolski i „Credo” mszalne zawierają takie wyliczenie najważniejszych zasad, czyli głównych dogmatów<sup>447</sup>.

Dogmaty są przedstawiane wierzącym „w formie zobowiązującej lud chrześcijański do nieodwołalnego przyłgnięcia przez wiarę”. Warto jednak zaznaczyć, że „pomimo swojego ogromnego znaczenia dogmaty nie są normą najwyższą, bo za taką uważane jest Pismo Święte zawierające słowo Boże, celebrowane w liturgii (por. KO 21). Trzeba wszakże podkreślić, iż dogmaty Kościoła nie są dodatkowymi prawdami, niejako zewnętrznymi, dodanymi do Pisma Świętego i Tradycji, ale mają one swoje korzenie w Objawieniu. Mają one też swoją genezę i historię. W tym sensie mówi się o rozwoju dogmatów”<sup>448</sup>. Mimo, iż nie podlegają one dyskusji, to należy je interpretować, aktualizować i wyjaśniać.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna w dokumencie *Interpretacja dogmatów*<sup>449</sup> wyjaśnia: „Żywa Tradycja ludu Bożego pielgrzymującego przez historię nie zatrzymuje się w określonym punkcie tej historii; dochodzi do czasów obecnych, które przekracza, by kierować się do przyszłości. Definicja dogmatu nie jest więc tylko końcem rozwoju, ale zawsze także nowym początkiem. Jeśli prawda wiary stała się dogmatem, zawsze wpisuje się w *Paradosis*, która się rozwija. Po definicji następuje więc recepcja, to znaczy żywe włączenie dogmatu do życia wspólnotowego w Kościele, i głębsze wnikanie w prawdę, jaką poświadcza. Dogmat nie może być pamiątką przeszłości, ale musi przynosić owoce w obecnym życiu Kościoła. Z tego powodu nie wystarczy widzieć jedynie jego

---

<sup>447</sup> Por. M. Wojciechowski, *Czym są dogmaty?*, [w:] „Idziemy” 29/2014, <http://www.idziemy.pl/wiara/czym-sa-dogmaty-> [data wejścia 17.06.2021].

<sup>448</sup> H. Sławiński, *Misterium Chrystusa, kerygmat i dogmat w przepowiadaniu*, [w:] *Głosimy Pana Jezusa Chrystusa. Treść przepowiadania*, red. Henryk Sławiński, Kraków 2017, s. 132-133. Por. Henryk Sławiński, *Przepowiadanie chrystocentryczne*, [w:] *Głosimy Pana Jezusa Chrystusa. Treść przepowiadania*, red. Henryk Sławiński, Kraków 2017, s. 11-29.

<sup>449</sup> Został on przygotowany po kierunkiem bpa W. Kaspera, byłego profesora Uniwersytetu w Tybindze, oraz przez podkomisję, do której należeli profesorowie J. Ambaum, G. Colombo, J. Corbon, J. Gnilka, A.-J. Léonard, St. Nagy, H. de Noronha Galvao, C. Peter, Ch. von Schönborn i F. Wilfred. Dokument ten był dyskutowany na sesji plenarnej w dniach 3-8 października 1988 r. i szeroko zatwierdzony *in forma specifica* na sesji plenarnej w październiku 1988 r. Zgodnie ze statutami Międzynarodowej Komisji Teologicznej został opublikowany za zgodą kard. J. Ratzingera, przewodniczącego Komisji.

znaczenie negatywne czy ograniczające; powinien być raczej rozumiany w sensie pozytywnym, który otwiera na prawdę.

Podobna interpretacja dogmatów dla terażniejszości powinna uwzględnić dwie zasady, które na pierwszy rzut oka wydają się sprzeczne, a mianowicie trwałą wartość prawdy i aktualność prawdy. Oznacza to, że nie można ani zrezygnować z Tradycji lub złamać jej, ani - pod pretekstem wierności - przekazywać skostniałego zwyczaju. Chodzi o to, by z pamięci Tradycji rodziła się nadzieja dla terażniejszości i dla przyszłości. Definicja może być w końcu znacząca dla terażniejszości tylko dlatego, że jest prawdziwa i w jakiej mierze jest prawdziwa. Trwała ważność prawdy i jej aktualność warunkują się więc wzajemnie. Tylko prawda wyzwala (por. J 8,32)<sup>450</sup>.

Zadanie owego „żywego włączenia dogmatu do życia wspólnotowego w Kościele, i głębsze wnikanie w prawdę”, czyli wyjaśnianie i aktualizacja prawd zdogmatyzowanych spoczywa na pasterzach Kościoła, którzy powinni przypominać i wyjaśniać swoim wiernym te prawdy. Nie wystarczy bowiem jedynie katechizmowe przyswojenie i wyjaśnienie dogmatów w czasie trwania katechezy szkolnej.

Katecheza winna mieć charakter permanentny, to znaczy stały. „Dojrzała wiara, rozumiana jako cel katechezy, nie jest sama w sobie osiągalna w życiu ludzkim, lecz pozostaje zawsze zadaniem otwartym, perspektywą, do której się zmierza. Wypływa stąd permanentny charakter katechezy, w szerokim tego słowa znaczeniu. Dążenie do dojrzałości pozostaje ważnym kryterium weryfikacji danego procesu katechetycznego, który posiada charakter wychowawczy, podtrzymujący dojrzewanie, lub nim nie jest”<sup>451</sup>.

Konieczność katechizacji w dzieciństwie czy w okresie młodzieńczym nie podlega dyskusji, gdyż jest związana z naturalnymi rytmemi wzrostu człowieka. Jeśli wiara nie byłaby istotnym elementem wpływającym na życie jednostki, można byłoby się zatrzymać na podstawowych formułkach katechizmowych bez głębszego zaangażowania w życie religijne. Jednakże wiara towarzyszy rytmom życia ludzkiego i rozwija się wraz z rozwojem życia ludzkiego. Wiedząc, że stanowi ona fundament decyzji i wyborów

---

<sup>450</sup> Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Interpretacja dogmatów*, Watykan 1988, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/cti\\_documents/rc\\_cti\\_1989\\_interpretazione-dogmi\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1989_interpretazione-dogmi_pl.html), C. III. 1, [data wejścia 17.06.2021].

<sup>451</sup> E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, s. 156

wierzącego szczególnie w wieku dojrzałym wymaga katechezy, którą nazwać możemy permanentną lub stałą<sup>452</sup>.

Pamięć ludzka, jak dobrze wiemy, jest ulotna i ulega wraz z wiekiem zatarciu. Stąd też w myśl starej łacińskiej sentencji *repetitio est mater studiorum* pewne prawdy, a zwłaszcza te które dotyczą wiary, trzeba nieustannie przypominać, wyjaśniać i ukazywać ich aktualność i niezmienną niezależnie od zmieniających się trendów, mód czy ideologii. Niewątpliwie jednym ze sposobów katechizacji ogółu wiernych, okazją do przypomnienia i wyjaśniania prawd o podłożu dogmatycznym są właśnie listy pasterskie. W ten sposób biskupi wspierają „postępującą edukację wiary zjednoczoną ze stałym procesem dojrzewania samej wiary”<sup>453</sup>.

### 3.1.2. Listy pasterskie a problematyka doktrynalna

Na samym wstępie należy zaznaczyć, że problematyka dogmatyczna nie była nazbyt często podejmowana w listach pasterskich KEP. Kwestie stricte dogmatyczne zostały podjęte przez biskupów polskich jedynie w odniesieniu do Eucharystii.

Teologia dogmatyczna jest nauką realistyczną, gdyż traktuje o rzeczywistości religijnej odnoszącej się do wiary każdego człowieka. I choć samej wiary nie da się ani zmierzyć, ani ocenić, to jednak człowiek wierzący potrzebuje pewnego usystematyzowania, ujęcia w normy i reguły swojej wiary. Uczynił to sam Bóg, dając Mojżeszowi na górze Synaj Dziesięć Przykazań. Tak samo czyni i Kościół ustanawiając przepisy, normy i zasady, którymi wierzący powinien się kierować w swoim życiu wiary. Ten zbiór norm nazywamy „przykazaniami kościelnymi”, które będąc z ustanowienia ludzkiego mogą podlegać zmianom.

Przy okazji omawiania zagadnień dogmatycznych przeanalizujemy również zmiany jakie Kościół wprowadził, w dotychczas obowiązujących przykazaniach kościelnych. Tej kwestii KEP poświęciła osobny, niezwykle ważny, list pasterski.

---

<sup>452</sup> Por. J. Kotowski, *Zagadnienie katechezy permanentnej w dokumentach Kościoła i refleksji katechetycznej*, [w:] „Studia Teologiczne”, Białystok, Drohiczyń, Łomża 29 (2011), s. 163.

<sup>453</sup> Sinodo dei Vescovi, *Messaggio al popolo di Dio Cum iam ad exitum*, [w:] *Enchiridion Vaticanum*. Documenti ufficiali della Santa Sede 6/n. 375.

### 3.1.3. Kościół żyje Eucharystią

W pierwszej jednak kolejności przeanalizujemy kwestie dogmatyczne dotyczące Eucharystii. Pasterze Kościoła poruszyli te kwestie w specjalnym Liście Episkopatu Polski na Rok Eucharystii. Nosił on tytuł: *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła*<sup>454</sup> i był przeznaczony do odczytania w niedzielę 14 listopada 2004 r., we wszystkich kościołach w Polsce. Do tematu Eucharystii powracali biskupi rokrocznie przy okazji „Listów do kapłanów” na Wielki Czwartek.

Nim jednak przejdziemy do analizy treści materiału źródłowego słusznym wydaje się przedstawienie tego, jak kształtował się dogmat o Eucharystii.

#### 3.1.3.1. Historia debat o Eucharystii

Kościół od samego początku wierzył w realność sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej. Jednak pierwsze orzeczenia dogmatyczne, precyzujące tę kwestię terminologicznie pojawiły się dość późno i były odpowiedzią na pojawiające się spory, niewłaściwe interpretacje i użytą terminologię.

Pierwszy i najbardziej znany spór sięga IX wieku i toczył się on pomiędzy dwoma mnichami z tego samego klasztoru: Paschazajuszem Radabertusem<sup>455</sup> i Ratramnusem z Corbie (lub Korbei)<sup>456</sup>. Obydwaj zgadzali się co do tego, że – jak pisał Ratramnus –

---

<sup>454</sup> Źródło: <https://episkopat.pl/eucharystia-zrodlem-i-szczytem-zycia-i-misji-kosciola> [data wejścia 24.06.2021].

<sup>455</sup> Paschazjusz Radabert, (łac.) Paschasius Radbertus (ur. ok. 790 w Soissons, zm. 865 w Saint-Riquier) – teolog chrześcijański, benedyktyński opat Opactwa Corbie w latach 844-851. Twierdził on, że Chrystus jest obecny realnie w Eucharystii. Pisał: „A zatem, człowiecze, kiedykolwiek pijesz ten kielich lub spożywasz ten chleb, powinieneś pamiętać o tym, że pijesz nie inną Krew, lecz tę, która została wylana za ciebie i za wszystkich na odpuszczenie grzechów, i że nie jest to inne Ciało, lecz to, które zostało wydane za ciebie i za wszystkich i wisiało na krzyżu”. Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Paschasius\\_Radbertus](https://pl.wikipedia.org/wiki/Paschasius_Radbertus), *Historia dogmatu o transsubstancjacji*, [https://www.szkolateologii.dominikanie.pl/tekst\\_miesiaca/historia-dogmatu-o-transsubstancjacji](https://www.szkolateologii.dominikanie.pl/tekst_miesiaca/historia-dogmatu-o-transsubstancjacji) [data wejścia 24.06.2021].

<sup>456</sup> Ratramnus z Korbei (zm. ok. 868) – benedyktyn z opactwa Corbie, uczonec z czasów renesansu karońskiego. Jest znany głównie jako autor traktatu o eucharystii *De corpore et sanguine Domini liber*, w której zaprzecza doktrynie transsubstancjacji popieranej przez żyjącego mu współcześnie w tym samym opactwie Paschasiusa Radbertusa. Twierdził on, że rzeczywistym jest to, co naoczne, „przedstawienie jasnego faktu, nie zaciemnionego przez mgliste obrazy, lecz wypowiedzianego [...] w naturalnych znaczeniach”, natomiast „swoiste zaciemnienie, które ujawnia swoją intencję pod pewnego rodzaju zasłoną” nazywał obrazem. Skoro w Eucharystii widać tylko chleb i wino, a wierzy się, że stają się one Ciałem i Krwią Chrystusa, to należy ją zaliczyć do kategorii obrazu. Ratramnus, używając kategorii obrazu, nie twierdził przy tym, że chleb i wino w Eucharystii są czymś zupełnie różnym od Ciała i Krwi Chrystusa, gdyż stają się nimi „tak dalece, jak bierzemy pod uwagę ich moc”. Dzisiaj możemy powiedzieć, że jego doktryna była odzwierciedleniem rozumienia Eucharystii u protestantów. Zob. *Historia dogmatu o transsubstancjacji*, art. cyt.

„chleb, który Chrystus dał uczniom stał się Jego ciałem”, jednak ponieważ stosowali różne terminologie, inaczej rozumieli to sformułowanie.

W sposób autorytatywny, jak od strony metafizycznej należy ująć realną obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina orzekł dogmatycznie Sobór laterański IV (1215 r.) w *Definicji przeciw albigensom i katarom*: „Jeden zaś jest powszechny Kościół wierzących, poza którym nikt w ogóle nie może być zbawiony, w którym tym samym właśnie kapłanem i ofiarą jest Jezus Chrystus, którego Ciało i Krew są prawdziwie zawarte w sakramencie ołtarza pod postaciami chleba i wina, po przeistoczeniu mocą Bożą chleba w Ciało i wina w Krew: abyśmy sami ze swego przyjęli do dokonania tajemnicy jedności, co On sam przyjął z naszego”<sup>457</sup>. Jest to podstawa dogmatu o Eucharystii.

Później, po ponad trzystu latach, w wyniku kontrowersji wywołanych przez Reformację, już w pierwszej fazie swych obrad w latach 1547–1551 Sobór Trydencki ponownie podjął temat prawdziwej obecności Chrystusa w Eucharystii. Było to pierwsze dyskutowane zagadnienie. W 1551 r. w czasie XII sesji ogłoszono *Dekret o Eucharystii i Kanony o sakramencie świętej Eucharystii* (DS 1635–1661). W dekreście tym podkreślono i potwierdzono prawdę o tym, że po konsekracji Chrystus zawarty jest w obydwu postaciach podpadających pod zmysły: prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie (*vere, realiter et substantialiter*). Cała substancja chleba zamienia się w ciało Chrystusa, a wina w krew.

Kanon drugi tego dekretu obwarowany anatema brzmi: „Gdyby ktoś mówił, że w Najświętszym Sakramencie Eucharystii pozostaje substancja chleba i wina wraz z Ciałem i Krwią Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przeczył tej przedziwnej i jedynej w swoim rodzaju przemianie całej substancji chleba w Ciało i całej substancji wina w Krew, z zachowaniem jedynie postaci chleba i wina, przemianie, którą Kościół katolicki bardzo trafnie nazywa przeistoczeniem – niech będzie wyklęty”<sup>458</sup>.

---

<sup>457</sup> IV Sobór Laterański (1215), BF 247, s. 148.

<sup>458</sup> Por. Sobór Trydencki – *Dekret o Eucharystii*. [w:] Dokumenty Soborów Powszechnych, T. IV, Kraków 2004, s. 455, 457.

### 3.1.3.2. Eucharystia w listach pasterskich

Podstawowym tekstem źródłowym omawianego okresu jest List pasterski na Rok Eucharystii<sup>459</sup>. Biskupi polscy, we wstępie podają powody jego powstania. Piszą w nim: „10 czerwca 2004r., Ojciec Święty Jan Paweł II zapowiedział Rok Eucharystii. Rozpoczął go uroczyste w niedzielę 17 października tego roku. Jego zakończeniem, w październiku przyszłego roku, będzie Synod Biskupów, który odbędzie się w Watykanie pod hasłem: „Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła”. Aby pomóc nam w owocnym przeżyciu Roku Eucharystii, Jan Paweł II skierował do pasterzy i wiernych List Apostolski „Mane nobiscum Domine” (Zostań z nami Panie)”<sup>460</sup>. Pasterze Kościoła w Polsce wyraźnie zaznaczyli, że tekst ten jest odpowiedzią na zaproszenie Ojca Świętego. Zapowiadają również, że w ciągu całego roku chcą wraz z wiernymi powracać do treści Listu Apostolskiego, aby z niego czerpać inspirację dla refleksji i modlitwy w parafiach i wspólnotach.

Sam list posiada pięć punktów. W pierwszym z nich zatytułowanym *Jezus naszą Paschą* wskazują na ścisły związek ustanowienia sakramentu Eucharystii z uczcą paschalną. Jezus – czytamy w liście „wskazuje, że to On jest Barankiem Paschalnym. Przez Jego śmierć i zmartwychwstanie dokona się prawdziwe i ostateczne wyzwolenie człowieka z niewoli grzechu i śmierci, i przejście do nowego życia. To Jezus jest naszą Paschą, naszym ratunkiem i wyzwoleniem”.

Punkt drugi pt. *Słowo a Eucharystia* podkreśla jedność Słowa i Eucharystii, Słowa które poprzedza liturgię eucharystyczną. To Słowo rozgrzewa serca i „wtedy stajemy się zdolni rozpoznać Jezusa w znakach Jego obecności”. W tym punkcie biskupi zwracają się również z gorącym apelem: „Niech Rok Eucharystii stanie się dla nas wszystkich – kapłanów, diakonów, lektorów i wiernych – okazją do zwrócenia uwagi na to jak głosimy i jak słuchamy słowa Bożego”.

Z punktu widzenia teologii dogmatycznej najważniejszy jest punkt trzeci, noszący tytuł *Eucharystia ofiarą i uczcą*. We wstępie do tego punktu autorzy listu wyjaśniają najpierw, że Eucharystia ma „przede wszystkim znaczenie ofiarnicze. W niej Chrystus staje się dla nas ofiarą”. Następnie znajdujemy już bezpośrednie odniesienie do treści dogmatu

---

<sup>459</sup> *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła*. List Episkopatu Polski na Rok Eucharystii, art. cyt.

<sup>460</sup> Tamże.



o Eucharystii. Czytamy w nim: „Eucharystia jest także tajemnicą prawdziwej, „realnej” obecności Chrystusa. „Z całą tradycją Kościoła wierzymy, że pod postaciami eucharystycznymi jest realnie obecny Jezus” (MnD 16). Biskupi, co prawda, przywołują fragment Listu Apostolskiego *Mane nobiscum Domine* Jana Pawła II, jednakże ten ma swoje zakorzenienie i bezpośrednie odniesienie w treści samego dogmatu, który definiuje: „Ciało i Krew są prawdziwie zawarte w sakramencie ołtarza pod postaciami chleba i wina”<sup>461</sup> oraz późniejszego orzeczenia Soboru Trydenckiego.

Przywoławszy prawdę, która jest zdogmatyzowana, biskupi rozwijając tę myśl przypominają wiernym, że „Tajemnica Eucharystii nie ogranicza się do samej Mszy Świętej. Owocem Najświętszej Ofiary jest trwała obecność Pana Jezusa pod postaciami chleba i wina. Kościół od najdawniejszych czasów przechowuje Chleb Eucharystyczny przede wszystkim po to, by zanosić Go chorym. Praktyka ta dała początek chwalebnemu zwyczajowi adorowania Chrystusa obecnego w Eucharystii”. Następnie biskupi skierowali zachętę pisząc: „Obyśmy w tym roku częściej niż dotąd umieli znaleźć czas na modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Okazją do tego niech będą nabożeństwa eucharystyczne i każde indywidualne nawiedzenie kościoła czy kaplicy”<sup>462</sup>.

W dwóch ostatnich punktach prezentowanego listu zatytułowanych *Społeczna misja uczestników Eucharystii* i *Ku najbiedniejszym* biskupi podkreślili wspólnotowy wymiar Eucharystii, która „wprowadza nas we wspólnotę ze Swoim Ojcem” i bliźnimi. To spotkanie „we wspólnocie eucharystycznej budzi w sercu radość i przynagla do dzielenia się doświadczeniem wiary” oraz zobowiązuje nas do szczególnej troski o potrzebujących, która jest znakiem prawdziwych uczniów Chrystusa.

Temat Eucharystii powraca również w Listach do kapłanów na Wielki Czwartek. Jednak nie znajdujemy w nich bezpośrednich odniesień do problematyki dogmatycznej. Ich tematyka jest skoncentrowana wokół zagadnień posługi duszpasterskiej i formacyjnej kapłanów.

---

<sup>461</sup> IV Sobór Laterański (1215), BF 247, s. 148.

<sup>462</sup> *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła*, art. cyt.

### 3.1.4. Nowe przykazania kościelne

Dogmat jest usystematyzowaną doktryną, w której Kościół przekazuje daną prawdę w sposób ostateczny i obowiązujący cały lud chrześcijański. Mają one za zadanie doprowadzać nas do Prawdy. Nie można jednak na dogmaty patrzeć jedynie w sposób statyczny, jako stwierdzenie faktu, lecz na sposób pedagogiczny i anagogiczny – wychowujący, prowadzący nas do Boga i uwznioślający naszego ducha. Stąd teologia dogmatyczna jest powiązana z kwestiami pastoralnymi.

W tym miejscu należy wyjaśnić czym zajmuje się teologia pastoralna. Zgodnie z definicją K. Rahnera teologia pastoralna stała się nauką teologiczną o urzeczywistnianiu się Kościoła w teraźniejszości<sup>463</sup>. Szczególnym impulsem dla rozwoju tego działu teologii, zwanego również teologią praktyczną, stał się II Sobór Watykański, a zwłaszcza Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Jeśli zadaniem Kościoła jest odczytywanie znaków czasu i ich interpretacja w świetle Ewangelii (KDK 4), to szczególna rola w tym zadaniu przypada właśnie teologii pastoralnej<sup>464</sup>.

Podobne zadanie, pedagogiczne, wychowujące mają również przykazania kościelne. Nie są one Prawdą objawioną, nie są z ustanowienia Bożego, a jedynie z ludzkiego. Jednakże podobnie jak dogmaty mają na sposób pedagogiczny i anagogiczny – wychowujący, prowadzić nas do Boga i zagwarantować wiernym niezbędne minimum ducha modlitwy i wysiłku moralnego we wzrastaniu miłości Boga i bliźniego<sup>465</sup>. Podobnie również, jak i w przypadku dogmatów, nieprzestrzeganie ich jest obwarowane sankcją zaciągnięcia grzechu śmiertelnego.

#### 3.1.4.1. Pochodzenie przykazań kościelnych

Zanim przejdziemy do odpowiedzi na tytułowe pytanie należy pamiętać, że o ile Dekalog obowiązuje w zasadzie wszystkich ludzi i we wszystkich czasach, gdyż wypływa z prawa naturalnego, ma swoje biblijne uzasadnienie, normuje stosunek człowieka do siebie, do bliźnich i do Boga, to z przykazaniami kościelnymi jest zgoła inaczej.

---

<sup>463</sup> Definicja stworzona przez teologów języka niemieckiego *Praktischen Theologie der Kirche in ihrer Gegenwart*, opracowana przez: *Handbuch der Pastoraltheologie: Praktische Theologie der Kirche in Ihrer Gegenwart*. Hrsg. v. F.X. Arnold, F. Klostermann, K. Rahner, V. Schurr, L. M. Weber. Bd. 1—4, Freiburg 1964—1969.

<sup>464</sup> Zob. *Idea teologii pastoralnej*, <https://stp.uksw.edu.pl/o%20nas>

<sup>465</sup> Zob. KKK 2041

Zostały one ustanowione przez Kościół, czyli przez ludzi i obowiązują tylko katolików. Odnoszą się do ich życia religijnego i należą do prawa pozytywnego, ogłoszonego przez władzę pasterską Kościoła. Jako takie nie należą do depozytu Objawienia, ani nie wynikają z prawa naturalnego. Są w pewnym sensie, rozszerzeniem, uzupełnieniem i konkretyzacją nakazów Dekalogu - zwłaszcza trzeciego przykazania. Przykazania te wierzący katolik ma zachowywać, aby trwać w jedności z Chrystusem w Jego Kościele rozumianym jako wspólnota wierzących. Dlatego kompetentna władza kościelna może, a nawet powinna, je zmieniać i nanosić korekty o charakterze merytorycznym i redakcyjnym<sup>466</sup>.

Należy podkreślić, że pierwotny Kościół nie znał tak sformułowanych i ściśle określonych przykazań, jakie znamy obecnie. Dopiero w IV w. po raz pierwszy pojawia się najpierw obowiązek uczestniczenia we Mszy św. w niedziele i święta, potem przystępowania raz w roku do spowiedzi i Komunii św. oraz powstrzymywania się od zawierania małżeństwa w określonych okresach roku kościelnego. Zwyczaj zdecydował, że spośród tysięcy kanonów prawa kościelnego biskupi wybrali te pięć, które uznali za bardzo ważne dla rozwoju życia religijnego wiernych. Po raz pierwszy sformułowano je w 1555 r. podczas obrad Soboru Trydenckiego (1545-63). Była to odpowiedź Kościoła na wystąpienie Lutra. Kościół postanowił wtedy precyzyjnie określić swoją tożsamość, ale także dać jasne wskazania jak powinni postępować katolicy, by wyjaśnić, gdzie się kończy katolicyzm, a zaczyna protestantyzm. Do przestrzegania ich Sobór zobowiązał wszystkich ochrzczonych od siódmego roku życia, jeśli tylko mieli zdolność posługiwania się rozumem. Krótko i jasno sformułował je św. Piotr Kanizjusz w swoim Katechizmie, a za jego przykładem przyjęły się one z czasem we wszystkich katechizmach katolickich. Od Soboru Trydenckiego literatura kościelna traktuje przykazania kościelne już jako coś zwyczajnego w życiu Kościoła i podlegającego większym lub mniejszym zmianom. Znamy dotychczas przykazania kościelne obowiązujące w polskim Kościele od 1948 r., kiedy to Episkopat Polski zatwierdził je jako obowiązujące<sup>467</sup>.

Taki stan rzeczy trwał do 1992 r. kiedy to został ogłoszony Konstytucją Apostolską *Fidei depositum* Jana Pawła II nowy Katechizm Kościoła Katolickiego. W numerach

---

<sup>466</sup> J. Gręźlikowski, *Jak powstały przykazania kościelne? (I)*, „Niedziela wrocławska” 22/2003, <https://www.niedziela.pl/arttykul/15998/nd/Jak-powstaly-przykazania-koscielne-1> [data wejścia 25.06.2021].

<sup>467</sup> Tamże.

2041-2043 podał nowe brzmienie przykazań kościelnych wraz z ich krótkim omówieniem. Według Katechizmu tekst przykazań był następujący: 1. w niedzielę i święta we Mszy świętej nabożnie uczestniczyć; 2. przynajmniej raz w roku spowiadać się; 3 przynajmniej raz w roku w czasie wielkanocnym Komunię świętą przyjmując; 4 ustanowione przez Kościół dni święte święcić; 5. posty nakazane zachowywać. Katechizm jako dopowiedzenie do piątego przykazania podawał, że wierni „mają także obowiązek, każdy według swoich możliwości, dbać o materialne potrzeby Kościoła (zob. KKK nr 2043 i kan. 222 KPK). W nowej wersji przykazań usunięto sformułowanie: „w czasach zakazanych zabaw hucznych nie urządzać”.

Nie był to jednak koniec zmian i poprawek, które miano nanieść. 25 kwietnia 1998 r. Kongregacja Nauki Wiary wypowiedziała się w kwestii przykazań kościelnych. W tym dniu został zatwierdzony tekst poprawek. W świetle korekty Kongregacji pierwsze przykazanie kościelne otrzymało nowe, bardziej rozbudowane brzmienie: „w niedzielę i w inne nakazane dni świąteczne wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac służebnych”. Poprawka wymagała więc od wiernych święcenia dnia - poprzez udział w Eucharystii gromadzącej chrześcijańską wspólnotę - w którym wspomina się zmartwychwstanie Pańskie, a także najważniejsze święta liturgiczne, w które czcimy tajemnice Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i Świętych. Kongregacja Nauki Wiary przypominała również wierzącym, iż w te dni należy także powstrzymać się od tych wszystkich prac i obowiązków, które ze swej natury przeszkadzają w ich świętowaniu i nie ma konieczności ich wykonywać w dniu świątecznym<sup>468</sup>.

Dwa kolejne przykazania nie uległy zasadniczym zmianom co do ich znaczenia, jedynie dokonano nieco innego ich zapisu. Po redakcji przykazanie drugie brzmiało: „Każdy wierny jest zobowiązany przynajmniej raz w roku spowiadać się ze swoich grzechów”, zaś przykazanie trzecie: „Każdy wierny jest zobowiązany przynajmniej raz w roku na Wielkanoc przyjąć Komunię świętą”. Te poprawki spowodowały jednak, że zmieniło swoje brzmienie czwarte przykazanie (w pierwszej edycji Katechizmu Kościoła Katolickiego z 1992 r. było to przykazanie piąte), które zostało bardziej rozbudowane, a mianowicie: „W dni pokuty wyznaczone przez Kościół wierni są zobowiązani powstrzymać się od spożywania mięsa i zachować post”. Natomiast część dotychczasowego

---

<sup>468</sup> Kan. 1247 KPK, do takich prac i obowiązków zalicza te, które utrudniają oddawanie czci Bogu, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku, zarówno duchowego, jak i fizycznego.

komentarza do ostatniego przykazania, odnoszącego się do troski o materialne potrzeby Kościoła stała się nową treścią przykazania piątego. W nowym brzmieniu piąte przykazanie kościelne było takie: „Wierni są zobowiązani dbać o potrzeby Kościoła”. Kongregacja dodała jednocześnie, że przykazanie to mówi, iż wierni powinni dbać o nie „każdy według swoich możliwości”<sup>469</sup>.

Poprawki naniesione przez Kongregację Nauki Wiary zostały opublikowane w języku polskim przez Wydawnictwo Pallottinum w 1998 r. jako tzw. *Corrigenda*. Kongregacja Nauki Wiary zaznaczyła ponadto, iż Konferencje Episkopatu mogą wprowadzić inne przykazania kościelne na swoim terytorium, co jest zgodne z przepisami kan. 455 KPK<sup>470</sup>.

Mając na uwadze wyżej wymienione dokumenty Kościoła, biskupi polscy, obecni na 313. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski (Łowicz, 20-21 czerwca 2001 r.), dokonali takich zmian, mając na uwadze polską tradycję i ostatecznie przyjęli następujący, katechizmowy, a więc łatwo przyswajalny również przez dzieci, zapis pięciu przykazań kościelnych: 1. W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy św. i powstrzymać się od prac niekoniecznych; 2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty; 3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię św. ; 4. Zachowywać nakazane posty, a w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach; 5. Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

### 3.1.4.2. List pasterski KEP dotyczący przykazań kościelnych

Przystępując do analizy *Listu Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych*<sup>471</sup> trzeba stwierdzić, że zmiana przykazań kościelnych wywołała wśród wiernych Kościoła w Polsce sporo emocji i mimo, iż przeprowadzona została kilka lat temu, to w dalszym ciągu wielu katolików nie zna ich nowego brzmienia lub pamięta je w starej katechizmowej wersji. Sama zmiana wywołała niemałe wzburzenie, gniew a nawet zgorszenie

---

<sup>469</sup> Przykazanie to ma swoje odzwierciedlenie w KPK, w którym prawodawca poucza, że wierni mają obowiązek zarządzać potrzebom Kościoła, aby posiadał On konieczne środki do sprawowania kultu, prowadzenia dzieł apostołstwa oraz miłości, a także do tego, co jest konieczne do godziwego utrzymania szafarzy. Zob. Kan. 222 KPK.

<sup>470</sup> J. Gręźlikowski, *Jak powstały przykazania kościelne? (2)*, „Niedziela wrocławska” 23/2003, <https://www.niedziela.pl/artukul/16276/nd/zdjecia> [data wejścia 25.06.2021].

<sup>471</sup> *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych*, Warszawa 21.10.2003, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-na-temat-przykazan-koscielnych-2> [data wejścia 27.06.2021].

bardziej konserwatywnych i tradycjonalistycznych środowisk. Dzieje się tak dlatego, że wielu ludzi przykazania kościelne stawia niemal na równi z Dekalogiem, który przecież nie podlega żadnej korekcie. Wobec różnego rodzaju niejasności o sposobie tworzenia i zmiany przykazań regulujących życie wiernych biskupi polscy postanowili wystosować wspomniany wyżej list pasterski.

List ten został podpisany przez Pasterzy Kościoła w Polsce zgromadzonych na 324. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 21 października 2003 r. Przewidziany był do odczytania w I Niedzielę Adwentu. Jego treść została ujęta w czterech punktach. W pierwszym z nich noszącym tytuł *Świętowanie* biskupi przywołując fragment *Konstytucja o liturgii świętej* Soboru Watykańskiego II ukazują źródło chrześcijańskiego świętowania, a jest nim Zmartwychwstanie Chrystusa. Piszą: „Wyznawcy Chrystusa od początku gromadzą się w niedzielę na cotygodniowe świętowanie zmartwychwstania Pańskiego. Jest to ich najstarszy dzień świąteczny”<sup>472</sup>. Okazją do świętowania są również inne uroczystości upamiętniające zbawcze dzieło Odkupienia, „a także święta ku czci Matki Bożej i ku czci Świętych”.

Drugi punkt wymienia elementy chrześcijańskiego świętowania i taki też nosi tytuł. Biskupi podkreślili w nim, że podczas świętowania „ustają wysiłek, praca, a człowiek ma czas dla Boga oraz dla siebie. Oznakami święta są świąteczne szaty, zabawa, muzyka i śpiew”. Jednocześnie autorzy listu przypomnieli ostrzeżenie św. Jana Pawła II, które ten zawarł w adhortacji *Kościół w Europie*, że współczesny człowiek „nawet jeśli się odświętnie ubierze, już nie potrafi świętować”. Niepokojącym znakiem naszych czasów jest utrata poczucia *sacrum* dnia świętego. Wielu katolików dzisiaj już zapomniało, że „głównymi elementami każdego święta nakazanego były i są udział w Eucharystii oraz powstrzymanie się od prac niekoniecznych”. I tu znowu biskupi odwołali się do św. Jan Pawła II, który w liście apostolskim *Dies Domini*<sup>473</sup> w 1998 r. i w encyklice *Ecclesia de*

---

<sup>472</sup> Tamże.

<sup>473</sup> „Choć udział w Eucharystii jest sercem niedzieli, nie należy rozumieć, że na tym wyczerpuje się obowiązek „świętowania” tego dnia. Dzień Pański jest bowiem dobrze przeżyty, jeżeli cały jest przeniknięty wdzięczną i czynną pamięcią o zbawczych dziełach Boga. Dlatego uczniowie Chrystusa powinni się starać, aby także inne wydarzenia dnia, nie mające charakteru liturgicznego – spotkania w gronie rodziny czy przyjaciół, różne formy rozrywki odznaczały się pewnym stylem, który pomaga wyrażać pośród zwyczajnego życia pokój i radość Zmartwychwstałego”. DD 52.

*Eucharistia*<sup>474</sup> przypomniął o fundamentalnych elementach chrześcijańskiego świętowania.

Najważniejszym punktem analizowanego listu jest trzeci noszący tytuł: *Przepisy Kościoła dotyczące świętowania*. W pierwszym rzędzie biskupi podają w nim przykazania kościelne. Następnie krótko omawiają każde z nich, zatrzymując się dłużej na omówieniu pierwszego przykazania, odnoszącego się do tzw. świąt nakazanych, czyli takich, w które jest obowiązek uczestnictwa w Eucharystii pod karą grzechu śmiertelnego. Autorzy listu przywołując trudne karty historii naszego narodu piszą: „W Polsce w okresie komunizmu niektóre święta nakazane stały się dniami pracy. Mówiło się o tak zwanych świętach zniesionych. Powodowało to u wiernych wątpliwości sumienia, a praca w te dni niejednokrotnie wręcz uniemożliwiała świętowanie wielkich wydarzeń zbawczych”<sup>475</sup>.

Biskupi podają także listę świąt nakazanych w polskim Kościele<sup>476</sup>. Zachęcają jednocześnie wiernych, aby zgodnie z wielowiekową tradycją brali udział w liturgii tych świąt, które zostały zniesione jako święta nakazane. Zwrócili się również z apelem do księży „by przez dogodny porządek nabożeństw, ułatwiali parafianom udział w Eucharystii”.

Pasterze Kościoła w Polsce odnieśli się do zagadnienia dni i okresów pokuty. Przypomnieli w nim obowiązujące przepisy zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego<sup>477</sup>.

---

<sup>474</sup> Eucharystia jest „miejszem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultywuje komunie. Właśnie poprzez udział w Eucharystii dzień Pański staje się także dniem Kościoła, który dzięki temu może spełniać skutecznie swoje zadanie jako sakrament jedności”. EdE 41.

<sup>475</sup> Biskupi polscy, kierując się przepisami liturgicznymi Kościoła i mając na uwadze dobro duchowe wiernych, postanowili prosić Stolicę Apostolską o przeniesienie uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego na 7. niedzielę Wielkanocy oraz o to, by ze względu na dni robocze świętami nakazanymi nie były w Polsce: Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny, Uroczystość świętego Józefa oraz Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dniu 4 marca 2003 r. wydała dla Polski dekret pozwalający na wspomniane zmiany, zaś Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski w dniu 12 marca 2003 r. postanowiło, by te zmiany obowiązywały od 30. listopada tego roku. Jedynym świętem nakazanym obchodzonym w dniu pracy pozostawała wtedy Uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli). 24 września 2010 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw, która ponownie ustanawiała Święto Trzech Króli dniem wolnym od pracy. 6 stycznia 2011 r., po raz pierwszy po półwiecznej przerwie, wierni mogli bez przeszkód uczestniczyć w jego obchodach. Por. *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych*, art. cyt.; Por. 6 stycznia. *Święto Trzech Króli*. <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/komunikat.xsp?documentId=3EFD8D0CE7F08DFDC12587C0004BDD22>.

<sup>476</sup> Są to: uroczystość Narodzenia Pańskiego (25 grudnia); uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki (1 stycznia); uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia); uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało); uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia) i uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada). Por. *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych*, art. cyt.

<sup>477</sup> Kan. 1249: Wszyscy wierni, każdy na swój sposób, obowiązani są na podstawie prawa Bożego czynić pokutę. Żeby jednak wszyscy przez jakieś wspólne zachowanie pokuty złączyli się między sobą, zostają nakazane dni pokuty, w które wierni powinni modlić się w sposób szczególny, wykonywać uczynki

Przypomnieli i jednocześnie zachęcili, aby „zgodnie z postanowieniem II Polskiego Synodu Plenarnego, do zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w wigilię Bożego Narodzenia, ze względu na wyjątkowy charakter tego dnia w Polsce”.

Omawiając zagadnienie dni i okresów pokuty biskupi wyraźnie podkreślili, opierając się na Prawie Kanonicznym, że dniami i okresami pokutnymi w Kościele są poszczególne piątki całego roku i czas wielkiego postu. Ani biskupi, ani prawodawca kościelny nie zalicza okresu Adwentu do czasu pokuty.

Wydaje się zasadnym, aby ten temat w tym miejscu rozwinąć, tym bardziej że omawiany list był przeznaczony do odczytania w I Niedzielę Adwentu. „Pierwszą Niedzielą Adwentu rozpoczynamy nowy rok liturgiczny. Okres Adwentu ma podwójny charakter. Jest okresem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego, przez którą wspominamy pierwsze przyjscie Syna Bożego do ludzi. Równocześnie jest okresem, w którym przez wspomnienie pierwszego przyjscia Chrystusa kieruje się dusze ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjscia na końcu czasów. Z obu tych względów Adwent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania»<sup>478</sup>.

Przez całe wieki na okres Adwentu patrzono jednak jako na czas pokutny, albo raczej jako tzw. czas zakazany. Tradycja ta wywodziła się ze starożytności chrześcijańskiej, kiedy to Boże Narodzenie nie było świętowane tak uroczyście jak dziś. Główną uroczystością upamiętniającą Wcielenie było święto Objawienia Pańskiego. Natomiast w trakcie Adwentu bardziej było akcentowane powtórne przyjscie Chrystusa, czyli tzw. koniec świata. A na dzień sądu, trzeba było się przygotować właśnie przez post, umartwienie i pokutę. I stąd wziął się charakter pokutny Adwentu, który przez podobieństwo z Wielkim Postem liczył sobie wtedy również 40 dni. Tradycja ta szerzyła się głównie w Galii, a potem Germanii. Z czasem zaczęła przeważać jednak druga tradycja, wywodząca się z Rzymu, gdzie akcentowano bardziej liturgiczne przeżywanie Adwentu jako

---

pobożności i miłości, podejmować akty umartwienia siebie przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków, zwłaszcza zaś zachowywać post i wstrzemięźliwość, zgodnie z postanowieniami zamieszczonych poniżej kanonów.

Kan. 1250: W Kościele powszechnym dniami i okresami pokutnymi są poszczególne piątki całego roku i czas wielkiego postu.

Kan 1251: Wstrzemięźliwość od spożywania mięsa lub innych pokarmów, zgodnie z zarządzeniem Konferencji Episkopatu, należy zachowywać we wszystkie piątki całego roku, chyba że w danym dniu przypada jakaś uroczystość. Natomiast wstrzemięźliwość i post obowiązują w środę popielcową oraz w piątek Męki i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa.

<sup>478</sup> *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych*, art. cyt.



przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Przygotowanie to w tradycji rzymskiej miało charakter radosny, tęskny i wyczekujący, a kończyło się uroczystym świętowaniem Narodzenia Pana<sup>479</sup>.

Wiernych częstokroć myli fioletowy kolor szat liturgicznych tego okresu, który kojarzy się im wyłącznie z czasem pokuty. Tymczasem kolor fioletowy to nie tylko kolor symbolizujący pokutę, to również kolor zadumy, ponieważ adwent zachęca nas do refleksji nad życiem, nad sobą, nad swoim postępowaniem.

Omawiając piąte przykazanie biskupi nie rozwinęli tego tematu. Można przypuszczać, że nie chcieli w ten sposób spowodować fali negatywnych komentarzy, gdyż jest to temat delikatny i częstokroć wykorzystywany przez różne środowiska nieprzychylnie Kościołowi. Ograniczyli się jedynie do podziękowania wiernym za zrozumienie i za ofiary składane na potrzeby Kościoła.

Posadzający Kościół o to, że stał się chciwy i pazerny zapominają o tym, że w owej trosce o potrzeby wspólnoty Kościoła zawiera się wspaniała praktyka Kościoła starożytnego. Świadectwa tej troski i praktyki znajdujemy chociażby w tekstach z Dziejów Apostolskich (Dz. 4, 33-37). Praktyka ta nakazywała przynosić na Eucharystię zwyczajne dary (jedzenie, odzież, pieniądze), z których część przeznaczano jako materię Eucharystii, a pozostałe rozdzielano potrzebującym. Świadomość biedy ludzkiej nakazywała również Ojcom Kościoła - za wzorem samego Chrystusa - rozważać: „który bogacz może być zbawiony”<sup>480</sup>. Wskazywano bardzo jasno, że dobra materialne dane są w ludzkie ręce, by były rozdzielane potrzebującym. To jest obowiązek każdego chrześcijanina. Dodawano do tego refleksję, że tak naprawdę biedak czyni łaskę obdarowującemu go. Jakże wspaniale odpowiadają tej prawdzie słowa z Dziejów Apostolskich: „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (20, 35), które Jan Paweł II uczynił niegdyś motywem przewodnim swego Orędzia na Wielki Post 2003 r. Troska ta jest aktualna dopóty, dopóki są ludzie biedni. Chrystus natomiast zapewnia nas, że tych zawsze będziemy mieli między sobą. Troska ta obejmuje również dbanie o budynek kościoła, plebanii, sal

---

<sup>479</sup> Por. M. Pohl, *Umartwienie czy radość nadziei?*, „Przewodnik Katolicki” 49/2011, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2011/Przewodnik-Katolicki-49-2011/Varia/Umartwienie-czy-radosc-nadziei> [data wejścia 27.06.2021].

<sup>480</sup> Pisał o tym około 200 roku św. Klemens Aleksandryjski w swoim traktacie *Który człowiek bogaty może być zbawiony. Zachęta do wytrwałości*, Wydawnictwo "M", Kraków 2012. Jest to pierwszy, tak obszerny traktat omawiający problem stosunku chrześcijanina do dóbr materialnych. Przedstawia sposób odpowiedniego użycia bogactwa oraz wyjaśnia właściwy sens ubóstwa. W związku z tymi kwestiami podejmuje decydujące dla człowieka pytanie o zbawienie.

katechetycznych, a także i samych kapłanów w myśl słów Ewangelii: „bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę” (Łk 10,7)<sup>481</sup>.

W zakończeniu omawianego listu biskupi wyjaśniają, co powodowało nimi, aby skierować do wiernych swoje słowo. Napisali: „Wyjaśniając obecne stanowisko w sprawie przykazań kościelnych mamy nadzieję, że przyczyni się to do większej przejrzystości, a w konsekwencji do kształtowania spokoju sumienia, który niejednokrotnie zakłócały pytania o przyczynę usprawiedliwiająca nieobecność na Eucharystii w dni, w które obowiązuje praca zawodowa. Niech te zmiany zmobilizują naszą wiarę, która pozwoli nam na kształtowanie pogłębionego życia religijnego i budowanie lepszej przyszłości oraz przeżywanie świąt chrześcijańskich w duchu prawdziwej, głębokiej radości”<sup>482</sup>.

Omawiany list pozostawia pewien niedosyt. Zabrakło w nim np. jasnego wyjaśnienie, ukazania różnicy pomiędzy przykazaniami Dekalogu i przykazaniami kościelnymi. Było to wskazane ze względów pastoralnych, gdyż – jak wspomniano wyżej – wielu wiernych nie odróżnia tych dwu rzeczywistości, tego co jest z ustanowienia Bożego i dlatego nie podlega zmianom, i tego, co jest z ustanowienia ludzkiego i może być nowelizowane.

Problematyka dogmatyczna listów pasterskich KEP odnosiła się do Eucharystii oraz znowelizowanych przykazań kościelnych. Tematy te są ze sobą powiązane, gdyż przykazania kościelne w znacznym stopniu odnoszą się także do właściwego przeżywania Eucharystii. Zauważyć należy, że problematyka dogmatyczna zawiera się stricte tylko w dwóch, omówionych listach.

Z tego, co zostało ukazane powyżej można się przekonać, że zasadnym jest połączenie zagadnień dogmatycznych odnoszących się do Eucharystii i kwestii pastoralnych zawartych w znowelizowanych przykazaniach kościelnych. Przejdziemy teraz do analizy zagadnień moralnych zawartych w omawianych listach pasterskich KEP.

---

<sup>481</sup> Zob. T. Pełszyk, 5. przykazanie kościelne: *Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła*, „Niedziela” 23/2007, s. 18-19

<sup>482</sup> *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych*, art. cyt.

## **3.2. PROBLEMATYKA MORALNA**

Fascynacja Zachodem, wolnością, dobrobytem, osiągnięciami technicznymi oraz dominacja ekonomii i jej reguł nad innymi sferami życia zdeterminowały charakter przemian jakie dokonały się w Polsce po roku 1989. Wpłynęły one w zasadniczy sposób na egzystencję Polaków, ich możliwości, sposób postrzegania świata, myślenia, relacje z innymi ludźmi, miejsce i rolę w strukturach społecznych oraz przyczyniły się do powstania nowych zagrożeń i problemów moralnych. Neoliberalna, drapieżna gospodarka rynkowa oraz wartości i postawy z nią związane, takie jak źle rozumiana wolność, indywidualizm, rywalizacja, mobilność, elastyczność, dążenie za wszelką cenę do osiągnięcia sukcesu – przede wszystkim materialnego, wpłynęły i nadal wpływają na sferę społeczną, kulturową, polityczną Polski oraz na poziom moralny samych Polaków.

Pasterze Kościoła w Polsce wielokrotnie powracali do zagadnień moralnych w swoich listach. W niniejszym rozdziale poddamy analizie listy pasterskie KEP pod kątem podejmowanej w nich problematyki moralnej. Problematyce społecznej poświęcimy następny rozdział, choć trzeba zaznaczyć, że obie te rzeczywistości posiadają punkty stykowe. Zagadnienia moralne i problematyka społeczna wzajemnie się zająbiają i uzupełniają. Stanowią poniekąd naczynia połączone, gdyż moralność – szeroko rozumiana – dotyczy człowieka i jego relacji międzyludzkich. Obejmuje takie kwestie jak: godność osoby ludzkiej, problem szczęścia, wolność i odpowiedzialność, moralność uczuć, normy moralne i prawo moralne, dobro i zło, sumienie, wina, wada, grzech, kwestie związane z małżeństwem i rodziną itd. Zanim jednak przejdziemy do szczegółowej analizy materiału badawczego należy uściślić czym jest moralność, a jeszcze ściślej czym jest teologia moralna, która zajmuje się moralnością czynów ludzkich.

### **3.2.1. Teologia moralna**

Teologia moralna jest nauką teologiczną, która rozpatruje ludzkie działanie w świetle Ewangelii. Zadaniem dociekań teologiczno-moralnych jest sformułowanie zasad odpowiedzialnego kształtowania życia osobistego i społecznego w świetle chrześcijańskiej antropologii, a także analiza współczesnych wydarzeń i trendów społecznych w kontekście Ewangelii. Teologia moralna stara się ukazać osobiste i społeczne konsekwencje Dzieła Odkupienia, podkreślając zarówno darmowe działanie Bożej łaski, jak też moralny

imperatyw płynący z powołania każdego człowieka do osiągnięcia ostatecznego szczęścia.

Należy również zauważyć, że teologia moralna jako nauka teologiczna swoje dociekania prowadzi w powiązaniu nie tylko z pozostałymi dyscyplinami teologicznymi (bibliastyka, teologia dogmatyczna, pastoralna) oraz filozoficznymi (np. etyka), ale także korzysta z dociekań nauk empirycznych, zajmujących się różnymi aspektami ludzkiej egzystencji (psychologia, socjologia, medycyna, seksuologia, genetyka, kulturoznawstwo). Jej zadaniem jest bowiem wyrażenie niezmiennego imperatywu moralnego Ewangelii w zmieniającym się kontekście społeczno-kulturowym, dostosowując język i sposób argumentacji do potrzeb i mentalności każdorazowego odbiorcy.<sup>483</sup>

Teologia moralna jest nauką teologiczną, która analizuje, ocenia i wyjaśnia postępowanie człowieka, znajdującego w Bogu Ojcu źródło życia, w Jezusie Chrystusie drogę do celu i w Duchu Świętym inspirację do miłości. Teologia moralna korzysta z wiary i rozumu w wyjaśnianiu biologicznych, psychicznych i duchowych uwarunkowań chrześcijanina żyjącego we wspólnocie Kościoła<sup>484</sup>.

Podobną definicję podał św. Jan Paweł II w swojej encyklice *Veritatis splendor*, którą również warto tu przytoczyć. Święty Papież pisał: „Teologia moralna jest refleksją, która dotyczy „moralności”, czyli dobra i zła ludzkich czynów oraz osoby, która ich dokonuje, i w tym sensie jest otwarta na wszystkich ludzi; ale jest także „teologią”, jako że za początek i cel moralnego działania uznaje Tego, który „jeden tylko jest Dobry” i który ofiarując się człowiekowi w Jezusie Chrystusie, obdarza go szczęściem Boskiego życia”<sup>485</sup>.

---

<sup>483</sup> Zob. b.a., *Zakres nauczania teologii moralnej*, <http://uwm.edu.pl/tmor/index.php/zakres-nauczania> [data wejścia 16.07.2021]. Aby zdefiniować czym jest w swej istocie teologia moralna należy najpierw poczynić pewne założenia teologiczne. Są one następujące: 1. teologia moralna jest refleksją moralną dokonywaną w Kościele; 2. nie można jej prowadzić w oderwaniu od doświadczenia wiary w Boga, który obdarza człowieka szczęściem Bożego życia; 3. refleksja ta dokonuje się poprzez badanie Bożego Objawienia, opierającego się na wierze i ludzkim rozumie; 4. ukonkretnia się w metodologicznie poprawnej refleksji nad dobrem i złem czynów ludzkich

<sup>484</sup> Por. I. Mroczkowski, *Teologia moralna. Definicja. Przedmiot. Metoda*, Płock 2011, s. 21-22.

<sup>485</sup> VS 29.

### 3.2.1.1. Przedmiot materialny i formalny teologii moralnej

Po zdefiniowaniu czym jest teologia moralna w swojej istocie należy określić, co jest przedmiotem jej badań, czym się ona zajmuje. Teologia moralna, jak każda nauka empiryczna, posiada swój przedmiot materialny i formalny, które są przedmiotem jej badań i naukowej refleksji.

Rzeczywistość, czyli klasa przedmiotów, procesów lub stanów, którymi dana nauka się zajmuje w swoich badaniach jest jej przedmiotem materialnym. Tak samo jest i w przypadku teologii moralnej, której przedmiotem materialnym, jak to zostało ukazane w definicji, jest postępowanie człowieka wierzącego. Chodzi zatem o uchwycenie specyfiki moralnej postępowania ludzkiego, które w literaturze przedmiotu jest nazywane często *czynem* lub *aktem* ludzkim oraz o jego chrześcijańskie (w świetle wiary) wyjaśnienie. Teologia moralna bada czyn ludzki w kontekście religijnym, jako osoby wierzącej<sup>486</sup>.

Ocena czynu ludzkiego w perspektywie wiary pozwala odkryć chrystocentryczny wymiar czynu i jego konsekwencje dla etyki chrześcijańskiej. Wybitny teolog szwajcarski, H. U. von Balthazar tak pisał na ten temat: „Etyka chrześcijańska musi wychodzić od Jezusa Chrystusa, ponieważ On jako Syn Ojca wypełnił całą wolę Bożą (wszystko, co miało się stać) w świecie, i to «za nas», abyśmy z Niego, spełnionej, konkretnej normy całego postępowania moralnego, uzyskali wolność do pełnienia woli Bożej i przeżywania naszego przeznaczenia jako wolne dzieci Ojca”<sup>487</sup>.

Przedmiot formalny danej dziedziny naukowej można zdefiniować jako specyficzną perspektywę, z której dana dziedzina patrzy na przedmiot materialny, który chce badać. Jest to więc określony punkt widzenia przedmiotu materialnego, który pozwala bardziej precyzyjnie odpowiedzieć na rodzące się pytania badawcze.

Etyka i teologia moralna, jak to już zostało powiedziane, badają postępowanie człowieka, przez pryzmat jego dobra i zła moralnego. Szukają kryteriów oceny, dzięki którym można stwierdzić, że dany czyn ludzki jest dobry (powinno się go wykonać) lub jest zły, czyli zakazany. Chodzi zatem o określenie pewnych norm. Teologia moralna ma bowiem charakter etyki normatywnej. Jednak konkretna norma musi mieć swoje odniesienie. Dla teologii moralnej takim odniesieniem jest dobro Boga. Nie można bowiem odpowiedzieć

---

<sup>486</sup> Por. I. Mroczkowski, *Teologia moralna*, dz. cyt., s. 33-37.

<sup>487</sup> H.U. von Balthazar, *Dziewięć tez o etyce chrześcijańskiej*, [w:] J. Ratzinger i in., *Podstawy moralności chrześcijańskiej*, przeł. E. Adamiak, „W Drodze”, Poznań 1999, s. 57.

na pytanie o dobro moralne człowieka, bez odniesienia się do Boga, który sam jest Dobrem.

Szukając więc zasady normatywnej dla czynów ludzkich, teologia moralna nie odwołuje się do jakiejś idei abstrakcyjnego dobra, a tym bardziej jakiejś ideologii. Opiera się na źródłowym doświadczeniu Boga, który jest Dobrem i Miłością. Wyraźnie o tym pisze św. Jan Apostoł: „My to poznaliśmy i uwierzyliśmy miłości, którą Bóg ma względem nas” (1 J 4,16). Człowiek nie może żyć bez miłości, która ma swoje źródło w Bogu, jest jego darem i zarazem zadaniem moralnym każdego wierzącego<sup>488</sup>.

### **3.2.2. Zagadnienia moralne poruszone w listach pasterskich KEP**

Polska na początku lat 90-tych przeszła fundamentalne zmiany ustrojowe. Wydawało się, że zmiany te zapoczątkują nową erę dla Polski i Polaków. Nic bardziej mylnego. Można zaryzykować stwierdzenie, że jedynie zostały przesunięte akcenty i zmienione „barwy”. Od tego czasu ton życiu społecznemu i polityce w Polsce zaczęło nadawać nowe pokolenie, wychowane jednak przez PRL w oparciu o wiedzę, moralność i mentalność tamtego okresu. Społeczeństwo polskie do dziś boryka się z wieloma słabościami, które zapoczątkowała transformacja ustrojowa lat 90-tych, jak też brak rozliczenia komunistycznej przeszłości.

Sytuacja ta spowodowała zachwianie wartości i porządku moralnego, niezbędnego do równowagi psychicznej i samorealizacji osoby. Stopniowe zatarcie, bądź zniesienie granic między dobrem a złem spowodowało dezorientację moralną i problemy na większości płaszczyzn życiowych. Powszechne stały się postawy osiągnięcia celów bez względu na środki w myśl zasady „po trupach, do celu”. W warunkach nasilającej się anonimowości i indywidualizmu zmniejsza się gotowość do oceny postępowania innych pod kątem moralnym. Coraz rzadsze są reakcje oburzenia moralnego, które tak bardzo zespałało polskie społeczeństwo np. na coraz częstsze świętokradztwa, profanowanie miejsc kultu itd. W warunkach radykalnych przemian społeczno-kulturowych, gospodarczych i politycznych kondycja moralna społeczeństwa polskiego stawała się coraz bardziej wieloznaczna, niejasna i niekorzystna.

---

<sup>488</sup> Por. I. Mroczkowski, *Teologia moralna*, dz. cyt., s. 38-41.

Niestety, lata 90-te ubiegłego wieku przyniosły wiele reform w postaci redefinicji pojęć (ustawy, przepisy, deklaracje polityczne), ale w świecie realiów moralnych bilans tej dekady jest bardziej niż skromny. Co więcej próbuje się dokonywać redefinicji pojęć, które do tej pory stanowiły nienaruszalną świętość! Do takich pojęć należą np. małżeństwo i rodzina.

### 3.2.2.1. Rodzina i małżeństwo w listach KEP

Analizując listy pasterskie KEP pod kątem zawartej w nich problematyki moralnej można zauważyć, że najczęściej i najszerszej poruszaną kwestią są zagadnienia dotyczące małżeństwa i rodziny. W adhortacji *Familiaris consortio* św. Jan Paweł II zapisał: „Ponieważ Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej, rodzina stała się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa. Rodzinę łączą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi, stanowi ona bowiem jego podstawę i stale je zasila poprzez swe zadanie służenie życiu: w rodzinie przecież rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa. W ten sposób na mocy swej natury i powołania, daleka od zamknięcia się w sobie, rodzina otwiera się na inne rodziny i na społeczeństwo, podejmując swoje zadanie społeczne”<sup>489</sup>. Podobnie w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka czytamy, iż „rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i jest uprawniona do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa”<sup>490</sup>.

Rodzina jest więc najbliższą człowiekowi a zarazem najbardziej pierwotną grupą. Powróćmy jeszcze raz do św. Jana Pawła II, nazywanego Papieżem Rodziny, który pisał: „rodzina jest kolebką życia i miłości, gdzie człowiek rodzi się i wzrasta, jest podstawową komórką społeczeństwa”<sup>491</sup>.

Trudno jest sobie wyobrazić społeczeństwo – dodajmy, także i Kościół – bez wspólnot małżeńsko-rodzinnych, które stanowią ich fundament. Doniosłość rodziny w społeczeństwie jest rezultatem dwóch stanów rzeczy, które jednocześnie określają jej podstawowe funkcje. Zgodnie z pierwszym rodzina jest miejscem, gdzie rodzi się nowe życie,

---

<sup>489</sup> FC 42.

<sup>490</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Paryż 1948, art. 16.

<sup>491</sup> CL 40.

zapewnia ona zastępowalność i ciągłość pokoleń. Drugi głosi, że rodzina jest najważniejszą instytucją, która przekazuje fundamentalny zrąb dziedzictwa kulturowego, religijnego i patriotycznego.

Wymienione wyżej funkcje małżeństwa i rodziny sprawiają, że ta wspólnota życia i miłości jest najbardziej podatna na zachodzące przemiany i procesy transformacji, jakie rozpoczęły się w naszym narodzie pod koniec XX w. Pisał o tym św. Jan Paweł II: „rodzina w czasach dzisiejszych znajduje się pod wpływem rozległych, głębokich i szybkich przemian społecznych i kulturowych. Wiele rodzin przeżywa ten stan rzeczy dochowując wierności tym wartościom, które stanowią fundament instytucji rodzinnej. Inne stanęły niepewne i zagubione wobec swych zadań, a nawet niekiedy zwątpiły i niemal zatraciły świadomość ostatecznego znaczenia i prawdy życia małżeńskiego i rodzinnego. Inne jeszcze, na skutek doznawanych niesprawiedliwości, napotykają na przeszkody w korzystaniu ze swoich podstawowych praw”<sup>492</sup>.

Nowa sytuacja społeczna, polityczna, ekonomiczna itd., spowodowała zmiany strukturalne w rodzinie. Pogłębiał się proces zanikania rodzin wielodzietnych, które były czymś charakterystycznym dla naszej polskiej tradycji i kultury. Rodzina wielodzietna przestała być funkcjonalna np. z racji pracy zawodowej kobiety. Opieka nad dzieckiem stawała w kolizji z pracą zawodową poza domem, ponieważ zatrzymywała kobietę w domu. Nie pracując zawodowo, nie wносиła ona do budżetu rodziny dodatkowych środków. W społeczeństwie zindustrializowanym ojciec rodziny utracił swoją uprzywilejowaną pozycję - głowy rodzinnej grupy produkcyjnej; rodzina przestała bowiem być takim ośrodkiem. Nadto, na skutek pracy zawodowej kobiety (żony), wzrósł jej autorytet i niezależność (częstokroć źle rozumiana) – aktywnie i bezpośrednio kształtowała rodzinny budżet. Stosunki w rodzinie społeczeństwa zindustrializowanego nabrały charakteru egalitarnego<sup>493</sup>. Na kanwie tych dwóch procesów zrodziła się sekularyzacja i źle rozumiana wolność. Sekularyzacja w rodzinie spowodowała zachwianie się jej tradycyjnego modelu, w którym każdy w rodzinie miał przypisany status i określone role społeczne. Zjawisko to szczególnie zaznaczyło się w kształtowaniu postaw religijnych w rodzinie. W imię błędnie pojętej wolności zaczęto w niej nie tylko odchodzić od norm i zasad, ale

---

<sup>492</sup> FC 1.

<sup>493</sup> W. Majkowski, *Socjologia rodziny*, [w:] Rodzina bezcenny dar i zadanie, red. J. Stala, E. Osewska, Radom 2006, s.405.



nader często wskazywano na przyzwolenie opiniotwórczości w różnych dziedzinach jej życia, obyczajów i zachowań<sup>494</sup>.

Zaistniała sytuacja stworzyła nowe lub nasiliła już istniejące zagrożenia, dotyczące małżeństwo i rodzinę. Mają one dwojakie źródło. Mogą być wewnętrzne, wynikające z samej struktury i wewnętrznych relacji w rodzinie. Jednak obok nich na współczesną rodzinę czyhają liczne zagrożenia zewnętrzne. Wśród nich należy wymienić: zmiany w liczebności i strukturze prokreacyjnej rodziny, a co z tym związane: powszechność aborcji, środków antykoncepcyjnych i problemy związane z niepłodnością; rozpowszechnienie wolnych związków, kohabitacji czy konkubinatów jako zastępczej formy dla życia małżeńskiego i rodzinnego, pornografii; problemy mieszkaniowe; problemy ekonomiczne i związane z tym bezrobocie i migracje zarobkowe; migracja zarobkowa stała się z kolei przyczyną braku trwałości małżeństwa i rodziny, co ma przełożenie w fali rozwodów; współczesny kult pieniądza, a w związku z nim problem pracoholizmu<sup>495</sup>.

Wymienione wyżej problemy i zagrożenia wielokrotnie były tematem listów pasterskich KEP, zwłaszcza tych pisanych z racji Niedzieli św. Rodziny. Pasterze Kościoła zwracali w nich uwagę, że „w epoce głębokich przemian kulturowych, niosących nowe wyzwania”, potrzeba szczególnej troski o wrażliwość sumienia. „Należy ją kształtować wsłuchując się w nauczanie Kościoła i zachowując krytyczny dystans wobec opinii odległych od Ewangelii Jezusa Chrystusa. Brak tego krytycyzmu i bezmyślne naśladowanie zachowań podporządkowanych prawom rynku świadczy o głębokich schorzeniach wielu polskich sumień. (...) W epoce kryzysu wielu podstawowych wartości Kościoła niezmiennie podkreśla istotną rolę rodziny w budowaniu ewangelicznej kultury życia. Pozytywny przykład wielu chrześcijan żyjących duchem miłości i modlitwy sprawia, że wspólnota rodzinna staje się „miejscem, w którym życie, dar Boga, może być w właściwy sposób przyjęte i chronione, [...] może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu” (*Centesimus annus*, p. 39). Dlatego też Jan Paweł II podkreśla, że rodziny chrześcijańskie winien jednoczyć szacunek dla świętości życia i godności osoby.

---

<sup>494</sup> Por. J. Młyński, *Rodzina pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa (Familiaris consortio, nr 42)*, [w:] „Studia Gdańskie” 2012/31, s. 150.

<sup>495</sup> Por. tamże, s. 151.

W godność tę uderzają „aborcja, eutanazja czy klonowanie człowieka, które grożą sprowadzeniem osoby ludzkiej do zwykłego przedmiotu” (Allokucja papieska z 13 I 2003 r.)<sup>496</sup>.

Biskupi widząc jak „narasta agresja wobec rodziny i życia ludzkiego” pragnęli swoimi listami „umocnić rodziny w pełnieniu ich powołania. Równocześnie prosili wszystkich, aby bardziej zdecydowanie troszczyli się o życie każdego człowieka”<sup>497</sup>.

### 3.2.2.2. Kwestia aborcji

Żaden inny problem dotyczący początku życia ludzkiego nie wywołuje w Polsce tylu dyskusji i kontrowersji, co aborcja. Ścierają się ze sobą argumenty „za” i „przeciw”. Prawu do życia nienarodzonego dziecka przeciwstawia się cały wachlarz argumentów uzasadniających możliwość aborcji: od przyczyn społecznych, przez uwarunkowania genetyczne decydujące o niesprawności fizycznej lub psychicznej dziecka, aż po zagrożenie życia matki<sup>498</sup>. Jednak żadne z tych argumentów nie są w stanie zaprzeczyć faktu, że aborcja jest bezpośrednim zamachem na życie niewinnego człowieka, który dokonuje się w majestacie prawa. Warto jednocześnie zwrócić uwagę na to, że miażdżąca większość przypadków zabijania dzieci nienarodzonych wcale nie dotyczy dylematów życia i zdrowia kobiety. Stoją za tym przeważnie egoistyczne czy ekonomiczne interesy reprezentujące prawdziwą „kulturę śmierci”, która zagłusza sumienia i powoduje degradację wartości. Aborcja godzi nie tylko w dobro dziecka, ale także matki i całej wspólnoty małżeńsko-rodzinnej. Świadczy o tym zjawisko syndromu poaborcyjnego, który dotyka nie tylko samą kobietę, ale ma również wpływ na całość relacji małżeńskich i rodzinnych<sup>499</sup>.

---

<sup>496</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., <https://episkopat.pl/swiadkowie-ewangelii-zycia> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>497</sup> *Otoczmy troską życie człowieka*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2008, <https://episkopat.pl/otoczmy-troska-zycie-czlowieka> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>498</sup> Por. M. Machinek, *Życie w dyspozycji. Wybrane problemy etyczne u początku ludzkiego życia*, Olsztyn 2004, dz. cyt., s. 203;

<sup>499</sup> Por. J.J. Pawłowicz, *Implikacje moralne teologii wspólnoty małżeńsko-rodzinnej w nauczaniu Cerkwi prawosławnej i Kościoła rzymskokatolickiego. Studium porównawcze*, Tuchów 2011, s. 328.

## Problematyka aborcyjna w nauczaniu Kościoła

Kościół rzymskokatolicki zawsze nauczał, że „jest złem moralnym każde spowodowane przerwaniem ciąży. Nauczanie na ten temat nie uległo zmianie i pozostaje niezmiennie. Bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel lub środek, jest głęboko sprzeczne z prawem moralnym”<sup>500</sup>. Aborcja jest bezpośrednim zabiciem niewinnego i nienarodzonego człowieka, dlatego z punktu widzenia etyki i moralności chrześcijańskiej Kościół odrzuca wszelką aborcję nie godząc się na żadne „okoliczności łagodzące” i „wyjątki”. Zgodnie z tym nauczaniem, nie istnieją żadne moralnie dopuszczalne „wskazania” dokonania sztucznego przerwania ciąży. Istnieją natomiast zabiegi lekarskie, których pośrednim, zupełnie niezamierzonym następstwem jest śmierć nienarodzonego. Tego typu sytuacje należy interpretować zgodnie z zasadą tzw. czynu o podwójnym skutku<sup>501</sup>. Nauczanie to znalazło swoje odbicie w licznych dokumentach Kościoła rzymskokatolickiego, wśród których przytoczymy tylko te, które w naszej ocenie stanowią kompendium nauczania Kościoła w tej kwestii. Pierwszym z nich jest Deklaracja KNW *Quaestio de abortu* o przerywaniu ciąży, w której czytamy: „Prawo Boże, a także sam rozum wykluczają (...) jakiegokolwiek prawo do bezpośredniego zabójstwa niewinnego człowieka”<sup>502</sup>.

Z kolei w *Deklaracji Papieskiej Rady ds. Rodziny w sprawie tzw. „redukcji embrionów”* Kościół przedstawił swoje nauczanie odnośnie sytuacji, gdy kontynuacja ciąży stanowi zagrożenie dla życia matki. I w tej kwestii nauczanie Magisterium Kościoła pozostaje niezmiennie: „Zakaz moralny pozostaje w mocy nawet wówczas, gdy kontynuacja ciąży stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia matki i dla rodzeństwa bliźniaczego. Nie wolno bowiem popełniać zła nawet w celu osiągnięcia dobra”<sup>503</sup>.

W tym samym duchu wypowiedział się św. Jana Paweł II w swojej encyklice *Evangelium vitae*, gdzie czytamy: „żadne słowo nie jest w stanie zmienić rzeczywistości: przerywanie ciąży jest — niezależnie od tego, w jaki sposób zostaje dokonane — świadomym

---

<sup>500</sup> KKK 2271.

<sup>501</sup> Zasada podwójnego skutku – mamy z nią do czynienia w sytuacji, w której zachodzi konflikt pomiędzy dobrami, które dla dwu (lub więcej) osób stanowią konieczny warunek ich istnienia bądź tożsamości, ewentualne naruszenie tego rodzaju dobra może być moralnie usprawiedliwione jedynie, jako bezpośrednio niezamierzony skutek czynu moralnie dobrego. W sytuacji takiej mamy - jak widać - do czynienia z tzw. zamierzeniem pośrednim, w którym skutek zły nie jest wprost zamierzony, lecz jedynie dopuszczony, jako ewentualne następstwo czynu dobrego.

<sup>502</sup> *Deklaracja o przerywaniu ciąży Quaestio de abortu*, Rzym 18.11.1974, p. 14; zob. także EV 58.

<sup>503</sup> PRR, *Deklaracja w sprawie tzw. „redukcji embrionów”*, Watykan 12.07.2000.

i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia, obejmującym okres między poczęciem a narodzeniem”<sup>504</sup>.

Z przytoczonego nauczania Magisterium Kościoła wypływa jasny wniosek: Kościół katolicki nie uznaje zasady wyboru „mniejszego zła”. Aborcja pozostaje zawsze złem. W perspektywie teologii moralnej, zarówno odnoszącej się do aspektów początków życia ludzkiego, do życia wspólnoty małżeńsko-rodzinnej, jak i do jakiegokolwiek innej płaszczyzny życia człowieka, nie może być używane pojęcie „mniejszego zła”. Bowiem zło, rozumiane jako konsekwencja wyboru człowieka, wyboru dokonanego wbrew przykazaniom, wbrew zasadom, nie podlega w żaden sposób stopniowaniu i pozostaje zawsze złem<sup>505</sup>.

Dlatego też na samą kobietę i wszystkich tych, którzy formalnie współdziałają w przerywaniu ciąży Kościół nakłada kanoniczną karę ekskomuniki<sup>506</sup>. Jednak przez ten akt Kościół nie zamyka skarbnicy miłosierdzia tym, którzy pobłądzili. Ukazuje jedynie wszystkim którzy dopuścili się tego czynu, ciężar popełnionej zbrodni, szkodę nie do naprawienia wyrządzoną niewinnie zamordowanemu dziecku, wspólnocie małżeńsko-rodzinnej i całemu społeczeństwu, a tym samym nawołuje do autentycznej pokuty i nawrócenia<sup>507</sup>.

### **Zarys działalności aborcyjnej w Polsce**

Na terenie Polski po raz pierwszy w sensie prawnym aborcję (nazywaną wówczas „spędzaniem płodu”) narzucili Niemcy 9 marca 1943 r. Wówczas hitlerowski okupant wydał rozporządzenie (*Verordnung*) zezwalające Polkom na nieograniczone żadnymi sankcjami zabijanie polskich nienarodzonych dzieci, jednocześnie podnosząc karę – do kary śmierci włącznie – za zabicie niemieckiego nienarodzonego dziecka. Już 22 lipca 1942 roku Hitler ujawnił swe stanowisko odnośnie aborcji, jako niezbędnej metody kontroli populacji podbitych narodów. „W obliczu dużych rodzin tubylczej ludności – podkreślał – jest dla nas bardzo korzystne, jeśli dziewczęta i kobiety mają możliwie najwięcej

---

<sup>504</sup> EV 58.

<sup>505</sup> Por. P. Pacholak, *Czy w moralności chrześcijańskiej istnieje zasada "mniejszego zła"?*, [w:] Katecheta 9 (2007) s. 11.

<sup>506</sup> Kto powoduje przerwanie ciąży, po zaistnieniu skutku, podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa (KPK, kan. 1398) przez sam fakt popełnienia przestępstwa (KPK, kan. 1314).

<sup>507</sup> Por. KKK 2272.

aborcji”. Hitler groził także: „osobiście zastrzelę tego idiotę, który chciałby wprowadzić w życie przepisy zabraniające aborcji na wschodnich terenach okupowanych”<sup>508</sup>.

Po zakończeniu II wojny światowej anulowano hitlerowskie rozporządzenia i przywrócono polskie ustawodawstwo przedwojenne, chroniące życie poczętych dzieci. Jednak już niedługo po tym, dnia 27 kwietnia 1956 r. po raz drugi w Polsce wprowadzono „prawną” dopuszczalność aborcji. W warunkach terroru komunistycznego ludzie wprowadzeni do Sejmu (w 1952 r.) przez Stalina, przegłosowali legalizację aborcji. Ta stalinowska aborcyjna ustawa obowiązywała aż do 1993 roku. Ustawę o planowaniu rodziny i ochronie płodu ludzkiego przegłosowali w Sejmie 7 stycznia 1993 r. posłowie opcji centroprawicowej, solidarnościowej, przy zdecydowanym sprzeciwie postkomunistów i liberałów. Polska stała się pierwszym krajem na świecie, który w warunkach demokracji odrzucił ustawę aborcyjną i wprowadził ustawę chroniącą życie.

Po wyborach prezydenckich w 1995 r. grupa lewicowych parlamentarzystów (głównie z Unii Pracy) wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą nowelizacji ustawy z 7 stycznia 1993 roku, praktycznie pozbawiającą prawnej ochrony poczęte dzieci. W nowelizacji przewidziano bezkarność zabijania poczętych dzieci w przypadku, gdy „kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej”. W uzasadnieniu – oficjalnym piśmie rozpoczynającym tę procedurę legislacyjną – lewicowi parlamentarzyści dopuścili się kilku ewidentnych kłamstw. Niezgodnie z prawdą, napisano m.in.: „Zakaz przerywania ciąży ze względów społecznych, spowodował szereg zjawisk patologicznych (...). Znacznie wzrosła liczba przyjęć do szpitali kobiet z rozpoznaniem poronienie w toku, co wskazuje na próbę dokonania przerywania ciąży przez same kobiety. Wzrosła liczba porzuconych noworodków i dzieciobójstw”. Ostatecznie nowelizację pozbawiającą prawa do życia poczęte dzieci, przegłosowali w Sejmie postkomuniści i liberałowie, a prezydent A. Kwaśniewski podpisał ją 20 listopada 1996 roku<sup>509</sup>. Ustawa ta obowiązuje do dziś pod nazwą „kompromisu aborcyjnego” i ciągle wzbudza sprzeciw i kontrowersje<sup>510</sup>.

---

<sup>508</sup> Cyt. za: W. Brennan, *The abortion holocaust. Today's final solution*, Landmark Press 1983, s. 34

<sup>509</sup> Por. A. Zięba, *Historia legalizacji aborcji w Europie i w Polsce*, <https://www.swietyjosef.kalisz.pl/OtoczmyTroskaZycie/13.html> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>510</sup> W chwili obecnej aborcja w Polsce jest dopuszczalna w następujących okolicznościach: gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia kobiety; gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża jest skutkiem czynu zabronionego (gwałtu, kazirodztwa czy pedofilii); gdy duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu wiąże się z

## Problem aborcji w listach pasterskich KEP

Kościół od dziesięcioleci pomaga kobietom w stanie błogosławionym, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej, rodzinnej, społecznej itd., aby mogły urodzić i wychować swoje dziecko. W tym celu zakłada i prowadzi dziesiątki domów samotnych matek<sup>511</sup>. Do tego dochodzą prowadzone przez księży fundacje, jak chociażby ks. Tomasza Kancelarczyka – Fundacja Małych Stópek oraz różne programy, np. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, które wspierają ubogie rodziny. Działań tych zdają się nie zauważać zwolennicy aborcji „na życzenie”. Zamiast realnej pomocy kobiecie czy „rodzinie przeżywającej lęk o chleb, o możliwość szkoły dla dzieci, a w wielu wypadkach także o dach nad głową, proponuje się rozwiązania niemoralne i pozbawione jakiegokolwiek wrażliwości na potrzeby ludzkiego serca. Sugeruje się rodzinie: jeśli brakuje ci chleba, zabij swoje dziecko. Takie rozwiązanie nazywa się wolnością osobistą i wrażliwością na względy społeczne”<sup>512</sup>.

Biskupi polscy z bólem zauważają, że współczesny rozwój techniki, postęp jaki dokonał się zwłaszcza w medycynie, który powinien służyć ochronie życia i godności każdego człowieka, jest częstokroć wykorzystywany przeciwko człowiekowi. Zamiast chronić ludzkie życie - niszczy je! Proponuje się rozwiązania niemoralne i godzące w godność osoby ludzkiej. W liście na Niedzielę Świętej Rodziny 2003 r. biskupi pisali: „Nowe zastosowania techniki stwarzają możliwość zabijania życia ludzkiego bez poczucia tragedii, które towarzyszy wyrokowi śmierci wydanym na bezbronne istoty ludzkie. Ojciec Święty jako przykład podobnych praktyk wymienia przerywanie ciąży dokonywane „przy użyciu preparatów chemiczno-farmakologicznych, które umożliwiają aborcję bez potrzeby udawania się do lekarza”. Nazywając tę praktykę „haniebnym przestępstwem”, Jan Paweł II uważa ją za przejaw „kultury śmierci” znamiennej dla dzisiejszych społeczeństw stawiających łatwość życia wyżej niż godność człowieka (*Ecclesia in Europa*, p. 95). Z bólem

---

zagroženiem dla życia i zdrowia matki, (ostatni punkt znowelizowano w 2020 r., dzisiaj mówi się o wadach letalnych).

<sup>511</sup> W Polsce jest ich 40. Pierwszy na ziemiach polskich dom samotnej matki pod nazwą „Zakład Niemowląt im. Dzieciątka Jezus” założył we Lwowie św. ks. Zygmunt Gorazdowski w dniu 17 lutego 1892 r. W zakładzie tym kobiety i ich dzieci znajdowały nie tylko schronienie i opiekę, ale przechodziły swoistą „resocjalizację” moralną. Kobietom tym udzielano darmowego przytułku, utrzymania i opieki. Por. J.J. Pawłowicz, *Pomoc człowiekowi ubogiemu drogą ewangelizacji na przykładzie życia i działalności bł. ks. Zygmunta Gorazdowskiego. Studium teologiczno-moralne*, Żytomierz 2005, s. 119.

<sup>512</sup> *Wybrańcy Boży, święci i umiłowani (Kol 3,12)*, List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 30 grudnia 2001 roku, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/sw\\_rodziny\\_30112001.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/sw_rodziny_30112001.html) [data wejścia 30.07.2021].

stwierdzamy, iż w jednoczącej się Europie szczególnie agresywne okazują się grupy propagatorów cywilizacji śmierci. Usiłują one przedstawić nowe techniki zabijania jako wyraz postępu. Zjawiska te wymagają od chrześcijańskich obrońców życia czytelnego świadectwa. Niechaj znajduje ono wyraz w pełnym godności i kultury podkreślanu, iż żadne nowe odkrycia nie mogą być stosowane do zabijania życia przekazanego przez Boskiego Stwórcę”<sup>513</sup>.

Innym zarzutem, z jakim można się często spotkać w przestrzeni publicznej, wysuwany przez środowiska proaborcyjne i skrajnie liberalne jest to, że Kościół stygmatyzuje kobiety, które dopuściły się zabójstwa dziecka w swoim łonie. Kościół, idąc w ślad za swoim Panem i Mistrzem nigdy nie potępia człowieka, a jedynie jego grzeszne czyny. Podobnie jest i w przypadku aborcji. Jedynie konkretny czyn, zabicie nienarodzonego dziecka, Kościół osądza, jako moralnie niedopuszczalny i dlatego nie może być on nigdy i w żadnym przypadku zaaprobowany.

W myśl tej zasady biskupi polscy zachęcają wiernych: „Naszą modlitwą powinniśmy ogarnąć te kobiety, które z różnych względów zdecydowały się na zabicie swojego nienarodzonego dziecka. Prośmy także o miłosierdzie dla mężczyzn, którzy nie potrafili wziąć odpowiedzialności za nowe życie i zachęcali do aborcji dziecka lub ją finansowali. Jesteśmy zaproszeni przez papieża Franciszka, aby – nie wpadając w pokusę łatwego osądzenia i potępienia – nieść wszystkim posługę miłosierdzia”<sup>514</sup>. Cytowane słowa nie niosą potępienia ani stygmatyzacji, ale wręcz przeciwnie przestrozę przed zbyt łatwym osądzaniem i potępieniem tych wszystkich, którzy byli sprawcami aborcji.

### 3.2.2.3. Sztuczne zapłodnienie

Innym problemem moralnym, który pojawił się wraz z rozwojem technik medycznych jest kwestia sztucznego zapłodnienia potocznie nazywanego „in vitro”. Problem ten łączy się z kwestią aborcji. Również i ten problem został kilkakrotnie poruszony przez biskupów w omawianych listach pasterskich.

---

<sup>513</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., <https://episkopat.pl/swiadkowie-ewangelii-zycia> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>514</sup> *Rodzina – szkołą miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26-12-2015, <https://episkopat.pl/rodzina-szkola-milosierdzia-list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-swietej-rodziny> [data wejścia 30.07.2021].

Zanim jednak przejdziemy do analizy listów pasterskich pod tym kątem, zasadnym jest ogólne wyjaśnienie samej procedury *in vitro*.

### **Metody sztucznego zapłodnienia**

Istnieje wiele metod nazywanych popularnie sztucznym zapłodnieniem lub *in vitro*. Zaliczamy do nich techniki inseminacyjne obejmujące transport nasienia męczyzny do dróg rodnych kobiety oraz zapłodnienie pozaustrojowe z następującym po nim transferem embrionów.

Zapłodnienie pozaustrojowe *in vitro* (łac. *vitrum* – szkło) polega na uprzednim pobraniu od kobiety komórek jajowych i zapłodnieniu ich w warunkach laboratoryjnych nasieniem męczyzny. W zależności od pochodzenia gamet, mamy do czynienia z zapłodnieniem *homologicznym*, gdy gamety pochodzą od małżonków lub zapłodnieniem *heterologicznym*, gdy do zapłodnienia używa się gamet przynajmniej jednego dawcy nie będącego małżonkiem<sup>515</sup>. Jest to metoda klasyczna *in vitro*. Oprócz niej istnieją również inne metody. Jedną z nich jest *intracytoplazmatyczna iniekcja spermy* (ICSI) polegająca na iniekcji pojedynczego plemnika do komórki jajowej. Jeżeli dojdzie do zapłodnienia następuje transfer zapłodnionych embrionów do organizmu (macicy) matki. Od zapłodnienia *in vitro* (FIVET - ang. *Fecundation In Vitro Embryo Transfer*) odróżnić należy inne techniki reprodukcyjne, takie jak *sztuczna inseminacja in utero* (w organizmie kobiety). Podobnie jak w przypadku *in vitro* może ona być homologiczna (AIH - ang. *Artificial Insemination Husband or Homologous*) polegająca na przeniesieniu do dróg rodnych kobiety spermy małżonka, lub heterologiczna (AID - ang. *Artificial Insemination Donor*), gdy używa się nasienia dawcy. Jeszcze inną metodą jest *zapłodnienie wewnątrzustrojowe* wspomagane techniką medyczną (GIFT - ang. *Gametes Intra Fallopian Transfer*). Metoda ta, w przeciwieństwie do zapłodnienia pozaustrojowego polega na równoczesnym wprowadzeniu komórek rozrodczych męskich i żeńskich do jajowodu kobiety, gdzie dokonuje się zapłodnienie<sup>516</sup>.

---

<sup>515</sup> Por. D. Sawicki, *Moralność „in vitro”. Ocena etyczna medycznie wspomaganego poczęcia człowieka*, Łomża 2002, s. 66-67.

<sup>516</sup> Por. M. Machinek, *Życie w dyspozycji człowieka. Wybrane problemy etyczne u początku ludzkiego życia*, Olsztyn 2004, s. 119-120; zob. także W. Gasidło, *Moralna ocena biomedycznych eksperymentów w zakresie ludzkiego życia*, ChS 1987, nr 162, s. 85-87.



Jeszcze innym problemem związanym z sztucznym zapłodnieniem jest tzw. macierzyństwo zastępcze. Mamy z nim do czynienia wtedy, gdy uzyskane *in vitro* embriony są implantowane do organizmu kobiety, która nie jest dawczynią komórki jajowej, lub też która nosi ciążę, pochodzącą z jej komórki jajowej, zapłodnionej nasieniem innego mężczyzny, nie jej męża, z zamiarem oddania dziecka po porodzie parze, która wynajęła ją w celu urodzenia im dziecka<sup>517</sup>. Rozwiązanie tego typu stosowane jest przede wszystkim przez bezpłodnych małżonków w przypadku, gdy przyczyna niepłodności leży po stronie kobiety. Zdarzają się jednak przypadki, gdy z macierzyństwa zastępczego korzystają kobiety, które ze względów czysto egoistycznych, z wygodnictwa, z obawy o wygląd zewnętrzny, w trosce o karierę nie chcą nosić własnego dziecka i w tym celu wynajmują surogatkę (ang. *surrogate motherhood*)<sup>518</sup>.

Po przybliżeniu metod sztucznego zapłodnienia przejdziemy do nauczania Kościoła rzymskokatolickiego odnośnie omawianego problemu.

### ***In vitro* w nauczaniu Kościoła.**

Już na samym wstępie trzeba podkreślić, że Kościół rzymskokatolicki, jako instytucja broniąca praw ludzkich w oparciu o niezbywalne prawo naturalne zdecydowanie i jednoznacznie negatywnie odnosi się do wszelkiego typu metod sztucznego zapłodnienia i uważa je za niedopuszczalne. Jako jedyne i właściwe miejsce poczęcia ludzkiego życia, moralnie usprawiedliwione jest tylko małżeństwo, w którym mężczyzna i kobieta stają się „jednym ciałem” (Rdz. 2, 24), tzn. stanowią wspólnotę życia i miłości. Jedynie w takich warunkach akt płciowy może dokonać się w sposób godny człowieka. W akcie tym małżonkowie stają się współpracownikami Boga, który jest pierwszym źródłem i dawcą życia, z tego też względu winni oni uszanować te prawa, jakie wpisał On w naturę aktu małżeńskiego<sup>519</sup>.

---

<sup>517</sup> Por. R. Otowicz, *Etyka życia. Bioetyczny i teologiczny kontekst problematyki życia poczętego*, Kraków 1998, s. 206.

<sup>518</sup> Por. P. Morciniec, hasło: *macierzyństwo zastępcze*, [w:] *Encyklopedia bioetyki*, red. A. Muszala, Radom 2005, s. 267.

<sup>519</sup> Por. J. Piegas, *Człowiek – istota moralna. Prawda i wierność – godność życia ludzkiego – prawo do życia i ochrona życia – płciowość jako dar i zadanie*, Opole 2000, s. 135; por. także M. Wójcik, hasło: *zapłodnienie pozaustrojowe*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorkowski, Warszawa-Łomianki 1999, s. 494; A. Muszala, hasło: *sztuczne zapłodnienie*, w: *Słownik bioetyki*, dz. cyt., s. 413.

Metody wspomaganey reprodukcji są zaprzeczeniem tego aktu i prowadzą do technicyzacji ludzkiej prokreacji. Sprzeciwiają się one także godności dziecka, które nie może być traktowane przedmiotowo, jako coś, co się małżonkom należy. Metody te niosą ze sobą poważne zagrożenie dla życia ludzkich embrionów i w wielu przypadkach - jak to ma miejsce z „embrionami nadliczbowymi” – wprost przyczyniają się do ich uśmiercenia<sup>520</sup>.

Swoje nauczanie na temat metod sztucznego zapłodnienia Kościół katolicki przedstawił w wielu dokumentach i wypowiedziach papieży. Jednak dwa z nich zasługują na szczególną uwagę. Pierwszy z nich to Instrukcja *Donum Vitae* Kongregacji Nauki Wiary *O szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania* z dnia 28 lutego 1987 r. Drugi dokument o charakterze doktrynalnym to także Instrukcja tej samej Kongregacji *Dignitas personae dotycząca niektórych problemów bioetycznych* z dnia 8 września 2008 r. Omawia ona nowe zagadnienia bioetyczne w świetle kryteriów podanych już w pierwszej wspomnianej Instrukcji<sup>521</sup>.

Treści zawarte w tych dokumentach stanowią wykładnię nauczania Kościoła rzymskokatolickiego opartą zarówno na świetle rozumu, jak i wiary. W pierwszej ze wspomnianych Instrukcji Kościół przedstawił swoje stanowisko na temat sztucznego zapłodnienia heterologicznego i homologicznego. W dokumencie czytamy: „Sztuczne zapłodnienie heterologiczne sprzeciwia się jedności małżeńskiej, godności małżonków, właściwemu powołaniu rodziców oraz prawu dziecka do poczęcia i urodzenia się w małżeństwie i z małżeństwa (...) Jest zatem rzeczą niegodziwą zapłodnienie kobiety zamężnej spermą dawcy różnego od jej męża lub zapłodnienie spermą męża jaja, które nie pochodzi od jego żony. Ponadto sztuczne zapłodnienie kobiety niezamężnej, panny lub wdowy, ktokolwiek byłby dawcą, nie może być usprawiedliwione z moralnego punktu widzenia”<sup>522</sup>. I dalej: „Kościół jest przeciwny, z moralnego punktu widzenia, sztucznemu zapłodnieniu homologicznemu w probówce. Jest ono bowiem samo w sobie niegodziwe i sprzeczne z godnością rodzicielstwa oraz jednością małżeńską, nawet wówczas, gdyby zrobiło się wszystko dla uniknięcia śmierci embrionu ludzkiego (...) Nie można dopuścić sztucznego zapłodnienia homologicznego wewnątrz małżeństwa za wyjątkiem

---

<sup>520</sup> Por. J.J. Pawłowicz, *Implikacje moralne teologii wspólnoty małżeńsko-rodzinnej...*, dz. cyt., s. 324-325.

<sup>521</sup> Por. DP 1.

<sup>522</sup> DV II, 2.

przypadku, w którym środek techniczny nie zastępuje aktu małżeńskiego, lecz służy jako ułatwienie i pomoc do osiągnięcia jego naturalnego celu”<sup>523</sup>.

Kościół katolicki uważa metody sztucznego zapłodnienia za moralnie niedopuszczalne również ze względu na niszczenie i redukcję ludzkich embrionów, które ma miejsce przy stosowaniu omawianych technik. Pod pozorem służby życiu w rzeczywistości stwarzają one możliwości nowych zamachów na życie<sup>524</sup>. „Z punktu widzenia etycznego redukcja embrionów jest zamierzoną aborcją selektywną. Jest to bowiem rozmyślnie i bezpośrednio zniszczenie jednej lub wielu niewinnych istot ludzkich w początkowej fazie ich istnienia, i jako takie stanowi zawsze poważny nieporządek moralny”<sup>525</sup>.

Etyczne i moralne zastrzeżenia Kościoła rzymskokatolickiego wobec technik sztucznego zapłodnienia koncentrują się wokół dwóch aspektów. Pierwszym z nich jest naruszenie godności aktu małżeńskiego, który jest jedynym godnym i właściwym „miejscem” powstania nowego życia. Tymczasem techniki sztucznej reprodukcji degradują akt poczęcia dziecka do zabiegu technicznego, a ono samo jest traktowane, jako produkt na zamówienie rodziców. Drugie zastrzeżenie związane jest z traktowaniem „embrionów nadliczbowych”. W celu zwiększenia efektywności procedur zapłodnienia *in vitro* dokonuje się transferu kilku embrionów do macicy, przy czym z góry zakłada się zniszczenie niektórych z nich. Jest to cena płacona za udane zagnieżdżenie przynajmniej jednego. W wielu przypadkach zagnieżdżenie się kilku embrionów prowadzi do aborcji selektywnej<sup>526</sup>. Z powyższych względów Kościół w żadnym wypadku nie może zgodzić się na stosowanie metod sztucznego zapłodnienia przez swoich wiernych.

### **Problem *in vitro* w listach pasterskich KEP**

Jak wspomniano wyżej zabiegi *in vitro* prowadzą nie tylko do tzw. aborcji selektywnej, ale także do uśmiercania embrionów już podczas samej procedury przygotowania ich

---

<sup>523</sup> DV II, 5-6. Kościół nie godzi się na sztuczną inseminację zarówno homo- jak i heterologiczną. Jednocześnie Kościół zwraca uwagę na jeszcze jeden problem związany z metodami sztucznego zapłodnienia, a mianowicie sposób pobrania nasienia od mężczyzny. Odbywa się ono na drodze masturbacji, którą Kościół wraz z niezmienną tradycją, jak i zmysł moralny chrześcijan uważa za akt wewnętrznie i poważnie nieuporządkowany. Por. KKK 2352.

<sup>524</sup> Por. EV 14.

<sup>525</sup> DP 21.

<sup>526</sup> Por. M. Machinek, *Życie w dyspozycji człowieka*, dz. cyt., s. 141-142; zob. także W. Gasidło, *Moralna ocena...*, art. cyt., s. 95-96.

do inplantacji lub przechowywania zamrożonych zarodków. To wszystko budzi stanowczy sprzeciw Kościoła. Także i biskupi polscy, wobec nowych wyzwań i problemów, które pojawiły się wraz z rozwojem technik medycznych, zajęli w tej kwestii jednoznaczne stanowisko i przypomnieli swoim wiernym nauczanie Kościoła.

W liście pasterskim na Niedzielę św. Rodziny 2003 r. biskupi w pierwszym rzędzie powołali się na autorytet św. Jana Pawła II: „Do procedur stanowiących „zamach na życie” Jan Paweł II zalicza także zabiegi na embrionach, czyli zarodkach ludzkich, jeśli prowadzą one do ich zabicia. (*Ecclesia in Europa*, p. 95). Sytuacja taka zachodzi m. in. w przypadku zapłodnienia poza organizmem matki. Jest praktycznie niemożliwe, aby przy zastosowaniu dostępnych technik powstał tylko jeden embrion, który byłby wprowadzony do organizmu. Skutkiem tego w obecnej praktyce zapłodnienia *in vitro*, otrzymuje się wiele zarodków, które są następnie podtrzymywane przy życiu dzięki zamrożeniu. Przepisy niektórych krajów pozwalają, aby przetrzymywać je najwyżej przez pięć lat. Powstaje nieunikniony problem, co z nimi zrobić w okresie późniejszym. Szokiem dla opinii światowej była niedawno podjęta w Anglii decyzja o zniszczeniu tysięcy zamrożonych zarodków ludzkich. W Stanach Zjednoczonych realizowany jest specjalny program „adopcji embrionów”. Polega on na poszukiwaniu rodziców wyrażających gotowość stworzenia odpowiednich warunków rozwoju dla dzieci, które rozwiną się z zamrożonych zarodków. Realizacja tego programu pochłania miliony dolarów; poświęca się je, aby ratować poczęte ludzkie życie. Tymczasem w wielu polskich dyskusjach lekceważy się zabijanie embrionów a nawet żąda się, aby ta forma zapłodnienia była dofinansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Znaczy to, że fundusze pochodzące w większości od katolików przeznaczano by na zabijanie życia”<sup>527</sup>.

Pasterze Kościoła w Polsce przypominają wszystkim katolikom, że „życie jest darem Boga, dlatego małżonkowie – otwarci na ten dar – pozostają sługami życia, a nie jego panami. Panem życia jest tylko Bóg. Z ludzkiej perspektywy każde życie jest święte i nie-tykalne od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Ta podstawowa prawda wpisana jest w ludzką naturę, a także w ludzką kulturę. Do tej prawdy powinni nieustannie powracać nie tylko wszyscy chrześcijanie, ale także wszyscy ludzie dobrej woli, czujący odpowiedzialność za kulturę. Ponieważ życie jest najpiękniejszym darem Boga, trzeba się na

---

<sup>527</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., <https://episkopat.pl/swiadkowie-ewangelii-zycia> [data wejścia 30.07.2021].

nowo rozradować darem każdego życia. Trzeba uznać, że wszelkie poza naturalne ingerowanie człowieka w tajemnicę życia jest bezprawiem i uzurpacją wobec Boga”.

Autorzy listu, pisząc o miłości rodzicielskiej zwracają uwagę na szczególny wyraz tej miłości jakim jest adopcja dzieci, które z różnych powodów straciły rodziców lub zostały porzucone. „Każde nowe życie stwarza też nową głębię miłości. Pan Bóg, obdarowując współmałżonków darem miłości, wyposaża ich również w miłość do każdego dziecka, które chce im dać. Ta rodzicielska miłość może też być skierowana do innych dzieci, którym z różnych, niezawinionych przez nie powodów, brakuje miłości własnych rodziców. Prosimy więc wszystkich rodziców, a także bezdzietnych małżonków, aby otwierali swoje serca nie tylko na własne dzieci, lecz także na inne, które oczekują miłości rodzicielskiej. Wszystkim, którzy są otwarci na przyjęcie dziecka, dziękujemy za piękne świadectwo miłości”<sup>528</sup>.

W liście z 2008 r. biskupi powrócili do tematu *in vitro* w kontekście toczącej się wtedy dyskusji jakoby małżonkowie mieli jakieś „prawo do dziecka”. Różne środowiska liberalne, feministyczne itd. zaczęły sprowadzać kwestię posiadania dziecka do poziomu posiadania przedmiotu. Uprzedmiotowiono dziecko, stało się ono przedmiotem faktycznego handlu.

W związku z zaistniałą sytuacją biskupi w swoim liście przypomnieli, że „niestety, nikt nie może zagwarantować, że każde z oczekujących małżeństw będzie miało szczęście rodzić dzieci”. Biskupi solidaryzują się z tymi małżeństwami, które – z różnych przyczyn – nie mogą posiadać upragnionego potomstwa: „Rozumiemy targające wami myśli i emocje. W imię odpowiedzialności za prawdę musimy jednak powiedzieć, że w żadnym wypadku nie jest moralnie dozwolone uciekać się do zapłodnienia „in vitro”. Bóg i tylko Bóg jest Panem życia”. Przypomnieli również fundamentalną prawdę pomijaną przez wspomniane wyżej środowiska: „Dzieci są Jego darem, a nie jednym z dóbr konsumpcyjnych. Nie istnieje „prawo do dziecka”. Nie jest to opinia - jak czasami usiłuje się sugerować - Episkopatu Polski, ale zwyczajne nauczanie Kościoła Katolickiego, dawno już wyłożone w oficjalnych dokumentach”<sup>529</sup>.

---

<sup>528</sup> *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*, List Pastorski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, 30.12.2007 r., <https://episkopat.pl/badzmy-uczniami-chrystusa-w-rodzinie> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>529</sup> *Otoczmy troską życie człowieka*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2008, <https://episkopat.pl/otoczmy-troska-zycie-czlowieka> [data wejścia 30.07.2021].

Idąc naprzeciw wyzwaniom Autorzy powracają do tematu adopcji dzieci, który to temat był już przez nich podjęty rok wcześniej, również w liście z racji Niedzieli św. Rodziny. Biskupi piszą: „Nieprzeniknione są [Boże] drogi, ale zawsze pełne miłości. W wielu wypadkach bezdzietność pozostaje tajemnicą, którą być może zrozumiemy dopiero po drugiej stronie życia. Zawsze jednak warto rozeznąć, czy Bóg nie powołuje nas w ten sposób do szczególnej odpowiedzialności za dzieci już urodzone, które z różnych powodów nie mogą wychowywać się w swoich rodzinach naturalnych. Czy nie wzywa do szczytnej odpowiedzialności poprzez adopcję, rodzicielstwo zastępcze czy też prowadzenie z całym oddaniem rodzinnego domu dziecka”<sup>530</sup>.

Pasterze kierują gorąco zachętę do rodzin i małżeństw: „Nie bójmy się adoptować dzieci. Nie bójmy się rodzicielstwa zastępczego. A może drodzy Rodzice czujecie powołanie, by założyć rodzinny dom dziecka? To musi być powołanie, a nie tylko praca zawodowa. Trudności będą jak w każdej rodzinie, ale satysfakcja i radość może nawet większa. Sieroctwo społeczne to bardzo wyniszczająca sytuacja. Pozwólcie dzieciom poznać ciepło rodzinnego domu. Wprawdzie ktoś inny urodził ich ciało, ale wy możecie „rodzić ich serce” i walczyć o kształt ich człowieczeństwa. Tutaj w szczególny sposób brzmią Chrystusowe słowa: „A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje”. Całym sercem błogosławimy Wam Rodzice, którzy w taki sposób służycie dzieciom. Rozumiemy Wasze oczekiwanie na dostosowanie prawa polskiego tak, aby matka adoptująca niemowlę mogła od razu otrzymać urlop macierzyński”. Biskupi wyrazili również obawy swoje i wielu Polaków: „Niepokoją nas sygnały o zbyt zbiurokratyzowanym podejściu pracowników socjalnych. Niepokoi nas opieszałość sądów przy wydawaniu zgody na adopcję”<sup>531</sup>.

#### **3.2.2.4. Kwestie demograficzne**

Okres transformacji i przemian jakie dokonały się w Polsce pod koniec XX w. przyniósł ze sobą również zmiany demograficzne. Industrializacja i urbanizacja z jednej strony wiązały się z rozwojem i postępem technicznym, z drugiej zaś odbiły się na życiu rodzinnym. Wraz z otwarciem się Polski na świat spotęgował się hedonizm i utylitaryzm. Współczesny człowiek dąży do sukcesu, materializmu, piękna i urody. Ten sposób

---

<sup>530</sup> Tamże.

<sup>531</sup> Tamże.

egzystencji często wpływa na zaburzenie relacji interpersonalnych i więzi w rodzinie. Na sytuację demograficzną ma również wpływ powszechność aborcji, środków antykoncepcyjnych i wynikające z nich problemy związane z niepłodnością.

Wymienione wyżej czynniki spowodowały to, że na rodziny wielodzietne zaczęto spoglądać z pewnego rodzaju politowaniem a czasami nawet pogardą. Częstość kojarzono takie rodziny z marginesem społecznym, występowaniem patologii, niedopilnowanymi dziećmi. Pojawili się nawet „naukowcy” twierdzący, że wielodzietne rodziny stanowią zagrożenie dla ekologii i planety<sup>532</sup>. Można było zetknąć się z wyliczeniami, ile kosztuje wychowanie dziecka, ile dziecko zużywa wody itd.

Wobec takich głosów i zachowań biskupi polscy postanowili stanąć w obronie rodzin wielodzietnych. W analizowanym liście zatytułowanym *Otoczmy troską życie człowieka* napisali: „Ze szczególnym szacunkiem pozdrawiamy rodziny wielodzietne. Ostatnio lansuje się dziwne przekonanie, że rodzina z trójką dzieci to już rodzina „wielodzietna”. Dzięki Bogu są też w Polsce naprawdę wielodzietne rodziny, które zgodnie ze wskazaniami Soboru Watykańskiego II potrafią zarazem roztropnie i wielkodusznie planować większą liczbę dzieci. Ta wielkoduszność zasługuje na szczególną wdzięczność Narodu, bo bez niej nie miałyby przyszłości. W tym miejscu ciśnie się bardzo poważne pytanie: Czy państwo daje należyty wyraz tej wdzięczności?”<sup>533</sup>.

Pytanie kończące ten fragment listu biskupów nie jest bynajmniej bezpodstawne! Zdarzały się bowiem w nie tak dalekiej przeszłości bulwersujące sytuacje, gdy władze państwowe reprezentowane przez prokuraturę, opiekę społeczną i inne organa, zamiast pomóc rodzinie wielodzietnej odbierały dzieci i umieszczały je w domach dziecka, rozdzielając rodzeństwo i ograniczając kontakty z rodzicami<sup>534</sup>.

---

<sup>532</sup> Por. *Zagrożenia ekologiczne dla ziemi*, <https://włączoszczędzanie.pl/ekozagrozenia/> [data wejścia 5.06.22].

<sup>533</sup> Por. *Otoczmy troską życie...*, dz. cyt.

<sup>534</sup> Zob. J. Słyk, *Odbieranie dzieci rodzicom na podstawie art. 12a ustawy z 29.07.2005 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, [w:] „Prawo w działaniu. Sprawy cywilne” 24/2015, s. 263-326.

### 3.2.2.5. Migracja zarobkowa i fala rozwodów

Kolejnym niepokojącym zjawiskiem społecznym, wpływającym na rodziny, były migracje podejmowane w celach zarobkowych<sup>535</sup>. Migracje te nie tylko osłabiają rodzinę, ale prowadzą do rozpadu więzi małżeńskiej, a w wielu przypadkach do rozwodów.

Wyjazd jednego z małżonków wpływa na rozpad więzi w małżeństwie i „pełnia tego rozkładu często ujawnia się dopiero po powrocie na stałe do Polski i próbie ponownego podjęcia wspólnego życia, nieraz dopiero wtedy małżonkowie doświadczają rozkładu ich relacji i nieumiejętności powrotu do tego, co ich łączyło przed wyjazdem”<sup>536</sup>. Konsekwencją takiej sytuacji może być prawne usankcjonowanie rozpadu małżeństwa przez rozwód lub ponowny wyjazd za granicę.

W dobie transformacji ustrojowej, gdy migracja zarobkowa się nasiliła zauważono wyraźną korelację pomiędzy tymi dwoma zjawiskami: migracją a falą rozwodów. Nadto migracje zagraniczne rodzą wielkie cierpienia dzieci, problemy w ich socjalizacji i zjawisko eurosieroctwa. Dzieci pozbawione rodziców wskutek emigracji zarobkowej zaczęto nazywać eurosierotami. Chociaż faktycznie posiadają rodziców i nie są sierotami naturalnymi, jednak możemy zaliczyć je do sierot społecznych. Ministerstwo Edukacji Narodowej pojęcie tzw. eurosieroctwa zdefiniowało jako: „sytuacja, w której emigracja zarobkowa rodziców/rodzica powoduje burzenie podstawowych funkcji rodziny, takich jak zapewnienie ciągłości procesu socjalizacji, wsparcia emocjonalnego dziecka i transmisji kulturowej”<sup>537</sup>.

Biskupi zatroskani o powierzona im owczarnię nie mogli pozostać obojętni, wobec tego palącego problemu. Dlatego w liście pasterskim na Niedzielę św. Rodziny 2009 r. zwrócili się z apelem i przypomnieniem: „Niech Wasza miłość będzie wierna i wyłączna aż do końca życia. Wierność nie tylko jest możliwa, ale konieczna, by zasmakować Miłości w całej pełni. Zdrada nie da Wam tego, za czym tęsknicie. To możecie odnaleźć tylko we własnym małżeństwie. Nie podejmujcie pochopnie decyzji o emigracji

---

<sup>535</sup> Wyjazdy zarobkowe były zakrojone na bardzo dużą skalę, jednak określenie dokładnych danych jest niezwykle trudne. Szacuje się, że w 2007 roku poza granicami Polski przebywało czasowo około 2 270 000 mieszkańców naszego kraju. W 2008 roku ilość osób żyjących poza granicami kraju zmniejszyła się o 60 000 i wynosiła 2 210 000. Źródło: *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski w latach 2000-2009*, www.stat.gov.pl.

<sup>536</sup> M. Wyżlic, *Migracja zarobkowa - zagrożeniem dla więzi małżeńskiej*, [w:] „Cywilizacja”, 2010, nr 32, s. 137.

<sup>537</sup> W. Walkowska, *Prawnorodzinne i społeczne konsekwencje migracji zarobkowej*, Opole 2009, s. 115–117.



zarobkowej, zwłaszcza jednego z małżonków. Zbyt wiele można stracić. Rozłąka prowadzi niejednokrotnie do zachwiania wzajemnych więzi”<sup>538</sup>.

Kolejny raz temat rozwodów poruszyli biskupi w 2015 r. Przypomnieli stanowisko Kościoła wobec osób rozwiedzionych a żyjących w nowych związkach. Spowodowane to było zamieszaniami, a właściwie pewnymi „nadziejami” jakie pojawiły się w związku z dwoma synodami biskupów na temat małżeństwa i rodziny, które miały miejsce w Rzymie w 2014 i 2015 roku. Wielu sądziło wtedy, że Kościół zmieni swoje nauczanie w kwestii rozwodów i dopuszczenia osób rozwiedzionych, a żyjących w powtórnych związkach, do sakramentów. Autorzy listów przypomnieli w nim, że „miłosierdzie możemy czynić tylko w prawdzie. Dlatego przypominamy, że nauczanie Kościoła oparte na Słowie Bożym i Tradycji odnośnie do osób rozwiedzionych a żyjących w nowych związkach zostaje podtrzymane. Osoby te nie mogą przyjmować Komunii św., ponieważ nie żyją w związku sakramentalnym. Niemożność przyjmowania sakramentu Eucharystii nie ma charakteru wykluczającego czy dyskryminującego, ale odzwierciedla tylko obiektywną sytuację tych osób w Kościele. Zachęcamy ich do uczestniczenia we Mszy Świętej, rozważania słowa Bożego, wytrwania na modlitwie, włączania się w dzieła miłosierdzia i w pracę na rzecz wspólnot parafialnych”<sup>539</sup>.

Jednocześnie biskupi, wobec pojawiających się zarzutów o stygmatyzację, a nawet brak miłosierdzia z naciskiem podkreślili: „Nikogo nie potępiamy, a jako ludzie wierzący chcemy prowadzić do spotkania z przebaczącym Chrystusem. Dlatego zapraszamy do modlitwy w intencji małżonków i dzieci, których dotknął dramat rozpadu małżeństwa, a także do ofiarowania im naszego wsparcia. Przypominamy rozwiązania zawarte w *Familiaris consortio* i prosimy, aby wierni stosowali się do tych zaleceń, w myśl których do Komunii św. nie mogą przystąpić osoby rozwiedzione, żyjące w nowym związku, jeżeli nie otrzymały stwierdzenia nieważności małżeństwa i nie zawarły sakramentalnego związku małżeńskiego”<sup>540</sup>.

Przypomnieli również warunki i okoliczności zawarte w *Familiaris consortio* pod jakimi osoby rozwiedzione i żyjące w nowych związkach mogą przystępować do

---

<sup>538</sup> *Bądźmy świadkami miłości*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 27 grudnia 2009 r., <https://episkopat.pl/badzmy-swiadkami-milosci> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>539</sup> *Rodzina – szkoła miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26-12-2015, <https://episkopat.pl/rodzina-szkola-milosierdzia-list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-swietej-rodziny> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>540</sup> Tamże.

Komunii św.: „W przypadku braku stwierdzenia nieważności małżeństwa wierny pragnący przystąpić do Komunii św., powinien zerwać grzeszną relację. Owszem, istnieją sytuacje szczególne, kiedy po ludzku rozstanie wydaje się niemożliwe, np. ze względu na konieczność wychowania dzieci z nowego związku. W takich przypadkach osoby po rozwodzie, żyjące w nowym związku, mogą przyjąć Komunię św. pod warunkiem, że „postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują wyłącznie małżonkom” (*Familiaris consortio*, 84)<sup>541</sup>.

### 3.2.2.6. Związki jednopłciowe i ideologia *gender*

Kolejnymi problemami moralnymi i jednocześnie ogromnym zagrożeniem dla tradycyjnego, zgodnego z Bożym zamysłem i naturą modelu małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, są lansowane przez środowiska liberalne związki jednopłciowe oraz szczególnie agresywna ideologia *gender*.

#### Związki jednopłciowe

Kwestia związków jednopłciowych nie jest zjawiskiem nowym<sup>542</sup>. Agresywna ekspansja środowisk LGBT walczących o swoje „prawa” rozpoczyna się już w 1989 r. Od tego momentu zauważa się frontalny atak tych środowisk na instytucję małżeństwa i rodziny.

Zasygnalizowana kwestia stała się przedmiotem refleksji biskupów polskich w ich listach pasterskich. W jednym z nich, wystosowanym do wiernych w 2003 r. czytamy: „W wyniku przemian, które zachodzą w fundamentach współczesnej kultury, usiłuje się odnosić pojęcie małżeństwa do związków między osobami tej samej płci. Praktyki tej nie sposób pogodzić z katolicką wizją rodziny. Dopiero w sakramentalnym związku małżeńskim kobiety i mężczyzny znajdujemy żywy obraz Bożej miłości. Na rodzinach chrześcijańskich spoczywa „misja strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, będącej

---

<sup>541</sup> Tamże.

<sup>542</sup> Pierwszą parą na świecie, która oficjalnie zarejestrowała jednopłciowy związek partnerski była para mężczyzn - Duńczyków. Dzięki dokonanim w roku 1989 w duńskim prawie zmianom zarejestrowali oni - w tym samym roku - prawnie swój związek. W ten sposób Dania stała się pierwszym państwem na świecie, w którym można rejestrować tego typu związki. Por. A. Denkie, *Związki jednopłciowe w Polsce i na świecie*, <https://www.infor.pl/prawo/malzenstwo/konkubinat/2951189,Zwiazki-jednoplciowe-w-Polsce-i-na-swiecie.html> [data wejścia 30.07.2021].

żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Boga” (*Familiaris consortio*, p. 151)<sup>543</sup>.

Biskupi powołując się na Katechizm Kościoła Katolickiego przypominają, że osoby homoseksualne nie należy w żaden sposób dyskryminować: „Uwzględniając narastające w europejskiej kulturze zjawisko związków między osobami tej samej płci, Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, iż osoby te należy traktować „z szacunkiem, współczuciem i delikatnością”, bez dyskryminowania ich z powodu odmiennej orientacji seksualnej (KKK, 2358). Tworząc wokół nich klimat solidarności w doświadczeniu życiowych dramatów, trzeba im jednak również uświadamiać, że „osoby homoseksualne są wezwane do życia w czystości” (KKK, 2359). Kościół nie zostawia ich samotnych w obliczu życiowych zmagania. Wśród osób, które skorzystały z terapii w katolickich ośrodkach „Odważni”, ponad 30% potrafiło zmienić swą orientację i podjąć życie w sakramentalnych związkach małżeńskich”<sup>544</sup>.

W związku z toczącą się w Polsce dyskusją i kampanią rozpoczętą przez środowiska lewicowe i LGBT, mającą na celu dokonanie na gruncie polskiego prawa redefinicji małżeństwa i rodziny oraz wprowadzenia do niego związków jedнопłciowych, biskupi polscy, w duchu odpowiedzialności zabrali głos w tej kwestii w piśmie z 2007 r. Przypomnieli w nim kilka fundamentalnych prawd odnoszących się do małżeństwa i rodziny, a mianowicie, że „małżeństwo to związek mężczyzny i niewiasty, zawierany na całe ich życie, i z tej racji pełniący także określone zadania społeczne. Chrystus podkreślił, że mężczyzna opuszcza nawet ojca i matkę, aby złączyć się ze swoją żoną i być z nią przez całe życie jako jedno ciało (por. Mt 19,6). To samo dotyczy niewiasty. Naszym zadaniem jest nieustanne przypominanie, iż tylko tak rozumianą wspólnotę mężczyzny i niewiasty wolno nazywać małżeństwem. Żaden inny związek osób nie może być nawet przyrównywany do małżeństwa”<sup>545</sup>.

Autorzy przypominają również wiernym, że dla chrześcijanina związek mężczyzny i kobiety nie jest jedynie jakimś kontraktem, umową, ale został on podniesiony do rangi sakramentu: „Chrześcijanie decyzję o zawarciu małżeństwa wypowiadają wobec Boga

---

<sup>543</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., <https://episkopat.pl/swiadkowie-ewangelii-zycia> [data wejścia 31.07.2021].

<sup>544</sup> Tamże.

<sup>545</sup> *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*, List Pastorski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, 30.12.2007 r., <https://episkopat.pl/badzmy-uczniami-chrystusa-w-rodzinie> [data wejścia 30.07.2021].

i wobec Kościoła: tak. Tak zawierany związek Chrystus czyni sakramentem, czyli tajemnicą uświęcenia małżonków, znakiem swojej obecności we wszystkich ich sprawach, a jednocześnie źródłem specjalnej łaski dla nich. Głębia duchowości chrześcijańskich małżonków powstaje właśnie we współpracy z łaską sakramentu małżeństwa<sup>546</sup>.

### **Ideologia *gender***

Miniony XX wiek był okresem słusznej – w wielu aspektach - walki kobiet o prawa, które gwarantowałyby im równy status w społeczeństwie i państwie. W latach 70. XX wieku ruch feministyczny został poddany wpływom radykalnych ideologii propagujących nową, rewolucyjną wizję człowieka, małżeństwa i rodziny. To one spowodowały, że walka o równe prawa kobiet z czasem przerodziła się w walkę z tradycyjną rodziną i macierzyństwem oraz popieranie różnego rodzaju dewiacji *contra naturam*, jak choćby wspomniane w poprzednim punkcie związki jednopłciowe. Jedną z tych niebezpiecznych ideologii jest szeroko dziś lansowana ideologia *gender*<sup>547</sup>. Zgodnie z tą ideologią w wielu krajach świata nowelizowane jest prawo, które wręcz ogranicza np. fundamentalne prawo rodziców do wychowywania swoich dzieci zgodnie z tradycyjnym, czyli zgodnym z naturą, systemem wartości i przekonań. Ci, którzy nie chcą się podporządkować wymaganiom tej ideologii są prześladowani i skazywani przez wyroki sądowe<sup>548</sup>.

### **Pojęcie i historia *gender***

Zgodnie z definicją *gender* („rodzaj, płeć społeczno-kulturowa”) termin ten pochodzi z języka angielskiego i pierwotnie zamienny był z innym angielskim terminem *sex* (z ang. dosłownie ‘płeć’). Współcześnie jest on wykorzystywany do określenia płci kulturowej lub płci społecznej (w odróżnieniu od płci biologicznej, którą obecnie określa się

---

<sup>546</sup> Tamże.

<sup>547</sup> Por. J.J. Pawłowicz, *Ideologia „gender” realnym zagrożeniem dla małżeństwa i rodziny*, „Homo Dei” 3/2012 (304), s. 105-121.

<sup>548</sup> Najlepszym przykładem w tym względzie jest osoba ks. prof. Dariusza Oko, który od wielu lat przeciwstawia się ideologii *gender* i środowiskom LGBT. Za pisanie prawdy w 2021 r. ks. prof. D. Oko został skazany wyrokiem nakazowym przez niemiecki sąd na grzywnę w wysokości 4 800 euro za artykuł w naukowym czasopiśmie „Theologisches”. Artykuł omawiał zjawisko wewnątrzkościelnej zorganizowanej grupy przestępczej połączonej homoseksualnymi praktykami, działającej na szkodę nieletnich oraz wykorzystującej zależnych od niej kleryków. Źródło: <https://www.ekai.pl/ks-oko-skazany-w-niemczech-za-artykul-ordo-iuris-zapowiada-interwencje> [data wejścia 31.07.2021].

po angielsku *sex*). *Gender* oznacza więc tworzony w sposób performatywny<sup>549</sup> zespół cech i zachowań, ról płciowych i stereotypów przypisywanych kobietom i mężczyznom przez społeczeństwo i kulturę. Inaczej, *gender* nazywa się „społeczno-kulturową tożsamością płciową”. Pojęcie *gender* WHO definiuje „jako stworzone przez społeczeństwo role, zachowania, aktywności i atrybuty, jakie dane społeczeństwo uznaje za odpowiednie dla mężczyzn i kobiet”<sup>550</sup>.

Podstawowe rozróżnienie między płcią biologiczną (*sex*) a kulturową (*gender*), które stanowi fundament ideologii *gender*, ma u swych podstaw błędne twierdzenie Simone de Beauvoir<sup>551</sup>, że człowiek „staje się kobietą”, zawarte w książce pt. *Druga płeć* (1949). Beauvoir przekonywała w niej, że tzw. kobiecość to jedynie kulturowy konstrukt.

Nie zagłębiając się zbytnio w szczegóły należy stwierdzić, że cała powstała ideologia ma korzenie marksistowskie. Zmodyfikowano w niej ideę walki klas do „rewolucji klas płciowych” (*sex-class revolution*). Dla Shulamith Firestone<sup>552</sup> – innej ideolożki *gender* - macierzyństwo i wychowywanie dzieci nie są niczym innym, jak formą ucisku kobiety. Dlatego antykoncepcja, aborcja na żądanie, rozpasanie seksualne, są warunkami niezbędnymi do wyzwolenia kobiet.

Dzięki manipulacjom językowym idea płci (*gender*) weszła do teorii feministycznych. Od tej chwili priorytetem ruchu feministycznego przestała być walka z dyskryminacją kobiet, a stało się zwalczanie idei, które ukazywały różnice między kobietą i mężczyzną oraz kładły nacisk na zasadniczą rolę kobiety w sferze wychowawczo-opiekunczej<sup>553</sup>.

---

<sup>549</sup> Słowo *performatywność* jest dziś słowem-kluczem w wielu naukach, teoriach i ideologiach filozoficznych, a w związku z tym słowem obarczonym różnymi jego rozumieniami i interpretacjami. Najczęściej współczesne analizy performatywności wpisują się w konstruktywistyczne i antyesencjalistyczne badania nad kulturą i społeczeństwem, rozwijane zaś są przede wszystkim w interdyscyplinarnych *performance studies*. Założenie podstawowe tej perspektywy podkreśla, że fenomeny społeczne i kulturowe istnieją i zmieniają się w wyniku działań społecznych, czyli że są one produkowane i reprodukowane poprzez praktyki symboliczne, które są powtarzane i interpretowane przez uczestników interakcji społecznych. Owe praktyki (np. praktyki cielesne, językowe, rytualne, przestrzenne, artystyczne i inne) są zatem analizowane przede wszystkim pod kątem sprawczości (*agency*), czyli zdolności transformacji rzeczywistości społecznej; źródło: <http://www.wh.agh.edu.pl/konferencje/performatywnosc> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>550</sup> Źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Gender> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>551</sup> Simone de Beauvoir, właśc. Simone Lucie Ernestine Marie Bertrand de Beauvoir (ur. 9 stycznia 1908 w Paryżu, zm. 14 kwietnia 1986 tamże) – francuska pisarka, filozofka i feministka. Jedna z pionierek współczesnego feminizmu drugiej fali. Skandalistka, szokująca opinię publiczną śmiałymi i niezależnymi poglądami oraz stylem życia. Źródło: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Simone\\_de\\_Beauvoir](http://pl.wikipedia.org/wiki/Simone_de_Beauvoir) [data wejścia 30.07.2021].

<sup>552</sup> Por. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Shulamith\\_Firestone](https://pl.wikipedia.org/wiki/Shulamith_Firestone) [data wejścia 23.04.2022].

<sup>553</sup> Zob. W. Rędzioch, *Gender – nowa niebezpieczna ideologia*, [w:] „Niedziela”, 49 (2005), s. 12.

Ekspansja nowych postulatów środowiska *gender* unaoczniała się w latach 80. XX wieku. Co ciekawe, ten postfeministyczny ruch zażądał, aby przyznano mu przynależne miejsce wśród dziedzin o ściśle naukowym charakterze (sic!). Przestrzeń intelektualna tej ideologii została zapostulowana w pracy *Uwikłani w płć (Gender Trouble)* przez filozofkę Judith Butler, która w dużym uproszczeniu opisała to zjawisko jako sposób konstrukcji płci społeczno-kulturowej poprzez jej nieustanne powtarzanie i odgrywanie. Dzieje się to również w przestrzeni werbalnej poprzez tzw. wypowiedzi performatywne, narzucające następnie przestrzeni kulturowej już gotowe kalki słowne umiejscawiające każdą z płci w ramach określonych z góry wzorców kulturowych<sup>554</sup>.

### **Ideologia *gender* w listach KEP**

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce zdając sobie sprawę ze skali zagrożenia jakie niesie z sobą ta ideologia dwukrotnie podjęli temat w swoich listach pasterskich z 2013 i 2015 r. Pierwszy z nich w całości był poświęcony temu zagadnieniu.

Biskupi przypomnieli w nim, że „ideologia *gender* stanowi efekt trwających od dziesięcioleci przemian ideowo-kulturowych, mocno zakorzenionych w marksizmie i neomarksizmie, promowanych przez niektóre ruchy feministyczne oraz rewolucję seksualną. *Genderyzm* promuje zasady całkowicie sprzeczne z rzeczywistością i integralnym pojmowaniem natury człowieka”<sup>555</sup>.

Autorzy w swoim liście analizują ogólne założenia ideologii *gender*, o których pisaliśmy już wyżej, przywołując definicję i założenia tej ideologii. Wskazują na niebezpieczeństwo i zagrożenia jakie niesie ze sobą ta ideologia dla małżeństwa i rodziny. „Niebezpieczeństwo ideologii *gender* wynika w gruncie rzeczy z jej głęboko destrukcyjnego charakteru zarówno wobec osoby, jak i relacji międzyludzkich, a więc całego życia społecznego. Człowiek o niepewnej tożsamości płciowej nie jest w stanie odkryć i wypełnić zadań stojących przed nim zarówno w życiu małżeńsko-rodzinnym, jak i społeczno-zawodowym. Próba zrównania różnego typu związków jest *de facto* poważnym

---

<sup>554</sup> *Rewolucja gender*, [http://www.gender-info.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=50:rewolucja-gender&catid=6:media&Itemid=7](http://www.gender-info.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=50:rewolucja-gender&catid=6:media&Itemid=7) [data wejścia 31.07.2021].

<sup>555</sup> *List Pasterski Episkopatu Polski do duszpasterskiego wykorzystania w Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku*, <https://episkopat.pl/list-pasterski-na-niedziele-swietej-rodziny-2013-roku> [data wejścia 31.07.2021].

osłabieniem małżeństwa jako wspólnoty mężczyzny i kobiety oraz rodziny, na małżeństwie zbudowanej”<sup>556</sup>.

Biskupi wskazują również na ignorancję i brak wiedzy społeczeństwa na temat tej ideologii, która w sposób podstępny wdziera się w życie społeczne naszego narodu. Autorzy alarmują: „Spotykamy się z różnymi postawami wobec działań podejmowanych przez zwolenników ideologii *gender*. Zdecydowana większość nie wie, czym jest ta ideologia, nie wyczuwa więc żadnego niebezpieczeństwa. Wąskie grono osób – zwłaszcza nauczycieli i wychowawców, w tym także katechetów i duszpasterzy – próbuje na własną rękę poszukiwać konstruktywnych sposobów przeciwdziałania jej. Są wreszcie i tacy, którzy widząc absurdalność tej ideologii uważają, że Polacy sami odrzucają proponowane im utopijne wizje. Tymczasem ideologia *gender* bez wiedzy społeczeństwa i zgody Polaków od wielu miesięcy wprowadzana jest w różne struktury życia społecznego: edukację, służbę zdrowia, działalność placówek kulturalno-oświatowych i organizacji pozarządowych. W przekazach części mediów jest ukazywana pozytywnie: jako przeciwdziałanie przemocy oraz dążenie do równouprawnienia”<sup>557</sup>.

W zakończeniu listu autorzy przypominają wiernym, że „Wspólnota Kościoła w sposób integralny patrzy na człowieka i jego płeć, dostrzegając w niej wymiar cielesno-biologiczny, psychiczno-kulturowy oraz duchowy. Nie jest czymś niewłaściwym prowadzenie badań nad wpływem kultury na płeć. Groźne jest natomiast ideologiczne twierdzenie, że płeć biologiczna nie ma żadnego istotnego znaczenia dla życia społecznego. Kościół jednoznacznie opowiada się przeciw dyskryminacji ze względu na płeć, ale równocześnie dostrzega niebezpieczeństwo niwelowania wartości płci”. Biskupi zapewniają jednocześnie, że „Kościół w żaden sposób nie zgadza się na poniżanie osób o skłonnościach homoseksualnych, ale równocześnie z naciskiem podkreśla, że aktywność homoseksualna jest głęboko nieuporządkowana oraz że nie można społecznie zrównywać małżeństwa będącego wspólnotą mężczyzny i kobiety ze związkiem homoseksualnym”<sup>558</sup>.

Drugi raz, już znacznie krócej, biskupi odnieśli się do ideologii *gender* w liście pasterskim, który był pisany na kanwie trwającego w Rzymie synodu na temat małżeństwa

---

<sup>556</sup> Tamże.

<sup>557</sup> Tamże.

<sup>558</sup> Tamże.

i rodziny. Biskupi przypomnieli w nim, że „odkrywając prawdę o człowieku stworzonym przez Boga, chcemy razem z uczestnikami synodu zdecydowanie przypomnieć, że małżeństwo to – zawsze i wyłącznie – relacja dwóch osób, mężczyzny i kobiety, którzy łączą się ze sobą w jednym i nierozzerwalnym przymierzu i są otwarci na owoc swojej miłości, którym są dzieci. Jakikolwiek próby wprowadzania innych definicji małżeństwa i rodziny spotykają się z naszym zdecydowanym sprzeciwem. Zachęcamy rodziny, aby odważnie odrzucały zakusy zwolenników ideologii *gender*, którzy próbują narzucić poglądy niezgodne z naturą człowieka”<sup>559</sup>.

### 3.2.2.7. Środki zaradcze

Biskupi polscy w swoich listach nie tylko zauważają zagrożenia, na jakie w dobie przemian narażone jest małżeństwo i rodzina, ale również wskazują sposoby jak im przeciwdziałać. Widząc problem próbują podać sposób jak pokonać zaistniały kryzys.

#### Wspólna modlitwa i właściwie przeżywanie niedzieli

Jako fundamentalny środek jednoczący rodzinę, pozwalający jej przetrwać różne kryzysy i stawić czoło zagrożeniom, biskupi wskazują wspólną modlitwę i przeżywanie niedzielnej Eucharystii. Jako wzór rodzicom i dzieciom stawiają św. Rodzinę z Nazaretu: „wpatrując się w Świętą Rodzinę z Nazaretu chciejcie podjąć troskę o wzrost miłości do Chrystusa i do siebie nawzajem. Możecie to uczynić na drodze modlitwy rodzinnej, właściwego przeżywania niedzieli i podejmowania dialogu rodzinnego. Pielęgnowanie modlitwy, szczególnie wspólnej, jest podstawowym warunkiem budowania wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej”<sup>560</sup>. Szczególnie mocno biskupi podkreślili wartość modlitwy wspólnotowej, całej rodziny. Kierują zatem apel: „Drodzy Rodzice! Z waszego powołania rodzicielskiego wynika szczególne zadanie wychowania dzieci do umiłowania modlitwy. Zasadniczym i niezastąpionym elementem tego wychowania jest Wasz konkretny przykład, świadectwo wiary. Tylko wówczas gdy będziecie się modlić, a zwłaszcza wspólnie z dziećmi polecając Ojcu, który jest w niebie, radości i bóle, nadzieje i smutki waszego

---

<sup>559</sup> *Rodzina – szkoła miłosierdzia*. List Pastorski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26-12-2015, <https://episkopat.pl/rodzina-szkola-milosierdzia-list-pasterski-episkopatu-polski-na-niedziele-swietej-rodziny> [data wejścia 31.07.2021].

<sup>560</sup> *List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny*, Jasna Góra, dnia 23 listopada 2006 roku, <https://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-na-niedziele-swietej-rodziny> [data wejścia 31.07.2021].



życia rodzinnego, będziecie wprowadzać dzieci w wyjątkową zażyłość z Bogiem. Niech w rodzinie dzieci i młodzież rozmiłują się w adoracji Najświętszego Sakramentu i lekturze Pisma świętego”<sup>561</sup>.

Autorzy apelują również, aby niedziela, jako Dzień Pański, ale także jako dzień rodziny zachowała swój właściwy charakter: „Brońcie świętości niedzieli i przyczyniajcie się swoim świadectwem do tego, aby wszyscy mogli ją przeżywać religijnie, bez przymusu do pracy, np. w handlu. Niech w tym dniu nie braknie czasu dla dzieci, ale także dla niesienia miłości innym. Umiejmy zauważyć wokół siebie rodziny pokrzywdzone przez los, a także borykające się z różnorodnymi problemami, zwłaszcza materialnymi. Wraz z rządzącymi w naszej Ojczyźnie dołożmy starań, by rodziny mogły korzystać z wszystkich dobrodziejstw niedzieli, dnia wolnego od pracy, który rodzina chrześcijańska przeżywa jako dzień święty”<sup>562</sup>.

Właściwemu przeżywaniu i świętowaniu niedzieli biskupi poświęcili osobny list z 2012 r. zatytułowany *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*. Przypomnieli w nim, że „chrześcijańskie przeżywanie Dnia Pańskiego wykracza bowiem poza regularne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii czy powstrzymanie się od pracy. (...) Jan Paweł II w liście apostolskim *Dies Domini* ukazał całe bogactwo tego dnia, przypominając, że niedziela jest dniem świętowania dzieła Stwórcy i udziałem w Jego radosnym odpoczynku. Niedziela to także dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego, to dzień nowego stworzenia i zapowiedź wieczności. To dzień Kościoła, gromadzącego się w braterskiej wspólnotce na Eucharystii – uczcie Słowa i Ciała eucharystycznego. Tak rozumiana niedziela staje się niejako „duszą” wszystkich dni, nadaje sens całemu naszemu życiu (por. *Dies Domini* 12)<sup>563</sup>.

Autorzy wskazują, że właściwie przeżywana i świętowana niedziela, w gronie rodziny to doskonały środek zaradczy i pomoc w pokonywaniu różnorodnych kryzysów i problemów. „Dzisiaj – piszą biskupi - gdy w Kościele mówi się o powołaniu do życia w małżeństwie i rodzinie, wielu z Was z troską zadaje pytanie: co zrobić, aby uratować swoje małżeństwo i rodzinę? Nie czekajcie, aż będzie za późno. Uwierzcie, że jeżeli

---

<sup>561</sup> Tamże.

<sup>562</sup> Tamże.

<sup>563</sup> *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 30 grudnia 2012 r., <https://episkopat.pl/zachowujcie-niedziele-a-niedziela-zachowa-wasza-rodzine> [data wejścia 30.07.2021].

będziecie w Waszej rodzinie świętować niedzielę, to taki styl życia pomoże zachować Waszą rodzinę od wielu niebezpieczeństw i niepewności<sup>564</sup>. Hierarchowie podkreślają: „nie można być prawdziwym małżeństwem, rodziną katolicką, bez udziału – czynnego i bezpośredniego – w niedzielnej Mszy Świętej”<sup>565</sup>.

Biskupi polscy na łamach listów wyrazili wielką troskę o to, aby po chrześcijańsku przeżywać niedzielną Eucharystię i dzień świąteczny. Obecnie przedstawimy zagadnienia związane z przygotowaniem do sakramentu małżeństwa.

### **Przygotowanie do małżeństwa**

Decyzja o wstąpieniu w związek małżeński niewątpliwie jest jedną z najważniejszych decyzji w życiu człowieka. Dlatego trzeba się do niej należycie przygotować, aby nie podjąć jej zbyt pochopnie i nierozważnie. Fala rozwodów i rodzinnych tragedii, lewicowa propaganda, ośmieszanie wartości instytucji małżeństwa i rodziny powodują obawy młodych ludzi przed wstąpieniem na drogę sakramentalnego małżeństwa. Biskupi polscy, widząc ten „swoisty lęk, jaki dzisiaj zapanował w wielu młodych sercach przed wspólnotą małżeńską, rozumianą zgodnie z jej naturą, czyli po Bożemu” zwrócili się z apelem do młodych, że „trzeba na nowo przyjąć odwieczną i niezmienną prawdę, iż małżeństwo może być źródłem szczęścia i radości. Będzie jednak w pełni skuteczne i owocne tylko wtedy, gdy niewiasta i mężczyzna łączą się związkiem wyłącznym i dożywotnym, podejmowanym we wzajemnej miłości, z ufnością w moc miłości Boga. Prowadzić to będzie do wzajemnego duchowego ubogacania się przez całe życie, z pełnym otwarciem także na dar nowego życia z Bożej ręki”<sup>566</sup>.

W związku z powyższym biskupi przypominają „narzeczonemu o potrzebie korzystania ze wszystkich prowadzonych przez duszpasterzy form przygotowania do małżeństwa. Młodzieży pracującej i studiującej poza granicami kraju przypominamy, że takie przygotowanie prowadzą też ośrodki duszpasterstwa polonijnego. Zachęcamy Was, młodzi, do

---

<sup>564</sup> Tamże.

<sup>565</sup> *Życie rodzinne w komunii z Bogiem*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 26 grudnia 2010 r., <https://episkopat.pl/zycie-rodzinne-w-komunii-z-bogiem> [data wejścia 31.07.2021].

<sup>566</sup> *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*, List Pasterski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, 30.12.2007 r., <https://episkopat.pl/badzmy-uczniami-chrystusa-w-rodzinie> [data wejścia 31.07.2021].

odważnego podejmowania różnych inicjatyw i postaw wierności Jezusowi. W tym kontekście nadzieję budzi także Ruch Czystych Serc<sup>567</sup>.

W innym liście zwracają się do młodych z gorącym apelem: „Pokażcie Waszym rówieśnikom, a przede wszystkim pokażcie sobie wzajemnie, że wierzycie w wielką, piękną miłość narzeczeńską i małżeńską oraz że jesteście gotowi o nią walczyć. O miłość trzeba walczyć! Nie pozwólcie, aby Wasza miłość była profanowana przez egoizm czy poszukiwanie za wszelką cenę jedynie przyjemności oraz przez zamknięcie się na życie. „Musicie od siebie wymagać”, aby nie zbanalizować miłości; aby nie pomylić jej z przejściowym zauroczeniem seksualnością człowieka. [...] Nie bójcie się wymagać od tych, z którymi wiążecie wspólne plany na przyszłość. Jeśli są godni waszej miłości – zechcą sprostać wymaganiom, jakie im w imię Prawdy postawicie”<sup>568</sup>. Biskupi wskazują jednocześnie na to, co niszczy prawdziwą miłość. „Współzycie przedmałżeńskie, wspólne zamieszkanie przed ślubem, pornografia i rozwiązłość, nieprzyzwoite rozmowy i filmy – to wszystko niszczy Waszą miłość w samym zarodku”<sup>569</sup>.

Wielką rolę we właściwym przygotowaniu do małżeństwa i późniejszym właściwym przeżywaniu okresu narzeczeństwa odgrywają rodzice młodych. Dlatego biskupi przypominają „o odpowiedzialności rodziców za właściwe przeżywanie narzeczeństwa przez ich dzieci. Nie da się z wiarą pogodzić przyzwolenia na grzeszne życie narzeczonych”<sup>570</sup>. Życie w związku nieformalnym ma częstokroć opłakane konsekwencje nie tylko moralne, ale i prawne, gdy jedna z osób np. odchodzi lub co gorsza umiera i pojawiają się kwestie spadkowe i zapewnienia utrzymania dzieciom.

Pomimo obiektywnych trudności i zagrożeń, biskupi zauważają również pozytywne symptomy. Chrześcijanin jest człowiekiem nadziei i z ufnością powinien patrzeć w przyszłość. Stąd też w liście nt. świętowania niedzieli biskupi napisali: „Z nadzieją patrzymy na dobre przygotowanie młodzieży do Sakramentu Małżeństwa poprzez udział w katechizacji narzeczonych oraz przez uczestnictwo w bezpośrednim przygotowaniu do zawarcia sakramentu małżeństwa”<sup>571</sup>.

---

<sup>567</sup> Tamże.

<sup>568</sup> *Bądźmy świadkami miłości*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 27 grudnia 2009 r., <https://episkopat.pl/badzm-y-swiadkami-milosci> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>569</sup> Tamże.

<sup>570</sup> Tamże.

<sup>571</sup> *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 30 grudnia 2012 r., art. cyt..

## Ruchy i wspólnoty parafialne

Ernest Hemingway w swojej książce pt. *Komu bije dzwon* napisał: „Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą (...) jestem zespolony z ludzkością”. Każdy człowiek powołany jest do wspólnoty. Bóg, stwarzając człowieka od samego początku, wpisał w jego naturę nastawienie na drugą osobę. Człowiek zatem realizuje swoje człowieczeństwo, a co za tym idzie swoje najbardziej podstawowe powołanie, wchodząc w relację z drugim człowiekiem. Bycie z drugim jest wpisane w naszą naturę, jest częścią człowieczeństwa. To wchodzenie w relację z drugim człowiekiem w sposób szczególny realizuje się w małżeństwie i rodzinie. Ale ta wspólnota także potrzebuje wejścia w relację z innymi wspólnotami. Czasami potrzebuje wsparcia, porady, wzorca innych wspólnot. Potrzebuje jej zwłaszcza wtedy, gdy przeżywa jakieś trudności czy okresy próby.

Dlatego „dzisiaj – piszą biskupi w swoim liście - gdy otwarcie atakuje się i celowo niszczy wartości rodzinne, potrzebujecie wsparcia. Cenną pomoc dla Was stanowią ruchy i wspólnoty rodzinne, gdzie możecie spotkać ludzi dzielących Wasze ideały. Szukajcie takich środowisk i walczcie o czas na regularne spotkania. Nie szukajcie ich dopiero wtedy, gdy trzeba ratować zrujnowane małżeństwo. Pamiętajcie, że od samego początku trzeba budować małżeństwo na solidnych fundamentach; rozwijać i pogłębiać wspólnotę życia i miłości; tak kształtować relacje w małżeństwie, aby nigdy nie trzeba było mówić o jego „ratowaniu”. Nie usprawiedliwiajcie się zbyt łatwo brakiem czasu. Ostatecznie to kwestia Waszych życiowych priorytetów”<sup>572</sup>.

Jednocześnie hierarchowie z radością zauważają, że „w bardzo wielu parafiach błogosławioną działalność podejmują Kręgi Rodzin Domowego Kościoła, Rodziny Nazaretańskie, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Akcja Katolicka, Ruch Duchowej Adopcji i inne”<sup>573</sup>. I dlatego zachęcają małżeństwa i całe rodziny do apostolskiego udziału w tych wspólnotach. Każda taka wspólnota daje silne oparcie, pozwala odczuć, że „nie jesteśmy sami”, że inne małżeństwa i rodziny mają takie same przekonania, miały lub mają

---

<sup>572</sup> *Bądźmy świadkami miłości*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 27 grudnia 2009 r., art. cyt.

<sup>573</sup> *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 30 grudnia 2012 r., art. cyt.

podobne problemy i bazując na ich doświadczeniu wspólnie można je pokonać lub im się przeciwstawić.

Będąc częścią takiej wspólnoty każde małżeństwo czy rodzina musi podjąć wysiłek współtworzenia i współbudowania tej wspólnoty. Każdą społeczność, tak jak każdą relację, buduje się na zasadzie wzajemnego uzupełniania się. Każdy członek takiej wspólnoty, posiadając sobie właściwe talenty, wkracza w relację z całym swoim bogactwem, zarówno z sercem otwartym na człowieka, jak i ze zdolnościami mogącymi tę relację ożywić, umocnić i uczynić bardziej owocną. To samo dotyczy społeczności. Funkcjonując we wspólnocie, będąc jej częścią, każde małżeństwo jest zobowiązane do tego, by służyć jej swoimi talentami (zarówno tymi materialnymi, jak i niematerialnymi). W zamian za to otrzymuje od wspólnoty dziedzictwo przeszłości i teraźniejszości oraz nastawienie na przyszłość, które wiąże się z nadzieją<sup>574</sup>.

### **3.2.2.8. Wychowanie do trzeźwości narodu**

W Słowniku małżeństwa i rodziny znajdujemy następującą definicję alkoholizmu: „wyróżnia się alkoholizm nałogowy i przewlekły. W klasyfikacji międzynarodowej określa się je jako zespół zależności alkoholowej. Alkoholizm nałogowy cechuje się uzależnieniem psychicznym i utratą kontroli spożywania alkoholu. (...) Alkoholizm przewlekły cechuje się wyraźnymi objawami uzależnienia fizycznego, degradacją psychiczną oraz zmianami narządowymi. Ta faza alkoholizmu cechuje się zanikiem uczuciowości wyższej, prymitywizmem potrzeb, zanikiem krytycyzmu, egoizmem i drażliwością. Popęd płciowy ulega osłabieniu, ale narasta zazdrość i skłonność do ekscesów seksualnych. Alkoholizm młodzieńczy cechuje się złośliwym, galopującym przebiegiem. Szczególnie poważne szkody w życiu rodzinnym i społecznym powoduje alkoholizm kobiet<sup>575</sup>.”

#### **Skutki alkoholizmu**

Niezależnie od tego, w jakiej fazie znajduje się człowiek cierpiący na chorobę alkoholową to alkoholizm jest zawsze środkiem do rozbicia przyjaźni człowieka z Bogiem,

---

<sup>574</sup> Por. M.T. Kowalski, *Człowiek powołany do wspólnoty*, [w:] „Niedziela Toruńska” 42/2007, <https://www.niedziela.pl/arttykul/51520/nd/Czlowiek-powolany-do-wspolnoty> [data wejścia 30.07.2021].

<sup>575</sup> Z. Szamański, hasło: *alkoholizm*, [w] *Słownik Małżeństwa i rodziny*, Warszawa – Łomianki 1999, s. 15-16.

do zabicia życia małżeńskiego i rodzinnego, społecznego i kulturalnego, skazuje człowieka na samotność i bezsensowność życia<sup>576</sup>. Pomimo obowiązującej w Polsce Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która uznaje życie obywateli w trzeźwości za niezbędny warunek moralnego i materialnego rozwoju<sup>577</sup> ustawa ta jest nagminnie łamana np. na różnego rodzaju imprezach sportowych i kulturalnych.

Ostatnie statystyki nie napawają optymizmem. Katarzyna Łukowska p.o. dyrektor Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych stwierdza, że według danych statystycznych za rok 2020 spożycie alkoholu na jedną osobę od czterech lat utrzymuje się na stałym, ale wysokim poziomie 9,4-9,5 litra rocznie. Jednocześnie zauważa, że od lat 90. wskaźnik ten wzrósł. Wtedy spożycie wynosiło 7 litrów na osobę rocznie. „Można powiedzieć, że po tej tendencji wzrostowej trend został zahamowany” – powiedziała Łukowska. Podkreśliła, że jest to wskaźnik średniego spożycia na jedną osobę. Zwróciła uwagę, że zwiększa się liczba osób wypijających powyżej 12 litrów stu-procentowego alkoholu rocznie. Grupę tę stanowi 15 proc. Polaków. „To niepokojące. Takie ilości alkoholu rocznie są ryzykowne” – zaznaczyła<sup>578</sup>.

W tym samym duchu wypowiedzieli się polscy biskupi w liście pasterskim na sierpień - miesiąc abstynencji 2012 r.: „Według danych statystycznych aż 14 % dorosłych Polaków pije ryzykownie i szkodliwie. Wielu nawet nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Ponad milion Polaków jest uzależnionych. Co najmniej dwa miliony dzieci żyje w rodzinach obarczonych dramatem uzależnienia. Każdy polski podatnik przeznacza co roku ok. 800 zł na pokrycie strat wynikających z nadmiernego spożycia alkoholu. Jak wynika z dostępnych danych dzisiejsza sytuacja jest alarmująca, a spożycie alkoholu ciągle wzrasta, zwłaszcza wśród ludzi młodych”<sup>579</sup>.

---

<sup>576</sup> Por. *Trzeźwość*, red. K. Bielecki, [w:] „Materiały Problemowe”, 1980, nr 12, s. 81.

<sup>577</sup> Dz. U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1231, Nr 167, poz. 1372, z 2003 r. Nr 80, poz. 719, Nr 122, poz. 1143, z 2004 r. Nr 29, poz. 257, Nr 99, poz. 1001, Nr 152, poz. 1597. Już w Art. 1, p. 1 wspomniana ustawa określa, że: „Organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego są obowiązane do podejmowania działań zmierzających do ograniczania spożycia napojów alkoholowych oraz zmiany struktury ich spożywania, inicjowania i wspierania przedsięwzięć mających na celu zmianę obyczajów w zakresie sposobu spożywania tych napojów, działania na rzecz trzeźwości w miejscu pracy, przeciwdziałania powstawaniu i usuwania następstw nadużywania alkoholu, a także wspierania działalności w tym zakresie organizacji społecznych i zakładów pracy”.

<sup>578</sup> Zob. *Ile alkoholu wypijają rocznie Polacy?*, <https://niezalezna.pl/312129-ile-alkoholu-wypijaja-rocznie-polacy> [data wejścia 31.07.2021].

<sup>579</sup> *Rodzina szkołą trzeźwości*, List Pasterski na sierpień - miesiąc abstynencji, 29-07-2012, <https://episkopat.pl/rodzina-szkola-trzezwosci> [data wejścia 31.07.2021].

Skutki nadużywania alkoholu mają charakter długofalowy. Wpływają nawet na tych, którzy go nigdy nie skosztowali. Zwrócili na to uwagę biskupi pisząc: „Wskutek pijaństwa i alkoholizmu traci bardzo wiele samo wychowanie nowego człowieka. Traci całe społeczeństwo. Tam, gdzie jest ten nałóg, nie ma miejsca na szczerą odpowiedzialność, sumienność. A słowo przestaje wyrażać tę treść, jaka w niej się zawiera”<sup>580</sup>. „Nadużywanie alkoholu, oprócz skutków społecznych i ekonomicznych, powoduje również osłabienie lub utratę wiary i trwanie w grzechu”<sup>581</sup>.

Z badań Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) wynika, że 35 proc. dorosłych Polaków (aż tylu wychowywało się w domu, w którym jedno bądź oboje rodziców nadużywało alkoholu) cierpi na DDA, czyli syndrom Dorosłych Dzieci Alkoholików. Ludzie ci czują się gorsi, niegodni szacunku, wciąż muszą udowadniać swoją wartość. Nieszczęśliwi i emocjonalnie najeżeni, nie potrafią kochać innych i nie dają innym kochać siebie<sup>582</sup>. Według badań PARPA w Polsce żyje prawie cztery miliony dzieci, których rodzice nadużywają alkoholu, i około półtora miliona dzieci alkoholików<sup>583</sup>.

Alkoholizm najbardziej dotyka dzieci. Do harmonijnego rozwoju człowiek potrzebuje poczucia bezpieczeństwa. Tymczasem w rodzinach patologicznych dziecko czuje się tak, jakby znajdowało się w dziurawej łodzi na środku oceanu. Nie dziwi fakt, że w takich rodzinach rozwój dziecka jest poważnie zakłócony, wyrabiając w nim nawyki, które potem w dorosłym życiu obracają się przeciwko niemu. Dzieci z takich rodzin mają kilkakrotnie większe predyspozycje do alkoholizmu czy do uzależnienia w ogóle. Jest to jeszcze jedna krzywda jaką swoim dzieciom wyrządza rodzina alkoholowa<sup>584</sup>.

Wszelkie badania i raporty na temat alkoholizmu podkreślają, że alkohol wpływa negatywnie na wiele funkcji psychomotorycznych i umysłowych. Utrata kontroli emocjonalnej pod wpływem alkoholu może skutkować aktami przemocy w stosunku do innych osób. Co więcej picie alkoholu zwiększa ryzyko problemów rodzinnych,

---

<sup>580</sup> *List Pastorski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, List Pastorski Episkopatu Polski do odczytania 29 lipca 2001 r., w XVII niedzielę zwykłą, art. Cyt.

<sup>581</sup> *Rodzina szkołą trzeźwości*, List Pastorski na sierpień - miesiąc abstinencji, 29-07-2012, art. cyt.

<sup>582</sup> V. Ozminowski, *Kac po rodzicach*, „Newsweek” 2004, nr 33, s. 61.

<sup>583</sup> Por. tamże, s. 62.

<sup>584</sup> Zob. E. Woydyło, *Ucieczka od wolności*, „Newsweek” 2004, nr 33, s. 65-66.

problemów w pracy, w społeczeństwie np.: absencji w pracy, bezrobocia, wypadków drogowych itp.<sup>585</sup>.

To alkoholizm w głównej mierze jest odpowiedzialny za rozpad rodzin, wzrost przestępczości i cały szereg innych nieszczęść, które dotyczą współcześnie społeczeństwa postkomunistyczne w tym właśnie Polskę.

### **Potrzeba zachowania trzeźwości**

Biskupi polscy, 29 lipca 1984 r. po raz pierwszy zwrócili się z apelem do wiernych Kościoła w Polsce o powstrzymanie się od picia wódki i ograniczenie spożywania innych napojów alkoholowych. „Tak uzasadniali Biskupi ogłoszenie apelu: «Szczególnie skutecznym darem i świadectwem jest, obok modlitwy, dar osobistej abstynencji. Doświadczenie nieustannie potwierdza, że skuteczna droga do przemiany złych obyczajów i do trzeźwości prowadzi poprzez abstynencję wielu [...]. Do każdego więc z wiernych kierujemy serdeczną prośbę i zachętę o podjęcie daru całkowitej abstynencji w miesiącu sierpniu lub na dłuższy okres. Przypominamy rodzicom i wychowawcom, że ich abstynencja jest najlepszym sposobem schronienia młodego pokolenia od zagrożeń alkoholowych» (Apel Episkopatu Polski na sierpień 1992)»<sup>586</sup>.

Miesiącem narodowej abstynencji został wybrany miesiąc sierpień. W swoim liście biskupi tak uzasadniali ten wybór: „Mowa o miesiącu sierpniu, dlaczego właśnie on? Owszem, pamiętamy o czasie adwentu i wielkiego postu, gdzie motywacja abstynencji ma swoje korzenie w samej tajemnicy naszego zbawienia, tak bliskiej poprzez przeżywanie określonego wspomnienia liturgicznego. A tutaj mamy sierpień, miesiąc jakże licznych i wielkich świąt maryjnych, czas – związany z ważnymi wydarzeniami już historycznymi, jak Cud nad Wisłą, Powstanie Warszawskie i etos Solidarności. O czym zapominamy łatwo. Sierpień jest miesiącem spotkań Ojca Świętego z Młodzieżą, kilkakrotnie na Jasnej Górze, a w roku ubiegłym na obrzeżach Rzymu. W tym czasie 60 lat temu oddał

---

<sup>585</sup> *Europejski Raport Zdrowia 2002* przygotowany przez WHO, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wydanie internetowe (<http://www.parpa.pl>) 10.10.2004.

<sup>586</sup> *List Pastorski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, List Pastorski Episkopatu Polski do odczytania 29 lipca 2001 r., w XVII niedzielę zwykłą, art. cyt.



życie za bliźniego św. Maksymilian, Patron wielu inicjatyw, zmierzających do otrzeźwienia Narodu”<sup>587</sup>.

Biskupi podali również zasadę, która powinna przyświecać narodowej abstynencji: „Niech ta zasada: „*Przez abstynencję wielu do trzeźwości wszystkich*” znajdzie w nas życzliwe przyjęcie. Niech miesiąc pielgrzymek i rocznic narodowych wniesie więcej radości w serca dzieci i młodzieży, niech nam pozwoli ponownie uwierzyć w moc dobra i poświęcenia, niech z naszych domów, ulic i dróg, lasów i plaży znikną widma osób nietrzeźwych”<sup>588</sup>.

W liście pasterskim na sierpień 2012 r. hierarchowie zauważyli, że „aby budować trzeźwe społeczeństwo potrzeba także odwagi i odpowiedzialności wszystkich, a więc również parlamentu, rządu i samorządów. Trzeba postawić tamę zalewaniu Polski punktami sprzedaży alkoholu. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której jeden taki punkt przypada na mniej niż 200 mieszkańców. Nie możemy milczeć, gdy masowo liberalizuje się prawo dotyczące liczby tych miejsc i odległości od szkół, świątyń czy ośrodków zdrowia. Nie możemy się zgodzić na to, że na stacjach paliw masowo sprzedaje się napoje alkoholowe, gdy – jak wiadomo – co czwarty śmiertelny wypadek spowodowany jest przez nietrzeźwego kierowcę”<sup>589</sup>.

Autorzy zwrócili się również z gorącą zachętą, aby rozszerzać działalność istniejących i zakładać nowe stowarzyszenia, grupy, fundacje, które będą promować trzeźwość w codziennym życiu. Wciąż potrzeba takich inicjatyw, jak Ruch Trzeźwości im. św. Maksymiliana Marii Kolbego<sup>590</sup>.

Na zakończenie analizowanego listu biskupi przywołali postać wybitnego apostoła trzeźwości, bł. ks. Bronisława Markiewicza, którego stulecie śmierci obchodzono w 2012 r. Ten wielki kapłan i patriota mówił, że „zdrajcą narodu i wiary jest ten, kto dzieci i młodzież chciałby wychować ze szklanką piwa lub kieliszkiem wina w ręku. (...) Polska albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale”<sup>591</sup>.

---

<sup>587</sup> Tamże.

<sup>588</sup> Tamże.

<sup>589</sup> *Rodzina szkołą trzeźwości*, List Pasterski na sierpień - miesiąc abstynencji, 29-07-2012, art. cyt.

<sup>590</sup> Por. Tamże.

<sup>591</sup> Por. Tamże.

### 3.2.2.9. Kwestia formacji sumienia i chrześcijańskiego nawrócenia

Kwestia formacji sumienia i nawrócenia stanowią zagadnienia, którymi zajmuje się teologia moralna. Obie te kwestie są ze sobą połączone, gdyż tylko wsłuchując się w głos swojego sumienia człowiek może się nawrócić. Zagadnienia te, obecne w listach pasterskich KEP, zostaną omówione łącznie, w jednym punkcie.

#### Formacja sumienia

Sobór Watykański II definiuje sumienie jako „najtajniejszy ośrodek i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa. Przez sumienie dziwnym sposobem staje się wiadome to prawo, które wypełnia się miłowaniem Boga i bliźniego”<sup>592</sup>. Bliższemu wyjaśnieniu czym jest sumienie może służyć przyjmowany od średniowiecza podział na sumienie habitualne i aktualne. W sumieniu habitualnym nazywanym synderezą, rozbrzmiewa pierwsza zasada rozumu praktycznego, która jest też najbardziej podstawową zasadą prawa naturalnego: czyń dobro i unikaj zła. Dobro i zło rozpoznawane w relacji do prawdy stają się dla sumienia dwoma biegunami, pomiędzy którymi ono się porusza. Jak twierdzi Wojciech Chudy, podstawowy imperatyw sumienia może zatem brzmieć następująco: „Idź za prawdą, nie idź za fałszem”<sup>593</sup>.

Sumienie aktualne oznacza sąd rozumu praktycznego, określający moralną wartość czynu spełnianego przez podmiot. Działanie sumienia ma charakter osądu praktycznego i nie tylko ocenia to, czego się już człowiek dopuścił, ale też wskazuje to, czego winien on unikać i co powinien czynić<sup>594</sup>.

Sumieniu biskupi polscy poświęcili osobny list pasterski zatytułowany: *Sumienie drogowskazem człowieka*. Był on przeznaczony do odczytania w uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 2003 r. Już na samym początku biskupi wskazują, że „do zasadniczych wyzwań współczesnego Polaka należy troska o ocalenie prawości ludzkich

---

<sup>592</sup> KDK 16.

<sup>593</sup> W. Chudy, *Miejsce prawdy w systemie wartości. Postawa klasyczna a postawa liberalistyczna i ich konsekwencje aksjologiczne*, [w:] „Chrześcijanin w świecie” 1993 nr 2, s. 54.

<sup>594</sup> Por. A. Derdziuk, *Prawda, dobro, sumienie – u podstaw odpowiedzialności społecznej*, KUL, s. 24.

sumień”<sup>595</sup>. Ta troska o ludzkie sumienia była jednym z zasadniczych znaków pontyfikatu św. Jana Pawła II. Jej szczególnym wyrazem była podarowana przez niego Kościołowi encyklika *Veritatis splendor*, w której wiele uwagi poświęcił Papież tematowi ludzkiego sumienia.

Kontynuując swoje rozważania na temat sumienia biskupi podkreślili, że każda społeczność, w celu właściwego rozwoju, domaga się ludzi o prawym sumieniu. Na poparcie tej tezy przywołali słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane przez niego podczas pielgrzymki do Skoczowa: „Jakże ważne jest — podkreślał Ojciec Święty w Skoczowie — aby nasze sumienia były prawe, aby ich osądy oparte były na prawdzie, aby dobro nazywały dobrem, a zło złem. (...) Najbardziej podstawowym problemem naszej Ojczyzny pozostaje sprawa ładu moralnego. Ten ład jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia”<sup>596</sup>.

Biskupi dokonali analizy roli sumienia w życiu każdego człowieka. Wskazują, że sumienie „pozostaje wciąż żywe: zachęca bądź przestrzega przed podjęciem działania, a próbuje czyn bądź oskarża człowieka po jego dokonaniu. Przed podjęciem czynu osąd sumienia wskazuje czy jest on podporządkowany dobru czy też nie”.

Niezwykle ważnym stwierdzeniem jest to, że sumienie samo z siebie nie tworzy prawa moralnego, lecz jest jego stróżem i świadkiem. Biskupi przywołują tu orzeczenie Soboru Watykańskiego II zawarte w Konstytucji dogmatycznej o Kościele „*Lumen Gentium*”, która stwierdza „w głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie daje, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos, nawołując go zawsze do mówienia i czynienia dobra oraz unikania zła tam, gdzie należy, rozbrzmiewa we wnętrzu człowieka: Czyn to, tamtego unikaj. (...) Posłuszeństwo temu prawu stanowi o jego godności, i według niego on sam będzie sądzony”<sup>597</sup>.

Autorzy listu wskazują na to, czym grozi oddzielenie życia od religii i od zasad moralnych. Prowadzi to w konsekwencji „do permissywizmu moralnego, czyli postawy zwalniania się z obowiązków i odrzucania zasad wymagających jakiegokolwiek wysiłku

---

<sup>595</sup> *Sumienie drogowskazem człowieka*, List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 2003 r., <https://episkopat.pl/sumienie-drogowskazem-czlowieka> [data wejścia 31.07.2021].

<sup>596</sup> Por. Tamże.

<sup>597</sup> KDK 16.

i trudu”. Jako przykład takiego oddzielenia podają etykę seksualną. Robi się tak w imię rzekomego poszanowania „praw” człowieka. „Wydaje się, że ta ideologia wchodzi w skład wielkiego programu neomarksizmu i postmodernizmu, według których cała rzeczywistość winna być pozbawiona ocen moralnych — winna być „odmoralniona”, etycznie zneutralizowana — słowem samowolna”.

Współczesny człowiek chce być sam dla siebie normą (subiektywizm moralny), jednak nie w sensie kierowania się głosem sumienia, zgodnie z obiektywnymi prawdami moralnymi, lecz na podstawie dobierania sobie lub nawet tworzenia zasad w zależności od aktualnych upodobań i potrzeb.

W obliczu tego typu pokus i zagrożeń istnieje potrzeba permanentnej formacji sumienia. Wychowanie sumienia w ciągłym poszukiwaniu prawdy moralnej. Względem ludzi młodych wielką odpowiedzialność w tym względzie spoczywa na rodzinie. „Dobrze uformowane sumienie chroni człowieka przed lękiem, egoizmem, pychą czy też przesadnym poczuciem winy. Rodzi pokój serca i jest podstawą autentycznej wolności”.

Formacji sumienia służy przede wszystkim postawa wsłuchiwania się w słowo Boże, które przyjmowane w wierze, rozważane i wcielane w życie staje się nieomylnym światłem wskazującym drogę wyborów moralnych. „W kształtowaniu sumienia bardzo pomaga chrześcijanom Kościół i jego Magisterium. (...) Kościół pragnie służyć sumieniu, pomagać mu, aby nie poruszał nim każdy powiew nauki na skutek oszustwa ze strony ludzi (por. Ef 4, 14) i aby nie odchodziło ono od prawdy o dobru człowieka, ale by – zwłaszcza w sprawach trudniejszych – mogło pewną drogą dojść do prawdy i w niej trwać”<sup>598</sup>. Innym równie ważnym czynnikiem formującym sumienie jest częsty rachunek sumienia oraz częsta spowiedź.

Do kwestii sumienia powrócili biskupi w tym samym 2003 r. w liście na Niedzielę św. Rodziny. Podkreślili w nim, że „doświadczając głębokiego kryzysu wartości, Europa szczególnie potrzebuje ludzi wrażliwego sumienia. Warunkiem właściwego kształtowania sumień jest zarówno życie modlitwy, jak i pogłębiona osobista refleksja nad nauczaniem papieskim, dotyczącym budowania kultury życia. Apeluje o to Ojciec Święty powtarzając w swej adhortacji o Kościele w Europie: „*Europo trzeciego tysiąclecia, niech nie słabną twe ręce!*’ (So 3, 16); nie poddawaj się zniechęceniu, nie przyjmuj sposobów

---

<sup>598</sup> VS 64.

myślenia i działania, które pozbawione są przyszłości, ponieważ nie opierają się na niewzruszonym fundamencie słowa Bożego!” (Ecclesia in Europa, p. 120)”<sup>599</sup>.

Do sumienia w sposób bezpośredni odwołali się biskupi jeszcze raz w 2007 r. w specjalnym liście zatytułowanym: *Odpowiedzialność za dobro wspólne*. List wystosowano przed wyborami parlamentarnymi 2007 r. Hierarchowie przypomnieli słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane w 1995 roku: „Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia”. Biskupi wyrazili przekonanie, że „ludzie prawego sumienia także dzisiaj są obecni w polskiej polityce. Wybory są sposobnością, aby powierzyć im część odpowiedzialności za dobro wspólne”<sup>600</sup>.

### **Chrześcijańskie nawrócenie**

Nawrócenie jest procesem podjęcia świadomej decyzji zerwania z grzechem i zwrócenia się do Boga oraz zawierzenia Jego miłości. Oczywiście jakaś okoliczność, „moment” czy przeżycie może zadecydować, że człowiek podejmuje decyzję o radykalnej zmianie swojego życia, jednak już samo nawrócenie jest rozciągnięte w czasie. Człowiek nawraca się każdego dnia i do końca swojego życia.

Dokonywane ono we wnętrzu człowieka, gdy człowiek wsłuchuje się w głos swego sumienia, które podpowiada mu co jest dobre, a co złe. Wyrazem nawrócenia jest jego pozytywna postawa, działanie, wartościowanie i myślenie. Ma ono charakter moralny, «stanowi podstawowy warunek podjęcia i rozwoju życia duchowego». Określane bywa ono greckim terminem *metanoia*, gdy proces ten dotyczy najgłębszych pokładów psychiki człowieka i przemiany jego serca, jego sumienia i systemu wartości. Nawrócenie (hebr. sub, gr. *epistrephein* - zmiana drogi, powrót, zawrócenie z drogi; gr. *metanoia* - przemiana wewnętrzna) jest przemianą wewnętrzną i duchową, nowym nastawieniem osobowym<sup>601</sup>. Nawrócenie jest zmianą sposobu myślenia oraz postępowania, która to przemiana powinna być radykalna i zdecydowana. Do dokonania tego potrzebna jest więc siła odwagi.

---

<sup>599</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., art. cyt.

<sup>600</sup> *Odpowiedzialność za dobro wspólne*, Słowo biskupów polskich przed wyborami parlamentarnymi 2007 r., <https://episkopat.pl/odpowiedzialnosc-za-dobro-wspolne> [data wejścia 31.07.2021].

<sup>601</sup> S. Urbański, W. Zawadzki, *Nawrócenie*, [w:] M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin - Kraków 2002, s. 567.

Biskupi polscy w swoich listach wielokrotnie poruszali temat nawrócenia, które jest nieodzownym warunkiem „podjęcia, głoszenia i świadczenia o Ewangelii Chrystusa z nową siłą i mocą Ducha Świętego. Dotyczy ono wszystkich wiernych, tak duchownych jak i świeckich, albowiem my wszyscy ochrzczeni w imię Jezusa Chrystusa powołani zostaliśmy do tego, aby w codziennym życiu dawać świadectwo Ewangelii zbawienia w życiu osobistym, rodzinnym i publicznym”<sup>602</sup>.

W procesie nawrócenia pierwszym i najważniejszym krokiem jest przyznanie się do własnej grzeszności. Trzeba jak syn marnotrawny wyznać: zgrzeszyłem. Prawda o grzechu prowadzi chrześcijanina „do osobistego uznania winy, do skruchy, do wyznania winy – nawet wyznania publicznego, jeżeli zachodzi potrzeba, a następnie do pokuty i zadośćuczynienia. Od takiej ewangelicznej drogi konfrontacji ze złem nie możemy odstąpić. (...) Kościół Chrystusowy jest wspólnotą pojednania, przebaczenia i miłosierdzia. Jest w nim miejsce dla każdego grzesznika, który pragnie się nawrócić jak Piotr i pomimo słabości chce służyć sprawie Ewangelii” (Memoriał). (...) Spełniając warunki chrześcijańskiego nawrócenia, każdy ma prawo do przebaczenia i miłosierdzia, do włączenia się w życie wspólnoty Kościoła i społeczeństwa”<sup>603</sup>.

Biskupi jako przykład człowieka nawróconego stawiają postać św. Pawła Apostoła który „doświadczywszy łaski nawrócenia i apostołskiego powołania, odmienił swoje życie - z prześladowcy chrześcijan stał się gorliwym głosicielem Ewangelii i krzyża Chrystusowego (...). W swoich listach wielokrotnie przypominał, że nawrócenie jest łaską, oraz że zakłada wysiłek nawróconego, by porzucił złe postępowanie i wszedł na drogę prawości. Z nauczania św. Pawła wynika, że nawrócenie, rozumiane jako proces, ma zawsze dwa wymiary: negatywny – odwrócenie się od zła i pozytywny – zwrócenie się ku dobru. Chrześcijanin musi porzucić starego człowieka, a przyoblec się w nowego na miarę samego Chrystusa (por. Ef 4,22-24). Bo na tym polega tajemnica i istota życia

---

<sup>602</sup> *List pasterski Episkopatu Polski z okazji zakończenia Wielkiego Jubileuszu*, List do odczytania z ambon w niedzielę 14 stycznia 2001 r., <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-zakonczenia-wielkiego-jubileuszu> [data wejścia 01.08.2021].

<sup>603</sup> *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce*, Warszawa, 12 stycznia 2007 r., <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-do-wszystkich-wiernych-kosciola-w-polsce> [data wejścia 01.08.2021].

chrześcijańskiego – każdy ochrzczony i bierzmowany powinien na drodze wierności powołaniu upodabniać się do Chrystusa, Syna Bożego”<sup>604</sup>.

Należy jednak pamiętać, że „nawrócenie jest łaską, daną człowiekowi dla innych, dla wspólnoty Kościoła. Kto się nawrócił, powinien dzielić się otrzymanym darem nowego życia”<sup>605</sup>. Nie można tego daru egoistycznie zachować tylko dla siebie, gdyż to hamowałoby proces nawrócenia. „Słowa Pana Jezusa skierowane do Piotra – „gdy się nawrócisz, utwierdź swoich braci” – przypominają, że bez osobistego nawrócenia nie staniemy się oparciem dla innych ludzi. Przyprawiamy do Boga naszych braci i siostry nie przez wielomówstwo i elokwencję, ale przez pokorne, autentycznie ewangeliczne życie”<sup>606</sup>.

Nawrócenia potrzebuje każdy człowiek bez wyjątku. „Uznanie własnej niemocy, szczere wyznanie grzechów, płacz nad swoją zdradą i spojrzenie w oczy miłosiernego Pana. Taką była droga Piotra”. Nawrócenia potrzebują także kapłani, o czym przypomnieli biskupi w liście na Wielki Czwartek 2016 r. „Wszyscy bez wyjątku jesteśmy grzesznikami. Historia naszego powołania i naszej posługi jest naznaczona słabością i grzechem. Jesteśmy całkowicie zdani na Boże miłosierdzie”<sup>607</sup>.

Niezwykle ważną rolę w procesie nawrócenia i uświęcenia odgrywa sakrament pokuty i pojednania, systematyczne korzystanie z tego sakramentu i z kierownictwa duchowego. „Cenne jest też stosowanie wspólnotowej celebracji sakramentu pokuty według drugiej formy: „Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem”. Ta forma umożliwia przeżycie tego sakramentu w sposób wyrażający jego eklezjalny charakter, w czym prezbiterzy w znamienny sposób przewodniczą, gdy z niego korzystają jako członkowie zgromadzenia celebrującego nawrócenie”<sup>608</sup>.

Kapłani powinni pamiętać również o tym, że Spowiedź św. to podstawowy środek i warunek realizacji ojcostwa duchowego, do którego zostali powołani. „To także jedna

---

<sup>604</sup> Św. Paweł – *Sluga i Apostoł Słowa Bożego*, List Pastorski Episkopatu Polski na święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, 25 stycznia 2009 r., <https://episkopat.pl/sw-pawel-sluga-i-apostol-slowa-bozego> [data wejścia 01.08.2021].

<sup>605</sup> Tamże.

<sup>606</sup> *Pilna potrzeba świadków wiary*, List do kapłanów na Wielki Czwartek 2013 r., <https://episkopat.pl/pilna-potrzeba-swiatek-wiary> [data wejścia 01.08.2021].

<sup>607</sup> *List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2016 r.*, <https://episkopat.pl/list-biskupow-polskich-do-kaplanow-na-wielki-czwartek-2016-r> [data wejścia 01.08.2021].

<sup>608</sup> *Abyśmy nie ustali w drodze*, List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej, 08.03.2006, <https://episkopat.pl/abyśmy-nie-ustali-w-drodze> [data wejścia 01.08.2021].

z uprzywilejowanych dróg pedagogiki osobowej. Tutaj Dobry Pasterz, poprzez oblicze i głos kapłana, zbliża się, aby rozpocząć dialog polegający na wysłuchaniu, udzieleniu rady, duchowego wsparcia i przebaczenia. Jest bardzo ważne, co podkreślał Ojciec Święty Jan Paweł II, aby wierni wiedzieli i widzieli, że także ich kapłani spowiadają się w sposób regularny. Gdyby jakiś kapłan nie spowiadał się lub spowiadał się źle, bardzo szybko odbiłoby się to na samym jego kapłaństwie i sprawowaniu kapłaństwa, co dostrzegłaby również wspólnota, której jest pasterzem”<sup>609</sup>.

Obok sakramentu pokuty i nawrócenia niezwykle ważną pomocą na drodze nawrócenia jest Komunia św. Jednak przystępowanie do Komunii Świętej nie może być „praktyką oderwaną od życia – od tego, co myślimy, mówimy, jakie są nasze przekonania i czyny. Przystępowanie do Komunii Świętej to kwestia uczciwości wobec Boga. Każdy katolik, który odrzuca prawo Boże, winien się nawrócić. Inaczej jego przystępowanie do Komunii Świętej jest świętokradztwem. Komunia zakłada bowiem i wyraża rzeczywistość jedność wierzącego z Bogiem. Kto pragnie przyjąć Ciało Chrystusa, musi – w imię uczciwości – przyjąć też Jego naukę i świat wartości oraz żyć z Nim w zjednoczeniu na co dzień. Nikt wewnątrznie uczciwy nie może wybierać grzechu, a równocześnie twierdzić, że żyje w zjednoczeniu z Bogiem. Tym bardziej nie może z uporem demonstrować publicznie jedności z Ciałem Chrystusa, gdy odrzuca ewangeliczny styl myślenia i postępowania. W takim przypadku posiada błędnie ukształtowane sumienie i potrzebuje nawrócenia”<sup>610</sup>.

Temat nawrócenia pojawia się jeszcze raz w listach KEP w kontekście encykliki *Laudato si* papieża Franciszka. Papież w swojej encyklice napisał: „Cała ludzkość wezwana jest do uświadomienia sobie konieczności zmiany stylu życia, produkcji i konsumpcji, by powstrzymać globalne ocieplenie albo przynajmniej wyeliminować przyczyny wynikające z działalności człowieka”<sup>611</sup>. Biskupi polscy komentując ten fragment dodają: „Do refleksji, której celem jest uwrażliwienie sumienia na kwestie ekologiczne, trzeba jeszcze dodać sprawy o wiele bliższe przeciętnemu odbiorcy tego listu. Warto spojrzeć na samego siebie i zapytać choćby o egoistyczny, konsumpcyjny styl życia,

---

<sup>609</sup> Tamże.

<sup>610</sup> *Życie rodzinne w komunii z Bogiem*, List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny – 26 grudnia 2010 r., art. cyt.

<sup>611</sup> *Laudato si* 23.



który grozi nam wszystkim, a ma swoje źródło w zapomnieniu o Bogu. Stworzenie bez Stwórcy zanika – przypomina Sobór Watykański II (*Gaudium et Spes*, 36)”<sup>612</sup>.

„Nie ulega wątpliwości - pisali biskupi polscy - że kryzys ekologiczny, którego objawy zostały przedstawione w niniejszym liście jest problemem moralnym. Poznanie prawdy, rachunek sumienia z grzechów to pierwszy krok na drodze przemiany. W encyklice *Laudato si* papież Franciszek stwierdził, że jako wierzący potrzebujemy „nawrócenia ekologicznego”, które stając się owocem spotkania z Jezusem, będzie zmieniało nasz stosunek do świata (por. *Laudato si*, 217)”<sup>613</sup>.

### 3.2.2.10. Transplantacje

Problematyka moralna zawarta w listach pasterskich KEP obejmuje również zagadnienie transplantacji organów. Problematyka ta pojawiła się wraz z rozwojem technik medycznych i wywołała ożywioną dyskusję wśród lekarzy, teologów, etyków i wiernych nad etyczno-moralnym aspektem tego typu zabiegów. Na marginesie trzeba dodać, że dyskusje te trwają do dziś, gdyż naukowcy nie są zgodni co do „momentu” śmierci człowieka<sup>614</sup>. Czy za fakt śmierci uznać ustanie krążenia i oddychania, śmierć mózgową, obie razem, czy jeszcze coś innego? Wyznaczenie owego „momentu” śmierci jest o tyle ważne, że ograny do przeszczepu, w przypadku osoby zmarłej, trzeba pobrać jak najszybciej od stwierdzenia śmierci. Jest to temat szeroki i pełen emocji<sup>615</sup>.

### Przeszczepy organów w nauczaniu Kościoła

Katechizm Kościoła Katolickiego w następujący sposób wypowiedana się na temat transplantacji organów: „Przeszczep narządów zgodny jest z prawem moralnym, jeśli fizyczne i psychiczne niebezpieczeństwa, jakie ponosi dawca, są proporcjonalne do pożądanego dobra biorcy. Oddawanie narządów po śmierci jest czynem szlachetnym i

---

<sup>612</sup> *W trosce o wspólny dom*, List pasterski Episkopatu Polski, 04.10.2018, <https://episkopat.pl/biskupi-w-liscie-o-ekologii-godnosc-czlowieka-podstawa-odpowiedzialnosc-za-swiat-stworzony> [data wejścia 01.08.2021].

<sup>613</sup> Tamże.

<sup>614</sup> Zob. T. Biesaga, *Kontrowersje wokół nowej definicji śmierci*, [https://www.mp.pl/etyka/kres\\_zycia/27742,kontrowersje-wokol-nowej-definicji-smierci](https://www.mp.pl/etyka/kres_zycia/27742,kontrowersje-wokol-nowej-definicji-smierci) [data wejścia 02.08.2021].

<sup>615</sup> Zainteresowanych tematem odsyłamy do tekstu: J. Wolski, *Śmierć mózgową a śmierć człowieka*, [w:] „Łódzkie Studia Teologiczne” 2010/19, s. 217-239.

godnym pochwały; należy do niego zachęcać, ponieważ jest przejawem wielkodusznej solidarności. Moralnie nie do przyjęcia jest pobranie narządów, jeśli dawca lub jego bliscy, mający do tego prawo, nie udzielają na to wyraźnej zgody. Jest rzeczą moralnie niedopuszczalną bezpośrednio powodowanie trwałego kalectwa lub śmierci jednej istoty ludzkiej, nawet gdyby to miało przedłużyć życie innych osób”<sup>616</sup>.

Transplantację organów wyraźnie popierał św. Jan Paweł II, jako przejaw „kultury życia” i wielki postęp służący człowiekowi, choć widział również istniejące zagrożenia. Przy przestrzeganiu zasady proporcjonalnego ryzyka, dawstwo organów zasługuje na uznanie<sup>617</sup> jako gest bezinteresowności i heroizm dnia codziennego, gdyż ratuje zdrowie i życie chorym pozbawionym nadziei<sup>618</sup>.

Punkt odniesienia dla transplantacji organów stanowi integralne dobro osoby. Jedynie właściwą formą oddania organu lub tkanki jest wolny dar jako akt miłości, mający swoje odniesienie w ofierze Chrystusa. Dlatego przeszczepianie jest niemoralne, jeśli świadomie nie wyraził na nie zgody pacjent lub osoba go reprezentująca, najczęściej bliiski krewny. Zgoda formalna podkreśla prawo samostanowienia dawcy oraz wymiar daru. Wymóg zgody dotyczy biorców i dawców. Pacjentowi przysługuje prawo do rezygnacji z terapii oraz do wycofania wcześniejszej zgody. Także w przypadku osoby zmarłej wymagana jest wcześniejsza wyraźna zgoda lub pozwolenie osoby upoważnionej, najczęściej członka rodziny. Moralnie niedopuszczalny jest handel organami, który prowadzi do uprzedmiotowienia ludzkiego ciała. Odrzucenie komercjalizacji dotyczy także ludzkich płodów. Spośród implantowanych narządów wyklucza się mózg i gruczoły płciowe jako związane z osobowością człowieka, uzasadniając, że chodzi o narządy, dzięki którym ciało w sposób specyficzny nabiera niepowtarzalnej jedyności osoby, do której ochrony jest zobowiązana medycyna<sup>619</sup>.

Zupełnie inaczej przedstawia się tzw. eksplantacja czyli przeszczep organów od żywego dawcy. Jest ona dość kontrowersyjna (zagrożenie życia dawcy, naruszenie integralności ciała itd.). Stąd należy najpierw do końca wykorzystać organy pochodzące od zmarłych. Możliwość pobrania narządów od osoby żyjącej (np. pobranie nerki) nie może

---

<sup>616</sup> KKK 2296.

<sup>617</sup> por. KKK 2301.

<sup>618</sup> por. EV 86

<sup>619</sup> Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Karta Pracowników Służby Zdrowia*, Watykan 1995, p. 88.

ograniczać wysiłków wokół ratowania życia dawcy i jego leczenia, nigdy też nie może być przeprowadzona za cenę trwałego kalectwa lub śmierci dawcy<sup>620</sup>.

### **Kwestia transplantacji w listach pasterskich KEP**

Swoje stanowisko w kwestii przeszczepu organów biskupi polscy przedstawili w liście zatytułowanym *Nadprzyrodzony krwiobieg miłości*. List ten został odczytany w kościołach w niedzielę 23 września 2007 r. Należy zaznaczyć, że Pasterze Kościoła w Polsce już wcześniej wypowiadali się na ten temat. W Komunikacie z 18 marca 1995 roku apelowali o chrześcijańską miłość do ludzi potrzebujących przeszczepu. Kolejny raz zabrali głos w tej kwestii w *Liście pasterskim przed Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym we Wrocławiu w 1997 roku* prosili w nim, aby jednym z „darów kongresowych” było powiększenie szeregów honorowych dawców krwi, która będzie ratować życie ciężko chorym ludziom. Biskupi wyrazili też nadzieję, że będą odważni ludzie, którzy podejmą decyzję, by po śmierci ich organy były przeznaczone do transplantacji. W tym liście wyrazili przekonanie, że „każde przetoczenie krwi do żył drugiego człowieka czy przeszczep wewnętrznego organu ciała” będą „znakami nadprzyrodzonego krwiobieg miłości ożywiającej Kościół Jezusa Chrystusa”<sup>621</sup>.

Biskupi podkreślili, że „bezcenną formą spieszenia z pomocą drugiemu człowiekowi jest ratowanie zagrożonego życia, co wiąże się z gotowością do poświęcenia nawet swojego życia”<sup>622</sup>. Jako przykład takiej postawy przywołali postać św. Maksymiliana Marii Kolbego, który oddał swoje życie za drugiego człowieka w obozie koncentracyjnym w Auschwitz. „Jego ofiara była wynikiem jednoznacznej odpowiedzi na wezwanie Chrystusa: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13)”<sup>623</sup>.

Autorzy doskonale rozumieją, że „decyzja oddania własnego narządu, np. nerki, czy zgoda na pobranie organów z ciała zmarłej bliskiej osoby nie jest łatwa. Jednak od tej decyzji często zależy uratowanie czyjegoś życia. (...) Bez możliwości pozyskiwania

---

<sup>620</sup> Por. EV 15.

<sup>621</sup> Zob. *Nadprzyrodzony krwiobieg miłości*, Słowo biskupów polskich w sprawie przeszczepiania narządów (na niedzielę 23 września 2007 r.), <https://episkopat.pl/nadprzyrodzony-krwiobieg-milosci> [data wejścia 02.08.2021].

<sup>622</sup> Tamże.

<sup>623</sup> Tamże.

organów, medycyna transplantacyjna nie może pomagać ludziom chorym. Jej dokonania zależą od postaw poszczególnych ludzi, a także od zrozumienia wagi problemu przez społeczeństwo i od tworzenia atmosfery zaufania”<sup>624</sup>.

W związku z tym Biskupi skierowali do wiernych apel i zachętę, „aby deklarowali wolę przekazania po śmierci swoich narządów do przeszczepienia. Rodziny osób tragicznie zmarłych prosimy, by w swoim bólu i smutku nie zapomniały, że organy wewnętrzne pobrane od ich bliskich mogą uratować życie chorym czekającym na transplantację. Ich decyzja może sprawić, że ktoś inny będzie cieszył się życiem, obchodząc co roku swoje „drugie urodziny”<sup>625</sup>.

Z osobnym apelem zwrócili się do mass-mediów, które odpowiedzialne są za tworzenie opinii publicznej i mają wpływ na kształtowanie postaw społecznych „aby w poczuciu odpowiedzialności współtworzyli właściwy klimat sprzyjający lepszemu zrozumieniu tych trudnych spraw i kształtowaniu postaw otwartych na pomoc człowiekowi cierpiącemu i potrzebującemu”<sup>626</sup>.

### **3.2.2.11. Problem kremacji ciała ludzkiego**

W bezpośredni sposób z poprzednim tematem transplantacji związana jest problematyka moralna dotycząca szacunku wobec ciała zmarłej osoby. Zagadnienie to chcemy przedstawić w obecnej chwili.

#### **Pojęcie pietyzmu**

We wszystkich okresach historycznych i we wszystkich kulturach głęboko zakorzeniona jest postawa traktowania ciała ludzkiego z szacunkiem. Bez wątpienia występowała ona już w czasach przedchrześcijańskich<sup>627</sup>. Cześć i szacunek oddawane zwłokom oparte są na wierze w to, że życie ludzkie jest wartością, a szczątki ludzkie symbolizują wartość, jaką stanowiła osoba za swojego życia. Rytuały żałobne i pogrzebowe wyrażają żal

---

<sup>624</sup> Tamże.

<sup>625</sup> Tamże.

<sup>626</sup> Tamże.

<sup>627</sup> Por. J. Bremer, *Szacunek wobec ludzkich zwłok. Spojrzenie filozoficzno-prawne*, [ w:] red. B. Grochmal-Bach, *Pedagogiczna refleksja nad życiem i śmiercią*, Kraków 2013, [https://opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/wam\\_2013\\_smierc\\_01.html#p12](https://opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/wam_2013_smierc_01.html#p12)

odczuwany przez rodzinę i przyjaciół osoby zmarłej z powodu tego, że osoba ta nie jest już obecna w ich życiu w taki sam sposób, w jaki była obecna przed śmiercią. Ze względu na to, co zwłoki ludzkie reprezentują, przynajmniej w naszej, zachodniej kulturze zakorzenione jest przekonanie, że powinien im być okazany szacunek. Ten szacunek wobec zwłok ludzkich określany jest terminem *pietyzm*. Najogólniej mówiąc, obowiązek pietyzmu wobec zwłok ludzkich dotyczy obchodzenia się z ciałem zmarłej osoby z szacunkiem, godnością i z miłością, a wyraża się przede wszystkim w moralnym zobowiązaniu do pochowania ludzkiego ciała. Funkcjonuje przekonanie, że pietyzm wobec zwłok należy bardziej do kategorii moralnych, a nie norm, a to oznacza, iż nie może być tak precyzyjnie opisany treściowo jako norma<sup>628</sup>.

Pietyzm jest głęboko zakorzeniony w naszej polskiej kulturze. Od wieków wyraża się on w rozbudowanej obrzędowości funeralnej, trosce o cmentarze i mogiły oraz pamięci o zmarłych. Mając to na uwadze należy podkreślić, że kremacja zwłok polskiej tradycji, kulturze i obrzędowości funeralnej była raczej obca. Polacy od wieków preferowali pochówek ciała ludzkiego a nie prochów. Kremacja na szerszą skalę pojawiła się w okresie przemian i transformacji ustrojowych. Było to spowodowane migracją Polaków, którzy wyjeżdżali za granicę w poszukiwaniu pracy i lepszego życia. Wielu z nich umierając na obczyźnie wyrażało życzenie, aby być pochowanym w swojej ojczyźnie. Jak wiadomo transport zwłok jest sprawą kłopotliwą. W związku z tym rodziny zmarłych decydowały się na poddanie zwłok kremacji, aby w ten sposób przetransportować prochy do kraju.

### **Kremacja w nauczaniu Kościoła.**

Praktyka palenia zwłok ludzkich we współczesności wyrosła na bazie industrializacji i rewolucji technicznej, a propagowano ją pragmatycznie, wskazując, że jest to procedura higieniczna, niedroga i oszczędzająca miejsce.

Mówiąc o stosunku Kościoła do kremacji zwłok ludzkich należy zaznaczyć, że pierwsi chrześcijanie, wspominając mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, nie przyjęli kremacji, ale pozostali zwolennikami tradycyjnego dla Żydów pochówku. Świadectwem takiego wyboru są rzymskie katakumby, w których nie znaleziono ani jednej

---

<sup>628</sup> Zob. P. Morciniec, *Bioetyka personalna wobec zwłok ludzkich*, Opole 2009, s. 49-63.

urny z ludzkimi prochami. Świadczy to o tym, że chrześcijanie nie akceptowali możliwości kremacji<sup>629</sup>.

Istotny przełom w kwestii kremacji dokonał się w okresie Soboru Watykańskiego II, kiedy w ramach kompleksowego opracowania zagadnień związanych z pogrzebem na nowo przeanalizowano i tę kwestię. Owocem prac Kongregacji Świętego Oficjum była Instrukcja *De cadaverum crematione: Piam et constantem* zatwierdzona przez Pawła VI 5 lipca 1963 r. Instrukcja zawierała „innowacje” dotyczące zagadnień doktrynalnych i praktycznych, w wyniku których zaczęto tolerować kremację oraz dokonano zmian poszczególnych norm w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku<sup>630</sup>.

Kolejna zmiana nastąpiła w nowym KPK z 1983 roku, w którym nie zakazywano kremacji, a pogrzebu odmówiono jedynie osobom, których ciała spalono z powodów sprzecznych z wiarą chrześcijańską, to jest ze względu na kwestionowanie zmartwychwstania, a więc z motywów przeciwnych wierze chrześcijańskiej (kan. 1184 §1, p. 2). O samej kremacji jako formie pogrzebu prawodawca kościelny wypowiada się ostrożnie: „Kościół usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych nie zabrania się jednak kremacji, jeśli nie została wybrana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej” (kan. 1176 §3). W podobnym duchu wypowiada się Katechizm Kościoła Katolickiego<sup>631</sup>.

Podsumowując ewolucję stanowiska Kościoła względem kremacji należy stwierdzić, że Kościół katolicki toleruje kremację. Kremacja, pomijając motywację natury ideologicznej, daje się pogodzić z wiarą chrześcijańską i formami pobożności związanymi z okazywaniem szacunku wobec ciała zmarłego, bowiem „spalenie zwłok, jako że nie dotyczy duszy i nie przeszkadza Bożej Wszechmocy w odbudowaniu ciała, nie zawiera samo w sobie, ani nie przyczynia się w sposób obiektywny do zaprzeczenia tym dogmatom, tj. zmartwychwstaniu ciała i nieśmiertelności duszy<sup>632</sup>.

---

<sup>629</sup> Por. tamże, s. 117-119.

<sup>630</sup> Por. tamże, s. 123.

<sup>631</sup> KKK 1690, 2301.

<sup>632</sup> J. Gręźlikowski, *Ewolucja przepisów prawa kanonicznego dotyczących kremacji zwłok*, „Zeszyty Naukowe” WSHE 2004, t. 14, s. 127-128.

## Kremacja w listach pasterskich KEP

Listopad w polskiej tradycji i kulturze w sposób szczególny jest poświęcony pamięci o zmarłych. W tym miesiącu na cmentarzach odbywają się procesje a w kościołach w specjalnym nabożeństwie wypominkowym wyczytywane są imiona zmarłych, wraz z modlitwą za ich dusze. Wykorzystując ten szczególny czas Biskupi polscy wystosowali do wiernych *List pasterski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)*, który był odczytany we wszystkich kościołach i kaplicach w dniu 13 listopada 2011 r.

Biskupi przedstawili główny zarys nauczania Kościoła na temat godności osoby ludzkiej i szacunku względem ludzkiego ciała. Zaznaczyli również, że Kościół zezwala na kremację, „jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała”<sup>633</sup>. Podkreślając, że „Kościół nadal jednak zaleca i popiera biblijny zwyczaj grzebania ciał zmarłych”.

Biskupi zauważyli, że w Polsce można się spotkać z coraz „częstszą praktyką kremacji zwłok, która stała się jednym ze znaków naszej epoki. Powstają specjalne miejsca na cmentarzach, gdzie składa się urny, jak też nowe krematoria, w których spalane są ciała zmarłych. Dlatego wiele osób stawia sobie dziś pytania: jaka ma być forma mojego pogrzebu? Czy nie domagać się spopielenia swojego ciała? Jak pochować swoich zmarłych? Wszystkich jednak, którzy rozważają możliwość kremacji, prosimy, aby decyzji tej nie podejmowali pochopnie i wzięli pod uwagę chrześcijańską tradycję. „Prochy bowiem wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała i nie oddają idei «snu» w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto właśnie ciało, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego” (Dodatek do Obrzędów pogrzebu, nr 3)”<sup>634</sup>.

Wierni, częstokroć wzorując się na zeświecczałej modzie płynącej z zachodu, zaczęli stosować wobec prochów osób skremowanych praktyki, „których Kościół nie może zaakceptować, takie jak rozsypywanie prochów w określonych miejscach (tzw. ogrodach pamięci) lub przechowywanie ich w różnej formie w domu”<sup>635</sup>.

---

<sup>633</sup> KKK 2301, KPK kan. 1176 § 3.

<sup>634</sup> *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)*, 13.11.2011, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-szacunku-dla-ciala-zmarlego-i-obrzedach-pogrzebu-w-przypadku-kremacji> [data wejścia 02.08.2021].

<sup>635</sup> Tamże.

Konsekwencją takich praktyk na Zachodzie stało się np. zanikanie tradycyjnych cmentarzy jako miejsca czasowego spoczynku zmarłych. Istniejące cmentarze częstokroć specjalnie się likwiduje ze względu na ich dogodną lokalizację i wysoką cenę gruntów, które te cmentarze zajmowały. Tymczasem, jak przypominają Biskupi, „cmentarze z grobami zmarłych i stojące na nich krzyże przypominają żyjącym o przemijaniu ziemskiego życia, o wierze w życie wieczne i zmartwychwstanie z Chrystusem. Są także miejscem publicznej i prywatnej modlitwy Kościoła za zmarłych”<sup>636</sup>.

Biskupi podali także szczegółowe normy wykonawcze związane z kremacją ciała ludzkiego oraz *Obrzędu złożenia urny do grobu*, które Stolica Apostolska zatwierdziła, dekretem z 7 lipca 2010 r.

### 3.2.2.12. Kwestia eutanazji

Na przełomie XX i XXI w. narastają etyczne, prawne i społeczne problemy związane z umieraniem i śmiercią człowieka. Współczesna medycyna dysponuje coraz większymi możliwościami przedłużania ludzkiego życia. Jeżeli w przeszłości zdarzało się, że chorzy potrzebowali wieloletniej opieki, to zazwyczaj były to przypadki stosunkowo rzadkie. Dziś coraz częściej spotykamy ludzi przewlekle chorych, którym nie można już przywrócić sprawności fizycznej i psychicznej, umożliwiającej samodzielną egzystencję, ale trzeba im zapewnić utrzymanie i kosztowną opiekę lekarską. Pojawiają się więc pytania o słuszność stosowanej dotychczas praktyki w krajach o tradycji chrześcijańskiej, która kierowała się zasadą świętości i nienaruszalności życia ludzkiego oraz wynikającym z tej zasady obowiązkiem jego bezwarunkowej ochrony.

Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że w wielu krajach Europy nie poprzestano na stawianiu pytań, ale doszło do prawnego usankcjonowania eutanazji. Pod pojęciem *eutanazja* rozumiemy zamierzone, bezpośrednie, aktywne lub pasywne, zawinione działanie, przyspieszające śmierć ludzi chorych, starych i nedorozwiniętych<sup>637</sup>.

Współcześni zwolennicy eutanazji formułują tezę, że każdy człowiek ma prawo do ludzkiej śmierci i dlatego może żądać od lekarza, aby skrócił jego cierpienia. Nie można bowiem, ich zdaniem, pod pozorem bezwzględnego szacunku dla życia zmuszać chorych

---

<sup>636</sup> Tamże.

<sup>637</sup> Por. W. Bołoz, *Etyka chrześcijańska wobec problemów końca życia*, [w:] red. Tenże, *Między życiem a śmiercią. Uzależnienia, eutanazje, sytuacje graniczne*, Warszawa 2002, s. 122.



do nieludzkich cierpień, do poniżenia i samotności wśród aparatury medycznej. Zapewnienie każdemu prawa do godnej śmierci jest, zdaniem zwolenników eutanazji, tym bardziej konieczne, że współczesna medycyna może przez długi czas przedłużać agonię człowieka, narażając go na cierpienia przekraczające naturalną miarę. Pod pozorem fałszywego humanitaryzmu pomijają przy tym fundamentalną dla nich kwestię, a mianowicie coraz większych nakładów finansowych, związanych z długotrwałą terapią paliatywną<sup>638</sup>.

### **Eutanazja w nauczaniu Kościoła**

Stanowisko Kościoła wobec eutanazji jest zdecydowanie negatywne. Wynika ono z przekonania opartego na Biblii. To Bóg stworzył człowieka i z tego powodu ma On wyłączną władzę nad jego życiem i śmiercią. Również magisterium Kościoła zdecydowanie odrzuca możliwość eutanazji. W ostatnich dziesięcioleciach pojawiły się znaczące wypowiedzi w tej dziedzinie. Zawierają je: *Deklaracja o eutanazji* Kongregacji Nauki Wiary (1980), *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1982), *Deklaracja o sztucznym przedłużaniu życia i dokładnym ustaleniu momentu śmierci* Papieskiej Akademii Nauk (1985) i wreszcie Karta pracowników służby zdrowia Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia (1995).

Przeciwko eutanazji zdecydowanie wystąpił w swojej encyklice *Evangelium vitae* św. Jan Paweł II. W dokumencie tym czytamy: „W zgodzie z Magisterium moich poprzedników i w komunii z biskupami Kościoła katolickiego, potwierdzam, że eutanazja jest poważnym naruszeniem Prawa Bożego jako moralnie niedopuszczalne dobrowolne zabójstwo osoby ludzkiej. Doktryna ta jest oparta na prawie naturalnym i na słowie Bożym spisanim, jest przekazana przez Tradycję Kościoła oraz nauczana przez Magisterium zwyczajne i powszechne. Praktyka eutanazji zawiera - zależnie od okoliczności - zło cechujące samobójstwo lub zabójstwo”<sup>639</sup>.

Również Katechizm Kościoła Katolickiego nie pozostawia w tym względzie żadnych wątpliwości: „Eutanazja bezpośrednia, niezależnie od motywów i środków, polega na położeniu kresu życiu osób upośledzonych, chorych lub umierających. Jest ona moralnie niedopuszczalna. W ten sposób działanie lub zaniechanie działania, które samo w

---

<sup>638</sup> Por. tamże, s. 124.

<sup>639</sup> EV 65.

sobie lub w zamierzeniu zadaje śmierć, by zlikwidować ból, stanowi zabójstwo głęboko sprzeczne z godnością osoby ludzkiej i z poszanowaniem Boga żywego, jej Stwórcy. Błąd w ocenie, w który można popaść w dobrej wierze, nie zmienia natury tego zbrodniczego czynu, który zawsze należy potępić i wykluczyć”<sup>640</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, że istnieją zasadniczo trzy typy argumentów, przemawiających przeciwko eutanazji. Ukazują one eutanazję jako działanie sprzeciwiające się Bogu, wymierzone w życie, które jest najwyższą doczesną wartością człowieka, oraz godzące w dobro wspólne<sup>641</sup>.

### **Eutanazja w listach pasterskich KEP**

Obecnie w Polsce jak dotychczas nie ma prawnie zalegalizowanej eutanazji. Nie brakuje jednak w naszym narodzie zwolenników takiego rozwiązania, którzy pod pozorem fałszywego miłosierdzia, kierując się jedynie względami ekonomicznymi, chcieliby uśmiercać ludzi starszych, chorych, niedołączonych czy upośledzonych. Zauważyli to również biskupi polscy. Dlatego w 2003 r. w liście zatytułowanym *Świadkowie Ewangelii Życia* podjęli ten problem, aby uczulić i przestrzec wiernych przed tego typu „ideologami kultury śmierci”.

We wspomnianym liście czytamy: „Niepokojącą oznakę „kultury śmierci” stanowi wzrost liczby osób, które dopuszczają możliwość eutanazji. Opowiadają się one za możliwością skrócenia życia człowieka, gdy to ostatnie naznaczone jest bólem, poczuciem bezsensu, chęcią skrócenia cierpień, zarówno osoby chorej, jak i jej najbliższego otoczenia”<sup>642</sup>. Biskupi zgodnie z nauczaniem Biblii i Tradycji przypomnieli wiernym Kościoła w Polsce, że „Jedynie Bóg może decydować o życiu i śmierci człowieka. Jeśli przez eutanazję ktoś chce przyśpieszyć śmierć drugiego człowieka, okazuje wtedy co najwyżej fałszywą litość, zapominając o słowach św. Pawła: „jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana” (Rz 14, 8). „Żyć dla Pana” – znaczy umieć przewycięzać poczucie bezsilności i rozpacz, przyjmując ból tak, jak Chrystus przyjął swój krzyż. „Umierać dla Pana”

---

<sup>640</sup> KKK 2277.

<sup>641</sup> Por. W. Bołoz, *Etyka chrześcijańska wobec problemów końca życia*, art. cyt., s. 125.

<sup>642</sup> *Świadkowie Ewangelii Życia*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2003 r., <https://episkopat.pl/swiadkowie-ewangelii-zycia> [data wejścia 02.08.2021].

– znaczy zawierzyć całkowicie własną śmierć woli Ojca, godząc się na jej przyjęcie w godzinie wyznaczonej przez Niego”<sup>643</sup>.

Człowiek chory i cierpiący będzie potrafił przeżywać długotrwałą chorobę, jeśli zjednoczy swe cierpienia z krzyżem Chrystusa. Taka postawa chorych „stanowi dla nas świadectwo żywej wiary, w której zawierzamy całkowicie Bogu nasz ból i nasze zmagania z chorobą. Wyrazem chrześcijańskiej solidarności z cierpiącymi są różne formy opieki paliatywnej, której celem jest złagodzenie cierpienia w ostatnich etapach choroby”<sup>644</sup>.

Autorzy listu wyrazili również „uznanie tym wszystkim, którzy przez organizację hospicjów i wielkoduszną posługę wolontariatu okazują swą chrześcijańską postawę wobec cierpienia. W posłudze tej odnajdujemy ważną lekcję umacniania ewangelicznej nadziei. Swą życiową postawą wolontariusze uczą chrześcijańskiego humanizmu, przypominając, że w życiu chrześcijanina nigdy rozpacz nie powinna zająć miejsca nadziei”<sup>645</sup>.

### **3.2.2.13. Świat mediów elektronicznych**

Niemal na każdym kroku ludzkiej egzystencji można spotkać coraz to nowsze osiągnięcia techniki - wytwory ludzkiego geniuszu. Postęp dokonany w dziedzinie elektroniki i komunikacji niesie z sobą liczne dobrodziejstwa, które sprawiają, że życie na naszej planecie staje się łatwiejsze i bardziej twórcze.

Komputer, tablet czy smartfon stał się dla wielu nieodzownym narzędziem pracy, ale także, udostępniając całą gamę aplikacji, służy jako przedmiot rozrywki. Obecny stan techniki pozwala na konstruowanie komputerów coraz lepszych i szybszych. Zastosowanie rozwiązań multimedialnych i przestrzeni wirtualnej czyni komunikację międzyludzką coraz bardziej atrakcyjną i wciągającą. Przyciągają one swoją magią całe rzesze nastolatków i ludzi dorosłych spragnionych mocnych wrażeń. Ich odbiorcy doznają jednak coraz częściej wpływów negatywnych, co rzutuje w znacznym stopniu na rozwój ich osobowości i kontaktów międzyludzkich. Stwarza to nowe problemy natury moralnej w postaci nowych uzależnień.

---

<sup>643</sup> Tamże.

<sup>644</sup> Tamże.

<sup>645</sup> Tamże.

Oszalałamiący rozwój techniki i świat mediów elektronicznych stworzył nowy typ ludzi tzw. „cyfrowych tubylców”. Świetnie poruszają się w Internecie i mediach społecznościowych i nie wyobrażają sobie bez nich życia. Powstały w ten sposób nowe uzależnienia behawioralne. Do tych nowych uzależnień zaliczamy np. infoholizm, pojęcie, które można używać wymiennie z terminami: siecioholizm, nadmierne używanie Internetu, uzależnienie od komputera oraz patologiczne używanie Internetu<sup>646</sup>.

Skutki infoholizmu dotyczą sfery życia człowieka społecznej, psychicznej oraz fizycznej. Pierwsza wiąże się z lekceważeniem powinności związanych z życiem rodzinnym, brakiem potrzeby bliskości z domownikami, zaniedbywanie obowiązków wychowawczych, kłótnie między małżonkami prowadzące w rezultacie do rozpadu związku. Coraz mniejsza aktywność na płaszczyźnie zawodowej doprowadzająca do utraty pracy a co za tym idzie problemów finansowych. Wycofanie z życia społecznego, brak nawiązywania klasycznych kontaktów, rezygnacja z uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych, zaprzestanie rozwoju własnej osoby. Problemy psychiczne dosięgają wszystkich sfer związanych z emocjami, zaburzają potrzebę bliskości, powodują, że osoba uzależniona staje się oziębła i obojętna, nie ma potrzeby okazywania zainteresowania innym. Zamyka się w sobie, we własnym świecie, do którego nikt z zewnątrz nie ma wstępu. Charakterystyczna jest postawa egocentryczna, skupienie jedynie na własnym „ja”. Zagrożenia związane z aspektem fizycznym funkcjonowania człowieka wiążą się przede wszystkim z ogólnym osłabieniem, zmianą dobowego rytmu, bezsennością, silnym przemęczeniem i wyczerpaniem organizmu, brakiem spożywania pełnowartościowych i systematycznych posiłków, spadającym zainteresowaniem seksem oraz bólami głowy<sup>647</sup>.

Na te nowe zagrożenia zwrócili uwagę Biskupi polscy w swoim liście z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku. Podjęli w nim problem relacji i bycia razem: rodziców z dziećmi i dzieci z rodzicami. Podkreślili w nim, że „czas przeżywany z dzieckiem to nie tylko przebywanie w tym samym miejscu, ale wzajemne bycie dla siebie – rozmowa, wspólnie podejmowany wysiłek czy radosne chwile wypoczynku”<sup>648</sup>.

---

<sup>646</sup> Por. M. Starnawska, *Infoholizm*, [w:] Nowe i stare uzależnienia chemiczne i nie chemiczne. Materiał edukacyjny, red. J. Korczak, Warszawa 2010, s. 195.

<sup>647</sup> B.a., *Zjawisko uzależnienia multimedialnego*, <https://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/zjawisko-uzaleznienia-multimedialnego> [data wejścia 02.08.2021].

<sup>648</sup> *Maryja wychowawczynią pokoleń*. List Pastorski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku, <https://episkopat.pl/maryja-wychowawczynia-pokolen-list-pasterski-z-okazji-vii-tygodnia-wychowania-10-17-wrzesnia-2017-roku> [data wejścia 02.08.2021].

Relacje te zostały w dużej mierze dzisiaj zaburzone. „Życie staje się coraz szybsze. Nie może w nim jednak zabraknąć czasu na to, co najważniejsze”. I tu biskupi dochodzą do sedna problemu jakim jest „nieodpowiedzialne korzystanie z mediów elektronicznych [które] niszczy w sposób podstępny nasze relacje z bliskimi. Nawet jeśli kontaktujemy się przez telefon czy za pośrednictwem innych komunikatorów, nie zastąpi to osobistego spotkania z bliskimi osobami”<sup>649</sup>.

Jako receptę na pokonanie tych trudności Biskupi wskazują rodzinę i dom rodzinny, w którym wszyscy czują się kochani, potrzebni i obdarowani wzajemnym zaufaniem. „Nie ma nic bardziej sprzyjającego owocnemu wychowaniu niż dom, w którym panuje wzajemne zaufanie. Rodzice, którzy cieszą się zaufaniem dzieci są pierwszymi powiernikami ich trudnych spraw. To najlepsze zabezpieczenie przed złem”<sup>650</sup>.

\* \* \*

W powyższym rozdziale zostały omówione najważniejsze kwestie wiary i moralności poruszone w listach pasterskich KEP badanego okresu. Obecnie przejdziemy do przedstawienia zagadnień społecznych, które znalazły odzwierciedlenie w listach pasterskich KEP.

---

<sup>649</sup> Tamże.

<sup>650</sup> Tamże.

## 4. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE

Transformacja ustrojowa, jaka miała miejsce w Polsce na przełomie XX i XXI w. wygenerowała również wiele problemów natury społecznej. Należą do nich takie kwestie jak: problem uwłaszczenia i reprivatyzacji majątku narodowego, godność pracy, bezrobocie, sprawiedliwa płaca, wyzysk pracownika, emigracja, korupcja. Skutki tych problemów są widoczne i mają wpływ także na obecną sytuację polityczną, ekonomiczną i społeczną naszego państwa. Decyzje podjęte przez wówczas rządzących np. w kwestii należytej lustracji, rozliczenia się z komunistyczną przeszłością do dziś wpływają na życie polityczne i społeczne w naszej Ojczyźnie. Wobec wyżej wymienionych problemów Episkopat Polski nie mógł pozostać obojętny, stąd też wielokrotnie odniósł się do nich, przypominając Katolicką Naukę Społeczną Kościoła.

### 4.1. PROBLEM UWŁASZCZENIA I REPRYWATYZACJI

Omówienie tej kwestii należy poprzedzić usystematyzowaniem terminów oraz próbą zdefiniowania i rozróżnienia pojęć, a mianowicie „wywłaszczenie” i „uwłaszczenie” oraz „reprivatyzacja”.

#### 4.1.1. Porządkowanie pojęć

Pierwsze z tych pojęć, czyli „wywłaszczenie” jest najdalej idącą ingerencją w prawo własności i polega na pełnym pozbawieniu tego prawa jej prawowitego właściciela. Należy tu podkreślić, że prawo do własności prywatnej jest jednym z podstawowych praw wolnościowych człowieka i stanowi podstawę ładu prawnego, moralnego i ekonomicznego<sup>651</sup>.

---

<sup>651</sup> Kościół wielokrotnie zwracał uwagę na te kwestie w swoich dokumentach. Można tu wymienić takie encykliki społeczne jak: *Rerum novarum* Leona XIII, *Quadragesimo anno* Piusa XI, *Mater et magistra* i *Pacem in terris* Jana XXIII, *Populorum progressio* Pawła VI, *Laborem exercens*, *Sollicitudo rei socialis*, *Centesimus annus* Jana Pawła II, *Deus caritas est* i *Caritas in veritate* Benedykta XVI. W tym miejscu warto przytoczyć *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, które podaje cel własności prywatnej. Jest ona po to, „by zagwarantować wolność i godność osób oraz pomóc każdemu w zaspokojeniu jego podstawowych potrzeb, a także potrzeb tych, za których ponosi on odpowiedzialność”, *Kompendium KKK*, 505.

Wywłaszczenie odbywa się za pomocą przymusu państwowego – czy to w drodze aktu indywidualnego (decyzja administracyjna o charakterze konstytutywnym), czy też aktu ogólnego (ustawa, dekret z mocą ustawy, rozporządzenie wykonawcze wydane na podstawie upoważnienia ustawowego, wskutek których wywłaszczenie następuje *ex lege*)<sup>652</sup>. Warto przy okazji zwrócić uwagę, że w takim ujęciu wywłaszczenia jest ono faktycznie nacjonalizacją, czyli przejęciem przez państwo majątku prywatnego. Ważną cechą wyróżniającą nacjonalizację jest towarzyszące jej ideologiczne podejście do prawa własności<sup>653</sup>. Taka nacjonalizacja miała miejsce w Polsce po II wojnie światowej. Władze komunistyczne bezprawnie zagrabiły tysiące hektarów ziemi, budynków, fabryk, szkół, szpitali itd., należących do właścicieli prywatnych w tym także do Kościoła.

Przeciwieństwem „wywłaszczenia” jest „**uwłaszczenie**”. Najczęściej uwłaszczenie polega na przyznaniu z zasobu publicznego (państwowego) własności lub użytkowania wieczystego podmiotom prywatnym. Konstrukcja ta zasadniczo krystalizuje się z mocy prawa, choć często niezbędne jest wydanie decyzji administracyjnej potwierdzającej ten fakt. W konkretnej sytuacji uwłaszczenie może też przyjąć formę zwrotu poprzedniemu właścicielowi wcześniej wywłaszczonej od niego nieruchomości<sup>654</sup>. Taka sytuacja miała miejsce w Polsce po roku 1990, gdy całe przedsiębiorstwa państwowe przechodziły na własność w ręce prywatne.

Ostatnim pojęciem jest termin „**reprywatyzacja**”. Reprywatyzacja (właśc. restytucja mienia) jest procesem polegającym na zwrocie uprzednim właścicielom (ich następcom prawnym) mienia przejętego przez państwo w drodze nacjonalizacji lub wywłaszczenia<sup>655</sup>. W tym przypadku nie jest ważne, czy przedsiębiorstwo było znacjonalizowane czy przekształcone np. w spółdzielnię, natomiast istotne jest ponowne przejęcie jego majątku (w całości lub części) przez byłych, prawowitych właścicieli.

Bardzo istotnym jest to, aby „reprywatyzacji” nie utożsamiać z „uwłaszczeniem”! W przypadku „reprywatyzacji” mamy bowiem do czynienia z aktem historycznej sprawiedliwości. Tymczasem przy „uwłaszczeniu” dochodziło do poważnych nadużyć, gdy dochodowe przedsiębiorstwo, PGR czy fabrykę doprowadzano najpierw na skraj

---

<sup>652</sup> Por. A. Hetko, *Dekret Warszawski. Wybrane aspekty systemowe*, Warszawa 2012, s. 5.

<sup>653</sup> Por. R. Pessel, *Rekompensowanie skutków naruszeń prawa własności wynikających z aktów nacjonalizacyjnych*, Warszawa 2003, s. 24.

<sup>654</sup> Por. A. Hetko, *Dekret Warszawski*, dz. cyt., s. 1.

<sup>655</sup> Termin: *reprywatyzacja*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Reprywatyzacja> [data wejścia 21.11.2021].

bankructwa, bez skrupułów zwalniano pracowników, aby później były one nabywane za ułamek ich wartości.

#### 4.1.2. Stanowisko biskupów

Biskupi polscy odnieśli się do omawianych kwestii w specjalnym liście zatytułowanym *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*. Został on podpisany na 303 Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w dniu 2 marca 2000 r. Już na samym wstępie hierarchowie Kościoła w Polsce podkreślają, że „w czasie wojen, zmian ustrojowych i przekształceń gospodarczych łatwo naruszyć powszechne zasady moralne, szczególnie prawo własności”<sup>656</sup>.

Następnie zaznaczyli, że nie jest to bynajmniej pierwszy list Episkopatu poruszający te jakże ważne i bolesne problemy. W obronie pokrzywdzonych pracowników byłych PGR-ów, stanęli w specjalnym „Liście pasterskim o roli katolików w procesie przekształceń polskiego rolnictwa i przeobrażeń społecznych wsi i małych miast” z 17 III 1995 r. Już wtedy postulowali w nim uwłaszczenie i przeprowadzenie reprivatyzacji: „Przed wejściem do Unii Europejskiej należy zadbać o uwłaszczenie polskich obywateli (...) Gdzie jest to możliwe, powinno się zwrócić ziemię jej właścicielom, a innym dać odpowiednią satysfakcję”<sup>657</sup>.

Biskupi doskonale zdawali sobie sprawę, że nie jest to problem łatwy do rozwiązania, gdyż „w ciągu ostatnich dziesięcioleci nastąpiły takie zmiany w korzystaniu z cudzych budynków czy z ziemi rozparcelowanej chłopom w ramach reformy rolnej, iż dochodząc praw do swojej własności, łatwo można dopuścić się nowych krzywd wobec często niewinnych ludzi”. Dlatego biskupi postulują, że należy „szukać takich rozwiązań, które będą uwzględniały nie tylko wymogi układów międzynarodowych, ale i interesy instytucji, grup obywateli i poszczególnych osób, a przede wszystkim dobro wspólne naszej Ojczyzny”<sup>658</sup>.

---

<sup>656</sup> *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, Warszawa 02.03.2000, <https://episkopat.pl/problemy-uwlaszczenia-i-reprivatyzacji> [data wejścia 21.11.2021].

<sup>657</sup> Por. tamże, p. 2.

<sup>658</sup> Tamże, p. 3.



Autorzy listu z uznaniem odnieśli się do rozwiązań prawnych „by nie odbierać ziemi rolnikom, jaką ci nabyli w ramach powojennej reformy rolnej<sup>659</sup>, choć była ona często połączona z przemocą i grabieżą, ale należy znaleźć inny sposób rekompensaty dla dawnych właścicieli”. Jednocześnie zwrócili uwagę na jeszcze jeden problem, jakim jest ochrona i zachowanie dziedzictwa kulturowego. „Widząc (...) jak niszczeją, pozbawione gospodarza, obiekty pałacowo-parkowe, które w danym regionie zaliczane są nieraz do ważnych zabytków kultury narodowej, trudno zwlekać z oddaniem ich prawowitym właścicielom, zwłaszcza tym, którzy kierując się rodzinnym sentymentem, chcą do nich wrócić i – bez względu na stan ich zniszczenia – pragną je ratować”<sup>660</sup>.

W osobnym punkcie zatytułowanym *Niepodważalne prawa Dekalogu* pasterze Kościoła w Polsce podkreślili, że „choć sprawa reprivatyzacji jest skomplikowana, to jednak nie wolno jej zaniedbać, bo ma ona ogromne znaczenie wychowawcze. Nam wszystkim i następnym pokoleniom potrzebna jest lekcja, że szanować trzeba cudzą własność – prywatną, społeczną i państwową – i że naruszenie tego prawa spotka się z potępieniem”.

W związku z tym wyrazili zdumienie, że niektóre środowiska w Polsce domagały się przeprowadzenia referendum w sprawie reprivatyzacji. Biskupi czuli się w obowiązku przypomnieć wierzącym, że „takie referendum byłoby próbą dyskusowania nad prawami Dekalogu, którego wartość przypominał nam ostatnio na Synaju Ojciec Święty. Przecież zasada „nie kradnij!”, jak i inne przykazania Dekalogu stanowią „powszechne prawo moralne, ważne w każdym czasie i na każdym miejscu”. Przykazania te są też „prawdziwą podstawą dla życia jednostek, społeczeństw i narodów” – powiedział Jan Paweł II – „ratują one człowieka od niszczycielskiej siły egoizmu, nienawiści i zakłamania” (26 II 2000). Ich naruszenie prowadzi do dowolnego traktowania innych praw człowieka i do niebezpiecznych następstw dla całego społeczeństwa”<sup>661</sup>.

Pasterze Kościoła w Polsce wyrazili nadzieję, „że dzięki wzmożonej aktywności władz i współpracy obywateli, przy porządkowaniu praw własności, znajdzie się sposób,

---

<sup>659</sup> W Polsce Ludowej, reformę rolną przeprowadzono na mocy wydanego przez PKWN dekretu o reformie rolnej, z 6 września 1944. Dotyczyła ona wywłaszczenia i parcelacji majątków ziemskich o obszarze ponad 50 ha, a na niektórych terenach powyżej 100 ha. Ogółem, w latach 1944–1948, na cele reformy rolnej zostało przejętych 9707 majątków ziemskich (ok. 3,49 mln hektarów). Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Reforma\\_rolna\\_w\\_Polsce](https://pl.wikipedia.org/wiki/Reforma_rolna_w_Polsce) [data wejścia 21.11.2021].

<sup>660</sup> *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, art. cyt., p. 3.

<sup>661</sup> Tamże, p. 6.

by w Roku Jubileuszowym, kiedy czcimy Jezusa Chrystusa, „światłość prawdziwą, oświecającą każdego człowieka” (J 1, 9), krzywdy w poważnym stopniu naprawić i nowych nie wyrządzać. Tak pojęte przemiany staną się możliwe, gdy w gospodarce nie zniknie nam z oczu człowiek i gdy prawo własności nie będzie podlegać zmianom politycznych orientacji. Poszanowanie człowieka, zabezpieczone źródło utrzymania, możliwości rozwoju – to konieczne warunki do spokoju społecznego i patrzenia bez lęku w przyszłość swojej rodziny i Ojczyzny”<sup>662</sup>.

## **4.2. PRAWO DO PRACY I PROBLEM BEZROBOCIA**

Praca wyróżnia człowieka spośród innych stworzeń, gdyż tylko on jest zdolny do jej wykonywania w sposób rozumny. On też został do niej od początku przez Stwórcę powołany – czyńcie sobie ziemię poddaną (Rdz 1,28). Praca, jako forma działania ma zapewnić człowiekowi godne warunki do codziennego utrzymania, przyczynić się do rozwoju nauki i techniki, podnosić kulturalny i moralny poziom społeczeństwa, w którym on żyje.

### **4.2.1. Praca w nauczaniu Kościoła**

Katolicka nauka społeczna uważa godność pracy za istotny element w życiu człowieka, który pomaga mu w urzeczywistnianiu siebie, jako osoby i jako części społeczeństwa. Sobór Watykański II podkreślił, że „człowiek bowiem pracując nie tylko przemienia rzeczy i społeczności, ale doskonali też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, rozwija swe zdolności, wychodzi ze siebie i ponad siebie”<sup>663</sup>.

Wśród podstawowych praw człowieka jest także prawo do pracy. W konsekwencji siły społeczne oraz państwo są zobowiązane do stworzenia wszelkich warunków do tego, aby poszczególne osoby mogły realizować swoje prawo - ale i obowiązek - do pracy w pełnym poszanowaniu ich godności i wolności.

Jednym z pierwszych papieży, który zabrał głos w kwestii pracy i robotników był Leon XIII. Napisał on encyklikę *Rerum novarum*. Papież odniósł się w niej do warunków pracy i słusznej płacy, godności pracownika, prawa do własności prywatnej, zadań

---

<sup>662</sup> Tamże, p. 8.

<sup>663</sup> KDK 35.

państwa w trosce o dobro ogółu, wolności pracowników do stowarzyszania się. Skrytykowany został liberalizm i socjalizm. Encyklika ta zarysowała całościowy kształt nauki społecznej Kościoła.

Problematykę pracy ludzkiej w powiązaniu z godnością i wolnością człowieka podjęli również kolejni papieże: Pius XI w Encyklice *Quadragesimo anno* o odnowie ustroju społecznego (QA, 1931); Jan Paweł II w *Laborem exercens* o pracy ludzkiej (1981); *Sollicitudo rei socialis* (SRS, 1987); *Centesimus annus* (CA, 1991).

Musimy jednak mieć świadomość tego, że praca nie jest jedynie środkiem utrzymania się przy życiu ani tym bardziej – jak to często współcześnie ma miejsce - środkiem zdobycia władzy, zapanowania nad innymi ludźmi. Jest ona pojmowana szerzej i głębiej, jako powołanie człowieka. Praca jest bowiem ściśle związana zarówno z rozumną naturą człowieka, jak i z osobowym powołaniem do doskonalenia i do przekroczenia samego siebie. Związek ten polega na tym, że przez pracę człowiek powinien niejako dopełniać swoje człowieczeństwo, czynić coraz lepszy użytek ze swej rozumności, przez nią i w niej stawać się pełniej wolnym człowiekiem. Praca staje się przywilejem człowieka tylko wtedy, kiedy rzeczywiście czyni go coraz większym, kiedy odpowiada dążeniu człowieka do doskonałości, do przekroczenia samego siebie, kiedy jest ludzka i nie poniża go<sup>664</sup>.

#### **4.2.2. Zagadnienie prawa do pracy w listach pasterskich KEP**

Na problem prawa do pracy biskupi zwrócili uwagę w omawianym już liście na temat problemów uwłaszczenia i reprivatyzacji. Stwierdzili w nim, że „porządkując prawa własności, nie należy tracić z oczu człowieka. A ratując dobra kultury, można też pomóc ludziom przez tworzenie nowych miejsc pracy”. Zasygnalizowali w nim również problem tych Polaków, którzy w czasach komunistycznego reżimu musieli udać się na emigrację, i którzy teraz chcieliby wrócić, ale obawiają się czy znajdą pracę. „Jeśli więc nasi rodacy zamierzają wrócić do kraju swoich przodków, to należy im to umożliwić (...) dochody Polaków z emigracji nie muszą być lokowane za granicą, ale w Polsce, by dla wielu ludzi znalazły się tutaj miejsca pracy. Dlatego właśnie nie obcym, ale naszym rodakom,

---

<sup>664</sup> Por. J.J. Pawłowicz, *Godność człowieka fundamentem jego wolności*, „Ukraińska Polonistyka” 2012, nr 9, s. 69-70.

również tym, którzy chcą tu wrócić z zagranicy, należałoby dać pierwszeństwo w tworzeniu nowych zakładów pracy”<sup>665</sup>.

Szerzej na temat pracy i godności pracy Pasterze pisali w liście społecznym Episkopatu Polski noszącym tytuł *W trosce o nową kulturę życia i pracy* datowanym na dzień 30 października 2001 r.<sup>666</sup>. W liście tym godności pracy został poświęcony cały obszerny podpunkt. Co ważne, już na samym początku tego podpunktu (III.1.), biskupi dokonali ważnego rozróżnienia, że „prawo i obowiązek pracy nie powinny być zatem wymieniane wśród praw gwarantowanych człowiekowi przez państwo, jak prawo do opieki medycznej, do oświaty i wykształcenia, do ochrony prawnej itd. Jest ono bowiem konstytutywnym prawem ludzkiej osoby. Prawo do pracy jest po prostu konsekwencją natury człowieka”<sup>667</sup>.

Autorzy listu wyakcentowali, że „wielkie zasługi w ukazywaniu moralnego i duchowego wymiaru pracy ma Ojciec Święty Jan Paweł II”. Przywołując Jego encyklikę *Laborem exercens* o pracy ludzkiej przypomnieli, że praca jest „nie tylko dobrem użytecznym czy użytkowym, ale także i przede wszystkim jest dobrem godziwym, tzn. wyrażającym wartości ludzkie i je pomnażającym. Przez pracę człowiek nie tylko przekształca naturę, przystosowując ją do swych potrzeb, lecz także realizuje siebie stając się w pewnym sensie bardziej człowiekiem (por. LE, n. 9)”. Hierarchowie wskazali również na zagrożenia jakie mogą płynąć z niewłaściwego rozumienia i wykonywania pracy, gdy zostaje ona pozbawiona Bożej perspektywy współtworzenia, wtedy „łatwo gubi wymiar podmiotowy”. „Wówczas – jak mówił Jan Paweł II podczas rozważania w trakcie Liturgii Słowa w Sosnowcu 14 czerwca, 1999 r. - przestaje być ważny człowiek, który ją wykonuje, a liczy się jedynie jej wartość materialna. Człowiek nie jest już traktowany jako sprawca i twórca, ale jako narzędzie produkcji. Wydaje się, że w okresie koniecznych przemian gospodarczych w naszym kraju można dostrzec symptomy takiego zagrożenia”<sup>668</sup>.

---

<sup>665</sup> *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, art. cyt., p. 4-5.

<sup>666</sup> List społeczny Konferencji Episkopatu Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy*, Warszawa 30.10.2001, <https://episkopat.pl/w-trosce-o-nowa-kulture-zycia-i-pracy> [data wejścia 21.11.2021].

<sup>667</sup> Tamże, III. 1.

<sup>668</sup> Pojawia się ono wszędzie tam, gdzie w imię praw rynku zapomina się o prawach człowieka. Jest tak na przykład, gdy rachunek ekonomiczny usprawiedliwia pozbawienie pracy kogoś, kto wraz z nią traci wszelkie perspektywy na utrzymanie siebie i rodziny. Dzieje się tak również, gdy dla zwiększenia produkcji odmawia się pracownikowi prawa do odpoczynku, do troski o rodzinę, do wolności w podejmowaniu decyzji o kształcie własnej codzienności. Jest tak zawsze, gdy wartość pracy jest określana nie poprzez

Kończąc biskupi stwierdzili: „Właśnie ze względu na najważniejszy wymiar pracy – wymiar podmiotowy – Kościół jednoznacznie negatywnie ocenia zjawisko bezrobocia. Dotyczy to szczególnie bezrobocia strukturalnego i trwałego. Nie można się na nie zgodzić, gdyż zbyt wysokie są jego moralne koszty. Dotykają one bowiem samej istoty człowieczeństwa”<sup>669</sup>. Kwestii bezrobocia poświęcimy następny podpunkt.

### 4.2.3. Problem bezrobocia

Bezrobocie jest zjawiskiem społecznym. Tym mianem określa się sytuację, w której na rynku pracy znajduje się nadmiar osób zdolnych do pracy w stosunku do zapotrzebowania na pracowników. Zjawisko to jest kwestią społeczną ze względu na negatywne konsekwencje, jakie ze sobą niesie. Długoterminowy brak zatrudnienia ma bezpośredni wpływ na jakość życia grup społecznych.

Przyczyny bezrobocia mogą być różne. Obok wyżej już wymienionej zaburzonej proporcji pomiędzy osobami poszukującymi pracy a liczbą wolnych miejsc pracy do przyczyn bezrobocia zaliczamy również: złą organizację rynku pracy, brak odpowiednich kwalifikacji osób bezrobotnych, kwestie lokalizacyjne – powstawanie nowych miejsc pracy w oddali od terenów zamieszkałych przez wykwalifikowanych pracowników, oferowanie zbyt niskich wynagrodzeń (w stosunku do sumy wypłat różnego rodzaju dodatków socjalnych)<sup>670</sup>.

W okresie transformacji gospodarczych i politycznych po roku 1990 stopa bezrobocia w Polsce bardzo szybko rosła. Działo się tak w wyniku tego, że wiele zakładów pracy zamykano lub wręcz doprowadzano w sztuczny sposób do upadku, aby można je było przejąć i sprywatyzować. W takich sytuacjach „utrata zatrudnienia z powodu bezrobocia jest prawie zawsze dla tego, kto pada jego ofiarą, zamachem na jego godność i zagrożeniem jego równowagi życiowej. Poza szkodą, której on osobiście doznaje, powstaje z tego wiele niebezpieczeństw dla jego rodziny”<sup>671</sup>.

---

wysiłek człowieka, ale poprzez cenę produktu, co powoduje, iż wynagrodzenie nie odpowiada trudowi. Por. Tamże.

<sup>669</sup> Tamże.

<sup>670</sup> Zob. *Kim jest osoba bezrobotna oraz jakie wyszczególnia się rodzaje bezrobocia?* <https://poradnik-pracownika.pl/-kim-jest-osoba-bezrobotna-oraz-jakie-wyszczegolnia-sie-rodzaje-bezrobocia> [data wejścia 21.11.2021].

<sup>671</sup> KKK 2436.

W dokumentach Kościoła możemy znaleźć bardzo wiele wypowiedzi na temat bezrobocia. Występują one zawsze w połączeniu z wypowiedziami o godności pracy ludzkiej. Dokumenty te były już przywołane, gdy omawiano to zagadnienie, stąd też nie ma potrzeby, aby je przywoływać ponownie.

#### 4.2.4. Kwestia bezrobocia w listach pasterskich KEP

Problem bezrobocia był wielokrotnie podnoszony w listach pasterskich Episkopatu Polski omawianego okresu. Pierwszym listem, w którym ten temat został poruszony jest *Słowo Biskupów Polskich na temat niektórych problemów społecznych*. Został on podpisany na 309 Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze, 30 listopada 2000 r. i był przeznaczony do odczytania z ambon w III Niedzielę Adwentu, 17 grudnia 2000 r. Hierarchowie Kościoła w Polsce zauważyli, że „Polska, wprowadzając przeobrażenia ustrojowe, nie uniknęła problemów, z którymi borykają się kraje o stabilnej gospodarce rynkowej. Pojawiło się zjawisko bezrobocia, przybierające zatrważające rozmiary. Bezrobocie o tyle groźne, bo obejmujące duży odsetek ludzi młodych wkraczających w życie samodzielne. Zjawiskiem tym dotknięta została także wieś. Brak przygotowania do konkurencji w gospodarce, tradycyjne sposoby produkcji oraz niemożność znalezienia rynku zbytu na owoce pracy, spychają rolników do rzędu obywateli drugiej kategorii ekonomicznej, a wielu na margines biedy”<sup>672</sup>.

Szerzej na temat zjawiska bezrobocia biskupi wypowiedzieli się w omawianym już liście społecznym Episkopatu Polski noszącym tytuł *W trosce o nową kulturę życia i pracy* z 2001 r. Temu problemowi poświęcili dwa punkty swego listu, zatytułowane kolejno: *Powszechny problem naszych czasów* oraz *Moralna ocena bezrobocia*. We wstępie do II punktu autorzy zaznaczyli, że „bezrobocie jest jednym z najbardziej powszechnych problemów naszych czasów. Jest to zjawisko przekraczające podziały na bogatą Północ i biedne Południe, a nawet dawny podział na wolnorynkową gospodarkę Zachodu i kolektywny system Wschodu”<sup>673</sup>. Następnie poddają analizie zjawisko bezrobocia, podając jego rodzaje oraz dane statystyczne dla Europy i Polski. Biskupi podkreślili, że „nie wystarczy jednak przytaczanie statystyk”. Pragną oni „przeprowadzić moralny namysł nad

---

<sup>672</sup> *Słowo Biskupów Polskich na temat niektórych problemów społecznych*, Częstochowa 30.11.2000., <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-na-temat-niektorych-problemow-spoecznych> [data wejścia 22.11.2021].

<sup>673</sup> List społeczny Konferencji Episkopatu Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy*, art. cyt., II.

tym zjawiskiem społecznym, inspirując się prawdą o człowieku i o społeczeństwie wyprawioną z wiary oraz podzielić się refleksją na temat przeciwdziałania temu degradującemu człowieka, rodzinę i całe społeczeństwo zjawisku”.

Ów namysł stanowi treść III punktu, w którym poddali ocenie moralnej zjawisko bezrobocia, odwołując się do encykliki Jana Pawła II *Laborem exercens*. Z mocą pokreślili, że „bezrobocie jest „w każdym wypadku złem, wtedy zaś gdy przybiera pewne (tzn. wielkie) rozmiary, może stać się prawdziwą klęską społeczną”. Jest bolesne szczególnie wtedy, gdy dotyczy ludzi młodych: „Ich szczerą wola pracy, ich gotowość podjęcia własnej odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny i społeczny społeczeństwa, rodzi wówczas przykrą frustrację” (LE, n. 18)”.

Biskupi z bólem zauważają, że „za każdą cyfrą, liczbą i każdym procentem odnoszącym się do bezrobocia musimy dostrzec konkretną twarz człowieka a także jego środowisko społeczne, w tym szczególnie najbardziej naturalną społeczność jaką jest rodzina. Biorąc to pod uwagę z bólem musimy stwierdzić, że w naszej Ojczyźnie niemal jedna trzecia obywateli dotknięta jest pośrednio lub bezpośrednio skutkami bezrobocia! Czyż nie jest to dramat społeczny? Wydanie mu zdecydowanej walki poprzez opracowanie skutecznych środków zaradczych powinno stać się absolutnym priorytetem zarówno dla jednostek, jak i zrzeczeń, a zwłaszcza administracji państwowej”<sup>674</sup>.

Autorzy listu wskazując na negatywne następstwa bezrobocia przywołali fragment dokumentu II Synodu Plenarnego podkreślając, że „bezrobocie jest jednym z najbardziej dokuczliwie odczuwanych negatywnych następstw przekształceń demokratyzującego się państwa. Przemiany na rynku pracy wywołują sytuację tzw. rozłak zarobkowych i wywierają niekorzystny wpływ na kształtowanie się życia w rodzinie. Oprócz obniżenia się dochodów i poziomu życia rodziny, bezrobocie wzmaga niepokój o jutro, wywołuje stres u członków rodziny, potęguje konflikty, popycha w stronę rozmaitych uzależnień, kształtuje lub wzmaga postawy aspołeczne, rozwija poczucie niskiej wartości i obniża twórcze możliwości. W konsekwencji bezrobocie przyczynia się do dezintegracji rodziny, a często nawet do jej rozpadu” (*Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, n. 22)<sup>675</sup>.

Autorzy przestrzegają przed wpadaniem w jakiś determinizm czy też fatalizm, gdyż „bezrobocie nie jest jakimś cywilizacyjnym determinizmem, na który skazani są

---

<sup>674</sup> Tamże, III.

<sup>675</sup> Tamże, III, 2.

współcześni ludzie”. Dlatego człowiek „obdarzony przez Boga intelektem i wolną wolą, powinien te nieprawidłowości korygować i bez wytechnienia poszukiwać sposobów zarządzania temu społecznemu nieszczęściu”. Biskupi zachęcają do kreatywności w rozwiązywaniu tego problemu. Jednocześnie jednak przestrzegają „przed łatwym, ale złudnym lansowaniem idei pełnego zatrudnienia, odgórnego zapewnienia każdemu miejsca pracy, co zawsze kończy się niewydolnością gospodarczą i niszczy etos pracy.”<sup>676</sup>

W rozwiązaniu problemu biskupi wykazują się dużą dozą realizmu, gdy stwierdzają, „że trudno jest wskazać jeden rodzaj lekarstwa na rozpowszechniającą się w Polsce chorobę bezrobocia. W zależności od miejsca i okoliczności ma ona różne przyczyny i różnorodną charakterystykę. Dlatego z wielkim uznaniem trzeba przyjmować wszelkie inicjatywy podejmowane zarówno ze strony samych bezrobotnych, a także pracodawców, związków zawodowych, organizacji społecznych, wszystkich społeczności pośrednich – w tym kościelnych, jak i ze strony państwa w celu zaradzenia temu narastającemu problemowi społecznemu. Dzisiaj - może jak nigdy dotąd – przychodzi nam zdać egzamin z międzyludzkiej solidarności budowanej ponad podziałami”<sup>677</sup>.

Hierarchowie Kościoła w Polsce wysuwają pewne propozycje rozwiązania tego bolesnego problemu. Zaznaczają jednak, że pozostawiają ekspertom opracowanie konkretnych metod przezwyciężania bezrobocia – w oparciu o kompetencje zawodowe, a także respektowanie godności każdego człowieka. Pragną podzielić się kilkoma propozycjami ogólnymi, wyprowadzonymi ze wskazań nauki społecznej Kościoła. Biskupi zwracają uwagę na „moralny obowiązek udzielania pomocy ludziom, których spotkało nieszczęście bezrobocia. (...) Jednakże pomoc finansowa dla ludzi dotkniętych bezrobociem powinna być traktowana jedynie jako środek doraźny. Nie rozwiązuje ona bowiem istoty problemu”. Przypominają także, „że państwo ma prawo i obowiązek interweniować w sytuacji niesprawiedliwego podziału i dystrybucji pracy w takiej formie i w takim wymiarze, jakiego wymaga dobrze rozumiane dobro wspólne<sup>678</sup>. Jest to szczególnie aktualne w sytuacji zmian strukturalnych wprowadzanych w naszej Ojczyźnie. (...) nie można zgodzić się na upaństwowienie wszystkich środków produkcji, gdyż uczyniłoby ono

---

<sup>676</sup> „Niegodne i napawające bólem są też wszelkie próby demagogicznego i instrumentalnego wykorzystania tego bolesnego zjawiska w rozgrywkach i walkach politycznych, bez przedłożenia konkretnych propozycji zaradzenia temu złu społecznemu i podjęcia poważnych prób ich wprowadzenia w życie”. Tamże, IV.

<sup>677</sup> Tamże.

<sup>678</sup> Por. Pius XII, Przemówienie radiowe z dnia 1. VI. 1941 r., n. 19



z każdego obywatela jeden z trybów maszyny państwa, tak zdecydowanie odrzucić trzeba koncepcję państwa pozostawiającego dziedzinę gospodarki całkowicie poza zasięgiem swego zainteresowania i oddziaływania. (...) państwo powinno angażować się w sferze gospodarki, a konkretnie w zwalczanie bezrobocia zarówno pośrednio jak i bezpośrednio”. Apelują o „wytworzenie klimatu i kultury solidarności, która zakłada proces solidnego i stałego wychowania, szczególnie młodego pokolenia. (...) Drogą wiodącą do rozwiązania problemu bezrobocia jest praca nad kulturą rozumianą jako ogólna koncepcja życia. Jeśli będzie ona bazować na integralnej wizji człowieka i obejmować wszystkie wymiary jego istnienia, podporządkowując sferę materialną i instynktowną wartościom wewnętrznym i duchowym, wtedy przełoży się ona także na właściwe decyzje dotyczące produkcji i konsumpcji”. Na zakończenie zauważają, że „problemu bezrobocia nie można rozwiązać bez zaangażowania osób nim zagrożonych, zarówno pracowników jak i pracodawców. Potrzeba wypracowania przez nich wspólnego programu walki z bezrobociem. Praca bowiem powinna łączyć ludzi a nie ich dzielić”.

Kończąc kwestię bezrobocia, któremu biskupi polscy poświęcili wiele uwagi, należy zaznaczyć, że to właśnie zjawisko w znaczącym stopniu przyczyniło się do masowej emigracji Polaków, którzy opuszczali swoją Ojczyznę na przełomie XX/XXI w.

### **4.3. ZJAWISKO EMIGRACJI**

Problem emigracji jest zjawiskiem niezwykle złożonym. Etymologicznie emigracja oznacza przesuwanie się ludzi w przestrzeni, ruch ludności, mający na celu zmianę miejsca zamieszkania na stałe lub czasowo w obrębie kraju lub z jednego kraju do drugiego. Rozróżniamy emigrację polityczną, religijną, zarobkową, personalną i kulturową. W zależności od przyczyn mówimy o emigracji sezonowej, czasowej i stałej; ochotniczej i przymusowej; spontanicznej, zorganizowanej i kontrolowanej; kontynentalnej i zamorskiej.

#### **4.3.1. Problem emigracji w Polsce**

Zjawisko masowej emigracji Polaków jest jednym z fenomenów społecznych, który dotyka naród jako całość. Różne były w przeszłości przyczyny i kierunki polskiej emigracji. Przed rokiem 1990 Polacy najczęściej udawali się na emigrację z przyczyn

politycznych i ekonomicznych. W dobie przemian i transformacji polityczno-gospodarczych, gdy skala bezrobocia w Polsce gwałtownie wzrosła, najczęstszą przyczyną emigracji było poszukiwanie pracy.

Zjawisko emigracji w omawianym okresie dotykało terenów całej Polski i stanowiło niewątpliwie problem pastoralny. Emigrujący członek rodziny, jak też jego najbliżsi pozostający w kraju przeżywali różnego rodzaju problemy, z których pierwszym i zasadniczym było znalezienie pracy, dającej środki do utrzymania.

Z socjologiczno-kulturowego punktu widzenia, emigracja pociąga za sobą zawsze istotne osłabienie więzów rodzinnych czy środowiskowych. Osoba emigrująca jest narażona na wpływ różnych negatywnych doświadczeń w kraju, do którego przybyła i czasem zostaje przez nowe środowisko niejako „pochłonięta”. „Pochłonięcie” jest czymś innym niż „integracja” lub „asymilacja kulturowa”, ma znaczenie wyraźnie negatywne, jest swego rodzaju kapitulacją wobec zastanego w danym kraju modelu życia. Współmałżonek, pozostający w kraju, zwykle nie zdaje sobie do końca sprawy z trudności emigranta. Gdy rozłąka trwa kilka lat, często prowadzi do rozpadu małżeństwa i rodziny.

Rozdzielenie małżonków, gdy jeden z nich udaje się na emigrację, ma również negatywny wpływ na proces wychowawczy ich dzieci. W procesie wychowawczym dziecka niezwykle doniosłą rolę odgrywa obecność obojga rodziców. W przypadku czasowej emigracji jednego lub obojga rodziców ta fundamentalna ich rola zostaje poważnie zagrożona. Brak kontaktu z jednym lub obojgiem rodziców jest przyczyną poczucia swojej niestabilności psychicznej dziecka. Separacja, spowodowana emigracją, wpływa także negatywnie na związek samych małżonków.

Wobec emigracji jako zjawiska społecznego, mającego swoje pozytywne i negatywne skutki dla życia rodzinnego, Kościół katolicki nie pozostaje obojętny i przypomina, że zawsze trzeba mieć na uwadze przede wszystkim dobro rodziny<sup>679</sup>.

#### **4.3.2. Emigracja w listach pasterskich**

Problemowi emigracji biskupi polscy poświęcili osobny list, który miał być czytany w parafiach w Polsce w niedzielę, w dniu 14 stycznia 2007 r., jednak ostatecznie był

---

<sup>679</sup> A. Skreczko, hasło: emigracja, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorkowski, Warszawa – Łomianki 1999, s. 125-126.

odczytany tydzień później tj. w niedzielę dnia 21 stycznia 2007 r. Autorzy kreślą rys historyczny polskiej emigracji, która swoimi korzeniami sięga końca XVIII w. Była ona wynikiem utraty przez Polskę niepodległości i walki o jej odzyskanie. Największa liczba Polaków przymusowo opuściła Ojczyznę w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu.

Kolejna fala emigracji miała miejsce „w okresie „Solidarności” i po stanie wojennym. Polskę opuściło wówczas, bardzo często pod presją polityczną władz PRL, kilkaset tysięcy ludzi, często z wyższym i specjalistycznym wykształceniem. Biskupi podają przyczynę tej nowej fali emigracji w nowożytnej historii naszego narodu. Była nią zmiana systemu politycznego po 1989 r., która „obudziła wiele nadziei, które, niestety, nie zostały zrealizowane. Także po włączeniu Polski w strukturę Unii Europejskiej w 2004 r., bezrobocie i niewystarczające zarobki, wywołały nową falę emigracji, zwłaszcza ludzi młodych, w poszukiwaniu pracy i lepszych zarobków na Zachodzie”<sup>680</sup>.

Biskupi podkreślili rolę pracy duszpasterskiej polskich kapłanów na emigracji, gdyż „wiarą i polskie tradycje chrześcijańskie wynoszone z Ojczyzny oraz wspólnota Rodaków na emigracji, były zawsze niezawodnym wsparciem i pomocą w zachowaniu godnej postawy w nowym kraju i środowisku”<sup>681</sup>.

Autorzy listu skierowali gorący apel do wszystkich Polaków przebywających na emigracji, w którym zachęcają „wszystkich do zachowania wszędzie, także na emigracji, postawy chrześcijanina, katolika i Polaka, świadomego swojej godności i obowiązków w środowiskach także obojętnych religijnie, a nawet przeciwnych chrześcijaństwu”. Przede wszystkim jednak, mając na uwadze troskę o polskie rodziny, biskupi zachęcili emigrantów do podtrzymywania więzów rodzinnych, aby pamiętali „w modlitwie oraz w konkretnych relacjach i kontaktach o pozostawionej w kraju rodzinie, rodzicach, współmałżonku i dzieciach oraz przyjaciółach i znajomych”<sup>682</sup>.

W liście skierowanym do Polaków z racji Niedzieli Świętej Rodziny przestrzegają wierzących przed pochopną i nie do końca przemyślaną decyzją udania się na emigrację. Pisali w nim: „Nie podejmujcie pochopnie decyzji o emigracji zarobkowej, zwłaszcza

---

<sup>680</sup> *List Konferencji Episkopatu Polski o emigracji*, Warszawa 18-19.10.2006, <https://episkopat.pl/list-konferencji-episkopatu-polski-o-emigracji> [data wejścia 22.11.2021].

<sup>681</sup> Tamże.

<sup>682</sup> Tamże.

jednego z małżonków. Zbyt wiele można stracić. Rozłąka prowadzi niejednokrotnie do zachwiania wzajemnych więzi”<sup>683</sup>.

Autorzy listu zwrócili uwagę na fakt, że na emigracji bardzo szybko można poddać się zjawisku „wykorzenia”, które dotyka ludzi nie czujących „więzi ze swoim narodem czy krajem, którzy z głębokim żalem i duchowym bólem patrzą na drzwi każdego domu, podczas gdy sami nie znają uczucia, co znaczy być i czuć się u siebie. Dlatego tak ważne jest, by nie utracić, także na emigracji, ducha zdrowego patriotyzmu”<sup>684</sup>.

#### 4.4. ROZLICZENIE Z KOMUNISTYCZNĄ PRZESZŁOŚCIĄ

Pośród wielu problemów natury politycznej, gospodarczej czy ekonomicznej, z którymi musiało się zmierzyć polskie społeczeństwo w dobie transformacji był również problem rozliczenia się z komunistyczną przeszłością. Kwestia uwikłania duchownych we współpracę z służbami specjalnymi stała się przyczyną skandalu i musiała zostać wyjaśniona wiernym.

##### 4.4.1. Tło historyczne

Podjęcie rozliczenia z komunistyczną przeszłością było formą sprawiedliwości wobec niezliczonych ofiar tego systemu, ale i próbą pozbawienia jego twórców oraz ideowych dziedziców wpływu na kształt suwerennego państwa, które aspirowało do miana państwa prawa. W procesie rozliczenia przeszłości najmniejsze opory budziła rehabilitacja osób represjonowanych z przyczyn politycznych w PRL. Znacznie bardziej skomplikowane okazało się otwarcie archiwów komunistycznych służb specjalnych oraz przeprowadzenie faktycznej i kompleksowej lustracji. Zasoby archiwów tajnej policji państwa totalitarnego po 1989 r. wzbudzały wielkie emocje i spory polityczne. Wynikało to z faktu, że ten, kto sprawował nad nimi pieczę, miał dostęp do wiedzy o przeszłości, ale także mógł ją wykorzystać w bieżącej walce politycznej<sup>685</sup>.

---

<sup>683</sup> List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Bądźmy świadkami miłości*, Jasna Góra 26.11.2009., <https://episkopat.pl/badzmy-swiadkami-milosci> [data wejścia 22.11.2021].

<sup>684</sup> *List Konferencji Episkopatu Polski o emigracji*, art. cyt.

<sup>685</sup> Zob. A. Grajewski, *Balast po komunizmie. Instytucjonalne rozliczenie komunizmu w krajach Europy Środkowej – opis struktur oraz okoliczności ich powstania*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, 2(22), s. 153-182

Do dzisiejszego dnia polskie społeczeństwo boryka się z konsekwencjami tzw. „grubej kreski” Tadeusza Mazowieckiego, który w swoim *exposé* ogłoszonym w Sejmie, 24 sierpnia 1989 r. powiedział: „Przeszłość odkreślamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania”. Wypowiedź tę jednoznacznie zinterpretowano jako symbol niechęci wobec historycznych rozliczeń, lustracji i dekomunizacji oraz akceptację wobec funkcjonowania środowisk postkomunistycznych w polskiej polityce oraz gospodarce<sup>686</sup>.

Wobec takiego nastawienia nie powiodła się pierwsza próba przeprowadzenia ustawy lustracyjnej, zainicjowana w Sejmie RP w czerwcu 1992 r. przez ministra spraw wewnętrznych Antoniego Macierewicza. Doprowadziło to w konsekwencji do obalenia rządu Jana Olszewskiego. W kolejnych latach sprawa ta również nie budziła większego zainteresowania ze strony rządzących, co wynikało z dominującego wówczas w elitach politycznych nastawienia, które najlepiej oddaje hasło wyborcze prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z kampanii wyborczej 1995 r.: „Wyberzmy przyszłość”. Dopiero w 2000 r., po roku zabiegów, udało się doprowadzić do wyboru pierwszego prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, co faktycznie uruchomiło proces tworzenia tego Instytutu<sup>687</sup> i dało nadzieję na doprowadzenie spraw do końca.

Pomimo upływu lat proces lustracji w dalszym ciągu napotyka w Polsce na opory i nie został w pełni zakończony. Ten brak nazwano „grzechem założycielskim współczesnej Polski”. Pokazuje to, że nie potrafiliśmy zbudować niepodległości na uczciwości, oddzieleniu zła i dobra. W życiu społecznym i politycznym wywołuje to ciągłe napięcia i stanowi kartę przetargową przy okazji każdych wyborów i politycznych zawirowań

#### 4.4.2. Problem lustracji w polskim Kościele

Po roku 1989 Kościół polski zderzył się z demokratyczną rzeczywistością, w której jako instytucja publiczna zaczął być oceniany, krytykowany, a nawet i atakowany. Zaczęły go dotyczyć sprawy, które do tej pory kojarzyły się raczej z przepychankami politycznymi. Pojawił się problem komunistycznej przeszłości księży i biskupów w epoce PRL-u. Dotychczas w powszechnej świadomości funkcjonowało przekonanie, że Kościół w Polsce był filarem opozycji demokratycznej. Nie dopuszczano myśli, że może istnieć

---

<sup>686</sup> Zob. „Gruba kreska”, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Gruba\\_kreska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Gruba_kreska) [data wejścia 24.11.2021].

<sup>687</sup> Zob. A. Grajewski, *Balast po komunizmie*, art. cyt.

również mroczna strona ostatniego półwiecza polskiego katolicyzmu. Przyspieszenie lustracyjne, jakie ogarnęło Polskę, musiało jednak prędzej czy później dotknąć również Kościoła. Sprawa ks. Czajkowskiego, Malińskiego, Hejmo, i wreszcie i abpa Wielgusa to tylko najbardziej znane spośród wielu, jakie pojawiały się w mediach i publikacjach historycznych.

Pierwsza afera lustracyjna wstrząsnęła Kościołem już w miesiąc po śmierci Jana Pawła II. Media informowały wówczas, że jeden z bardziej znanych duchownych działających w otoczeniu papieża był tajnym współpracownikiem bezpieczeństwa. Pod presją dziennikarzy ówczesny prezes IPN-u, Leon Kieres ujawnił, że tym duchownym był dominikanin o. Konrad Hejmo, opiekun polskich grup pielgrzymujących do Rzymu. Wokół sprawy wybuchła potężna dyskusja, której osią stała się forma lustracji w Kościele<sup>688</sup>.

Podczas 337. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w dniu 18 października 2006 r. została powołana Kościelna Komisja Historyczna w celu naukowego badania zasobów Instytutu Pamięci Narodowej, dotyczących inwigilacji i represjonowania Kościoła katolickiego w okresie PRL. 14 listopada 2006 odbyło się pierwsze spotkanie Komisji. Na przewodniczącego Komisji wybrano prof. Wojciecha Łączkowskiego, a na wiceprzewodniczącego ks. prof. Jerzego Myszora. Członkami komisji zostali prof. Zbigniew Cieślak, ks. prof. Jacek Urban i ks. dr hab. Bogdan Stanaszek. Zgodnie z zasadami pracy Komisji, ustalonymi na zebraniu 12 grudnia 2006, komisja ma możliwość badania indywidualnych przypadków podejrzeń o współpracę z organami bezpieczeństwa PRL. Może to nastąpić na wniosek zainteresowanych osób lub na prośbę Konferencji Episkopatu Polski, z zachowaniem wymogów prawa kanonicznego<sup>689</sup>.

W 2007 r. zostaje wydana przez „Znak” książka ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego pt. *Księża wobec bezpieczeństwa na przykładzie archidiecezji krakowskiej*. Była ona efektem badań prowadzonych przez autora w archiwach IPN, dotyczących inwigilacji krakowskiego Kościoła przez UB i SB. Autor postawił sobie za cel opisanie i zrozumienie postaw duchowieństwa katolickiego wobec działań komunistycznej bezpieki.

---

<sup>688</sup> Por. S. Adamkiewicz, *Wielga afera - lustracja w Kościele*, <https://histmag.org/Wielga-afere-lustracja-w-Kosciele-900> [data wejścia 24.11.2021].

<sup>689</sup> Zob. Kościelna Komisja Historyczna, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kościelna\\_Komisja\\_Historyczna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kościelna_Komisja_Historyczna) [data wejścia 24.11.2021].

Wobec rosnącej lawiny krytyki hierarchii Kościoła w Polsce oraz mnożących się spekulacji i oskarżeń prasowych odnośnie poszczególnych osób jak i całego Kościoła, biskupi polscy postanowili oficjalnie ustosunkować się do kwestii lustracji.

#### **4.4.3. Lustracja w listach pasterskich Episkopatu Polski**

Wobec ciągle pojawiających się medialnych oskarżeń o tuszowanie przez Kościół faktów współpracy duchownych z aparatem PRL-u, śledztw prowadzonych przez takich czy innych dziennikarzy, biskupi polscy postanowili zabrać głos. Uczynili to w dwu dokumentach.

Pierwszy z nich nie był stricte listem pasterskim, gdyż nie został przeznaczony do publicznego odczytania z ambon kościołów w Polsce, jednak był on powszechnie dostępny w prasie katolickiej i szeroko komentowany. Dokumentem tym był *Memoriał Episkopatu Polski w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989*. Podpisali go Biskupi diecezjalni zebrani na Jasnej Górze w dniu 25 sierpnia 2006 r.

Drugim było *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce*. Podpisali go Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi zebrani na posiedzeniu Rady Stałej i Biskupów Diecezjalnych Konferencji Episkopatu Polski zebrani w Warszawie dnia 12 stycznia 2007 r. Tym razem, list ten zawierał adnotację, iż należy go odczytać we wszystkich parafiach Kościoła w Polsce w niedzielę 14 stycznia 2007 r. Pismo to powstało w związku z rezygnacją z urzędu Księdza Arcybiskupa Metropolity warszawskiego Stanisława Wielgusa, w dniu przewidzianym na jego uroczysty ingres w katedrze warszawskiej.

Wymienione wyżej dokumenty, ze względu na swoją rangę, wymagają osobnego omówienia, co uczynimy w dwu kolejnych podpunktach niniejszej dysertacji.

##### **4.4.3.1. Memoriał Episkopatu Polski z dnia 25.08.2006 r. w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989**

Przyczyną powstania *Memoriału* było wzmożone zainteresowanie opinii publicznej sprawą lustracji duchowieństwa. W celu dotarcia do prawdy, zachowania autorytetu Kościoła oraz przypomnienia roli jaką odegrał Kościół w czasach zniewolenia

komunistycznego powstał omawiany dokument<sup>690</sup>. Celem dokumentu było „przypomnieć, jak w świetle nauki Kościoła należy oceniać współpracę niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa państwa komunistycznego, które działały na szkodę Kościoła w latach 1944 – 1989”. Autorzy zaznaczają jednak, iż nie mają zamiaru „nikogo potępiać ani wymieniać z imienia, lecz chcemy przypomnieć zasady, które obowiązują zawsze i wszędzie wszystkich wierzących w Chrystusa i należących do Jego Kościoła”. Biskupi wyjaśniają, że „sama ocena faktów nie jest wydawaniem na nikogo wyroku. Wręcz przeciwnie, jest wezwaniem do wejścia na drogę nawrócenia. Jednakże bez tej oceny rozwiązanie trudnych problemów jest niemożliwe”.

Autorzy listu nakreślili tło historyczne tamtych lat, w których Kościół w Polsce był dotkliwie prześladowany przez władze komunistyczne. Jednak pomimo represji prześladowań „zdecydowana większość duchowieństwa okazała się godnymi sługami Chrystusa, często płacąc za to wysoką cenę. Niektórzy z prześladowanych zapłacili nawet swoim życiem”. Niestety wśród duchownych byli i tacy, „którzy nie sprostali wezwaniu do wierności, podejmując mniej lub bardziej świadomą współpracę z organami bezpieczeństwa. Dokonując dziś oceny ich postaw, powinniśmy pamiętać, że tylko Bóg zna do końca okoliczności i motywy ich postępowania i tylko On może je sprawiedliwie ocenić”<sup>691</sup>.

Podając zasady ogólne oceny współpracy podkreślono, że „świadoma i dobrowolna współpraca z wrogami Kościoła i religii jest grzechem. To stwierdzenie pociąga za sobą wszystkie konsekwencje, dotyczące zarówno stopnia zła zawartego w takiej współpracy, jak i sposobu wyjścia z niej. Trzeba jeszcze dodać, że zawsze jest to grzech publiczny”. W sposób szczególny skupiono się na donosicielstwie niektórych duchownych, czyli na przekazywaniu „wiadomości potrzebnych komunistycznym organom bezpieczeństwa celem niszczenia ludzi i środowisk”. Dokonując oceny donosicielstwa Autorzy jednoznacznie stwierdzili, że przedmiot działania w donosicielstwie jest zawsze zły! „Z tej racji donosicielstwa nigdy nie da się usprawiedliwić. Nigdy bowiem nie wolno zamierzać dobra przez czynienie zła, bo dobry cel nie uświęca środków”<sup>692</sup>.

---

<sup>690</sup> *Memoriał Episkopatu Polski w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989*, Jasna Góra 25.08.2006, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/memorial\\_25082006.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/memorial_25082006.html) [data wejścia 25.11.2021].

<sup>691</sup> Tamże, p. 1.

<sup>692</sup> Tamże, p. 2, a.



Memoriał odniósł się także do skali współpracy duchownych w omawianym czasie. Na wstępie dokonano podziału tych duchownych na dwie grupy. „Do pierwszej grupy należą ci, którzy podpisali zobowiązanie do współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Drugą grupę natomiast tworzą ci, którzy współpracowali faktycznie z funkcjonariuszami tychże organów, bez podpisania formalnego zobowiązania. Zauważono, jednakże, że samo podpisanie zobowiązania do współpracy, bez względu na przyczyny i motywy, jest grzechem”.

Autorzy podali pewne kryteria moralnej oceny tej współpracy: ocena według doniosłości i liczby przekazywanych wiadomości; wielkości zła, jakie było skutkiem owej współpracy; motyw i cel, który skłonił kogoś do podpisania zobowiązania współpracy; czas trwania współpracy. Autorzy zwrócili uwagę na jeszcze jeden fakt, a mianowicie na to, że „szczególny wymiar zła posiadają wszystkie działania zmierzające do obsady stanowisk w instytucjach kościelnych ludźmi współpracującymi z komunistycznymi władzami PRL (...) w wywieraniu wpływu na decyzje władz kościelnych zgodnie z sugestiami służb bezpieczeństwa”<sup>693</sup>.

Diagnostując skalę współpracy autorzy dołączyli także konkretne wskazania odnośnie drogi naprawy wyrządzonego Kościołowi zła i wywołanego zgorzenia. Podkreślono, że naprawienie tego zła dokonuje się tylko przez nawrócenie. Drogę naprawy przedstawiono w etapach: dobrowolne przyznanie się do grzechu wobec Boga i własnego sumienia. Należy to także uczynić wobec tych, którzy zostali skrzywdzeni; przeproszenie tych, którym została wyrządzona krzywda. Można to uczynić indywidualnie, a - jeśli krzywda została wyrządzona w danym środowisku - trzeba to uczynić publicznie na forum tego środowiska; naprawienie krzywdy, tak w wymiarze materialnym, jeśli inni z jego powodu ponieśli straty, jak przede wszystkim w wymiarze duchowym; grzech publiczny musi być wyznany wobec kompetentnego przełożonego; po grzechu musi być odprawiona pokuta na miarę grzechu<sup>694</sup>.

Wobec faktu, że w mediach publicznych uaktywniło się zjawisko swoistego „polowania” na duchownych współpracujących z aparatem bezpieki PRL-u, podawano wiele informacji nieprawdziwych, krzywdzących i podważających autorytet Kościoła, autorzy *Memoriału* w osobnym punkcie postanowili zwrócić się z apelem do świata mediów.

---

<sup>693</sup> Tamże, p. 2, b.

<sup>694</sup> Por. tamże, p. 3.

Podkreślono, że „dziennikarze winni być świadomi swej odpowiedzialności przed Bogiem i sumieniem za przekazywane informacje oraz pamiętać o niszczycielskiej sile pomówienia”<sup>695</sup>.

Biskupi zauważyli także, że sprawa współpracy duchowieństwa z władzami wrogo nastawionymi wobec Kościoła i religii „dotyczy całego Kościoła katolickiego w Polsce, tak duchownych jak i świeckich. Posiada wymiar publiczny i swoimi skutkami, w jakiejś mierze dotyka każdego z nas”. Biskupi z naciskiem podkreślili, że „grzech winien być potępiony, ale grzesznicy powinni być przyjęci w duchu przebaczącej miłości”. Kończąc jeszcze raz zaznaczyli cel tego dokumentu: „Memoriał jest wezwaniem do oczyszczenia pamięci przez nawrócenie i pokutę, a nie przez potępienie. Jest też wezwaniem do wspólnej troski i modlitwy o to, by w życiu osobistym i społecznym, kościelnym i publicznym, zło dobrem zwyciężać”<sup>696</sup>.

#### 4.4.3.2. Sprawa abpa Stanisława Wielgusa

W dokumencie opublikowanym w 2007 r., noszącym tytuł *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce*, biskupi odnieśli się do sprawy Księdza Arcybiskupa Metropolity warszawskiego Stanisława Wielgusa. Przyczyną zabrania głosu stały się wydarzenia związane z jego osobą oraz skandal jaki wokół niej został wywołany.

Kościół w Polsce długo oczekiwał na ogłoszenie przez Watykan nominacji na godność metropolity warszawskiego, po przejściu na emeryturę ks. kard. Józefa Glempa. Decyzję ogłoszono 6 grudnia 2006 roku. Nominatem miał być dotychczasowy biskup płocki, były rektor KUL, Stanisław Wielgus<sup>697</sup>. Był on w Kościele uważany za człowieka o poglądach konserwatywnych. Kilka dni po ogłoszeniu nominacji *Gazeta Polska* poinformowała 19 grudnia 2006 r., że niebawem na jej łamach ukaże się artykuł opisujący blisko 20-letnią współpracę Stanisława Wielgusa z SB<sup>698</sup>.

---

<sup>695</sup> Tamże, p. 4.

<sup>696</sup> Tamże, p. 5.

<sup>697</sup> Abp Stanisław Wojciech Wielgus (ur. 23 kwietnia 1939 w Wierchowiskach k/Janowa Lubelskiego) - duchowny katolicki, profesor zwyczajny filozofii, doktor habilitowany teologii, w latach 1989-1998 rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w latach 1999-2006 biskup płocki. Od 6 grudnia 2006 arcybiskup nominat i metropolita warszawski. Uroczysty ingres do archikatedry św. Jana miał się odbyć 7 stycznia 2007, jednak arcybiskup zrezygnował ze swojej funkcji tuż przed jego rozpoczęciem. Zob. <https://archidiecezjalubelska.pl/biskupi/swielgus> [data wejścia 25.11.2021].

<sup>698</sup> Por. S. Adamkiewicz, *Wielga afera - lustracja w Kościele*, art. cyt.

Sam arcybiskup nominat zaczął wszystkiemu zaprzeczać twierdząc: „Ktoś prawdopodobnie jest zainteresowany, aby mnie skompromitować w chwili, kiedy obejmować będę urząd arcybiskupa warszawskiego”. Bronił się również na łamach *Gazety Wyborczej*: „Nigdy nie współpracowałem z SB. Moje kontakty miały charakter doraźny i wynikały z wymogów tamtejszej rzeczywistości”<sup>699</sup>.

Niestety rzeczywistość okazała się inna. Przysłowiowej „oliwy do ognia” dołączył artykuł Tomasza Terlikowskiego, który ukazał się w *Rzeczpospolitej*<sup>700</sup>. Autor opisywał ze szczegółami kulisy współpracy księdza arcybiskupa z SB. W godzinach popołudniowych tego samego dnia prace zakończyła również Komisja RPO. Wynik jej prac był szokujący nawet dla tych, którzy wyczekiwali najgorszego. W wydanym oświadczeniu Rzecznik Praw Obywatelskich napisał: W świetle dostępnych dokumentów nie podlega wątpliwości fakt świadomej i tajnej współpracy ks. Stanisława Wielgusa ze Służbą Wywiadu w latach 1973–1978. Wieczorem na witrynach internetowych „Gazety Polskiej” pojawiły się dokumenty SB potwierdzające ogłoszone wyniki badań<sup>701</sup>.

Wobec tych faktów abp Wielgus postanowił złożyć rezygnację z urzędu metropolity warszawskiego. Oficjalne ogłoszenie przez arcybiskupa swojej rezygnacji, nastąpiło 7 stycznia 2007 r. na początku mszy dziękczynnej za 25 lat posługi biskupiej kardynała Glempa, która w założeniach miała być ingresem Arcybiskupa do katedry warszawskiej.

### List Episkopatu

W związku z zaistniałym skandalem Episkopat Polski postanowił w trybie pilnym zabrać głos. Wystosowano specjalny list przeznaczony do odczytania w niedzielę 14 stycznia 2007 r.<sup>702</sup>. Autorzy listu wyrazili wdzięczność „Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI za jego ojcowską pomoc w ewangelicznym zmierzeniu się z trudną sytuacją, jakiej stawiamy czoło”<sup>703</sup>. Przypomniano, że „w dniu 5 stycznia br. w odezwie skierowanej do

---

<sup>699</sup> Tamże.

<sup>700</sup> Zob. T. Terlikowski, *Tajna historia arcybiskupa*, „Rzeczpospolita” 04.01.2007, <https://archiwum.rp.pl/artukul/657732-Tajna-historia-arcybiskupa.html> [data wejścia 25.11.2021].

<sup>701</sup> Por. S. Adamkiewicz, *Wielga afera - ilustracja w Kościele*, art. cyt.

<sup>702</sup> Warto podkreślić, że na tę niedzielę był już przeznaczony (omówiony wcześniej) List *Episkopatu Polski o Duszpasterstwie Emigracji*. W związku z zaistniałą, nagłą sytuacją polecono go odczytać tydzień później tj. w niedzielę dnia 21 stycznia br.

<sup>703</sup> *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce*, Warszawa 12.01.2007, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-do-wszystkich-wiernych-kosciola-w-polsce> [data wejścia 25.11.2021].

wspólnoty Kościoła Warszawskiego Ksiądz Arcybiskup Wielgus potwierdził fakt wspomnianego uwikłania i przyznał, że skrzywdził nim Kościół, podobnie jak – w obliczu kampanii medialnej – wyrządził mu krzywdę, zaprzeczając faktom współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa”. Biskupi dali do zrozumienia, że z szacunkiem przyjmują „jego decyzję o rezygnacji z posługi metropolity warszawskiego. Nie nam sądzić człowieka, współbrata, który przez lata wiernie i gorliwie służył Kościołowi, m.in. jako profesor i Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a następnie jako Biskup płocki. Naszą modlitwą chcemy wspierać Arcybiskupa w pełnym wyjaśnieniu prawdy”.

Autorzy przywołali i powtórzyli to, co zostało zawarte w Memoriale, a mianowicie przypomnieli, że „odczytywane jednostronnie dokumenty, sporządzone przez wrogich Narodowi i Kościołowi funkcjonariuszy aparatu represji komunistycznego państwa, mogą poważnie krzywdzić ludzi, niszczyć więzi społecznego zaufania i w konsekwencji okazać się pogrobowym zwycięstwem nieludzkiego systemu, w jakim przypadło nam żyć”<sup>704</sup>.

Jednocześnie przypomnieli i podkreślili, że „Kościół nie boi się prawdy, nawet jeżeli jest to prawda trudna, zawstydzająca, a dochodzenie do niej czasem jest bardzo bolesne. Wierzymy głęboko, że prawda wyzwala, bo wyzwalającą prawdą jest sam Jezus Chrystus”<sup>705</sup>.

W związku z powyższym Pasterze Kościoła w Polsce zarządzili, „aby Środa Popielcowa 21 lutego br. była dniem modlitwy i pokuty całego duchowieństwa polskiego. Niech we wszystkich kościołach naszych diecezji zostaną odprawione nabożeństwa do Miłosiernego Boga o wybaczenie błędów i słabości w przekazywaniu całej Ewangelii. Jako duchowni jesteśmy „z ludu więzi”, jesteśmy częścią społeczeństwa polskiego, które całe potrzebuje odwrócenia się od zła i pełnego nawrócenia”<sup>706</sup>.

Biskupi wskazali także na zadanie jakie stoi przed całym Kościołem w Polsce. „Oprócz stawania w prawdzie przed obliczem Boga, stoi również wielkie zadanie pojednania. Nie zmienimy przeszłości, zarówno tej chlubnej, jak i tej, której się wstydzimy. Wszystko zaś z pomocą Bożą możemy włączyć w naszą teraźniejszość i przyszłość w taki sposób, by objawiała się moc Chrystusa na obliczu Kościoła”. Zwrócili się także

---

<sup>704</sup> Tamże, p. 2.

<sup>705</sup> Tamże, p. 3.

<sup>706</sup> Tamże, p. 4.

z apelem „do wszystkich ludzi Kościoła, duchownych i świeckich, aby kontynuowali rachunek sumienia ze swojej postawy w okresie totalitaryzmu”. Wezwali również Rządzących i Parlamentarzystów „by zapewнили takie korzystanie z materiałów znalezionych w archiwach pochodzących z czasów PRL-u, by nie prowadziło to do naruszania praw osoby ludzkiej i poniżania godności człowieka oraz by istniała możliwość weryfikacji tych materiałów przed niezawisłym sądem. I nie wolno też zapominać, że materiały te obciążają przede wszystkim ich autorów”. Zwrócili się również z prośbą do „wszystkich o powstrzymanie się od wydawania powierzchownych i pochopnych sądów, bo mogą być one krzywdzące. Mamy zwłaszcza na myśli wszystkich pracujących w środkach społecznego przekazu”<sup>707</sup>.

Biskupi zapewnili wiernych, że pragną „kontynuować trwające już prace nad pełnym sprawdzeniem zawartości akt zgromadzonych w IPN, dotyczących nas samych oraz wszystkich duchownych”<sup>708</sup>.

Ocenę postawy ks. Arcybiskupa i całej sytuacji należy zostawić historykom i niezależnym badaczom tego okresu. Jednakże rodzą się wątpliwości, czy naprawdę zrobiono wszystko w tej kwestii?<sup>709</sup>

#### 4.5. WEJŚCIE POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski początku XXI w. było jej wejście do Unii Europejskiej. Sam fakt i wcześniejsze starania Polski nie mogły ująć uwagi Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce. Temat ten został podjęty kilkakrotnie w listach pasterskich. Zanim jednak przejdziemy do omówienia tego tematu we wspomnianych listach, należy nakreślić – choćby w najbardziej skrótowy sposób – historię samej idei powstania Unii Europejskiej.

---

<sup>707</sup> Tamże, p. 5.

<sup>708</sup> Tamże.

<sup>709</sup> Na marginesie warto tu wspomnieć książkę Sebastiana Karczewskiego pt. *Zamach na arcybiskupa. Kulisy wielkiej mistyfikacji*, wydawnictwa Veritatis Splendor, Warszawa 2013. Książka ta, to wynik mozolnego dochodzenia do prawdy o wydarzeniach, które rozegrały się na przełomie 2006 i 2007 roku. Na podstawie zebranych dowodów, dokumentów i zeznań świadków, autor dokonuje rekonstrukcji zdarzeń i ukazuje kulisy niezwykle brutalnej ofensywy, skierowanej przeciwko arcybiskupowi S. Wielgusowi, która pod hasłami „walki o prawdę” posługiwała się kłamstwem. Ten skrupulatny zapis dziennikarskiego śledztwa nie tylko demaskuje kłamstwa i obnaża obłudę, ale pierwszy raz dotyka spraw, wokół których panowała dotąd zмова milczenia. Warto dodać, że do dnia dzisiejszego wielu "bohaterów" niniejszej książki, którzy wzięli udział w niszczeniu abpa S. Wielgusa wstydliwie milczy na temat swojej roli w tej aferze.

### 4.5.1. Idea powstania Unii Europejskiej

Unia Europejska jaką znamy w jej obecnej formie powstała w 1993 roku, jednak myśl powstania takiej unii sięga swoimi korzeniami znacznie wcześniej. Próby jednoczenia narodów europejskich podejmowane były już przez Karola Wielkiego, czy Napoleona, a koncepcja ligi europejskich, państw ze wspólnym skarbem i unią gospodarczą to propozycja, którą wysnuł Charles de Saint-Pierre. Jednakże były to wówczas wysuwane idee, które nie znalazły swojego urzeczywistnienia.

Pierwszym, etapem tworzenia Unii Europejskiej było powołanie w 1951 roku w Paryżu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. U jej podstaw leżało założenie, że "jeśli nikt więcej nie będzie miał pełnej kontroli nad energią i stalą, nie będzie możliwości wywołania kolejnej wojny"<sup>710</sup>, jak argumentował jeden z twórców europejskiej integracji Robert Schuman. Wspólna odpowiedzialność za te surowce miała ograniczyć prawdopodobieństwo wybuchu nowego konfliktu w Europie.

Ogromne zasługi dla urzeczywistnienia tak rozumianej idei unii mieli tacy politycy, jak francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman, francuski ekonomista i polityk Jean Monnet, premier Włoch Alcide de Gasperi i kanclerz Niemiec Konrad Adenauer. Idea europejska wynikała dla nich bezpośrednio z doświadczeń II wojny światowej. Miała ona położyć kres rywalizacji w Europie państw narodowych i uniemożliwić prowadzenie zgubnej polityki równowagi sił, stref wpływów i hegemonii jednych państw nad drugimi.

Wejście Polski do Unii Europejskiej miało kilka etapów. Ukoronowaniem polskich oczekiwań był szczyt w Kopenhadze, który odbył się 12-13 grudnia 2002 roku. Ustalono, że Polska przystąpi do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. Traktat Akcesyjny podpisano 16 kwietnia 2003 roku w Atenach. W Polsce o podjęciu decyzji zadecydowało także społeczeństwo wyrażając swoją opinię w referendum przeprowadzonym 7-8 czerwca 2003 roku. 77 procent Polaków opowiedziało się za zjednoczeniem kraju z UE<sup>711</sup>.

---

<sup>710</sup> Por. <https://szkola-edukacja.pl/content/17724-historia-powstania-unii-europejskiej.html> [data wejścia 20.04.2022].

<sup>711</sup> *Powstanie Unii Europejskiej*, <http://www.uniaeuropejska.info.pl/powstanie-unii-europejskiej> [data wejścia 25.11.2021].

#### 4.5.2. Stanowisko Episkopatu Polski na temat wejścia Polski do UE

Biskupi polscy zabrali głos w kwestii jednoczącej się Europy. Uczynili to w czterech listach. Jeden z nich nie był listem tylko biskupów polskich, ale biskupów Europy. Były to listy: *Biskupi polscy wobec integracji europejskiej*, Warszawa dnia 21 marca 2002 roku; *Chrystus – nadzieją Europy*, List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików. Przeznaczony do odczytania w niedzielę 25 maja 2003 r.; *Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 02.05.2003 r.; *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa, dnia 18 marca 2004 r.

W pierwszym z wymienionych listów biskupi już we wstępie podkreślają, że w „tej ważnej dziejowej chwili nie może zabraknąć słowa Biskupów. Podejmujemy wielowiekową tradycję Kościoła, który w przełomowych momentach historii Narodu, kierowany światłem Ewangelii starał się kształtować umysły i sumienia wiernych oraz wszystkich ludzi dobrej woli, aby dokonywali właściwych wyborów służących dobru i jedności narodów. W ten sposób podejmujemy pogłębioną refleksję nad miejscem i rolą Polski w coraz pełniej jednoczącej się Europie”<sup>712</sup>.

Autorzy listu zauważyli, że „Kościół wspiera działania jednoczące, które respektują fundamentalne prawa człowieka służące integralnemu rozwojowi osoby ludzkiej i promuje dobro wspólne w wymiarze narodowym i państwowym”. Następnie przypomnieli, że idea „zjednoczonej Europy zrodziła się z inspiracji chrześcijańskiej polityków takich jak: Alcide De Gasperi, Robert Schuman czy Konrad Adenauer”. Podzielali oni zdanie Kościoła, że Europa „nie jest wyłącznie strukturą gospodarczą i polityczną, lecz przede wszystkim wspólnotą dziejów, kultury, idei oraz tradycji opartych na trwałych wartościach duchowych judeo-chrześcijańskich, na prawie rzymskim i filozofii greckiej”<sup>713</sup>.

Biskupi wyrazili również przekonanie, że w tym dziejowym momencie, kiedy ważą się przyszłe losy Polski „konieczne jest zaangażowanie wszystkich ludzi oraz środowisk odpowiedzialnych za dziedzictwo narodowe, tzn. władz państwowych, samorządów, organizacji pozarządowych, Kościoła katolickiego, innych Kościołów i związków

---

<sup>712</sup> *Biskupi polscy wobec integracji europejskiej*, Warszawa 21.03.2002., [https://episkopat.pl/biskupi-polscy-wobec-integracji-europejskiej/?doing\\_wp\\_cron=1637913318.7286019325256347656250](https://episkopat.pl/biskupi-polscy-wobec-integracji-europejskiej/?doing_wp_cron=1637913318.7286019325256347656250) [data wejścia 26.11.2021].

<sup>713</sup> Tamże.

wyznaniowych”. Społeczeństwo polskie ma prawo również wiedzieć, jak przebiega proces negocjacji. Polacy mają prawo pytać i wysuwać wątpliwości.

Wobec różnych sprzecznych, a czasami niepokojących informacji biskupi przypomnieli słowa Jana Pawła II, o tym, że Polska pragnie trwać w Europie „jako państwo, które ma swoje oblicze duchowe i kulturalne, swoją niezbywalną tradycję historyczną związaną od zarania dziejów z chrześcijaństwem. Tej tradycji, tej narodowej tożsamości, Polska nie może się wyzbyć. Stając się członkiem wspólnoty europejskiej Rzeczpospolita Polska nie może niczego stracić ze swoich dóbr materialnych i duchowych, których za cenę krwi broniły pokolenia naszych przodków”<sup>714</sup>.

Udzielając tych pouczeń biskupi jednocześnie zastrzegają i przypominają rządzącym, że „rolą Kościoła nie jest prowadzenie negocjacji i dyskutowanie rozwiązań szczegółowych. Jest to konstytucyjne zadanie władz cywilnych: Parlamentu, Rządu, Prezydenta. Obowiązkiem tych instytucji, w tak istotnych dla przyszłości naszej Ojczyzny kwestiach, jakimi są prowadzone negocjacje, jest zagwarantowanie praw i interesów wszystkich obywateli naszego kraju z uwzględnieniem pełnej podmiotowości narodu, instytucji i grup społeczeństwa obywatelskiego, a nie jedynie wybranych opcji politycznych”. Rola Kościoła natomiast jest stać na straży praw osoby ludzkiej i bronić „fundamentalnych zasad zawartych w Dekalogu oraz tych wartości duchowych i moralnych, które w sposób zasadniczy określają tożsamość naszego narodu, kształtowaną od tysiąca z górą lat w duchu Chrystusowej Ewangelii”<sup>715</sup>.

Z całą mocą biskupi przypomnieli, że „Unia Europejska powinna jasno określić zadania i cele, a także wartości, na których ma opierać się współpraca i współzależność między poszczególnymi jej członkami”. Pisali o tym nie bez powodu, gdyż jak zaznaczyli w dalszej części swojego listu podzielają „obawy wielu wiernych, czy w pertraktacjach będą respektowane zasady partnerskiego dialogu, a nie faktycznego dyktatu. Oczekujemy, że uchwały Konwentu zagwarantują w pełni fundamentalne prawo do życia każdego człowieka od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, a także będą respektowały prawo małżeństwa, jako trwałego związku mężczyzny i kobiety oraz prawa rodziny, jako

---

<sup>714</sup> Jan Paweł II, *Losy naszej Ojczyzny, Kościoła i świata są ze sobą związane*, Przemówienie z okazji przyjęcia listów uwierzytelniających Ambasadora Polski przy Watykanie, Watykan, 3.12.2001., [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/ambpl\\_03122001.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/ambpl_03122001.html) [data wejścia 26.11.2021].

<sup>715</sup> *Biskupi polscy wobec integracji europejskiej*, art. cyt.



podstawowej komórki społeczeństwa. Oczekujemy również, że ustawodawstwo unijne zagwarantuje status prawny Kościoła i wolność religijną, nie tylko sumienia poszczególnych obywateli, ale także Kościoła Katolickiego jako instytucji, innych Kościołów i związków wyznaniowych”<sup>716</sup>.

Biskupi zwrócili się z „apelem do władz publicznych, aby tworzyły prawne i instytucjonalne warunki, w których obywatele Rzeczypospolitej świadomi własnej podmiotowości, będą mogli realizować słuszne inicjatywy i aspiracje własnej przedsiębiorczości”. Skierowali również słowa zachęty „do wszystkich dotkniętych bolesnymi skutkami transformacji, szczególnie do rolników i bezrobotnych, (...) aby nie poddawali się zniechęceniu i na miarę możliwości podejmowali inicjatywy zmierzające do przezwyciężenia istniejących trudności”.

Biskupi wezwali także wstawiennictwa św. Wojciecha – Patrona jednego i niepodzielonego Kościoła Wschodu i Zachodu, świętych Benedykta, Cyryla i Metodego, Katarzyny ze Sieny, Brygidy Szwedzkiej oraz Edyty Stein (Siostry Benedykty od Krzyża) i zachęcili wszystkich wiernych do włączenia się w modlitwę do Jedyne Pana dziejów „aby „stary kontynent” pozostał nadal dynamiczny i młody duchem Jego Ewangelii, a także, aby stawał się coraz pełniej nie tylko wspólnotą gospodarczą i polityczną, lecz nade wszystko prawdziwą wspólnotą ducha”<sup>717</sup>.

W liście noszącym tytuł *Chrystus – nadzieją Europy*, głos zabrali nie tylko biskupi polscy, ale także biskupi Europy<sup>718</sup>. Dokument wydano z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, który odbył się 22-23 maja 2004 r. w sanktuarium maryjnym Mariazell w Austrii. Faktycznie był on zaproszeniem na to wydarzenie.

Wartym zauważenia jest fakt, że nie jest to list mówiący wprost o wejściu Polski do struktur Unii Europejskiej. Jest to list biskupów Europy, w którym przypominają oni o tym jaka powinna być jednocząca się Europa. Jakie powinny być cele tego zjednoczenia i jakimi wartościami powinna zintegrowana Europa się kierować.

Biskupi zauważają, że w „Europie jedni upatrują nadzieję, inni dostrzegają w niej raczej zagrażające tendencje”. Stąd też w dalszej części tego listu rozwijają temat nadziei

---

<sup>716</sup> Tamże.

<sup>717</sup> Tamże.

<sup>718</sup> Podpisali go biskupi z Bośni i Hercegowiny, Czech, Chorwacji, Austrii, Węgier, Polski, Słowenii i Słowacji.

i na nim się koncentrują zaznaczając jednak, że wielu ostrzega „przed Europą, która swoimi gospodarczymi możliwościami wykorzystuje biedne narody, zamyka się w swoim bogactwie, i w sposób krytyczny wskazują na tendencje prowadzące do eliminacji wartości kulturowych oraz moralnych, które od stuleci należą do drogiego dziedzictwa Europy. Dostrzegają, jak na wiele sposobów zagraża się godności ludzkiego życia”<sup>719</sup>.

Oscylując wokół tematu nadziei, biskupi stawiają pytanie: Czy Europa jest nadzieją? I zaraz na nie odpowiadają: „Europa daje jedyną sposobność do usprawiedliwionych oczekiwań, ale Europa nie jest nadzieją, lecz zadaniem. Zadaniem, które ostatecznie tylko my możemy wypełnić, jeśli będziemy potrafili czerpać z głębokiego źródła, również ze źródła nadziei. Ale gdzie znajdziemy to źródło nadziei?” Odpowiedź na to kolejne pytanie jest jedna. Biskupi odpowiadają, przywołując słowa Jana Pawła II wypowiedziane „podczas Nieszporów Europejskich 10 września 1983 r. w Wiedniu: „Nadzieją Europy jest Krzyż Chrystusa. Jest on znakiem przebaczącej i przewycięzającej śmierć i cierpienie miłości Boga ku człowiekowi, obietnicą braterstwa wszystkich ludzi i narodów, Bożym źródłem mocy rozpoczynającej się odnowy całego stworzenia”<sup>720</sup>.

Jednocząca się Europa powinna powrócić do swoich źródeł, a do tego potrzeba nowej ewangelizacji, która swoje centrum ma w Chrystusie. On jest źródłem nadziei. „Jeśli – pisali biskupi - z tego źródła będziemy czerpali, będziemy potrafili dawać nadzieję innym”.

Kontynuując ten temat biskupi pytają: „Jak to ma konkretnie wyglądać: iść do Chrystusa, który jest nadzieją Europy?” Swoją odpowiedź zawarli w trzech punktach: czytanie słowa Bożego i życie nim. „Tylko On ma słowa życia wiecznego (por. J 6, 68), słowa, będące nadzieją”; odkrycie na nowo niedzieli i Eucharystii jako świętowania z Chrystusem zmartwychwstałym. „Odkrywajmy w tym świętowaniu sakrament prawdziwej jedności, której ludzie oczekują, jedności z Bogiem, która równocześnie czyni nas braćmi i siostrami”; życie Słowem Bożym i Eucharystią ma kształtować życie nacechowane wzajemną miłością. „Jest to życie, które nie tylko głęboko wiąże nas z Bogiem, lecz także jest bardzo konkretne — w zaangażowaniu na rzecz życia, pokoju, sprawiedliwości i ochrony stworzenia. Cenne ukierunkowanie na to odnajdujemy w nauce społecznej

---

<sup>719</sup> *Chrystus – nadzieją Europy*, List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, 25.05.2003., <https://episkopat.pl/14539-2> [data wejścia 26.11.2021].

<sup>720</sup> Tamże, p. II. 5.

Kościół, która dzięki naszemu zaangażowaniu powinna stać się jedną z zasad budowy Europy”<sup>721</sup>.

Listem, który w bezpośredni sposób odnosi się do wejścia Polski do UE było *Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej*. List ten został przyjęty na 322. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 2 maja 2003 r. Był on przeznaczony do odczytania w kościołach w niedzielę 1 czerwca 2003 r. Biskupi zauważają, że „problematyka integracji europejskiej była już kilkakrotnie przedmiotem rozważań Konferencji Episkopatu Polski”. Powołują się na wcześniej omawiane listy, w których „przypomnieli podstawowe kryteria, którymi powinni kierować się ludzie wierzący w wyborach dotyczących procesu integracji Unii Europejskiej”. Obecnie, gdy zakończyła się debata publiczna „na temat warunków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej stajemy przed obywatelskim obowiązkiem podjęcia decyzji w referendum akcesyjnym”. W związku z tym biskupi raz jeszcze postanowili skierować „swoje pasterskie słowo do wiernych Kościoła i ludzi dobrej woli”<sup>722</sup> na przededniu referendum akcesyjnego Polski do UE. Autorzy mając na uwadze nadchodzące referendum akcesyjne przypominają nauczanie Kościoła, a mianowicie, że „człowiek wierzący powinien oddać głos zgodnie z możliwie pełnym rozeznanie i sumieniem uformowanym przez wiarę oraz przez wypływające z niej obiektywne moralne kryteria. Przypominamy jednocześnie, aby nie ulegać w tak ważnej sprawie propagandzie, z którejkolwiek strony by ona pochodziła”<sup>723</sup>.

Hierarchowie przypomnieli w tym celu słowa Jana Pawła II, które wypowiedział w przemówieniu do Ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej Hanny Suchockiej w dniu 3 grudnia 2001 r.: „Słuszne jest dążenie do tego, aby Polska miała swe należne miejsce w ramach politycznych i ekonomicznych struktur zjednoczonej Europy. Trzeba jednak, aby zaistniała w nich jako państwo, które ma swoje oblicze duchowe i kulturalne, swoją niezbywalną tradycję historyczną, związaną od zarania dziejów z chrześcijaństwem. Tej tradycji, tej narodowej tożsamości Polska nie może się wyzbyć. Stając się członkiem Wspólnoty Europejskiej Rzeczpospolita Polska nie może tracić niczego ze swych dóbr

---

<sup>721</sup> Tamże p. III.

<sup>722</sup> *Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 02.05.2003., <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-w-sprawie-wejscia-polski-do-unii-europejskiej> [data wejścia 26.11.2021].

<sup>723</sup> Tamże.

materialnych i duchowych, których za cenę krwi broniły pokolenia naszych przodków”<sup>724</sup>.

Dokument zawiera apel do wszystkich Polaków „by wznieść się ponad wszelkie podziały, uprzedzenia i wzajemne niechęci i w sprawie narodowej tak wielkiej wagi, jaką jest przystąpienie Polski do Wspólnoty Europejskiej, wyrazić wolę, która najlepiej służyć będzie szeroko pojętemu dobru Ojczyzny”. Hierarchowie wyrazili również nadzieję „że w procesie integracji zostanie uszanowana zarówno tożsamość narodowa i wyznaniowa, jak i odmienność oraz różnorodność”<sup>725</sup>.

Ostatnim listem poruszającym kwestię obecności Polski w UE było pismo wystosowane do wiernych Kościoła w Polsce, tuż przed oficjalnym wejściem Polski do jej struktur 1 maja 2004 r. Nosił on tytuł: *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*. Podpisali go Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi zebrani na 326. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 18 marca 2004 r.

Biskupi zauważyli, że jako naród stajemy przed sytuacją, „która stwarza niespotykane dotychczas szanse (...), ale jednocześnie niesie także nowe wyzwania i zagrożenia. Wielu obawia się, że utracimy naszą tożsamość i niezawisłość. Tożsamość narodowa trwa i wyraża się przez kulturę, w tym także przez wartości moralne i religijne. Doświadczenie historyczne czasów rozbiorów, okupacji i komunizmu świadczą wymownie, że w warunkach niewspółmiernie trudniejszych potrafiliśmy trwać, a nawet rozwijać się jako naród”. Biskupi podzielają te obawy, gdyż razem z wiernymi są „świadkami postępującej laicyzacji. Brak miejsca dla Boga i chrześcijaństwa w przyszłym Traktacie Konstytucyjnym – budzi obawy, że tego miejsca zabraknie także w życiu publicznym. W społeczeństwach ulegających procesowi sekularyzmu, religię traktuje się, jako sprawę czysto prywatną, bez jakiegokolwiek odniesienia do życia publicznego. Takie potraktowanie religii chrześcijańskiej świadczy o niezrozumieniu jej najgłębszej istoty”. Jednocześnie, odpowiadając na różne głosy sugerujące jakoby Kościół domagał się specjalnych przywilejów, biskupi zaznaczyli, że nie zabiegają „o przywileje dla chrześcijaństwa. Konstytucja Polska gwarantuje pełne prawa i poszanowanie przekonań wszystkim uznawanym prawnie wyznaniom, a także ludziom czerpiącym podstawowe wartości humanistyczne z innych źródeł. Stąd mamy prawo oczekiwać podobnej postawy poszanowania

---

<sup>724</sup> Jan Paweł II, *Losy naszej Ojczyzny, Kościoła i świata są ze sobą związane*, art. cyt.

<sup>725</sup> *Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej*, art. cyt.

i otwartości także w przyszłym Traktacie Konstytucyjnym”. Nie można bowiem zapominać, że „istotnym znamieniem tradycji europejskiej jest wielość i różnorodność także w wymiarze religijnym. Znamię jedności cywilizacyjnej nadało Europie jednak chrześcijaństwo, stąd jego pominięcie w Preambule oznacza pozbawienie Europy jednego z istotnych elementów jej tożsamości historycznej”<sup>726</sup>.

Autorzy listu przypomnieli, że „wspólnota europejska nie może w żadnym wypadku ograniczać się do wymiaru gospodarczego i politycznego, bowiem każda wspólnota – jeżeli ma być prawdziwa – musi mieć wymiar duchowy i musi być wspólnotą osobową ludzi pomiędzy sobą”. Na poparcie tej tezy przywołali słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Gnieźnie w 1997 r.: „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie stanie się ona wspólnotą ducha...”. Upomnieli się również o respektowanie wartości chrześcijańskich, które „stanowią najbardziej charakterystyczny dorobek intelektualny i duchowy, który ukształtował tożsamość europejską na przestrzeni wieków i należą do skarbcza kultury tego kontynentu”<sup>727</sup>.

Odwołując się do słów Jana Pawła II biskupi podkreślili, że do niezwykłych wartości kultury i tożsamości europejskiej należą: „godność osoby, świętość życia ludzkiego, centralna rola rodziny opartej na małżeństwie, jako trwałym związku mężczyzny i kobiety, waga wykształcenia, wolność myśli, słowa oraz głoszenia własnych poglądów i wyznawania religii, ochrony prawnej jednostek i grup, współpracy wszystkich na rzecz dobra wspólnego, pracy pojmowanej jako dobro osobiste i społeczne, władzy politycznej pojmowanej jako służba, podporządkowanej prawu i rozumowi, a ograniczonej przez prawa osoby i narodów”<sup>728</sup>.

Biskupi skupili się także na omówieniu zadań i miejsca chrześcijan w nowej rzeczywistości europejskiej. Przypomnieli słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Gnieźnie 3 czerwca 1997 r.: „Zrąb tożsamości europejskiej zbudowany jest na chrześcijaństwie”. W tym kontekście stwierdzili, że „przełom roku 1989 inspirowany pragnieniem wolności zrodził się w krajach Europy Środkowej i Wschodniej najczęściej w oparciu o motywy

---

<sup>726</sup> *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 18.03.2004, <https://episkopat.pl/slowo-biskupow-polskich-z-okazji-przyjecia-polski-do-unii-europejskiej>, p. 1, [data wejścia 26.11.2021].

<sup>727</sup> Tamże, p. 2.

<sup>728</sup> Jan Paweł II, Przesłanie „*Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy*” do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „*Ku konstytucji europejskiej*” (20.06.2002), [w:] Jan Paweł II. *Dziela zebrane*. T. V: *Orędzia. Przesłania. Przemówienia okolicznościowe*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 409.

religijne. Właśnie to religijnie umotywowane pragnienie wolności ucieleśniło się w zrywie solidarnościowym w Polsce i w następstwie spowodowało obalenie muru berlińskiego, a potem także upadek reżimów totalitarnych oraz umożliwiło przywrócenie demokracji w tych krajach Europy, które obecnie stają się częścią Unii Europejskiej”. Następnie biskupi odwołali się do bogactwa kulturowego Polski, która ma za sobą 1000-letnią historię. „Świadomość tego bogactwa duchowego i kulturowego dziedziczonego przez wieki i jego nierozłącznego związku z dziejami chrześcijaństwa sprawia, że my chrześcijanie nie możemy i nie chcemy się wyzbyć tego, co stanowi niezbywalną część składową naszej tożsamości narodowej i religijnej”. Biskupi przestrzegają, że gdyby chciano odciąć się od tego dziedzictwa, gdyby zabrakło etycznych i religijnych motywów „trudno wyzbyć się przekonania, że piękne i szczytne hasła o przewyciężeniu podziałów, budowaniu wspólnoty postępu i dobrobytu, o podążaniu drogą cywilizacji, będą miały charakter wyłącznie deklaracyjny i nigdy nie doczekają się realizacji”.

Biskupi mówią także o nadziei, która była myślą przewodnią listu biskupów Europy z 2003 r. - *Chrystus – nadzieją Europy*. Mając to na uwadze pisali: „Dostrzegając blaski i cienie współczesnej rzeczywistości, Kościół przypomina, że dla pełnego rozwoju człowiek potrzebuje nadziei. Bez nadziei nie ma przyszłości. Jako chrześcijanie powołani jesteśmy do ustawicznego uzasadniania tej nadziei, która jest w nas (por. 1P 3,15)”<sup>729</sup>.

Patrząc z pewnej perspektywy czasu można się przekonać jak prorocze były przewidywania biskupów Polski i uzasadnione obawy co do tego, czy zjednoczona Europa będzie szanowała chrześcijańskie korzenie, z których wyrasta, czy nazbyt szybko nie będzie chciała się od nich odciąć. Zauważyli to biskupi już pięć lat po wstąpieniu Polski do UE, gdy w grudniu 2009 r. w liście na Niedzielę Świętej Rodziny pisali: „Gdy ktokolwiek próbuje usunąć Chrystusa z życia publicznego i chce budować Europę bez Chrystusa, temu trzeba powiedzieć – zgodnie z prawdą i dla dobra Europy – że byłoby to budowanie na piasku. A nawet gorzej: że podcina korzenie, z których wyrasta zachodnia cywilizacja”. I dalej biskupi apelowali: „Europo! Czas na poważną refleksję! Czas się określić! Niech centralne instytucje europejskie odpowiedzą jednoznacznie: w imię czego w Europie jest miejsce dla wszystkich ekstrawagancji, ale nie ma być miejsca dla Chrystusa?”

---

<sup>729</sup> *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, art. cyt., p. 3.

Dlaczego – jak w najczarniejszych momentach totalitaryzmów – pozwala się urągać chrześcijanom i podburzać przeciwko nam?”<sup>730</sup>

\* \* \*

W listach pasterskich Episkopatu Polski omawianego okresu można znaleźć całą gamę problemów natury społecznej, z którymi mierzyli się mieszkańcy naszej Ojczyzny. Przedstawiono te które, zadaniem autora, były najbardziej istotne i które miały niezaprzeczalny wpływ na sytuację polskiego społeczeństwa omawianego okresu. Obecnie przejdziemy do omówienia walorów i zauważonych mankamentów listów pasterskich KEP. Pokusimy się także o postawienie postulatów na przyszłość, które mogą stać się pomocne dla autorów nowych tekstów epistolarnych.

---

<sup>730</sup> List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Bądźmy świadkami miłości*, Jasna Góra 26.11.2009., <https://episkopat.pl/badzmy-swiatekami-milosci> [data wejścia 26.11.2021].

## 5. WALORY I POSTULATY

Po przeprowadzonej analizie i usystematyzowaniu materiału badawczego nadszedł czas na podsumowanie wykonanej pracy w postaci zaprezentowanie walorów i postulatów na przyszłość. Niniejszy rozdział będzie przedstawiał walory listów pasterskich, które dotyczyć będą ich warstwy materialnej i formalnej. Przedstawione zostaną także zauważone niedociągnięcia. Kończącą część rozdziału zajmą sugestie na przyszłość, które – w opinii autora – mogłyby być przydatne i uwzględnione przez hierarchów Kościoła w Polsce przy pisaniu kolejnych listów pasterskich. Mając na uwadze dobro wiernych, postawione postulaty mogą zaowocować konkretnymi działaniami i efektami perlokucyjnymi.

Zanim jednak przejdziemy do przedstawienia wyciągniętych wniosków i sformułowania postulatów, rozsądnym wydaje się przypomnienie problemu badawczego niniejszej dysertacji. Określono i zwerbalizowano go w następujący sposób: *jakie problemy i zagadnienia, stanowiące rzeczywistość życia wiernych w badanym przedziale czasowym, zostały zauważone i podjęte przez autorów listów pasterskich*. Jest to problem podstawowy, z którego jednak rodzą się kolejne pytania typu: jakich środków przekazu użyli, aby ich słowo zostało dobrze zrozumiane? Jakie kwestie, z którymi borykało się społeczeństwo polskie w dobie transformacji ustrojowych zostały pominięte? Ważnym wydaje się także dostrzeżenie mankamentów listów oraz sformułowanie postulatów do wykorzystania przy ich redagowaniu.

Przejdziemy teraz do prezentacji walorów prezentowanego materiału badawczego. Są one wynikiem dogłębnej analizy materiału badawczego, który stanowiły listy pasterskie KEP, które wystosowali biskupi polscy do wiernych w latach 2000-2019.

### 5.1. WALORY LISTÓW PASTERSKICH

Pisząc o walorach zawartych w materiale badawczym nie jesteśmy w stanie pominąć pewnej oceny materiału badawczego, a co za tym idzie, w jakimś stopniu i samych Autorów omawianych listów. Mając na uwadze najnowsze postulaty dotyczące przepowiadania słowa Bożego spróbujemy dokonać oceny przedmiotowego materiału. Próbę oceny



materiału badawczego podejmiemy w oparciu o Dyrektorium homiletyczne<sup>731</sup>, stanowiące najnowszą odpowiedź na posoborowy postulat odnowy źródeł przepowiadania. Soborowe wypowiedzi pozwoliły homiletom wypracować listę podstawowych źródeł przepowiadania liturgicznego. Są nimi Pismo Święte, Tradycja, liturgia, nauczanie Magisterium Kościoła oraz życie wspólnoty wiernych<sup>732</sup>. Pod uwagę weźmiemy także sugestie papieża Franciszka zawarte w jego pierwszej adhortacji apostolskiej zatytułowanej *Evangelii gaudium*. Co prawda papież odnosi się do języka przekazu Ewangelii<sup>733</sup>, jednak jego postulaty możemy śmiało zastosować także do listów KEP<sup>734</sup>.

Przy próbie podjęcia się oceny będziemy mieć na uwadze następujące kryteria służące do oceny materiału badawczego: **Chrystocentryzm** - Chrystus jest podmiotem i przedmiotem przepowiadania, a więc podstawową treścią homilii czy listu pasterskiego. On jest Dobrą Nowiną, którą głosili pierwsi świadkowie Jego życia, a Ewangeliści spisali Jego słowa i czyny. Ten sam Chrystus żyje i działa pośród wierzących zarówno podczas liturgii, jak i w codzienności; **Orędzie pozytywne** - czy to homilia czy list pasterski, ma być przedłużeniem proklamacji słowa Bożego, które jest Dobrą Nowiną. Nawet nieuniknione napomnienia, przestrogi czy nazwanie grzechu po imieniu nie mogą zatracić pozytywnego charakteru orędzia, którym jest nawrócenie. Bóg bogaty w miłosierdzie nie wątpi nigdy w człowieka i to jest podstawą nadziei, powinna przenikać czy to homilię czy list pasterski; **Wierny przekaz orędzia słowa Bożego zgodnie z nauczaniem Kościoła**. W listach nie może więc zabraknąć Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych, publikacji papieskich, Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz aktualnych dokumentów Stolicy Apostolskiej. Jednak te nawiązania nie mogą przybrać formy wykładu niezależnego od życia słuchaczy i kontekstu liturgii; **Podejmowanie spraw życiowych**. W związku z tym najczęściej rozpoczęcie homilii – na zasadzie indukcji – stanowi nawiązanie do ludzkiego życia. Ale również w dalszym ciągu homilii zachowana jest troska o to, by przekazywane słowa miały znaczenie dla odbiorców; **Uprzedniość indykatywu zbawczego wobec imperatywu moralnego**. Podobnie jak w Dekalogu, także w przepowiadaniu, najpierw musi być powiedziane, co Bóg czyni dla człowieka, a dopiero wówczas można

---

<sup>731</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, Rzym 29.06.2014,

<sup>732</sup> Por. W. Broński, *Homilia w dokumentach Kościoła współczesnego*. Lublin 1999 s. 34-59.

<sup>733</sup> Jak zauważył papież Franciszek, jednotematyczność homilii, obok klarownej struktury i logicznych związków między zdaniami, jest podstawowym warunkiem jej jasności i zrozumiałości. Por. EG 158

<sup>734</sup> Por. H. Sławiński, *Język współczesnego przekazu Ewangelii z uwzględnieniem sugestii papieża Franciszka*, [w:] „Roczniki Teologiczne”, t. 61, 12 (2014), s. 53-71.

wyciągać wskazania moralne wynikające z obdarowania przez Boga; **Mistagogia** – homilia lub list pasterski czytany w jej miejsce jest integralną częścią liturgii. Z liturgii wyrasta i do niej prowadzi. Powinny więc ubogacać dialog liturgiczny, stwarzać szansę bardziej świadomego przeżywania celebrowanego misterium<sup>735</sup>.

Mając na uwadze wyżej wymienione kryteria dokonamy oceny materiału badawczego. Najpierw odniesiemy się do strony materialnej, a następnie do strony formalnej listów.

### 5.1.1. Zakorzenie w Piśmie Świętym

Wśród walorów materiału badawczego w pierwszym rzędzie należy wymienić priorytetowe traktowanie przez Autorów listów Pisma Świętego. Jest to zgodne z postanowieniami Soboru Watykańskiego II, w którego dokumentach czytamy, że całe nauczanie Kościoła, a więc także i to zawarte w listach pasterskich służy Słowu Bożemu „nauczając tylko tego, co zostało przekazane. Z rozkazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego słucha on pobożnie słowa Bożego, święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia. I wszystko, co podaje do wierzenia jako objawione przez Boga, czerpie z tego jednego depozytu wiary”<sup>736</sup>.

W dalszej części, przywołanej już wyżej Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym „*Dei verbum*”, czytamy, że „trzeba więc, aby całe nauczanie kościelne, tak jak sama religia chrześcijańska, żywiło się i kierowało Pismem Świętym. Albowiem w księgach świętych Ojciec, który jest w niebie spotyka się miłociwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę”<sup>737</sup>. Dlatego Ojcowie soborowi usilnie zalecali, „aby obficie zastawić dla wiernych stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny”<sup>738</sup>.

Z satysfakcją należy zauważyć, że biskupi polscy w listach pasterskich KEP omawianego okresu wiernie trzymali się wskazań zawartych w dokumentach soborowych. W każdym z analizowanych listów znajdujemy odniesienia do słowa Bożego. Wiele z nich za tytuł ma fragment wyjęty czy to z perykopy ewangelicznej przepadającej na dany dzień czy innych czytań mszalnych (Dzieje Ap., Listy itd.). Stanowią one temat przewodni,

---

<sup>735</sup> Por. H. Sławiński, *Chrystus urzeczywistnił Pismo. Homilie na rok A*, Kraków 2007, s. 15-17.

<sup>736</sup> KO 10.

<sup>737</sup> KO 21.

<sup>738</sup> KL 51.

kanwę<sup>739</sup> na której wspiera się cały list pasterski, do którego to fragmentu Pisma Świętego biskupi ciągle się odnoszą<sup>740</sup>.

Biskupi nieustannie czerpią z Pisma Świętego pamiętając, że przepowiadanie słowa Bożego należy do istoty Kościoła i jest podstawowym obowiązkiem wszystkich ochrzczonych<sup>741</sup>.

### 5.1.2. Przekaz nauczania Kościoła

Pozytywną cechą listów pasterskich jest ich nieustanne odwoływanie się do nauczania naszego Wielkiego Rodaka - św. Jana Pawła II. Autorzy listów przypominają w nich nie tylko te Jego wypowiedzi, które kierował bezpośrednio do nas Polaków podczas swoich pielgrzymek apostolskich do Ojczyzny, ale także Jego nauczanie zawarte w encyklikach, adhortacjach, listach czy orędziach. Bogactwo cytatów i odniesień jest ogromne i zawarte w dużej ilości listów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że biskupi przytaczali nauczanie św. Jana Pawła II ustawicznie, cytując go niemalże w każdym liście.

Jest to niezmiernie ważne, gdyż niestety z chwilą „przejęcia do Domu Ojca” św. Jana Pawła II można zauważyć postępujący w Kościele trend zapominania, odwracania się, czy też łagodzenia papieskiego nauczania. Trend ten przybiera na sile i to nie tylko na Zachodzie Europy. Nauczanie św. Jana Pawła II jest atakowane i podważane także w naszym kraju, Ojczyźnie Jana Pawła II. Dzieje się tak np. pod pozorem walki z pedofilią

---

<sup>739</sup> Dla przykładu są to: *Chrystus – nadzieją Europy*, List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, 25.05.2003; *W obronie „dobrych zawodów”*, Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu, 12.06.2004; *Jan Paweł II – Orędownik Prawdy*, List Pasterski Episkopatu Polski na Dzień Papieski, 09.10.2005; „*Przypatrzcie się bracia powołaniu waszemu*” (1 Kor 1, 26), List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 23.11.2006. I wiele innych.

<sup>740</sup> Wśród bardzo licznych przykładów można wymienić następujące listy: List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem* (Kol 3,16), 30.11.2000; List pasterski Episkopatu Polski z okazji zakończenia Wielkiego Jubileuszu, 14.01.2001; List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, *Chrystus – nadzieją Europy*, 25.05.2003; Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu, *W obronie „dobrych zawodów”*, 12.06.2004; List Pasterski na niedzielę przed Dniem Życia Konsekrowanego, *O radzie i ślubie Ewangelicznego Posłuszeństwa*, 29.01.2006; List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego, *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, 18.01.2007 i inne.

<sup>741</sup> H. Sławiński, *Wkład Soboru Watykańskiego II w odnowę przepowiadania Słowa Bożego* [w:] Humanistyczna recepcja Soboru Watykańskiego II, red. Elżbieta Umińska-Tytoń, Janusz Lewandowicz, Łódź 2014, s. 173-184.

w Kościele zarzucając św. Janowi Pawłowi II, że – zdaniem zwłaszcza środowisk liberalnych i wrogich Kościołowi – nie reagował dość stanowczo i skutecznie<sup>742</sup>.

Profesor i publicysta ks. dr hab. Paweł Bortkiewicz TCh, w swoim wykładzie zatytułowanym „Tracone dziedzictwo – tracona pamięć i tożsamość”, wygłoszonym podczas spotkania on-line Stowarzyszenia Teologów Moralistów w 2020 r. wskazał na ten postępujący w Kościele proces. We wspomnianym referacie sformułował on i użył terminu „odjanopawlenia” Kościoła, czyli sukcesywnego rugowania nauczania św. Jana Pawła II z życia Kościoła i społeczeństwa<sup>743</sup>.

W związku z tym, to w sposób szczególny na pasterzach Kościoła w Polsce spoczywa odpowiedzialność nieustannego odwoływania się do wielkiego dziedzictwa, jakie zostawił całemu Kościołowi nasz Wielki Rodak. Młodym pokoleniom Polek i Polaków, którzy urodzili się już po Jego śmierci należy tę postać i nauczanie ukazywać jako wciąż aktualne. Z zadowoleniem trzeba odnotować, że biskupi polscy przybliżali i ciągle odwołują się do nauczania św. Jana Pawła II<sup>744</sup>.

Autorzy listów pasterskich KEP bazują na nauczaniu Kościoła zawartym w oficjalnych dokumentach. Mamy tu na uwadze nauczanie Soboru Watykańskiego II, Encykliki papieskie czy adhortacje<sup>745</sup>. Autorzy listów sięgają także do nauczania papieży zawartego w orędziach, listach oraz homiliach. Wymienione dokumenty są dla zdecydowanej większości wiernych mniej znane niż Pismo Święte. Rzadko do nich sięgają, dlatego też listy pasterskie są doskonałą okazją, aby to nauczanie Kościoła przybliżyć i wyjaśnić. Owo odwoływanie się, przybliżanie i wyjaśnianie dokumentów Kościoła jest stale obecne na łamach omawianych listów. Z uznaniem należy przyznać, że biskupi polscy z tego zadania wywiązują się w odpowiedni sposób<sup>746</sup>. W badanym okresie na łamach listów pojawiły się dokumenty wszystkich papieży. Wielokrotnie cytowano nauczanie Jana Pawła II

---

<sup>742</sup> Por. *Jan Paweł II a pedofilia*, <https://jp2online.pl/publikacja/jan-pawel-ii-a-pedofilia;UHVibGljYXRpb246OTA=>, [data wejścia 7.05.2022]

<sup>743</sup> Zob. J.J. Pawłowicz, *Sprawozdanie ze spotkania on-line Stowarzyszenia Teologów Moralistów*, „Profetyczny wymiar przesłania św. Jana Pawła II”, *Lignum vitae*, 22/2021, s. 300-301.

<sup>744</sup> W badanym materiale mamy ponad 100 odniesień do nauczania św. Jana Pawła II

<sup>745</sup> W prezentowanych listach mamy ponad 200 odniesień do różnych dokumentów Kościoła.

<sup>746</sup> Przykładów takich odniesień w listach jest bardzo wiele, ale przypomnijmy choćby niektóre: *List pasterski biskupów polskich o wolontariacie*, 07.10.2001; *Chrystus – nadzieją Europy*, List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, 25.05.2003; *Sumienie drogowskazem człowieka*, List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29.06.2003; *O radzie i ślubie czystości*, List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego, 02.02.2004.

oraz dokumenty napisane przez Benedykta XVI (np. *Spe salvi*<sup>747</sup>, *Caritas in veritate*<sup>748</sup>, *Deus caritas est*<sup>749</sup> i inne) czy *Franciszka* (np. *Gaudete et exsultate*<sup>750</sup>, *Misericordiae vultus*<sup>751</sup>).

Odwoływanie się, przypominanie i wyjaśnianie nauczania Kościoła zawartego w tych dokumentach jest dzisiaj o tyle istotne, gdyż w dobie posoborowej szczególnie uaktywniły się różne ruchy czy to o podłożu tradycjonalistycznym<sup>752</sup>, negujące postanowienia Soboru Watykańskiego II oraz, co za tym idzie, nauczanie papieży doby soboru i posoborowych albo liberalne<sup>753</sup>, które dokonują nadinterpretacji tych postanowień, chcąc doprowadzić do zmiany tego nauczania zwłaszcza w dziedzinie moralności, nauczania społecznego czy dyscypliny kościelnej. Wierni są często zdezorientowani i ulegają wpływom jednej czy drugiej strony. Dlatego tak ważny, czy wręcz niezbędny, jest głos biskupów, którzy w sposób autorytatywny będą przybliżać i tłumaczyć treści zawarte w dokumentach.

---

<sup>747</sup> Zob. *Kapłan wiernym świadkiem Chrystusowej miłości*, List do kapłanów na Wielki Czwartek, 01.04.2010.

<sup>748</sup> Zob. *Być dobrym jak chleb*. List Pastorski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia, 14.04.2017.

<sup>749</sup> Zob. *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, List pasterski Episkopatu Polski na III Niedzielę Wielkanocną 2006 roku, przed pielgrzymką Ojca Świętego Benedykta XVI do Polski; 08.03.2006; *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże*, List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011, 21.04.2011; *Przedłużenie miłosiernych dłoni Boga*, List Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 07.04.2013.

<sup>750</sup> Zob. *Wychowawca chrześcijański w procesie rozeznawania powołania*, List Pastorski z okazji VIII Tygodnia Wychowania, 29.08.2018.

<sup>751</sup> Zob. *Nowe życie w Chrystusie*, List Pastorski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, 22.11.2015; *Wychowanie naśladowaniem miłosiernej miłości Boga*, List Pastorski Episkopatu Polski z okazji VI Tygodnia Wychowania (11-17 września 2016 r.), 29.08.2016; List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana, 10.10.2016.

<sup>752</sup> Ruchy te negują postanowienia II Soboru Watykańskiego. Pod pretekstem przywiązania do starej liturgii odrzucają nowe samorozumienie Kościoła w perspektywie eucharystycznej, ale także odrzucają inne elementy nauczania Kościoła, zwłaszcza te dotyczące ekumenizmu i wolności religijnej, a co za tym idzie – dialogu międzyreligijnego i ogólnej relacji do świata. Wybór starej Mszy jest więc w rozumieniu jej zwolenników wyrazem postawy antymodernistycznej, wszak II Sobór Watykański jest postrzegany przez niektóre kręgi jako ostateczny, modernistyczny gwóźdź do trumny Kościoła. Por. A. Draguła, *Przywiązanie i wybór. Czy każdy tradycjonalista odrzuca sobór?*, [https://wiesz.pl/2021/07/23/przywiazanie-i-wybor-czy-kazdy-tradycjonalista-odrzuca-sobor](https://wiesz.pl/2021/07/23/przywiazanie-i-wybor-czy-kazdy-tradycjonalista-odrzuca-sobor/) [data wejścia 02.05.2022].

<sup>753</sup> Najlepszym przykładem takiej nadinterpretacji uchwał soborowych jest sytuacja jaka panuje w Kościele w Niemczech. Praktycznie zaniechano tam spowiedzi indywidualnej, podważa się nauczanie Kościoła w kwestiach moralnych (antykoncepcja, aborcja, homoseksualizm itd.), dopuszcza się do sakramentów praktycznie bez żadnych ograniczeń osoby rozwiedzione i żyjące w nowych związkach. Od lat prowadzona jest dyskusja nt. wyświęcania na „kapłanów” kobiet itd. Jest to skutek 1) nazbyt szybkiego wprowadzenia uchwał soboru, gdy jeszcze nie było stosownych instrukcji, 2) dowolnej interpretacji tych postanowień zarówno przez biskupów jak i przez świeckich. Obecnie mamy do czynienia w Niemczech z jakimś dziwnym „protestantyzującym” tworem, któremu częstokroć bliżej do protestantyzmu niż do Kościoła rzymskokatolickiego.

„Bywają okoliczności, w których bardzo pożądane jest wyjaśnienie doktryny Kościoła. Potrzebne jest wówczas przepowiadanie doktrynalne i apologetyczne. Niekiedy jest ono realizowane w postaci listów pasterskich”<sup>754</sup>, które stanowią miejsce prezentacji nauczania Kościoła.

### 5.1.3. Problematyka egzystencjalna

Pasterze Kościoła w Polsce podejmują na łamach listów tematy trudne, częstokroć drażliwe, które dotyczą nie tylko wiernych, ale także i samej hierarchii kościelnej. Od bardzo wielu lat polskie społeczeństwo, w tym także i wiernych dzieli kwestia aborcji. Na ten temat biskupi niejednokrotnie zabierali głos, zdając sobie sprawę, że jest to kwestia trudna, drażliwa i powodująca u słuchaczy frustrację. Pomimo takiego nastawienia Pasterze Kościoła w Polsce temat aborcji podejmują i omawiają, prezentując wiernym jasne i klarowne stanowisko Kościoła<sup>755</sup>.

Do nowych zagadnień, które pojawiły się wraz z rozwojem technik medycznych należy zaliczyć kwestię *in vitro* czy wspomagane zabójstwo lub samobójstwo, czyli eutanazję. Również i te problemy znalazły odzwierciedlenie w listach pasterskich KEP<sup>756</sup>. Dużo uwagi poświęcili również kwestii *gender*<sup>757</sup>, która to ideologia jest nie tylko sprzeczna z nauczaniem Kościoła, ale przede wszystkim z ludzką naturą<sup>758</sup>.

Hierarchowie zauważyli także, że w dobie przemian i transformacji pojawia się niebezpieczeństwo duchowego zagubienia. „Rozwojowi zagrożeń sprzyja pustka duchowa, będąca efektem powszechnej dziś i programowej laicyzacji i sekularyzacji, deprecjonowania chrześcijaństwa w przestrzeni publicznej, zaniedbań w zakresie wychowania do wiary, dokonującego się w rodzinie, a także niedomagań duszpasterstwa”<sup>759</sup>. Autorzy

---

<sup>754</sup> Trzeba jednak podkreślić, że liturgia nie jest najodpowiedniejszym momentem do systematycznego wykładu doktryny Kościoła. Por. H. Sławiński, *Misterium...*, art. cyt., s. 139.

<sup>755</sup> Zob. Świadkowie Ewangelii Życia, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2003; *Rodzina – szkołą miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26.12.2015.

<sup>756</sup> Zob. Świadkowie Ewangelii Życia, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2003; *Otoczmy troską życie człowieka*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2008.

<sup>757</sup> Por. *Dlaczego gender jest groźne?*, <https://deon.pl/inteligentne-zycie/psychologia-na-co-dzien/dlaczego-gender-jest-grozne,249468> [data wejścia 23.05.2022 r.]

<sup>758</sup> Zob. List Pasterski Episkopatu Polski do duszpasterskiego wykorzystania w Niedzielę Świętej Rodziny 2013 r.; *Rodzina – szkołą miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26.12.2015

<sup>759</sup> Por. List pasterski do dowolnego wykorzystania duszpasterskiego, *O zagrożeniach naszej wiary*, 05.03.2013, <https://episkopat.pl/o-zagrozeniach-naszej-wiary/> [data wejścia 8.06.2022]

zwrócili uwagę na wzmożone działanie sekt, ruchów okultystycznych, posuwających się wprost do magii i czarów. Widząc zagrożenia biskupi podają sposób ich uniknięcia. „To właściwie prowadzone duszpasterstwo i wychowanie w rodzinie, formujące dojrzałą i rozumnie uzasadnioną wiarę oraz postawy życiowe oparte na chrześcijańskiej hierarchii wartości. Niezbędne są zarówno propagowanie kompetentnej wiedzy o sektach czy okultyzmie, zwłaszcza na katechizacji, jak i rzeczowa apologia chrześcijaństwa, polegająca nie tylko na obronie przed zarzutami, ale także na racjonalnym uzasadnieniu wiary w Chrystusa oraz na wykazywaniu wartości i wyższości chrześcijaństwa nad innymi religiami”<sup>760</sup>.

Biskupi w swoich listach odnieśli się również do trudnych problemów społecznych i gospodarczych, które pojawiły się w naszej ojczyźnie w dobie przemian ustrojowych i gospodarczych. Wskazali na rażącą niesprawiedliwość będącą wynikiem uwłaszczeń i prywatyzacji<sup>761</sup>. Stanęli w obronie praw pracowniczych, podjęli temat bezrobocia, a co za tym idzie odnieśli się do masowej emigracji Polaków w poszukiwaniu pracy<sup>762</sup>.

Należy wreszcie podkreślić, że pasterze Kościoła w Polsce mieli również odwagę zmierzyć się i rozliczyć z własną komunistyczną przeszłością. Z bolesnym problemem współpracy niektórych duchownych z komunistycznym aparatem represji. Mamy tu na uwadze nie tylko tzw. „księży patriotów”, ale także inne przypadki indywidualnej współpracy. I choć, co trzeba wyraźnie podkreślić, tych przypadków nie było dużo, to jednak kładą się one cieniem i są raną zadaną całemu Kościołowi. Kwestie związane z tym tematem zostały poruszone w specjalnym *Memoriale*<sup>763</sup> oraz przy okazji sprawy ks. abpa Wielgusa<sup>764</sup>.

Hierarchowie Kościoła w Polsce od samego początku pozytywnie odnosili się do kwestii wstąpienia Polski w struktury Unii Europejskiej. Dali temu wyraz w swoich listach i to zarówno tych wystosowanych do wiernych przed akcesją Polski, jak i również tych po wstąpieniu<sup>765</sup>.

---

<sup>760</sup> Tamże.

<sup>761</sup> Zob. *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, Warszawa 02.03.2000.

<sup>762</sup> Zob. List społeczny Konferencji Episkopatu Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy*, Warszawa 30.10.2001.

<sup>763</sup> *Memorial Episkopatu Polski w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989*, Jasna Góra 25.08.2006.

<sup>764</sup> *Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce*, Warszawa 12.01.2007

<sup>765</sup> Zob. *Biskupi polscy wobec integracji europejskiej*, Warszawa 21.03.2002; *Chrystus – nadzieją Europy*, List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików. 25.05.2003; *Słowo*

Na uznanie zasługuje fakt, że biskupi podjęli się tego trudnego tematu, pomimo głosów krytycznych, jakoby akcesja była kwestią wyłącznie polityczną i w związku z tym biskupi nie powinni zabierać w tej sprawie głosu. Patrząc wstecz można się przekonać jak prorocze były przewidywania biskupów Polski i uzasadnione obawy, którymi wtedy dzielili się z wiernymi. Wiele razy podnoszono kwestię, czy zjednoczona Europa będzie szanowała chrześcijańskie korzenie, z których wyrasta, czy nazbyt szybko nie będzie chciała się od nich odciąć. Obecna sytuacja dowodzi jasno o wielkiej przenikliwości Biskupów co do tej kwestii.

#### 5.1.4. Zagadnienia formalne. Cykliczność i systematyczność listów

To, na co w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę podsumowując, czy też wysnuwając wnioski na podstawie przeprowadzonej analizy, to jest cykliczność i systematyczność niektórych listów. Niektóre z nich pisane są każdego roku z racji określonej rocznicy, uroczystości czy też do określonej grupy osób.

Przykładem pierwszej grupy listów, tych związanych z konkretną rocznicą, są listy KEP pisane z racji *Dnia Papieskiego* przypadającego zawsze w niedzielę bezpośrednio poprzedzającą rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na następcę Świętego Piotra. Takich listów, w omawianym okresie, ukazało się w sumie 17.

Dzień Papieski obchodzony jest w naszej ojczyźnie zawsze w niedzielę poprzedzającą dzień wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Listy pasterskie pisane przez biskupów polskich z tej okazji były zawsze zapowiedzią tego dnia oraz hasła pod jakim będzie on obchodzony. Wynika to chociażby z samych tytułów listów, w których wyraźnie zaznaczono: *List Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający obchody ... Dnia Papieskiego*<sup>766</sup>. W tytułach innych listów można spotkać się z anonsem: *Słowo Pasterskie Biskupów polskich z okazji Dnia Papieskiego*. Jednak zaraz w tym samym tytule

---

*Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 02.05.2003; *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa, 18.03.2004 r.

<sup>766</sup> Zob. *Jan Paweł II – Papież Rodziny*, List Episkopatu Polski na XXVII niedzielę zwykłą zapowiadający obchody XII Dnia Papieskiego - 14 października 2012 r., 07.10.2012; *Jan Paweł II – Papież Dialogu*, List Episkopatu Polski na XXVII niedzielę zwykłą zapowiadający obchody XIII Dnia Papieskiego – 13 października 2013 roku., 21.06.2013; *Jan Paweł II – świętymi bądźcie*, List Episkopatu Polski zapowiadający XIV Dzień Papieski (12 października 2014 r.), 07.10.2014. itd.



lub w treści listu<sup>767</sup> znajduje się dopowiedzenie, że list ten należy „odczytać z ambon w niedzielę 3 października 2004 r.”<sup>768</sup>, czyli w niedzielę poprzedzającą Dzień Papieski.

Do drugiej grupy listów związanych z uroczystościami należą te, które biskupi polscy wystosowali np. na Niedzielę Miłosierdzia (5 listów) czy też Niedzielę Świętej Rodziny (11 listów). Uroczystości te związane z kalendarzem liturgicznym obchodzone są cyklicznie każdego roku.

Ostatnią grupę stanowią listy, których choć adresatami są grupy konkretnych osób, to jednak są one przeznaczone dla uszu wszystkich wiernych Kościoła w Polsce. W tej grupie na pierwszy plan, pod względem liczby (13), wysuwają się listy pisane z racji *Dnia Życia Konsekwowanego*, który przypada corocznie 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego. Listy te stwarzają okazję do głębszej refleksji Kościoła powszechnego nad darem życia poświęconego Bogu. Drugie miejsce w tej grupie zajmują *Listy do kapłanów na Wielki Czwartek* (10), w których biskupi zwracają się nie tylko do swoich kapłanów, ale także do wiernych, którzy razem tworzą Kościół.

Do uczniów, rodziców i nauczycieli biskupi corocznie kierują list z racji *Tygodnia Wychowania*, który jest obchodzony zawsze w tygodniu, w którym wypada święto św. Stanisława Kostki, patrona dzieci i młodzieży (przypada ono 18 września). Takich listów biskupi polscy wystosowali w omawianym okresie 9.

Cykliczność i systematyczność listów nie tylko przypomina wiernym Kościoła w Polsce o tych rocznicach czy wydarzeniach, ale także pomaga każdego roku na nowo je przeżywać, ukazując zawarty w temacie problem czy też aspekt chrześcijańskiego życia. Należy podkreślić i docenić trud i systematyczność Autorów listów. Na uwagę zasługuje to, że dostrzeżona cykliczność wyrabia u słuchaczy pewnego rodzaju oczekiwanie na coraz to nowe ujęcie tematu oraz aktualizację zagadnienia. Postuluje się zatem, aby ta praktyka była dalej kontynuowana.

---

<sup>767</sup> Np. „To już szósty Dzień Papieski, który będziemy obchodzić w Polsce za tydzień 15 października, w przeddzień 28 rocznicy wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową”. *Jan Paweł II – sługa miłosierdzia*. List Episkopatu Polski na VI Dzień Papieski w Ojczyźnie, Jasna Góra, 26.08.2006.

<sup>768</sup> Zob. *Jan Paweł II – Pielgrzym Pokoju*, Słowo Pastorskie Biskupów polskich z okazji Dnia Papieskiego. Należy odczytać z ambon w niedzielę 3 października 2004 r., 03.10.2004.

## 5.2. MANKAMENTY

Po przedstawieniu pozytywnej strony materiału badawczego, jakim są listy pasterskie KEP, normalną kolejną rzeczą i logicznym następstwem wyciąganych wniosków jest przedstawienie niedociągnięć. Z satysfakcją należy zauważyć, że nie ma ich wiele. Niemniej jednak na pewne kwestie należy zwrócić uwagę.

Przedstawione uwagi są owocem przeprowadzonej analizy materiału badawczego. Będą miały charakter przykładowy, bez wskazywania wszystkich listów, posiadających dane mankamenty. Należy bowiem pamiętać, że listy pasterskie KEP w przeciwieństwie do listów pasterskich, które kierują poszczególni biskupi diecezjalni do swoich diecezjan, mają zazwyczaj wielu autorów. Są owocem pracy biskupów, a czasem całych zespołów, którym powierzono opracowanie danego tematu.

### 5.2.1. Zagadnienia pominięte

Listy pasterskie KEP poruszają szerokie spektrum zagadnień stanowiących rzeczywistość życia adresatów. Trudno oczekiwać jednak wypowiedzi na każdy temat i zagadnienie. Badany materiał pozwolił dostrzec zaprezentowane wyżej w pracy zagadnienia i kwestie. Obecnie przejdziemy do zauważonych niedoskonałości.

Postać Prymasa Tysiąclecia bł. Stefana kard. Wyszyńskiego wydaje się, że jest znana polskiemu społeczeństwu, zwłaszcza temu starszemu. Bezpośrednio przed beatyfikacją, która miała miejsce 12 września 2021 r. ukazało się wiele publikacji przybliżających jego postać i działalność. Warto jednak wspomnieć, że proces beatyfikacyjny trwał 30 lat. Rozpoczął się w maju 1989 roku, osiem lat po śmierci kardynała i zakończył jesienią 2019 roku<sup>769</sup>.

---

<sup>769</sup> Etap pierwszy, diecezjalny, trwał blisko 12 lat i zakończył się 6 lutego 2001 roku. Odbyło się 289 sesji, przesłuchano 59 świadków i zbadano spuściznę pisarską kardynała Wyszyńskiego. Akta procesu liczą ponad dwa tysiące stron. Zebrane wówczas dokumenty, w sumie 37 tomów, wraz z załącznikami, czyli książkami i artykułami kardynała Wyszyńskiego, zostały przekazane do Watykanu, gdzie toczył się drugi etap procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia. Rozpoczął się on 7 czerwca 2001 roku. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wyznaczyła relatora i ruszył proces udowadniania heroicznego cnót kardynała. Dekret w tej sprawie został podpisany przez papieża 18 grudnia 2017 roku. Por. B.a., *Beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przypominamy sylwetkę Prymasa Tysiąclecia*, <https://prk24.pl/55755854/beatyfikacja-kardynała-stefana-wyszynskiego-przypominamy-sylwetke-prymasa-tysiaclecia> Reprywatyzacja [data wejścia 04.05.2022].

Należy także zauważyć, że proces ten, a później już bezpośrednie przygotowania do beatyfikacji, niemal w całości miały miejsce w omawianym przez nas okresie. Warto również przypomnieć, że rok 2001 był ogłoszony Rokiem kard. Stefana Wyszyńskiego. W związku z tym pewne zdziwienie wywołuje fakt, że postać tego Wielkiego Polaka i Prymasa w listach pasterskich KEP omawianego okresu pojawia się stosunkowo rzadko. W ciągu 19 lat, na 126 listów pasterskich KEP odniesienia do Jego postaci, nauczania itd., znajdujemy jedynie w siedmiu z nich<sup>770</sup>.

Oczywiście trudno jest oczekiwać, że bł. kard. Wyszyński będzie cytowany tak samo często jak np. św. Jan Paweł II. Niemniej jednak spuścizna literacka i naukowa, jaką pozostawił On po sobie, jest tak bogata, że można byłoby oczekiwać częstszego jej wykorzystania w listach pasterskich KEP. Warto przypominać współczesnym Polakom Jego nauczanie, zwłaszcza odnośnie miłości do ojczyzny czy umiłowania prawdy. Pamiętać należy, że za swoje przekonania Prymas był więziony przez trzy lata. Podkreślić także trzeba, że jego nauczanie nie straciło na aktualności. W dobie, gdy Unia Europejska dąży do zatarcia różnic narodowościowych i kulturowych w Europie, nauczanie Prymasa jest ciągle aktualne i należy je przypominać młodym pokoleniom Polaków.

Zagadnienie, którego na próżno szukać w listach pasterskich to kwestia sytuacji młodych małżeństw, które w dobie transformacji i przemian gospodarczych borykały się z brakiem perspektyw na przyszłość. Problemy dotyczyły np. dostępu do nowych mieszkań, wystarczającej ilości miejsc w żłobkach, przedszkolach, nisko oprocentowanych kredytów itd. Tymczasem to właśnie młode małżeństwa, ludzie którzy pomimo wielu przeszkód zdecydowali się założyć rodzinę, powinni być w szczególnym centrum uwagi i troski Pasterzy Kościoła. Wśród jedenastu listów napisanych przez KEP w interesującym nas okresie z racji Niedzieli Świętej Rodziny temat ten wydaje się być nie dość mocno podkreślony i rozwinięty.

---

<sup>770</sup> Są to następujące listy w porządku chronologicznym: *Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem (Kol 3,16)*, List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny, 30.11.2000; *List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, 29.07.2001; *Bezcenne dobro języka ojczystego*, List pasterski Episkopatu Polski, 17.01.2010; *Osoby konsekrowane w communio Kościoła*; 02.02.2015; *Nowe życie w Chrystusie*, List Pasterski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, 22.11.2015; *Ojciec Stanisław Papczyński – orędownik godności i świętości życia*, List Pasterski KEP przed kanonizacją Ojca Stanisława Papczyńskiego, 27.05.2016; *Maryja wychowawczynią pokoleń*, List Pasterski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku, 24.08.2017.

Jedną z naszych narodowych wad jest pijaństwo<sup>771</sup>. Kwestia ta została szczegółowo omówiona w rozdziale trzecim. W omawianym okresie były tylko dwa specjalne listy poświęcone problemowi alkoholizmu i sprawie trzeźwości<sup>772</sup>. Wydaje się, że to zdecydowanie za mało, jak na tak istotny i palący problem. Doskonale wiemy z historii naszego narodu, ile nieszczęść było spowodowanych alkoholizmem naszych przodków. Wydaje się, że o tym bolesnym problemie nigdy nie będzie dosyć mówić i pisać, aby budzić uśpione w tej kwestii sumienie narodu. Być może sposobem wyjścia będzie akcentowanie kulturalnego i roztrópnego sięgania po napoje alkoholowe przy jednoczesnym potępieniu ich nadużywania.

Omawiając tematykę podjętą w listach pasterskich KEP należy również zwrócić uwagę na korelacje do opracowywanego przez Komisję Duszpasterstwa KEP programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce. Komisja ta jest jedną z 11 komisji, które obok Rady Stałej oraz rad koordynujących główne dziedziny życia i działalności Kościoła należą do jej stałych instytucji kolegialnych.

Jej głównym zadaniem – oprócz wspomnianego już programu duszpasterskiego – jest opracowanie oraz koordynowanie działań duszpasterskich. Przygotowywany „Program Duszpasterski” zakłada najogólniejsze cele, wynikające z posłannictwa ewangelizacyjnego. Opiera się na analizie aktualnej sytuacji duszpasterskiej w kraju oraz na określeniu potrzeb i priorytetów działalności duszpasterskiej, a także na zasadniczych treściach czerpanych ze znaczniejszych zdarzeń religijnych tak ogólnokościelnych, jak i krajowych. W zakres treści programu wchodzi dokumenty wydawane przez Stolicę Apostolską bądź Episkopat Polski.

Przez program duszpasterski, łącznie z programem homiletycznym i katechetycznym, należy rozumieć określone treści oraz działania duszpasterskie wprowadzane do normalnej pracy duszpasterskiej danego roku czy kilku lat<sup>773</sup>. Ma on wprowadzić w życie

---

<sup>771</sup>Por. ks. I. Skubiś, *Wady narodowe - piętno i wyzwanie*, [w:] „Niedziela częstochowska” 28/2006, <https://www.niedziela.pl/artukul/46939/nd/Wady-narodowe---pietno-i-wyzwanie> [data wejścia 9.06.2022].

<sup>772</sup>Są to: *List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, 29.07.2001; *Rodzina szkołą trzeźwości*, List Pasterski na sierpień - miesiąc abstinencji, 29.07.2012.

<sup>773</sup>W tym miejscu warto przypomnieć jaka była tematyka, hasła poszczególnych Programów Duszpasterskich z lat 2000-20019. Oto one: Temat Nowej Ewangelizacji u progu nowego tysiąclecia zdominował tematykę programu duszpasterskiego na rok 2000-2001. I taki też był temat tego programu: „Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia”. W latach 2001-2004 program duszpasterskiej posługi Kościoła w Polsce były inspirowane listem apostołskim Jan Pawła II *Novo millennio ineunte*. Treści programowe skupiały się wokół tematyki wiary wyznawanej, celebrowanej i przeżywanej, co wyraziło się w hasłach: „Poznać Chrystusa” - rok 2001/2002, „Kochać Chrystusa” - rok 2002/2003, „Naśladować Chrystusa” - rok

duszpasterskie zauważone problemy, wydarzenia czy działania religijne. Jego zadaniem jest pogłębić, podkreślić ich aktualną doniosłość, poszerzyć, ukazać nowe formy ich przeprowadzenia<sup>774</sup>.

Zastanawiające jest to, że spośród omawianych listów pasterskich tylko w jednym znajduje się bezpośrednie odniesienie do obowiązującego w danym roku programu duszpasterskiego. Chodzi o rok liturgiczny 2016/2017, który Episkopat Polski ogłosił Rokiem Świętego Brata Alberta. W „Liście pasterskim Episkopatu Polski na Rok św. Brata Alberta”, który podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 373. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 8 czerwca 2016 r., biskupi piszą: „Rok poświęcony św. Bratu Albertowi wpisuje się dobrze jeszcze z jednego powodu w całokształt działań duszpasterskich Kościoła w Polsce. Temat określający charakter tego roku brzmi: świadectwo i misja, a hasłem które mu przyświeca są słowa zaczerpnięte z Ewangelii: „Idźcie i głoscie” (por. Mk 16,15)”<sup>775</sup>. Przy tym fragmencie mamy bezpośredni odnośnik do programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na lata 2013-2017, *Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2013.

W związku z powyższym zasadnym wydaje się postulat, aby w listach pasterskich KEP biskupi polscy częściej odnosili się programu duszpasterskiego. Jest on tworzony przecież przez Komisję Duszpasterstwa KEP. Ważnym jest, aby dokumenty publikowane przez KEP wykorzystywane były w codzienności duszpasterskiej.

---

2003/2004. Rok duszpasterski 2004-2005 przebiegał pod hasłem „Głosić Ewangelię nadziei” i skoncentrowany był wokół Roku Eucharystii. Tematem przewodnim programu duszpasterskiego na rok 2005-2006 było przywracanie nadziei ubogim i przebiegał on pod właśnie takim hasłem: „Przywracajmy nadzieję ubogim”. „Otoczmy troską życie. Kościół niosący Ewangelię nadziei”. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006 -2010. W latach 2010-2013 cykl pracy Kościoła w Polsce, realizowany był w myśl hasła „Kościół domem i szkołą komunii”. W roku 2010/2011 realizowano program pod hasłem: „W komunii z Bogiem”, w roku liturgicznym 2011/12 temat brzmiał: „Kościół naszym domem”, a w roku 2012/13 pod hasłem „Być solą ziemi”. Duchowość chrzcielna była tematem Programu Duszpasterskiego w latach 2013-2017. Jego motto brzmi: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. Oprócz tego hasła głównego każdy rok liturgiczny miał swoje hasło. „Wierzę w syna Bożego” to hasło, które prowadziło wiernych przez rok 2013/14. W roku liturgicznym 2014/15 brzmiało ono: „Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię”. Rok liturgiczny 2015/16 był przeżywany pod hasłem: „Nowe życie w Chrystusie”. W ostatnim roku z tego cyklu 2016/2017, program duszpasterski był realizowany pod hasłem: „Idźcie i głoscie”. Dwuletniemu programowi duszpasterskiemu dla Kościoła w Polsce na lata 2017-2019 towarzyszą słowa: „Duch, który umacnia miłość”. Pierwszy rok programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce (2017-2018) przebiegał pod hasłem: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” (Dz 2,4). Drugi rok (2018-2019) przebiega pod hasłem „W mocy Bożego Ducha”.

<sup>774</sup> Komisja Duszpasterstwa KEP, <https://duszpasterstwo.episkopat.pl/komisja-duszpasterstwa/o-komisji> [data wejścia 10.06.2022].

<sup>775</sup> *List pasterski Episkopatu Polski na Rok św. Brata Alberta*, Warszawa 08.06.2016.

Jednym z postanowień soborowych było aktywne zaangażowanie świeckich w pracę duszpasterską. Sobór Watykański II otwarł przed wiernymi szerokie perspektywy zaangażowania się w rzeczywistość doczesną. „Wszystkie bowiem formy doczesnej aktywności są włączone w Boski plan zbawienia świata”<sup>776</sup> Promowane były wszelkiego rodzaju Ruchy i Stowarzyszenia. Prężnie rozwijał się „Ruch Światło-Życie”, Ruch Focolare”, wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym, „Ruch Rodzin Nazareńskich”, czy wspólnoty z Taize, Jerozolimskie czy Błogosławieństw. Miejscem ich działalności była i jest także Polska. Trudno jednak w listach pasterskich znaleźć odniesienie do tego faktu. Działalność stowarzyszeń i ruchów religijnych nie występuje praktycznie na łamach listów<sup>777</sup>. Godnym uwagi wydaje się dostrzeżenie tego faktu i przynajmniej raz na jakiś czas wystosowanie odpowiedniego listu. Zmieniająca się rzeczywistość, malejąca liczba powołań, ogólny kryzys dotykający Kościół każą zastanowić się nad drogami wyjścia z tej trudnej sytuacji. Nie możemy zapominać, że to właśnie świeccy są tymi, których rolę w Kościele zaakcentował Sobór i którzy powinni mieć miejsce także w przestrzeni listów pasterskich.

Ruch ekumeniczny ma za cel doprowadzenie do jedności wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Pierwsze inspiracje ekumeniczne miały miejsce u schyłku XIX wieku. Wyszły od środowisk protestanckich i pozostały w ścisłym związku z ekspansją misyjną protestantyzmu<sup>778</sup>. Kościół katolicki nie brał udziału w początkowym okresie ruchu ekumenicznego. Był nieobecny przy powołaniu Światowej Rady Kościołów w 1948 r. Brakowało także przedstawicieli katolickich na dwu następnych zgromadzeniach Rady: w Evaston w 1954 r. oraz w New-Delhi w 1961 r. Dopiero w Uppsali w 1968 r. wybrano dziewięciu przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego, jako pełnoprawnych jej członków. Papież Jan XXIII w 1960 r. ustanowił przy Watykanie Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan.

Krokiem milowym dla działalności ekumenicznej w Kościele katolickim był Sobór Watykański II. Ekumeniczny klimat, jaki towarzyszył obradom, znalazł odzwierciedlenie w *Dekrecie o ekumenizmie* oraz *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*. Dokumenty te stanowią oficjalne stanowisko Kościoła katolickiego wobec

---

<sup>776</sup> D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1983, s. 240.

<sup>777</sup> Jedynym, który o tym wspomina List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*, z 30 grudnia 2012 r.

<sup>778</sup> Tamże, s. 230.

ogólnochrześcijańskiego ruchu ekumenicznego<sup>779</sup>. Próżno jednak szukać odniesień do tej kwestii w listach pasterskich KEP. Mamy co prawda zaanonsowaną działalność ekumeniczną Papieża JP II, jednak jest to tylko marginalne wspomnienie<sup>780</sup>. Mamy także odniesienia do modlitw o pokój w Asyżu. Wypada zastanowić się, czy w tej kwestii nie doszło do przeoczenia. Co prawda społeczeństwo w Polsce jest jednorodne co do wyznawanej wiary, ale trzeba pamiętać, że żyją wśród nas wyznawcy także innych religii. Otwarte granice sprawiają, że nawet w mniejszych miejscowościach spotkać można ludzi o innej kulturze, a co za tym idzie także i wyznawanej religii. Wartym zastanowienia jest postulat uwzględnienia tej problematyki na łamach listów KEP.

Jednym z dokumentów Soboru Watykańskiego II jest *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae*. Została promulgowana 7 grudnia 1965 roku i zawiera moralną naukę Kościoła katolickiego na temat wolności religijnej. Podstawy wolności religijnej deklaracja upatruje w godności osoby ludzkiej i prawie Bożym. Godność osoby ludzkiej o tyle uzasadnia wolność religijną, że rozum i wolna wola przynaglają do poszukiwania prawdy (m.in. religijnej), tj. szukania prawdy, trwania przy niej i kształtowania życia według niej. Zdaniem deklaracji Objawienie nie formułuje wprost prawa do wolności religijnej, ale prawo to zawiera się w głoszonych przez Objawienie zasadach stanowiących podstawy wolności religijnej (godność osoby ludzkiej, szacunek Chrystusa do wolności człowieka, zgoda wolności religijnej z wolnością aktu wiary).

Wolność religijna zdaniem deklaracji jest wolnością od przymusu i działania wbrew sumieniu. W ten sposób ludzie mogą podejmować decyzje zgodne z ich naturą. Za wolnością idzie prawo do wyrażania przekonań zarówno prywatnie, jak i publicznie. Deklaracja podkreśla, że społeczność i instytucje winny respektować prawo wolności religijnej i nie stosować przymusu. Deklaracja podkreśla fakt, iż wolność religijna pojawiła się w konstytucjach wielu państw jako prawo obywatelskie. Uczestnikami tego prawa są zarówno wierzący, jak i niewierzący. Wśród podmiotów prawa do wolności religijnej deklaracja wymienia także wspólnoty religijne i rodziny<sup>781</sup>. Trzeba także rozróżnić wolność narodów i prawo do ich samostanowienia od wolności sumienia i wyznania.

---

<sup>779</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań 1968, s. 338.

<sup>780</sup> Słowo Biskupów polskich przed 25. rocznicą pontyfikatu Jana Pawła II, 05-10-2003

<sup>781</sup> Por. M. Jaworski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*. [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań: Pallottinum, 2002, s. 405–409.

Na łamach listów pasterskich poruszanych jest wiele kwestii. Dotyczą one także kwestii wolności. W liście pasterskim na XIX Dzień Papieski w 2009 r.<sup>782</sup> spotykamy przesłanie hierarchów dotyczące wolności i swobody religijnej. Przykładem umiłowania i troski o wolność jest Jan Paweł II oraz Arcybiskup Metropolita Warszawski, bł. Zygmunt Szczęsny Feliński. List odnosi się także do 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej, stąd i tematyka wolności i niepodległości. Prezentowany przykład jest jednym z nielicznych mówiących wprost o wolności. Można by się było spodziewać, że w okresie badawczym spotkamy się z większą ilością odniesień do tego fundamentalnego zagadnienia.

„Wszędzie tam, gdzie naruszana jest wolność sumienia czy wolność religii jakiegokolwiek człowieka, naruszane są także inne jego prawa i godność człowieka w ogóle. Kościół więc bez znużenia upomina się, by w każdej sytuacji respektowana była godność człowieka, mężczyzny i kobiety. Przypomina też wielkie znaczenie wolności sumienia i wyznania, która jest sednem wolności człowieka jako takiej”<sup>783</sup>. Ważnym wydaje się na przyszłość zwrócenie baczniejszej uwagi na te kwestie.

Owocem Soboru Watykańskiego II była także reforma liturgiczna. Zainicjował ją Papież Paweł VI, ogłaszając 4 grudnia 1963 r., przygotowaną przez sobór Konstytucję o liturgii *Sacrosanctum Concilium*. Reforma została zrealizowana w dużej mierze za pontyfikatu Pawła VI i kontynuowana za pontyfikatu Jana Pawła II. W jej centrum stało odnowienie liturgii eucharystycznej. Konstytucja podała zasady zmiany obrzędów liturgicznych. Sobór stwierdził, że wierni powinni rozumieć teksty i obrzędy mszy świętej. Ogłoszono też, że winna cechować je „szlachetna prostota” i mają być „wolne od niepotrzebnych powtórzeń i dostosowane do pojętności wiernych, tak aby na ogół nie wymagały wielu objaśnień”. Ponadto, według Konstytucji, trzeba było podjąć się opracowania tekstów mszalnych w taki sposób, „aby wyraźniej uwidocznić właściwe znaczenie i wzajemny związek poszczególnych części [...] zachowując wiernie istotę obrzędów. Natomiast pewne elementy niesłusznie zatracone w ciągu wieków należy przywrócić,

---

<sup>782</sup> List Pasterski Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski – 11 października 2009 r., *Jan Paweł II – Papież Wolności*, 04.10.2009.

<sup>783</sup> Por. H. Sławiński, *Prawo do wolności religijnej i jego naruszenie we współczesnej Europie*, „Studia Włocławskie” 17 (2015), s.309; Tenże, *Religious freedom according to John Paul II as the foundation of respect towards the followers of other religions*, in: *St John Paul II and Georgia. 20<sup>th</sup> anniversary of John Paul II's visit to Georgia*, edited by Mariusz Maszkiewicz, AT Wydawnictwo, Kraków 2020, s. 37-51; Tenże, *Religious freedom and the Church's mission of preaching the Word of God*, [in:] *Secularisation & Europe*, Editor: Filip De Rycke, Bernard Pottier, Henryk Sławiński, Jan van Reeth, Betsaida, 's-Hertogenbosch, The Netherlands 2017, s. 349-366.



stosownie do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła, o ile okaże się to pożyteczne lub konieczne”<sup>784</sup>.

Podstawową zasadą reformy sformułowaną przez Konstytucję soborową było świadome, aktywne i pełne uczestnictwo wiernych w liturgii Kościoła<sup>785</sup>. Nie chodziło więc o zwykłe uproszczenie niektórych obrzędów, ale o całościową „reformę ogólną”, prowadzoną w duchu Tradycji. Reformę należało przeprowadzić z rozwagą, wprowadzając innowacje jedynie tam, gdzie wymagała tego rzeczywista korzyść wiernych<sup>786</sup>.

Analizowany materiał źródłowy nie wykazuje odniesień do wprowadzonej prawie sześćdziesiąt lat wcześniej reformy. Na łamach listów pojawiają się wzmiankowania odniesienia do czytań liturgicznych czy też modlitw<sup>787</sup>. Nie zauważono jednak tekstów ściśle mówiących o reformie liturgii. Być może autorzy listów wyszli z przekonania, że czas zmian został zakończony. Należy także stwierdzić obecność postulowanych reform w życiu Kościoła. Widzimy przywrócenie i dowartościowanie słowa Bożego w liturgii, korzystamy z odnowionych ksiąg liturgicznych, jesteśmy świadkami inkulturacji liturgii, a nasze celebracje przeprowadzamy w odnowionej przestrzeni liturgicznej<sup>788</sup>.

Listy pasterskie zdają się nie zauważać osób starszych, samotnych, cierpiących z powodu śmierci małżonka. Dla wielu rodzin w Polsce problemem jest domowa przemoc, oraz dramat bitych i poniżanych dzieci. Wielu z nas doświadcza pustki wywołanej odejściem osoby bliskiej. Często zastanawiamy się „jak sprawić, by codzienne troski i kłopoty materialne nie przysłoniły radości z bycia z najbliższymi? Co to znaczy „modlić się życiem? Jak pogodzić nadmiar zawodowych obowiązków ze wspólnym domowym świętowaniem”?<sup>789</sup> To kilka zagadnień, które mogą stanowić treść listów, a które dotychczas tam nie zagościły.

---

<sup>784</sup> Por. KL 50.

<sup>785</sup> KL 79

<sup>786</sup> Por. KL 21-23.

<sup>787</sup> Por. List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego, *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, 18.01.2007.

<sup>788</sup> Por. 50 lat po uchwaleniu Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum concilium* na Soborze Watykańskim II, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAL/dk\\_50latk1.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAL/dk_50latk1.html) [data wejścia 14.06.2022]

<sup>789</sup> K. Skowronek, *Listy specjalnej troski*, [w:] „*W Drodze*”, nr 6 (2009), <https://wdrodze.pl/article/listy-specjalnej-troski/> [data wejścia 5.09.2022].

### 5.2.2. Strona formalna listów

Dokonując oceny materiału badawczego musimy zwrócić uwagę na problematykę związaną z formalną stroną materiału badawczego. Pomocą w tej kwestii będą nam wskazania dotyczące homilii czy kazań. Nie posiadamy dotychczas żadnych innych parametrów, które dotyczyłyby bezpośrednio listów pasterskich, dlatego też wykorzystamy te, które dotyczą szeroko rozumianej posługi Słowa.

List pasterski, podobnie jak homilia czy kazanie powinien posiadać określoną kompozycję<sup>790</sup>. Mogłoby się wydawać, że potrzeba kompozycji nie podlega dyskusji i jest czymś naturalnym i zrozumiałym, jednak na podstawie analizy materiału źródłowego należy stwierdzić, że tak nie jest. Badany materiał wykazuje dobrowolność w tej kwestii. Co prawda w większości listów możemy zauważyć wstęp, przedstawienie tematu i mniej lub bardziej lakoniczne zakończenie, jednak nie można stwierdzić, że listy posiadają ustaloną i przestrzeganą przez wszystkich autorów kompozycję.

Zastanowić się można także nad stroną redakcyjno-wizualną listów. Zauważyć można, że niektóre z nich podzielone są na kolejne punkty (zazwyczaj pięć lub sześć)<sup>791</sup>, niektóre posiadają wyraźnie oddzielone części (przeważnie trzy)<sup>792</sup> a niektóre pisane są właściwie bez żadnego podziału<sup>793</sup>. Celowym wydaje się wprowadzenie jakiegoś wzorca, który byłby uwzględniany w kolejnych redakcjach listów. Wydaje się to także korzystne dla jasnego i precyzyjnego podania słuchaczom omawianych kwestii i zagadnień.

Percepcja i możliwość skupienia współczesnego człowieka są o wiele mniejsze, niż to miało miejsce dawniej. Trudno dzisiaj słuchaczowi skupić uwagę na dłuższy czas. Słuchanie długiego listu częstokroć wiernych nuży i powoduje efekt „wyłączania się”. W związku z tym wielu wiernych zwraca uwagę na to, że listy pasterskie są nazbyt długie<sup>794</sup>. Niektórzy mówią wprost, że gdy tylko usłyszą pierwsze zdanie „list pasterski Episkopatu

---

<sup>790</sup> Por. G. Siwek, *Przepowiadać...dz.* cyt., s.39.

<sup>791</sup> Por. *Jan Paweł II – bądźcie świadkami miłosierdzia!* 26-09-2016. List Episkopatu Polski zapowiadający obchody XVI Dnia Papieskiego (9 października 2016 r.)

<sup>792</sup> *Wychowywać do prawdy*. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 roku. Przeznaczony do odczytania w niedzielę, 7 września 2014 r.

<sup>793</sup> Por. *Maryja wychowawczynią powołań kapłańskich*. List Pasterski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku. Por. *Rodzina – szkołą miłosierdzia*. List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 26-12-2015.

<sup>794</sup> Np. *Otoczmy troską życie człowieka*, List na Niedzielę Świętej Rodziny, 28.12.2008; *Wspólne duchowe dziedzictwo chrześcijan i Żydów*, List pasterski Episkopatu Polski z okazji 50. rocznicy „*Nostra aetate*”, 06.10.2015; *Abyśmy nie ustali w drodze*, List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej, 08.03.2006.

Polski...” po prostu przestają słuchać. Mówią o tym również i duszpasterze, którzy mając świadomość reakcji wiernych, sami dokonują nowej ich „redakcji”.

### 5.2.3. Język listów pasterskich

Powszechną wydaje się wiedza, co do różnicy pomiędzy językiem mówionym a pisanym. Niemożliwość powrotu, inny odbiór słuchowy zdania, możliwość intonacji, liczne powtórzenia czy obecność zdań bezspójnikowych to cechy, które charakteryzują język mówiony<sup>795</sup>. Listy pasterskie, które z nazwy odnoszą się do języka pisanego, stanowią jednak paradoksalnie przykład języka mówionego. Przeznaczone są one do publicznego odczytania i to w miejsce homilii. Fakt ten nasuwa pewne wymagania, które odnoszą się paradoksalnie do języka mówionego. Badany materiał źródłowy daje przykład nie uwzględniania tego faktu. Autorzy listów zdają się zapominać o tym, iż ich słowa dotrą do słuchaczy jako tekst mówiony.

W wielu przypadkach język listów jest nazbyt „specjalistyczny”. Niekiedy przypominają one bardziej formę referat naukowy niż list<sup>796</sup>. Niewielu wiernych jest obeznanym z pojęciami teologicznymi. Można by go zastąpić językiem bardziej przystępnym, a trudne terminy wyjaśniać. Należy dostrzegać niebezpieczeństwo „semantycznego zakwestionowania Kościoła”<sup>797</sup>. To samo tyczy się zbyt rozbudowanych zdań i stosowania długich cytatów z dokumentów Kościoła.

W analizowanym materiale źródłowym, natknąć się można na przywoływanie tekstów czy wypowiedzi bez podania konkretnego adresu źródłowego<sup>798</sup>. Dokładny i trafnie dobrany cytat świadczy o kompetencji i erudycji autorów, jak też podnosi wartość wypowiedzi. Służy on także uwiarygodnieniu przedstawionych argumentów oraz ma zasadnicze znaczenie w udowodnieniu danej tezy<sup>799</sup>. Wydaje się koniecznym zwrócenie bacniejszej

---

<sup>795</sup> Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt. s. 81-93

<sup>796</sup> Np. *O zagrożeniach naszej wiary...*, art. cyt.

<sup>797</sup> Por. M. Czerwiński, *Przyczynki do antropologii współczesności*. Warszawa 1988 r.

<sup>798</sup> Cytując Papieża Franciszka który „przypomnił bardzo wyraźnie, że Kościół nigdy nie potępia człowieka, ale stanowczo piętnuje grzech, który stoi na przeszkodzie do szczęścia ludzkiego” Autorzy listu nie podają dokumentu z którego pochodzi cytat. Por. *Głosić z radością Ewangelię o rodzinie*, List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2014 r. p. 4. Por. *Osoby konsekrowane w communio Kościoła*, List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2015 roku.

<sup>799</sup> Por. *Cytowanie w tekście-jak to robić mądrze?*, <https://polszczyzna.pl/cytowanie-w-tekscie/> [data wejścia 8.06.2022].

uwagi na tą kwestię, zwłaszcza dlatego, że przykładów takiego niedoskonałego stosowania cytatów w listach KEP jest znacznie więcej<sup>800</sup>.

Zauważyć także trzeba, że w listach pasterskich KEP występuje pewna niekonsekwencja. W analizowanych dokumentach spotykamy niejednorodny sposób cytowania. Raz mamy do czynienia z tzw. przypisami końcowymi<sup>801</sup> a raz są to odniesienia występujące bezpośrednio w tekście<sup>802</sup>. Wydaje się właściwym ujednoczenie i tej kwestii, co spowodować może większą przejrzystość prezentowanych treści.

Brak konsekwencji zauważyć można także w samych tytułach listów. Raz mamy do czynienia z „Listem pasterskim”<sup>803</sup> a raz z „Listem Pasterskim”<sup>804</sup>. Zauważyć można także „List biskupów polskich”<sup>805</sup>, „List Biskupów Polskich”<sup>806</sup>, „List Konferencji Episkopatu Polski”<sup>807</sup>, „List Episkopatu”<sup>808</sup>, „List społeczny Konferencji Episkopatu Polski”<sup>809</sup> czy wreszcie sam list<sup>810</sup>. Ciekawostką są listy nie posiadające w tytule żadnych odniesień do rodzaju literackiego<sup>811</sup>. W jednym przypadku mamy do czynienia z uszczegółowieniem autora listu, który występuje jako Komisja KEP ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego<sup>812</sup>.

---

<sup>800</sup> „Stanisław szybko zrozumiał, że nauka jest wstępem do świadomego podejmowania służby Kościołowi i społeczeństwu. Zapisano, że uczył się, „aby podobać się Bogu i ludziom [...], a w przyszłości ojczyźnie i sobie samemu przynieść korzyść”. Brak źródła cytatu. Por. List Episkopatu Polski na Rok Świętego Stanisława Kostki, 08.01. 2018. Brak podania źródła cytatu zachodzi w około 10 listach.

<sup>801</sup> Por. List pasterski Episkopatu Polski z okazji Roku św. Brata Alberta, 07-12-2016. *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt.

<sup>802</sup> Por. List pasterski Episkopatu Polski o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia, 16-04-2016.

<sup>803</sup> Por. List pasterski na Dzień Życia Konsekwowanego, *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, 18.01.2007

<sup>804</sup> List Pasterski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*, 30.12.2007.

<sup>805</sup> List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2016 r., *Misjonarze miłosierdzia*, 24.03.2016.

<sup>806</sup> List Biskupów Polskich na niedzielę 2 września 2007 r., *Towarzyszyć młodzieży we wzrastaniu*, 02.09.2007.

<sup>807</sup> List Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający obchody XVIII Dnia Papieskiego pod hasłem „Promieniowanie ojcostwa”, 07.10.2018.

<sup>808</sup> List Episkopatu w związku z uznaniem św. Andrzeja Boboli za Patrona Polski, 30 kwietnia 2002 r., *Święty Andrzej Bobola patronem ewangelizacji w trudnych czasach*, 12.05.2002.

<sup>809</sup> List społeczny Konferencji Episkopatu Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy*, 30.10.2001

<sup>810</sup> List do kapłanów na Wielki Czwartek 2014 r., *Kochać i służyć*, 17.04.2014.

<sup>811</sup> Episkopat Polski o uwłaszczeniu i reprivatyzacji, *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, 02.03.2000; Biskupi polscy wobec integracji europejskiej, 21.03.2002.

<sup>812</sup> List Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekwowanego, *Życie konsekrowane i Chrzest Polski – 1050 lat wspólnych dziejów*, 01.02.2017.

Bywa też i tak, że kierowany list nosi miano „Słowa biskupów”<sup>813</sup>, „Słowa Episkopatu Polski”<sup>814</sup>, „Słowa Pasterskiego Biskupów”<sup>815</sup>. Wśród materiału badawczego zauważyć można także „Przesłanie”<sup>816</sup>, „Apel”<sup>817</sup>, „Memoriał”<sup>818</sup> i „Oświadczenie”<sup>819</sup>. Niekonsekwencją jest również stosowanie w niektórych tytułach listów cytatów<sup>820</sup> a w innym razie zupełny ich brak<sup>821</sup>. Oczywiście nie chodzi o to, aby na siłę stosować takie czy inne odniesienia, jednakże powaga KEP skłania do uprządkowania i przyjęcia jednolitych zasad.

Inną kwestią wartą zauważenia, choć raczej nie w kategorii mankamentu jest termin odczytania tych listów. Większość z nich zawiera konkretne wskazanie, kiedy – w jaką np. niedzielę – ten list ma być odczytany z ambon w kościołach w Polsce. Do tej grupy należą przede wszystkim wszystkie listy cykliczne, a więc: na Dzień Życia Konsekrowanego, na Niedzielę Miłosierdzia, na Dzień Papieski, na Tydzień Wychowania, na Niedzielę Świętej Rodziny itd.

Do tej grupy należą również listy nie będące listami cyklicznymi, ale pisane z racji określonej okazji, wydarzenia czy uroczystości. Mają one jasno określony termin ich odczytania najczęściej zaznaczony w postscriptum danego listu. Wskazanie to przybiera formę np.: „Powyższe Słowo Biskupów należy odczytać z ambon w III Niedzielę Adwentu, 17 grudnia 2000 r.”<sup>822</sup>. Lub takie wskazanie jest zawarte bezpośrednio w podtytule

---

<sup>813</sup> Słowo biskupów polskich w sprawie przeszczepiania narządów, *Nadprzyrodzony krwiobieg miłości*, 23.09.2007.

<sup>814</sup> Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu, *W obronie „dobrych zawodów”*, 12.06.2004.

<sup>815</sup> Słowo Pasterskie Biskupów polskich z okazji Dnia Papieskiego, *Jan Paweł II – Pielgrzym Pokoju*, 03.10.2004.

<sup>816</sup> Przesłanie biskupów polskich w pierwszą rocznicę śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II, 02.04.2006.

<sup>817</sup> Apel Biskupów Polskich w sprawie pokoju, 30.04.2002.

<sup>818</sup> *Memoriał Episkopatu Polski w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989*, Jasna Góra 25.08.2006.

<sup>819</sup> *Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie uczczenia ofiar katastrofy pod Smoleńskiem*, Warszawa 10.04.2010.

<sup>820</sup> List pasterski Episkopatu Polski na III Niedzielę Wielkanocną 2006 roku, przed pielgrzymką Ojca Świętego Benedykta XVI do Polski, *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, 08.03.2006.

<sup>821</sup> List pasterski na rozpoczęcie roku szkolnego 2000/ 2001, 23.06.2000; Biskupi polscy wobec integracji europejskiej, 21.03.2002.

<sup>822</sup> *Słowo Biskupów Polskich na temat niektórych problemów społecznych*, Częstochowa - Jasna Góra, 30.11.2000.

danego listu np.: „List Pasterski Episkopatu Polski do odczytania 29 lipca 2001 r., w XVII niedzielę zwykłą”<sup>823</sup>.

Osobną grupę listów stanowią te, które nie zawierają ani w podtytule, ani w postscriptum konkretnego wskazania, kiedy mają one być odczytane. Wyznaczenie daty ich odczytania zależy od biskupa diecezjalnego<sup>824</sup>. To on wskazuje datę jego odczytania z ambon w swojej diecezji. Dla przykładu jeden z listów zawiera w postscriptum taką informację: „List pasterski można odczytać – jeżeli tak zdecyduje Biskup Diecezjalny – w jedną z niedziel wakacyjnych 2010 roku”<sup>825</sup>.

Specjalną grupę stanowią listy, które choć są listami pasterskimi KEP, to jednak nie są one przeznaczone do publicznego odczytywania z ambon, gdyż są skierowane do określonej grupy osób. Do tej grupy należą Listy do kapłanów na Wielki Czwartek. Są to listy do prywatnego odczytania i rozważenia przez samych kapłanów. W jednym z tych listów, z roku 2008, znajdujemy takie wyjaśnienie: „List można przekazać kapłanom w Wielki Czwartek, względnie wykorzystać go w skierowanej do nich homilii podczas Mszy Krzyżma”<sup>826</sup>.

Wśród omawianych listów znajduje się również i taki, który już w samym podtytule ma zawarte wskazanie, że jest to „List pasterski do dowolnego wykorzystania duszpasterskiego” czyli taki, który nie musi być przeczytany w całości z ambony, ale jego fragmenty czy treści w nim zawarte mogą stanowić kanwę kazania, katechezy, spotkań w grupach i wspólnotach działających przy parafiach itd. Jest to list „O zagrożeniach naszej wiary”<sup>827</sup>.

---

<sup>823</sup> *List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości*, List Pasterski Episkopatu Polski do odczytania 29 lipca 2001 r., w XVII niedzielę zwykłą, 29.07.2001.

<sup>824</sup> Np. *Biskupi polscy wobec integracji europejskiej*, Warszawa, 21.03.2002; *Apel Biskupów Polskich w sprawie pokoju*, Warszawa, 30.04.2002; *W obronie „dobrych zawodów”*, Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu, 12.06.2004. itd.

<sup>825</sup> *Świadek miłości ofiarnej*, List pasterski z okazji 150. rocznicy urodzin Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860-1923), 29.06.2010.

<sup>826</sup> *Umowa – przymierze z Najwyższym Kapłanem*, List do kapłanów na Wielki Czwartek 2008 r., 20.03.2008.

<sup>827</sup> *O zagrożeniach naszej wiary*, List pasterski do dowolnego wykorzystania duszpasterskiego, 05.03.2013.

#### 5.2.4. Komunikatywność przekazu

Komunikatywność czyli zrozumiałość i jasność wypowiedzi jest wymogiem każdego utworu, nie tylko mówionego. Piszącemu czy mówiącemu chodzi przecież o to, aby jak najlepiej go zrozumiano. Jasność wypowiedzi jawi się jako podstawowy warunek skuteczności kazania, a przez to i podstawowa zasada kaznodziejstwa<sup>828</sup>.

Kwestią, bardziej dzielącą niż jednoczącą ludzi jest polityka. Stąd też często można spotkać się z zastrzeżeniami o mieszanie się do polityki, kierowanymi pod adresem duchownych. Nie brakuje jednak osób, które oczekują od duchownych zajęcia wyraźnego stanowiska wobec problemów politycznych: uważają one, że księża są dobrze wykształceni, znają stosunki społeczne i są dobrze zorientowani również w dziedzinie polityki<sup>829</sup>.

Kościół z całą pewnością nie może być „apolityczny”, gdyż polityka dotyczy spraw ludzkich, a to właśnie ludzie, obywatele konkretnego państwa, tworzą Kościół w danym kraju. Do tych obywateli należą również duchowni, którzy nie tylko mają prawo, ale i obowiązek zajmować stanowisko w kwestiach politycznych, zwłaszcza tych, które dotyczą godności osoby ludzkiej, ludzkiego życia, pracy, czyli szeroko rozumianych kwestii moralnych i społecznych. Zwrócił na to uwagę papież Franciszek w homilii wygłoszonej 16 września 2013 r. Papież wyraził przekonanie, że obywatele „nie mogą nie interesować się polityką”. „Nikt nie może powiedzieć: «Ja nie mam z tym nic wspólnego, to oni rządzą». Przeciwnie, każdy jest odpowiedzialny za rządy i musi dołożyć starań, aby oni rządili dobrze i musi uczestniczyć w życiu politycznym. Jak głosi nauka społeczna Kościoła, polityka jest jedną z najwznioślejszych form miłości, bo służy dobru wspólnemu” – oświadczył Franciszek<sup>830</sup>.

W podobnym duchu przed Franciszkiem wypowiedział się papież Benedykt XVI, który w swojej Encyklice *Deus caritas est* nauczał, że „budowanie sprawiedliwego porządku społecznego i państwowego, dzięki któremu każdemu byłoby dane to, co mu się należy, jest podstawowym zadaniem, które każde pokolenie musi na nowo podejmować. Ponieważ chodzi tu o zadanie polityczne, nie może być ono bezpośrednią misją Kościoła. Ponieważ jednak jest to równocześnie pierwszorzędne zadanie ludzkie, Kościół ma

---

<sup>828</sup> Por. G. Siwek, *Przepowiadać...*, dz. cyt. s. 130-131.

<sup>829</sup> H. Sławiński, *Problematyka polityczna w kazaniu*, „Polonia Sacra” XVI (XXXIV) 2012 nr 31 (75), s. 17.

<sup>830</sup> Franciszek, *Dobry katolik miesza się do polityki*, Kazanie w Domu św. Marty, Watykan 16.09.2013, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/papiez-dobry-katolik-miesza-sie-do-polityki> [data wejścia 09.06.2022].

obowiązek współdziałać przez oczyszczanie rozumu i formację etyczną, aby wymagania sprawiedliwości stały się zrozumiałe i politycznie wykonalne”<sup>831</sup>.

Podejmowanie zagadnień politycznych w kazaniach czy listach pasterskich, jest zrozumiałe i czasem nader wskazane. Istnieją jednak granice owego politycznego zaangażowania. Za niestosowne i niewłaściwe należy uznać apodyktyczne wskazywanie słuchaczom konkretnych rozwiązań politycznych, np. wskazywanie konkretnej partii czy polityka. Należy jednak pamiętać o tym, że człowiek jest istotą społeczną i polityczną. Bycie chrześcijaninem obejmuje wszystkie sfery życia indywidualnego, społecznego i politycznego. Toteż uzasadnione jest podejmowanie zagadnień dotyczących polityki w kazaniach oraz refleksja nad nimi w świetle słowa Bożego. Takie podejście do problematyki politycznej pozwala zrozumieć, że człowiek nie jest powołany do życia tylko doczesnego, ale do wiecznego życia w zjednoczeniu z Bogiem. Niezbędnym warunkiem jest to, by zachować istotne cechy każdego kazania czy listu pasterskiego jako proklamacji Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa. Należy czuwać, aby nie przeobraziły się w świecką mowę polityczną czy wręcz agitację na rzecz określonego ugrupowania<sup>832</sup>.

Z uznaniem należy stwierdzić, że biskupi polscy w swoich listach pasterskich zachowują umiar i powściągliwość, co w naszej rzeczywistości społeczno-politycznej przemawia na korzyść KEP. Z jednej strony wykazali się dużą rozwagą i roztropnością w podejmowaniu kwestii stricte politycznych, jednak z drugiej strony można by było oczekiwać bardziej stanowczego stanowiska, zarówno w kwestiach moralnych (np. aborcja) jak i społecznych (np. korupcja, marnowanie środków publicznych itp.). Wierni bowiem mają prawo oczekiwać od swoich Pasterzy tego, aby ich głos był jasny, klarowny i jednoznaczny, w myśl biblijnej: *Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi* (Mt 5,37). Zadaniem pasterzy Kościoła jest wskazywać kierunek swojej owczarni, przy pełnym poszanowaniu jej wolności wyboru. Wskazywać nawet wtedy, gdy może to się spotkać z odrzuceniem i niezrozumieniem ze strony wiernych czy też rządzących. Być może wzorem dla takiej postawy mógłby być bł. Stefan kard. Wyszyński i jego sławne „Non possumus”<sup>833?</sup>

---

<sup>831</sup> DC 28.

<sup>832</sup> Por. H. Sławiński, *Problematyka polityczna...*, art. cyt., s. 38.

<sup>833</sup> Por. *Non possumus*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/non-possumus>, [data wejścia 9.05.2022]



### 5.3. POSTULATY

Logiczną konsekwencją wyciągniętych i przedstawionych wyżej wniosków jest sformułowanie odpowiednich postulatów, będących odpowiedzią na poruszane kwestie. Postulaty te zostały już w pewnym stopniu zasygnalizowane, jednak wymagają one rozwinięcia i doprecyzowania.

#### 5.3.1. Zagadnienia doktrynalne

Na podstawie badań przeprowadzonych przez CBOS nad religijnością Polaków odsetek uczestniczących w Mszach św. w roku 2000 wynosił 47,5% a w 2019 r. obniżył się do 36,9%<sup>834</sup>. Widać więc niemal 11% spadek praktyk religijnych wśród Polaków w ciągu 19 lat. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest bardzo wiele, jednak na jedną kwestię należy zwrócić uwagę. Jest nią edukacja religijna.

U zdecydowanej większości wiernych w Polsce ta edukacja kończy się na szkole ponadpodstawowej. Potem ewentualnie jest jeszcze kurs przedmałżeński. Niestety, ale zdobyta wiedza religijna, jak każda inna gdy nie jest utrwalana, powoli się zaciera. Dlatego niezwykle ważną rolę w tym względzie odgrywa przepowiadanie (kazania, homilie i listy pasterskie). Oczywiście największa odpowiedzialność w tej kwestii spoczywa na parafii i duchownych w nich posługujących. Nie chodzi tu o zastąpienie homilii czy listów pasterskich kazaniem katechizmowymi. Współcześnie można zaobserwować wśród niektórych duchownych taką „tęsknotę” za powrotem do tego typu kazań. Jednak owa „tęsknota” jest nieuzasadniona. Sama homilia, a także i list pasterski, który często jest czytany w jej miejsce, właściwie podejmując najważniejsze tematy doktrynalne i moralne, a nade wszystko przez bezpośrednie spotkanie z Jezusem Chrystusem nauczającym w słowach Pisma Świętego, przyczynia się najpełniej do pogłębienia religijności współczesnych uczniów Chrystusa<sup>835</sup>. Problematyka moralna czy społeczna bardzo często pojawia się w listach pasterskich np. temat aborcji, eutanazji, pracy, bezrobocia, sprawiedliwości społecznej itd. natomiast zagadnienia doktrynalne stosunkowo rzadko. Kwestie

---

<sup>834</sup> Zob. Religijność Polaków w ostatnich 20 latach. Komunikat z badań CEBOS, Nr 63/2020.

<sup>835</sup> Por. L. Szewczyk, *Homilia czy kazanie? O nieuzasadnionym sentymencie kaznodziejów do kazań katechizmowych*, „Przegląd homiletyczny” 14/2010, s. 17.

stricte dogmatyczne zostały podjęte przez biskupów polskich jedynie w odniesieniu do Eucharystii<sup>836</sup> i przykazań kościelnych<sup>837</sup>.

Mając na uwadze to, że wiara jest następstwem usłyszenia i przyjęcia Dobrej Nowiny skierowanej do człowieka a proklamowanej w Kościele<sup>838</sup>, słusznym wydaje się postulat, aby wzbogacać treści homilii czy listów pasterskich o zagadnienia katechizmowe<sup>839</sup>. Nie możemy jednak wracać do kazań katechizmowych. Chodzi o przybliżenie i przypomnienie kwestii dogmatycznych, pamiętając że „Katechizm bowiem idzie po Ewangelii, a nie przed nią. Katechizm jest chlebem, a Ewangelia mlekiem dla niemowląt w wierze”<sup>840</sup>. Zagadnienia doktrynalne były najczęściej podejmowane w listach np. z okazji uroczystości i świąt jak: Niedziela Trójcy Świętej, niedziela poprzedzająca Uroczystość Zwiastowania Pańskiego czy Wniebowzięcia NMP lub innych. Kontynuacja tej praktyki będzie pożytkiem dla wiernych, którzy będą mieć możliwość odświeżenia, bądź przyswojenia wiadomości religijnych.

### 5.3.2. Depozyt nauczania św. Jana Pawła II i bł. kard. Stefana Wyszyńskiego

Wobec nasilających się w Europie i całym świecie ataków na wartości chrześcijańskie i rugowanie ich z przestrzeni życia społecznego i politycznego, czego niestety mamy przykłady także i w Polsce<sup>841</sup>, należy zwiększyć wysiłki na rzecz promocji „kultury życia” jako przeciwwagi dla „kultury śmierci”<sup>842</sup>. Na biskupach polskich, spoczywa szczególna odpowiedzialność i zadanie, aby nauczanie św. Jana Pawła II, „Syna polskiej ziemi”<sup>843</sup> nie uległo zapomnieniu lub wypaczeniu. Trzeba je przypominać i przybliżać

---

<sup>836</sup> Zob. Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła. List Episkopatu Polski na Rok Eucharystii, 14.11.2004, oraz Listy pasterskie do kapłanów z racji Wielkiego Czwartku.

<sup>837</sup> *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych...*, art. cyt.

<sup>838</sup> Por KL 7.

<sup>839</sup> Por VD 59.

<sup>840</sup> A. Draguła, *Chleb i mleko, czyli trudne lata dla homilii*, <https://wiesz.pl/2019/02/26/chleb-i-mleko-czyli-trudne-lata-dla-homilii/> [data wejścia 09.06.2022].

<sup>841</sup> Nasilające się akty wandalizmu, jawnych profanacji jak np. Matka Boża Częstochowska w tęczowej aureoli, publiczne podarcie Biblii przez Nergala, niszczenie przydrożnych krzyży i kapliczek itd. Wypowiedzi i publikacje szkalujące osobę św. Jana Pawła II... Przy tym wszystkim wyroki polskich sądów uniewinniające sprawców tych czynów.

<sup>842</sup> Zob. EV 24, 26, 28, 64

<sup>843</sup> Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. na pl. Zwycięstwa*, Warszawa 02.06.1979, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/538> [data wejścia 05.05.2022].

nie tylko tzw. „pokoleniu JP II”, które jeszcze pamięta Jego osobę, ale przede wszystkim młodzieży i dzieciom, które urodziły się już po pontyfikacie św. Jana Pawła II.

Równie ważnym jest odwoływanie się i przypominanie nauczania innego Wielkiego Polaka, o którym Jego duchowy syn, św. Jan Paweł II powiedział: „taki Prymas zdarza się raz na tysiąc lat”<sup>844</sup>. W Liście do Polaków, przeczytany podczas uroczystości pogrzebowych w Warszawie w dniu 28 maja 1981 r. zachęcał i polecał: „Szczególnym przedmiotem [...] medytacji uczynicie postać niezapomnianego Prymasa, śp. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jego osobę, jego naukę, jego rolę w jakże trudnym okresie naszej historii. To wszystko uczynicie przedmiotem medytacji i podejmijcie to wielkie i trudne dzieło, dziedzictwo przeszło tysiącletniej historii [...]. Niech dzieło to podejmą z największą odpowiedzialnością pasterze Kościoła, niech podejmie je duchowieństwo, kapłani, rodziny zakonne, wierni każdego wieku i każdego zawodu. Niech podejmą je młodzi. Niech podejmie je cały Kościół i cały Naród”<sup>845</sup>.

To zadanie jest szczególnie aktualne zwłaszcza w obecnej sytuacji, gdy w Polsce ścierają się różne prądy polityczne, które częstokroć ponad dobro Ojczyzny przedkładają prywatne interesy lub interesy obcych Państw. Jest to ważne, gdy widać jak bardzo Polacy zostali podzieleni. Istnieje uzasadniona więc potrzeba odwoływania się do nauczania Prymasa, w którym uczył jak trzeba kochać swoją Matkę-Ojczyznę. W tym miejscu warto przywołać słowa kard. Wyszyńskiego, które wypowiedział w kwietniu 1969 r. w Niepokalanowie: „Nie możemy sami siebie poniewierać i bić. Polacy już dosyć byli bici przez obcych, niechże więc nauczą się czegoś z tych bolesnych doświadczeń. Trzeba spróbować innej drogi porozumienia – przez miłość, która sprawi, że cały świat, patrząc na nas, będzie mówił: «Oto, jak oni się miłują». Wtedy dopiero zapanuje upragniony pokój, zgoda i wzajemne zaufanie”<sup>846</sup>. Te słowa nie straciły na swojej wartości i aktualności, jak też i całe dziedzictwo, które nam pozostawił. Trzeba je na nowo odkrywać i przypominać. Odpowiednim do tego miejscem zdają się być listy pasterskie KEP.

---

<sup>844</sup> Zob. P. Zuchniewicz, „*Taki Prymas zdarza się raz na tysiąc lat*”, <https://stacja7.pl/kardynal-stefan-wyszynski/taki-prymas-zdarza-sie-raz-na-tysiac-lat> [data wejścia 05.05.2022].

<sup>845</sup> Jan Paweł II, List do Polaków „*Słowa nad trumną Prymasa Polski*” z okazji uroczystości pogrzebowych księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego, <https://www.apostol.pl/janpawelii/listy-apostolskie/s%C5%82owa-nad-trumn%C4%85-prymasa-polski> [data wejścia 05.05.2022].

<sup>846</sup> Cyt. za b.a., *Kardynał Stefan Wyszyński - Piewca miłości do Ojczyzny i Narodu*, [https://www.bu.kul.pl/art\\_94206.html](https://www.bu.kul.pl/art_94206.html) [data wejścia 05.05.2022].

### 5.3.3. Język przekazu

„Wyrazem naszego szacunku do człowieka – mówił kiedyś Sługa Boży Kard. Stefan Wyszyński – jest posługiwanie się mową ojczystą, przemawianie językiem czystym, pięknym, takim, który jak czerpak umie z myśli ludzkiej wziąć całą treść, by zamknąć ją w słowie. A co nie da się zamknąć w słowie, będzie się obficie przelewało, tworząc więź słów z myślą i duchem, ducha z miłością. Dopiero wtedy będzie to poezja, będzie to kultura, będzie to słowo pożywne jak pokarm. Takie właśnie słowo potrzebne jest współcześnie”<sup>847</sup>.

Listy pasterskie KEP są czytane zamiast niedzielnej czy świątecznej homilii. Stąd też muszą one swoim językiem być zbliżone bardziej do języka mówionego, aniżeli do języka pisanego, który charakteryzuje opracowania naukowe (referaty, konferencje itd.). Wskazania jakie odnosi się do homilii i kazań mają także w dużej części zastosowanie do listów pasterskich. Tymi wskazaniem powinni się też kierować ich autorzy<sup>848</sup>.

Listy pasterskie, tak samo jak homilia, czy kazanie są wydarzeniami mówionymi. Kapłan lub diakon, odczytuje je z ambony, miejsca głoszenia słowa Bożego. Język mówiony zaś charakteryzuje się konkretnością, prostotą i skromnością konstrukcji. Powinny w nim dominować zdania krótkie, wolne od fachowego słownictwa. Tego niestety często brakuje listom pasterskim KEP. Tak więc zasadnym wydaje się postulat, aby właśnie na te kwestie zwracać baczniejszą uwagę.

Listy KEP są kierowane do konkretnych ludzi, żyjących tu i teraz. Autorzy listów muszą więc brać pod uwagę to, że przeciętny, współcześnie żyjący człowiek używa od piętnastu do trzydziestu tysięcy słów, a rozumie około stu tysięcy słów. W tym drugim przypadku chodzi o bierną znajomość języka. Jednak w codziennych rozmowach człowiek wykorzystuje zaledwie sześćset słów. Dane te wykorzystywane są przez redakcje gazet, aby dotrzeć ze swoim przekazem do jak najliczniejszego grona odbiorców. Z tego wniosek, że również głosiciele słowa Bożego, przynajmniej wtedy, gdy przemawiają lub piszą do prostych ludzi, powinni korzystać zasadniczo z mniej wyszukanych słów, wykorzystując je w inteligentny sposób<sup>849</sup>. Jest to więc kolejny postulat, aby język listów

---

<sup>847</sup> S. Kard. Wyszyński, *Z rozważań nad kulturą ojczystą*, Poznań 1979, s. 244.

<sup>848</sup> Zob. DH 8.

<sup>849</sup> Por. H. Sławiński, *Homiletyka współczesna o języku kazań i homilii*, [https://www.researchgate.net/profile/Henryk-Slawinski/publication/346006984\\_Homiletyka\\_wspolczesna\\_o\\_jezyku\\_kazan\\_i\\_homilii/links/5fb55b17299bf1a57a453bae/Homiletyka-wspolczesna-o-jezyku-kazan-i-homilii.pdf](https://www.researchgate.net/profile/Henryk-Slawinski/publication/346006984_Homiletyka_wspolczesna_o_jezyku_kazan_i_homilii/links/5fb55b17299bf1a57a453bae/Homiletyka-wspolczesna-o-jezyku-kazan-i-homilii.pdf), s. 47-49, [data wejścia 05.05.2022].

pasterskich był prosty i dostosowany do poziomu ich adresatów, którzy nie znają i nie operują językiem teologicznym<sup>850</sup>. W przeciwnym razie istnieje ryzyko mówienia w próżni<sup>851</sup>.

W listach pasterskich należy unikać, tak samo jak i w homiliach moralizatorstwa i doktrynerstwa. Przestrzega przed tym papież Franciszek wskazując, że kaznodziejstwo czysto moralizujące, doktrynerskie bądź sprowadzające się w całości do wykładu z egzegezy biblijnej skutkuje osłabieniem tego porozumienia serc, które powinno urzeczywistniać się w homilii i które ma nieomal charakter sakramentalny, ponieważ wiara rodzi się ze słuchania<sup>852</sup>. Trzeba zwrócić uwagę także na to, że listy pasterskie, tak samo jak i homilia, nie są: lekcją, konferencją, kazaniem, egzegezą, katechezą, świadectwem, moralizatorską nauką<sup>853</sup>. Ważnym jest, aby pamiętać, że ludzie chcą czuć, że przemowa jest od serca do serca<sup>854</sup>.

Kolejnym postulatem jest jasność przekazu. Jasność jest niezmiernie ważna w wypowiedzianiu. Powinna ona towarzyszyć, wspomnianej wyżej, prostocie i pięknu języka. Jasności służy przede wszystkim odpowiedni styl. Papież Franciszek rozróżnił prostotę i jasność jako dwie różne kwestie. Język może być prosty, a pomimo tego kazanie, homilia czy list pasterski może być niejasne. Niezrozumiałość, ów brak jasności, wynika z braku porządku i logiki wypowiedzi albo z wielości podejmowanych tematów<sup>855</sup>.

Autorzy listów są świadomi fundamentalnej roli języka w działalności epistolarnej. Dają temu wyraz w apelu: „Niech więc mówienie na co dzień pięknym językiem polskim stanie się troską nas wszystkich, a szczególnie osób publicznych na każdym poziomie i stanowisku. Od gminnego samorządu do ministerstwa, a szczególnie w radiu i w telewizji; także w domu i na ulicy. Wzorem niech będzie dla nas Czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II, niezrównany Mistrz polskiej mowy, który pięknym językiem mówił do nas

---

<sup>850</sup> DH 8.

<sup>851</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie „*Evangelii gaudium*”, Rzym 24.11.2013, 158.

<sup>852</sup> DH 6.

<sup>853</sup> Por. H. Sławiński, *Znaczenie, geneza i struktura „Dyrektorium homiletycznego”*, „*Polonia Sacra*” 19 (2015) nr 3 (40), s. 168.

<sup>854</sup> D.J. Fares, *Dziesięć rad papieża Franciszka dla kapłanów*, Łódź 2018.

<sup>855</sup> Por. H. Sławiński, *Homiletyka współczesna o języku kazań i homilii*, art. cyt., s. 54.

przez całe lata jako Piotr naszych czasów, przypominając o wzajemnej miłości i pojednaniu, o wierności Bogu i człowiekowi”<sup>856</sup>.

#### 5.3.4. Kontynuacja listów cyklicznych

Praktyka duszpasterska naszych parafii i głosy pochodzące od samych wiernych (o czym niejednokrotnie mógł się osobiście przekonać autor podczas swojej pracy duszpasterskiej) z uznaniem odnoszą się do listów pasterskich KEP pisanych cyklicznie z racji różnych uroczystości, rocznic czy wydarzeń. Jest to dobra okazja, aby wiernym przypomnieć, jak Bóg działał w historii naszego narodu, jakie były tego konsekwencje (wierności lub niewierności Bożym przykazaniom) i jakie ma to przełożenie i zastosowanie dla pokoleń współcześnie żyjących Polaków. Postulat kontynuowania tego typu listów każdego roku wydaje się jak najbardziej zasadnym i pożytecznym. Nie należy od niego odstępować. Oczywiście, mogą się zdarzyć jakieś wyjątki podyktowane sytuacją społeczną bądź kalendarzem. Nakładające się na siebie rocznice można umiejętnie połączyć i wykorzystać ten fakt dla dobra Ludu Bożego.

#### 5.3.5. Komunikatywność

W swojej adhortacji apostołskiej „*Evangelii nuntiandi*” św. Paweł VI napisał, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”<sup>857</sup>. Świadek jest tym, który prowadzi, który swoim życiem i postępowaniem wskazuje kierunek, który ciągnie ku wartościom wyższym, ku Bogu. Takimi szczególnymi świadkami we współczesnym, zlaicyzowanym i pogubionym świecie mają być pasterze Kościoła. Swoim życiem i nauczaniem mają świadczyć i wskazywać kierunek wiernym, którzy zostali powierzeni ich pasterskiej trosce.

Zgodnie ze słowami Chrystusa owce słuchają głosu swojego pasterza, a on „*wola swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają*” (J 10,3-4). To pasterz prowadzi swoje owce, wskazuje kierunek, a nie odwrotnie. Dzisiaj czasami można odnieść wrażenie, że

---

<sup>856</sup> List pasterski Episkopatu Polski, *Bezценne dobro języka ojczystego*, 17.01.2010.

<sup>857</sup> EN 41.

pasterze Kościoła podążają za trendami, które wyznaczają wierni. Ulegają takim czy innym „poprawnościom” i „rozmywają” przekaz Ewangelii i nauczanie Kościoła. Te trendy w bolesny sposób widzimy zwłaszcza w Kościele w Niemczech, ale nie tylko. Stąd też kolejnym postulatem jest jednoznaczność, klarowność i odwaga wypowiedzi zawarta w listach pasterskich. W myśl biblijnej zasady: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie”. (Mt 5,37).

Głoszenie Ewangelii jest jednym z najważniejszych obowiązków biskupich<sup>858</sup>. Dzisiaj w wielu wypadkach to „owce” chcą pouczać i prowadzić „pasterza”. W obecnej rzeczywistości można zauważyć „łagodzenie stanowiska” Kościoła w kwestii aborcji, homoseksualizmu czy związków niesakramentalnych itd.<sup>859</sup>. Roztropnym wydaje się zajęcie przez KEP jednoznacznego stanowiska, bez względu na takie czy inne lobby.

\* \* \*

Lista postulatów i zagadnień do omówienia na łamach listów pasterskich może być bardzo długa. Wyzwania współczesności, zachodzące na naszych oczach zmieniają się nieustannie. Rzeczywistość życia wiernych charakteryzuje się niezwykle wielką dynamicznością. Stanowi ona wielkie wyzwanie dla pasterzy Kościoła. Prowadzenie Owczarni Chrystusowej wymaga ciągłej uwagi i wrażliwości na sprawy życiowe, dotyczące ogółu wiernych. Listy pasterskie stanowią swoistego rodzaju platformę wymiany myśli, na której spotykają się kerygmat i oczekiwania odbiorców. Należy pamiętać, że KEP oprócz listów pasterskich, które kieruje do wiernych wykorzystuje również inne formy komunikacji. Do tych form należą m.in. komunikaty z plenarnych zebrań KEP lub komunikaty z zebrań Rady Stałej KEP. Komunikaty te mają zupełnie inną formę i nie są odczytywane w miejsce homilii, a na zakończenie Mszy św. Mając formę krótszą niż listy, poruszają szereg zagadnień, które nie znalazły miejsca w listach pasterskich. Wartym uwagi wydaje się w przyszłości analiza także komunikatów KEP, która stanowić może uzupełnienie omawianych i poruszanych zagadnień listów pasterskich KEP.

---

<sup>858</sup> Por. Paweł VI, dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, nr. 2, 11, 12.

<sup>859</sup> Najlepszym przykładem w tym temacie jest sytuacja Kościoła w Niemczech, który w swojej „drodze synodalnej” odchodzi od nauczania Kościoła powszechnego. Zob. *Ks. prof. Chojnacki: Kościół w Niemczech pozwala na praktyki odbiegające od nauczania powszechnego*, <https://www.ekai.pl/ks-prof-chojnacki-kosciol-w-niemczech-pozwala-na-praktyki-odbiegajace-od-nauczania-powszechnego> [data wejścia 16.05.2022].

## ZAKOŃCZENIE

Posługa słowa to podstawowe zadanie biskupów, które wypełniane jest na wiele sposobów. Dokonuje się ona przez kazania, homilie czy odezwy. Od początków istnienia Kościoła, biskupi korzystali z listów w swojej pasterskiej posłudze. Były one skierowane do wiernych, jako jedna z form ewangelizacji i sprawowania władzy pasterskiej nad powierzona sobie owczarnią.

Przedmiotem niniejszej dysertacji była analiza treści listów pasterskich, wystosowanych do wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, w latach 2000-2019. Ich autorami byli biskupi, tworzący Konferencję Episkopatu Polski. Jej oryginalność wyraża się w krytycznym i całościowym opracowaniu tekstów zgromadzonego materiału badawczego. Problem badawczy, który podjęto w niniejszej dysertacji, odnosił się do tego, jakie problemy i zagadnienia, stanowiące rzeczywistość życia wiernych w badanym przedziale czasowym, zostały zauważone i podjęte przez autorów listów pasterskich a jakie zostały potraktowane zdawkowo, bądź w ogóle nie zostały zauważone?

Pracę badawczą rozpoczęło zarysowanie szerokiego historyczno-społecznego kontekstu eklezjalnej działalności w Polsce na przełomie tysiącleci. Było to konieczne ze względu na to, że wiele zaistniałych faktów w omawianym przedziale czasowym miało swoje źródło w bliższej bądź dalszej przeszłości. Nie bez znaczenia jest to, że omawiany materiał był tworzony przez ludzi i adresowany do ludzi, którzy wzrastali w totalitarnej rzeczywistości. W dobie transformacji przyszło im zmierzyć się z nieznanymi dotąd problemami i to w niewystępującej dotąd skali. Nowe wyzwania współczesności, powstające wskutek transformacji ustrojowej zachodzącej w Polsce oraz diametralnie zmieniający się świat stanowią tło epistolarnej działalności KEP. Wiele istotnych wydarzeń i kwestii społecznych znalazło odzwierciedlenie w treści listów pasterskich.

Praca badawcza polegała także na dokonaniu charakterystyki materiału źródłowego. Przedstawione zostały aspekty metodologiczne oraz strona formalna listów pasterskich. Zwrócono uwagę na źródła listów. Zaprezentowani zostali także autorzy listów, a materiał badawczy posegregowany tematycznie. Dokonano analizy struktury listów, ich języka oraz zastosowanych w materiale źródłowym środków stylistycznych. Konkluzją podjętych badań jest stwierdzenie, że przedmiotowe teksty epistolarne mają w większości klasyczną budowę.



Praca badawcza odnosiła się także do kwestii doktrynalnych i problematyki moralnej występującej w analizowanym materiale źródłowym. Dokonana analiza wykazała małą ilość poruszanych zagadnień doktrynalnych. Odnosiły się one w zasadzie do Roku Eucharystii oraz znowelizowanych przykazań kościelnych. Tematy te są ze sobą powiązane, gdyż przykazania kościelne w znacznym stopniu określają właściwe przeżywanie Eucharystii. Dokonana ocena każe stwierdzić, że zagadnienia doktrynalne zajmują marginalną wręcz pozycję w badanym materiale.

Problematyka moralna obecna jest w listach pasterskich w znacznie większym stopniu. Biskupi polscy odnoszą się w nich do zagadnień związanych z rodziną i małżeństwem. Poruszają kwestie demograficzne, dotyczą bolesnego problemu aborcji i eutanazji, odnoszą się także do tematyki sztucznego zapłodnienia. W kręgu zainteresowania pozostaje kwestia transplantacji oraz kremacji ludzkiego ciała. Uwagę KEP zwraca także sprawa migracji, emigracji i wynikających z tego faktu rozwodów. Autorzy listów odnoszą się także do ideologii *gender* oraz związków jedнопłciowych. Podejmują tematy związane z wychowaniem do trzeźwości narodu, formacji sumienia i chrześcijańskiego nawrócenia. Zauważają także potrzebę zaangażowania się w ruchy i stowarzyszenia katolickie, które stanowią alternatywę dla coraz to bardziej wciągającego i uzależniającego cyberświata. Problem mediów elektronicznych, infoholizmu czy patologicznego uzależnienia od Internetu został także przedstawiony na łamach listów pasterskich KEP.

Transformacja ustrojowa, mająca miejsce w Polsce na przełomie XX i XXI wieku, wytworzyła wiele problemów natury społecznej. Listy pasterskie Konferencji Episkopatu Polski poruszają także i te zagadnienia. Biskupi polscy odnieśli się do kwestii uwłaszczenia i reprivatyzacji majątku narodowego, mówili o godności pracy, bezrobociu czy emigracji. Wszystkie kwestie, obecne na łamach listów pasterskich poruszane były w świetle jednego z najważniejszych wydarzeń w historii Polski XXI w. a mianowicie akcesji naszego kraju do Unii Europejskiej. Biskupi zdawali sobie sprawę z powagi wydarzenia i dlatego podjęli pogłębioną refleksję nad miejscem i rolą Polski w jednoczącej się Europie.

Godnym zauważenia jest także i to, że autorzy listów zmierzili się z trudnym problemem lustracji w polskim Kościele. W *Memoriale* z dnia 25.08.2006 r. wzywali do oczyszczenia pamięci poprzez nawrócenie i pokutę, a nie przez potępienie. Nawoływali do wspólnej troski i modlitwy o to, by zło dobrem zwyciężyć. Nie unikali także konfrontacji z jakże bolesną sprawą abpa Stanisława Wielgusa.

Praca badawcza zakończona została zaprezentowaniem walorów listów pasterskich, które dotyczą warstwy materialnej i formalnej. Autorzy tekstów, mając na uwadze wskazania soborowe nieustannie czerpali z Pisma Świętego. Ważnym jest także fakt, że odwoływali się do nauczania powszechnego Kościoła. Często sięgają do nauczania soborowego, papieskich encyklik czy adhortacji. Wypowiedzi hierarchów podparte są także literaturą i opracowaniami naukowymi. Biskupi wykorzystują w swojej działalności epistolograficznej szeroki wachlarz dostępnych publikacji.

Na łamach listów obecna jest różnorodna problematyka. Warto tu wspomnieć chociażby poruszaną kwestię reprivatyzacji, zagadnień bioetycznych czy też związanych z rozwojem mediów elektronicznych. Ważnym jest także fakt podjęcia jakże drażliwych spraw dotyczących lustracji i rozliczenia się z komunistyczną przeszłością. Nie mogło zabraknąć również odniesienia do akcesji do Unii Europejskiej. Listy pasterskie odznaczają się jasnym, czytelnym i prostym stylem, który warunkuje użyte w tekście środki stylistyczne czy też zastosowane figury retoryczne. Charakteryzują się cyklicznością i systematycznością. Niektóre z nich pisane były z racji określonej rocznicy, uroczystości czy też do określonej grupy osób. Podkreślić należy, że owa cykliczność wyrabia u słuchaczy pewnego rodzaju oczekiwanie na coraz to nowe ujęcie tematu.

Listy pasterskie oprócz niewątpliwych walorów posiadają także pewne mankamenty. Praca badawcza wykazała niejednorodność kompozycji, dowolność jeżeli chodzi o stronę redakcyjno-wizualną, jak też różnorodność pod względem rozmiaru tekstu. Jest to o tyle ważne, iż niektóre z nich są nazbyt długie. Pisane są czasem nazbyt specjalistycznym językiem, co powoduje trudności w ich przyswojeniu przez słuchaczy. Badane materiały wykazują także różnorodność, co do sposobu cytowania i tytułowania listów oraz dowolność ich pasterskiego wykorzystania.

Przeprowadzone badanie wykazało także pominięte przez autorów kwestie. Na próżno szukać na łamach listów odniesień do sytuacji młodych małżeństw, borykających się z brakiem perspektyw na przyszłość. Bardziej wyrazistego podkreślenia domaga się także sprawa wychowania do trzeźwości oraz większej korelacji prezentowanych treści z programem duszpasterskim. Listy pasterskie nie mówią prawie wcale o ruchach i stowarzyszeniach religijnych, o ekumenizmie, kwestii wolności religijnej czy reformy liturgicznej, a przecież te kwestie są żywo dyskutowane w społeczeństwie. Listy pasterskie zdają się nie zauważać osób starszych, samotnych, cierpiących z powodu śmierci małżonka. Dla wielu rodzin w Polsce problemem jest domowa przemoc, dramat bitych i

poniżanych dzieci. Problemem wielu z nas jest sposób pogodzenia obowiązków zawodowych z rodzinnym przeżywaniem świąt czy radością bycia z bliskimi. Warty uwagi jest także smutek wywołany odejściem kogoś bliskiego.

Kończącą część dysertacji stanowią postulaty na przyszłość. Zaprezentowane sugestie mogą posłużyć jako inspiracje dla przyszłych autorów listów pasterskich. Mogą także stanowić pomoc do zweryfikowania poprawności dotychczasowego przekazu, w celu lepszego odbioru i zrozumienia przez słuchaczy. Przy działalności epistolarnej trzeba mieć na uwadze fakt dotarcia do słuchacza, zainteresowania go przekazywaną treścią oraz wpłynięcia na zmianę postawy życiowej. Pamiętać należy także o szeroko rozumianym kontekście społeczno-politycznym przepowiadania, który warunkuje postawy i działanie adresatów listów, a niejednokrotnie wpływa także na ich autorów.

Znaczną trudnością w analizie i ocenie materiału badawczego, był fakt, że listy pasterskie KEP nie mają jednego, wspólnego autora. Należy tu mówić raczej o autorze kolegialnym. Jest to zupełnie inna sytuacja od tej, kiedy listy pisane są przez poszczególnych biskupów diecezjalnych.<sup>860</sup> Listy pasterskie KEP tworzyło wielu autorów, a nawet zespoły specjalistów<sup>861</sup>. Oni to pracowali nad danymi zagadnieniami, uzgadniając końcowy tekst. Stąd zauważone różnice stylu, formy, słownictwa, czy też długości. Tego typu różnorodność stanowi dla badacza pewną trudność i zarazem wyzwanie, któremu autor starał się sprostać. Inną niedogodnością był brak specjalistycznej literatury przedmiotu, opisującej kanon tworzenia listów pasterskich<sup>862</sup>. Jak dotąd nie istnieje żadne opracowanie, które by podawało metodyczne wskazania, co do tej formy piśmiennictwa. Mając jednak na uwadze, że listy pasterskie są najczęściej czytane zamiast homilii, posiłkowano się aparatem krytycznym stosowanym w kaznodziejstwie.

Niniejsza rozprawa może być inspiracją do podejmowania kolejnych badań nad listami pasterskimi wydanymi np. przed rokiem 2000. Może to być także impuls do badań listów pasterskich, pod kątem zawartych w nim treści pastoralnych, moralnych, dogmatycznych, jak również społecznych. Ciekawą propozycją dalszych badań, byłoby

---

<sup>860</sup> Por. M. Tragarz, *Listy pasterskie w posłudze biskupiej Jerzego Ablewicza*, Tarnów 2016.

<sup>861</sup> Były przewodniczący KEP, arcybiskup J. Michalik stwierdził: „Za nauczanie w Kościele jest odpowiedzialny urząd pasterski, czyli biskup [...]. Dlatego nigdy nie powierzamy redagowania listu Episkopatu wyłącznie ekspertom, co nie oznacza, że nie zasięgamy ich opinii”. Por. Michalik J., Łoziński B., Przeciszewski M., 2005, *Obecność i służba. Rozmowa z abp. Józefem Michalikiem, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski*, „Wiadomości KAI” nr 3, 14–16.

<sup>862</sup> Zamieszczona bibliografia zawiera szereg opracowań odnoszących się do listu jako gatunku literackiego. Najwięcej na temat stricte listów pasterskich pisze K. Skowronek.

przeanalizowanie tekstów Komunikatów z Zebrań Plenarnych Konferencji Episkopatu Polski. Stanowiąc to może uzupełnieniem niniejszego opracowania. Co prawda komunikaty te nie mają formy homilii i nie są odczytywane w jej miejsce, jednak odnoszą się do wielu zagadnień, które nie zostały zawarte w listach pasterskich. Jest to z pewnością godna uwagi idea.

Pomimo rozwoju środków masowego przekazu i nowych sposobów komunikacji, list nadal pozostaje – oprócz osobistego spotkania i rozmowy – najważniejszym sposobem komunikacji interpersonalnej. Co prawda media cyfrowe „wprowadziły radykalną zmianę ze względu na szybkość docierania korespondencji do odbiorcy, natychmiastowość i interaktywność w komunikacji oraz eliminowanie dystansu czasowego, tak charakterystycznego dla komunikacji epistolarnej”<sup>863</sup>, niemniej jednak nie zawiesiły głównej roli listu tj. jego funkcji informacyjnej. Drugoplanowym wydaje się sposób jego rozpowszechniania, to czy będzie on docierał do adresatów w formie elektronicznej<sup>864</sup> czy papierowej. Pierwszorzędne znaczenie będzie miała jego treść i to, na ile ta treść będzie przyjęta przez odbiorców.

Podobnie rzecz się ma z listami pasterskimi. Podstawową kwestią wydaje się ta, aby ich przyszli autorzy, zauważając i odpowiadając na wyzwania współczesności, zastosowali odpowiednią formę przekazu. Wtedy i tylko wtedy listy pasterskie będą skutecznym narzędziem nowej ewangelizacji, której tak bardzo potrzebuje współczesny człowiek. Będą one jednocześnie dla biskupów znakomitym narzędziem głoszenia Dobrej Nowiny współczesnemu Ludowi Bożemu.

---

<sup>863</sup> R. Konik, *Najnowsze nowe media i stare nowe media. Spór o definicję nowych mediów*, [w:] „Dyskurs” 2016, nr 22, s. 24.

<sup>864</sup> Warto zauważyć, że dziś ten sposób komunikacji zaczyna być nazywany *e-pistolografią*, dla zaznaczenia zasadniczej różnicy z tradycyjnie pojmowaną sztuką pisania listów. Badania naukowe nad komunikacją elektroniczną dopiero się rozpoczynają – ich przegląd przedstawił F. Drąg w referacie *Od listu do e-maila* wygłoszonym podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej *Ars epistolandi. Listy dawniej i dziś*, która odbyła się 9 i 10 czerwca 2018 r. w Krakowie. Por. A. Całek, *Nowa teoria listu*, Kraków 2019, s. 11.

## SUMMARY

This dissertation attempts to analyze as comprehensive and critical as possible the Pastoral letters of the Polish Episcopal Conference, which were published over the years 2000-2019. The research problem discussed in this study is as follows: what dogmatic, moral and existential issues affecting the addressees of the letters were noticed by their authors. This is the basic problem which gives rise to further questions such as: how did the hierarchs relate to the existing reality? What kind of media did they use to make their word well understood? What issues faced by Polish society in the era of systemic transformations were omitted? What are the future suggestions for epistolists? In the research, analysis was used in conjunction with synthesis. The thesis consists of five chapters. The first one shows the socio-historical context of the Church's activity in Poland at the beginning of the Third Millennium. The second chapter contains a detailed description of the research material. The third chapter was devoted to the dogmatic and moral issues raised in the letters. The penultimate, fourth chapter deals with social issues included in the source texts. The time of systemic transformations was the basis that generated social and economic problems affecting Polish society. The final, fifth chapter is summarizing and synthetic, it includes an assessment of the research material in terms of the advantages and disadvantages of the analyzed letters.

Keywords: unemployment, decommunization, Polish Episcopate, immigration, Pastoral letters, vetting, marriage, work, moral problems, social problems, family, political transformation

## WYKAZ SKRÓTÓW

- AAS** - Acta Apostolicae Sedis. Commentarium officiale, Roma 1909 -
- ba** - brak autora
- CHL** - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (1988)
- ChS** - Chrześcijanin w Świecie, Warszawa 1969-1997.
- DH** - Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne* (2014)
- DV** - Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Donum vitae* (1987)
- DWCH** - Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (1965)
- EN** - Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* (1975)
- EP** - Episkopat Polski
- EG** - Franciszek Adhortacja Apostolska *Evangelii gaudium* (2013)
- EV** - Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* (1995)
- FC** - Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio* (1981)
- KC KPZR** - Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
- KDK** - Sobór Watykański II, Konstytucja pastoralna o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965)
- KEP** - Konferencja Episkopatu Polski
- KK** - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (1964)
- KKK** - Katechizm Kościoła Katolickiego (1992)
- KL** - Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* (1963)
- KNW** - Kongregacja Nauki Wiary (Święta Kongregacja Nauki Wiary)

- KO** - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum* (1965)
- LE** - Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* (1981)
- LS** - Franciszek, Encyklika *Laudato si* (2015).
- OsRomPol** - L'Osservatore Romano, wydanie polskie 1980-
- PPR** - Papieska Rada ds. Rodziny
- QA** - Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Querida Amazonia* (2020)
- VS** - Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* (1993)
- VD** - Benedykt XVI, Adhortacja *Verbum Domini* (2010)

# BIBLIOGRAFIA

## 1. ŹRÓDŁA

### 1.1. Pismo Święte

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych.* Oprac. Ze-spół biblistów polskich, red. A. Jankowski, K. Romaniuk, L. Stachowiak, Poznań – Warszawa 1993.

### 1.2. Nauczanie powszechne Kościoła

#### Dokumenty Soborowe

Sobór Trydencki – *Dekret o Eucharystii*, [w:] Dokumenty Soborów Powszechnych, T. IV, Kra-ków 2004, s.445 - 456.

Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej «*Ad gentes*», [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 436 – 474.

Sobór Watykański II, Dekret o Ekumenizmie «*Unitatis redintegratio*», [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 203 – 218.

Sobór Watykański II, Deklaracja o Wolności religijnej «*Dignitatis Humanae*», [w:] Sobór Wa-tykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 414 – 426.

Sobór Watykański II, *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*, [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 334 – 338.

Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim «*Gravissimum educationis*», [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 313 – 324.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym «*Dei verbum*», [w:] So-bór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 350 – 363.



Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele «*Christus dominus*», [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 232 – 254.

Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele «*Lumen Gentium*», [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 105 – 170.

Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej «*Sacrosanctum concilium*», [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 40 – 70.

### **Dokumenty papieskie**

Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła Katolickiego* z 1992 roku (wydanie polskie – Poznań 1994).

Jan Paweł II, *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011.

Jan Paweł II, Encyklika «*Laborem exercens*», Watykan 14.09.1981.

Jan Paweł II, Encyklika «*Veritatis splendor*», Watykan 06.08.1993.

Jan Paweł II, Encyklika «*Evangelium vitae*», Watykan 25.03.1995.

Jan Paweł II, Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła «*Ecclesia de Eucharistia*», Watykan 17.04.2003.

Benedykt XVI, Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie «*Caritas in veritate*», Watykan 29.06.2009.

Franciszek, Encyklika «*Laudato si'*» poświęcona trosce o wspólny dom, Watykan 24.05.2015.

Franciszek, Encyklika «*Evangelii Gaudium*» o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie, Watykan 24.11. 2013.

Paweł VI, Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym «*Evangelii nuntiandi*», Watykan 1975.

Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska «*Familiaris consortio*», Watykan 22.11.1981.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska «*Christifideles laici*», Watykan 30.12.1988.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska «*Pastores dabo vobis*», Watykan 25.03.1992.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska «*Vita consecrata*», Watykan 25.03.1996.

Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska «*Querida Amazonia*», Rzym 02.02.2020.

## Listy, orędzia, homilie i przesłania papieskie

- Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II w Warszawie na pl. Zwycięstwa w dniu 2 czerwca 1979*, <https://jp2online.pl/obiekt/homilia-z-mszy-na-placu-zwyciestwa;T2JqZWN0OjM1Njg=?q=%7B%22filters%22%3A%7B%22collection%22%3A%5B%22Q29sbGVjdGlvbjo0NjA%3D%22%5D%7D,%22forceInitialQuery%22%3Atrue%7D>
- Jan Paweł II, *Homilia podczas poświęcenia sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach*, Kraków-Łagiewniki 17.08.2002, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/podroze/pl2002-08-17-jp2-homilia.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pl2002-08-17-jp2-homilia.html).
- Jan Paweł II, List apostolski «*Dies Domini*», Watykan 31.05.1998, [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost\\_letters/1998/documents/hf\\_jp-ii\\_apl\\_05071998\\_dies-domini.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_letters/1998/documents/hf_jp-ii_apl_05071998_dies-domini.html)
- Jan Paweł II, List apostolski motu proprio „*Apostolos suos*” o naturze teologicznej i prawnej Konferencji Episkopatów, Watykan 21.05.1998, [w:] Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 4, Kraków 2007, s. 197–208.
- Jan Paweł II, List apostolski «*Novo millennio ineunte*», Watykan 06.01.2001, [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost\\_letters/2001/documents/hf\\_jp-ii\\_apl\\_20010106\\_novo-millennio-ineunte.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_letters/2001/documents/hf_jp-ii_apl_20010106_novo-millennio-ineunte.html)
- Jan Paweł II, *List do Jerzego Turowicza*, „Tygodnik Powszechny”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/list-jana-pawla-ii-do-jerzego-turowicza-151730>.
- Jan Paweł II, List do Polaków „*Słowa nad trumną Prymasa Polski*” z okazji uroczystości pogrzebowych księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Rzym 28.05.1981, <https://www.apostol.pl/janpawelii/listy-apostolskie/s%C5%82owa-nad-trumn%C4%85-prymasa-polski>
- Jan Paweł II, *Losy naszej Ojczyzny, Kościoła i świata są ze sobą związane*, Przemówienie z okazji przyjęcia listów uwierzytelniających Ambasadora Polski przy Watykanie, Watykan, 3.12.2001, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/ambpl\\_03122001.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/ambpl_03122001.html)

- Jan Paweł II, Orędzie Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: *Internet nowe forum głoszenia Ewangelii*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/internet\\_aut\\_12052002.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/internet_aut_12052002.html)
- Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne do uczestników VI Światowego Dnia Młodzieży*, Częstochowa 14.08.1991, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/53czestochowa\\_14081991.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/53czestochowa_14081991.html)
- Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze sportowcami całego świata z okazji międzynarodowego sympozjum na temat „*Oblicze i dusza sportu w roku wielkiego Jubileuszu*”, Rzym 28.10.2000, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/sport\\_28102000.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/sport_28102000.html)
- Jan Paweł II, *Przesłanie „Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy” do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej”* (20.06.2002), [w:] Jan Paweł II. *Dzieła zebrane. T. V: Orędzia. Przesłania. Przemówienia okolicznościowe*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 409.
- Jan Paweł II, *Przesłanie do XXIII Krajowego Kongresu Stowarzyszenia Włoskich Lekarzy Katolickich z 2004 r.*, „L’Osservatore Romano” 26/2005, nr 2, s. 37.
- Jan Paweł II, *Rachunek sumienia dla sportu*, Homilia podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim, Rzym 29.10.2000, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/sport\\_29102000](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/sport_29102000)
- Jan Paweł II, *Rodzina wspólnotą życia i miłości*, Kalisz 4.06.1997, Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/kalisz\\_04061997.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/kalisz_04061997.html).
- Jan Paweł II, *Słowo na zakończenie Mszy św. na stadionie olimpijskim*, Rzym 29.10.2000, [https://www.salosrp.pl/o\\_sporcie\\_i\\_wychowaniu/sport\\_misja\\_i\\_swiadectwem](https://www.salosrp.pl/o_sporcie_i_wychowaniu/sport_misja_i_swiadectwem)

### 1.3. Dokumenty Kongregacji i Rad Papieskich

- Kongregacja Biskupów, *Instrukcja na temat pasterskiej posługi biskupów «Ecclesiae imago»*, [w:] *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Lublin 2006, s. 403-516.

Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Ogólne dyrektorium katechetyczne*, AAS 64 (1972), s. 97-176.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 2006.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, Rzym 29.06.2014, Pallotinum, Poznań 2015.

Święta Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja o przerywaniu ciąży «*Quaestio de abortu*», Rzym 18.11.1974, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_19741118\\_declaration-abortion\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19741118_declaration-abortion_pl.html)

Papieska Rada ds. Rodziny, *Deklaracja w sprawie tzw. „redukcji embrionów”*, Watykan 12.07.2000, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/rady\\_pontyfikalne/r\\_rodziny/redukcja\\_embrionow\\_12072000.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/rady_pontyfikalne/r_rodziny/redukcja_embrionow_12072000.html)

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Karta Pracowników Służby Zdrowia*, Watykan 1995, <https://docplayer.pl/9167796-Karta-pracownikow-sluzby-zdrowia-papieska-rada-ds-duszpasterstwa-sluzby-zdrowia.html>

#### 1.4. Listy Konferencji Episkopatu Polski <sup>865</sup>

List pasterski na niedzielę inaugurującą Triduum przygotowawcze do Jubileuszowego Dnia Życia Konsekrowanego, *Misja życia konsekrowanego*, 30.01.2000.

Episkopat Polski o uwłaszczeniu i reprivatyzacji, *Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, 02.03.2000.

List pasterski na rozpoczęcie roku szkolnego 2000/ 2001, 23.06.2000.

List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem (Kol 3,16)*, 30.11.2000.

Słowo Biskupów Polskich na temat niektórych problemów społecznych, 17.12.2000.

---

<sup>865</sup> **Wyjaśnienie:** Niemal wszystkie listy zostały zamieszczone na stronie internetowej KEP pod adresem <https://episkopat.pl/dokumenty> w zakładce „Listy pasterskie Episkopatu”. Niektóre z tych listów noszą osobne tytuły - i te zostały uwzględnione w bibliografii – a niektóre takich tytułów nie posiadają. Zachowano chronologię ich ukazywania się. Źródło zostanie podane jedynie przy tych dokumentach, które nie zostały uwzględnione w spisie na stronie KEP.

List pasterski Episkopatu Polski z okazji zakończenia Wielkiego Jubileuszu, 14.01.2001.

List Pasterski Episkopatu o potrzebie trzeźwości, 29.07.2001.

List pasterski biskupów polskich o wolontariacie, 07.10.2001.

List społeczny Konferencji Episkopatu Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy*, 30.10.2001.

List Pasterski o Instytutach Świeckich, 21.02.2002.

Biskupi polscy wobec integracji europejskiej, 21.03.2002.

Apel Biskupów Polskich w sprawie pokoju, 30.04.2002.

List Episkopatu w związku z uznaniem św. Andrzeja Boboli za Patrona Polski, 30 kwietnia 2002 r., *Święty Andrzej Bobola patronem ewangelizacji w trudnych czasach*, 12.05.2002.

List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Objawienia Pańskiego, *Dialog warunkiem pokoju*, 05.01.2003.

List pasterski biskupów Europy z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików, *Chrystus – nadzieją Europy*, 25.05.2003.

Słowo Biskupów Polskich w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej, 01.06.2003.

List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, *Sumienie drogowskazem człowieka*, 29.06.2003.

Słowo Biskupów polskich przed 25. Rocznicą pontyfikatu Jana Pawła II, 05.10.2003.

List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych, 21.10.2003.

List na Niedzielę Świętej Rodziny, *Świadkowie Ewangelii Życia*, 28.12.2003.

List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego, *O radzie i ślubie czystości*, 02.02.2004.

Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej, 18.03.2004.

Słowo Episkopatu Polski o wychowawczych wartościach sportu, *W obronie „dobrych zawodów”*, 12.06.2004.

Słowo Pasterskie Biskupów polskich z okazji Dnia Papieskiego, *Jan Paweł II – Pielgrzym Pokoju*, 03.10.2004.

- List Episkopatu Polski na Rok Eucharystii, *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła*, 14.11.2004.
- List pasterski na niedzielę przed IX Światowym Dniem Życia Konsekrowanego, 30.01.2005.
- Biskupi zapraszają młodzież do udziału w XX Światowym Dniu Młodzieży – Kolonia 2005, 09.03.2005.
- List biskupów polskich na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego 2005 r., *Ojciec Święty Jan Paweł II – bezcenny i zobowiązujący dar od Boga*, 15.05.2005.
- List biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski z okazji aktu wzajemnego przebaczenia i pojednania, *Pokój między narodami jest możliwy*, 19.06.2005.
- List Pasterski Episkopatu Polski na Dzień Papieski, *Jan Paweł II – Orędownik Prawdy*, 09.10.2005.
- List Biskupów Polskich na Święto Świętej Rodziny, *Rodzina nadzieją świata*, 30.12.2005.
- List Pasterski na niedzielę przed Dniem Życia Konsekrowanego, *O radzie i ślubie Ewangelicznego Posłuszeństwa*, 29.01.2006.
- List pasterski Episkopatu Polski na III Niedzielę Wielkanocną 2006 roku, przed pielgrzymką Ojca Świętego Benedykta XVI do Polski, *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, 08.03.2006.
- List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej, *Abyśmy nie ustali w drodze*, 08.03.2006.
- Przesłanie biskupów polskich w pierwszą rocznicę śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II, 02.04.2006.
- List biskupów polskich do Ojca Świętego Benedykta XVI, 02.07.2006.
- List Episkopatu Polski na VI Dzień Papieski w Ojczyźnie, *Jan Paweł II – sługa miłosierdzia*, 30.10.2006.
- List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 23.11.2006.
- Słowo Biskupów Polskich do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce, 14.01.2007.
- List pasterski na Dzień Życia Konsekrowanego, *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, 18.01.2007.

List Konferencji Episkopatu Polski o emigracji, 21.01.2007.

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek, 14.03.2007.

Słowo biskupów po Konferencji Episkopatu Polski na temat młodzieży, 16.06.2007.

List na VII Dzień Papieski, *Jan Paweł II – obrońca godności człowieka*, 26.08.2007.

List Biskupów Polskich na niedzielę 2 września 2007 r., *Towarzyszyć młodzieży we wzrastaniu*, 02.09.2007.

Słowo biskupów polskich w sprawie przeszczepiania narządów, *Nadprzyrodzony krwiobieg miłości*, 23.09.2007.

Słowo biskupów polskich przed wyborami parlamentarnymi 2007 r., *Odpowiedzialność za dobro wspólne*, 14.10.2007.

List Pasterski Episkopatu Polski na Święto Świętej Rodziny z Nazaretu, *Bądźmy uczniami Chrystusa w rodzinie*, 30.12.2007.

List na Dzień Życia Konsekwowanego, *Osoby konsekrowane w służbie człowiekowi w potrzebie*, 27.01.2008.

List do kapłanów na Wielki Czwartek 2008 r., *Umowa – przymierze z Najwyższym Kapłanem*, 20.03.2008.

Słowo Biskupów polskich w trzydziestą rocznicę wyboru Jana Pawła II, *Owoce Wielkiego Pontyfikatu*, 12.10.2008.

List na Niedzielę Świętej Rodziny, *Otoczmy troską życie człowieka*, 28.12.2008.

List do kapłanów na Wielki Czwartek 2009, *Żywe Słowo Boże*, 09.04.2009.

List Pasterski Episkopatu Polski na święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, *Św. Paweł – Sługa i Apostoł Słowa Bożego*, 25.09.2009.

List Pasterski Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski – 11 października 2009 r., *Jan Paweł II – Papież Wolności*, 04.10.2009.

List Pasterski Episkopatu Polski na kanonizację Arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, *Święty Pasterz i wygnaniec*, 11.10.2009.

List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Bądźmy świadkami miłości*, 27.12.2009.

- List pasterski Episkopatu Polski, *Bezcenne dobro języka ojczystego*, 17.01.2010.
- List do kapłanów na Wielki Czwartek 2010 r., *Kapłan wiernym świadkiem Chrystusowej miłości*, 01.04.2010.
- List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Biblijną, *Napełnijcie wasze życie Ewangelią!*, 18.04.2010.
- List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Księdza Jerzego Popiełuszki, *Niech przemawia do nas świadectwo Księdza Jerzego*, 30.05.2010.
- List pasterski z okazji 150. Rocznicy urodzin Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860-1923), *Świadek miłości ofiarnej*, 29.06.2010.
- List Pasterski Episkopatu Polski na X Dzień Papieski – 10 października 2010 r., *Jan Paweł II – odwaga świętości*, 03.10.2010.
- List Episkopatu Polski z okazji 20. Rocznicy powrotu katechezy do szkoły, *Poznacie Prawdę, a Prawda was wyzwoli (J 8,32)*, 05.10.2010.
- List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Życie rodzinne w komunii z Bogiem*, 26.12.2010.
- List pasterski Episkopatu Polski w związku z przywróceniem dnia wolnego od pracy w uroczystość Objawienia Pańskiego, *„Przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2,2)*, 02.01.2011.
- List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, *Odwaga pójścia za Jezusem*, 02.02.2011.
- List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Jana Pawła II, *Przyjaciel Boga i orędownik naszych spraw*, 22.02.2011.
- List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011, *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże*, 21.04.2011.
- List pasterski z okazji Tygodnia Wychowania w Polsce, 12-18 września 2011 r., *Wszyscy zaczynajmy wychowywać*, 04.09.2011.
- List Pasterski Episkopatu Polski na XI Dzień Papieski, *Jan Paweł II – Człowiek Modlitwy*, 02.10.2011.
- List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji), 13.11.2011.



List Pasterski na sierpień – miesiąc abstinencji, *Rodzina szkołą trzeźwości*, 29.07.2012.

List pasterski na II Tydzień Wychowania (16-22 września 2012 r.), *Kościół domem życia, wiary i miłości*, 02.09.2012.

List Episkopatu Polski na XXVII niedzielę zwykłą zapowiadający obchody XII Dnia Papieskiego – 14 października 2012 r., *Jan Paweł II – Papież Rodziny*, 07.10.2012.

List Episkopatu Polski na Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, *O królowaniu Jezusa Chrystusa*, 25.11.2012.

List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Zachowujcie niedzielę, a niedziela zachowa waszą rodzinę*, 30.12.2012.

List biskupów polskich na Dzień Życia Konsekrowanego, *Ku pełni życia w Chrystusie*, 02.02.2013.

List pasterski do dowolnego wykorzystania duszpasterskiego, *O zagrożeniach naszej wiary*, 05.03.2013.

List do kapłanów na Wielki Czwartek 2013 r., *Pilna potrzeba świadków wiary*, 28.03.2013.

List Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego, *Przedłużenie miłosiernych dłoni Boga*, 07.04.2013.

List Pasterski Episkopatu Polski z okazji III Tygodnia Wychowania (15-21 września 2013 r.), *Wychowywać do wartości*, 01.09.2013.

List Episkopatu Polski na XXVII niedzielę zwykłą zapowiadający obchody XIII Dnia Papieskiego, *Jan Paweł II – Papież Dialogu*, 13.10.2013.

List Pasterski Episkopatu Polski na Adwent Roku Pańskiego 2013, *Wierzę w Syna Bożego*, 01.12.2013.

List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku, 29.12.2013.

List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, *Światło Życia Konsekrowanego*, 02.02.2014.

List do kapłanów na Wielki Czwartek 2014 r., *Kochać i służyć*, 17.04.2014.

List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia Bożego 2014, *Bądźcie apostołami miłosierdzia*, 27.04.2014.

- List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 roku, *Wychowywać do prawdy*, 07.09.2014.
- List Episkopatu Polski zapowiadający XIV Dzień Papieski (12 października 2014 r.), *Jan Paweł II – świętymi bądźcie*, 07.10.2014.
- List Episkopatu Polski o przygotowaniach do ŚDM Kraków 2016, 09.11.2014.
- List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Głosić z radością Ewangelię o rodzinie*, 28.12.2014.
- List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, *Osoby konsekrowane w communio Kościoła*, 02.02.2015.
- List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2015 r., *Kapłan a życie konsekrowane*, 13.03.2015.
- List Pasterski Episkopatu Polski z okazji V Tygodnia Wychowania 13-19 września 2015 r., *Wychowywać do pełni człowieczeństwa*, 06.09.2015.
- List Episkopatu Polski zapowiadający obchody XV Dnia Papieskiego (11 października 2015 r.), *Jan Paweł II – Patron Rodziny*, 05.10.2015.
- List pasterski Episkopatu Polski z okazji 50. Rocznicy „Nostra aetate”, *Wspólne duchowe dziedzictwo chrześcijan i Żydów*, 06.10.2015.
- List pasterski Episkopatu Polski o prześladowaniu chrześcijan, *Kościół prześladowany w świecie*, 07.11.2015.
- List Pasterski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, *Nowe życie w Chrystusie*, 22.11.2015.
- List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, *Rodzina – szkołą miłosierdzia*, 26.12.2015.
- List pasterski episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, 23.01.2016.
- List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2016 r., *Misjonarze miłosierdzia*, 24.03.2016.
- List pasterski Episkopatu Polski o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia, *Miłosierni czynem*, 16.04.2016.

List Pasterski KEP przed kanonizacją Ojca Stanisława Papczyńskiego – na niedzielę 29 maja 2016 roku, *Ojciec Stanisław Papczyński – orędownik godności i świętości życia*, 27.05.2016.

List Pasterski Episkopatu Polski z okazji VI Tygodnia Wychowania (11-17 września 2016 r.), *Wychowanie naśladowaniem miłosiernej miłości Boga*, 29.08.2016.

List Episkopatu Polski zapowiadający obchody XVI Dnia Papieskiego (9 października 2016 r.), *Jan Paweł II – bądźcie świadkami miłosierdzia!*, 26.09.2016.

List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana, 10.10.2016.

List pasterski Episkopatu Polski z okazji Roku św. Brata Alberta, 07.12.2016.

List Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego, *Życie konsekrowane i Chrzest Polski – 1050 lat wspólnych dziejów*, 01.02.2017.

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2017 r., *Idźcie i głoscie*, 03.04.2017.

List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia, *Być dobrym jak chleb*, 14.04.2017.

List Episkopatu Polski z okazji 100. Rocznicy objawień fatimskich, 10.05.2017.

List Pasterski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku, *Maryja wychowawczynią pokoleń*, 24.08.2017.

List Pasterski na Dzień Papieski 2017 r., *Idźmy naprzód z nadzieją!*, 07.06.2017, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dzpapieski\\_07062017.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dzpapieski_07062017.html)

List Episkopatu Polski na Rok Świętego Stanisława Kostki, 14.10.2017.

List pasterski Episkopatu Polski na 100-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, „*W służbie Bogu i Ojczyźnie*”, 22.03.2018.

List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia 2018, *Duch Święty przynagła nas*, 04.04.2018.

List Pasterski z okazji VIII Tygodnia Wychowania 9 – 15 września 2018 roku, *Wychowawca chrześcijański w procesie rozeznawania powołania*, 29.08.2018.

List Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający obchody XVIII Dnia Papieskiego pod hasłem „Promieniowanie ojcostwa”, 07.10.2018.

List pasterski Episkopatu Polski o ekologii, *W trosce o wspólny dom*, 04.10.2018.

List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. Rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, *Wymodlona i wywalczona wolność*, 29.10.2018.

List Pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia 2019 r., *Wolontariat w służbie miłosierdzia*, 23.04.2019.

List Pasterski Episkopatu Polski Z Okazji IX Tygodnia Wychowania, *Zamieszkać razem z Jezusem*, 30.08.2019.

List pasterski Episkopatu Polski z okazji Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego, *Ochrzczeni i posłani. Kościół Chrystusa z misją w świecie*, 22.09.2019.

List Konferencji Episkopatu Polski zapowiadający obchody XIX Dnia Papieskiego pod hasłem „Wstańcie, chodźmy!”, 04.10.2019.

*Memoriał Episkopatu Polski w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989*, Jasna Góra 25.08.2006, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/memorial\\_25082006.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/memorial_25082006.html).

*Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie uczczenia ofiar katastrofy pod Smoleńskiem*, Warszawa 10.04.2010, <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/katastrofa20100410.html>

### **1.5. Cywilne dokumenty prawne**

*Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., [w:] *Dziennik Ustaw z 1998 roku*, Nr 51.

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Paryż 1948, [https://www.unesco.pl/fileadmin/user\\_upload/pdf/Powszechna\\_Deklaracja\\_Praw\\_Czlowieka.pdf](https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf)

*Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930170078>

## 2. OPRACOWANIA

- Całek A., *Nowa teoria listu*, [w:] „Bibliotheca Iagellonica. Fontes et studia”, t. 34, Kraków 2019,
- Czermińska M., *Epistolarne formy*, [w:] Słownik literatury polskiej XX wieku, red. A. Brodzka, M. Puchalska, M. Semczuk, A. Sobolewska, E. Szary-Matywiecka, Wrocław 1992.
- Data K., *Struktura tekstu listowego*, [w:] „Język Polski”, t. 69, z. 3-5, 1989, s. 142-152.
- Kałkowska A., *Struktura składniowa listu*, Kraków 1982.
- Kałkowska A., *Wprowadzenie w problemy językowej spójności listu*, [w:] „Polonica” 4 (1978), s. 51-71.
- Lancholc T., *List*, [w:] Słownik literatury staropolskiej (średniowiecze – renesans – barok), red. T. Michałowska, Wrocław 1990, s. 397-403.
- Malinowska E., *List urzędowy jako makroakt mowy*, [w:] *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, red. M. Krauz, S. Gajda, Rzeszów 2005, s. 113-120.
- Przyczyna W., Skowronek K., *O sprawności komunikacyjnej w listach pasterskich episkopatu Polski*, [w:] „Laudate Dominum”, red. K. Konecki, Gniezno 2005, s. 439-453.
- Skowronek K., *Między sacrum a profanum. Studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945-2005)*, Kraków 2006.
- Skwarczyńska S., *Teoria listu*, Lwów 1937.
- Tenże., *Wokół teorii listu (Paradoksy)*, w: Tenże, *Pomiędzy historią a teorią literatury*, Warszawa 1975, s. 178-186.
- Sławiński H., *Listy pasterskie arcybiskupa Jerzego Ablewicza*, [w:] Mirosław Tragarz, *Listy pasterskie w posłudze biskupiej Jerzego Ablewicza*, Biblos, Tarnów 2016, s. 35-40.
- Sobczyk A. J., *Święta Rodzina w listach pasterskich Episkopatu Polski*, [w:] „Salvatoris Mater” 11(2009) nr 3, s. 110-125.
- Sobczykowa J., *Funkcje listów pasterskich, referat wygłoszony na konferencji „Funkcje wypowiedzi religijnych”*, Rychwałd 24-26 IV 2003 r., cyt. za A. Sieradzka-Mruk, [w:] „Poradnik Językowy”, z. 7, 2003, s. 54-59.
- Tragarz M., *Listy pasterskie w posłudze biskupiej Jerzego Ablewicza*, Tarnów 2016.

- Wojtak M., *Konwencja gatunkowa a wybory leksykalne na przykładzie listów pasterskich*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, L. Mariak, t. 8, Szczecin 2002, s. 429-442.
- Wojtak M. *List pasterski – pragmatyczny aspekt wzorca gatunkowego*, [w:] *Znak językowy w pejzażu semiotycznym. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Józefa Wierzchowskiego*, red. J. Gardzińska, A. Maciejewska, Siedlce 2003, s. 185-198.
- Zachwieja M., *Język listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1945-1966*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, t. 5, Szczecin 1999, s. 333-341.
- Zachwieja M., *Leksyka listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1947-1966*, [w:] *Od Biblii Wujka do współczesnego języka polskiego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka*, red. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów 1999, s. 230-237.

### 3. LITERATURA PRZEDMIOTU

- Adamek Z., *Homiletyka*, Tarnów 1992.
- Ardusso F., *Magisterium Kościoła. Posługa Słowa*, Kraków 2000.
- Bagrowicz J., „Słowa jak gromy mówiące”. *O mocy słowa przepowiadania*, [w:] *Przekaż mojemu ludowi co mówi Bóg. Ewolucja czy kryzys przepowiadania?*, red. K. Klauza, M. Wyrostkiewicz, Lublin 2007, s. 29-50.
- Bajerowa I., *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, [w:] *O Języku religijnym. Wybrane zagadnienia*, red. M. Karpeluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 21-28.
- Bourgeois D., *Duszpasterstwo Kościoła*, Poznań 2001.
- Brzozowski M., *Przepowiadanie Słowa Bożego*, [w:] *Być chrześcijaninem*, red. M. Rusecki, Lublin 1994, s. 432-438.
- Grzegorski Z., *Homiletyka kontekstualna*, Poznań 1999.
- Grzegorski Z., *Kaznodzieja w komunikacyjnym modelu przepowiadania*, [w:] „*Sługa Słowa*”, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 193-201.
- Haduch H., *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej*, Kraków 1927.

- Kałdon S., *Charakterystyka kaznodziejstwa na ziemiach polskich pod zaborem austriackim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1999, nr 7/2, s. 50-53.
- Kuc L. (red.), *Praktyka przepowiadania słowa Bożego*, Warszawa 1973.
- Kuziak M., Rzepczyński S., *Jak pisać*, Bielsko – Biała 2002.
- Lewek A., *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 2, Warszawa 1980.
- Michalik A., *Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro. Część II wybrane zagadnienia duszpasterskie*, Tarnów 1997.
- Müller K., *Homiletyka na trudne dni*, Kraków 2003.
- Oroń M., *Biskup głosi Słowa i nauczycielem wiary w myśl Kan. 386 KPK/83*, [w:] „Kortowski Przegląd Prawniczy”, 1/2015, s. 65-70.
- Panuś K., *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, cz. I, Kraków 1999.
- Pasierb J. S., *Miejsce kaznodziejstwa w kulturze polskiej*, [w:] tenże, *Pionowy wymiar kultury*, Kraków 1983, s. 90-103.
- Piechota M., *List*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 483-485.
- Przyczyna W., Siwek G., *Język w Kościele*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999, s.130-148.
- Przyczyna W., Siwek G., *O metodologii homiletyki*, [w:] „Studia Nauk Teologicznych PAN” 2 (2002), s. 289-300.
- Przygoda W., *Funkcje urzeczywistniania się Kościoła* [w:] „Roczniki Teologiczne”, 6, (1999), s. 175-198.
- Siwek G., *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992.
- Sławiński H., *Chrystus urzeczywistnił Pismo. Homilie na rok A*, Kraków 2007.
- Sławiński H., *Homiletyka współczesna o języku kazań i homilii*, [https://www.researchgate.net/profile/Henryk-Slawinski/publication/346006984\\_Homiletyka\\_wspolczesna\\_o\\_jezyku\\_kazan\\_i\\_homilii/links/5fb55b17299bf1a57a453bae/Homiletyka-wspolczesna-o-jezyku-kazan-i-homilii.pdf](https://www.researchgate.net/profile/Henryk-Slawinski/publication/346006984_Homiletyka_wspolczesna_o_jezyku_kazan_i_homilii/links/5fb55b17299bf1a57a453bae/Homiletyka-wspolczesna-o-jezyku-kazan-i-homilii.pdf),

- Sławiński H., *Język współczesnego przekazu Ewangelii z uwzględnieniem sugestii papieża Franciszka*, [w:] „Roczniki Teologiczne”, t. 61, 12 (2014), s. 53-71.
- Sławiński H., *Między ciągłością a zmianą. Teoria homilii w Stanach Zjednoczonych po II Soborze Watykańskim*, Kraków 2008.
- Sławiński H., *Misterium Chrystusa, kerygmat i dogmat w przepowiadaniu*, [w:] *Głosimy Pana Jezusa Chrystusa. Treść przepowiadania*, red. H. Sławiński, Kraków 2017, s. 119-146.
- Sławiński H., *Prawo do wolności religijnej i jego naruszanie we współczesnej Europie*, „Studia Włocławskie” 17 (2015), s. 295-310.
- Sławiński H., *Przepowiadanie chrystocentryczne*, [w:] *Głosimy Pana Jezusa Chrystusa. Treść przepowiadania*, red. H. Sławiński, Kraków 2017, s. 11-29.
- Sławiński H., *Religious freedom according to John Paul II as the foundation of respect towards the followers of other religions*, in: *St John Paul II and Georgia. 20<sup>th</sup> anniversary of John Paul II's visit to Georgia*, edited by Mariusz Maszkiewicz, AT Wydawnictwo, Kraków 2020, s. 37-51.
- Sławiński H., *Religious freedom and the Church's mission of preaching the Word of God*, [in:] *Secularisation & Europe*, Editor: Filip De Rycke, Bernard Pottier, Henryk Sławiński, Jan van Reeth, Betsaida, 's-Hertogenbosch, The Netherlands 2017, s. 349-366.
- Sławiński H., *Wkład Soboru Watykańskiego II w odnowę przepowiadania Słowa Bożego* [w:] *Humanistyczna recepcja Soboru Watykańskiego II*, red. Elżbieta Umińska-Tytoń, Janusz Lewandowicz, Łódź 2014, s. 173-184.
- Sławiński H., *Znaczenie, geneza i struktura „Dyrektorium homiletycznego”*, [w:], „Polonia Sacra” 19 (2015) nr 3 (40), s. 155-176.
- Sławiński H., *Homilia w zgromadzeniu eucharystycznym*, Kraków 2018.
- Sudolski Z., *Korespondencja*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 1991, s. 431-435.
- Weron E., *Sluchacz współtwórcą kazania*, [w:] „Collectanea Theologica” 3,1 (1969), s. 145-150.
- Zdunkiewicz – Jedynak D., *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996.



#### 4. LITERATURA POMOCNICZA

- Alberich E., *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003.
- Bachtin M., *Problemy poetyki Dostojewskiego*, Warszawa 1970.
- Balawajder E., *Postkomunizm jako „Znak czasu”*, [w:] „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1995, 3/2, s. 143-146.
- Balthazar H.U., *Dziewięć tez o etyce chrześcijańskiej*, [w:] J. Ratzinger i in., *Podstawy moralności chrześcijańskiej*, przeł. E. Adamiak, „W Drodze”, Poznań 1999, s. 53-76.
- Bartnik Cz. S., *Metodologia teologii dogmatycznej*, [w:] „Studia Nauk Teologicznych” 2007, t. 2.
- Bejze B., *Sobór Watykański II a Episkopat Polski*, [w:] „Studia Theologica Varsaviensia” 1987, 25/2, s. 213-224.
- Białkowski M., *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962-1965*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM, Lublin 2018.
- Białkowski M., *Recepcja Soboru Watykańskiego II w Polsce w latach 1972-1978*, [w:] „Studia Peplińskie” 2018, s. 29-80.
- Białokur M., *Sobór Watykański II (1962—1965) Czas wielkiej reformy Kościoła katolickiego na kartach współczesnych polskich podręczników do historii*, [w:] „Wieki Stare i Nowe” 2020, t. 15 (20), s. 94-116.
- Blok Z., *Sposoby pojmowania i definiowania transformacji systemowej*, [w:] *Polska w procesie przeobrażeń ustrojowych*, red. S. Wróbel, Katowice 1998, s. 14-22.
- Blok Z., *Transformacja jako konwersja funkcji wewnątrzsystemowych na przykładzie Polski*, Poznań 2006.
- Bołoz W., *Etyka chrześcijańska wobec problemów końca życia*, [w:] red. Tenże, *Między życiem a śmiercią. Uzależnienia, eutanazja, sytuacje graniczne*, Warszawa 2002, s. 122-134.
- Bremer J., *Szacunek wobec ludzkich zwłok. Spojrzenie filozoficzno-prawne*, [w:] red. B. Grochmal-Bach, *Pedagogiczna refleksja nad życiem i śmiercią*, Kraków 2013, s.7-13.
- Brennman W., *The abortion holocaust. Today's final solution*, Landmark Press 1983.

- Breviarium fidei*. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2007.
- Broński W., *Homilia w dokumentach Kościoła współczesnego*, Lublin 1999, s. 34-59.
- Castells M., *Społeczeństwo sieci*, przekł. M. Marody, K. Pawluś, J. Stawiński, S. Szymański, Warszawa 2008.
- CEBOS, *Religijność Polaków w ostatnich 20 latach*. Komunikat z badań, Nr 63/2020.
- CEBOS, *Stosunek Polaków i Czechów do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z badań, Nr 87/2018, lipiec 2018 r.
- Chmielewski M. (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin - Kraków 2002.
- Chrześcijaństwo wśród religii świata. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Dajczzerowi (1931-2009)*, red. L. Fic, P. Mazanka, E. Sakowicz, P. Szuppe, W. Zagórska, Warszawa 2017, s. 33-36.
- Chudy W., *Miejsce prawdy w systemie wartości. Postawa klasyczna a postawa liberalistyczna i ich konsekwencje aksjologiczne*, [w:] „Chrześcijanin w świecie” 1993 nr 2, s. 54-62.
- Costalunga M., *De Episcoporum Conferentiis*, [w:] „Periodica” 57, 1968, nr 2, s. 217-280.
- Czerski J. M., *Pierwszy list św. Pawła do Koryntian*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006.
- Czerwiński M., *Przyczynki do antropologii współczesności*. Warszawa 1988 r.
- Czupryński A., *Metoda naukowa*, [w:] *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*, red. A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina, Józefów 2017, s. 17-29.
- Derdziuk A., *Prawda, dobro, sumienie – u podstaw odpowiedzialności społecznej*, Lublin 2011.
- Durska L., Nawrot A., Sętkowska-Steczek G., *Słownik terminów literackich*, Kraków 2008.
- Eberts M.W., *The Roman Catholic Church and Democracy in Poland*, [w:] “Europe-Asia Studies” 1998, Vol. 50, No. 5, s. 814-820.
- Encyklopedia bioetyki*, red. A. Muszala, Radom 2005.
- Encyklopedia chrześcijańska*, red. H. Witczyk, Kielce 2000.
- Fares D.J., *Dziesięć rad papieża Franciszka dla kapłanów*, Łódź 2018.

- Farrugia E. G., O'Collins G., *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych z indeksem angielsko – polskim*, Kraków 2002.
- Filipczuk M., *Wychowanie moralne w kontekście przemian cywilizacyjnych*, [w:] „Collectanea Theologica” 88(2018), nr 1, s. 141-171.
- Gasidło W., *Moralna ocena biomedycznych eksperymentów w zakresie ludzkiego życia*, ChS 1987, nr 162, s. 85-87.
- Głajcar R., *Polski Kościół w dobie transformacji systemowej*, [w:] „Roczniki Administracji i Prawa” 2012, t. 12, s. 75-92.
- Góralski W., *Adhortacja apostolska Amoris laetitia papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, Płock 2016.
- Górczyńska M., *Polska jako kraj imigracji – kto i w jakim celu przyjeżdża do Polski?*, Warszawa 2020.
- Grajewski A., *Balast po komunizmie. Instytucjonalne rozliczenie komunizmu w krajach Europy Środkowej – opis struktur oraz okoliczności ich powstania*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, 2(22), s. 153-182.
- Grefkowicz A., *Odnowa w Duchu Świętym*, [w:] „Pastores”, (16)2002, nr 3, s. 128-135.
- Gręźlikowski J., *Ewolucja przepisów prawa kanonicznego dotyczących kremacji zwłok*, [w:] „Zeszyty Naukowe” WSHE 2004, t. 14.
- Hemperek P., *Konferencje Biskupów metropolii warszawskiej 1907-1925*, [w:] „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1977, 24, s. 24-52.
- Hetko A., *Dekret Warszawski. Wybrane aspekty systemowe*, Warszawa 2012.
- Isakowicz-Zaleski T., *Księża wobec bezpieczeństwa na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.
- Jackowska N., *Kościół katolicki w Polsce wobec integracji europejskiej*, Poznań 2003.
- Jasiński W., *Zjazdy biskupie*, [w:] Encyklopedia kościelna, red. M. Nowodworski, Włocławek 1933, t. XXXIII, s. 222-229.
- Jezusek W., *Jak doszło do pierwszego spotkania Episkopatu Polskiego w Warszawie 11 marca 1917 r.?*, [w:] „Prawo Kanoniczne” 14, 1971, nr 3-4, s. 331-33.
- Kamiński R., *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007.

- Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*; Pseudo-Klemens, *Zachęta do wytrwałości*, Kraków 2012.
- R. Konik, *Najnowsze nowe media i stare nowe media. Spór o definicję nowych mediów*, [w:] „Dyskurs” 2016, nr 22, s. 20-39.
- Korolko M., *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990.
- Kosobudzka E., *Problem agentury wśród księży katolickich w diecezji lubelskiej na przykładzie agenta „Bagińskiego”*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska”, Lublin 2011, vol.. LXVI, z. 2, s. 159-174.
- Kotowski J., *Zagadnienie katechezy permanentnej w dokumentach Kościoła i refleksji katechetycznej*, [w:] „Studia Teologiczne”, Białystok, Drohiczyn, Łomża 29(2011), s. 163-178.
- Lemaitre N., Quison M-T., Sot V., *Słownik Kultury Chrześcijańskiej*, Warszawa 1997.
- Leon - Dufour X., *Słownik Nowego Testamentu*, Poznań 1993.
- Machinek M., *Życie w dyspozycji. Wybrane problemy etyczne u początku ludzkiego życia*, Olsztyn 2004.
- Majkowski W., *Socjologia rodziny*, [w:] *Rodzina bezcenny dar i zadanie*, red. J. Stala, E. Osewska, Radom 2006
- Mariański J., *Kościół katolicki w Polsce a przemiany społeczno-gospodarcze*, [w:] „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 9/1, 2006, s. 41-54.
- Mazurkiewicz P., *Spór o obecność Kościoła w III Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Szanse i zagrożenia procesu konsolidacji systemu politycznego III Rzeczypospolitej Polskiej*, red. J. Kuciński, Warszawa 2005.
- Młyński J., *Rodzina pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa (Familiaris consortio, nr 42)*, [w:] „Studia Gdańskie” 2012/31, s. 141-160.
- Morciniec P., *Bioetyka personalna wobec zwłok ludzkich*, Opole 2009.
- Mroczkowski I., *Teologia moralna. Definicja. Przedmiot. Metoda*, Płock 2011.
- Nagórny J., *Teologia moralna jako eklezjalna nauka wiary w świetle „Veritatis splendor”* [w:] *W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki „Veritatis splendor”*, red. E. Janik, Wrocław 1994, s. 180-195.

- Nowakowski P.T., *Przemoc w sieci. Przyczynek do dalszych analiz*, [w:] red. M. Kowalski, *Internet: między edukacją, bezpieczeństwem a zdrowiem*, Tychy 2008, s. 57-77.
- O'Collins G., Faruggia E.G, *Związły Słownik Teologiczny*, Kraków 1993.
- Olszewski J., *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1983.
- Olinkiewicz E., Radzmyński K., Styś H., *Słownik Encyklopedyczny. Język polski*, Wrocław 1999.
- Otowicz R., *Etyka życia. Bioetyczny i teologiczny kontekst problematyki życia poczętego*, Kraków 1998.
- Oxford Wielka Encyklopedia Świata, t. 17, Poznań 2005.*
- Ozminkowski V., *Kac po rodzicach*, „Newsweek” 2004, nr 33, s. 61.
- Pacholak P., *Czy w moralności chrześcijańskiej istnieje zasada „mniejszego zła”?*, [w:] „Katecheta” 9(2007).
- Pawłowicz J.J., *Godność człowieka fundamentem jego wolności*, [w:] „Ukraińska Polonistyka” 2012, nr 9, s. 65-76.
- Pawłowicz J.J., *Ideologia „gender” realnym zagrożeniem dla małżeństwa i rodziny*, [w:] „Homo Dei” 3/2012 (304), s. 105-121.
- Pawłowicz J.J., *Implikacje moralne teologii wspólnoty małżeńsko-rodzinnej w nauczaniu Cerkwi prawosławnej i Kościoła rzymskokatolickiego. Studium porównawcze*, Tuchów 2011.
- Pelszyk T., *5. przykazanie kościelne: Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła*, [w:] „Niedziela” 23/2007, s. 18-19
- Perzyński A., *Badania nad dogmatem w teologii posoborowej. Recepcja dyskusji teologicznej we Włoszech*, [w:] „Analecta Cracoviensia” 2004, t. 36, s. 245–259.
- Pessel R., *Rekompensowanie skutków naruszeń prawa własności wynikających z aktów nacjonalizacyjnych*, Warszawa 2003.
- Piegas J., *Człowiek – istota moralna. Prawda i wierność – godność życia ludzkiego – prawo do życia i ochrona życia – płciowość jako dar i zadanie*, Opole 2000.
- Pieter J., *Zarys metodologii pracy naukowej*, PWN, Warszawa 1975.

- Ratzinger J., *Przedmowa do Dogmat i przepowiadanie*, [w:] tenże, *Wiara w Piśmie i Tradycji, II, Opera omnia*, t. IX/2, Lublin 2018.
- Rędzioch W., *Gender – nowa niebezpieczna ideologia*, [w:] „Niedziela”, 49(2005), s. 12.
- Rogowski R.E., *Fides integralis. Wiara a moralność w kontekście „Veritatis splendor”* [w:] *W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki „Veritatis splendor”*, red. E. Janik, Wrocław 1994, s. 266-274.
- Rusecki M., *Dlaczego niektórzy akceptują Chrystusa, a odrzucają Jego Kościół?* [w:] *Problemy współczesnego Kościoła*, red. tenże, Lublin 1996, s. 107-114.
- Sadko Z., *Percepcja soborowej odnowy liturgicznej w diecezji tarnowskiej za pasterzowania księdza arcybiskupa Jerzego Ablewicza (1962–1990)*, Tarnów 1997.
- Sawicki D., *Moralność „in vitro”. Ocena etyczna medycznie wspomaganego poczęcia człowieka*, Łomża 2002.
- Skubiś I., *Wady narodowe - piętno i wyzwanie*, [w:] „Niedziela częstochowska” 28/2006.
- Sławiński J., red., *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1988.
- Słotwińska H., ks. Głowa W., *Zbawczy dialog Boga z człowiekiem*, Lublin 2012.
- Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorkowski, Warszawa-Łomianki 1999.
- Słowo biskupów polskich w dziesięciolecie rozpoczęcia Soboru Watykańskiego Drugiego*, [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975.
- Słyk J., *Odbieranie dzieci rodzicom na podstawie art. 12a ustawy z 29.07.2005 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, [w:] „Prawo w działaniu. Sprawy cywilne” 24/2015, s. 263-326.
- Spojrzenie na wewnętrzną sytuację Kościoła w świecie z pozycji polskiego katolicyzmu*, [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński, T. 8, Czasy Prymasowskie 1967-1968*, s. 231-236.
- Starnawska M., *Infoholizm*, [w:] *Nowe i stare uzależnienia chemiczne i niechemiczne. Materiał edukacyjny*, red. J. Korczak, Warszawa 2010.
- Szewczyk L., *Homilia czy kazanie? O nieuzasadnionym sentymencie kaznodziejów do kazań katechizmowych*, [w:] „Przegląd homiletyczny” 14/2010, s. 7-17.
- Sztafrowski E., *Konferencje biskupie*, Warszawa 1984.

- Sztompka P., *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, red. P. Sztompka, Warszawa – Kraków 1999.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2005.
- Święcicki A., *Spoleczne uwarunkowania polskiej religijności*, [w:] „Więź” 20,1 (1977), s. 3–20.
- Święś K., *Aktualny kontekst społeczno-kulturowy jako zagrożenie dla wiary*, [w:] *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, red. W. Przygoda, K. Święś, Lublin 2013, s. 57-78.
- Świto L., Tomkiewicz M., *Zrzeszenia „katolickie” w Kościele katolickim i w prawie polskim*, [w:] „Studia Warmińskie” 55 (2018), s. 217-234.
- Torończak E., *Wiara jako źródło zobowiązań moralnych*, [w:] „Teologia i moralność”, t. 2, 2007, s. 65-78.
- Tunak M., *Kryzys w Kościele? „Spór” Prymasa Wyszyńskiego i Jerzego Turowicza o wizję przemian soborowych w Kościele oraz formy „katolicyzmu”*, [w:] „Our Europe. Ethnography – Ethnology – Anthropology of Culture”, Vol. 7/2018, s. 29-40.
- Tykfer M., *Duszpasterstwo nawrócone, czyli pedagogika Franciszka*, [w:] „Więź” 59 (2016), nr 4, s. 101–108.
- Walkowska W., *Prawnorodzinne i społeczne konsekwencje migracji zarobkowej*, Opole 2009.
- Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972.
- Wołpiuk A., *Uzależnienie od Internetu jako nowy problem pomocy psychologicznej*, [w:] „Problemy Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego” 2003, nr 1, s. 50-63.
- Woydyło E., *Ucieczka od wolności*, „Newsweek” 2004, nr 33, s. 65-66.
- Woźniak R. J., *Dogmatyka w perspektywie interdyscyplinarnej. Prolegomena teoretyczno-metodologiczne*, [w:] *Dogmat i metoda. Wprowadzenie do badań interdyscyplinarnych w teologii dogmatycznej*, red. tenże, Kraków 2021, s. 17-51.
- Wrotkowska J., *Episkopat Polski wobec integracji europejskiej*, [w:] „Annales” 2006, vol. XIII, sectio K, s. 83-92.
- Wyszyński S. Kard., *Z rozważań nad kulturą ojczystą*, Poznań 1979.

Wyźlic M., *Migracja zarobkowa - zagrożeniem dla więzi małżeńskiej*, [w:] „Cywilizacja”, 2010, nr 32, s. 128–137.

Zaczyński W., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1976.

Zimoń D., Sporniak A., *Monolog czy dialog? Jak powstają listy pasterskie?*, „Tygodnik Powszechny” nr 2 (2006), s. 9.

Zuba K., *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Warszawa 2012.

## 5. NETOGRAFIA

Adamkiewicz S., *Wielga afera - lustracja w Kościele*, <https://histmag.org/Wielga-afery-lustracja-w-Kosciele-900>.

Bardel M., *Nie wierzę w szkolną katechezę*, [w:] „Znak”, wrzesień 2007, <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6282007michal-bardelnie-wierze-w-szkolna-katecheze>.

Bieński P., *O co chodzi w Synodzie Biskupów o Amazonii*, <https://stacja7.pl/ze-swiata/o-co-chodzi-w-synodzie-biskupow-o-amazonii>

Bieliński P., *Co Sobór Watykański II wniósł w życie Kościoła?* <https://archwwa.pl/wiadomosci/co-sobor-watykanski-ii-wniosl-w-zycie-kosciola/>

Tenże, *Zmiany liturgiczne Soboru Watykańskiego*. <https://www.liturgia.pl/Zmiany-liturgiczne-Soboru-Watykanskiego/>.

Biesaga T., *Kontrowersje wokół nowej definicji śmierci*, [https://www.mp.pl/etyka/kres\\_zycia/27742,kontrowersje-wokol-nowej-definicji-smierci](https://www.mp.pl/etyka/kres_zycia/27742,kontrowersje-wokol-nowej-definicji-smierci).

Buttiglione R., *Radość miłości i niepokój teologów*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TM/or201607-radosc-milosci.html>.

*Encyklopedia PWN on-line*, <https://encyklopedia.pwn.pl>.

*Cytowanie w tekście-jak to robić mądrze?* <https://polszczyzna.pl/cytowanie-w-tekscie/>.

Denkie A., *Związki jednopłciowe w Polsce i na świecie*, <https://www.infor.pl/prawo/malzenstwo/konkubinat/2951189,Zwiazki-jednopciowe-w-Polsce-i-na-swiecie.html>.

*Dlaczego gender jest groźne?* <https://deon.pl/inteligentne-zycie/psychologia-na-co-dzien/dlaczego-gender-jest-grozne,249468>.



*Duchowni i SB*, [https://info.wiara.pl/doc\\_pr/186685.Duchowni-i-SB](https://info.wiara.pl/doc_pr/186685.Duchowni-i-SB).

Draguła A., *Chleb i mleko, czyli trudne lata dla homilii*, <https://wiesz.pl/2019/02/26/chleb-i-mleko-czyli-trudne-lata-dla-homilii/>.

Dziurok A., „*Po prostu bomba*”. *Reakcje społeczne w Polsce na wybór kard. Karola Wojtyły na papieża*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/43051,Po-prostu-bomba-Reakcje-spooleczne-w-Polsce-na-wybor-kard-Karola-Wojtyly-na-papie.html>

*22 Rocznicą wstąpienia Polski do NATO*, <https://www.wojsko-polskie.pl/awl/articles/archiwum-aktualnosci-2021-v/2021-03-12m-22-rocznica-wstapienia-polski-do-nato>.

*Europejski Raport Zdrowia 2002 przygotowany przez WHO*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, <http://www.parpa.pl>.

*Forum*, <https://m.katolik.pl/forum/read.php?f=1&t=401431&a=1>.

*Franciszek w Polsce: 27-31 lipca 2016 r.*, [http://www.archivioradiovaticana.va/storico/2016/03/12/franciszek\\_w\\_polsce\\_27-31\\_lipca\\_2016\\_r\\_/pl-1214945..](http://www.archivioradiovaticana.va/storico/2016/03/12/franciszek_w_polsce_27-31_lipca_2016_r_/pl-1214945..)

Głowacki W., *Hejmo i inni. Agenci Służby Bezpieczeństwa w Kościele*, <https://naszahistoria.pl/hejmo-i-inni-agenci-sluzby-bezpieczenstwa-w-kosciele/ar/c15-14271475>.

Główny Urząd statystyczny *Wykaz państw członkowskich Unii Europejskiej*, <https://stat.gov.pl/badania-statystyczne/sprawozdawczosc/intrastat/wykaz-panstw-czlonkowskich-unii-europejskiej/>.

Gręźlikowski J., *Jak powstały przykazania kościelne? (1)*, „Niedziela wrocławska” 22/2003, <https://www.niedziela.pl/artukul/15998/nd/Jak-powstaly-przykazania-koscielne-1>.

Gręźlikowski J., *Przełomowy II Sobór Watykański (1)*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-50-2005/Diecezja-Wlodelawska/Przełomowy-II-Sobor-Watykanski-1>.

*Gruba kreska*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Gruba\\_kreska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Gruba_kreska).

*Historia prawa do aborcji – w Polsce i na świecie*, <https://kronikidziejow.pl/porady/historia-prawa-do-aborcji-w-polsce-i-na-swiecie>.

*Idea teologii pastoralnej*, <https://stp.uksw.edu.pl/o%20nas>.

*Ile alkoholu wypijają rocznie Polacy?*, <https://niezalezna.pl/312129-ile-alkoholu-wypijaja-rocznie-polacy>.

*Integracja europejska. Polska w strukturach NATO i UE*, <https://zpe.gov.pl/a/integracja-europejska-polska-w-strukturach-nato-i-ue/DN2IzpcqI>.

Jarosiński M., *Obrady Okrągłego Stołu*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/obrad-y-okraglego-stolu>.

Jednostki kleryckie w Ludowym Wojsku Polskim, [https://silesia.edu.pl/index.php/Jednostki\\_kleryckie\\_w\\_Ludowym\\_Wojsku\\_Polskim](https://silesia.edu.pl/index.php/Jednostki_kleryckie_w_Ludowym_Wojsku_Polskim).

*Katastrofa polskiego Tu-154 w Smoleńsku*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Katastrofa\\_polskiego\\_Tu-154\\_w\\_Smole%C5%84sku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Katastrofa_polskiego_Tu-154_w_Smole%C5%84sku).

*Kim byli księża patrioci*, <https://www.polska1918-89.pl/pdf/kim-byli-ksieza%E2%80%93patrioci,5847.pdf>.

*Kim jest osoba bezrobotna oraz jakie wyszczególnia się rodzaje bezrobocia?* <https://poradnik-pracownika.pl/-kim-jest-osoba-bezrobotna-oraz-jakie-wyszczegolnia-sie-rodzaje-bezrobocia>.

Konferencja Episkopatu Polski, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Konferencja\\_Episkopatu\\_Polski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Konferencja_Episkopatu_Polski)

Kowalski M.T., *Człowiek powołany do wspólnoty*, „Niedziela Toruńska” 42/2007, <https://www.niedziela.pl/arttykul/51520/nd/Czlowiek-powolany-do-wspolnoty>.

Krajski, S. *Szyborska nigdy nie przeprosiła swoich ofiar!*, <http://wiersze.doktorzy.pl/szymborska.htm>.

*Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy\\_Popie%C5%82uszko](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Popie%C5%82uszko).

Łatka R., *Kościół odegrał kluczową rolę w transformacji ustrojowej*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/dr-r-latka-kosciol-odegral-kluczowa-role-w-transformacji-ustrojowej>.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Interpretacja dogmatów*, Watykan 1988, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/cti\\_documents/rc\\_cti\\_1989\\_interpretazione-dogmi\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1989_interpretazione-dogmi_pl.html).

Müller Gerhard L., *Prezentacja encykliki Lumen fidei papieża Franciszka*, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/muller/rc\\_con\\_cfaith\\_20130705\\_lumen-fidei\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/muller/rc_con_cfaith_20130705_lumen-fidei_pl.html).

*Non possumus*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/non-possumus>.

*Okrągły Stół 1989*, <https://lekcjehistorii.pl/index.php/2020/10/21/okragly-stol-1989>.

Orchowski J., *Święto Miłosierdzia Bożego – geneza, historia i obietnice Pana Jezusa*, <https://misericors.org/swieto-milosierdzia-bozego-geneza-historia-i-obietnice-pana-jezusa>.

50 lat po uchwaleniu Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum concilium* na Soborze Watykańskim II, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAL/dk\\_50latk1.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAL/dk_50latk1.html)

*Pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/pielgrzymki-jana-pawla-ii-do-polski>.

*Podróż apostolska Benedykta XVI do Polski*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/podroze/polska\\_25052006.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/polska_25052006.html).

Pohl M., *Umartwienie czy radość nadziei?*, „Przewodnik Katolicki” 49/2011, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2011/Przewodnik-Katolicki-49-2011/Varia/Umartwienie-czy-radosc-nadziei>.

*Powstanie Unii Europejskiej*, <http://www.uniaeuropa.info.pl/powstanie-unii-europejskiej>.

*Prezes IPN: gdyby nie Jan Paweł II, komunizm gniłby jeszcze przez kilka pokoleń*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/prezes-ipn-gdyby-nie-jan-pawel-ii-komunizm-gnilby-jeszcze-przez-kilka-pokolen>.

*Problemy uwłaszczenia i reprivatyzacji*, <https://episkopat.pl/problemy-uwlaszczenia-i-reprivatyzacji>.

*Proces księży kurii krakowskiej. Początek brutalnej walki z Kościołem*, <https://dorzeczy.pl/historia/254239/proces-ksiezy-kurii-krakowskiej-poczatek-brutalnej-walki-z-kosciolem.html>.

*Proces kurii krakowskiej*, [https://ipn.gov.pl/ftp/wystawy/proces\\_kurii\\_krakowskiej/html/wystawa.html](https://ipn.gov.pl/ftp/wystawy/proces_kurii_krakowskiej/html/wystawa.html).

*Protest przeciwników pochówku L. Kaczyńskiego na Wawelu: Czy na pewno godzien królów?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/413381,protest-przeciwnikow-pochowku-l-kaczynskiego-na-wawelu-czy-na-pewno-godzien-krolow.html>.

*Przerwany pontyfikat Benedykta XVI*, <https://www.rp.pl/historia/art1509591-przerwany-pontyfikat-benedykta-xvi>.

*Represje karne wobec duchowieństwa w czasach PRL*, <https://www.ekai.pl/represje-karne-wobec-duchowieństwa-w-czasach-prl>.

*Rewolucja gender*, [http://www.gender-info.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=50:rewolucja-gender&catid=6:media&Itemid=7](http://www.gender-info.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=50:rewolucja-gender&catid=6:media&Itemid=7).

K. Skowronek, *Listy specjalnej troski*, [ w:] „*W Drodze*”, nr 6 (2009), <https://wdrodze.pl/article/listy-specjalnej-troski/>

*Sierpniowa fala strajków w Polsce 1980 roku*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/sierpniowa-fala-strajkow-w-polsce-1980-roku>.

*Sobór Watykański nowy*, <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoeczne/art12647161-sobor-watykanski-nowy>.

Strasz P., *Śmierć Papieża. Odchodzenie Jana Pawła II oczami Polaków*, <https://jp2online.pl/publikacja/odchodzenie-jana-pawla-ii-oczami-polakow;UHVibGljYXRpb246MTIw>.

Strona internetowa *Tygodnia Wychowania*: <https://tydzienwychowania.pl/o-inicjatywie>.

*Synod Amazoński. Celibat i ekologia*, <https://www.dw.com/pl/synod-amazo%C5%84ski-celibat-i-ekologia/a-50711928>.

Szczypta-Szczęch R., *Ks. Władysław Gurgacz. Niezłomny Jezuita*, <https://krow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/94503,Ks-Wladyslaw-Gurgacz-Niezlomny-jezuita.html>.

*60 rocznica aresztowania Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/60-rocznica-aresztowania-prymasa-stefana-wyszynskiego>.

*6 stycznia. Święto Trzech Króli*. <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/komunikat.xsp?documentId=3EFD8D0CE7F08DFDC12587C0004BDD22>.

Szukała M., *70-lecie protestu przeciw niszczeniu Kościoła*, <https://dzieje.pl/wiadomosci/70-lecie-protestu-przeciw-niszczeniu-kosciola>.

Terlikowski T., *Tajna historia arcybiskupa*, „Rzeczpospolita” 04.01.2007, <https://archiwum.rp.pl/artukul/657732-Tajna-historia-arcybiskupa.html>.

*Upadek ZSRR: Koniec imperium zła*, <https://www.rp.pl/historia/art9546571-upadek-zsrr-koniec-imperium-zla>.

Włusek A., *Zerwanie konkordatu z 1925 r.-geneza i skutki*, <https://historykon.pl/zerwanie-konkordatu-z-1925-r-geneza-i-skutki/>.

Wojciechowski M., *Czym są dogmaty?*, „Idziemy” 29/2014,  
<http://www.idziemy.pl/wiara/czym-sa-dogmaty>.

*Wojna o rząd dusz – 50. rocznica obchodów Milenium chrztu Polski*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/wojna-o-rzad-dusz-50-rocznica-obchodow-milenium-chrztu-polski>.

*Wstąpienie Polski do NATO*, <https://zpe.gov.pl/pdf/Po543ttaj>.

*Zagrożenia ekologiczne dla ziemi*, <https://włączoszczędzanie.pl/ekozagrozenia/>.

*Zakończył się Synod Biskupów dla Amazonii*, <https://diecezja.pl/aktualnosci/zakonczyl-sie-synod-biskupow-dla-amazonii>.

*Zakres nauczania teologii moralnej*, <http://uwm.edu.pl/tmor/index.php/zakres-nauczania>.

Zięba A., *Historia legalizacji aborcji w Europie i w Polsce*, <https://www.swietyjosef.kalisz.pl/OtoczmyTroskaZycie/13.html>.

Zieliński Z., *Prymas Stefan Wyszyński-znaczenie dla Polski*, <https://czuwanie.pl/index.php/2020/10/31/244/>.

*Zjawisko uzależnienia multimedialnego*, <https://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/zjawisko-uzaleznienia-multimedialnego>.